


V
B J
C

DROGI CIERNIOWE

ABO

MODLITWY SERDECZNE.

Do ktorych

Zabáwá Poſtna, Vcztá Zbáwienna, y Skarb Aktow cwiczenia wnętrznego, ſą przydáne.

DROGI CIERNIOWE

ABO

MODLITWY SERDECZNE.

Rozdźielone ná Táiemnice Męki Páná náſzego IEZVSA *Chryſtuſá.*

Nie tylko ludźiom poſpolitym/ ále y Kápłanom/ Zakonnikom/ ktorzy Modlitwę Rozmyślánia czynią: bo tu o niey ſą ſpoſoby/ y Náuki dźiwnie potrzebne.

Z Włoſkiey Kśiąſzki bárdzo nabożney przetłumáczone.



Z Dozwoleniem Stárſzych.

W KRAKOWIE,
W Druk: Wdowy Lukaſzá Kupiſzá I.K.M. Typ.
Roku Páńſkiego 1655.



Zálecenie Rozmyślánia Męki Páńſkiey.

PRoſta Męki Páńſkiey pámiątká y Rozmyślánie więcey pożytku przynośi człowiekowi, á niż kiedyby o chlebie y o wodźie cáły rok pośćił: więcey, niżeliby ſię ná káżdy dźień do krwie śiekł y dyſcyplinował: więcey, niż kiedyby cáły Pſałterz ná káżdy dźień mowił. *Albertus Magnus Epiſcopus Ratiſponenſis.*

Krotką tego miey przyczynę. Vczynki bowiem tám te powierzchne, nie ták duſzę chędożą, nie ták do miłośći Bożey y náśládowánia IEZVSA, we wſzelákiey świątobliwośći pobudzáią, iáko wnętrzne Męki Páńſkiey vważánie.



IASNIE WIELMOZNEY
Iey Mći Pániey

P. THEOPHILEY
Z SOBIESZYNA
SOBIESKIEY
KASZTELLANCE KRAKOWSKIEY.

S*Lynie v potomnych wiekow poważny on appárátment,* Iáśnie Wielmożna á mnie wielce Mćiwa Páni / *ktorego Stárożytni Mántuánowie, ná oświádczenie należytey Wenerácyey, y życzliwey poddáństwá przychylności, przećiwko Izábelli Xiężnie swey záżyli. Rysowáli tám ná Brámách swoich po práwey stronie* simulacrum, *ktore Wieniec Liliowy ná głowę Isábelli kłádło, tymi onę witáiąc słowy :* Wstępuy Rodzáiu Boski. *Po lewey*

záś ſtronie, málowáli Státuę, ktora klucze od Miáſtá wieżdzáiacey oddawáłá Izábelli, tákowa Kántylenę weſoło śpiewáiac: Już ſwoie nád námi ſcześliwie záczynay pánowánie. Tym ſtárożytnośći trybem poſtępuiac, dawnom ſię ſtáráłá, żebym ſobie ná protekcya v Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie wielce Mćiwey Pániey mogłá záſłużyć, á zwłaſczá pod ten czás ſmutney żáłoby moiey, będac przez śmierć nieſpodźiána Małżonká mego ośierocíáłá. Lecz cobym pod ten czás opłákáney Korony Polſkiey mogła Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie wielce Mćiwey Pániey ofiárowáć, nie známazłám nic ſpoſobnieyſzego nád DROGI CIERNIOWE ábo MODLITWY SERDECZNE, ktoremiś ſię Wm. Jáśnie Wielmożna á mnie wielce Mćiwa Páni, świątobliwe ſwoie

wotá

wotá Bogu poślubione wykonywáiac, y odważna dosyć ochota mieyscá święte krwia Apostolska skropione náwiedzáiac, zábawiáłá. Częścia że mię do tego záchęćiłá Cierniowa práwie oná gorzkość, ktora Wm. Jáśnie Wielmożna Mćiwa Páni ponośiłá z śmierći Jáśnie Wielmożnego Jego Mći Páná Jákobá Sobieskiego Káſztellaná Krákowſkiego / á Małżonká ſwego. Ktorego odważne dosyć y Heroiczne dźiełá podczás Choćimſkiey Woyny, gdźie Potencya chćiwego nád zwyczay krwie Chrześciáńſkiey Oſmáná Tureckiego Ceſárzá, iuż wieczney niewoli iárzmo ná kárk Synow Koronnych, w złotey zrodzonych wolnośći, włożyć zámyśláłá; ná nieśmiertelna v potomnych wiekow zárobiły ſobie ſławę. Gdy Mars Otomáńſki, ná poważna y roſtropna Já-

śnie Wielmożnego Jego Mśći Páná Jákobá SOBIESKIEGO Commissarzá w oney expedycyey, rzekęráczey Polskiego Merkuryuszá Eloquencyą pátrząc, w záwźiętey swoiey Imprežie záraz skruszony sromotnie z plácu vstępowáć muśiał. Pobudźiłá mię do tego y druga Ciernio- wa gorzkość, ktora w serce Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie wielce Mćiwey Pániey vderzyłá, ná on czás, gdy Wielmożny Jego Mość Pan Márek SOBIESKI Stárostá Kráśnostáwski/ á kocháný Syn Wm. Mćiwey Pániey pod Batowem zá Religią świętą, zá cáłość miłey Oyczyzny, nie mniey sławnie iáko y odważnie poległ: gdy się od Tátárskiey y Kozáckiey coniurácyey, wspániáłá krew Polska niezwyczáynymi, á boday y nigdy niesłychánymi ná- potym leiąc strumieniámi, szerokie

one Vkráinſkie purpurowáłá Polá. Zoſtáłá iednák Wm. Mćiwey Pániey iedyna ozdobá y pociechá w Jego Mći Pánu Janie SOBIESKIM Stároście Jáworowſkim / Pułkowniku Woyſká J. K. Mći. ktorego Oyczyzná miłá, zá iednę Kolumnę, ná ktoreyby ſię beſpiecznie wſpieráć mogłá, ſobie winſzuie y ná dálſze czáſy obiecuie. Oſmielona tedy przynoſzę przed obecność Wm. Jáśnie Wielmożney Mćiwey Pániey DROGI CIERNIOWE, to ieſt, ROZMYSLANIA SERDECZNE Męki Pańſkiey. Bo ieżeli Drzewo Krzyżá ś. nie w inſze, tylko w Xiażęce y Ceſárſkie ręce, Heleny ś. wprzod ſię doſtáło, pewnie y Rozmyślánia Męki Chryſtuſowey z Drukárnie zmárłego Małżonká mego ná świát dla bogoboynych ſerc ludzkich wychodzace, w ręce Senatorſkie

Wm.

Wm. Jáśnie Wielmozney Mći-wey Pániey coprędzey pośpieszáły. Wiedząc że Bogoboyna wspániáłość Wm. Mćiwey Pániey iest páłacem wysokich Cnot á práwie iednym Kośćiołem, gdźie Pobożność przoduie, żárliwość Wiáry Kátholickiey tryumphuie Spráwiedliwość, Pokorá, y wszelkie w nierozdzielną comitywę zgromádzone Cnoty, iáko pozorne ná ozdobnym Niebie vszykowáne Gwiazdy, iáśnieią. Postępuiesz bowiem Wm. Mćiwa Páni torem Przodkow swoich Jáśnie Wielmożnych Jch Mćiow Pánow DANILOWICZOW, ktorych sławá wszytkiego świátá okryślona gránicámi, w nieśmiertelney záwsze trwáć będźie pámięci, gdy zá honor Boski, zá roskrzewienie Wiáry Kátholickiey, zá cáłość Oyczyzny, wszytkie trudy, wszelkie niebespieczeństwá, y

podczás

podczás krwáwey Woyny, nieuſtrá-
ſzonym znośili ánimuſzem, ná ſwoich
y Oyczyznę, y Kośćioł Chryſtuſow,
pierśiách odważnie wſpieráiąc : y
pod czás pokoiu Klaſztory, Kośćioły,
Szpitale buduiąc, y bogátymi nádá-
wáiąc intratámi. Záczym ponieważ
Religia y Láſkáwość dźiedźicznym
niemal Práwem Stárożytny Dom
Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie
wielce Mćiwey Pániey/ zá pro-
pugnaculum ſobie obráły, nie wąt-
pię, że Wm. Mćiwa Páni przy-
mieſz ochotnie tę bogoboyną Dedyká-
cyą, á mnie pozoſtáłą Sierotę w Wiel-
możney Láſce y ſzczegulney prote-
kcyey chowáć raczyſz.

Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie
wielce Mćiwey Pániey

Vniżona Służebnicá

ANNA KVPISZOWA.



APPROBATIA.

MEdytácye o Męce Páńſkiey, pod Tytułem DROGI CIERNIOWE ábo MODLITWY SERDECZNE, z Włoſkiego ná Polſkie przełożone, widźiałem y przeyźrzałem: A iż máią piękne y do wzbudzenia pobożnych áffektow ſpoſobne náuki, dla tego, áby ná pomnożenie bogomyślnośći, y záchęcenie ſerc ludzkich do rozmyślánia Męki Páná Chryſtuſowęy drukowáne były, pozwoliłem. Die 23. Ianuarij Anno 1652.

X. Iácek LIBERIVSZ *S. Th. Doktor, Probośćz Kośćiołá Bożego Ciáłá* Canonic: Regul: *Kśiąg do Druku idących: w Dyecezyey Krákowſkiey Cenſor.*



NAVKA
O MODLITWIE,

Chrześćiáninie tobie potrzebna záwße.

KTo ſobie życzy poſtąpić do doſkonáło-
ści/ ma to wiedzieć/ że nie máß pe-
wnieyßey drogi iáko conuerſatia y ſpołe-
czność z Pánem Bogiem przez częſtą
Modlitwę/ bo tá ieſt ktora iednoczy y łą-
czy duße z Bogiem/ y czyni ſpoſobną do
przyięcia dárow y łáſk Boſkich/ áby w ká-
żdy dzień więcey á więcey poſtępowáłá
w cnoty święte/ y doſkonáłość Chrześći-
áńſką. Tá modlitwá ieſt dwoiáka: Je-
dná słowna/ ktora wßyſtkim poſpolita/ to
ieſt odpráwowáć Koronkę/ czytáć Offici-
um, y inne tym podobne: Druga ieſt Ro-
zmyśláiąca/ ktorey rzadko kto tych czá-
ſow (oprocz niektorych Zakonnikow)
rozumie y czyni / á ieſt naprzednieyßa
niż inßa y pożytecznieyßa / o tákowey
to oſobliwie mowią święci Doktoro-
wie/ kiedy tráktują o Zacnośći Modli-
twy y ktore z niey pochodzą pożytki
R dla tego iákom wſpomniał / kto chce
doſtąpić Duchá y doſkonáłośći w cno-
tách/ w tákiey ſię Modlitwie ma ćwi-
czyć/ ktora nic inße° nie ieſt tylko pod-
nieśienie myśli do Bogá bárziey gorą-
cym áffektem ſerdecznym / niżeli rożny-

mi słowámi/ y nie iest ták ćiężka iáko owá słowna/ ále im dłuższa/ tym milsza/ skutecznieysza y pożytecznieysza duszy/ bo iey przynośi co raz nowe łáski/ y dáry Duchowne.

Tákim ći gruntem Modlitwy serdeczney wárowáli świeći/ Zakony/ y wielki pożytek był gdy záchowána byłá/ á kiedy teraz w Zakonie iákim tey Modlitwy nie záchowuią/ cnot też świetych y doskonáłośći nie máią/ á náwet przez to niszczeią.

Bo iáko gdyby kto miástá dobyć chćiał bez szturmu/ áby sie wolno poddáło/ Rzeke tylko ktoraby ono miásto broniłá ábo żywiłá odwiodszy/ pewnie sie poddá. Ták szátan Rzeke tylko Modlitwy wnetrzney/ ktora dusze sustentowáłá Zakonom odiawszy/ dostáie dusze y záwodźi ia ná wszytkie błedy/ bo to pewna iáko ś. Philip Nereus vczy/ Niczego sie bárziey szátan nie boi/ niczemu bárziey stára sie przeszkadzáć/ nic go bárziey nie trápi/ iáko tá modlitwá: Tey kto nie vmie/ iest bydle bez rozumu mowi tenże świety. Bedac tedy bárzo pożyteczna tákowa Modlitwá/ krotko do pokazánia iey sposobu przystapie/ stosuiac sie snádnemu poiećiu ludźi prostych/ y nie vczonych/ dla ktorych nabárziey te prace podiałem/ áby bez trudnośći łaczyć sie z Bogiem mogli/ y z nim tráktowáć

z vsno-

z vfnośćią/ vpewniáiąc że gdy nie opuszcząiąc w tym ſię ſpoſobie ćwiczyć będą: Otrzymáią wſzytko dobre od Páná Bogá; ktory niech ſam ogniem Duchá ś. ſerce káżdego czytáiącego zápali.

Przeſtrogá dla czynienia dobrey Modlitwy.

NAprzod potrzebá / ábyś koniecznie obrał ſobie pewny czás ábo ráno/ ábo w wieczor/ á ten czás ma bydź náznáczony dla ſámey wnętrzney rekolekcyey/ y audyencyey / ktorą ma mieć duſzá v PánáBogá/ á ſtáray ſię ábyś nigdy nie opuſzczał ile rzecz można / ále áby on czás y godziná ktorąś náznáczył/ nápominálá ćię y pobudzáłá do zwyczáiu/ ktory gdy będźie / żádney trudnośći nie będźie.

2. Pomocne też bárzo mieyſce ſpokoyne / oddalone od tumultow/ á ćiemne/ ábyś lepiey otworzył oczy wnetrzne do Bogá/ ktory iáko ſam mowi/widźi choć w ćiemnośći / bo ták Modlitwá będźie nierozerwána y myśl vſpokoiona.

3. Potrzebá ábyś dał pokoy wſzytkim prożnośćiom / y márnośćiom świátowym / iáko to żártowáć/ báwić ſię gadkámi y baykámi / chćieć wiedźieć cudze ſpráwy / czytáć kśiegi świátowe / ſmákowáć ſobie przechadzki / gadáć bárzo /

y świebodnie / y tym podobne lekkośći czynić / tego masz poprzestáć: Bo gdy sie tym fántázya nápełni / nie będźie mogłá zábáwiáć sie z pilnośćia ná modlitwie / ále będźie mnożyłá dystrákcye / nieprzystoynośći: z kąd coby miáłá bydź modlitwá przyiemna y pożyteczna / będźie vprzykrzona.

4. Potrzebá sie stáráć mieć duszę czystą od wszelkiego grzechu / á miánowićie śmiertelnego / ábo powszechnego vmyślnie dopuszczonego / bo nigdy nie będźie mogłá duszá przystąpić do Bogá z vfnośćią / ktory iest sámá czystość / á kto iest w grzechu śmiertelnym iest nieprzyiaćielem iego / y dla tego ktoryby był w grzechu / ma vczynić w przod żal y skruchę nim pocznie sie modlić / á lepiey sie wyspowiádáć.

5. Nákoniec nim poczniesz sie modlić masz sie przygotowáć iáko przestrzega Duch ś. Przed modlitwą przygotuy duszę twoie / ábyś miał większą pobożność / nabożeństwo / y skromność.

Przygotowánie się do modlitwy y sposob czynienia iey, czytelniku przynamniey raz w tydźień przeczytay.

WStawszy ráno / záras podnieś myśl do Bogá / z iákim kolwiek krotkim westchnieniem / iáko náprzykład: Boże moy

moy przybadź ku pomocy moiey, ábo inszym iákim / á vbrawszy sie podźiekuy z wielkim áffekte niebieskiemu máiestatowi zá dobrodźieystwá wielkie ktore czyni / po wszytek czás żywotá twego / miánowićie że ćie stworzył / odkupił / wiárą oświećił / y do tychczas dochował / boś mogł nie raz w niebespieczeństwách ywe grzechách zginąć; polećisz mu śiebie sámego / y spráwy twe / á prośić bedźiesz áby niedopuszczał vpáść w iáki grzech y obráże swoie.

Potym przeczytasz raz ábo dwá z pilnośćią puńkta ktore niżey masz opisáne / á odrzucáiąc od śiebie wszytkie insze przeszkody / y stárániá / y myśli ktore być miáły przeszkadząć: vpádniesz ná koláná przed máiestatem Páńskim / wierząc prawdźiwie żeć iest Bog przytomnym / ktory słucháć bedźie prożby twey / pátrząć ná łzy / y ćieszyć sie bedźie z nabożeństwá twego / y świętey zabáwy.

A iáką masz tám mieć pokorey czynić reuerencyą ták wielkiemu Máiestatowi / wielkiemu Krolowi / przed ktorym sámi Anyołowie drżą: kiedy przed iákim świeckim Pánem stániesz iáko sie gotuiesz ná przemowe do niego?

Tákowa áprehensya vczyni ćie pokornym / ábyś vpádał ná źiemie z stráchem przed obecznośćią tego wielkiego Monárchy / y vklekn
awszy iuż czyniąc iáko

na niższą reuerentią: przeżegnay się/ á proś o łáskę/ ábyś mogł pożytek odnieść z tego rozmyślánia ná popráwę żywotá twego / y nábywánie cnot świętych.

Zrozumiey ták sobie żeś iest ná onym mieyscu/ gdźie się to dźiało z Pánem nászym co vważasz/iákoby się to właśnie dźiało przed oczymá twemi / y iákobyś te osoby widźiał / y słowá słyszał ktore tám mowiono.

Spráwiwszy to: Záczniesz vważáć pierwszy punkt rozmyślánia / nie postepuiąc do drugiego/ ábo trzećiego poki dobrze nierozważysz pierwszego: A odniozszy iáki z niego pożytek / zábaw się ná rożnych Affektách/ iákieć tám poda máterya o ktorey myślisz/ iáko to z żalu zá grzechy / ábo wdźięczności zá łáski Boskie / ábo vpodobánie cnoty owey ktorą tám w Pánu widźisz / á ty iey niemász/y żadney/ábo z pożáłowánia Iezvsá ábo insze tym podobne.

A że ia tu pokázuię rozmyślánie meki Páńskiey/z rozumiesz Affekty ktore będźiesz miał mieć/ á nabárźiey z żalu zá ćieżkie grzechy / ktorycheś się dopuśćił bez miáry/ á te były przyczyną tákowych mak Synowi Bożemu.

Pożáłowánia Iezvsá, vważáiąc ie° nie znośne meki/od głowy do stopy bole: Co gdy byś widźiał ná biednym bydlątku poruszyłbyś się do Pożáłowánia iego.

Miłość

Miłości przećiw temu Pánu/ ktory będąc Bogiem wßechmocnym/ niekończonego máiestatu/ raczył zá ćie mizerną creature tákie męki/ krzywdy ćierpieć: A náwet gdy by táki człowiek napodleyßy miał to zá ćie ponośić/ kochałbyś się w nim z sercá/ y byłbyś wdzięczen tę.

Prágnienie náśládowánia Iezusá/ vcząc się od niego pokory/ vważywßy iego pokorę/ z ktorey vniżył się áż do śmierći; vcząc się ćierpliwośći/ vważywßy onę ćierpliwość w ponoßeniu tákich mąk/ w ktorych nie vskárżał się; vcząc się vbostwá/ widząc vbogię y nágię ná krzyżu; vcząc się miłośći nieprzyiaćioł swych/ widząc z iáką miłośćią vzdrowił máłkuśá/ názwał przyiaćielem Iudaßa zdraycę/ prośił zá swych nieprzyiaćioł ná krzyżu/ oświećił setniká ktory mu bok przebił; vcząc się innych cnot/ ktoreć P. Bog ná rozmyślániu da poznawáć/ y w Chrystuśie vważáć.

A toż żebyś wzrußył łácwiey w sobie ktorykolwiek z tych Affektow/ ná ktorych należy/ pospolićie y w nich iest skutek medytácyiey/ pomocneć będą te rzeczy niżey opisáne.

1. Skoro rozważyß dobrze punkt ktoryś sobie postánowił do rozważánia/ obroć że go ku sobie sámemu y żyćiu twemu/ iákoś iest dáleki od Iezvsá, to iest iákoś pyßny/ gniewliwy/ w namnieyßey

okázyey / iákoś nielitośćiwy nád twym bliznim/iákoś twárdego ferćá do odpuſzczenia krzywdy / iáko miłośći Boſkiey nie chceſz zárobić miłośćią/ iákoś wczáſowny/że biedne zákłoćie śpilki pobudzą ćie do gniewu niećierpliwośći/á IEZVS śieczony okrutnie / koronowány ćierniem/ policzkowány/ przybity okrutnie / milczy.

2. A gdy nayd źieſz w ſobie te niedoſkonáłośći przećiwne żywotowi Chryſtuſow emu ktory rozmyślaſz/ powſtańże przećiw ſobie/ gániac to w ſobie / ábyś tym bárźiey wzgárdźił ſobą:yątwiey poniechał niedoſkonáłośći/á viął ſie cnoty ktorą widźiſz w Chryſtuśie; Cotym ſpoſobem czynić możeſz O iákim ia to Chrześćianin ſłowy tylko nie vczynkiem, y mam ſię ſpodźiewáć krolowáć z Bogiem, nie vmieiąc y nie chcąc ponośić namnieyſzey przykrośći z Chryſtuſem, y tám dáley. Wrzuſz że ſię ſerce moie odmienić tę twárdość obyczáie y żywot ktory przed tym był przećiwny Chryſtuſowi: á teraz áby był mu podobny, ieśli chceſz z nim krolowáć w niebie.

3. Tu vczyniſz obietnice y poſtánowiſz iáko to mieć ćierpliwość/y nie vſkárżáć ſie ná przypadki przećiwne / bydź pilnym w vmartwieniu twych nałogow/ pilnowáć ſwowolnych zmyſłow / záchowywáć Boſkie nádchnienia/bydź pokor-

nym

äym/ſkromnym/poſłuſznym/litośćiwym y inſze tym podobne przedśięwźięćia czyniąc ktoreć tám Pan Bog da do ſercá.
Ale bądź oſtrożny ábyś nie czynił obietnic/to ieſt chcę bydź dobrym/pokornym/ á dobroći y pokory przez ćwiczenie ſię w niey nie czyniąc / ále trzebá ábyś do káżdey ſwey nie doſkonáłośći przyſtępowáł y one vmorzyć ſie ſtárał/ á proś tám záras P. Bogá Naświętſzey Pánny y Swiętych / ábyś to otrzymał.
Skończywſzy modlitwę dźiękuy Pánu Bogu zá poznánie twych niedoſkonáłośći przećiwnych żywotowi Chryſtuſowemu/ á proś go ábyć ie dopomogł przywieść do zguby w tobie / y cnoty ktoreć tám dáie widźieć y podobáć ſobie do ſkutku przyprowádźić/iákoś obiecał gdyś czynił przedśięwźięćie. A náoſtátek z pokorą zmow Oycze náſz y pacierzu Boże bądź mi miłośćiw grzeſznikowi.

Spoſob vniżánia ſie przed P. Bogiem, ktorego ſie ſpoſobu ma człowiek vczyć ná przygotowánie do modlitwy y do Communiey S. y niemáſz inſze° ſpoſobu do doſtąpienia prawdźiwey pokuty ieno ten kiedy ſie w nim kto ćwiczy.

GDy máſz ná modlitwę przyſtąpić/ dwie rzeczy vważay: że idźieſz gadáć

z Bogiem/ á coś ty iest y co Bog iest troszke w sobie dyskuruy. Vważay żeś iest nic/stworzony z niczego/ y wniwecz-byś sie obroćił gdy by ćie wszechmo-cność Boska nie trzymáłá y tobą nierzą-dźiłá. Zrownay sie sam ieden ze wszy-tkimi ludźmi świátá tego/ coś iest mie-dzy nimi wszytkiemi/ ieno iáko kroplá w morzu ieden miedzy ták wiela.

Vważay żeś ná nic nie potrzebny/poy-źrzy ná wszytkie stworzenia choć nay-liższe/ ná sámo błoto y gnoy/tedy to po-trzebnieysze niż ty/bo iest ku vżywániu: á ty ná nic sie nieprzydasz/ieno ná obrá-ze Bożą. Jákożeś godźien przystąpić?

Vważay żeś iest naywiekszy grzesznik nád wszytkie grzesniki/náwet nád sáme Czárty: bo oni tylko raz zgrzeszyli á iuż potępieni; y godźieneś wszytkich tych mąk ktore oni pospołu wszyscy ćierpią/y co kolwiek wszyscy grzesznicy karánia ponoszą zá grzechy/ty wszystkie zásługu-iesz; táka iest wielkość grzechu/á obrázá Boska nieoszácowána/ Jákożeś godźien przystąpić?

Wstępuy wnetrznie w twoie szcze-gulne á ćiężkie przymioty y nałogi / po-znaway ie w káżdy dźień ćwicząc sie w poznawániu ich/ á dźiwuy sie dobroći Boskiey iáko ie ponosi.

A tym sposobem gdy człowiek vważa swoy początek y wszytkich rzeczy stwo-rzonych/ że są z niczego/ y iáko sam czło-

wiek podległy nie zliczonym przypad=
kom y mizeryey w ćiele y w duszy/ przez
ktorą nędze ná nic śie nie przyda/widząc
iáko duszá podległá grzechom / zmysły
nałogi y pássye gniewliwe/ pożądliwe /
rozum y wolą bárzo szfánkuią przed lu=
dźmi y Bogiem/co wszytko iest grzechem;
tedy przez sam grzech stáie śie bárziey
niż nic. Záczym przez tákowe vważánie
muśi śie zá nic poczytáć/y wszytkie rzeczy
stworzone.

Náyduiąc tedy w rozmyślániu te nik=
czemność swoie: Przeprászay on Máie=
stat nie ogárniony / á vpadáiąc przystę=
puy z pokorą mowić z Bogiem/ ktory
im niższą twoię pokorę obaczy/ tym bár=
ziey śie przybliży ku tobie. To do przy=
gotowánia należą tákowe dyskursy/ ná=
stępuie ich pożytek y práktyká.

Potrzebá po tym doskutku przywodźić
te rozmyślánia/gdy śie człowiek przypá=
trzy swoiey nikczemnośći/ potrzebá
wzgárdzáć wszelką chwałą/wszeláki po=
szánowánie/y gdy śie tráfi okázya że ćię
kto chwali ábo szánuie/gárdźić tym trze=
bá: bo żeś iest niczym niczegoś niego=
dźien/y ták obrzydłe stworzenie y złe iá=
koś ty/nie słuszna áby poszánowáne było:
A pewna to/że gdy śie tákimi konceptá=
mi vniży duszá/niepodobna áby śie miá=
łá podwyższyć przez iáką chwałę / y o=
wszem gdy iest pochwalona śmieie śie w

ſobie y wſtydzi ſię / że ią chwalą / á oná nie widzi w ſobie żadney dobroći y cnoty.

Wſzytkie okázyie wzgárdy záwſtydzenia/ przymowek/ prześládowánia/ nieſławy mile przyimuie táka duſzá; y owſzem tego ſzuka vmyślnie y wzgárdą ſię ćieſzy / że ſię iey ták dźieie iáko przyſtoi: dźiekuiąc Pánu Bogu że z nią ták poſtępuie iáko záſłużyłá / y owſzem vznawa że nie godná tákiey łáſki Bożey/ że ią náwiedzá/ y że Pan dokázuie nád nią ſwoiey ſpráwiedliwośći / y w tym ſię ráduie y ćieſzy/ bo z tąd rośćie wielka chwałá Bogu/ y dobroći iego wyſłáwienie/ że raczył ſtworzyć/ odkupić/ ták rzecz przemierzłą/ brzydką/ y ſobie przećiwną.

A kiedy ſię tráfi/ obieráy ſobie záwſze rzeczy niżſze/ iáko mieyſce podleyſze/ ſuknie y inſze wygody wzgárdzone/ vznáiąc że naliżſze rzeczy w domu ſą dla ćiebie ſámego/ y żeś ich ieſzcze nie godzien.

Tákowe ćwiczenie ſię w niſkośći ſwey/ vczyni człowieká prawdźiwie pokornym/ choćby potym záwſze ná te diſkurſy nie pámiętał/ ktore by mu pokázowáły iego nikczemność: bo kto ſię chętnie vniża y podlega iáko naypodleyſzemu ſtworzeniu/ záwſze trzyma niſko o ſobie.

A gdy záś vważa początek wſzytkich rzeczy ſtworzonych że ſą nic/ muśi ie zá nic poczytáć/ áni ſię w nich kocháć/ áni o

nie ſtáráć

nie stáráć / áni czegoinszego prágnąć/ tylko Bogá; tedy powoli do stempnie tego człowiek / że woli swoiey nie skłoni ku niczemu/ to iest niczego nie będźie chćiał tylko sámego Bogá.

A tákowe nie chcenie rzeczy stworzonych czyni duszę prawdźiwym obrázem Boskim/ bo wszytkie przeszkody miedzy duszą y Bogiem (ktore są przez chęć tych rzeczy stworzonych y doczesnych) znoszą sie tym sposobem gdy niczego niechce.

Pożytki wzgárdy rzeczy stworzonych.

WIelce tá wzgárdá wszytkich rzeczy skuteczna do oczyszczenia dusze ze wszytkich nałogow y námietności/ bo kto niczego niechce/ w niczym sie áni w sobie niekocha/ nieprágnie niczego/ o nic sie nie boi/ niepokłáda w niczym nádźieie / y tym sposobem czyśći dusze wnetrznie/ bo niemyśli o żadney rzeczy stworzoney/ áni sie o nie stára/ y niczego zgołá nie prágnie/ tylko szczegulney chwały Bożey w sobie sámey/ z śiebie sámey/ á dáley o nic niedba.

Tym sposobē zwyćiezone zostáią pokusy/ bo kto niczego nie chce/ szátan nie ma mu co reprezentowáć / á ieśli kuśi do czego/ zostáie zwyćiezony ową resolucyą niczego niechcenia: przez co zostáie

Czárt zwyćiężony y záwſtydzony.

Báwiłá ſie iedná świeta oſobá cztery látá tákimi dyſkurſámi/ myśląc záwße o nedzy ſwoiey/ z ktorych to dyſkurſow dwá tylko przykłády mááß. Vważáłá ſobie codźień że nie byłá przed pocżatkiem tylko źiemią vformowána/ po tym z źiemie ma ſie obroćić w źiemie: A w źiemie niepożyteczną/ niepłodną/ brzydką/ zárázliwą/ ktora tylko godná bydź podeptánia: á vważáiąc że godna wzgárdy/ ćießyłá ſie w tey wzgárdźie/ á ießcze tey poćiechy nie godną ſie znáiąc.

Vważáłá ſobie potym iedno mieyſce bárzo ozdobne / pełne potraw narozkośnieyßych/ vćiechy/ y wßelákiey roſkoßy: rozważáłá potym że wßytkie te rzeczy nic nie ſą tylko źiemią/ y dla tego niegodne áby były ßácowáne; y owßem prágnełá rzeczy przećiwnych/ iáko wzgárdy/ niewczáſu/ pokuty/ głodu/ zniewagi/ y tych ießcze nie godna będąc.

Te dwá ſpoſoby/ y ná vwagę nikczemności ſwey/ y rzeczy ſtworzonych máią bydź rozumiáne.

Y kiedy ieſt vgruntowána duſza w ſwey nikczemnośći/ y w tey rozum własny zniewolony. Widząc też rzeczy ſtworzone że nic nie ſą/ á nimi człowiek gárdźi: Náſtepnie świátło iuż Boſkie w duße/ ktorym świátlem Bog pokázuie wielmożność ſwoie duβy/ czyni ią ſpo-

sobną do miłości swoiey/ y vpodobawszy ią sobie Bog/ wyraża w niey obraz wielmożności swoiey/ dáie poznánie podobieństwá duszę z Bogiem/ iáko Bostwá iest vczestnicą/ y inne wielkie rzeczy/ y tym świátłē do skonáli ludźie ktorzy sie w tey cnoćie ćwiczyli/ znáią w Bogu rzeczy ninieysze/ przeszłe/ y przyszłe/ y inne łáski/ ktore nieskończona dobroć Boska vdźiela/ y czyni ich iáko iedno z sobą.

A komuby Bog dawał te łáski y świátłá/ opowiádáć ma spowiednikowi mądremu/ ktory sie zna ná oświeceniu/ y vmie przestrzegáć duszę we wszytkim/ á ći tylko spowiednicy tego wiádomi/ ktorzy sie modlitwą rozmyślánia bawią.

A gdy widźisz człowiecze bydź sie nie doskonálszym nád wszytkie napodleysze rzeczy/ nád źiemię/ proch/ y nád sáme czárty/ y nád piekło/ y nie náyduiesz rzeczy nád ktorąbyś nie był gorszym. Naprzod sie wstydź; potym sie ćiesz y dźiękuy Bogu zá to wszytko: A vznaway że to wielki dar Boży vważáć swoie nikczemność/ bo przez to vniżenie prowádźi Bog beśpiecznie duszę przed máiestat swoy/ y one przyimuie do łáski gdy sie mu nisko vniży.

Potym cząstkę męki rozmyślai/ gdźie obáczysz w káżdey częśći męki Iezusowey/ iáko sie on zá ćie poniżył.

Tych sposobow wszytkich w rozmy

ślániu nikczemnośći swoiey záżywáć nie trzebá: bo przygotowánie długie by było/ ále ieden z tych sposob wziąwszy / wnetrznie go dobrze rozważáć/ y zniewaláć swoy rozum żeby ná to pozwolił co sie myśli/ á wbiiáć ią sobie w pámięć/ y gdy co dźień ćwiczyć sie będźiesz/ łacwo zá pomocą Bożą przydźie obrzydzenie śiebie y rzeczy doczesnych.
Záżyway że tych sposobow przed modlitwą y Kommunią świętą/ gdźie nabárźiey do Kommuniey te sposoby zálecam/ yznasz ich skutek.



ROZMY-

ROZMYSLANIE Serdeczne I.

O zdrádźie Iudaszowey iáko Páná przedał.

1. VWAZAY, Jáko Judasz ieden z Apostołow przedaie swego Mistrzá zá máło rzecz / to iest / trzydźieśći srebnikow / iákoby owo niewolniká iákiego / bo táka byłá przedtym cená y zápłátá iednego niewolniká.

TV OBACZ, Kogo to przedáie / że iest Chrystus Syn wiecznego Oycá / Pan wszytkiego świátá / á zádźiwuy śie ; iáko ten Monárchá niebá y źiemie przychodźi ná táki máły szácunek dla ćiebie Aty źiemio / prochu / ktoryś nic inszego tylko plugáistwo robakom nágotowáne / ták śie szácuieß / że niechceß vczynić żadnego Aktu pokory / y chceß záwsze bydź szácowány ná tey tu márnośći świátá.

VWAZAY, Wielką ćierpliwość IEZVSá, / kiedy znośi ták ćiężki grzech / to iest / zdrádźiectwo swego vczniá: A ty żáłuy zá twoie niećierpliwość w námnieyszey rzeczy / kiedy nie chceß ponośić / námnieyszego defektu bliźniego twego / ále przeklinaß / gniewáiąc śie / co byś miał dla IEZVSá przebaczyć.

2. VWAZAY, Kto to iest co przedáie Páná ; y obaczyß / że to był kochánek Chrystusow / ktoremu wielkie łáski czy-

nił/ że y cudá czynił/ á przećie vpadł ták mizernie.

Z kąd możeß śie ná vczyć/ iáko tobie potrzebá pomocy Boſkiey: ábyć dał dar trwáłośći w dobrych vczynkách / ieśliś ie záczął/ á przynamniey w wierze/ zwłaßczá że ty nie maß tákiey łáſki Bożey iáko ten miał/ á záczawßy ſpráwy dobre/ nie vmiał śie záchowywáć áż do końcá bedac w kompániey ták świetey/ y w Szkole ták doſkonáłego Miſtrzá.

Zalvy Twey nie ſtátecznośći w dobrych vczynkách/ że co raz záczynieß/ predko przeſtánieß: á proś Bogá ábyś nie vſtawáł áż do śmierći czynić dobrze/ y ćwiczyć śie w cnotách/ y nabożeńſtwie.

3. Vważay Łákomſtwo Iudaßowe/ iáko go záślepiło/ bo nie czeniac Páná wyſoko/ predko y chćiwie żydom mowi: co mi zá nie dáćie! Ia go wam wydam; zdawáiac śie ná nich co by mu kolwiek dáli/ przez co pokázuie/ że więcey ſobie ważył pieniadze/ niż Páná.

Rozwazay, Iáko to zła rzecz dáć mieyſce iákiey páſſyey/ nałogowi złemu: Ktory powoli śie w krádnie/ y wkorzeni w ſerce/ záślepi człowiká/ y ták go ſobie zniewoli/ że śie mu wydrzeć niemoże/ bez pomocy Boſkiey: y dla tego trzebá z początku namnieyßey pokuśie oſtro śie ſtáwić/ áby iáko mowi ś. Páweł/

niepánowáłá w nas / y niezáwiodłá ná wielkie złości / z ktorymi do piekłá.

Osadź się nieboże Iákiś ty / że wziąwszy ták wiele dobrodźiejstw od Páná / iáko ty wieß; przedałeś ták wiele rázy duszę twą diabłu / przedałeś sámego Iezusá tániey niż Iudaß / zá one máłą rzecz / zá grzech / zá świátowe lubośći / márność / y inne nie cnoty. Podobnaß to / żeby więcey ważyłá v ćiebie momentowa rostkoß / y swawolą / niżeli odkupićiel twoy.

Zaplacz mizerny grześniku / ná ten twoy postępek / obrzydzay go sobie / y żáłuy zá niewdźięczność twoię przećiwko Bogu: á proś go serdecznie ábyć odpuśćił / mowiąc z Prorokiem: Miey miłośierdźie nádemną Pánie, vżal się nędznego grześniká, Ktory żáłosny y pokutuiący náwraca się do ćiebie. Paćierz

ROZMYSANIE Serdeczne II.

Iáko się Iezus żegna z Mátką swą Naświętßą.

I. VWazay, Iáko odkupićiel gdy nádchodźił czás męki / (co się pobożnie ma wierzyć /) żegna się z kocháną Mátką / áby odßedł do Ieruzalem / kedy podług woli Oycá swego niebieskiego ma zá nas vmrzeć.

Vpátruy prędkie posłußeństwo Iezusá / ná skinienie Oycá swego / iáko się

oddala od wßytkich rzeczy świátowych; co nawiekßa/ od Mátki swey / nád ktorą nie miał na ziemi nic kocháńßego / áby tedy wypełnił wolą Oycowską/ opußcza Mátkę / á idźie ná męki / y ćiężkie vtrapienie/y położenie nákoniec żywotá swego/ zá ćię grzesznika pokázując ći/ żebyś nie był ták przytomnym Oycu y Mátce/ y pokrewnym / dla ktorych byś nie ßedł zá Pánem Bogiem / kiedy ćię woła do doskonálße° żyćia/ ábo do inßego świątobliwego vczynku dla miłośći Bożey ćiągnie.

Wspomni ieno sobie / ná ták wiele nádchnienia y powołánia ktoreć Bog dawał/á ty iák by owo głuchy odrzucaß/ y dosyć nieczyniß powołániu Boskiemu: A za nie widźiß/ że Bog kocháney Mátki poniechawßy idźie ná śmierć.

Zálvy się ná ták ánieodwagę/ iákoś leniwy do ponoßenia iákiey trudnośći /ktorą maß w vsłudze Boskiey/ á proś go/ ábyć dał moc ná zwyćiężenie wßytkich trudnośći / y łáskę ná podeptánie y zániechánie wßytkich despektow świátowych / dla ktorych niespießyß się náśládowáć Iezvsá w tym coć do sercá podáie.

2. Vwazay Rozmowę ktorą czyni Iezvs z Mátką swą odchodząc od niey/ muśiał tám iey dźiękowáć zá wßytkie prace / ktore ponośiłá áż do tego czásu/ zálecáiąc iey kośćioł swoy święty/ á ćie-

ßąc ią w tym vtrapieniu / muśiał też powiedźieć iey że go iuż nieobaczy tylko związánego powrozámi / y łáncuchámi / miedzy káty okrutnemi / zeplfánego / policzkowánego / wßytko do namnieyßey rzeczy iey wypowiádáiąc / áby iey dał okázyą częstego westchnienia ćierpliwośći / y stosowánia sie z wolą Bożą.

Vważay żal serdeczny Iezvsá y Máryey / Iezvsá / gdy widźi ośierociáłą Mátkę / zostáwioną sáme ták vtrapioną. Mátki záś żal / gdy widźi że postrada Syná kochánego / ktory był wßytek skarb iey? A ty vczyń też pożáłowánie nád nimi / náucz sie / y zrozumiey to łátwie / że Bog często przepuszcza vtrapienie / y dáie okázyie ćierpliwośći swym kochánkom / áby ich tym bárźiey vbogáćił zasługámi przez ich ćierpliwość / áby potym w niebie więkßą chwałę mieli. Y dla tego ty nie rozumiey o sobie / żeś iest w łásce Bożey / gdy nie maß vtrapienia / ále raczey bądź gotow ná tákie vtrapienie / bo Pan namilßych swoich / ták náwiedza w ktorych sie bárźiey kocha.

3. Vwazay z Iáką żáłośćią Pánná Naświętßa słuchálá Syná swego / y co odpowiedźiálá / to iest: że sie we wßytkim stosowálá woli Bożey / oddáiąc sie cále w ręce iego świętę / y sámego tákże Syná swego Iezvsá / dawáiąc mu swe błogosłáwienstwo / dźiękuiąc mu zá

wielkie łáski / ktore iey czynił áż do tego czásu: A ná ostátek prosząc / áby z nim mogłá iść / być mu towárzyszką żalu / y tey ćiężkiey męki / á náwet y śmierći.

Pátrzay iáko sobie masz postępowáć / gdy ćię Bog náwiedźi iáką złą nowiną chorobą / frásunkiem / gdyć sie zda / iákoby ćię miał opuśćić / nie będąc ći przytomnym poćiechámi iákieć przedtym dawał? Vznaway to wszytko zá dar iego / á przyimuiąc to z ręki iego / stosuiąc sie ochotnie do tego co sie Máiestatowi Pańskiemu podobá / nigdy nie lámentuiąc. Przypomni sobie iákoś nie raz vtyskował. A záłuy / chcąc náśládowáć Naświętszey Pánny ktora sie vmiáłá stosowáć woli Boskiey w ták ćiężkim rázie / kiedy zostawáłá opuszczona od Syná swego / gdy° nie miáłá więcey widźieć / ieno vtrapione° / y zmęczonego. Proś Bogá ábyć dał łáskę że byś go náśládował / iáko Mátká ś. áż do krzyżá / ponosząc wszytkie przypadki y vtrapienia ktoreć sie co dźień przydáią: pámiętáiąc często / y vważáiąc serdecznie z pożytkiem duchownym ćiężkie męki / podięte dla ćiebie niewdźięczniku.

ROZMYSLANIE Serdeczne III.

O ostátniey wieczerzy.

1. POżegnawszy sie IEZVS z Mátką swą ś. posyła do Ieruzalem z Be-

tániey Piotrá y Janá/áby sie postáráli o mieysce dla ostátniey wieczerzy/ ktorą miał ieść z Apostołámi swemi/ bo niemiał áni domu swego tu ná świećie/ áni żadney prowizyey dla teyże wieczerzy.

Vwazay. wielkie vbostwo Iezvsowe, że będąc monárchą Niebá y ziemie/ ziemiá wszytká mogłá muśie stáć iednym pálácem/ á nie ma y namnieyszego domeczku odpocząć z vczniámi y sługámi swemi. A ty chcesz wszelkiego wczásu/ y gdyć czego nie dostáie/iáko śie gniewasz przeklinasz: Chrystus nic niechćiał mieć ná tym świećie/ áby nam pokazał żebyśmy serce pokłádáli w skárbách niebieskich/ bo rzeczy świedzkie są doczesne/ á tám te ná wieki trwáiące.

Obacz ieno iákoś śie w korzenił áffektem w te tu rzeczy świeckie márne/ doczesne przemiiáiące: á proś Bogá/ áby ć serce oddalił od tych rzeczy/ ktorych záżyway tylko tą intencyą że ćie prowádzą do niebá.

2. Vwazay Miłość Páńską że do stołu śiedźi z nim Judasz zdraycá/ ktoremu Pan áni łáie/ áni znák iákiey niewdźieczności pokázuie/ále wedle śiebie sádowi/ y z iedney miseczki iedzą z sobą ze wszelką pokorą/ iákby to Pan nie miał żadney krzywdy od niego/ y iákby nie wiedźiał że go ma przedáć nieprzyiaćielom Boskim.

Poznay ieno ty ſerce twoie iákiey ieſt twárdośći/ że dla namnieyſzey krzywdy ábo przymowki/ záras ſie nápełnia iádem/ ták dálece że odpuśćić nie myśli gdy co ma náblizniego: A nie vmieſz ſie w tym zwyćiężyć/áni chceſz mogąc. O iáko ſie niechceſz dáć przeprośić gdy ćie co vráziło/ ále to pomniſz poki ſie nie zemśćiſz.

Zalvy ná tákową niedoſkonáłość y grzechy ktoreś w tey mierze popełnił/ Obiecuy odpuſzczáć krzywdy/ ábyć też łátwo odpuſzczone były grzechy ktoreś popełnił przed Bogiem.

3. Vwazay Iáko Pan záras powieczerzy wzniozſzy oczy w niebo dźiękuie Bogu Oycu pokázuiąc ći/ ábyś zá to wſzytko co maſz z ręku Boſkich wdźięcznie przyimowáł/ y dźiękowáł/ błogoſłáwił tego Páná od ktorego wſzytko mamy bez żadney náſzey záſługi.

A ty Iákoś wdźięczen tych dobrodźieſtw ktoreć Bog codźiennie dáie wſpomni ieno ſobie wiele też rázow weſtchnieſz do Bogá! od ktorego maſz wſzytko/ ále iákby iákie bydle záżywaſz chlebá ták żołędźi nie vważáiąc z ktorego drzewá ſpadá? O iákbyś záſłużył żeby vſchłá tá gáłąſká/żebyć Bog vmknął ręky ſwey/á niedawał więcey tych dobr ále ściſnąwſzy ręke morzył ćię głodem/y trapieniem/ y niedoſtátkiem.

Obiecvy ná potym bydź pilniey- ßy Pánu twemu / przypomináć sobie o- pátrznośći iego z nabożeńſtwem / z áffe- ktem wdźiecznym / czegoś przed tym nie vmiał / ábo czynić nie chćiał.

ROZMYSLANIE Serdeczne 4.

Iáko Pan vmywa nogi Apostołom.

1. SKończywßy Wieczerzą: chcąc po- ſtánowić Sákráment Naświętßy Ciáłá y Krwie swoiey / chce wprzod no- gi vmywáć Apostołom / y przepasawßy się recznikiem / y wodę nágotowawßy / poczyna vmywáć nogi.

Zádźiwvy się ták wielkiey poko- rze Páná Niebá y Ziemie / przed ktorym Anyeli drzą / teraz się schyla ná źiemię do nog rybakow mizernych / ále co nay- większa / że klęka przed Iudaßem swym zdraycą.

Podobnasz to / żebyś ty mizerny grześniku śmiał się pyśnić / y wynośić nád inßych / ktorzy iednákowi są z tobą náturą: Widząc tákie° Máiestatu Pá- ná / iák by niewolniká vpadáć do nog grześnikow / y ludźi bárdzo podłych.

2. Vważay. Odpowiedź iáką dáie Pan S. Piotrowi / ktory wzbrania się żeby mu Pan miał nogi vmywáć / mowi mu Pan; Ieżelić nog nie vmyię / niebę- dźieß vcześćiał zemną.

Návcz się dáć omywáć Pánu Bogu

ná Spowiedźi częstey/ á słuchay nápominánia ktoreć tám Bog dáie przez Spowiedniki/ á stáray sie do skutku przywodźić nátchnienia święte/ bo przyidźie ten czás/ kiedy chćiałbyś wiele czynić/ á y namniey vczynić niebedźiesz mogł.

Proś Bogá, ábyć dał prawdźiwą skruchę zá grzechy y łzy obfite/ ábyś opłákawszy grzechy/ miał duszę czystą od nałogow złych y áffektow/ á ták bedźie miáłá częstkę z Pánem w niebie.

3. Vważay iesżcze słowá ktore mowi Pan nász vmywszy nogi. Jam wam dał przykład ábyśćie ták czynili/ iákom ia vczynił: iákby chćiał rzec/ Ja ktore° maćie zá Páná y Mistrzá/ vpokorzełem sie wam sługom moim/ y stworzeniu memu. Ták wy vniżayćie sie nie tylko godnieyszym nád was/ále podleyszym/bo ná tym należy prawdźiwa pokorá/ áby sie Chrześćiánin vniżał/ y podleyszemu nád sie.

Przypomniy ieno sobie iáko sie obchodźisz y z czeladką swoią/ y z inszemi.

Nágradzay To/ lepszym przykłádem/ á proś Bogá że ieśliś iest nád kim przełożony/ ábyć dał być pokornym/ y przykłádnym; ábyś żyćiem swym dobrym/ iáko świecá oświeca dom wszytek/ ták ty przykłádem swym oświecay wszytkich domowych/ przyiaćioł/ y pod-
dánych

dánych tobie.

Skończyß Modlitwe vczyniwßy iáki Akt pokory/ przykłádem Páná Iezvsá, ktory sie dla ciebie chciał vniżáć záwße.

ROZMYSLANIE Serdeczne 5.

O Postánowieniu Sákrámentu S.

1. VWAżAY, Iáko po vmywániu nog widząc Chrystvs bliską godźinę swey śmierći/ znáyduie sposob zostáć z Kośćiołem Oblubienicą swoią/ y postánawia Naświętßy Sákráment/ wźiąwßy Chleb dźiękuiąc Bogu Oycu/ błogosłáwi łamie y rozdáie vczniom swym/ mowiąc: Bierzćie á iedzćie/ to iest Ciáło moie.

Vważay, że Chrystus chćiał/ áby przed przyięćiem Sákrámentu/ było vmywánie wprzod nog/ ábyś zrozumiał/ że gdy przystąpić chceß do tego S. Stołu/ maß wprzod omyć duße twą dobrą Spowiedźią/ y łzámi zá grzechy/ żeś Bogá obráźił.

Przypominay sobie/ Iákoś wiele rázy záżywał tego Sákrámentu/ bez godnego sie przygotowánia: A náwet nie myśliß co to czynić idźieß/ gdy przystępuieß. Oddał Iezvs Bogu Oycu dźięki/ áby ćie náuczył: że nim zácznieß spráwe iáką/ maß podnieść serce do Bogá/ od ktorego wßytko dobre pochodźi/ á zálecáiąc mu one spráwe/ áby sie mu

ſámemu podobáłá / dopieroſz ſpráwowáć rzeczy: obiecuy w tym pilność y ten dobry zwyczay mieć.

Łomał Pan Chleb / áby náuczył że dobre to ieſt przygotowánie do Sákrámentu / czynić tákie vmartwienie. Obacz ieśli to czyniſz.

2. Vwáżay, że Pan obrał ſobie ſam Chleb nád inſze rzeczy / bo iáko Chleb ieſt pokármem codziennym y poſpolitym / ták káżdy miałby żyć żeby był godzien w káżdy dzień przyimowáć ten pokarm / iáko więc dobrzy Chrześciánie (iákopiſze ś. Łukaſz) nie opuſzczáli żadnego dniá / żeby nie mieli przyimowáć.

Obacz ieno iáki żywot prowádziſz / ieślis godzien wypełnić tę wolą Boſką / ktory chce ábyś często záżywał ciáłá iego świętego: Vday ſię cále po Chrześciáńſku znośić wſzytkie przeſzkody / ktore cię áż do tych czas odwodziły od te° częſte° niebieſkie° bánkietu / y łączyć duſze twey z Bogiem nie dopuſzczáły: A ieśli niewieſz iákim ſpoſobem maſz znieść te przeſzkody / otworz ſumnienie twoie ſpowiednikowi / á on zá pomocą Bożą náuczy cię iáko maſz poſtępowáć ná drogę doſkonáłośći Chrześciáńſkiey / ktora ieſt przez doſkonáłe złączenie duſze z Pánem Bogiem.

3. Vwáżay wielką miłość Iezvsa przećiwko narodowi ludzkiemu / że gdy mu

mu myślili ludźie o śmierći zgłádźićgo/ on gotuie im táki pokárm żywotá wiecznego/ od czego y nawiękße vtrapienia nie odwodźiły go/ aby łask swoich ludźiom oświádczyć nie miał. A táka iest słábość sercá twego/ że dla namnieyßey przeßkody zániechywaß nabożeństwá y częstey Kommuniey; á co gorßa/ niegdy vmyślnie dla márnych zabaw świátowych zániechywaß te° dobrodźieystwá lekce sobie ie ważąc/ y iákobyś to niebył dobrze przygotowány do Sákrámentu/ tym sie wymawiaß; á ono nie tá przyczyná: ále że sie nie stáraß zwyćiężáć nałogow złych/ y nie dłu° trwaß w przedśięwźięćiu postępowánia z cnoty w cnotę.

ZAPLACZ ná ten táki plugáwy stan twoy/ á koniecznie bądź nabożnym choćbyś miáł iák naywiękße przeßkody/ á mow z S. Páwłem/ áni vtrapienie/ áni głod/ áni nágość/ áni prześládowánie odwiedźie mię od miłośći mego IEZVSA.

ROZMYSLANIE Serdeczne 6.

Co się ma czynić po Kommuniey S.

1. VWAŻAY owe słowá kiedy rozdał Chrystus ćiáło swe Apostołom: Wiele rázy to czynić będźiećie / czyńćie ná pámiątkę moię: iákoby to rzekł; Ja nic inßego po tobie nie prágnę Chrześćiáninie / tylko żebyś pámiętał ná to

com vczynił dla ćiebie / iákom wiele v-ćierpiał. Niech ten będźie znák wdźięczności zá ták wiele dobrodźiejstw ktorem ći vczynił żem wylał krew / dałem żywot zá ćie: pámiętay ná męki moie.

WSTYDAY śie twego niedbálstwá / że nigdy niepomnisz ná męke Páńską / zwłaszczágdy dociałá Chrystusowe° przystępuiesz: ani też czytasz kśiąg tákich ktore o męce Páńskiey tráktuią? O niewdźięczniku przećiw tákiemu dobrodźieiowi ktory dał żywot zá ćie? á ty nie ważysz sobie te° / iák by to nic nie vczynił Pan? A wzdyć to kiedy psu dáiesz chlebá pokázuiesz iáką kolwiek wdźięczność? A ty wźiąwszy od Bogá tákie dáry / zwłaszczá łáske odkupienia duszy twoiey / że zá nie wylał wszytke krew swoie á nie vznawasz y nie pámiętasz ná to.

ZALVY twey tákiey nie wdźięczności / á obiecuy przy káżdym przystępowániu do stołu Páńskiygo pámiętáć ná męke IEZVSA, dźiękuiąc mu zá tákie dobrodźieystwo.

2. VWAŻAY ieszcze serdeczną miłość IEZVSA, żeć dáie coć ieno mogł dáć nakosztownieyszego / to iest sámego śiebie / stawáiąc śie pokármem twoim. Bog tedy cálego śie tobie dáie / ábyś też cále mu śie oddał.

O iáko śie w tey mierze słapo obchodźisz z Pánem? o náwiele żeś częśći ro-

zdzielił serce twe/ dáiąc część świátu/ y iego márnośćiom/ część diabłu/ pozwáláiąc ná iego pokusy/część zmysłom/ dozwaláiąc czego ieno chcą w lubieżnośći/ á poniechywasz Bogá/ y lekce go sobie ważysz/nic mu z sercá niedáiąc/ktory iest własnym Pánem y opiekunem iego. Odważay że sie cále dáć Bogu/ktory żeby sie złączył z duszą twoią / dał iey ná pokarm śiebie sámego / áby mieszkał obecnie w tobie y cále ćie sobie pozyskał.

WIEDZ o tym że nikt niemoże dwiemá Pánom służyć / ani dwiemá nogámi w iednym strzemieniu bydź: trzebá tedy odważnym sercem wypędźić / ktoby inszy chćiał pánowáć w sercu twym/ áby sam tylko Bog tám wstąpiwszy / mogł sam tylko odpoczywáć/y vbogáćić ie dárámi świętymi/y cnotámi.

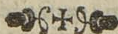
3. VWAZAY iáko gdy pokarm pospolity obraca sie w substáncyą tego ktory go záżywa: Ták ten pokarm duchowny y Boski/ duchownym y świętym czyni/tego ktory go záżywa: bo iáko mowi ś. Thomasz: że skutek własny tego Sákrámentu iest / przemienić człowieká w Bogá/ czyniąc go podobnym iemu.

Chce tedy Bog dáiąc nam śiebie sámego w tym Sákrámenćie / ábyzmy mu byli podobni / pokorą / ćierpliwośćią/ posłuszeństwem / czystośćią / y miłośćią bliźniego / iáko on sam iest.

WSTYDAY ſie nieboże / iż po ták wielu Kommuniey nie znáć od mány w tobie / bo iezyk ták ſzczebietliwy iáko przedtym / ſerce złośliwe iáko przedtym / myśl pełna prożnośći / plugáſtw / iáko przedtym. A kto bálſam ábo pizmo nośi przy ſobie / pachnie od niego / á ty wziąwſzy ták wiele rázy tego Páná ktory zapáchem ſwym vweſela dwor niebieſki / á przećie z ćiebie ſmrod: Przynamniey tego dnia kiedy przyimuieſz niech będźie znáć po poſtępkách twoich / że IEZVS ieſt w tobie.

STRZESZ ſie w dźień przyſtępowánia od márnośći / prożnośći / żártow y inſzych grzechow: Ale czytay kśięgi nabożne / modl ſie / oddalay ſie od okázyey grzechowey / á myśl iákobyś ſie podobał ták dobremu Pánu twemu / ktory bez żadney twey zaſługi przyſzedł ćie náwiedźić.

Z tego rozmyślánia maſz tu co czynić po Kommuniey. Rozmyśláć mękę Páńſką. Dáć ſie cále Bogu. Odmienić ſie / y przemienić w Chryſtuſá / ſtrzegąc ſie nabárźiey tego dniá Kommuniey od namnieyſzego grzechu.



ROZMYSLANIE Serdeczne. 7.

Idźie IEZVS *do Ogroycá.*

1. VWAżAY iáko dobrotliwy IEZVS nie zániechywa chwalebnych spraw y modlitwy / bo po wieczerzy zá-ras iáko zwykł / idźie do ogrodu ná mo-dlitwe / nie odwiodłá go boiaźń / y vtrá-pienia / ktore tám mieć będźie / gdy go poimáią / zwiążą / y záprowádzą ná śmierć.

WSTYDAY śie oźiębłośći twoiey / y niedbálstwá / bo dla námnieyszey okázy ey zániechywasz modlitwy / y łátwo bár-zo zápominasz dobrych y pobożnych zwy czáiow / ktore ćie czásem do nabożeń-stwá záchecáią: á miałbyś czynić ináczey / to iest: nieopuszczáć zwyczáiu częstey modlitwy y wnawiekszych przeszkodách y vtrápieniu / miał byś pilniey vdáwáć śie do Bogá przez modlitwe.

OBIECVY pilnieyszym bydź y goret-szym w nabożeństwie á postánow sobie y czás / y mieysce / żebyś nigdy modlitwy nie zániechał.

2. VWAżAY y czás y mieysce ktore sobie Chrystus obiera dla modlitwy / w pułnocy idźie ná mieysce oddalone od miástá / ábyć pokazał / że gdy śie chcemy z Bogiem łączyć / trzebá śie oddalić od wszelkiey distráktcyey y tumultow / y káżdey prze szkody ktora by myśl od Bogá

odwodźiłá.

A ty iáko czyniſz twe modlitwy / z iáką rekollekcyą? Co zádźiw że ná modlitwie niemáſz duchowney poćiechy / áni ſpoſobnośći y ſmáku do modlitwy / bo ſie modliſz byleś od był / dla zwyczáiu: á nie oddalaſz ſie od wſzelkiey przeſzkody y dyſtrákcyey.

Dla Bogá ináczey ſie rekolliguy ná potym / ábyś z wiekſzą pilnośćią y reuerencyą rozmawiał z Bogiem / nabożnie / pokornie / oczym inſzym nie myśląc.

3. Vważay iáko Iezvs przyſzedſzy do ogrodá / oddalił ſie od vczniow ſwych / y począł być ſmutny / ták bárzo że ledwie nie vmárł od onego ſámego ſmutku; ták był wielki.

Coż to ták bárzo ſmeći Páná / ktory ieſt vćieczką wſzytkiego dworu niebieſkiego? nic inſzego tylko że ſobie przypomina y áprehenduie grzechy przeſzłe / teráźnieyſze / y przyſzłe ludu Chrześćiáńſkiego / y niewdźięczność / ktorą znáyduie ſie w ludźiach zá te pracą y mękę Zbáwićielá náſzego.

Pobvdzayże Ty w ſobie żal y ſmutek y pożáłowánie Iezvsa, / żeś był przyczyną tych fráſunkoch iego; ſtáray ſie brzydźić grzechámi / y wyſtrzegáć ſie tych: A pokaż te° znák że chceſz: Vczyń ſkruchę y żal zá przeſzłe / á obiecuy popráwę ná potym proſząc o pomoc Páná.

Przypominay też sobie niewdzięczność twoie przećiw Pánu ktory zá ćie ćierpi/ żeś lekce sobie ważył/ y ważysz ś. Sákrámentá/ w ktorych są zasługi męki IEZVSA syná Bożego/ á ty nie vczęszczasz/ nieprzyimuiesz: á ieśli kiedy záżywasz/ nie z przygotowániem y nie znabożeństwem?

ROZMYSLANIE Serdeczne 8.

Modli się IEZVS *w ogrodźie.*

1. VWAżAY iákim sposobem Chrystus modli sie Oycu przedwiecznemu/ vpada ná koláná/ vniżáiąc sie ná twarz áż do ziemie/ czym pokázuie nam/ vczćiwość poszánowánie/ pilność pokorę z ktorą mamy stánowić sie przed obecznośćią Boską kiedy sie modlimy/ y żebyzmy pilnieyśi byli ná modlitwie/ vczy nas oddaláć sie iáko on sam sie oddala od kochánych vczniow swoich.

Obacz ieno iáko sie ty modlisz iáko sie ważysz stánąć przed obecznośćią Bogá/ kiedy owo oglądasz sie/ wierćisz/ rospráwuiesz/ paćierzá ledwie możesz dokończyć kwápiąc sie do márnośći/ owo z gołá żadnego nie máiąc nabożeństwá; y gdy byś z człowiekiem ták postępowáć miał/ wstydził byś sie pewnie/ áleś pilnieyszy w mowie/ ostrożnieyszy wpostępkách: á z Bogiem ledáiáko.

Żáluy sie ná tákie twe niedbálstwo y ledá-

ledáiáki ſpoſob poſtepowánia z Bogiē/ á ná potym z vwagą pokorą y vczćiwośćią czyń modlitwę y oddalay ſię iáko napilniey od káżdego choć przyiaćielá y towárzyſzá twego.

2. Vwáżay ſłowá Iezvsowe ná modlitwie. Oycze moy ieśli to podobna oddal odemnie ten kielich/ ále nie czyń w tym woli moiey ále twoie. W tych ſłowách pokázuie vfność ktorą mamy mieć do Páná ná modlitwie/ vznáwáiąc go zá Oycá/ ktory niczego niechce/ tylko ábyś wdźięczen był przećiwniemu/ á on myśli vbogáćić ćiebie łáſką ſwą/ yćieſzyć ćie iáko ſyná.

Potym Iezvs pokázuie że wolą ſwą ſpuſzcza ná wolą Oycowſką: ták my mamy podáwáć wolą náſzę Bogu ná modlitwie/ przyimuiąc wſzytko co z woli ſwoiey ná nas dopuśći.

Ztąd dwu rzeczy návcz ſię: Pierwſzey/ że przed modlitwą máſz mieć vfność w Bogu iáko ſyn w Oycu. Drugiey. że máſz wſzytko przyimowáć coć z ręki Páńſkiey idźie/ ieślić da to o co prośiſz ábo nie / bo on wiedząc coć bárźiey potrzebnieyſzego dla zbawienia duſze/ áboć da / ábo nie da czego ſobie życzyſz / y dla tegoſpuſzczay ſię ná wolą iego święta: á on da to coć pożytecznieyſze° bydź widźi do zbáwienia.

3. Vwáżay nabożeńſtwo/łzy y ſmuтek Páń,

tek Páńſki/ iáko ieſt opuſzczony od Apo⸗
ſtołow ktorzy ſpáli/ Oćiec też niebieſki
nie záras dał pomoc. Mátká Naświet⸗
ſza dáleko byłá od Syná ná ten czás/
nieprzyiaćiele zbliżáli ſie/ á Pan w tá⸗
kiey ćieſzkośći ſtátecznym námodlitwie;
y choćiaſz wie/ że go Bog Oćiec nie wy⸗
ſłucha przećie iednák co ras powtarza
prośąc o iedne rzecz/ to ieſt/ áby był v⸗
wolniony od ták gorſkie⁰ kielichá meki
oney ćieſzkiey.

Navcz ſie nie opuſzczáć modlitwy
choć w niey nie máſz ſmáku y poćiechy/
bo prawdźiwy iey ſkutek ieſt żeby ſie Bo
gu podobáłá nie tobie/ y bárźiey tám ży⸗
czyć ſobie ſkruſzenia ſerca niż ſmáku. á
wiedz o tym że te⁰ nie ſmáku twe⁰ ieſt
przyczyná: że śiłá roſpráwiaſz/ gadaſz
przed modlitwą; y gdybyś z rána záras
oddalał ſie od tákowych prożnośći/ le⸗
piey być ſie nádawáło ná modlitwie.

Ani ſie fráſuy o to żeć Bog záras nie⸗
dáie oco prośiſz: bo ieśli Chryſtus kto⸗
ry godźień był wyſłucháłny bydź zá ie⸗
dnym rázem/nie otrzymał od Bogá Oy⸗
cá áż zá trzećiem rázem odpowiedźi/
nie ieſt rzecz wielká gdy ty bedąc niego⸗
dnym grześnikiem poczekaſz przede
drzwiámi iáko żebrak/ áż Bog weyrzy
ná ćie.

Ná oſtátek wiedz o tym że Bog nie⸗
dáieć poćiechy ná modlitwie/ áni záras

dáie pomocy/ ábyś dobże widźiał/ że śie masz vćiekáć z pokorą y ćierpliwośćią do Páná/ oczekiwáiąc zmiłowánia.

ROZMYSLANIE Serdeczne 9.

IEZVS *mdleie w ogroycu, poći śię krwáwym potem, y Anyoł go rátuie.*

1. VWAŻAY iáko IEZVS ná modlitwie widźi wszytkie ćięszkośći/ ktore ma ćierpieć/ á máłą wdźięczność ludzką: ktorzy miásto tego coby go mieli chwalić/ błogosłáwić y dźiekowáć mu/ niezliczonemi ſposobámi obrażáią go/ y vważáiąc to w padł iákoby w mdłość/ y konáiąc iákby miał vmieráć/ pádáiąc ná źiemię obumárły.

POŻALVY wżdy IEZVSA teraz ſerdecznie że przychodźi do tákiey biedy dla grzechow twoich/ zostáwiony w polu ſam tylko w nocy ná źiemi leży wszytek ſtrapiony od nikogo porátowánia nie ma; żaden áby słowá poćieszne° nie mowi/ ábo go podnieśie z źiemie/ było by twárdsze nád kámień ſerce twe ktore by niewylało łez obfitych/ widząc w tákim vtrapieniu IEZVSA dla ćiebie.

MIZERNE ſtworzenie wſtyday śie iáko w namnieyszym vtrapieniu chcesz poćiechy pomocy/ tákiś delikat że czekasz áby ćie požálowáno/ y ćieszono;

2. VWAŻAY iż gdy nie vſtáie táka

ćiężkość Iezvsowi, dla mocy tey ćiężkośći pádáią śie żyły / y powßytkim ćiele wynika pot krwáwy ták obfity że zmaczał ßukienkę y rośćiekł śie po źiemi.

Vważay ſerdecznym pożáłowániem wielkość boleśći Iezvsowey: bo ieśli ſámá imáginátia męki gdy ią vważa wyćiſnełá pot krwáwy / coż kiedy ſáme męki były?

Przypátrz śie Iezvsowi żeć dáie przykład iáko maß mężnie odpor dawáć złym nałogom / páſſyom / złym zwyczáiom / niepozwaláiącim áż do krwie / ábyś ie zwyćiężył / y coby kolwiek odwodźiło ćie od cnoty y doſkonáłośći / ábo boiaźń żebyś nie chorował od wielkiey mortyfikácyey / ábo wątpliwośći że niebędźieß mogł ſtátecznym bydź w záczętym przedśięwźięćiu / ábo żeby śię z ćiebie nie śmiano / ábo inßych trudnośći. Maß temu wßytkiemu ták ſtawáć mężnie żebyś zwyćiężył zá pomocą Bożą / choćby rozlewáć krew dla miłośći Iezvsa, ktory wßytkę wylał dla ćiebie.

Ieżeli Chryſtus niewinny pewien chwały Niebieſkiey myśląc o śmierći przychodźi ná tákie vtrapienie y bole / iákie ſkonánie ty będźieß miał y teſknice przy śmierći / będąc pełen grzechow?

Proś Bogá żebyć dał łáſkę żyć ták ábyś miał nádźieię w pokoiu oſtátni dźień żywotá ſkończyć / y mieć poćiechę przy-

ſtoyną

ſkonániu.

3. Vważay iáko vczyniwſzy Iezvs ták długą modlitwę/ ná oſtátek przychodźi Anyoł poſłány od Oycá wiecznego áby go ćieſzył w ćiężkim vtrapieniu y melánkoliey/ bo iáko nápuſzczy gdy pośćił czterdźieśći dni/ y zwyćiężył czártá/ Anyołowie pokarm nośili y posługowáli mu/ ták y teraz poſyła Anyołá Oćiec wieczny áby go ćieſzył.

Widźiſz opátrznośc Oycowſką nád tymi ktorzy nabożnie vdáią ſie do nie°/ iáko poſyła ſwego czáſu poćiechy komu potrzebá/ y choćiaſz czáſem pokázuie że iákby nie ſłyſzał prozby náſzey/ dawáiąc nam okázyią ćierpliwośći y záſługi/ y ſtoſowánie ſie do woli iego: przećie iednák ná oſtátek ćieſzy y pomoc dáie temu kto w nim vfa/ á oczekiwa ná modlitwie.

Miey nádźieie y ty we wſzytkich twych kłopotách y vtrapieniu/ á vfay záwſze nieſkonczoney dobroći Boſkiey y miłośierdźiu/ żeć pomoże/ kiedy nie vſtawáć bedźieſz.

ROZMYSLANIE Serdeczne 10.

Chryſtus ſkonczywſzy modlitwę idźie przećiwko nieprzyiaćiołom ſwoim.

1. VWażay iáko zrozumiawſzy Iezvs od Anyołá że wola Oycá wiecznego tá ieſt áby vmárł: záraz powſtał y mężnie wolą Oycowſką wykonáć chcąc/

náć chcąc/ idźie do vczniow ktorzy spáli/ y rzecze im: Wstańcie/ podźmy/ iuż przyszłá godźiná mey śmierći/ iuż Iudasz z żołnierstwem nástepuie.

Patrz ná tę ochotę zbáwićielá / z ktorą chce wykonáć wolą Oycá niebieskiego/ choć mu tám idźie o żywot; á przećię nie vstrászonym sercem idźie ná frásunki/ bićia/ ćiernie/ gwoźdźie/ ná krzyż/ y zá tym ná śmierć.

Naucz śię też ty szukáć y prágnąć vtrapienia y vmartwienia/ ábyś więcey zásłużył sobie násláduiąc Iezusá Mistrzá twego. A ieśli nie masz tákiego sercá y śiły/ ábyś prágnął y szukał/ przynamniey nie vchraniay śię/ y znoś te ktore ći Bog dáie ćierpiąc z pokorą: áni śię marszcząc/ vtyskuiąc/ y skárżąc n[illegible] nie.

2. Vwáżay że gdy ieno Iezus rzekł słowá do Apostołow żeby wstawáli/ áż Iudasz nástepuie z ármátą/ nád ktorą on był stárszym wodzem/ áby snadź w nocy nie omylili śię/ y nie wźięli inszego Apostołá miásto Iezusá; y rzekł im: weśćiesz tego ktorego ia pocáłuię/ zwiąśćiesz go/ y ostrożnie prowadźćie.

Obacz ná iáką nędzę przychodźi ten Iudasz zdraycá / że dawał mieysce w sercu swym łákomstwu/ y że śię oddalał od mistrzá swe°/ y zániechał świątobliwych zabaw/ále śię złączył z Kśiążęty Żydowskimi od łączywszy śię od świętey tow-

tey tow-

tey kompániey Apoſtolſkiey.

Vważay iáko to trzebá z początku zábiegáć áby grzechu nie dopuſzczáć do zezwolenia/bo grzech zpoczątku zda ſię rzecz máła á zá czáſem gdy ſię wkorzeni ták opánuie ſerce/ że przychodzi w vſtáwiczny nałog/ktory z trudnośćią wykorzenić ſię może/ y záślepia duſze y záwodzi ná wielkie niepráwośći.

Patrzay iáko rzecz dobra bydź záwſze właſce Bożey/ á iáko złá oddaláć ſię od Bogá y zápominąć go/ zániechywáiąc dobrych vczynkow/ częſtych ſpowiedźi/ czytánia duchownych rzeczy/ modlitwy y konwerſácyey z dobrymi y pobożnymi.

Pobvdzay w ſobie boiaźń ſądow dziwnych Boſkich vpadáiąc mu z ſtráchem áby ćię opuſzczáć nie raczył/ ále á- bydź dał łáſkę żebyś ſię nigdy nie oddałał od niego/ y nie vſtawał w cnotách/ á brzydźił ſię grzechem y namnieyſzą niedoſkonáłośćią.

3. Vważay zdráde tego zdráyce Iudaſzá/ że chcąc táić ſwoie zdráde znákiem pokoiu/wznieca woyne przybliżáiąc ſię wſzeteczną gębą do Iezvsa, y cáłuie go/ iákoby owo życzliwy przyiaćiel. Y rzecze mu Iezvs: Przyiaćielu po co żeś przyſzedł?

Vważay tu z iedney ſtrony wielkie okrućieńſtwo tego zdrayce przećiw Pá-

nu swemu/ Mistrzowi/ y dobrodzieiowi/ od ktorego wziął wielkie łáski. A z drugiey strony vważay nieskończoną łáskáwość y cierpliwość Chrystusowe/ z iáką ponośi ono pocáłowánie fałszywe/ y zowie go przyiácielem.

NAVCZ sie iáko masz poczynáć z bliźniem twym kiedy cie iákim sposobem obráźi: ábo pod pokrywką szczerey przyiáźni náśmiewa y zdradza/ ponoś to iáko IEZVS, zow go bráćiszkiem/ nieżycz mu źle/ pokaż znaki łágodnośći y łáskáwośći/ á obaczysz że go przywiedźiesz do tego/ że sie w tym błedźie obaczy y cnoty od ciebie náuczy.

ZALVY żeś tego nigdy niewyćierpiał/ y żeś przeklinał y odpowiádał surowie/ y mśćił sie te° wet záwet oddáiąc. A przykłádem IEZVSá oddaway dobre zá złe/ pokázuy łáskáwe oko zdraycy y sykofántowi/ y ludzkość wszeláką zá szyderstwo y obłudne serce.

ZTAD też możesz mieć wielką vfność w Pánu/ że ieśli nie gárdźił zdrádliwym pocáłowániem Iudaszowym ktory go okrutnie przedał/ niepogárdźi y twoim choćieś grześnik/ ieśli z prawdźiwego sercá ze chcesz sie z nim poiednáć. Pocáłuyże NOSZKI iego/ á proś serdecznie áby ćie nieopuszczał/ ále nápełniał miłośćią: ábyś w káżdy dźień postepował w cnotách świetych y dobrym żyćiu.

ROZMYSLANIE Serdeczne I

Zołnierstwo przychodźi bráć Páná

1. VWAŻAY iáko przystempuiąc sie d ogrodá oni śiepácze/Chrystus i idźie w oczy y rzecze im: kogo szukaćie á oni odpowiedźieli: IEZVSá Názáráń skiego. á Pan rzecze: IAM IEST; n ktore słowá wszyscy wznák pádli ná źi mie: iákby wpul vmárli.

WIDZISZ moc Páńską że iednym sł wem woysko tákie zbroyne y zágniewá ne położył/á to vczynił dla tego áby źl śnicy obaczyli sie w onym grzechu/á zá niecháli przedśiewźięcia. Z czego náuc sie/ że cżęstokroć Bog przesyła ná grze śniká vtrapienie/ choroby/ prześládo wánia/ áby sie obaczył że źle czyni gd grzeszy/ y żeby sie poprawił.

VWAŻAY też iáko Bog mogłby ći łatwo káráć y wniwecz obroćić záwsz kiedy ieno dopuszczasz sie grzechu/ zgniotłby ćie iák robaká mizernego ie dnym tylko słowem. Widźisz iákiey mo cy iest/ieśli on bedąc teraz vbożuchnym ták iest strászny grześnikom/ á coż be dźie gdy iuż pełen chwały záśistencyą wszytkich dworzan Niebieskich ná sąd strászny przydźie.

PAMIETAY záwsze ná te słowá/ IAM IEST, zwłaszczá gdy ćie zła wola prowádźi do grzechu/ á vpewniam ći

że śie ná zad wrócisz: bo gdy vważysz że idźiesz przećiwko Pánu ktory ćię może skruszyć / wniwecz obroćić / iże pádniesz iáko muchá od wiátru / pewnie nie bedźiesz śmiał obráźić go.

2. Vważay wielką miłość Iezvsową że dopuśćiwszy złoczyńcom pozwstáć / o śiebie sámego nic niedbał / ále o Apostoły: mowiąc śiepáczom; Ieśli mnie szukaćie / otom ia iest / á Apostołom day ćie pokoy.

Iáka to dobrotliwość serdeczna te° Páná ktory w tákowych kłopotách pámięta o bliźnim swoim / nie o sobie / á to dla tego áby pokazał / że vmiera sam aby narod ludzki nie zginął: y w ten czás náćię grześniku pámiętał chcąc rozlewáć krew dla ćiebie / abyś ty vszedł mąk piekielnych / chce on sam ćierpieć ábyś ty stał śie godnym chwały Niebieskiey / chce vmieráć / ábyś ty żył ná wieki.

O miłości, o dobroći kocháne° Páná: Coż czyniż duszo moiá nie wdźięczna tákiey dobroći Páńskiey / czemuż mu nie dźiekuieśz? czemu go niechwalisz? czemuż mu nie czyniż dźiekow sto tyśiecy rázy ná godźinę zá tákie dobrodźieystwo? Iákoż bedźiesz śie ważyłá vskarżáć ná niego żećby nie miał dobrze vczynić? iákoż bedźiesz wątpiłá żeby ćię niechćiał zbáwić? Chwál tedy Dobrodźieiá błogosłáw y dźiekuy mu w kożdą godźinę: że on

że on śie dał w ręce kátowskie ábyś ty i
vszedł; áty słusznie miałeś śie dostáć/ b
twoy grzech/ á on niewinny.

3. VWAZAY iáko gdy Pan dozwol
kátom áby go bráli/ iákoby lwi głodn
rzućili śie nabáránká niewinnego/ y zs
leństwem diabelskim miotáłá śie ná ni
go czyniąc mu wielkie krzywdy/ co obi
czywszy Piotr ś. dobywszy páłászá vćią
żołnierzowi vcho/ podobno temu ktor
pierwszy rzućił śie do IEZVSá, y chćiá
mu vćiąć głowę: tylko że przypadkiem
vcho tylko odćiął/ále IEZVS zgánił to
y vzdrowił cudownie śiepácżá.

Návcz śie z tego IEZVSOWEG
postępku że masz oddáwáć dobre zá złe
bo IEZVS nie tylko niechćiał áby śie c
złego dźiało nieprzyiáćiołom swoim/ á
le ieszcze zá złośći ich czyni dobrodźiey
stwo/lecząc iednego wten że czás w któ
ry Páná źle tráktuie. Tyśiąc tyśiecy rá
zy to vczynił tobie/ ktory będąc nieprzy
iaćielem Páńskim przesz grzech/ y gdy
czynył coć diabeł kazał ná obráżę Boskę
nietylko ćię trzymá ná świećie mogąc
ćię zgłádźić/ále też dáieć wielkie dobro
dźieystwá. Zdumieway śie ná táką łáską
wość y dobroć IEZVSOWĘ, á proś go áby
vzdrowił vcho twoiey duszę głuchey
áby lepiey słuchálá nátchnienia iego y
przykazánia.

ROZMYSLANIE Serdeczne 12.

Wiażą złoczyńcy Páná.

1. VWAżAY słowá IEZVSOWE do śiepáczow / kiedy nie miłośćiwie go poczęli bráć y mieli wiązáć.

Przyśliśćie po mię iák po złodźieiá iákiego z ármátą y kiymi / wzdym w káżdy dźień w kośćiele wam opowiádał y náuczał á nie mogliśćie mię bráć ?

VWAżAY tu skromność IEZVSOWę mowiąc ták słodkimi słowy do ledáiákich śiepáczow / ktorych niedawno iednym słowem porzućił ná źiemi.

NAVCZ się powodem Páńskim bydź statecznym / skromnym / zwłaszczá gdyć się rzeczy niepowodzą według woli twoiey : Záłuy owey twoiey furyey ktora się coraz porywa kiedy się o co frásuiesz / ábo kto przynamniey ná ćię pálec za krzywi / niemasz się turbowáć chocby ćię nabárźiey kto chćiał krzywdę czynić: boś ty godźień ták złoczyńca bydź tráktowány / y oto się nie masz gniewáć / niecháyby ieno vrząd wiedźiał twe ćiche niecnoty / ktore tylko spowiednik wie / pewnieby ś zásłużył żeby śiepáczow po ćię posłano y sadzano.

PROś Bogá ábyś się nigdy nie poruszał do gniewu / ále ćierpliwie ponoś coć kolwiek przyda się niepodług woli

2. VWAŻAY iáko po tych ſłowách o
śiepácze wźieli go y wiązáli powroz
mi y łáńcuchámi iákoby łotrá iákiego
rozboynika/ bo im iuż dopuśćił ſwe ći
ło áby go męczyli iáko ſie im podobáł

VWAŻAY łáſkáwość Páńſka iáko ſ
dopuſzcza wiązać złośnikom okrutnym
Y podobnaß to rzecz będźie gdy ty w
dząc że wiążą Páná zá twe grzechy/áby
ty nie dopuśćił ſie wiązáć Pánu twem
nie powrozámi álezłotymi łáńcuſzkán
miłośći/áby ćie odwiodł z niewoli grz
chowey ná wolność y roſkoß niebieſka

Ey reſolwuy ſie iuż oddáć cále Bog
ktory ták dawno koláce do ſercá twego
chcąc ćie przywiązáć do śiebie. Da
mu ſie dobrowolnie ktory ſie dał ná m
ki dla ćiebie/ á z ſerdecznym áffekte
mow do niego.

KRĘPVY Dobrodźieiu moy powr
zámi miłośći twoiey pámieć moie / áb
pomniáłá záwße ná ták wielkie dobr
dźieyſtwá ktore co godźiná mi czyniſ
Wiąż oczy moie áby nie pátrzáły ná rz
czy nieprzyſtoyne. Wiąż iezyk moy áb
nie ßemrał o bliźnim / y nie przeklina
imienia twego/ y nie kłámał przećiwk
tobie/ále áby ćie chwálił / krępuy nog
moie áby chodźiły záwßę po drogác
twoich świętych praw y przykazáni
Wiąż ná oſtátek mnie cále ſáme° áby
ſie nie ruſzał do żádney rzeczy ktora b

ćie obráż

obrażáłá Boże moy.

3. VWAZAY iáko gdy związáli IEZVSá okrutni káći/ może śie słuśnie vważáć żego ćiskáli o ziemię/ y deptáli/ y pieśćiámi bili/ tárgáiąc zá brodę/ y despektuiąc słowámi szpetnymi.

IáKA to pokorá Zbáwićielá twego że iest pod noskiem śiepáczow: Ten ktory pod máiestatem swoim ma seráfinow/ iest pod nogámi kátow. Zádumiey śie ná ták wielką pokorę/ iuż to záprawdę wiekszá pokorá niżeli owá kiedy nogi vmywał vczniom swym y cáłował/ ále teraz kłádźie śie pod nogi niewdźięcznych hultáiow.

DVSZO moiá gdybyś widźiáłá że ieden Xiążę y Pan tego świátá/ á náwet y człowiek naybliższy podeptány/ záprawdę zdźiwiłábyś śie ná táką wzgárdę: ále gdy to Bog/ monárchá niebá y źiemie/ nie deptány od podobnego sobie Bogá y monárchy/ ále od lichey swey creatury/ od robaká plugáwe° źiemskiego/ iáko śie masz temu zdumiewáć?

Y TY vniżay śie tym ktorzy są podleyśi nád ćiebie/ kiedy widźisz że ták vniżony twoy Zbáwićiel.

OBIECVY dźiś táki ákt pokory vczynić ábyś był podobny Pánu twemu/ ktoryć dał ták wiele przykłádow pokornych przez wszytek żywot swoy/ á nabárźiey pod czás męki swey świętey.

ROZMYSLANIE Serdeczne I

Vćiekáia Apoſtołowie od Páná

1. VWAŻAY iáko widząc Apoſtołe wie związánego Páná y znieważonego od śiepáczow/ miáſto tego cob mieli iść z nim y ćieſzyć go po drodze/ v ćiekáia y dopuſzczáia go deſpektowáć od dalàiac ſie od niego iákoby go nigd nie ználi / obawiáiac ſie ſámi áby ſie i co nieſtáło że z nim byli poſpolu w o grodzie.

VWAŻAY nie wdźięczność tych v czniow przećiw Pánu od ktorego wziel wiele dobrodźieyſtw/ iáko to boiázliw boiac ſie ćierpieć poſpolu z IEZVSE Pánem ſwoim ktory im obiecował wie czna chwałe w niebie:

WSPOMNI ſobie z iedney ſtron ták wiele łáſk Boſkich ktoreć dał prze wſzytek czás żywotá ſwego / á nietylk owe że ćie ſtworzył/ odkupił / záchowa áż do dźiśiá / ále żeć dáie nátchnienia tálenty / madrość/ vrodzenie godne/ inſze ktorych ty nie vważaſz. A z drugie ſtrony vważay niewdźięczność twoie iáko niedbaſz o Páná kiedyć przydźie c ćierpieć dla miłośći iego / ábo vmar twiáć/ ſie ábo pokutowáć / o iáko ſie te go ſtrzeżeſz?

WSTYDAY ſie żołnierzu boiázliwy iákoś przez ták wiele lat żyćia twego

niepostąpił krokiem zá Hetmánem twoim Chrystusem vtrapionym / á przećie chćiałbyś z nim śiedźieć y odpoczywáć z krolującym w niebie: kto się strzeże ćierpieć z Chrystusem / niech się nie spodźiewa ćieszyć z Chrystusem.

Obiecvy że będźiesz prędkim do ponoszenia pokuty / á vmartwienia do ponoszenia pokuty / á náśládowáć Iezvsá, idąc zá nim ná Kálwáryą ná męki y śmierć / ćierpiąc wszytkie przykrośći dla miłośći iego.

2. Vważay boleść wielką iáką miał w sercu Chrystus widząc się bydź opuszczonego od wszytkich swoich / rownáłá się tá boleść owey gdy go bito / despektowano / bo to pewná że bárźiey ćiężka niewdźięczność przyiaćielska niż ráná nieprzyiaćielska.

A ty iáki nie smák czynisz Bogu grzechámi twemi ktore bárźiey się mu niepodobáią / niżeliby ie czynił kto inszy / ktory nie ták wiele záznał dobrodźieystw iáko ty ktory masz wiárę / poznánie grzechow / y v podobánie cnot / á przećie idźiesz drogą nie cnot / y swey woli / iákobyś to zá sobą miał Iezvsá vćiekáiąc do niego. O iáko dolega to Iezvsá kiedy máiąc sposobność służyć mu, kocháć go / chwalić go / y mieć go záwsze w sercu mogąc / dlá namnieyszey márnośći y zabáwy świeckiey opuszczasz te okázyie.

PROŚ ábyć odpuśćił te niedbáłą correſpondencyą/ á obiecuy nie oddaláć ſię od niego / ále idąc zá nim náśládowáć go/ w tym co ćierpi y ponośi dla nas ábyś potym był vczeſtnikiem roſkoßy y odpoczynku w niebie.

VWAŻAY wielki przykład ćierpliwośći w Pánu IEZVSIE, iż choćiáß mu te ćiężſki bol był że go opuśćili wßyſcy przyiaćiele/ nie lámentuie ſię ná nich á ni złorzeczy/ zádźiwuy że ſię tey ćierpliwośći: A weyrzy ſam w śiebie/ iáko ſię mießaß kiedy twoi przyiaćiele / ábo ſłudzy/ ábo dźieći / ábo ći ktorymeś co dobrego vczynił/ nie ſtawiáiąc według woli twoiey/ iáko o nich ßemrzeß/ gániß y złorzeczyß.

WSTYDAY ſię żeś ſię nie náuczył ćierpliwośći w ßkole IEZVSOWEY, y żeś tylko Chrześćiánin imieniem nie rzeczą ſámą. Obiecuy bydź dobrotliwym/ ćichym/ choć przećiwko tym ktorzy niewdźięczność iáką pokázuiąc zá twe doboczynnośći/ bo ták trzebá czynić kto náśláduie IEZVSá ktoremu y ty ſam niewdźięcznikiem nie correſponduieß.

VWAŻYĆ też y to możeß iáko zła rzecz pokłádáć nádźieie w ludźiach ktorzy ſię prędko od mieniáią/ á iáko dobra pokłádáć nádźieie w Bogu ktory nigdy nie opußcza ſług ſwoich ktorzy w nim vfáią. Naucz ſię oddaláć od ludźi ábyś

śie przybliżył do sámego Páná Bogá/ ktory y w tym żywoćie rátowáć ćie bedźie/ y przy śmierći przytomny bedźie/ y w niebie ná wieki ćieszyć ćie bedźie,

ROZMYSLANIE Serdeczne 14.

Chrystus záprowádzony do Anaszá.

1. Vważay iáko Iezvs opuszczony od vczniow/ związány od śiepáczow/ w nocy prowádzony do domu Anaszowego/ ktory choć nie był sedźią/ áby miał sądźić Iezvsá: przećie iednák życzył go przed sobą mieć/ y oni káći chcąc woli Anaszowey dosyć czynić y przysłużyć śie/ stánowili przed oczymá iego/ Páná nászego Iezvsá wnet wecz po drodze pobitego/ despektowáne°/ z ktorego śie ćieszyli zego poimáli.

Ziedney strony widźisz okrućieństwo śiepáczow ktorym śie násyćić niemogą: O iákie tám przymowki Pánu/ iákie krzywdy podrodze czynili/ y tu w domu Anaszowym/ wiele rázy plfano ná twarz/ wiele razy pieśćią vderzono/ y tárgáno zá włosy. Widźisz biede iáką ćierpi Iezvs miedzy okrutnemi kátámi. Zdrugiey strony vważay iáko vfał w Bogu máiąc chęć ćierpieć iák nabárziey dlá nas/ iáko milczy ná ćieżkie vderzenia/ iáko znośi niesławy y krzywdy.

Obacz ieno iáko śie ty spráwuiesz

w namnieyſzey przykrośći/ iákoś dálеki vczeń od Miſtrzá ſwego/ kiedy nie wſtępuieſz w te kroki zá Pánem ktory ochotnie idźie ná krzyż.

2. Vważay iáko Iezvs ſpytány od Anaſzá o náukę/ pokornie odpowiádá: że ći ktorzy iey ſłucháli dáliby świádectwo o niey. Iáká to mądra odpowiedź Iezvsowá, że ná ſpráwy ſwoie woła ná świádectwo ſámych żydow nieprzyaćioł ſwoich.

A ty iák ſię ſpráwuieſz/ ieżeli w dźień onego ſtráſznego ſądu będźieſz mogł beśpiecznie mowić iáko mowi Iezvs, ieśli też záwołaſz nie tylko ſię nie boiąc ſámych ſzátánow áby ná ćię ſkárżyli/ ále podobno áni ſámego Anyołá ſtrożá ná świádectwo/ żebyś ſię dobrze ſpráwował; o iák wieleś popełnił przed obecznośćią iego/ y ſámego Bogá/ y ſzátáńſtwo iuż tego nápiſáło ták wiele że wſtydźiłbyś ſię áby o tym wiedźiáły kámienie/ náwet wiátr/ y inſze ſtworzenia nieme: á gdyby kámienie y elementá mogły mowić/ iákoby źle mowiły o tobie/ iákoby ſkárżyły ná wſzeteczeńſtwá twoie.

Záblácz nędzniku ná dawne błędy/ żáłuy ſpraw twoich potáiemnych á Bogu wiádomych/ obiecuy ſię ták ſpráwowáć/ áby ſię ſpraw twoich niegorſzano y wſtydzono/ ále náśládowano; bo ten

dobrze czyni / ktory to co czyni potáiemnie / mogłby bespiecznie czynić iáwnie ná widoku wszytkiego świátá.

3. VWAŻAY teſzcze iáko ſpytány IEZVS o vczniách ſwoich kedy by byli / nić nieodpowiáda / áby nie ogłośił y nieſkárżył ſie ná vlomność ich y niewdźięczność ktorą w tey mierze pokazáli.

VWAŻAY oſtrożność Páńſką że nie mowi o ſwoich bliźnich / rozumieiąc iż lepiey milczeć ániżeli mowić á obrážić. A ty iák ſie obchodźiſz zbrátem y bliźnim twoim / iáko go vmieſz ſzácowáć / nie záſtrzymaſz ſie ábyś niemruczał / choć zá máłą okázyą / y owſzem ſam ſzukaſz okázyey ná niego / y bez reſpektu o ſławie y dobrym mieniu iego gadaſz / co ſie niegodźi. Naucz ſie od IEZVSá bydź oſtrożnym / obiáwiáć defektow bliźniego twego / w tym zwłaſzczá czym go obráźiſz. Oddalay ſie od tákiey kompániey kedy rádo o ludźiách gadáią y ſzczypią ſławę / á ſtrzeż vſt twoich áby z nich słowko nie wychodźiło ktoreby ſądźiło ſpráwy cudze.

ROZMYSLANIE Serdeczne 15.

O policzku dánym IEZVSOVVI *w domu Anaſzowym.*

1. VWAŻAY iáko IEZVS odpowiedźiawſzy Anaſzowi zpokorą przedźiwną; ieden złośliwy ſługá / iákoby

to miał Pan IEZVS źle odpowiedźieć/ wyćiął mu policzek ták okrutny że go znáć było áż do śmierći/ bo powiádáią że zbroyną reką vderzył.

ROZMYSLAY iáko sromotny ten policzek / bo przy obecznośći wielu ludźi/ y iáko niesłuszny / bo z sámey tylko nienawiśći y zgniewu dány/ á co więkſza że dał Panu w twarz naświętſzą ten ktory od Páná doznał wielkiego dobrodźieyſtwá/ to ieſt/ że mu vcho przywroćił vćięte od ś. Piotrá: bo mowią że Páná Málcus vderzył.

OIÁK częſtoś ty vderzył w tę twarz naświętſzą Páná IEZVSÁ, kiedyś odwrácał ſerce twe od nátchnienia iego świętego/ kiedyć do ſercá mowił ábo przez nátchnienie wnętrzne/ ábo przez nápomnienie powierzchowne przez ſwe kápłány ktorycheś nápomnienie wzgardzał/ kiedy ćię od Bogá nápominali/ ábyś złego poprzeſtał/ y żyćia niecnotliwego/ á vdał ſie do pokuty nabożeńſtwá y doſkonáłośći. Vderzyłeś nie rás w twarz bliźniego twego/ ábo poddáneᵒ/nie pámiętáiąc że wyobrázenie Boſkie ieſt/á ták okrutnie ſobie z nim poſtąpiłeś;á gdźieindźiey tákie ieſt karánie że zá policzek/ do więźienia dádzą y nágálerę potym/ á ty ſobie teᵒ zá nic niemaſz.

VDERZ ſie w pierśi ná znák ſkruchy y żalu/ á cáłuy vkrzyżowánego IEZVSÁ,

z ſer-

z sercem żáłosnym prosząc odpuszczenia zá owe wzgárdy/ áby ćie przyiął znowu zá syná do śiebie. Strzeż sie wyćiągáć ręki do twarzy człowieká/ bo iáko policzek Pánu był ćiężki/ ták y człowiekowi/ bo tám nawiekſze zesromocenie.

2. VWAŻAY ćierpliwą y pokorną odpowiedź Páńską/ iáko odpowiádá pokornie temu ktory go vderzył: Iezeli m źle rzekł, day świadectwo o tym, ále ieśli dobrze, o co mię biiesz: Spráwuiąc sie z niewymowną łáskáwośćią onemu zdraycy.

Náucz sie z tych słow ponośić ćierpliwie krzywd/ á iezeli czásem dla pokazánia twey niewinnośći potrzebá odpowiedźieć/ odpowiedz z wielką skromnośćią/ nie gniewáiąc sie y wzruszáiąc wszelkie złe áffekty/ bo iezeli Chrystus nie winnie vderzony nic sie niegniewał/ á ty gniewáć sie masz gdy ćie kto záwstydźi y przymowi/ poniewaź tá twoiá gębá godna zá łgárstwá obmowiſká/ przymowki/ wszeteczne słowá żeby one szátáni policzkowáli; A zwłaszczá gdy ćie sam Bog słusznie náwiedźi zá twe grzechy záwstydzeniem tákim/ ćierpliwie ponoś: bo on zá twoy niewstyd policzkowány. Widźisz iáko zelżona reputácya Páńska/ ktore° mieli zá proroká/ y wielkiego á prawdźiwego przyiaćielá Boskie°/ y owszem drudzy zá Syná Bożego/ y dla tego od drugich był szánowány/

náśládowány: Jáka tedy byłá boleść w ſercu IEZVSOWYM, że miáſto wdzięczności y miłości ktora záſłużył v wſzytkich/ od nośi iákby zá táki wyſtępek/ ni nágáne/ ále ſame w zgárdy y policzki.

PORACHVY ſie z niecnotliwa nátura twoia/ iáko zá iedno słowo y przymowkę/ ktora ſie zá nic nieſtoi/ zárás ſie pyśniac powſtáieſz/ vſkarżáiac ſie, gniewáiac/ rzucáiac. Wſtyday ſie te°, miey twarz pokorna łáſkáwa ku káżdemu/ ochotna do ćierpienia/ nie wymawiay przed ludźmi krzywd y dolegliwości.

3 VWAŻAY też nie ſłuſzność Anaſzowa y ſedziow; ktorzy niezgánili tey ſromoty vczynioney Pánu przy ich obecności/ bo iáko ſedźiowie mogli rzec: Czemuś ták beśpieczny/ że go biieſz? oto żmy ſedźiowie/ ieśli co winien nieuydźie karánia/ á ty przy nas śmieſz ták poſtępowáć? Ale y owſzem/ podobáło ſie to im y milcząc zdáli ſie zezwalać/ co wſzytko pochodziło z wielkiey záwźiętości przećiw niewinnemu Báránkowi.

ZÁDŹIWVY ſie wielkiey záwźiętości Zydowſkiey przećiw Pánu/ od ktorey záślepieni/ niedbáia o ſpráwiedliwość/ ále tylko prágna áby był Pan w niwecz obrocony y zniſzczony: pożałuy IEZVSÁ że zewſząd ieſt wzgárdzony: dźiwuy ſie iego ćierpliwośći/ bo widząc

złość ich pokazáną nietylko powierzchownie/ ále ktorą mieli w zátwardzonych swych sercách / nic sie nie vskarżą ná nich.

RÁCHVY sie sam z sobą / kiedy owo záślepiony gniewem y zawźietośćią złośliwą / niedbałeś ná nic / ieno ábyś bliźniego/ ktoregoś nie náwidźiał/ choć niesłusznie vkrzywdźił/ wyśmiał/ y choć nie prawdźiwie nań nástempował : czyniąc podobnym sposobem/ iákim postępowáli ći źli ludźie z IEZVSEM Proś o odpuszczenie z żalem á nieczyń tego nigdy.

VWAŻAY iákobyś ty postępował gdy by ćie kto nie słusznie z nienáwiśći tylko prześládował/ á nie náláziłbyś nikogo po twey stronie ktory by ćie bronił/ y owszem ći ktorymby należáło bronić ćie / żeby milczeli / ábo sámi dopuszczáli krzywdźić.

PORÁCHVY sie ieżelibyś miał serce podobne IEZVSOWI, ktorymbyś tym sposobem násládował Hetmáná tákiego/ktory y sławę/y moc/y godność podał zesromoceniu. Bądź prawdźiwym Chrześćiáninem/ szczyć sie wzgárdámi / nie miey ták vkocháney sławy ktoreybyś niepodał wzgárdźie dla IEzvsá: proś go o pomoc ábyś ponośił wszytkie niesławy y wzgárdy / bo głupstwo iest szalonych pogánow że zá sławę

śli do piekłá / ktorych ſłáwá zginełá / Chrześciánie męczennicy ſłáwy pozbyli / przez wzgárdzoną śmierć / á żyią IEZVSEM ná wieki w chwale nieſkończoney.

ROZMYSLANIE Serdeczne. 16
Iáko Chryſtus prowádzony do Káifaſzá.

1. VWAŻAY iáko ſkoro vſłyſzał Annaſz ták mowiącego IEZVSá, záraz go w nocy poſyła związánego iáko łotrá godnego śmierći do Káifaſzá ſwego pokrewnego / á Káifaſz z inſzemi czekał IEZVSá áby tráktowáli o śmierći ie° / á że w nocy było / odeśli ſpáć / á IEZVSá przywiązano do iednego ſłupá ktory tám był ná dworze / y ták czekał dniá z onemi śiepáczámi ktorzy° zá włoſy rwáli / plfáli ná twarz / śiekli iáko chćieli / pięśćiámi bili / y záwiązáwſzy naświętſze oczy / bili zá ſzyię mowiąc: proroku zgádni kto ćię biie.

Do czego przyſzedł Zbáwićiel dla ćiebie / ſtáwił ſię ná ſzyderſtwo / plfánie / y inne wzgárgy. Bráćiſzku vważay ieno y ſtaw go ſobie przed oczy z ſzárpáne° po drodze / dártego zá włoſy y brodę / podeptánego / y (choć ſługom ſię nie godziło czynić ſpráwiedliwośći) vbiczowánego: owo zgołá ták zniewążonego iák wzgárdzone śmiećie; á rozu-
miem

miem że ſerce twoie twárdſze będźie nád kámień/ ieżeli nie weſtchnieſz/ y łzy nie puśćiſz ná pożáłowánie IEZVSá w tákich deſpektách zá grzechy twoie/ ktorego przywiodły do tey nędze. Pożáłuy ſtrapione° Páná/ żáłuy że bez wſtydu pſu oczy przedawſzy ślepo do grzechu ſzedłeś.

PATRZAY iáko zwykłą ſwą pokorą IEZVS ćierpi/ nic nie mowi/ nieuſkarża ſie/ ále dáley á dáley goręie miłośćią zbáwienia ich ſámych y twego/ á ieśli bolełe tedy nie ták bárzo ná to że go biią/ ále że potępieni będą.

VCZ ſię od IEZVSá coć pokázuie przez to/ ábyś weſołą twarz pokázował/ y dobry áffekt tym ktorzy ćie krzywdzą/ y ſzácuią obyczáie twoie/ choć im nic do ćiebie nie należy: ále od kążdego z pokorą przyimuy/ y day ſie winien choć byś nie winien/ to nawiękſza pokorá.

2. VWAŻAY iáko y Káiphaſz y druga iego kompánia vczynili ráde/ y zmowili ſie dawáć fałſzywe świádectwá/ áby mieli okázyią potępienia Páná IEZVSá ná śmierć/ ále nic tákiego nie ználeźli: Náoſtátek przyśli dwáy námowieni od inſzych/ y rzekli: że ſłyſzeli kiedy Pan mowił/ że on może znieść Kośćioł Sálomonow/ y we trzech dniách ſtáwić go. Ale IEZVS żadney rzeczy nieodpowiedźiał ná to: powſtánie Káia

phaß iák ßalony y rzecze. Ty nie o
powiádaß ná to coć zádźią? á Pan mi
czy / áby nie dał okázyey dowiekßeg
grzechu / ſwarow / y przećiwnego m
wienia / bo wiedźiał Pan że cokolwie
by mowił inácżey mieli wywracáć / g
nić / y fałßowáć.

Vważay iáko Krol nád krolmi pokor
nie ſtoi / związány / pátrzy ná źiemi
twarz śiniáła / wßytek záwſtydzony?
złośliwy Káiphaß śiedźi ná máieſtaći
pełen pychy; obacz iáko złość dáie de
kret ná niewinność y dobroć / ten ktor
opátrznośćią ſwą wßytkie rzeczy rzą
dźi / podáie ſię zdrádźie / złośći iedneg
beſtyálſkie° człowieká. O dźiwna ſprá
wo? złość żydowſka chce koniecżni
śmierći niewinnego Páná / fałßyw
świádectwá ná ſumme niedbáiąc czyni
ná ßkodę drugiego.

Przypomni ſobie ieśliś też ni
prześládował kogo z ſámey nienawi
śći / mowiąc o nim / vymuiąc ſławy / do
wodu pewnego niemáiąc / tylko coś o
drugiego nieprzyiaćielá iego ſłyßał / te
muś wierzył / y przymießawßy złość do
złośći cudzey / náſtepowałeś.

Ey lepiey to ſpuśćić ſię ná ſąd Boſk
niech káżdego ſądźi / y kiedy ćię kto ſądz
z ſámey nienawiśći powſtáiąc ná ći
ßalenie; widźiß że Iezvs milczy ßa
lonemu ſędźiemu / bo milczeniem ni

czynim

czynimy źle temu ktory nam źle myśli/ á bárzo tym záſługuiemy v Páná Bogá ſobie/ ktory dla nas w niewinnośći milczał/ y ták ſrodze był zgárdzony y oſkárżony.

3. Vważay iáko zdumiawſzy ſię Káiſaſz z tákiego milczenia IEZVSOWEGO, á nie mogąc náleść ſpoſobu łżyć go bárźiey y potępić/ poprzyśiągł go mowiąc: Poprzyśięgam ćię ná żywego Bogá/ ieśliś ty ieſt Synem Bożym powiedz mi prawdę.

Ná to IEZVS dla czći imienia Boſkiego ktore on zdraycá wſpominá/ odpowiáda. Ty mowiſz że ieſtem/ y záprawdę powiádam że mię obaczyćie śiedzącego ná práwicy Bogá Oycá Wſzechmogącego. Záras opętány gniewem Káiſaſz/ drze ſzáte ná ſobie mowiąc: że bluźni Pan náſz; y rzecze Káiſaſz: nie trzebá nam więcey świádkow/ oto bluźni/ tu ſię wſzyſcy oni złośliwi oprawcy rzućili do Páná/ niezwyczáyne mu czyniąc deſpekty.

Vważay fałſz/ nieſzczerość Káiſaſzá hipokryty/ iákoby to z iákiey żárliwośći y pobożnośći drze ſzáte ná ſobie/ á wywiera złość przećiw báránkowi ćichemu/ iáko wſpominá imię Boſkie/ á zmierza do zamyſłow ſwych złośliwych/ áby pod pretextem imienia Boſkiego obrażał ſámego Bogá.

WIDZISZ náco Bog przychodźi/ nie może rzecz słowá prawdźiwe°/ áb nie miano ináczey rozumieć/ to ieſt/ bluźnierſtwo takie. Náucz ſie ćierp wie znośić/gdy twoie słowá ináczey k wykłádá ná złe / áty przećie mow pr wde/ choćby przyszło przy niey vmierá

A wyſtrzegay ſie ták poſtepowáć iák złośliwy Káifaſz/ gdy ćie nápádni gniew ábo zła páſſya/ nieodważay ſie n nic ná ten czás / ábyś niepobładził ták on / ále vważnie czyniąc proś Bogá świátło.

DZIWVY ſię ćierpliwośći IEZVSOWE z iáką ponośi tákie krzywdy / á pożálu go w nich/ bo ie ponośi dla miłośc twoiey: á proś ábyć odpuśćił twoi fałſze/ bluźnierſtwá/ y że ná złe ſobi záżywaſz słow piſmá świętego / ináczе ie wykłádáiąc / nie iáko znáczą śmiech z nich czyniąc ná vćiechę/ ábo złe záżywá iąc świątośći y Sákrámentow świe tych poſtánowionych ná zbáwienie du ſze twoiey.

ROZMYSLANIE Serdeczne. 17

Iáko Piotr S. zápiera ſię Páná.

1. VWażay że kiedy Páná złe trákto wáli oni śiepácze okrutni/świety Piotr śiedząc v kominá w śieni grzeiąc ſie/ zápiera ſie Páná: bo dwie ſłużebni ce Káifaſzowe poznáły° że był vczniem

Chry

Chryſtuſowym; á świety Piotr przy
wſzytkich nie przyznawa y prze ſie/ przy-
ſięgáiąc po trzy rázy że nie zna náwet
Páná y ná ten czás zápiał kur/ iáko opo-
wiedział Pan Iezus Piotrowi/ kiedy
obiecował bronić Páná/ y żywot poło-
żyć/ á Pan rzekł: nim trzy rázy kur zá-
pieie/ trzy rázy ſie mnie záprzeß.

Iáka krzywdę czyni Iezusowi ten
Apoſtoł/ ktory wyznawał przedtym
Páná prawdziwym ſynem Bożym/ y
chwalił ſie że y żywot miał położyć zá
Páná/ á teraz zápomniawßy obietnice
ná pytánie iedney niewiáſty lichey/ zá-
piera ſie Páná/ y odprzyśięga ſie go.
Opátruy iáko człowiek ktoryby ſobie
nabárziey vfał w cnotách/ y dobrym ży-
ciu/ ma rozumieć máło o śiłách ſwoich/
iákby niemiał vpáść łacwo: ktoby ſie
ſpodziewał że ieden Apoſtoł ćwiczony
w ßkole Chryſtuſowey/ goretßy w du-
chu niż drudzy/ y ſercá odważnieyßego
miałby ták ſromotnie vpáść.

Przypomni ſobie człowiecze ná
twoie obietnice/ ktoreś Bogu obiecał
przyśięgáiąc mu w Zakonie: ábo ty
świecki przed ſpowiednikiem/ że záchowywáć
miałeś przykazánie iego/ á ty w
namnieyßey okázyey tego niedotrzy-
muieß; żáłuy tey twoiey ſłábośći/ á
proś ołáſki/ ábyś meżnie znośił pokuſy
y okázye ktore ćie odwodzą od tego coś

Bogu

Bogu ślubował.

VWAŻAY że przyczyna były te rzecz
vpadku ś. Piotrá: naprzod/ że nie wie
rzył IEZVSOWI ále ſobie názbyt vfał
druga/ że ſie oddalił od Páná/ á przy
śiadł ſie do Kompániey dworſkich ni
cnotow. trzećia/ że názbyt vfał ſobi
wdawáiąc ſie w pokuſy y okázye. Po
ráchuy dobrze co ieſt przyczyna że ſie t
Páná zápieraſz/ á obaczyſz że będą t
przyczyny ktore w tym Apoſtole vwa
żaſz: bo nie dáieſz pilnego vchá nád
chnieniu Boſkiemu/ y nie ſłuchaſz ſłu
Bożych/ ktorzy ćie od grzechu odwo
dzą: druga że ſie prędko oddalaſz o
duchownych zabaw y ćwiczenia w cno
tách/ nie często przyimuieſz Sákrámen
tow świętych/ á rad przeſtáieſz z kom
pánią świátową: y nárequiſicia te
białey głowy to ieſt ćieleſności twe
brzydkiey/ co nie czyniſz/ że y ślub Bo
gu obiecány łamieſz. Trzećia/ że ſo
bie názbyt vfaſz/ że ćie pokuſá niezwy
ćięży. O táko maſz żyć w boiáźni ábyś
nie vpadał á ſercem mężnym vfay w
Pánu/ á proś go ábyś tuſz przy nim by
záwſze nie odſtępuiąc go námniey o
złey kompániey.

2. Vważay iż vczyniwſzy ś. Piotr ták
błąd/ námilſzy IEZVS niechcąc go zgu
bić/ miłośiernie nań weyrzał/ y tym
wzrokiem dał mu świátło że ſie obaczy

błedźie.
IAKA to miłość Chrystusowá choć mie-
ły nieprzyiaćiołmi iest/ obćiężony zá-
m y tákimi krzywdámi/ á niezápomi-
ł o vczniu swoim ktory go obráźił y
przał/ oto mu dáie łáskę że powstáie
błedu y opłákiwa go rzewliwie. Wi-
isz ćierpliwość IEZVSá iáko znośi
rzywdę: łágodnie powoływa do poku-
/náucz śie tego sposobu łágodnego po-
epowánia z bliźnim twoim kiedyć co
zynił/y z twym domowym ábo sługa ie-
i czásem nie chodźi po woli twoiey/ á
IEZVS y w vtrapieniu ma wzglad
á zbáwienie duße swego vczniá/ ty tá-
e násluduy go ponoßąc wßelki nie
czás gdy śie tráfi dla zbáwienia ábo
iłośći ku dußy bliźniego/ o iáko nie-
iádomyś tey náuki Chrystusowey że-
yś miał pokornie náuczyć y nápomnieć
liźniego / áleś wzgorßył wßytko miá-
o twoią furyą y bestyálskim rykiem
niewliwym kiedy pocznieß wymá-
iáć defekty bliźniemu/ y dla tego bár-
eyeś mu záſkodźił niż pomogł tym spo-
bem. Trzebá to odmienić przyro-
zenie bestyálskie/ á násládowáć IEZVSá
ko łágodnie náwráca grześniká/ żáluy
obiecuy popráwę.
3. VWAZAY iáko Piotr postrzegßy że
an ná niego weyzrzał / postrzegł też
áraz błedu swego/ wspomniawßy sobie
ná one

ná one słowá ktore mu Pan powiedźia
Pierwey niż kur zápieie trzy rázy
mnie záprzeß/ y wyßedßy z prodzga
ku płákał rzewliwie. Jáki tam był ż
boleść świętego Apostołá że śmiał t
bezbożnie záprzeć się Páná? O tá
muśiał się bić w pierśi bárdzo? roz
wáć obfite łzy? wstydźić się tego? m
wiąc/ O iákim ia to niewdźięcznik n
godny żeby ná mię oko ludzkie pátrzá
kedyß moie obietnice/ kedy odwagá/
kom ia śmiał otworzyć gębę nießczes
ná zápieránie się Páná mego/ o iáko r
wliwie płákał nietylko w onczás áli
przez wßytek żywot swoy kiedy ieno
słyßał kury pieiąc.

A ty coś ták wiele rázy ieśli nie vsł
mi ále vczynkámi zápierał się Bogá
ták wiele rázy ćię Bog do pokuty p
woływał y teraz miłościwie wzgląd
iąc powoływa/ nie wyleieß iedney łe
z oczu twych/nie westchnieß serdeczni
O serce twárdße nád mármor/ O o
suche iád płomień; płácz nedzniku
ieśli nie możeß záplákáć/ vday się
Iezusá mowiąc. Namilßy Iezu k
dyß mi daß łáskę; ábym ia ná przykł
tego Apostołá wylał obfite łzy zá grz
chy moie? A zam ćię tyśiąc tyśiecy r
zy nie záprzał/ tyśiąc tyśiecy rázy n
przedał iáko Iudaß? kiedyß przerázić
serce/ weyzrzeniem twoim aby był s
cha

hány głośny głos moy od żalu náprzy-
kład grzesznikom: day to Boże/ ábym o-
lewał ziemie gdźie stąpię łzámi moie-
mi. Weyźrzy miłośćiwy Pánie ná brzy-
kiego tego grzesznika ktory ná kożdą
equisicia zmysłow moich y ćielesnośći
áwszem sie od przyśięgał ćiebie / á złą
wolą wypełnił obrázáiąc oczy twoie.

Vważay też prędkość do pokuty bo
záras z pálacu Káifaszowego/ od szedł á
ufał w miłośierdźiu Boskim/ y ty odda-
lay sie záras od okázyi przez pokutę: á
niewątp w miłośierdźiu Boskim choć-
byś miał więcey grzechow niż piasku w
morzu/ y większych niż ten ktory popeł-
nił S. Piotr; vday sie do IEZVSA wesoło
ná ćię weyźrzy y przyimie do śiebie kie-
dy obaczy że niemász woli więcey go o-
brażáć/ ále opłákiwáć te grzechy ktory-
miś sie dopuśćił przez wszytek żywot
twoy.

ROZMYSLANIE Serdeczue 18.

O Rádźie wszytkich Żydow ná potępienie Páná ná śmierć, y o Iudaszu desperuiącym.

VWażay, że iáko sie skończyłá oná
przykra noc ráno schodźili sie do
Piłatá wszyscy Kápłáni y w piśmie v-
czeni/ áby vczynili rádę iákoby Iezusá ná
śmierć wydáć/ y kazawszy go przywieść
przed oczy swe áby ieszcze co wynáleźli/

w cżymby go potępili przed Piłate[n]
bo áż do tych czás nic pewnego ná P[...]
nánie mieli/ y złośliwie poczęli ná ni[...]
bádáć: Mowiąc/ Toś ty Syn Boży?

PATRZAY iáko ſie złośliwie vdáli n[...]
zgubę Iezuſá Żydźi od ktorego wźie[...]
wielkie łáſki/ y zdáło ſie im ſto lat o[...]
noc że czekáli z nim żywym: Obacz[...]
ty IEZVSá przez onę noc ſtoiącego y d[...]
ſpektowánego iáko pośiniał/ ná puch[...]
zemdlał przywiązány łáńcuchem do ſł[...]
pá iák bydlę iákie á to ſtoi cichuśieńk[...]
ćierpliwie/ oddáiąc ſie ná wolą Oy[...]
niebieſkiego/ á czeká y on iák náypr[...]
dzey ſkończyć żywot dla od kupien[...]
twego.

AZAŚ TY niepodobny tym Żydom zł[...]
śliwym kiedy ſie ná kogo záweźmie[...]
ták náyduieß máteryę doßkálowánia/[...]
ináczey rozumienia/ y zdáć ſie ſto l[...]
cierpieć ieden dźień poki ſwego nie d[...]
każeß y nie vćieſzyß okrutne° ſercá tw[...]
go iákim złośliwym poſtempkiem:
kiedy by też to odpuśćić nie vważáć t[...]
go co máß przećiw bliźniemu/ o iák[...]
náto leniwy/ábo gdybyć przyßło co ći[...]
pieć niedoſpáć dla miłośći y vſługi b[...]
żniego/ iáko prędko choruieß ná tá[...]
niewczás: iákiś ty vważay ieśli poſ[...]
puieß zá IEZVSEM.

WSTYDAY ſie tego/ á vcz ſie od Iezuſá ći[...]
pliwośći/ á oddaway ſie woli Boſki[...]
ti[...]

iedy owo nie zrozumiewa kto twey
iewinnośći á powstáie przećiw tobie/
bo fałszywie szkáluie. Stáray śie bydź
áwsze niewinnym przed oczymá Boski-
ni od ktore° dekret napewnieyszy twe-
o dobrego ábo złego ktore vczyniß/ á
ieboy śie sądow ludzkich ktorzy podle-
áią błedom niedoskonáłośći y fałszowi.
2. Vważay táko Iezus odpowiedáiąc
ydom ná te ich pytánie. Mowi: Wy
owićie żem iest Syn Boży. A oni niecze-
áiąc inßey odpowiedźi/ iák ßalenie
ołáli. A ná coż mamy śie stáráć o in-
e świádectwá/ vsłyßelizmy z vst iego
ego nam potrzebá było/ y powstawßy
ßyscy z rády/ iáko mogli despektuiąc
áná tárgáiąc popychaiąc/ nogámi trą-
áiąc przed wßytkimi ludźmi z miástá/
o ná ten czás schodźili śie wßyscy wi-
źieć Páná poimánego.
Widźisz ślepotę y zapał ßátáński
ercá ich/ żeby tylko przewiedli swoie
áwźietośći/ dáią wrecę sędźiemu obce-
nu pogáńskiemu Páná Iezusá, ále to
Bog przepuśćił bo vmieráiąc Iezus zá
ßytkich chćiał też ták od Zydow iáko
ogánow bydź potępiony ná śmierć.
Vważay mądrą odpowiedź Iezusowę
áko śie zdą fałßywą Zydom; Weyzrzy
eraz ná Iezusá iáko dlá miłośći twoiey
o niwecz obrocony/ związáne ręce/ łań-
uch ná ßyi/ po drogách ßárpány y po
wßytkich

wßytkich vlicách despektowány gdź
był przedtym ßánowány: Idź zá ni
w tey żáłosney processyey z pożałow
niem. Widźiß iáko z wielką krzyw
Pan wßytkiey chwały y vczćiwośći g
dźien prowádzon do iednego człowie
pogáńskiego.

A ty tákiś delikat/ że iednego słow
nieponośiß przykrego/ kiedyć kto z n
ostrożnośći przymowi choć nie ze z
śći á náwet czásem twoy dobry przy
ćiel/ o iáko nie vmieß sie w tym vma
twiáć: chceß żeby twoie słowá mia
zá mądre/ godne/ y tákim sie rozumi
iąc niechceß ponośić ábyć kto przymow
choć żartem.

Násládvy głupi mądrego Páná/
ko świeći stáli sie świátu głupiemi/
niebo sie stáráiąc niedbáli że ludźie
lekce ważyli.

3. Vważay iáko Iudaß zdraycá
dząc Mistrzá swego w tákich ter
nách/ że iuż osądzony ná śmierć/ p
znał swoie zdrádę/ y rozumieiąc iáko
niebyło sposobu ná otrzymánie od p
ßczenia tákowego grzechu/ odnośi p
ńiądze onym Stárym kápłánom m
wiąc: Zgrzeßyłem przedáiąc wam kre
niewinną á odchodząc wątpi o miłośi
dźiu Bożym y obieśił sie ná drzewie
rospukł sie áż wnetrze z niego wypádł

Tv sie dobrze przypátruy ßtukę

szátáńskim iáko on niedopuszcza vważáć swego złego ktorego sie człowiek dopuszcza: ále iák sie dopuśći / poczyna mu wielkość grzechow powoli pokázowáć / y wprowadza grześniká w rospácz / wstydem go y konfuzyą záslepiwszy.

To Tobie ma bydź zá náuke / ábyś żył ostrożnie y stárał sie bydź w łásce Bożey / proś Bogá áby ćie miał w reku swych / iáko ty bedąc w grzechách mogłbyś sie wroćić do Bogá / ktory ćie záwsze zeka rychło sie vpokorzysz. A náwroćiwszy sie do Páná / stáray sie żyć w boiáźni Bożey áż do śmierći / bo ieśli Iudasz bedąc ták długo w kompániey z Iezusem, twarz Páńską cáłował / iest potepiony / á Mágdálená ktorá żyłá ták długi czás niecnotliwie / cáłowáłá nogi Páńskie iest zbáwiona.

Ták y ty nie vfay ieśli dobrze żyiesz / ále z boiáźnią y miłośćią vdaway sie do Páná; y ieśliś zábrnął w grzechy ćiężkie nie desperuy / ále vfáiąc w miłośierdźiu nieskończonemu Bogá twego vdaway sie do niego / á popraw sie szczerze bedźiesz zbáwiony.

Obrzydzay sobie te twárdość Zydowską / bo áni zeznánie Iudaszowe nie odwiodło ich od złey záwźietośći ná Páná niewinnego / áni oddánie pieniedzy / áni sámá śmierć Iudaszowá przewieść mogłá / áby nie byli ták srogimi

ná IEZVSá ále co raz ták ßaleni chći
li dowodźić ſwego áby vmorzeli Pán
PROŚ BOGá ábyć niedopußczał
bráżáć Máieſtatu ſwego; á ieśli go
bráżiß proś o łáſkę powſtánia y poku
ábyś ſię wroćił do kompániey iego /
nie vſtawał żyć cnotliwie áż do
śmierći: bo gdy on ćiebie nie odwi
dźie/ áni śmierći nagłe grześnikow/ á
ták wielu bez ſpowiedźi vmárłych pot
pionych przykłády od wiodą ćię od vp
ru twe°/ ktory do deſperácyey wiedźi

ROZMYSLANIE Serdeczne 1

Chryſtus prowádzony do Piłatá.

1. VWAżAY iáko Zydźi oſądźiw
Páná ná śmierć przyprowádz
go iuż w niwecz obroconego do Piłat
ále ſámi nie weśli ná ratuß: Bo powi
dáli żeby mieli gwałt vczynić prá
ſwemu/ że ſię Zydom nie godźi zábiiá
áni ná gárdło inſtygowáć/ (á Piłat b
Rzymſki ſędźia) vpogan godźiło ſię/
dla tego záſkodźiliby byli ſobie Zydźi
obchodzenia świąt y zá żywánia Páſch
to ieſt Wielkonocnych obrzędow; St
li tedy Zydowie ná dworze czekáiąc á
do nich Piłat wyßedł.

Iáka męká IEZVSOWI áż do tey g
dźiny ćierpieć vtrapienia/ w zgárdy/
nie odpoczywáć / ále záwße trápić ſi
Wielki żal IEZVSOW nie tylko z t

że go niewinnego iákoby złoczyńce do obcego sędźiego przywiedźiono / ále też że tám hukáli wszyscy plfáli wołáli ná niego ći ktorzy go przywiedli do Piłatá. Pewni obserwánći prawá Zydźi / iáko to oni máią swe báłwochwalstwo w tym / że nie wchodzą do Ratuszá dla świetá / máiąc skrupuł że pod czás Sábá-tu obaczono by ich zábawiáiąc sie ná dworze Piłatá / sędźiego ktory sądźił ná śmierć: A nie vważáią że przywo-dzą nie winnego ná to tám mieysce / iácy to práwołamcy.

O Iáko wiele Chrześćiánow tym Zydom podobnych / ktorzy máią skrupuł cząsem przerzecz prożne plugáwe słowo / ábo w Sobote nie pośćić / á w Sobote poszcząc vpić sie / á zá okázyą poswárzywszy sie chłopá zábić nie máią w tym skrupułu / ábo máią zá pobożny Chrześćiáński zwyczay vczestowáć w domu / á ták czestuią że ledwo żyw wynidźie przyiaćiel: ábo go też rzekomo z ludzkośći záproszą áby mu wspomnieli; ieśli co przećiw niemu máią / y tám częstokroć zábiiáią / y tym podobne zwyczáie niecnotliwe: máłe rzeczy wazą sobie słowá nieprzerzecz szpetnego / á o bliźnim szemráć / práwem go wniwecz obracząćy ná gárdło nástepowáć / zá inuidią: nie rusza to ich sumnienia / y mowią nie ia á-le práwo ná nie^o instyguie / á ktoż ie zá-

czał? kto niewinnego do Piłatá przy prowádził.

Obacz ieśliś to kiedy vczynił/ pożáluy Iezvsá miedzy tymi klopotámi/ á odday ſie ſam cokolwiek po nośić dla miłośći iego.

2. Stánał Iezvs przed Piłatem ktory ſpyta Zydow/ co to maćie przećiwko niemu? á Zydźi rzeką: gdy by nie był złoczyńcą nie przywiedlibyſmy go tu: My wiemy że zdradza náſzych / niekaże cłá Ceſárzowi płáćić/ y Krolem ſie zowie.

Vważay fałſzywe ſkárgi y zelżywośći iáko klamliwie ſtawáią przećiw Chryſtuſowi/ ktory áni zdradzał y buntował ludźi / ále przywodźił do pobożnośći/ do pokuty zá grzechy/ do cnot/ do w zgárdy świátá: Nie zákázował płáćić Czynſzu Ceſárzowi / bo ſam zá ſie y zá Piotrá płáćił go/ choć nie był powinien: mowił co Ceſárſkiego dayćie Ceſárzowi/ á co Boſkiego Bogu: áni tez zwał ſie Krolem / bo gdy go/ tłuſzcze chćiáły obráć Krolem vćiekł ná puſzczą: táka to ſroga nie nawiść przećiwko Pánu.

Obacz ieśliś tez nie wynáydował fałſzu przećiw bliźniemu twemu z ſámey nienáwiśći żeś ſie ná niego gniewał / á obrzydźiwſzy ſobie ták niecnotliwy ſpoſob/ proś Bogá ábyś żył w po-

oin z káżdym/ ábyś miał miłość prze-
iw bliźniemu/ ánie czynił drugiemu te-
go czego ſobie nie życzyß.

Vważay też wielką ćierpliwość Ie-
zvsá Páná/ iáko milczy w tych klam-
twách y złym vdawániu: A ty gdyby
ie kto fałßywie vdał iáko ſie ruſzaß/
świádkow náymnieß/ práwem dowo-
dźiß.

Proś Bogá ábyś meżnie znośił
wßelkie krzywdy dla Iezvsá ktory
niewinnie dla ćiebie ponośił nieſkoń-
czone kłopoty.

3. Vważay iáko Piłat ſłyßac ták
wiele ſkárgi ná Iezvsá, zá wołał go
ſobie ná Ratuß/ y miedzy inßymi rze-
czámi o ktore go pytał. Spytał Páná ie-
śli ieſt Krolem/ á Pan ná to odpowiá-
da/ Ze Kroleſtwo moie nie ieſt z tego
świátá: á widząc ſędźia z tákiey odpo-
wiedźi nie winność Iezvsá, wyßedł do
Zydow y rzekł im: Ia nie náyduie żá-
dney przyczyny śmierći tego człowieká.

Vważay ſłowá Iezvsowe iż Kro-
leſtwo iego nie ieſt z tego świátá/ ábyś
zrozumiał co ſie Chrześćiáninem zo-
wieß że nie máß ſie ſtáráć o te tu docze-
śne rzeczy bogáctwá/ ſławe/ godnośći/
bo te rzeczy giną iák dym/ ále cnotliwie
żyiąc záſługowáć ſobie bogáctwá nie-
bieſkie/ y one chwałe ktora nigdy koń-
cá mieć nie będźie.

A ty ták ſie w korzeniu w tey mi- zerney ziemi/ że nic nie myśliſz o onym Kroleſtwie/ ktoreć zgotowáł Bog w niebie. Wiedz o tym że iáko żyieſz/ ták ći zápłáce: y ieśli ſie nie popráwiſz/ miáſto chwały y kroleſtwá będzieſz miał męki y wieczną ſromotę.

Vwáżay też że nie winności Páń- ſkiey nie vználi Zydźi ktorym wielkie dobrodźieyſtwá vczynił/ obiáwiona ie- dnák byłá człowiekowi pogáńſkiemu kto- ry podobno żadney nie miał o Iezvśie wiádomośći.

O Záprawdę wielki nie ſmák czyni- my Bogu kiedy go obrażamy; ktorzy więkſze dobrodźieyſtwá iego znamy/ á my iákobyſmy nie ználi: Nie po Chrze- śćiáńſku/ále ſie gorzey niż po pogáńſku z nim obchodźimy.

Ty ktorego Bog záwołał do Záko- nu/ do doſkonáłośći/ świątobliwośći żywotá/ ták go obrażaſz iákbyś to po- kázował że w niego nie wierzyſz/ y miá- ſto dobrego przykłádu gorſzyſz wſzytek świát.

Nieboże zápłácz ná ślepotę twoię/ á wſtyday ſie że wiele inſzych nie ták oświeconych lepiey kocha Bogá: od- mień ſie/ obiecuy popráwę ieśliś Chrze- śćiánin. Miał też y z tąd bol wielki Pan náſz/ kiedy ſłyſzał że go Piłat zo- wie nie winnym/ á tegoż dniá dla re-

[-]ektu ludzkie° odmienia sie záś/ y skłá[-]
[-]a sie potępić Páná.

Podobnie ty czynisz wiele rázy po [-]owiedzi y Kommuniey/ wroćiwszy sie [-]o łáski Bożey/ tego dniá záras od mie[-]iłeś sie/ y obráziłeś Bogá / dla mizer[-]ego respektu y kompániey ludzkiey: [-]ebyś vkontentował towárzyszá / ábo [-]la inney podobney przyczyny: Wiedz [-]tym żeś táki bol ábo wiekszy Iezusowi [-]ádawał.

Płácz nieboże zá grzechy twe/ á [-]kruszonym sercem proś o odpuszczenie [-]żeś głupie Páná obrażał/ á obiecuy po[-]práwe że wolisz wszytek świát rozgnie[-]wáć niż Dobrodzieiá twego obráźić.

ROZMYSLANIE Serdeczne 20.

Piłat odsyła Páná do Herodá

1. Vważay iáko ieno obaczyli Xią[-]żetá Zydowskie y Kápłani ich y lud pospolity że Piłat powiedział o nie winności Iezusowey, bali sie żeby go nie wypuśćił/ y znowu skárżyli ná Páná o wiele rzeczy / á Pan nic nie odpowiá[-]dał ná to wszytko: y rzecze Piłat do Pá[-]ná/ á za nie słyszysz iáko to skárża ná ćie á nie odpowiádasz/ ále przećie Iezus milczy; ták dálece/ że sie sam Piłat milczeniu dźiwuie.

Vważay milczenie ták ćierpliwe Iezusá, y choćiasz owe dźiwne było

przed Kaifaszem milczenie / ále tu dź[...]
wnieysze / bo tu miał sposoby wymawi[...]
nia sie; zwłaszczá że y sam sędźia skłon[...]
był ku niemu / pokázuiąc Zydom ieg[...]
niewinność / á przećie Pan milczy o[...]
dawáiąc sie ná wolą Oycá niebieskiego[...]

Zdźiwuy sie tákiey skromnośc[...]
ćichośći y ćierpliwośći Páńskiey: [...]
milczy mogąc mowić w spráwie swey[...]
z kąd y sam Piłat dźiwuie sie bárzo.

A ty wstyday sie twoiey niećierpli[...]
wośći y szczebietliwośći / kiedy ćie kt[...]
tknie namniey / pilnuy iezyká / á pro[...]
Bogá ábyś to mogł czynić.

Vważay też że Pan Iezus chc[...]
bydź opuszczony od wszytkich y nie tylk[...]
milczy / ále też nie dopuszcza áby kto g[...]
bronił / bo w sámey tylko woli Boskie[...]
ma nádźieie: przez co náucza ćiebie że [...]
byś nie vćiekał sie do ludźi / kiedy ćie iá[...]
ki kłopot podka / ále miey nádźieie w [...]
Bogu y spuszczay twe krzywdy ná nie[...]
go / á że tego nie czyniß: nie dźiw / że
twe rzeczy nie nádáiąc sie.

Obiecuy vćiekáć sie do Bogá w
káżdey spráwie / á on ćiebie obroni y
poćieszy; A ieśli kiedy dopuśći żebyś
co niewinnie ćierpiał / to vczyni ná
twe wiekßze zásługi ábyś ćierpiał z Sy-
nem Bożym y z nim potym krolował.

2. Vważay iż vporczywi Zydźi bo-
iąc sie żeby Piłat nie vwolnił Páná /

nowu ſkárżyli ná niego rzeczy nieſły-
ſzáne mowiąc/ że Pan pobuntował lud
poczawſzy od Gálileiey áż do ſámey pro-
wincyey Zydowſkiey?

Vważay złość y okrućieńſtwo Zy-
dowſkie że nie przeſtáią y o to ſię ſtáráią
áby wynáydowáli ſpoſob potępienia
Páná; O iák wiele może páſſya/ złość
w iednym ſercu złośliwym/ ták długo
trapi ſerce zła záwźiętość / áż dokaże
ſwego/ choć z obrázą Boſką. Widźiſz
to w Zydách ktorzy choćiaż ſędźia nie
winnego Páná bydź powiáda przećie
náyduią nowe ſkárgi y tyśiąc fałſzow.

Strzeż ſię ty nie dopuſzczáć do ſer-
cá złey záwźiętośći: á ieśli maſz złośli-
we páſſye w tobie proś Páná ábyć po-
dał ſpoſob wykorzenić ie w ſobie/ áby
ćię nie przywiodłá do tyśiąc tyśięcy
grzechow ktore z tąd pochodzą.

3. Vważay że iáko ieno Piłat vſły-
ſzał co Zydźi mowili/ że Pan buntuie
Gálileyſki lud/ rozumieiąc że Iezvs był
Gálileyczyk/ rozumiał zá rzecz ſłuſzną
odeſłáć go do Herodá do ktorego nale-
żáłá zwierzchność ná tę Prowincyą; á
że ná tenczás był w Ieruzalem ná
Swiętá Wielkonocne/ poſyłá do niego
Páná Iezvsá przez co poiednał ſię z He-
rodem/ bo ſię gniewáli z ſobą / y zgołá
chćiał bydź wolnym od tey ſpráwy áby
kto inſzy Páná ſądźił.

Iáki to wstyd Iezvsá stworzyćiel niebá y ziemie kiedy związánego po wrozami y łáńcuchámi / iáko złoczyńc włoczą od Trybunału do Trybunału p publicznych drogach mieyskich popychá iąc/ bijąc/ błotem y plwániem szpecąc wszyscy do okien idą áby go widźieli drudzy przed domy wychodzą wołáią ná niego że iest prorok fałszywy y śmie ią sie/ vrągáią sie.

Podnieś tu myśl y serce do vważe nia tego Máiestatu Boskiego/ ktoremu milionámi Anyeli/ y Woyská niebieskie niezliczone / służą teraz ták iest wzgár dzony dla ćiebie.

Vważay dobrze ten ákt powtarzá iąc wiele rázy Dla mnie, dla mnie, dla mnie robaká brzydkiego / ktory sie nie znide tylko grzeszyć/ dla mnie Bog zwią zány/ dla mnie wleczony / dla mnie wy śmiany y bity / á powtarzáiąc iáko na więcey rázy áż sie wola twoiá skłoni/ y záchęći do miłośći iego/ y dawszy pokoy dłuższemu vważániu y rozmyślániu: zá żyway požálowánia / Iezvsá dobro dźieiá twego/ á žáluy zá grzechy/ ktore były przyczyną tákowych mąk/ Obiecuy nie obrážáć go więcey / á czynić też co podobnego dla miłośći iego / z wyćie záiąc w tobie táki nałog cnoćie przećiwny: á nie wstyday sie że mu służysz/ nie waż sobie zá nic respektow ludzkich

ác sie

-ćie ſkrupulántem ná zowią ábo nabo-
niczkiem/ widźiſz iáki on wſtyd ponośi
la miłośći y zbáwienia twego.

ROZMYSLANIE Serdeczne 21.

Chryſtus Przed Herodem.

I. VWAżAY iáko Herod obaczył IEZVsá ktorego ſławá byłá iáwna Herodowi że cudá czynił w Gálileiey/ vrádował ſie máiąc prozną iákąś chęć widźieć IEZVSá, y życzył ſobie widźieć iáki cud od niego vczyniony.

VwAżAy tu prozną pierzchliwość Herodowę/ że chce widźieć Páná nie dla nabożeńſtwá/ ábo żeby ſie czego náuczył od niego/ ále dla prozności: A w tey prozności vważay też twoie/ Wieleżeś rázow náwiedzał ſchadzki ſług Bożych. Wiele rázy Kongregácye y Kośćioły w ktorych nabożeńſtwá bywáły z muzyką/ y ſławnymi kazániámi: po coś tám chodźił/ ieśli nie dla prozności/ żadnego pożytku nie odnoſząc z kazánia/ ále tylko ábyś zápparencyą prozną tám ſie pokazał; niedźiw też że nieodnioſzſzy pożytku ieſteś proznym y niedoſkonáłym/ ſuchym w ſercu y nie nabożnym.

ZáLVY żeś miał okázye czynić dobrze/ á opuſzczałeś ie ná złe ich záżywáiąc/ á proś Bogá ábyć dał inſze ábyś ich záżywał ná pożytek duſze twoiey.

2. Vważay iż Herod pytał Páná wiele rzeczy áby w odpowiedźi vzná[ł] táki cud y mądrość/ ále Iezus nány nie odpowiedźiał á przez wſzytek czá[s] milczał.

Otosz ſkaránie prozności Herodo wey/ nic mu Pan nie odpowiáda / iák[o] by mu nie dawał audienciey: Bo t[o] Bog cudownych ſpraw ſwoich nie czyn[i] y nie wydáie ſłow dla prozności ludzkiey. Ale kto z Bogiem poczyn[a] po proſtu/ czyſtym ſercem / ten ſię ſtáie vczeſtnikiem y godnym ſłyſzeć ſłowá Boſkie y przyimowáć nádchnienia. Chćiał teſzcze milczeć Pan / bo nie był godźien Herod záboycá / wſzetecznik á- by był wyſłucháný będąc bárzo grzeſzny.

Iákosz ty śmieſz otrzymáć táką łá- ſkę od Bogá będąc nieprzyiaćielem iego przez ták wiele grzechow. Náucz ſię nieboże od drugiego że ieśli nie oczy- śćiſz duſze twey/ pewnie nie będźieſz wyſłucháný/ bo ieśli ſię modliſz żeby ćię widźiano / á nie z pokorą y miłośćią Boſką obiecuiąc popráwę żywotá pe- wnie nic nie ſpráwiſz: Vczyń ták á wſzy- tko otrzymaſz że ćię z dawne° grześniká cudownie przemieni w pokutuiącego y miłego vczniá ſwego.

3. Vważay że iáko rozgniewány He- rod iákoby go to Pan lekce ſobie ważył y iego pytánia; wzgárdźił Pánem wy-

śmiáć

miać go ze dworu ſwego kazał / y zá głupiego w biały płatek przez niego przewieſzony (iáko ná pámiątkę teraz pobożnie Zakonnicy ſzkáplerze przewieſzone ná ſobie noſzą) vbránego Páná odſyła znowu do Pilatá / áby go káżdy ná vlicách widział / y wyśmiał.

Iáka to pokorá Boſka / że chce bydź wyśmiany ná kożdym mieyſcu y od kożdego / ták od máłego iáko wielkiego / od godne° y podłego / młode° y ſtarego nie máiąc nikogo kto by go pożałował: Ale táko by to był naylizſzy nád wſzytkich iák zdraycá wzgárdzony / nie chce áby kto zá niego rzekł słowo / y ták wiele cudow vczynionych máią zá prozność y fałſz.

Obacz do czego przychodźi Bog: wſtydź ſie ty że ſie zowieſz Chrześćiáninem / że niczego nieprágnieſz tylko ſłáwy / wielkiego vważenia / reſpektu ludzkiego?

A náwet ieśliś Zakonnik / weyźrzy co to nośiſz ná ſobie; á zá to ná ſtroy / y pożor iáki noſyć kázał? czyie Regułe trzymaſz? y tym ſie habitem pyśniſz? Wzdyć to wzgárde Chryſtuſowe nośiſz? y maſz ſie mieć zá głupiego świátu iáko Chryſtus mądrość przedwieczna czyni? Wiedz o tym że ná pyche twoie / y wielkie rozumienie o ſobie miał bydź ſzkáplerz iák nogi Pawowi. Wſtyday ſie że ſercá tákiego nie

maß/ ábyś dla miłośći IEZVSA vmar
twiał twe zmyſły y rozum: Y ty świá
towy/ ktory że niemaß ſuknie piekne
do Kośćioła/ y świátowey áppáren
tiey/ nabożeńſtwá zániechiwaß/ á z
Chryſtus nápełniony wzgárdą/ bole
śćią wſtydem/ nie idźie po vlicy Jero
zolimſkiey od Trybunału do Trybuna
łu; nie lámentuie ſię ále ćicho/ pokor
nie/ oddáiąc to wßytko Bogu Oycu ná
odpuſzczenie grzechow pyßnych twoich.

Náucz ſię od IEZVSA vbieráć tak
twe ćiáło/ ktore nie ieſt co inßego tylko
wor robakow śmierdzących/ áby poku
tę y pokorę Chrześćiáńſką znáczył vbior/
á zániechay przewoźnych máteryi/ y ko
ßtownych frandzli/ y háwtow/ bo to
rzecz pogáńſka.

ZADZIWVY ſię Pánu twemu ktory
wßytkie żywioły piekne przyodźiał/ iá
ko dla ćiebie idźie vbrány w płatek ſu
kienny iáki błaznom kłádźiono/ po plfá
ny zeßpecony/ ábydź dał przykład żebyś
poniechał prożnośći ná ktorey wieleś
czáſu trawił.

PROS Bogá áby ćię oświećił/ ábyś
poznał iáko to dobra rzecz wzgárdzáć
świátem/ y bydź ſam wzgádzonym/ á
byś potym był z IEZVSEM ßánowá
ny.

ROZMYSLANIE Serdeczne 22.

Odeſtá-

deſłany IEZVS do Piłatá, gdźie Bárábaßá łotrá więcey wáżą.

VWAŻAY iáko Zbáwićielá odſyła Herod do Piłatá / ktory wiedząc obrze o Páńſkiey niewinnośći / gryzło o ſumnienie áby go miał potępić / y nowił Xiążętom Zydowſkim / y Kápłánom / przywiedliśćie mi tego złoczyńcę: przećie ia w nim nie náyduie winy: y ám Herod nie náláſł nic w nim tákoego coby mu śmierći przyczyną było / dlátego ia go wolnym czynie.

VWAŻAY, że iáko nie máß więkßego karánia Bożego ná grześnika / iáko gdy Bog przepuśći ná niego záślepienie rozumu / że idźie w grzechy ták ślepy w błoto / y nie ma żadnego poruſzenia do dobrego: Ták niemaß więkßego dobrodźieyſtwá Boſkiego nád to / gdy dáie świátło rozumowi áby záwße oświećiło człowieká / áby ná grzech nie zezwolił; y dáie mu Bog do ſercá bojaźń / y ſkrupuł áby oſtrożny był przećiw grzechom. A ieżeli tákiego dobrodźieyſtwá nie záżywa / przepuſzcza dobroć Boſka ná więkße ſkaránie / áby zginęło w nim to świátło / á żeby ſam wpadał oślep: Jáko ſie tráfiło Piłatowi / ktoremu Bog dał poznánie niewinności ktorą ſam że przed ludźmi zeznawa / y potępić ná śmierć nie chce Syná

Bożego

Bożego; ále lekce ſobie ważąc to świá-
tło y morzenie owo ſumnienia/ dáie
moc Zydom Páná.

Widzisz iák wiele rázy Bog
dáie tákie świátło do ſercá ábyś n
grzech nie ze zwalał/ y nie czynił teg
coć ſzátan podáie do myśli: A ty n
ważąc ſobie tákowych áwizow zá ni
czyniłeś y czyniſz coć ſie podoba nie p
mietáiąc ná nádchnienia Boſkie! O i
ko ten robak ſumnienia twego bedzi
ſzárpał wnetrznośći twoie w godzin
śmierći! O iáko ćie bedźie dreczył gr
ząc ſerce twoie! ieżeli teras nie vp
mietaſz ſie/ y nie zápłáczeſz ná zły żyw
twoy/ y niebedźieſz prośił odpuſzczeni
zá dawne błedy.

Dźiękvy Bogu żeć dáie tákowych p
ſełkow/ ktorzy iáko pieſkowie ìácy
ſzczekiwáią domek twoy żebyś był oſtr
żny. Proś Bogá żeby ich nie oddal
od ćiebie/ ábyś mogł mieć záwſze t
wnetrzne świátło we wſzytkich ſprá
wách twoich/ nie chodząc w ćiemn
śćiách ále záwſze oſtrożny ábyś Bog
nie obráźił.

2. Vważay iż widząc Piłat záwzi
tość vpártą Zydowſką: ktorzy że ſi
ſpráwiedliwośći ſprzećiwiáli/ chćia
Piłat ináczey poſtąpić z nimi ìáſkáw
śćią: A że był zwyczay w káżdy ro
wolno puśćić iednego z złodźieiow kt

by godźien śmierći / bo táki przywi-
y był pozwolony od Rzymian: Wysá-
ił ná vwolnienie Iezvsá Páná/ y
oczyńce Bárábaszá / ktory był wieru-
ty niecnota naywiększy nád łotrow:
rozumiał Piłat że obiorą nie winne-
o Iezvsá, á potępią ták złośliwego
iśielcá y rozboyniká / y że widzą do-
rą wolą Piłatowe przećiw Iezvsowi,
wiedzą też złośći Bárábaszowe dla
torych śmierći koniecznie godźien.

Do czego pokorny y ćierpliwy Iezvs
rzychodźi/ vważay żal serdeczny ktory
ią Pan że go rownáią z wierutnym
łoczyńcą/ ktory iest sámą dobroćią nie-
winnośćią y cnotą: A przećie nie sły-
háć z tych błogosłáwionych vst ną-
nnieysze° słowá/ áby sie ná to vskarżał.
Przez co náucza ćiebie pyszny y wiele o
sobie rozumieiący grzeszniku / co to
chcesz bydź nád innych / y chcesz żeby o
sobie rozumiano żeś iest spráwiedliwy/
będąc grzeszny: y gdy nie masz / godno-
śći iákiey sobie życzysz/ niedbasz też o
Bogá; náucza ćiebie / ktory sie wstydźisz
vbogie° bliźniego: A náwet twego kre-
wne° y Oycá / ćiebie ktory sie wstydźisz
żeby ćię miano ná świećie lekce ważyć.

Przypomni sobie co z tych rzeczy v-
czyniłeś / á znáyduiąc to w sobie zá-
wstyday sie twey pychy / á obácz pokorę
Boską.

ZALVY że dáleko chodziß od IEZVS
iákobyś go iuż z oczu ſtrácił / gdyś n
nic nie podobien y że nieśpießyß ſ
wſtepowáć w ſtopy iego.

3. VWAŻAY iáko záślepiony vpore
y złośćia on narod / y od ſtárßych ſwoi
w piśmie vczonych y Pháryzeußo
przymußony / woła głośno: Vwol
Bárábaßá á vkrzyżuy IEZVSá, y ták
wolniony zdraycá y łotr wierutny.

VWAŻAY głupie záślepienie złośl
wych Zydow / ktorzy chcą áby ten vmi
rał ktory vmárłym żywot dáie / á że
żył ten ktory nie iednemu śmierć żáda

A ZA ſie toż w tobie nieznáydźie wi
leś ty rázow obrał ſobie ßátáná / ktor
goś ſłuchał coć kolwiek poßeptał n
grzech: O iák wiele rázy pogárdźiłe
Bogiem ſłucháiąc owey creaturi, z kt
raś Bogá obrażał y obrażaß. Wiece
ſobie ważyß łotrá ktoryć pomaga kon
pániey obrażáć Bogá; przydworze iá
ko wiecey waży wßetecznik niż nabo
żny / pochlebcá niż prawdomowcá. O
iáko wielka krzywdá Bogu! kiedy z
ieden moment lubieżnośći gárdziß Bo
giem wiecznośći.

PORÁCHVY ſie dobrze y żywot two
obacz ná wieleś go cześći rozdźielił /
vważay ktogo nawiekßą ma cześć / ieśl
ćiełſko ábo duchowieńſtwo / ieśli zmy
ábo rozum / ieśli świátowe interreſſe á

wieczne / ieśli rzeczy płonne ábo du=
wne: A obaczyſz iáśnie/ kogo ná
ierć wydaſz/czy IEZVSá, czy Bárábaſzá:
wiedz o tym / iż wiele rázy dopu=
aſz ſie grzechu / wołaſz z tym vkrzi=
em VKRZYŻVY, VKRZYŻVY, VKRZYŻVY
VSá, á żyw Bárábaſzá/to ieſt: Niech
żie lubość / interreſſe świátowe cie=
ne Czártowſkie: A zá niechay ſkru=
ow/ nabożeńſtwá/ cnoty vmartwie=
/ pokuty.

LVY twey ślepoty á czyń te przedśie=
ięćia ktoreć poda nabożny Affekt.

NAVCZ ſie też zá nic niewáżyć lu=
kiego rozumienia/ ieśli o tobie máło
zumieią/ ábo ledáiáko ſzácuią ſpráwy
oie; bo oni záślepieni od páſſyey nie
dzą prawdźiwie / złego dobrym czy=
ą: ſzpetne zá piekne máią / dobre zá
e/ iáko w nich páſſya pánuie/ ále ſie ty
uſzczay ná nieodmienny ſąd Boſki kto=
nie omyli / y z tego tám tobie ma
dz ábo dobrze/ ábo źle; iáko záſłużyſz
zbáwienie duſze twoiey.

WIEDZ też o tym pewnie żeś ty to
árábaſz zá ktore° Bog idźie ná śmierć
byś ty vważał złośći / popráwił ſie y
dźięczen był temu ktory zá ćie ſzedł ná
ubienice.

ROZMYSLANIE Serdeczne 23.

Piłat Páná każe biczowáć.

1. VWAŻAY iáko gdy vwolnion
był Bárábaſz/ że go Zydźi obrá
rzekł Piłat do nich: A z IEZVSEM
mam czynić? ná co odpowiedźieli wſ
ſcy wołáiąc VKRZYŻVY go.

Vwáżay boiaźń y ſerce ledáiák
Piłatowe / ktory żeby nie vráźił ná
Zydow/ ábo żeby nie był vdány (ch
niewinnie) do Ceſárzá Rzymſkie
ſkłánia ſie do woli Zydowſkiey; ieſzc
ſie ták by pyta co z IEZVSEM czyn
kaźa / iákoby to nie od niego iáko
dźiego/ ále od ſtrony przećiwney mi
bydź wydány dekret/ktoż to kiedy ſłyſz

Jeżeli tego ty w ſobie nie naydźie
vważay ieno wiele rázy ábyś nie vrá
przyiaćielá / ábo owey creatury w k
rey ſie nierządnie kochaſz; ábo dla ow
oſoby od ktorey ſie ſpodźiewaſz dob
doczeſnego; Wiele rázy nie vkonte
towałeś Bogá/ żebyś ſie nie oddalił
kompaniey świátowey / oddaliłeś
od nabożeńſtwá y zabaw cnotliwy
duchownych ktoreś czáſem zwykł
czynić/ y żeby ſie było z ćiebie nie śmi
no żeś nabożniczek / opuſzczałeś okáz
ſtáwić ſie Bogu po Chrześćiáńſku; ow
zgołá dla mizernego reſpektu y cz
świátowey y dobrego mienia/ nie wſt
dźiłeś ſie podeptáć przykazánia Boż
go iákoby go chcąc krzyżowáć.

ZÁLVY tey boiáźni/ y ſercá niewi

śćie

iego/ tákie mász w vstudze Bostkiey:
roś go o serce Chrześćiáńskie mężne
yś ná nic nie respektowáł/ y ná sam
wot/ kiedy idźie o honor Boski y strá=
łáski iego.

. Vważay iáko Piłat vsłyszał owe
łánia Zydowskie/ dekretował aby Ie-
sá biczowano / rozumieiąc podo=
o że zá tákim skarániem vbłagáią sie
dowie/ y że podobno násyćiwszy sie/
beda dáley nástepowáć.

E y iáka boleść Iezvsowá słyszeć táki
kret nie winnym bedac / iáko y sam
rayca sedźia vznawał / á przećie ská=
ie Páná ná tákowa meke sroga/ á tym
zsza że sámi nieprzyiaćiele zádawáć ią
da iáko łotrowi iáwnemu/ bo ták
zed tym łotrow meczono áby sie o wy=
epek przyználi.

Vważay iáko Pan ćierpliwie po=
ośi/ milczy áni znáku żadnego pokázu
żeby sie miał poruszáć gniewáć y lá
entowáć ná tákowy dekret nie sprá
iedliwy.

A ty gdy ćie kto lży / prześláduie/ á
o też sławy tknie troche / z iákim gnie=
em tego dochodźisz/ y mśćisz sie/ á rad=
yś y żywot wźiął tákiemu: Przeyrzy
e w Pánu/ náucz sie od Mistrzá twego
ámowáć porywczośći żywey/ á vcz sie
martwiáć w tákich okázyách/ ábyś ká=
da rzecz przećiwna przyimował z rak

Boſkich / ktory dla ćiebie przyiął t
wiele rzeczy przećiwnych.

3. VWAŻAY iáko iedno on złośli
narod vſłyſzał dekret że Páná biczow
kazano / ćieſzyli ſie z rádośćią / y iáko l
wśćiekli wźiąwſzy nie winnego Bár
ká z wielkim impetem ſzárpáli / y że w
kli ſukienkę zoſtáwiwſzy nágiego /
dney rzeczy do okryćia nie zoſtáwiw

VWAŻAY przykrą mękę iáką ćie
IEZVS widząc ſie obnáżonym prz
ták wiela ludźi / bo dla wrodzonego
winnośći wſtydu przybywáło mu m
y żalu.

POŻAŁVY ſie go / ktory będąc ten
przyodźiewa wſzytkie ſtworzenia / z
mię kwiećiem / drzewá liśćiem y ow
cem / niebo gwiazdámi / zwierzętá
żnymi wełnámi y piorámi / ludźi rozn
mi ozdobámi / Anyoły chwałą: On ſą
nági dla ćiebie. Ale to czyni áby ćie n
vczył / ábyś y ty zewlokł ſtore człowie
ſtárego / to ieſt / wyſtępkow / nie cnó
złych nałogow w iákich żyieſz / á vbie
ſie w IEZVSOWE cnoty / pokorę vb
ſtwo / ćierpliwość.

Obiecuy vczynić to / á proś / o łáſkę
być podał ſam ſpoſob odmienić ſie
niego.

VWAŻAY teſzcze w tey nágośći IE
ZVSOWEY nágość duſze twoiey w rz
czách duchownych: A wſtyday ſie że z

ey cnoty niemaſz áni czuieſz ſmáku w
chowieńſtwie/ y doſkonáłośći Chrze-
áńſkiey do ktorey ieſteś záwołány.

Wstyday ſie tego vboſtwá/ á proś
ná áby ćie vbogáćił łáſkámi ſwemi/ á-
ś ſie mogł przyodźiać cnotámi/ żebyś
ł godźien ſtáwić ſie przed obecznosć
go w dźień oſtátniego ſądu/ ábyś ſie
e wſtydźił/ niefráſował ná twoie ná-
ść ále weſelił z ozdoby zaſług y cnot
a ktorych pewną byś miał nádźieię
ieczney chwały z Bogiem.

OZMYSLANIE Serdeczne 24.

hryſtus vwiązány vſłupá y okru-tnie biczowány.

VWAŻAY iáko obnażonego IEZVsá oni wśćiekli káći okrutnie iążą do ſłupá ktory tám był w tyle Pá-cu Piłatowego.

Rozmyślay cudowną ochotę Zbáwi-elá náſzego/ z iáką ſie dopuſzcza wią-ić onym kátom złośliwym/ ktorzy ták ogo wiązáli Páná/ że powrozy ták w ıbtelną one ſkorę weſzły co ich widáć ie było/ y z pod páznokći pryſkáłá krew więta.

Widźisz tego Páná ktorego mo-y żadna ſie moc przećiwić nie może/ eraz związánego/ pokornego dá nego moc lichym ſiepáczom/ ſtáiącego ſie okornym/ mizernym łotrom ktorego

woy-

woyſká niebieſkie mogły bronić.
zumieß ty podobno że ſie Pan gniew
przeklina kátow: wiedz o tym że nic
le iáko Báránek ćicho czeka wiekſ
rzeczy ćierpieć dla ćiebie / y doſyć v
nić Bogu Oycu zá grzechy twoie. Po
cuvy ſie z ſobą iákoś nie poſłußny ſtárſ
twoim/ duchownym/ y świeckim do
ſnym/ iáko pyßno ſie ſtáwiaß y krnąb
y rozumieß że vmieß dobrze ſobą rząd

Návcz ſie ábyś ſie dał náuczáć y ſ
rządźić tym ktorzy ćie ná dobre nár
dzą/ nápomináią/ y dobrego życzą/
ſłußny im będąc (bo widźiß Iezv
poſłußnego tym ktorzy go wiodą
śmierć) á nie tylko czyn poſłußeńſt
powierzchowne / ále wnętrzne w t
coć roſkázuią / żebyś nie ßemrał y n
wymawiał ſie: Wiedz o tym że tá dr
ktora prowádźi duße do niebá: Ná
ſie z Páná twego bydź poſłußnym.

2. Wważay iáko vwiązány Pan v ſ
pá okrutnie od onych kátow biczowá

Rozmysłay ćięzkie okrućieńſtwo
pámiętáłych Życlow/ ktorzy z okrući
ſtwem nieſłychánym bili ſubtelne c
ło Páńſkie: A rozmyślay z drugiey ſt
ny nie zwyczáyną ćierpliwość / z kt
ponośi ták okrutną męke. Náprz
że trwáło biczowánie pułtory godźi
iáko niektorzy pißą: Druga że roz
bicze/ bo były z twárdych żył z powi

w wezłowátych/ złáńcuszkow żelá-
nych kolących/ z ciernia morskiego
twárdego y kolącego. Trzecia że by-
ły srogie rány nie policzone bo iáko w
stárym práwie roskazał Bog áby we-
dług miáry grzechow było karanie/
Chrystus będąc biczowány zá wszytkich
nas y wszytkich ná świećie grzechy/ wie-
le mogło być ran? zgołá od stopy áż
do głowy nie było nic inszego tylko iák
iedná rána. Czwarta że dla odmiány
kátow y srogośći muśiáłá być męká
wielka/ bo sie káci ieden po drugim od-
mieniáli/ to tedy gdy ktory doyźrzał
iż dżie krew nie wyszłá/ ábo bicz nietknął/
tedy bił/ áż sie ćiáło święte pádáło/ á
náybarziey od łáńcuszkow kolących/ ták
dálece że kośći widáć było: iáko Mátká
Pámá Iezvsá Páná ś. Brigidżie powie-
dżiáłá/ że Syn moy ták okrutnie był bi-
czowány áż kośći widáć było ná wielu
mieyscách; y dla tego Izáiasz go názy-
wa człowiekiem boleiącym bo nieznáć
było iesli człowiek.
Widziszże iák sie záćmiłá ozdobá ktora
rozświeca Duchy niebieskie/ Widżisz do
czego przywiodły Iezvsá twe grzechy.
A ty iáko wygadzasz śćierwowi
twemu/ w onych delicyách/ smákách/
ktory miałby być suszony wędzony/ zá
ták wielkie plugástwá grzechowe.
Naucz sie być vcżniem Iezvsá, á-
B byś

byś vmiał martwić twe ćiáło / y á
więcey nie wydźiwiáło y do lubieżn
śći ćie niewiodło / ále abyś był lekk
postępowáć ná drodze vsług Boskich
doskonáłośći Chrześćiáńskiey.

3. Vważay iáko skoro sie zmordowá
tákim morderstwem oni káći odwiąz
Iezvsá od słupá / y kazáli mu sie vbier
w sukienkę ktora byłá blisko słupá ws
tká ze krwáwiona / á Pan iuż był ledw
żywy od tákowey męki.

Rozmyslay ten wstyd y żałość Iez
sowę kiedy muśi nági ná bok leżąc czo
gáć sie po sukienkę ná źiemi włási
krwią skropioney: A że dla słáboś
nie mogł stáć ná nogách leżąc ieszcze n
źiemi był nogámi Zydow onych kop
ny / iákoby naliższa iáka bestya wzga
dzona ná źiemi.

E y zástánow sie tu trochę: A wzni
serce ku Bogu y vważay on Máiesta
przed ktorym drżą sámi Seráphin
wie y Cherubinowie one moc godnoś
zacność y wielkość iáko zniszczona d
ćiebie: A zdźiwowáwszy sie ná ták zb
teczną miłość dla ktorey ćierpi / wzbu
dzay w sobie áffekt požáłowánia tweg
Zbáwićielá / á zá wstyday sie sam śieb
iáko nie vmiesz tákiey miłośći záwdźi
czáć.

Návcz sie przyimowáć karánia z rę
Boskich / iáko Chrystus przyimuie z rę

otr

rutnych kátow zá grzechy twoie/ á pe=
nie że go ná bárziey záćieto/ gdy ná
pláte ćiebie sámego wspomniał/ spo=
iewáiąc sie ták twárdego sercá po
obie.

Proś Bogá niech ćie tu karze zá grze=
y/ ábyś oczyßczony tu ná ziemi stał sie
odnym wniść do niebá.

OZMYSLANIE Serdeczne 25.

Chrystusá koronuią ćierniem.

VWAŻAY iáko IEZVS vbráwßy sie
w sukienkę/ po srogiey oncy káto=
oni Żydowie nigdy nie vstawáiący w
ośliwym zá wźięćiu/ poczynáią znowu
áko pśi wśćiekli lżyć Páná/ mowiąc
e sie zwał Krolem/ y znowu zdźieráiąc
ukienkę obnażáią go/ á okrywáią ßtuką
urpury stárey ktorą v Xiążećiá stoły
ćierano; á vwiwßy z ćiernia kolące=
o korone/ kłádą ná wzgárde ná głowę
świeto przyćiskáiąc kiymi áby weßłá w
głowę y bárziey trapiłá IEZVSá.

ROZMYSLAY nieskończoną miłość IE=
ZVSOWę przećiw dußy twoiey że dosyć
mu było iedne krople krwie świetey wy=
lać dla zbáwienia ludzkiego/ á on wy=
lawßy ták wiele gdy biczowány/ ále y
tu gdy ćierniem koronowány obfićie ią
wylewa: bo z cálego naświetßego ćiá=
łá skátowánego sámá tylko głowá byłá
zdrowa/ á Pan y tey nie ochrania podá=

iac ią ná táką mękę áż do kośći prze-knąć.

WIDŹISZ co raz inſze boleśći / i przod gdy ſukienkę z ćiáłá z śieczon zdeymuią otwieráią ſię rány kt były do ſukienki przywrzáły.

WIDŹISZ wſtyd że drugi raz ob żony ſtoi przed ludem / á potym śmiech w purpurowy płátek vbrány. Potym widźiſz ten bol kiedy kolącą rone kłądą iáko ś. Anzelm piſze / b w niey ośći więcey niż tyśiąc / ktore dąc oſtre bárzo przenikněły niekto (iáko ś. Bernat piſze) áż do mozg

ZDZIWVY ſię tákowey miłośći IE-SOWEY : niezwyćiężoney ćierpliwośći y ćichośći / y pokorze.

WIEDZ O TYM że twoie o wynioſłe myśli / zamki ná pow trzu y máiętnośći / pychá nie zwyczáy z vrodzáiu y przymiotow / á pewn złych niedoſkonáłych / o wo poſ nowánie ktoreć ludźie wyrządzáią inſze márnośći były przyczyną tey k rony?

DLA BOGA weyzrzy ſam w śiebie d brze á zrozumiey / żeś ieſt nic / y nic i ſzego nie zbierzeſz z tego świátá ie nic / chćiey ſię vpokorzyć y znáć ſię.

WEYZRZY też w te twoie wczáſy / d licye / á wſtyday ſię że nie vczyniłeś d tych czas żadnego Aktu vmartwieni

nápr

przykład IEZVSá: Wiedz o tym że
: przystoi áby przy chorey głowie
onki zdrowe były / y wczásowne kto
e bydź náśládowcą IEZVSOWYM, ma
ćierpiąc náśládowáć / y kto chce bydź
im vkoronowány w niebie chwałą /
ebá żeby ná ziemi był koronowány
rapieniem y kłopotámi.

2. VWAŻAY iáko skoro złośliwi káći
oronowáli Páná / posádźili go áby
edźiał ná widoku przed ludem / y dáli
u w rękę trzćinę miásto berłá.

ROZMYŚLAY nieżyczliwą chęć y nie
dźięczność tego ludu / ktory ták wiele
obrodźiestw wźiął od Páná / że mu dá-
trzćinę prozną w ręce / á w tey nie-
dźięczności iest też y twoiá / to iest
práw twoich / ktore są ták prozne iák
á trzćiná; coż twoie zá cnoty? Co zá
nabożeństwo? pozorne zwierzchu / á
o sercu prozność świátowa / lśni się
ák trzćiná po wierzchu twe nabożeń-
two / á w sercu márność. O iáko lek-
kie będą / kiedy ie ręká Boska będźie wa-
żyłá ná strásznym ráchunku y twoie sprá-
wy / y ludzkie ktore się nam zdádzą go-
dne y duchowne á zátym názbyt ważne.

ZáLVY twego postępku podobnego
temu Zydostwu / ktorzy Pánu miásto
berłá krolewskiego trzćinę dáią.

Czyń vczynki prawdźiwe duchowne /
cnotliwe / Chrześćiáńskie / nie zártuy

z Bogá / á proś go / áby ć dał duchá p
wdźiwie nabożnego / ábyś ſie ſtrz
wſzelkiey márnośći y ápárencyey.

Vważay też w tey trzćinie fałſzy
obietnice świátá tego / ktore nie m
ſkutku żadnego / giną y ták rozſypuią
iáko trzćiná / ktorá gdy rośćie źielo
ieſt / á prędko ſie zſycha y łácwo
zgniećie.

Wiedz o tym że choćbyś nadłuż
świátu ſłużył / nic inſzego nie dać w
ce tylko trzćine / áni od niego doſtáni
iákiey rzeczy ſtáteczney zá twe trud
kłopoty / ktore dla niego ćierpiſz. Zo
biſz ſie z tego co ná świećie zbierzeſz
kiedyć świát płáći z tego ćie odźiera
drugiemu dáie / áby go też przyiął
ſwą ſłużbę / á ćiebie nágo do dołu poſył

Resolwvy ſie pogárdźić tym Pánen
y odſtáwſzy od niego vday ſie ná ſłużb
Boſką: ktory nigdy ćie nie zdrádźi /
przyiąwſzy ćie nieopuśći y ná tym świe
ćie y ná onym vczyni bogátym ná wſzy
tkie wiecznośći.

3. Vważay że niedoſyć było Zydon
tákie wzgárdy czynić Iezvsowi, ál
ieſzcze około Páná ſchodzą ſie y náko
láná przyklekáią mowiąc: Witay Kro
lu Zydowſki / á iedni rwáli zá włoſy / dru
dzy biorąc z ręku świętych one trzćin
bili w głowę drudzy plfáli ná twarz /
inśi kiymi przyćiſkáli korone áby prze

kálá do mozgu.

Rozmyslay ſerdecznie pożáluiąc Iezusá w tych mękách / widząc go ták
[...]ztowánego / á wzniozſzy ſerce ku nie[...]
[...] zádziwuy ſie / że Krol nád Krolmi
[...]onárchá wſzytkiego świátá y niebá /
[...]oremu ſie kłániáią one ſzeregi niebie[...]
[...]e ſtał ſie błaznem v Zydow / ná po[...]
[...]miewiſko tym nieludziom ále beſtyom.
[...]idziſz one przenaświetnieyſzą twarz
[...]zdobe niebieſką / iáko ſie ſtáłá zeſzpeco[...]
[...]ą / one oczy iáśnieiące záćmiły / one
[...]ągody ná twarzy rumienieiące po[...]
[...]ládły / ono czoło weſołe pośiniáło y
[...]rwią śćiekło.

Widźisz iáko Iezus nie może ſie mę[...]
[...]ámi ná ſyćyć / bo po iedney drugą ſroz[...]
[...]ſzą ćierpi. Pámiętaſz że gdy go ludźie
chćieli koronowáć ná kroleſtwo y obráć
zá ſwego Krolá vćiekał y krył ſie: A te[...]
raz gdy ſie ſtáie Krolem śmiechu y
wzgárdy nie tylko nie vćieka ále chę[...]
tnie przyimuie / ćiebie vcząc że godno[...]
śći świeckich maſz ſie ſtrzedz / á wzgár[...]
dy y kontempty dla miłośći Bożey maſz
przyimowáć.

Vmiesz to / rozumieſz tę náukę: Proś
Iezusá áby ćię tey náuczył / y w bił ći ią
w pámięć ábyś mogł mowić z Apoſto[...]
łem. Niechce ſie ią z niſkąd weſelić tylko
z krzyżá Páná moie° Iezusá Chryſtuſá /
przez ktory mi vkrzyżowány ieſt świát /

y ia świátu.

Proś go też áby był Krolem du[ſzy] twoiey / áby niedopuśćił pánowáć cz[u] tu nád nią / áby posłuszna będąc ſám[e] mu Bogu ná tym świećie / ná drug[im] poczytána byłá miedzy drugimi ſługámi niebieskimi.

ROZMYSLANIE Serdeczne. 2[7]

IEZVSA *pokázuie Piłat ludźio[m]* *mowiąc* OTO CZLOWIEK.

1. VWAŻAY iáko Piłat widząc Pá[ná] bárzo zmęczonego / y rozumieią[c] że pokazáwszy go zmiękczy ſercá w śći[ſ]kłe Zydowskie / áby iuż zá niecháły IEZV[ſá] y niepotępiáły ná śmierć / y z ratuſ[zá] pokazał go wszytkim kto kolwiek n[á] plácu ratusznym stał / mowiąc: OT[O] CZLOWIEK.

ROZMYSLAY te słowá OTO CZLOWIE[K] á imáginuy ſobie iákobyś widźiał też t[u] przed ſobą IEZVSá skrwáwionego / porá[nio]nionego ták dálece / że iákoby nie czło[wiek]: A z pożáłowániem záwstyday ſi[ę] grzechow twoich że zá nie ták ſie odmie[nił] nią IEZVS, bo twoie Łákomstwo obná[ży]żyło go / Wszeteczeństwo poránilo go po wszytkim ćiele / twoiá pychá ćiernien[iem] go vkoronowáłá / twoy Gniew wszy[t]tkiego ze krwáwił / Obżarstwo twoie wysuszyło go y bládem vczyniło / twoiá Zazdrość potłukłá go y zposiniał.

Wiedz że to on Człowiek ktorego [p]rzedwieczny Oćiec posłał ná świát to[w]ie ná przykład/ ábyś náśládował cnot [t]ego/ obacz ieśli też iego drogą chodźiß.

Ten to Człowiek ktory bedąc Sy[n]em Bożym / stał sie też Synem człowieczym y stąpił z niebá ná źiemie ábyć [p]okazał droge do niebá / przez ćierpliwość.

Ten to Człowiek ktory w kąpieli [d]rzenadroższey krwie swoiey omył ćie/ [á]by ćie vzdrowił z chorob ćiężkich grzechowych. Ten to Człowiek ktory dla ćiebie zdá sie że nie człowiek.

Rozvmiey ták sobie iákoby on sam do ćiebie mowił: Oto Ia Człowiek, człowiecze czegoż chceß wiecey co bym miał dla ćiebie vczynić? Iákoß lepiey mogłem pokázáć ći miłość moie? Obacz mie / dźiwuy sie iákim iest dla ćiebie?

Dziękvy że mu zá táką miłość. Żáluy zá niewdźieczność twoie przećiw Pánu twemu?

Pamiętay że ten Człowiek ktoryć sie to zdá wzgárdzony y podeptány ná źiemi/ stáwi sie nie przyprowádzony od siepáczow w ten sposob złodźieyski/ ále z wielką mocą y w Máiestaćie Anyelskim sądźić przydźie wßytkie sprawy ludzkie/ dáiąc iednym zapłáte drugim karánie wieczne.

Dzrzy przed tym Człowiekiem boy sie

śie iego ſądu ſtráſznego á proś go / áb
raczył zápomnieć twych grzechow ktor
były przyczyną tákiey męki / á niech
da łáſkę odmienić żywot ábyś był p
wien łáſki iego w onym páńſtwie ni
bieſkim.

2. Vważay że ten niewdźięczny na
rod miáſto tego coby go miał pożáło
wáć w tákiey nędzy / tedy ieſzcze bárźie
śię wśćiekł od ſądu wołáiąc: Zwiedź g
nąm z oczu; A Vkrzyżuy go Vkrzyżuy

Rozmyślay nieubłagáne ſzaleńſtw
bezbożnego narodu ktory widząc wni
węcz Iezvsá zmęczonego vpokorzoneg
y ſtłuczonego / nie może śię zmiękczy
ſerce pogáńſkie iáko rozumiał Piłat / ale
z więkſzym impetem okrutnie wołáiąc.
Weś go z oczu Vkrzyżvy.

O iáko przerażáły ſerce Boſkie te
głoſy / y Pánny Naświętſzey ktora iuż
tám byłá ſłucháiąc niezbożnych głoſow /
o iáko przeniknęły one święte Pánień-
ſkie wnętrznośći.
Ay ná tákie żáłoſne dźiwowiſko bedźieſz
pátrzył oczymá ſuchymi y twárdym ſercē.

Zapłácz mizerny grześniku / á ieśli
duchá ták wiele nie maſz y ſercá ſpoſo-
bnego do płáczu ná pożáłowánie twego
Páná ktory dla ćiebie to ćierpi: Zá-
płácz przynamniey żeś ták wiele rázy
záwołał / ieśli nie vſtámi / tedy vczyn-
kiem Vkrzyżvy Vkrzyżvy go. Wołac

ś iść zá ſwą wolą á niżeli ſtrzedz ſię
brażáć Bogá. Wiedźiałeś że kom=
ánia ćię wiodłá ná grzech/ á ty iákobyś
nowił podźmy podeptáć práwo Boſkie/
czyń my co ſię nam podoba: Vkrzyżvy
rupulátow Vkrzyżvy.

Vczyń zá to żal ſerdeczny á ieśliś
rzedtym wołał Vkrzyżvy go/ teraz
okutuiący miłuy go/ błogoſław y ſłá=
iuy y dobrymi vczynkámi y odmianą ży=
wotá pokaż to że nie chceſz śmierći Ie-
vsá ále żeby żył.

Náostátek proś Bogá ábyć zmiek=
czył ſerce/ y dał ći duchá pożáłowánie
mieć nád bliźnim twoim.

3. Vważay iáko Piłat chcąc pokázáć
że odwłaczał iego mękę y niechćiał iey/
kazał przynieść wody ná omyćie rąk
przed wſzytkimi/ ná znák że on niechce
nic wiedźieć o dálſzym końcu tey ſprá=
wy: A wśćiekli pśi/ iák ſzaloni záwo=
łáli: Krew iego niech będźie nád námi
y ſynámi náſzymi.

Rozmyślay chęć Piłatowe vwolnić
Iezvsá, co pokázuie vmywániem rąku/
ktory był zwyczay vpogáńſtwá áby po=
kazáli że nie byli vczeſtnikámi iákiey
ſpráwy; Widźiſz iáko wzbránia ſię ná
głoſy ich gubić Páná: Ale złoczyńcy
zaiuſzywſzy ſię iáko pśi/ nie tylko ná ſię
biorą krew Iezvsową, ále y ná dźieći y
potomki ſwoie/ ná wielkie ſwe karánie/

że rozlewáli krew niewinną Syn Bożego.

Zadźiwuy ſię tákiey nienáwiśći złośći Zydowſkiey że śmieią mowić ſłowá tákie/ bo záślepieni záwźietośći beſtyálſką.

Naydźiesz ty ten ſpoſob w tobi ktorym poſtępuieſz z bliźnim twoim á czáſem niewinnym/ y choć go wyni ſzczyſz/ w niwecz podepcęſz/ ieſzcze ni nic dobrego nie życzyſz/ y czekaſz ná przy padek iego.

Przyznay iák wiele rázy podeptałeś krew Iezvsowę, depcąc práwá iego/ v- cząc grzechu duſze niewinney/ krwią tą odkupioney/ zábiiáiąc okrutnie Chrześćiániná tą krwią ſkrwáwionego. Oto y teraz tyráńſtwá pewnie onych kátow przechodzące przypominay my ſobie/ pewnie naydźiemy.

Proś o odpuſzczenie złośći twoich/ á mow ináczey nie ták iák Zydźi te ſłowá. Krew Iezvsá mego niech będźie nádemną, to ieſt ná zbáwienie moie nie nápotępienie; nie ná pomſtę/ ále ná oczyſzczenie moie; nie ná karánie/ ále ná odpuſzczenie wiecznych onych mąk piekielnych ktorem zá ſłużył.

ROZMYSLANIE Serdeczne 27.

O dekrećie ná śmierć Iezvsovve.

VWAżAY iáko Piłat ßukáiąc ſpoſo-
bu wybáwić IEZVSá dla niewin-
ośći iego / záwołał go do śiebie y o
iele rzeczy pytał / á nie znáyduiąc nic
kiego w nim godnego śmierći ; Stá-
ał ſie vbłagáć on narod złośliwy / y
owił im / Iákoż to podobna ábym ia
Krolá wáßego miał ná śmierć potępić /
oni odpowiedźieli ; My nie mamy
Krolá ieno Ceſárzá.

ROZMYŚLAY iáko ćiężki ten żal ſercu
EZVSOWEMV, y Mátce iego ktora ná
en czás byłá / kiedy widząc táką záká-
miáłość Zydowſką ziáką nástępuią ná
śmierć Pánu / z właßczá ludźie ſwego
odzáiu / dla ktorych Syn Boży przy-
ßedł áby ie odkupił: y dźiwny ſie ćierpli-
wośći y vtrapieniu Mátki Bożey / kiedy
miedzy wołániem / zelżywośćią y prze-
klinániem ktore wychodźiło z onych
piekielnych páßczek przećiwko Pánu
IEZVSOWI, nie mogłá y ſłowá przemo-
wić od żalu / ále vſtáwicznym weſt-
chnieniem pobudzáłá łzy obfite ſerde-
czne / á oddawáłá to woli Bożey.

WNIDŹ do tego więźienia grześniku /
gdźie teraz IEZVS ná gárło śiedźi / á o-
bácz go ſámego / nágiego / w boleśćiach:
Vpádniy że mu do nog / á wzbudzay w
ſercu tyśiąc áktow ná pożálowánie IE-
ZVSá. Pomagay Naświętßey Pánnie
płákáć rzewliwie / á gdy go nieprzyiá-
ćiele

ćiele złorzeczą/ przeklináią/ poćieſz N[...] [...]tke świetą/ dawáiąc błogosłáwieńſtw[...] Synowi iey.

Vważay tez ślepote Zydowſką/ máiąc przed oczymá ſwego prawdziw[...] go Krolá y Páná/ nie znáią go/ tyl[...] Ceſárzá/ zá Páná.

Podobnym ſpoſobem ty czyniſz kie[...] o wo pogardzaſz przykazániem Boſki[...] y práwem iego/ á idąc zá świátem/ ćie[...] ſkiem/ y diabłem/ ſtawaſz ſie niewoln[...] kiem iego przez twoie grzechy/ w kt[...] rych ták wiele lat okowány ieſteś.

Brzydź ſie ślepotą twoią/ wracay ſi[...] do Páná twego/ ktory ſzukáiąc ćiebi[...] ták wiele pracy podiął.

2. Vważay iáko ſpodziewáiąc ſie Zy[...] dźi że Piłat miał wolno puśćić Iezvsá zákleli go tymi słowy: Jeśli ty vwolniſ[...] tego; nie będzieſz przyiaćielem Ceſá rzowi: Ktorymi słowy wzruſzony Piłat obawiáiąc ſie nie łáſki Ceſárſkiey/ prze- ćiwko ſpráwiedliwośći/ ſkázuie Páná ná śmierć.

Vważay bezbożność zápámietáłego ſędziego/ ktory troche przed tym mowił że w nim nie náyduie przyczyny śmier- ći/ á teraz przećiwko ſumnieniu ſwemu ná śmierć go potępia. Izali za dawno niewinnym go zwał/ á záś teraz Vkrzy- żowáć go dopuſzcza: Powiádał przed tym że Zydowie z nienawiśći ná niego

powſtá-

...wstawáią y do rąk iego dawáią/ á te-
...z sam go dáie w rece ich okrutne.

O iáko ty wieß dobrze / że owey rze-
...y czynić sie nie godźi/ ktorą obrażaß
...Máiestat Boski/ y widźiß iż iest przeći-
...ko práwu Boskiemu y spráwiedliwośći.

Sędźia złośliwy/ y práktyku / prze-
...rzyi sie też tu: A przećie nie máiąc
...zgledu ná Bogá y práwo iego / iák
...lepy idźieß zá twoią swą wolą przećiw
...ozumowi.

Záłvy ná ślepotę táką/ á stáray sie
...ostepowáć w spráwiedliwośći we
...ßytkich spráwách twoich.

Tv vważay też pokorę Iezvsowę, ż
...iáko ćichy Báránek przyimuie dekret/
...nie respektuie/ áni przywodźi iákiey rá-
...yey / ále sie z stawą winnym zá ćiebie/
...ktory dla grzechow zá służyłeś tę
...karánie.

Zdźiwvy sie miłośći Iezvsowey, kto-
...ry ćie zástepuie / y chce ćierpieć karánie
ktore ma bydź tobie. Proś go przez tę
ćierpliwość z ktorą ponośi niewinnie
táki dekret/ ábydź dał łáskę przy skończe-
niu żyćia twego słyßeć łáskáwy dekret
do oney wieczney chwały.

3. Vważay iák skoro wydány dekret/
poczęli sie ludźie zbiegáć ná one głosy y
trąby/ bo wytrąbowano ten dekret że
osądzano Iezvsá ná śmierć/ y rzućili sie
śiepácze do Páná / okrutnie go szárpá-

ſąc/ná ſtronę go odwodzą áż inſtrumę
tá pogotuią należące do męki/ y znow
go deſpektuią/ on płatek purpurowy
włoczą/ á właſną ſukienkę ná niego k
dą/ áby go káżdy poznał w ſwey ſuk
ktora że byłá ćiáſna przy ſzyi nie mog
iey oblec bo koroná záwadzáłá/ zde
muią koronę/ y znowu ią kłádą w
mieyſcá gdźie wprzod pokłołá/ábo in
nowe rány czyniąc.

Ktosz ſię zátrzyma od płáczu/ w
dząc námileyſzego Iezvsá ćichego B
ránká w rękách wilkow drapieżnych
iákie możeſz pomyślić krzywdy tákie cz
nią: iezeli przed dekretem czynili
chćieli / coż teraz kiedy go iuż ſędźia ſk
zał ktory przed tym bronił / iáko go d
ſpektuią. Iuż teraz wſzytek iad
ſercá wybucha ktory był przed dekreten
ieſzcze nieco zátrzymány.

O Narodźie bezbożny y twárdy
iákoż podobna żebyśćie ſię nieporuſzyl
do pobożnośći przećiwko temu ktor
wam vczynił tákie łáſki/ wſzytek ći to Ie
zvs dobry/ mądry/ wſzytká dobroć wſzy
tká miłość?

Tv rozmyślay wſtyd Iezvsow, kie
dy go znowu obnażáią przed ludźmi
iáko wſzytek krwią śćiekł / pełen bole
śći / opuſzczony / że ſzpecony w rękách
nieprzyiaćioł piekielnych.

Zádźiwvy ſię grześniku/ ná tákie
dźiwo

żiwowisko/ zdumieway się: Ten ktory
a sądźić żywych y vmárłych / ktoremu
podlegli możni / y vbodzy y naywie-
źi Monárchowie / ktoremu máią dáć
źchunek wßytkich spraw swoich/ przed
ktorym sámo niebo dzrży; Ten ktory
ßytkim świátem rządźi / oto stoi mie-
zy śiepáczámi złośliwymi.

I v zástánow się/ a pilnie namniey-
a rzecz vważay á pelen żalu zá grze-
hy/ zdeymuy z śiebie ßermiegę złych
woich nałogow nie cnot / y zástárzá-
ych złośći ktore w tobie pánowáły: A
roś Bogá / áby ćie przyodźiał ową su-
ienką/ ktora ná Krzyżu iesteś odźiany/
o iest niewinnośćią y świątobliwo-
śćią/ áby ćie poználi Aniołowie z
spraw twoich/ żeś prawdźiwy Chrze-
śćiánin y náśládowcą IEZVSOW.

ROZMYSLANIE Serdeczne 28.

Chrystus niesie Krzyz.

1. VWAżAY iáko IEZVS przebrány w swoie sukienkę bierze krzyż ná zbolále rámioná/ á ná ßyi záwiązány máiąc powroz zá ktory poćiągał śiepácz IEZVSá.

ROZMYśLAY powolność IEZVSá iáko onego Izáiáká/ iáko ochotnie bierze Krzyż/ y choćiaż ták zbolály/ bárźiey v-márły / niż żywy / przećię iednák nie wzbrániá się dźwigáć onego ćiężaru/ y

z wielką śiłą nieśie dla zbáwienia
rodu ludzkie°/á ná koniec ſámi niepr
iaćiele zdieli mu go z rámienia/nie z
żáłowánia/ ále z boiáźni żeby gdźie
drodze nie vmárł; bo mdlał y vpad
kilkánaśćie rázy: Życzeli tedy widźi
go żywego ná Krzyżu.

WIDŹISZ iáko ty nośiſz Krzyż ch
lekki/ ktoryć czáſem Pan Bog włoży
rámioná/ to ieſt/ iákie vtrapienie/ iák
predki ná roſkázánie ſtárſzych twoic
iáko wſzytko zdáć ſie niepodobne pon
śić/ iáko ſie márſzczyſz/ ſtekaſz/ choći
ći lekko/ iákoś ſłáby w duchowieńſtw
y vſłudze Bożey; á za niewieſz iż k
chce bydź vczniem IEZVSOWYM trzeł
żeby krzyż z nim nośił?

WSTYDAY ſie tey ſłábośći/ á proś B
gá ábydź dał śiłe z ktorąbyś nośił tw
krzyż z nim ochotnie y predzey.

POMOSZ Pánu z żalem iść w tey pr
ceſſyey iáko go widźiſz obćiążonego b
lámi w tey drodze/ pátrzay iáko hyce
pociąga go áż vpada ná twarz/ iák
Krzyż przyćiſka zránione rámioná y ćia
ło/ iáko korona ćierniowa bárźiey kole
iáko ludźie náśmiewáią ſie/ popycháią
y trącáią/ iáko wſzytkie rány ná ćiel
ſie poruſzáią/ iáko kompánia dwu ło
trow wſtydu mu przydawa.

WIDŹISZ twarz przedtym świetnie
ſocą/ teraz śiwą y nápuchłą y ſkrwá

wioną

ona: Oczy pełne krwie / y wszytká
warz pełna błotá y plwoćin.

2. Vważay iáko skoro dowiáduie się
Mátká błogosłáwiona o dekrećie
mierći niewinnego Syná swego / y o-
umieráiąc dla chćiwośći áby go ieszcze
ywego obáczyłá / poszłá inszą drogą / zá-
hodząc mu drogę ktorą miał iść: Bo
ám tedy ktoredy Pan szedł przystąpić
iemogłá dla wielkośći ludu / á obá-
zywszy go / nápełniona boleśćiámi we
dłośći obumárłá.

Rozmyślay ten bol vtrapioney Mátki
iákim tám sercem czekáłá Synaczká /
nabárźiey obaczywszy go iuż w rę-
ách kátowskich niosącego Krzyż / iáko
o mdłośći pádáłá ná źiemię / á ieszcze o-
wi śiepácze miásto porátowánia IEZVSA
bez miłośierdźia kiymi popycháli, y no-
gámi bili áby szedł prędzey zmorzony
IEZVS; Jákim żalem muśiáło bydź
pełne serce Pánieńskie / iáko mogłá oczy
podnieść áby to widźiáłá? A IEZVS też
iáki bol miał postrzegszy kocháną Mátkę
ták vtrapioną / muśiáły ták nástępo-
wáć boleśći w sercu iego / że oboie om-
dlawszy ledwo nie vmárli ná tym miey-
scu / bo iáko vpádáłá Mátká święta ná
rámioná Márycy Mágdáleny y innych
ták IEZVS pod Krzyżem ná źiemię.

WIDZISZ iáko IEZVS chce mieć vczę-
stnikiem męki Mátkę swoie / áby tym
sposo-

ſpoſobem weſpoł z Synem ćierpiąc z
ſługe miáłá tey męki/ á maß to wiedźie
że nie ináczey poſtępuie Bog z kochá
kámi ſwymi/ dopuſzcza ná nich vtrapi
nie/ męki/ choroby/ áby więcey ſob
zá ſługowáli przez ćierpliwość.
Náucz ſię, że vtrapienia ſą to ſaw
ry Boſkie/ ktore czyni ſługom ſwym/
by nimi zá ſługowáli niebo.
Pożáłuy że też Mátki Iezvsowey,
proś iey ábydź vprośiłá v Syná ćierpl
wość/ y ábyś był vczeſtnikiem męki ieg
przez vtrapienia/ kłopoty/ nędze tw
ie á náoſtátek zápłácz ná grzechy twoi
ktore bárźiey ćiężáły Iezvsowi niże
on Krzyż.
3. Vważay iż widząc Żydźi że Iezv
oſłábiał/ y niemogł w gorę iść Kálw
ryſką Krzyż nioſąc zdieli mu go z rámi
ná/ przymuśili nieiákiego Simoná C
reneuſá áby go nioſł zá Pánem ábo p
magał go nieść Pánu.
Rozmyślay iż przez to/ chćiał Pan p
kázáć że po śmierći iego wiele miáł
ludźi Krzyż ponośić/ iedni krew wyla
zá wiáre iego pod mieczem iáko ś. P
weł/ drugi przez poſtrzáły iáko Sebá
ſtyan/ inny przez kámienowánie iák
Stephan/ drugi przez biczowánie iák
Gerwázy/ drugi przez pieczenie iák
Wáwrzyniec/y inni/ bo bez Krzyżá nik
nie może pobożnie żyć ná świećie y zas

niebá.

To Tedy y tobie ieśli chcesz náśládo-
wáć Iezusá trzebá nośić Krzyż: Bo
wot prawdziwego Chrześćiániná nic
szego nie iest/ tylko vstáwiczny Krzyż:
iezeli Chrystus ktory przyszedł ná
wiát bez grzechu nie zchodźi świátá
z Krzyżá / ty zá twe ták wielkie nie-
oty / y złośći myślisz y chcesz być bez
opotu y vtrapienia/ á ná roskoszy doznie
spodziewasz sie? nie będzie z tego nic.

Proś Bogá áby ć dał znák miłośći
oiey że ćie kocha/ y chce ćie náśládowcą
ieć swoim/ niech kładźie Krzyże / ále
słábym będąc proś go niech on da zá-
z moc nośić ie ochotnie dla miłośći
go / áż ná gorę one śmierći / ábyś z
im vmárł / á potym tryumfował z
rzyżá y krolował z nim w niebie.

OZMYSLANIE Serdeczne 29.

Chrystus ná gorze Kálwáryey.

VWAŻAY iáko iuż wszedł Pan ná
gorę bárziey zmárly niż żywy/
miásto tego coby mu odpocząć dáli w
ękách oni kaći / widząc że słábiał bár-
o / y wątpiąc áby nie skonczył żywotá/
dáli mu sie nápić winá z żolcią áby go
pośilili/co miásto pośilenia bárziey trá-
piło w nietrznośći ktore sáme tylko
zdrowe były.

Rozmyślay iáko było iádowite serce

Zydo-

Zydowſkie / bo bedąc ná ten czás zw
czay v Zydow áby ći ktorzy ná śmi
oſądzeni byli / y iuż ſli / áby dobre y m
cne wino pili / áby ták poſileni nie cz
bolow przy śmierći / á teraz nie náſyc
onemi mekámi Iezvsowymi ktore ći
piał ná członkách ćiáłá świetego / ieß
przydawáią boleśći wnetrznośćią
zmießáną z żolcią.

Widźisz krzywde Iezvsowę bo n
tylko mu niedáią tego co dawáli z
czyńcom / ále ießcze przydawáią m
z żolćią.

Wtey mießáninie porachuy ſie y
że coś podobnego czyniß Bogu ſp
wámi ſwymi / kiedy owo w vſtudze B
ſkiey vpátruieß koniec świecki ; modl
ſie / áby ćie widziano żeś nabożny /
predzey dano to czego ſobie życzy
Wzakonie ieſteś / á miedzy ślub kt
ryś vczynił Iezvsowi, mießaß wolno
y złość ktorąć ſie podoba / ábo gdyś tr
che począł bydź dobrym / potym záś d
pußczaß ſie grzechu / to właśnie żolć p
nu mießas : Bo iáko żolć pſuie nalepſ
napoy / ták obrázá śmiertelna / pſu
wßytkie dobre vczynki.

Poráchvy ſie też z obżárſtwem tw
im / iáko gardźielowi do gadzaß napo
iem á zbytnim piiáńſtwem / ſmácznem
keſámi / dobrze záprawnymi / á two
Pan Iezvs żolć pije.

Pámiętay náto ábyś vmartwiał łá-
nstwo/ á kontentuy sie vbogą potrá-
y napoiem á bądź trzeźwym y wstrze-
eźliwym.

. Vważay iż skoro mu dáli pić/ wżiel
z fury y rozwłoczyli z sukienki/ ták
zo / że co byłá przyschłá do ran y
oie/tedy ie zdárłá y z sztuczkámi ćiáłá/
bnażony. zdáło sie iákby iedną ráną/
ytko ćiáło było.

Rozmyślay iáko gorski bol námiley-
go Iezvsá w tym obnażeniu / widźisz
wzgárde ktorą mu vczynili / bo tego
zwykli czynić łotrom sámym.

Widźisz, iáko sie Iezvs wstydźi ná-
śći swey przed ludźmi / ktorzy sie
śmiewáli/ iáko iest opuszczony: Ale
nabárźiey przenikáło serce że wi-
ał też tám vtrapioną Mátkę, ktora
boleśći mdláłá.

Pożálvy tego oboigá Mátki y Syná/
rzypominay sobie twoie wczásy / co
o chcesz záwsze bydź dobrze przybrá-
nowym stroiem / nie możesz śćier-
ć niedostátku / ábyć czego niemiáło
stáwáć / obacz ieno Iezvsá nágiego
ożuchnego / y drżącego od źimná/
zekiwáiące^o^ rychło śmierći / áby sie ná
zyżu rośćiągnął dla zbáwienia twe^o^/
áruiąc sie Bogu Oycu.

Ale ieśli chcesz przystąpić sie ku niemu
obłápić go/ nigdy te^o^ doskonále nie v-

czyniß / ieśli nie zewleczeß dawnych łogow áffektow ziemſkich / interreſ omylnych przećiwnych profeſſyey t tey / y zbáwieniu.

PROS BOGA ábyć dał łáſkę / żebyś wywikłał z tych wßytkich śidel kto niedopußczáią do Bogá / y złączyć z nim vbogim y nágim.

VWAŻAY iáko IEZVS gdy był obnaż wźieli go káći / y ná Krzyż leżący ná mi pchnęli wznák / á IEZVS rośćiągá ręce ſtrapione y vſtupą nátárgáne miłośną á dobrą wolą dopußcza gwoźdźiámi przybiiáli / á w znoßąc o do Bogá Oycá oddáie mu nadroż Ofiárę ćiáłá y krwie ſwoiey / proſ áby ſłußny gniew oddálił od grześn á odpuśćił mu cále y przyiął do łáſki.

ROZMYSLAY nie zwyczáyne boleśći od pićielá twe° w tym krzyżowániu bo k przewierćiawßy wprzod dźiury wkrzy do ktorych że niedochodźiły ręce IEZSOWE, tedy ie wyćiągáli powrozá áż z ſtáwow wyßły / y wßytko ćiáło cz rośćiągáiąc ták dálece iáko Prorok m wi mogł by policzyć wßytkie kość Gwoźdźie też były nie zá kończone iá w Rzymie widáć te właſne iż iáko k ry pálec v ręki ták ſą okrągłe ná ko cách: gdy tedy nadrożßą rękę przebi ły muśiał kát kilká rázy vderzyć m tem / á co kolwiek żelázo nátráfiło á

e w reku/ ábo kość/ to wypárszy sobą
ziure w krzyżu vczynioną wniosło/ y=
altownie przeszedszy wielką ránę v=
niło.

Będźiesz twárdszy nád krzemień y
nienie/ ktore náwet sie sáme w ten
s pádáły/ ieżeli serce twe nie przepá=
ie sie od żalu/ widząc twego Páná
rpieć ták okrutnie zá ćiebie: R Ma-
ę iego święta ktora od vtrapienia
dlewa ná widok Syná swego będą=
go w tych bolách y ná śmiewiskách: y
y słyszy vderzenia młotow/ tylo w
y sercu było strzał przerażáiących.

Náucz sie od Iezusá wyćiągnąć rękę
ie do iálmużny y vsługi bliźniego/
e szánny nog náwiedzáiąc kośćioły/
itale/ y więźnie/ páday ná koláná ná
odlitwe/ oczy twe niech będą peł=
e tez ná pożáłowánie męki Iezuso-
ey, y opłakiwánie grzechow twoich/
zyk twoy niech chwali Bogá y iemu
iekuie/ y wszytko ćiáło niech sie poći
a miłośći Iezusá w pracách miłośier=
ych/ táko Iezus dla ćiebie wszytek ze=
rwáwiony zostáwuie żywot ná krzyżu.

Náucz sie też vkrzyżowáć śiebie sá=
ego y ćiełsko od wystepkow y pożądli=
ości/ mártwiąc ie w tych rzeczách kto=
e były z obrázą Boską/ áby ná potym
redsze było ná służbe Bożą y záchowá=
ie przykazánia iego. Náostátek od=

 day

day się wszytek Bogu/ iáko on wszytek dáie dla ciebie ná táką śmierć sro-
tliwą y gorzką.

ROZMYSLANIE Serdeczne
Chrystus ná Krzyżu.

1. VWAŻAY iáko rozbitego ná Krzyżu IEZVSA, á żeby bárziey trapili ći/ podnoszą Krzyż z impetem vderzaiąc stánowią w dole dla Krzyżá wykopánym áby się zástánowił w tym miescu/ y tu wszytkie stáwy ćiáłá świętego ruszyły się/ á rány bárziey się otwárły/ ná wiekszą wzgárdę kłádą Páná IEZVSA niewinnego miedzy dwiemá łotrámi ktorzy o ćięzkie rozboie byli osądzeni.

TERAZ wznieś oczy duszę twoiey ku Bogu/ á obacz/ że ten ktory w niebie iest miedzy Boskimi osobámi okolicżony Anyołámi/ y poszánowány od onych duchow niebieskich/ teraz ná Krzyżu rozpięty gwożdźiámi/ nápełniony od głowy do stopy ćięzkimi boleśćiámi/ położony miedzy łotrámi iákoby wodz iákiś nie vczczony/ wyśmiány/ wystáwiony ná wiátry zimno/ owo zgołá niemáiący żadney poćiechy ná wszytkim ćiele/ bo gdy chce głowę świętą wznieść ku niebu do Oycá przedwiecznego/ iest obćiążona ćiernim; ieśli chce ią skłonić/ widźi MATKĘ boleiącą: Ktora tákże iákoby ná Krzyżu rospięta; ieśli chce obro-
ćić

głowę ná drugą stronę/ widźi swych
przyiaćiol ktorzy go krzyżowáli y te-
z sie śmieią z męki iego.

WIDŹISZ w iákim stanie twoy Zbá-
ćiel dla ćiebie grześniku/ á iákoż go
náśláduiesz?

ŻáLVY ná twárdość twoiego sercá/ bo
y on tak ćiężko ćierpi dla ćiebie/ ty
nie możesz iedney krople wylać z oczu ná
żálowánie iego.

NáVCZ sie od IEZVSá trwáłym bydź w
rapieniu/ y w przedśięwźięćiu twym
ores vczynił/ że chcesz służyć Bogu cho-
aż ći to ćiężka/ stáray sie nieodrywáć
tego coś záczął/ niezstępuy z Krzyżá
oryć Bog przepuśći/ ále trway tám/
ki sie Bogu podoba/ choćby áż do
mierći/ ná większą zasługę twoię iáko
m IEZVS czyni/ mężnie znoś pokusy
abelskie ktore ćię odwodzą żebyś nie-
erpiał/ y gdy ćię mowy ludzkie odwo-
zą: Bo choć też mowili Pánu ieśliś
Syn Boży z stąp z Krzyżá/ á przećie
iezstąpił áż poki nie byłá wola Oycá
iebieskiego áby tám skończył żywot.

2. VWAŻAY iáko będąc IEZVS w táko-
wych mękách/ iákby o nich niepomniał/
sobie wszytek prágnąc Zbáwienia swe-
o y onych ktorzy go krzyżowáli/ w zno-
i vpłákáne y smutne oczy do Oycá nie-
ieskiego/ á z sercem pałáiącym zmiło-
ćią prosi áby odpuśćił tym ktorzy go

krzyżu mowiąc: Oycze / odpuść i
niewiedzą co czynią.

Rozmyślay te dobroć / miłość / po
Iezvsowę ktory miáſto tego cob
miał vſkarżáć ná okrućieńſtwo k
wſkie / w tych wßytkich mękách ktore
zádawáią z płáczem y ſerdecznym
ktem prośi zá nimi Bogá nie inſ
názwiſkiem tylko Oycze odpuść im /
bárziey poruſzył ſerce Boſkie do m
śierdźia: A że niemoże wymowić gr
chu ich bo iáwny / átoż wymawia ich n
wiádomośćią / iákoby niewiedźieli
czynili / bo niewiedzą co czynią: A
dla tego áby pokazał teraz vczynki
vmieráiąc / co przedtym żywym bę
opowiádał / to ieſt odpuśćić nieprzy
ćiołom ſwoim y prośić Bogá zá nich.

Vważay dobrze circumſtantie tey ſp
wy Iezvsowey, to ieſt kto ten ieſt kt
prośi / że ieſt Syn Boży: Zá kogo p
śi / zá złoczyńcow nieprzyiaćioł ſwoi
kiedy prośi / kiedy go męczą: Z iák
áffektem prośi / z ſerdecznym; A z te
wßytkiego zbierzeß áffekt podźiwieni
miłośći / pożáłowánia / náśládowán
y poruſzenia ſámego śiebie do odp
ßczenia krzywdy ktoreć prześládowni
czynią: Bo ieżeli Chryſtus w iednym m
mećie mogł ſie zemśćić y w niwecz obr
ćić onych ßárpáczow / odpußcza im y pr
śi zá nich Bogá z ſercá / coż ty inße° m

ić! ktoryś ieſt robakiem y tyśią-
częśći mieć nigdy niebędźieſz tá-
krzywd iákie IEZVS ćierpi.
roś IEZVSá ábyć dał łáſkę żebyś go
łádował / ábyś odpuſzczał krzywdy
przyiaćiołom twoim / żeby y on two-
rzechy odpuśćił.

. VWAŻAY iáko ieden z onych łotrow
dząc wielką ćierpliwość IEZVSá, że
nie vtyſkuie ná tákie męki / y vwa-
iąc zápalone / ſerce miłośćią z ktorey
puſzcza y prośi zá nieprzyiáćioły ſwo-
oświecony od Bogá wyznawa Bo-
/ y poleca ſię mu mowiąc. Pánie
mni ná mię w krolestwie twoim / áby
u po śmierći dał odpoczynek / z ſobą
iewątpiąc choć ćiężkimi grzechámi
ogá obráźił dla ktorych go ná ſzubie-
ice oſądzono.

A IEZVS obaczywſzy vfność iego obie-
ał mu niebo mowiąc / Dźiś będźieſz
emną w Ráiu.

ROZMYŚLAY ſkuteczną łáſkę Boſką po-
kazáną onemu łotrowi / ktory iuż má-
iąc ſkonáć y w páść do piekłá / záwołány
ieſt do pokoiu wiecznego / vważay wiel-
ką wiárę z ktorą vznawa Bogá / ktory
vkrzyżowány miedzy łotrámi zá łotrá
był poczytány / ieſzcze ſię wſzyſcy z niego
náśmiewáią łżą: y ſámi náwet vcznio-
wie odbiegáią / á on przećie wierzy.

ZTĄD możeſz mieć dwoiáki pożytek

pociechy y záwſtydzenia.

Pociechy, widząc nieſkończone m-
łośierdźie y hoyną łáſkę Boſką: ták w-
ſłuchywa prozbę grzeſzniká ćięzkie
pokutuiącego w tákich mękách / y odp-
uſzcza mu tákie złośći / ktore przez wſ-
ték żywot ſwoy pełnił nic inſzego n-
czyniąc / tylko grzechy.

Widźiſz choć naywiękſzy grzeſzni-
iáką maſz mieć nádźieię zbáwienia / k-
dy łotr zbáwiony; ále nie grzeſz w t-
bo ieſzcze y z tego przykłádu maſz ſię
bawiáć / gdyż ieden łotr zbáwiony / dr-
gi potępiony / lubo żadnemu Bog n-
odmawia zbáwienia / ále nie doſyc n-
tym ſpodźiewáć ſię zbáwienia / ále wi-
rząc w Bogá kocháć go á ſtrzedz ſi-
grzechow / bo ták pewnieyſze zbáwieni-
Niedoſyć ná tym cáły dźień w kośćiel-
ſtrawić / ále czynić dobrze: żaden bo-
wiem źle czyniący złotrem ſię zbáwie-
nia ſpodźiewa; tym ſámym godźien
karánia bo źle czyniąc dobrey zapłáty
ſię ſpodźiewa.

Proś Bogá áby ćię oświećił / ábyś po-
znawał łáſki iego / y powołánie twoie: á
żebyś ſię grzechow ſtrzegł ták piekłá / bo
tákim ſpoſobem będźieſz zbáwion.

ROZMYSLANIE Serdeczne 31.

Chryſtus vmiera.

VWAŻAY iáko IEZVS skonawszy gło-
we náświętszą widźi Mátkę swą
zo strapioną/ y áby iey dał iáką poćie-
záleca ią ś. Janowi swemu vczńio-
milemu mowiąc do sámey MATKI
świetszey/ Niewiásto oto Syn twoy
oby iey rzekł/ ten z tobą zostáie ná
żyću moim / y ten iáko Syn vslugo-
ć ći będźie/ y szánowáć záwsze.

ROZMYŚLAY miłość y pobożność IEZV-
ku MATCE swey że w godźinę śmier-
w ták ćiężkich boleśćiách swoich pá-
ętą o niey/ y słusznie bo ieżeli zá nie-
zyiaćioły swe Bogá Oycá prośił/ y o-
ecał niebo łotrowi/ potrzebá áby
átkę swą vtrapioną poćieszył/ ktora
wnie by byłá żywot stráćiłá od wiel-
ch żáłośći gdy by śię byłá ná wolą Bo-
niespuszczáłá.

NAVCZ śię od IEZVSÁ vczćiwośći po-
inowánia stárszych twoich/ zániechy-
áiąc czásem własney swey wygody/ dla
vslugi y poćiechy. Widźisz że IEZVS
ÁTCE swey mowi Niewiásto/ nie Má-
o / żeby iey większey boleśći niedo-
awał przypominaiąc Máćierzyństwo.

ROZMYSLAY nieznośną mękę Pánień-
ą/ kiedy słyszy one słowá ostátnie iáko-
y ią żegnáiące ná rozstániu.

TV ONA wypełniłá swoie męczeństwo
tore iey opowiedźiał Symeon/ tu byłá
rzebita mieczem boleśći / náten

czás pozostáłá ośierocáłá / y tu práw
obumárłá: skąd nie mogłá namni
ßego słowá odpowiedźieć ná vl
nie tákie Synowi/ y Syn też namil
ná ten czás iuż opußczony będąc
woła doprzedwiecznego Oycá/ głos
wielkim: Boże moy Boże moy czemuś
opuśćił, pokázuiąc ćiężki bol ktory c
w onym ośieroceniu.

Pożálvy że Iezvsá y Maryey w ty
mękach / á proś Páná ábyć dał zá op
kunkę Naświętßą Mátkę táko iá d
Janowi ś. á żebyć dał łáskę/vmieć iá s
nowáć Synowskim áffektem / wżyw
iąc iey w káżdey swey spráwie ná p
moc/ábyś ták żył żebyś oney ochotnie
wßytkim służąc/zostawał záwße pod ob
ną tey namilßey Matki Naświętßey.

2. Vważay iáko Iezvs zálećiwßy M
tkę świętą Janowi świętemu vczn
wi swemu/ y pokazáwßy Bogu Oy
znák ćiężkiey swey dolegliwośći kto
czuł: bo z ćiáłá świętego iuż byłá wß
tká krew wyßłá/y iuż vsychało ná słońc

Przystąpiło wielkie prágnienie
rzekł. Prágnę, záraz ieden z żołnie
stwá námaczawßy gębkę w occie
długiey trzćinie przyłożył do naświę
ßych vst Páńskich/ áby się pośilił: A sko
skoßtował Pan rzecze. Iuż się wszytk
spełniło, ábo skończyło.

Vważay złość niezbożnych Żydo

że wt

o tákimrázie godnym pożałowánia/ áſto tego coby mieli dáć IEZVSOWI i pośiłek naymnieyſzy/ przydawáią ie- że nowey męki ná vmártwienie ſá- ych wnętrznośći.

POŻALVY IEZVSá ſtworzyćielá wſzy- ćich rzeczy że dla ćiebie ieſt w tákiey dzy/ niemáiąc przy ſkończeniu żywotá pośiłek krople iedney wody: A zá- ſtyday ſie owego twego łákomſtwá y żárſtwá/ iákimi gárdźielowi wygá- záſz wyśmienitymi trunkámi.

VPEWNIAM ćie iáko ś. Bernat mowi/ że niemáſz ták przykre° napoiu y pokár- mu/ ktoregoby nie oſłodźiłá pámiątká ctu y żołći podáney IEZVSOWI.

NIE marſzcz ſie ná potráwy Zakonne/ że niedoſmáku/ bo widźiſz potráwy Ie- ZVSA, á ty twemu śćierwowi chceſz po- chlebiáć wyśmienitośćiámi/ ktore robá- cy ſprośni toczyć máią.

VWAŻAY też iż Iezvs nietylko miał prágnienie ćieleſne/ ále y duſzne/ wie- kſze nád owe bo ſie śpieſzył co prędzey do Bogá Oycá/ y oczekiwał zbáwienia náſzego co prędzey/ co go bárźiey trápi- ło niż ſáme męki.

PORACHVY ſie ná iákie rzeczy ty maſz prágnienie / á obaczyſz że niczego nie prágnieſz tylko rzeczy świátowych/ pro- żnych y miiáiących.

ZALVY że nieprágnieſz zbáwienia

duſze twey / nieſtáráiac ſie o te środk
ktoremibyś go doſtąpił / á proś Bog
ábyć dał prágnienie gorace niebieſki
rozkoſzy / dla ktorych byś ſie oddalił cá
od tych tu márności świátowych.

Ieszcze dáley vważay te ſłowá I
ſię wſzyſtko ſkończyło. Ktore znác
doſkonáłość y zupełne doſyć vczynieni
co było potrzebá dla zbáwienia ludzki
go: przez co tobie náuká / ábyś był ſt
tecznym w vczynkách dobrych / nie vſt
wáiac w poſtepku cnot y doſkonáłość
bo ſámo nie vſtawánie bedźie vkor
nowáne.

Wstydź ſie twey nieſtátecznośći /
ſłábośći w vſłudze Bożey: odwáża
ſie meżnie poſtepowáć z cnoty w cnot
á proś o pomoc y łáſke / ábyś mogł mowi
z Apoſtołem / iużem ſkończył bieg / ocze
kiwam korony / czyniac tákie ſpráwy
ktorych by ſie rzekło / że były práwie do
ſkonáłe.

A Ieśliś nie poczał ſłużyć Bogu / zá
czni w ten ſpoſob: Skończćie ſie zabá
wy márne świátowe / do ktorych ſerc
me było ſkłonne.

Oczy moie ſkończćie wáſze pierzchli
wośći / z ktorey podawaćie ſercu rożne
okázye do złego pomyślenia / widźićie
że Iezvsowe krwia záćiekły.

Ręce moie ſkończćie / wáſze okrućień
ſtwo / liczmany / drápierſtwo / bo Iezvso-

zá was rozpięte ná Krzyżu.
NIECHODŹCIE nogi gdźie śię niegodźi/
bądźćie z IEZVSOWYMI przybite/
rpiąc/ ná dálekiey drodze pielgrzymu-
ą/ y święte mieysca náwiedzáiąc.
Y ták do wszytkich ćiáłá swego człon-
v mowiąc. Skończyć wygody ich
re miáły/ á vkrzyżowáć ie z IEZVSEM,
ś śię przez pożáłowánie/obloki iák-
w Páná IEZVSA.
3. VWAŻAY iáko IEZVS skończywszy one
áwę/ ktorą mu był zlećił Bog Oćiec
zbáwienia ludzkiego/ obráca śię do
nego Oycá/ mowiąc: Oycze w ręce
oie oddáię duchá mego. Y skłoniwszy
owę świętą oddał duchá y vmárł.
ROZMYSLAY z nabożeństwem y łzámi
ostátnie słowá IEZVSOWE, z ktorymi
lecá Bogu Oycu/ niedostátki/ bo ich
emiáł/ nie máiętności/ nie Korony/ bo
wzgárdźił/ nie ćiáło/ bo go nic niewá-
ił/ ále tylko duchá/ ná náukę tobie/ że
dney rzeczy niemász sobie ták wážyć/
ko duszę.
OBACZ ieśli ták żyieś/ ábyś w one o-
státnią godźinę bespiecznie mowić
mogł Bogu. Pánie w ręce twoie od-
áie duszę moię.
PORACHVY śię dobrze/ komuś do tego
czásu służył/ ieśli świátu/ roskoszom/
ćielsku/ wyniosłośći/ á wiedz o tym/ że
ieśliś komu innemu służył nie Bogu/

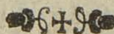
 nie

niebedźieſz ſie mogł ſpodźiewáć nagro-
dy od Bogá/ áni iemu oddawáć duſze.

Vważ dobrze rożność śmierći ſłu
Bożych / od ſług świátowych / cząrto-
wſkich/ćielesnych; ſłudzy bowiem Boży
máią poćiechy vmieráiąc / co ieſt zadá-
tkiem niebieſkich poćiech: Swiátow
záś máią teſknice/ vtrapienie/ ćiężkość
poczynáiąc iuż ná tym świećie one m
ki/ktore ćierpieć bedą wpiekle ná wiek

Weyzrzy ná Naświetſzą Pánnę Má-
ryą á dźiwuy ſie/ táko oná ieſt przyto-
mną ták żáłoſnemu áktowi śmierći Ie-
zvsa: O táko przeráżona boleśćią n
kiedy widźi że Iezvs iuż vſtawa/ pole
ku zbliża ſie ku ſkonániu/ twarz bledni-
ie/ oczy ſie záwieráią / głowá ſie nákl
nia. Widźiſz ták vmiera.

A tu ty też záſtánowiwſzy ſie peł
bolu y požałowánia / z płáczem pro
Máieſtátu Páńſkiego / ábyś ſie oddał
cále od świátá y rzeczy ſtworzonych/
żył ſámemu Iezvsowi, ábyś w iego r
kách vmierał/ y kończył dni twoie /
á potym ćieſzył ſie z nim y
chwalił go/ błogoſłáwił /
y ſłużył ná wie-
ki wiekow
AMEN.



NAVK

NAVKA.

[Ja]kim sposobem máią się odpráwowowáć te Rozmyślánia męki Pańskiey.

A Tosz mamy męki Iezvsá Páná náſze°/ ktory żywot ſwoy wydał ná [K]rzyż/ áby nam zgotował żywot w [n]iebie.

Cosz inſzego mamy czynić/ieno ocknąwſzy ſię z oſpálſtwá y leniſtwá w ktorymeśmy záſnęli: Záwżiąć duchá ábyſmy mieli záwdżięczáć táką miłość Bogu/ ne prace iego y wylaną krew dla nas/ ne policzki / zeplwánia / biczowánia/ iernięm koronowánie/gwoździmi przyicie/ y śmierć Krzyżową okrutną.

Odwazmy ſię raz mężnie oddalić od świátá y rzeczy ſtworzonych/ w ktorych ſerce náſze vwikłáne było/ á day my ſię [c]ále Bogu/iáko on oddalił ſię y od własney kocháney Mátki / á poſzedł ná śmierć dla nas. Czeka nas ná Krzyżu/ ábyſmy potym odpoczywáli z nim [g]dżie prawdżiwy odpoczynek.

A iezeli tá drogá przykra/ wſtępuymy/ w ie° ſtopy/á wſtępuiąc nie z błądźimy/ bo on ſam vłácwi choćiaſz ſię wam [g]dż trudno y przykro náśládowáć go.

Vważaymy záwſze cnoty iego/ iáko przykład nam dáie w kożdym ſwym poſtępku/ ábyſmy go náśládowáli: A ieżeli niemożemy vdaymy ſię do niego o kto-

ktorym mowi Apoſtoł/ wſzytko mogę
tym ktory mie vtwierdza.

WYBIYMY te męki w ſercách náſzy[ch]
ieśli ie chcemy mieć ſpokoyne/ weſoł
pámiętaymy záwſze ná męki / ábyſm
nie myślili o rzeczach prożnych ymiiái
cych/ ktore nam przeſzkadzáią do náby
ćia rzeczy niebieſkich.

WYBIYMY męki IEZVSOWE wrozumi
ieśli chcemy bydź oddáleni od wſzelki
go wyſtępku / y podobáć ſię Máieſtat
wi Boſkiemu: A náoſtátek oddaym
ſię w ręce IEZVSA ábyſmy żyli w nim
z nim/ y przez niego ná wieki z Bogie
Oycem y Duchem świętym/ ktorem
niech będźie wieczna cześć y chwálá A

ZACHĘCENIE.

Do Rozmyślánia Táiemnic Męki Páńſkiey

KTO TEDY záchęcony Duchem świę
tym imie ſię Rozmyślánia tego /
zwłaſzczá poczynáiący/ niechay po ie
dnym punkćie ſobie ná dźień bierze/ b
tu po trzy ná káżdy dźień rozdźielono
Bo lepſzy pożytek weźmie/ y w biie ſobie
prędzey w pámięć Hiſtorya męki Páń
ſkiey iáko ſię co dźiało z nim/ á kto świá
dom Rozmyślánia/ może po trzy pun
któ ná dźień rozmyśláć: To záchowu
iąc áby niedármo rozmyślał y dyſkuro
wał/ bo też y Czárt Contemplatiuus: A
le pożytek y popráwę żywotá niech czy
ni/ vwáżáiąc cnoty w Pánu IEZVSIE, á

grze-

rzechy w sobie/ ná ktore tá męká IEZV-
OWA iest pewny plaster: ktorym sie
ewnie vleczy káżdy zły nałog w czło-
ieku: A nábywánie doskonáłości po-
ory/ cierpliwości/ miłości pewne ná-
opi. Co day Boże káżdemu Chrze-
iáńskiemu człowiekowi/ ktory nie ma
ic insze° czytáć/tylko żywot Chrystusow/
tore° iest wyobráżenie: Mogą nas zá-
sty dźić sámi Turcy/ktorzy żywotá swe°
złwochwálce nie vstępuią namniey. A
hrześciánie/ náwet y duchowni/żywo-
:IEZVSA pogardzáią / niech to máią zá
nák potępienia: Bo ś. Tereſſá mowi/ iá-
o człowiek ktory ma wszytkie członki pá-
lizem záráżone/ná nicmu sie nieprzydá
za: Ták duchowny nie máiący modlitwy
rdeczney / ktora Meritale łácinnicy zowią
ic nie pocznie. Widziałe y ia ná oczy mo-
wielu Kápłanow we włoszech iáko pta-
ow latáiących po powietrzu przy Mszey
Atey świątobliwości ich początek iest
ozmyślánie: Y tá pokázuie prawdźi-
ą droge złączenia sie z Bogiē. Ktory
iech sercá wáże do modlitwy tey zápali/
Amen.

AMKNIENIE

Abo Rozmowá Duße z IEZVSEM P.

O IEZV, IEZV, widzę że nie gwoźdźie, áni żadna rzecz iná nátym Krzyżu ćię trzy-
a, ále miłość twoiá nie ogárniona, ktora

ćię

ćię vbiczowáłá, vkoronowáłá ćierniem,
oſtátek ná tym Krzyżu roſpięłá.

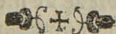
O miłośći, miłośći nieſłychána, o miłc
nie widána? ktoż kiedy zá nieprzyiaći
ſwego żywot pokłádał. A ty dla mnie ták
krutne męki, y ták zelżywą śmierć ná t
Krzyżu wiſząc podeymuieſz. O Duſzo n
iá czemu ſię nie zdumieieſz? czemu ſię
roſpłynieſz, dla ták wielkiey y nieogárni
ney miłośći Páná twego, będźieſz ták tw
dego y zákámiáłego ſercá, żebyś miłośći n
łośćią nágradzáć nie miáłá? Ktożby mi
dał, ábym mogł roſpalić ſię tą miłośćią: k
by mi to dał, áby ſerce moie nigdźiey i
dźiey, tylko do ciebie było obrocone.

Záiſte záwſtydźić ſię ſam w ſobie y náS
dźie twoim o IEZV miłośćiwy muſzę, iże
od miłośći twoiey, do ktoryś mię męką tw
ią, y zwiąſkiem przykazánia obowiązał, c
tego czáſu odſtępował.

O Boże moy, gdźieżem rozum, gdźie ywſty
y baczenie podźiał, żem ćię nie miłował.

O IEZV moy, widźiſz iáko w ſobie nie cz
ię tey miłośći. Proſzę przez tę mękę two
ktorąś vćierpiał ná krzyżu wiſząc: nie
ztąd nie odchodzę, áż twoią miłośćią záp
lony będę.

Znayże tedy powinność twoię, á miłu
tego, ktory dla ćiebie ták wiele ćierpiał.



75

ZABAWA
POSTNA

Abo

ROZMYSLANIE
CODZIENNE

O Męce Páná

EZVSOWEY.

Ktorey też

wielki Piątek náwiedzáiąc groby kże w inße Piątki doroczne; y chodząc drogi Kálwáryiſkie, ká- dy nabożny ſłußnie záżyć może.

rzez X. Alexego Piotrkowczyka, konu S. Franciszka Oycow Ber- rdynow, powtore do Druku podána.

Z Dozwoleniem Stárßych.

Cum Gratia & Priuilegio, S. R. M.

W KRAKOWIE,
Drukárni Lvkasza Kvpisza, I. K. M. Typográphá. Roku Páńſkiego, 1654.

DRogi okup Zbáwićielá twego Człó
cze grzeszny nie wtegodniowey m
bydź pámięći; bo iáko iest wagi niesk
czoney, ták też nieskończonego wsp
nánia y odwdźięczenia godźien. Iż ie
duszá twoiá obłożona ćiáłem, częśćiey n
o rzeczách docześnie pożytecznych, n
tym co iey zbáwieniu pomocnego, życ
bym áby przynamniey pod ten czás prz
mny, y dni zbáwienne zábawiáłá się roz
ślániem y rospámiętywániem męki Odk
ćielá swego.

Proszę ieszcze o mniey, (ponieważ
dnieyszy Authorowie szeroko Mękę Iez
wę opisawszy, niewiem czy więcey vpr
li) to iest, ábyś iedno pułkwádránsá co dź
odłożył. wktore táka zabáwá twoiá będ

Naprzod poklęknawszy odday pokło
Iezusowi mowiąc: **Kłániamy śie tobie**
nie/ ꝛc. iáko ná mieyscu przeczytasz; po
weźmiesz punkt do vważánia, y przy
modlitwę niżey nápisáną pod nią. A ż
P. Bogu przyiemnieysze rozmyślánie y m
dlitwá twoiá byłá. Odmowisz Paćierz
den, y Pozdrowienie P. Máryey, z przy
niem Modlitwy kośćielney, **Rácz prośi**
ćie Pánie/ ꝛc. ktorą przy záczęćiu zn
dźiesz.

Ná Kálwáryey záś będąc rozumiey
iest w Ieruzalem, y chodząc zá Pánem
trzasz ná wszytko co ćierpiał dla zbáwie

go, żebyć iednák praca nie byłá z vprzy-
eniem, punkt ieden y Modlitwę miey-
służaca przeczytay z gorącością duchá,
ám czás długim vważániem zábáwić się
pozwala. A gdyby Zakonnik przemowę
káplicy czynił, niebaw się czytániem á-
mu nie vczynił roztárgnienia, ábowiem
dzey ćię żywy głos, niżli pismo wzbu-
do nabożeństwá.

Kędy zás będźie Káplicá ábo Kośćioł z
dmi Rzymskich, dla dostąpienia odpustu
to nádánego, przyday tę modlitwę.

MODLITWA.

Boże dawco pokoiu/ y miłośniku zgo-
dy/ wysłuchay nabożne Kośćiołá twe-
o prośby/ áby ten ktorego według o-
ietnice twoiey/ bramy piekielne zwy-
ieżyć nie máią/ poniżył odszczepieństwá
ószelkie/ á z owieczek błednych ćieszył sie
náwrocenia do iedności. Day też słu-
zom twoim PP. Chrześćiáńskim práw-
dziwą zgode/ áby pokoy wiernych two-
ich żadnymi woynámi nie był rozerwá-
ny/ ále ráczey zá ich ziednoczeniem/ prze-
ćiw wszytkim nieprzyiaćiołom Kośćio-
łá twego/ miał dostáteczną y nie vstá-
wáiącą obronę. Ktory żyiesz y krolujesz
w Troycy nierozdźielney ná wieki
wiekow/ Amen.

WSTEPNA SROI

Wieczernik, Punkt 1

O Vniżeniu Páńskim do nog Apostolski

Naprzod poklęknawszy, mowić tę *An*

KLániamy sie tobie P. Jezu Chry y blogosłáwiemy tobie: Abow przez Krzyż twoy święty odkupićieś czył wszytek świát.

KRolu nieogárnionego Máiestatu/ dźienżem ia tego liche stworze twoie/ żeś sie vniżył dla zbáwienia n do nog/ nie tylko kochánych vczni twoich/ ále y zdrayce swego Judasz Jam ći iest ktory nie pomniąc ná twe vniżenie/ gárdzę godnieyszemi niżeli sam/ przenoszę sie nád nich/ y przechw lam podczás z rzeczy nieprzystoynyc prożney chluby prágnąc.
Wysłuchay iednák modlitwę moię (dźi
A wołánie moie niech do ćiebie przy

MODLITWA.

PAnie ktoryś z vpokorzeniem do no Apostolskich vpadáć raczył: poni hárdość/ ieśliby sie we mnie iákakol wiek znáydowáłá: ábym z wszelkim ko lánem ná wspominánie Imienia twe vpadáiąc/ pokłon ći oddawał teraz y ná wieki wiekow/ Amen. Oycze nász, &c. Zdr. P. Márya, &c.

Potym

Potym kończąc mow te Modlitwę.

Ac proſimy Pánie weyźrzeć ná ten lud y czeladkę twoię/ dla ktorey Pan Jezus Chryſtus chćiał bydź w ręce litwych podány/ y okrutną śmierćią żowa ſrodze vdręczony/ Ktory z to-yie y kroluie ná wieki wiekow/ A.

E CZWARTEK Stęp: Punkt 2.

O Wieczerzy Páńſkiey.

typh. Kłániamy ſie tobie. iáko wyżey.

Szczodrobliwośći niewyſtawiona/)ktoraś y zdrayce nie oddaliłá od ſto- ſwego/ y mnie tenże ſtoł zgotowałeś/ zećiwko tym ktorzy mie prześláduią: a záś nie pomniąc ná miłość twoię/ miſky ſzukam z nieprzyiaćioł moich/ y eſtokroć bez ſzáty weſelney poważam e przyſtępowáć do bánkietu ták koſzto-nego; Lubo iednák znaſz mie bydź egodnym.

Vyſłuchay modlitwę moię/ (dźie.
A wołánie moie niech do ćiebie przyi-

MODLITWA.

BOże/ ktoryś ćierpliwośćią iedynego Syná twego poniżył pychę czárto-wſką: day nam proſimy/ to co on dla nas z miłośći vćierpiał/ godnie rozmyśláć/ y wźiętego dobrodźieyſtwá z myśli nigdy niewypuſzczáć. Przez tegoż ktory z to-

bą y z Duchem świętym/ żyie y kro
ná wieki wiekow/ A. Oycze nász,&c.

Rácz prośimy Pánie/ ⁊c. iáko wyż

WPIATEK Stępny, Punkt

O Pożegnániu żáłosnym P. Máryey.

Ant. Kłániamy sie tobie/ ⁊c. iáko wyż

MAtko wszelákich poćiech ná tenc z wszelákiego vtrapienia/ bo iuż miecz proroctwá Symeonowe° przeknął dwie oraz sercá Synowskie y tw ie/ gdyś sie z nim rozstawáłá. Ja z przecz nie boleię/ lubo sam á czestoki wygániam ćie od śiebie moy Pánie gárdzę przytomnośćią Mátki twoiey kocháney? Lecz czegom kiedy zán dbał/ chcę nágrodźić/ tylko.

Wysłuchay modlitwę moię/ (dźi

A wołánie moie niech do ćiebie przy

MODLITWA.

SYnu przedwieczny Oycá niebieskie á w czáśie vrodzony z Błogosłáwio ney Máryey Pánny/ przyimi do łáski á występną wszákże w opiekę Mátce twe poleconą duszę moię/ y spraw to zá do stoyną iey przyczyną/ áby łáskę vtráconą przez grzech odyskawszy w niey obfito wáłá ná wieki wiekow A. Oycze nász,&c. Zdr. P. Márya, &c.

Rácz prośimy Pánie/ ⁊c. iáko wyżey.

SOBOTE Stępna, Punkt 4.
*ozſtániu ſie Páńſkim z Vczniámi záło-
ſnemi.*

typh. Kłániamy ſie tobie P. Iezu/ ꝛc.
Toż kiedy bez żalu y vtrapienia ro-
ſtawa ſie z vkochánym Przyiaćielem?
ſzákże ácz boleia wſzyſcy/ nie mniey ty
leteſz Miſtrzu zbáwienny/ żegnáiac
zniow vkochánych; co wzáiemnie y
i vczuwáli w ſobie/ gdyś tylko ſámo-
zeć odchodźił ná gore Oliwna. A ia
edzny iáko niemam boleć/ kiedy ſie dla
rzechow moich oddalaſz ode mnie? O
obroći nieſkończona/ ieślim ćie iáko-
olwiek przez grzech vpuśćił/ chce ſzu-
áć przez pokute tylko dopomoż żáluia-
emu. ℟ Wyſłuchay modlitwe moie/
A wołánie moie niech do ćiebie ꝛc.

MODLITWA.

POufáły Poćieſzyćielu/ ktory odcho-
dząc fráſobliwych vczniow znowuś
powroćić obiecał/ z kad rádość ſercá ich
nápełnić miáłá. Niech y ia ácz niegodny
doznawam tey łáſki/ ábym ćie (gdy ſie
oddaliſz odemnie dla ſproſnych grze-
chow) żalem pokutnym predko powro-
ćić mogł/ y ná potym w łáſce twoiey
obſitował ná wieki wiekow/ A. Oycze
náſz,&c. Zdr. P. Márya, &c.
Racz prośimy Pánie/ ꝛc.

WNIEDZIE: Stępna, Punkt
W OGROYCV.
O Przyklekániu Páńskim ná Modliwi

Antyph. Kłániamy śie tobie Pánie Jezu

ZAwstydźiż śie oźiebłośći moiá/ vu- żáiąc iż iednorodzony Syn Boży czásow nocnych zápomniawszy trwa Modlitwie / y nisko przyklęka stáráiąc śie o zbáwienie twoie. A tobie czem ma bydź z vćiążeniem pokłon y modl- twá dla zbáwienia twego: Ocuć śie spáła duszo y mow: Wysłuchay Pán modlitwę moię/ A wołánie moie ꝛc.

MODLITWA.

PRzykłádny Náuczyćielu/ spraw to ostábionym y oźiebłym słudze twoim áby pomniąc ná vniżoną Modlitwę twoie/ gorętszym był w nabożeństwie/ y po- wolnieyszym do oddánia czći twoiey przenaświętszey. Ktory z Oycem y Duchem ś. żywieß y kroluieß ná wieki. Amen. Oycze nász, &c. Zdrowáś P. M. &c. Rácz prośimy Pánie/ ꝛc. iáko wyżey.

WPONIEDZ: Stępny, Punkt 6.
O Vpadániu ná twarz Páná Iezusowym.

Antyph. Kłániamy śie tobie Pánie Jezu/ ꝛc.

OBacz Duszo moiá coś grzechámi przewiniłá/ iż iedyny Syn Boży/ błá-

gáiąc

áiąc Oycá Niebieſkiego/ nie tylko przy-
leka ná koláná/ ále ſie kłádźie ná źie-
nie/ gotow będąc y karánie odnieść/ á
iebie vwolnić. Czemuż wdźięczną be-
ąc dobrodźieyſtwá/ nie vbiegaſz Páná
vniżeniu/ y nie wyznawaſz winy ſwoiey
á ktorąś karánia godná: vpadáy tákże
iá twarz/ y proś vniżonym ſercem mo-
wiąc: Wyſłuchay Pánie modlitwę mo-
ie/ A wołánie moie niech ꝛc.

MODLITWA.

POkorny Báráneczku/ ktoremu ſzuká-
iąc zbáwienia ludzkiego/ nie ćiężko
było pokilkákroć vpádáć ná Modlitwie:
Wzbudź proſzę we mnie tákową gorą-
cość Duchá/ ábym z przyſtoynym vniże-
niem pokłonći oddáiąc/ niewyſłáwione
dobrodźieyſtwo odwdźięczáć mogł/ te-
raz y ná wieki wiekow/ A. Oycze náſz,
Zdr. P. Márya, &c.

Rácz prośimy Pánie/ ꝛc. iáko wyżey.

WE WTOREK Stępny, Punkt 7.

O Zálecenin Modlitwy.

Antyph. Kłániamy ſie tobie Pánie Jezu ꝛc.

BRoniłeś moy Pánie od pokus vko-
chánych vczniow/ y tymże dodawałeś
broni mowiąc: Modlćie ſie áby was po-
kuſá niezwalczyłá. O dobrodźieiu moy
podobnieſz mnie broniſz w káżdym rá-

 źie/

żie/ y tákież oręże zálecasz pilnośći
iey: przećie ia rádą y obroną twoią
dząc/ więcey pokusom pozwalam ni
odpor dawam. Czego iż nápotym vc
niáć sie chce/ dopomoż przedśięwzi
memu. ℟ Wysłuchay modlitwę m
A wołánie moie niech do ćiebie ⁊c.

MODLITWA.

SKuteczny wspomożyćielu ludźi vt
śpionych/ ktory nie tylko bronisz su
ich/ ále y sposob do obrony pokázuie
Pokornie proszę ábym w potrzebie d
znawał rátunku twego/ y modląc sie g
rąco/ zwyćiężał wszelkie pokusy ná m
nástępuiące/ teraz y w godźinę śmier
moiey/ A. Paćierz, Zdrowáś P. Márya.
Rácz prośimy Pánie/ ⁊c.

WE SRODE SVCHA, Punkt 8

O Smutku y krwáwym poćie P. Iezusowym.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/ ⁊c.

NJeszczęsne grzechy moie/ ktore ćie
Oycá Miłośierdźia/ y Bogá wszel-
kich poćiech/ ták dálece zásmućiły; áześ
nárzekał: Smutna iest Duszá moiá áż
do śmierći; y w tymże smutku zzemdlo-
wał. A ty duszo moiá przecz sie nie smu-
ćisz/ będąc przyczyną Páńskiego zásmuce-
nia: Podźwigni ochotnie vpádáiącego/
y żalem

żalem ſerdecznym ścieráiąc pot krwá-
wy/proś mowiąc: Wyſłuchay Pánie mo-
dlitwe moie/ A wołánie moie ꝛć.

MODLITWA.

O Ociecho wybránych y vwielbienie/
ktoryś fráſunki y vćiſki moie dobro-
wolnie przyiete(ábyś mie vmocnił w po-
kuſách y niebeſpieczeńſtwách/) Krwią
twoią ſkropić raczył. Day nam ábyśmy w
káżdey potrzebie do ćiebie ſie vćiekáli/
y meżnie dla ſpráwiedliwośći boiuiąc
zwyćieżáli. Ktory żyieſz y kroluieſz Bog
w Troycy iedyny ná wieki wiekow A.

Paćierz, Zdrowás Pánno Márya, &c.
Rácz prośimy Pánie/ ꝛć.

We CZWARTEK Suchy, Punkt 9.

O pośileniu Páńſkim, y oddániu ſie ná wolą Bogá Oycá.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Iezu/ ꝛć.

POśilenie Páńſkie człowiecze grzeſzny/
ſłuſznie ma bydź záſmuceniem twoim;
bo w tym kielichu poſyła przez Anyołá
Oćiec Synowi kochánemu wſzytkie me-
ki przyſzłe do ſpełnienia dla zbáwienia
twego/ y niezbrániáiąc ſie mowi. Nie
moiá Oycze ále twoiá niech ſie wola
ſtánie. Weź to do pilney vwagi vpor-
czywa duſzo moiá/ ktora cżeſtokroć prze-
ćiwneś woli Boſkiey/ y nie mieſzkáiąc wnieś
prośbe tákową. Wyſłuchay Pánie/ ꝛć. A
wołánie ꝛć.

 Modli-

MODLITWA.

POwolny Synaczku Oycá przed
znego/ ktoryś dla mnie wziawſ
Anyołá pośilenie ná znieśienie mak o
tnych Oycu sie ofiárował: dopomoż á
y ia pośiłek z niebá biorąc/ przykłá
twoim żywot y śmierć pod wolą świ
twoie/ pokornie poddawał/ y one pe
teraz y ná wieki wiekow/ A. Paćie
Zdrowáś P. Márya, &c.

Rácz prośimy Pánie/ etc.

WPIATEK Suchy, Punkt 1.

O obudzeniu Vczniow.

Antyph. Kłániamy śie tobie P. Iezu/ etc.

NIe bez boiáźni y przestráchu przy
chodźi mi vważáć słowá twoie Pá
nie/ ktoreś do kochánego vczniá mowił.
Pietrze śpiſz/ niemogłżeś iedney godźiny
czuć ze mną? Niemniey iesżcze trwożą mię
ktorycheś záżył opuſzczáiąc nieiáko miłych
vczniow swoich/ á idąc przećiw tym kto-
rzy ćię imáć mieli. Spićieſz iuż y odpo-
czywaćie/ Oto śie zbliża ktory mię ma
wydáć; bo po tyśiąckroć wiekſzą gnu-
śność vczuwam ia w sobie/ gdyby z tobą
trwáć ná modlitwie należáło: záczym
słuſznieybym też mogł bydź opuſzczonym.
Nie opuſzczay iednák ácz ośpáłe°/ wſzákże
sługi twego/ ráczey: Wysłuchay modli-
twe moie/ A wołánie moie niech etc.

MODLITWA.

CZuły Pásterzu/ ktory ſtrzeżeſz owieczek twoych/ iák źrzenice oká ſwego/ y budźiſz ie częſto/ áby ſię wilkowi ná pożár niedoſtáły. Miey pilną ſtraż y nádemną ácz niegodnym ſługą twoim/ áni mię opuſczay w oźiębłośći moiey/ ábym ſię z Oblubienicą twoią godnie mogł tobą ſzczyćić/ mowiąc: (Ja ſpię ále ſerce moie czuie) teraz y ná wieki wiekow/ Amen.
Paćierz, Zdrowáś Pánno Márya, &c.
Racz prośimy Pánie/ ꝛc.

W SOBOTE Sucha, Punkt II.

O pogromie Zydowſkim.

Antyph. Kłániamy ſię tobie P. Jezu/ ꝛc.

PRzeráźliwy głos twoy Pánie zátrwożył zbroynych/ gdyś ſię odezwał. Jam ieſt: y iákoby piorunem vderzeni vpádli ná źiemię: Lecz niemniey ſtráſznieyſzego ná ſąd oſtáteczny/ czekáią potępieni gdy rzeczeſz: Jdźćie przeklęći w ogień wieczny. Ach iáko będźie ſtráſzne podkánie z tobą/ y z iáką boiáźnią będą wyroku teo ſłucháć? Poki iednák ſąd nie náſtąpi/ zmiłuy ſię nádemną/ y Wyſłuchay modlitwę moię/ A wołánie moie ꝛc.

MODLITWA.

GRożny á iednák łáſkáwy zbáwićielu/ ná ktorego Jmię wſzelkie koláno vpada/ y ktorego głoſem niezbożna rotá

Jerozolimſka porážona wſtecz vſtąpi
vpáść muśiáłá: Niech inákſzy głos br
w vſzách moich/ teraz y w dźień ſądu
ſtátecznego/ ábym tu ſzukáiąc ćie z P
tronámi świętymi/ vſłyſzeć mogł.
lękay ſię/ y potym z świętymi: przyſąd
nie chwały trwáiącey ná wieki wiekó
Amen. Pacierz, Zdr. P. Márya, &c.
Rácz prośimy Pánie/ etc.

W NIEDZIELE Sucha, Punkt 1

O Vmowie Páńſkiey z Iudaſzem.

Antyph. Kłániamy ſię tobie P. Jezu/

TWárdſze nád kámień ſerce twe Jud
ſzu/ ponieważ go ták wiele dobr
dźieyſtw zmiękczyć Pan niemogł. á záty
ſłuſznie pyta ná coś przyſzedł; iáko
chćiał rzec. Jam ćie powołał ná ſtan A
poſtolſki/ á tyś zoſtał veznim czárto
ſkim. Jam przyklękał do nog twoich
Wieczerniku/ ty záś zárzucaſz śidłá n
nogi moie. Jam ćie ćiáłem moim karmi
y krwią nápawał/ ty mnie żołć gotuieſz
Ja tobie z miłośći twarz dawam do po
cáłowánia/ á ty cáłowániem wydawaſz
mnie ná śmierć. O duſzo moiá czy y ćiebie
podobnie nie pyta Zbáwićiel twoy/ gdy
go po wielu dobrodźieyſtwách wźiętych/
roznemi deſpektámi karmiſz? ábyś ie-
dnák wiecznie nie ginełá proś z vniże-
niem mowiąc: Wyſłuchay Pánie modli-
twe moie/ A wołánie etc.

MODLITWA.

ZArliwy zbáwienia ludzkiego opie-
kunie/ ktory nie dosyć ná tym iż ſcze-
ze pokutuiących przyimuieſz do łáſki/ ále
eż niechcąc zguby grzeſzne° człowieká/
ácżey áby ſie náwroćił y żył/ iáko ogni-
o do ogniwá przyłączaſz dobroczynność
o dobroczynnośći/ y tákim łáńcuchem
iągnieſz go do śiebie. Przełam proſzę v-
or ieśliby ſie we mnie znáydował iáki-
olwiek/ á day ábym powabom twoim
oſłuſznym był/ y ćiebie z dobrodźieyſtw
twoich wyſławiał/ teraz y ná wieki wie-
kow/ Amen. Paćierz, Zdr. P. Márya, &c.
Rácz prośimy Pánie/ ⁊c.

WPONIEDZ: Suchy, Punkt 13.

O obronie Vczniow.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Iezu/ ⁊c.

W Vtrapieniu twym o moy Zbáwićie-
lu pilnieyći było o ſobie niż o inſzych
rádźić/ á przećie ktorycheś zámiłował do
końcá miłuiąc broniſz/ gdy dobrowolnie
dáiąc ſie w więzy nieprzyiaćielſkie áby
im wolno odeyść dopuſzczono nieiáko
prośiſz. Tey łáſki y ia częſtokroć dozná-
wam/ ábowiem ácz ćie wielekroć grze-
chámi obrażam ćierpliwie znośiſz/ cze-
káiąc poprawy moiey. Ktora ábym kie-
dykolwiek mogł vznáć w ſobie. Wyſłu-
chay modlitwę moie/ A wołánie ⁊c.

MODLITWA.

O Brońco vćiśnionych/ ktoremu p[...] słuſza záwſze bydź miłośiernym y[...] ſkáwym: dźiekuieć zá niewymowną łá[...] wość twoie/ ktoraś oświadczał wie[...] y mnie grzeſznemu: bo iużby byłá da[...] duſzá moiá dostálá ſie w wiezy niepr[...] iaćielſkie/ gdyby iey reká twoiá nie b[...] niłá: czegom iednák doznał po wie[...] kroć: proſze niech doznam y w godź[...] śmierći. Abym ćie z tąd wychwaláć m[...] ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. Máry[...]
Rácz prośimy Pánie/ ꝛc.

We WTOREK Suchy, Punkt I.

O Poimániu Páńſkim.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Jezu/ ꝛ[...]

Z Apłákánym okiem przyidźie ná ć[...] poyźrzeć dobroći niekończoną/ gd[...] zdraycy ſwemu dawaſz twarz do pocáło[...] wánia/ á potym ſámeͦ śiebie w wiezy o[...] krutnym mordercom. Lecz wiekſzym i[...] zdraycą ſie ſtawam/ ilekroć obłude zná[...]kiem przyiáźni pokrywam; y záprzedá[...]wam ćie dla ſwey prywaty ſpráwiedli[...]wośći twoiey odſtepuiąc. Co áby ſie ná potym we mnie nie znáydowáło/ pokor[...]nie proſze. Wyſłuchay modlitwe ꝛc.

MODLITWA.

B Logosłáwie ćie P. Jezu Chryſte/ ktory ábyś ſługe wykupił/ y rozwiązał/

-ałeś sam bydź przedány/ y związány.
-zyźrzyß ná czeladkę twoię grzechem
-rzedána/ y zwiąſkámi nieprawośći
-iązána/ áby zá weyźrzeniem twoim v-
-lniona nigdy ćię nieodſtępowáłá/ y
-ogámi ſprawiedliwośći poſtępowáłá/
-raz y do ſkończenia żywotá ſwego/ A-
-n. Paćierz, Zdr. P. Márya, &c.
Rácz prośimy Pánie/ ꝛć.

Ve SRODE Glucha, Punkt 15.

okrućieńſtwie ktorego záżyli przy poimániu.

Antyph. Kłániamy ſię tobie P. Iezu/ ꝛć.

SAmſonie námocnieyßy/ ſkoroś ſię dał w moc Dálili złośliwey/ ſrogośći Zy-dowſkiey/ kto wypowie iákie okrućień-ſtwá nád tobą nie záżyłá? iuż ná ten czás iedni ćię o źiemię rzucáli; drudzy po-wrozámi mocno krępowáli; niektorzy zá brodę tárgáli/ inßy záś rożnéć krzywdy wyrządzáli; Lecz y tá nieſczęſny nie fol-guie tobie/ owßem co raz mocnieyßych powrozow zdobywam ná deſpekt twoy á potępienie moie/ gdy ćię káżdą prawie godźinę obrażam ſproſnemi grzechámi memi. Niech iednák pokorney głowy nie śiecze miecz ſprawiedliwośći twoiey/ rá-czey Wyſłuchay modlitwę moię/ ꝛć.

MODLITWA.

ZWyćięzco waleczny/ oraz y więźniu dobre-

dobrowolny bądź pochwalon w niebie
ná ziemi / żeś wolał hánbe zelżywośc
srogich rąk Zydowskich odnieść / niż mni
błędną owce zgubić. A ponieważ táke
wielce poważył zbáwienie moie / dla któ
regoś wyniszczywszy sáme° śiebie / postá
niewolniczą przyiął / y wręce niezbożnyc
iesteś záprzedány / rátuy nieudolność m
ie / ábym twey vczynności wdzięcznym bę
dąc / onęć odsługowáć mogł y vmiał: te
raz y ná wieki wiekow / Amen. Paćierz
Zdrowáś Pánno Márya, &c.

Rácz prośimy Pánie / ꝛć.

We CZWART: Głuchy, Punkt 16

O Vstąpieniu Apostolskim.

Antyph. Klániamy sie tobie P. Jezu / ꝛć.

CZymżeś sie o moy dobry Jezu źle zá
służył; nie tylko Zydom / ále y ko
chánym vczniom / że ćie ieden przedał / á
drudzy vćiekli? Inákszą záiste obietni
cá byłá / przy wieczerzy; ináksze doświád
czenie / wpotrzebie y wprzygodźie; przeto
ż słusznieś miał nárzekáć / bliscy moi z
dáleká stáneli odemnie / y gwałt mi czy
nili / ktorzy szukáli dusze moiey; lecz nie
mniey podobno nárzekasz ná mie / gdy do
znawasz że sie raz odzywam do ćiebie / ty
śiąckroć zás dla boiáźni y niepewnych
swych respektow odstępuię ćie? lubom
iednák do tąd nie státkował / ná potym
chce

ce bydź záwſze twoim/ tylko Wyſłu=
áy modlitwe moie/ A wołánie ⁊c.

MODLITWA.

NAdźieio w tobie vfáiących P. Jezu Chryſte/ ktory grzeſznych do śiebie rzyćiągnąwſzy/ vtwierdzaſz w łáſce áby padáć nie mogli/ poćiągniy y mnie nic rzez ſie niemogącego/ y day ábym łáſką woią vmocniony będąc/ nigdy ćie nie dſtępował/ ktory z Oycem y Duchem ś. yieſz y kroluieſz ná wieki wiekow/ A. Pa-ćierz, Zdr. P. Márya, &c.

Racz prośimy Pánie/ ⁊c.

W PIATEK Gluchy, Punkt 17.

O prowádzeniu zelżywym do miáſtá przez rzekę Cedron.

Antyph. Klániamy ſie tobie P. Jezu/ ⁊c.

POmyśl nabożnie zákim idźieſz/ kogo prowádzą przed tobą/ popycháią/ y nurzáią w plugáwym potoku Cedron: y wſpomni iákoś wiele rázow tegoż Báránká niewinnego zánurzył w ſproſnych grzechách twoich: czego żáłuiąc podnieś głos ku Bogu y mow: Wyſłucháy Pánie modlitwe moie/ A wołánie moie ⁊c.

MODLITWA.

SPraw P. Jezu Chryſte/ áby mię nigdy nie trwożyły potoki niepráwośći/ ktoryś gorzkośći mąk ná drodze przenáy drozſzey męki twoiey w Cedronie vpiał: á teraz

á teraz żywieſz y kroluieſz z Oycem y Duchem świętym/ Bog ieden ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. Márya, &c.
Rácz prośimy Pánie/ etc.

WSOBOTE Glucha, Punkt 18.
O deſpektách ktore Páná potykáły w Bramie.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Jezu/ etc.

NAdſtaw vchá Duſzo moiá/ á vſłyſzyſz iáko ſie tu Cytthárá twoiá w lament obroćiłá: bo gdźie przedtym ſpiewano Błogoſłáwiony/ ktory przyſzedł w imie Páńſkie: tám wołáią przeklety/ y niezbożny: Co że ſie y w tobie częſtokroć znáyduie/ gdyś dźiś mile przyięte° w Sákrámenćie przenaświętſzym/ znowu zelżywośćią karmiſz/ przeto żáłuy ſerdecznie ſupplikuiąc. Wyſłuchay Pánie modlitwe moie/ A wołánie moie etc.

MODLITWA.

CIerpliwy Pánie/ z ktore° ſie tłuſzcza Żydowſka w bramie Jerozolimſkiey náygrawáłá. Day ábym ia te deſpekty twoie/ y vrągánia w ſercu ſwym chował/ y raz ćie do Bramy ſercá przyiąwſzy nigdy nie opuſzczał. Ktory z Oycem y Duchem świętym/ żyieſz y kroluieſz ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. Márya.
Rácz prośimy Pánie/ etc.

W NIE-

W NIEDZIELE Glucha, Punkt 19.

V ANNASZA.

O Zádániu fałszu w Náuce.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Jezu/ ꝛc.

MIſtrzu w wſzelkiey náuce biegły y doſkonáły / inákſzegoś był w domu Annaſzowym przywitánia godźien ; bo niedawno przedtym ſzpiegowie tychże ſedźiow przyznawáli/ żeś ieſt prawdźiwym y prawdy Bożey vczyſz/ tu záś iákowym zwodźićielá o náuke pytano ćie/ y o Vczniow iákobyś ich miał pozwodźić. Lubo iednák złość Zydowſka náuk zbáwiennych twoich znáć niechćiáłá/ ia żáłuie żem ia kiedykolwiek vmyślnie opuśćił/ ábo iey vporczywie trzymáć niechćiał : y ábym ná potym pilnieyſzym bydź mogł. Wyſłuchay modlitwe moie/ A wołánie moie ꝛc.

MODLITWA.

MAdrośći przedwieczna iedyny Synu Boży/ ktory ſłuſznie odezwałeś ſie bydź prawdą/ drogą/ y żywotem/ náucz proſze y mnie wſzelkiey prawdy/ ábym według náuki twey ſpráwuiąc ſie/ przez ćie drogo zbáwienną/ do ćiebie żywotá prawdźiwego przyść mogł / y tobą ſámym ſzczyćić ſie ná wieki wiekow/ Amen. Paćierz, Zdr. P. Márya, &c.

Rácz prośimy Pánie/ ꝛc.

W Po-

WPONIEDZI: Gluchy, Punkt 2

O srogim vderzeniu w twarz Páná Iezu

Antyph. Klániamy sie tobie P. Iezu/

A Ch czego pierwey sluchác/ ieśli sie sedźie° niezbożnego; czyli grzmot gdy ieden z pochlebnych vzbroioną re vderza w Twarz práwem niepokonán Zbáwićielá? Wszákże to oboie we mn sámym znáyduie sie/ ábowiem wielekro Páná słowy zelżywymi kármie/ y teg przeklectwem y bluźnierstwem pol czkuie: Przebacz iednák dobry Iezu/ Wysłuchay modlitwe moie/ A wołáni moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

Z Emśćićielu krzywd niewinnych/ ácz w twoiey mocy było zemśćić sie krzywdy swoiey/ niechćiałeś/ ábyś mi náuczył cierpliwośći; wiec żeś iest przykłádem/ bądź y pomocą do znieśienia krzywd wszelákich/ y chwalenia ćiebie ná wieki wiekow/ A. Pacierz, Zdr. P. M.

Racz prośimy Pánie/ etc.

We WTOREK Gluchy, Punkt 21.

V KAIPHASZA.

O świádkách fałszywych, y poprzyśiężeniu.

Antyph. Klániamy sie tobie P. Iezu/ etc.

P Rawdo w niwczym nigdy nieprzeświádczona/ o tákąś zniewage przy-

á w pálácu Biſkupim/ że ćie fałſzywy-
i świádkámi chcą pokonáć/ y poprzy-
egáią. A luboś ty nie záwſtydzona o-
ezwawſzy ſie gdźie ſzło o Honor Boſki.
a ſie wſtydáć muſze/ iż dla prywatnych
ſpektow nie opowiádam ſie przy ho-
orze twoim/ lecz ná potym chce być o-
rożnieyſzym/ tylko Wyſłuchay modli-
we moie/ A wołánie moie ꝛć.

MODLITWA.

MOcarzu nie vſtráſzony/ ktory luboś
wiedźiał że ćie zá bluźnierce poczy-
áć miano: meżnym ſercem odezwałeś
ie być Synem Bożym/ doday mi rády y
ueſtwá/ ábym ſie przy Czći Boſkiey zá-
vſze opowiádał/y imie twoie wychwalał
ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. M.
Rácz prośimy Pánie/ ꝛć.

We SRODE Srodop: Punkt 22.

O żądániu bluźnierſtwá Pánu Iezuſowi.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Iezu/ ꝛć.

ODzywałeś ſie kiedyś dobroći niewy-
ſławiona/ iż chwały ſwoiey nie prá-
gnieſz; w domu zás Káiphaſzowym blu-
źnierca ćie zowią y ná twarz twoie prze-
naświetſzą pluią. Też deſpekty beze-
cne vſtá moie wyrządzáią tobie/gdy ſło-
wá twoie ſpoczą/ábo nieprzyſtoynie mo-
wią/ czym ácz wielekroć wykroćiły/ o-
biecuie według możnośći nágradzáć

wychwa-

wychwaleniem imienia twoiego/ t
Wysłuchay modlitwe moie/ ꝛc.

MODLITWA.

GOdźieneś Pánie ábyć cześć y chw
wiecznymi czásy oddawána byłá;
iednák dla złośći moich bluźnierca
názwány/ y ná twarzy przenaświet
zsromocony/ prágne vprzeymie to
dánie niesłuszne/ gładźić chwaleni
ćiebie; y sromote twoie zdobić wszy
niem sie bezecnych grzechow moich/ k
re odpuść proszę teraz/ y w godź
śmierći moiey/ A. Paćierz, Zdr. P. M
Rácz prośimy Pánie/ ꝛc.

We CZWARTEK Srod: Punkt 2

O Wieźieniu nocnym.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/

NIe ludzkich zmysłow Boże m
trzebáby tu człowiekowi/ do poiec
y wyrozumienia/ coś dla niegodnei
poniosł/ gdy ćie wsádzono do ćiemnic
Ja sie wczásuie przewiniony/ á tob
snu ná oczy niedopuszczáią. Ja pod cz
nocny záżywam vćiech rożnych/ á t
świátłośći świátá do ćiemnego wieźi
nia iesteś dána. Mnie inszy vsługuią/
ćiebie okrutnie morduią/ policzkuią
poszyikuią/ pytáiąc gaday kto ćie bił
wszákże niekto inszy/ iedno przeklet
złośći moie/ zá ktore żáluiąc proszę Wy
słuchay modlitwe moie/ ꝛc. Mo

MODLITWA.

Jásności niebieska ktora oświecasz wszelkiego człowieká ná świát przychodzące / á dla mnieś grzechem záślepionego do ćiemnego więzienia wtraconego było; wybaw więzniow wszelkich miłościwie tych ktorzy w więzieniu mąk piekielnych bedąc rátunku mego potrzebuią / y oświeć nas grzesznych łáską swoią / á potym w prowadź do rádośći ktorą z tobą świeći zażywáią / y zażywáć będą ná wieki wiekow / Amen. Paćierz, Zdr. P. Márya. &c. Rácz prośimy ꝛć.

PIATEK Srodopostny, Punkt 24.

O Záprzeniu Piotrá Swietego.

Antyph. Kłániamy śie tobie P. Jezu / ꝛć.

Widzę moy Pánie / iż kto sobie á nie łásce twoiey vfa / predko vpáść może / ponieważ y kocháný Vczeń twoy / trzykroć zápiera śie ćiebie / nie bez wielkiego strapienia twego. Ale większą pewnie przykrość ia niegodny czynię tobie / gdy prawie po tyśiąckroć w podobny grzech vpadam / więcey w pomnożeniu świátowym / y łásce ludzkiey / niż w twoiey kochániu zyskuiąc: wszákże iákoś weyźrzał ná Piotrá grzesznego / weyźrzy y ná mię y wysłuchay modlitwę moię / ꝛć.

MODLITWA.

Dobrotliwy Jezu / ktoryś nád sobą

 niezna iąc

nieznáiac ludzkie° pozalenia/ w de
Káiphaszowym vzalil sie Piotrá vpád
y okiem łáskáwym poyźrzawszy nan roz
wnites go; Niech y zátwárdźiále se
moie poyźrzy łáskáwe ná oko twoie/ á t
dá z śiebie potoki wod ná omyćie gr
chow/ y ku przysłudze twoiey/ teraz y
godźine śmierći/ A. Paćierz, Zdr. Rácz

WSOBOTE Srodopost: Punkt 2

O Sadźie poránnym.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/

O Swiętly poránek zwykł inszym w
vtrapieniu czynić folge iákakolwie
tobie moy kocháný Jezu przyniosł ćie
kość wiekszą: bo kiedy ćie ráno z ćiemni
ce wyprowádzono przed trybunał ni
zbożny/ zbitego/ zeplwánego/ práwie n
poly vmárlego/ nie vzalił sie ćiebie/
wszem ná śmierć potepiáiac odesłał d
sadu Hierozolimskie°/ ná potwierdzeni
Dekretu zawiśnie podánego. Nie mi
szkay iuz duszo moiá/ ále chwyćiwszy si
nabożnym łáncuchá te° meki Jezusowe
rozmyślániem/ mow: Wysłuchay P
nie modlitwe moie/ A wołánie zć.

MODLITWA.

O Chłodo vtrapionych/ y poćieszyćieli
smutnych/ ktory ábyś człowieká wie
czney rádośći mogł nábáwić zadney fol
gi w mekách nie doznawasz/ y przy vćier
pieniu

ieniu rázow rożnes despekty ćierpliwie
nośił; Wspomoż niećierpliwość moię/
bym słusznie zá grzechy swe pokutowáć
mogł/ á potym krolowáć z toba ná wieki
wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. M. Rácz ꝛc.

WNIEDZ: Srodopostna, Punkt 26.

O zalu zguby Iudaszowey.

Antyph. Kłániamy śie tobie P. Iezu/ ꝛc.

PRzeklinał Dawid zdraycow mowiąc:
bodáy zdrayce kàzdego zła śmierć nie
minęłá. Ty zás Zbáwićielu świátá/ wie-
rze żeś bolał/ gdy zdraycá twoy árcyzła
śmierćią ginął. Lecz niemniey boleiesz/
kiedy y ia nędzny człowiek/ ná duszy v-
mieráiąc przez grzech/ rospaczam z Iu-
daszem o zbáwieniu moim/ y powolniey-
szym iest rádźie czártowskiey/ niż roskazá-
niu twemu. Ieślim iednák do tąd ro-
spaczał iákokolwiek w miłośierdźiu two-
im/ chcę vfániem wetowáć ná potym/
tylko Wysłuchay Pánie modlitwę ꝛc.

MODLITWA.

ANyelska ozdobo Zbáwićielu świátá/
ktory z Anyołámi bárziey weseliż śię
z iednego grzesznika náwrocenia/ niż z
dźiewiąćidźieśiąt dźiewiąći spráwiedli-
wych; znam do śiebie/ żem dla złośći
moich nie iest w pisánym w poczet sprá-
wiedliwych/ przetoż proszę ábym zá wspo-
możeniem twoim/ mogł powstáć z grze-

chow moich; z czego z Anyołámi weseli sie bedźiesz ná wieki wiekow/ A. Pacierz Zdrowaś P. M. Racz prośimy Pánie/ zć

WPONIEDZ: Srodop: Punkt 27.

O pierwszym Sadźie przed Piłatem.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/ zć

O Błudźie Zydow niezbożnych á kto sie nie zádźiwuie? ábowiem boią sie zmázy nie weszli z Pánem ná Ratusz á bez wszelkiey boiázni ná śmierć go potepić vśiłuią. Lecz gdy sobie przypominam żem wielekroć sposobem Zydowskim pod płaszczem świątobliwośći/ nienawiść przećiw bliźniemu vkrywał/ y Bogá vsty chwaląc/serce od niego oddałał/ płákáćby ráczey niżli sie dźiwowáć/ y pokornie prośić: Wysłuchay Pánie zć.

MODLITWA.

DOzorny Gospodarzu ktoremu nic táynego nie iest/ áni bydź może/ábowiem wiesz wszytkie skrytośći/ y iesteś bádáczem serc ludzkich/ przebacz niestátkowi y vlomnośći moiey: á day ábym z kázdym sczyrze sie obchodźił/ y ćiebie iák vsty ták sercem chwalił ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdrowáś P. M. Racz zć.

We WTOREK Srodop: Punkt 28.

V HERODA.

O Zelżywey Száćie Páńskiey.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/ zć.

WCiśni śie duszo moiá zá Pánem ná pálác Krolewski/ y obacz co dla ćiebie y gwoli tobie ćierpi; prágnaleś z Herodem widźieć go? áż skoro przyszedł pogárdzasz nim: Siebie w miekkie száty stroisz/ iemu zás ná wzgárde vbior błázeński dawasz: ty roskoszuiesz nedznico/ á Páná poniewierasz tám y sam odsyłáiąc/ záwstydź śie przeto y z nimi vpokorzeniem mow: Wysłuchay modlitwe ꝛc.

MODLITWA.

BAránku niewinny/ ktoryś przyszedł głádźić grzechy ludzkie/ y zákrywszy máiestat Páński przybrałeś śie wśierniege człowieczeństwá/ á potym w pálácu Herodowym/ przyiąłeś száte biało. Zwlecz ze mnie vbior wyniosłośći/ á przywroć mi száte po Chrzćie vtráconą/ ábym ćie w niey z świetymi w chwale náśládowáć mogł/ y szczyćić śie nią teraz y ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. M. Rácz ꝛc.

We SRODE Biala, Punkt 29.

O milczeniu Páńskim.

Antyph. Kłániamy śie tobie P. Jezu/ ꝛc.

ZA wielki fawor obwinieni przyznawáć wiec zwykli/ gdy do spráwienia śie wolne vcho Páńskie máią. Tu zás niewinność milczy/ ácz ią spotwarzáią/ y lubo krol vśilnie rozmowy z nią szuka/ żadney odpowiedźi nie odnośi. Lecz nie

dziwuy ſie duſzo moiá/ iż ták Bog z ći[...]
káwym iák y z tobą podczás poſtępuie[...]
Bo kiedy ſie czeᵒ dowiedzieć chceſz ſtrz[...]
tnie/ á nie dla czći Boſkiey/ y pożytk[...]
zbáwiennego/ wolиſz zoſtáć proſto ni[...]
wiádomym/ niżli Bogá kuśić/ ktorem[...]
oddáiąc niſki pokłon mow: Wyſłuchá[...]
Pánie modlitwę moię/ A wołánie ⁊c.

MODLITWA.

WŁż Pánie iezyk moy ná munſztuk/ [...]
záwiedź ſtraż wárgom moim/ áby[...]
tylko chwałá twoiá rozchodźiłá ſie w [...]
ſtách moich; bo wiem kto ſie ná iezyki[...]
śliza tego pobożność płonna bywa; [...]
rzadki kto milczeniem zgrzeſzył/ iezy=
cznych zás wielu potępiono; proſzę ćie
tedy Báránku niewinny/ ktoryś milczał
przed Herodem/ ácz ſie z ćiebie nágra=
wano/ ábyś mie náuczył milczenia/ gdźie
milczeć przynależy; á to tylko mowić z
czegobyś mogł bydź pochwalon teraz y
ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. Rácz.

We CZWARTEK Biały, Punkt 30.

V PILATA.

O ſpoſobie Piłatowym do wybáwienia Páná.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Jezu/ ⁊c.

COż cnotá z wyſtępkiem ma zá poro=
wnánie? co ćiemność do świátłá zá
podobieńſtwo? przećie gdy tá świátłość
przedwieczna pokázáłá ſie świátu/ bár=
źiey

y Żydźi w ćiemnośćiách zákocháli; y
edy im Piłat cnotliwego z wystepnym
twa ná wybior/ pytáiąc kogo chcećie
ym wypuśćił? iednostáynym głosem
wołáli/ wypuść Bárábbaszá vkrzyżuy
ezuśá. O moy drogi Zbáwićielu/ mnie=
y ráczey krzyżowáć z Bárábbaszem trze=
á/ á tobie dźiekowáć zá rozliczne do=
rodźieystwá/ bom ia grzeszny tyś ze w
ech przenaświetszy/ iż iednák nád zdro=
oie y honor twoy poważasz zbáwienie
noie/ dźiekuiec iáko moge/ y prosze:
Wysłuchay modlitwe moie/ etc.

MODLITWA.

WZgárdzony od ludźi/ á namilszy Oy=
cu niebieskiemu/ iedyny Synu Bo=
ży; ktoremu y niezbożny Sedźia niewin=
ność przyznał/ lud záś złośliwy pastwić
sie nád tobą chćiał. Oświeć prosze rozum
moy/ ábym ia z mnostwem Żydowskim
złośći Bárábbaszow wystepnych nád cno=
ty twoie nie przekłádał/ ále ćie w nich
náśládniąc zbáwienny postepek brał/
ku czći y chwale twey. Ktory z Oycem y
z Duchem ś. żywiesz y krolujesz ná wieki
wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. M. Rácz.

W PIATEK Bialy, Punkt 31.

O Biczowániu Pańskim.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/ etc.

WSpomniáne despekty twoie kochá=
ny

ny moy Zbáwićielu godne były opłák-
nia/ tu iednák gdźie przyszło do krwie
przelania/ kto doda wody głowie m-
iey/ y strumieni też oczom moim/ ábym
płákał we dnie y w nocy; żem ćie o t
srogie męki przyprawił? Jam winie
tyś gorszym nád Bárabbaszá poczytán
dla złośći moich obnáżony iesteś y sr-
motnie do słupá przywiązány; Moie t
zbrodnie spráwiły/ iż bez folgi káći okr-
tni ránią ćiáło twoie/ áż krew strumie-
niámi płynie; Ale coż chcesz czynić
przewinionym/ ponieważ śię vpokarzá
nie dobywáy ná zemstę miecza spráwie-
dliwośći. Ráczey. Wysłuchay ⁊c.

MODLITWA.

PElikánie niebieski/ dobrą otuchę pro
rok nędznym ptászętom vczynił o to
bie/ iż krew twoie lizáć miáły ku poży
tkowi swemu. Nie wyrzucay y mnie
gniazdá łáski twoiey/ dla ktoregoś tá
wiele ran podiął/ od srogich rąk y biczow
morderskich/ ále day áby tá krew hoynie
wylana z Ciáłá twe° naświętsze°/ zglá-
dźiwszy mákuły duszę moiey pośiláłá ią
ku wiecznemu żywotowi. Ktory żywiesz
y kroluiesz po wszytkie wieki wiekow/ A.
Paćierz, Zdrowáś P. M. Rácz prośimy ⁊c.

W SOBOTE Biala, Punkt 32.

O Vkoronowániu Páńskim.

Antyph. Kłániamy śię tobie P. Jezu/ ⁊c.

GLowo przenaświetßa Zbáwićielá mego/ niętákieyieś Korony godná byłá/ iákąć złość moiá wtłoczyłá áześ krwią spłynełá wßytká; y nie w táką purpurę krolu niebá y źiemie miałeś bydź przybrány/ w iákiey ćię Sedźia Hierozolimski præsentuie/ mowiąc: Oto człowiek. O Boże moy gdy ná ćię pátrzę okiem pilnego vważenia/ widzę żeś y do człowieká niepodobien/ bo od wierzchu głowy áż do stopy nogi zdrowego mieysca niemáß w tobie/ y nielżaby mi/ ktorym iest przyczyną tákiego zránienia/ iedno to ná sobie wykonáć/ czego niezbożność Zydowská nad tobą dokazáłá. Wßákże iż tym; y iedney kropelki słußniebym ći nágrodźić niemogł/ y po mnie tego nie wyćiągaß/ áni słábość moiá dopuśćza mi/ przyimi ochotę Duße w vłomnym ćiele/ y Wysłuchay modły moie/ A wołánie ⁊c.

MODLITWA.

MIłośniku narodu ludzkiego/ ktoryś gwoli człowiekowi koronę ćiernioową przyiął/ y krew naświetßą przelał; spráwuy sam to/ dla ktoregoś ćierpiał/ áby znáiąc śię bydź członkiem tey głowy ćierniem vkoronowáney/ nie żył rozkoßnie/ áni bydleco/ ále przystoynie y Chrześćiáńsko/ przez mogłby dostąpić tu łáski twoiey/ á potym chwały wieczney/ Am. Paćierz, Zdrowáś P. M. Rácz prośimy ⁊c.

W NIEDZIELE Biala, Punkt 3.
O Trzcinie Pana w reke daney.
Antyph. Kłaniamy sie tobie P. Jezu/ etc.

TRzcinec Panie w reke dano/ a tys bei la krolewskie° godzien/ y wołaia wi tay krolu nie za krola przyznawaiac czemużes nie zażył oney rozgi żelazney ktorac Oćiec podał na wystepny narod/ abys go w niey rzadził/ y iako skorupe garcarska pokruszył: Czemus nie ruszył potegi krolewskiey przećiwko tym/ ktorzy na pośmiech krolem ćie bydź mianowali: o dobry Jezu/ gdybys chćiał według sprawiedliwośći a nie miłośiernie możność swa pokazać/ y mnie nedznemu ktoryć przystoynie czći nie oddawam/ pewnieby sie przy inszych dostało; nie patrzac iednak na wystepki przeszłe.
Wysłuchay modlitwe moie/ etc.

MODLITWA.

WJedzac Krolu wielmożny/ iż hanbą twoia ozdoba iest moia/ chetnie rad poddawam głowe moie pod rzady wielmożności twoiey/ prosząc abys mie rzadził y sprawował ta rozga trzćinowa/ ktora iest znakiem łaskawośći/ bym snadź pod żelazna sprawiedliwych sadow twoich nie zniszczał/ raczey wychwalał ćiebie z miłośierdzia twego na wieki/ A. Paćierz, Zdrowás P. M. Racz prośimy etc.

VPONIEDZIA: Biały, Punkt 34.

O przewrotnych respektách Piłatowych.

Intyph. Kłániamy śie tobie P. Jezu/ ≈c.

ZMowne sądy á czegoż niedokazą? oto Piłatowi ledwo poszeptano / wypuściżli te°/nie iesteś Cesárskim przyiaćielem. Alić záraz więcey łáske Cesárską/ niż Bożą poważáiąc dla respektow vstąpił spráwiedliwośći; y iákoby niewinny w przod rece vmywa nizli dawce żywotá dekretuie ná śmierć. Niezbożna to wymowká twoiá ktorą przed ludźmi grzech vkrywasz/ á Bog wszytko widźi. Niezbożna y moiá gdy wielekroć gwoli respektom grzesząc wzdycham wrzeczy wtym że czáśie o nowych grzechách pomyśláiąc; Czymem iednák do tąd wykraczał/ żáłuie serdecznie/ y proszę. Wysłuchay.

MODLITWA.

ZOdwagą wielką Zbáwićielu moy/prosbe wnoszę wiedząc żem ćie rożnemi grzechámi(więcey łáske ludzką niż twoie poważáiąc)obrażał: y lubom zdał śie ludźiom pokutowáć ćiebiem oszukáć nie mogł/ktoremu nic tayne° bydź nie może. Teraz iednák wyznawáiąc grzech moy vpokarzam śie y szczyrze żáłuie / żem ćie kiedykolwiek obráźił/ á ty iáko miłośierny odpuść przewinionemu teraz y w godźinę śmierći/ A. Paćierz, Zdr. Rácz ≈c.

We WTOREK Biały, Punkt 3.
O Dekrećie Piłatowym.

Antyph. Kłániamy śię tobie P. Jezu, ...

O Krzyk Zydowſki, (Vkrzyżuy Vkrzyżi... Piłaćie) á czyie° nie przeniknie ſe... cá? niechby inſzy nieboleli, boleie ia m... odkupićielu bom przewinił, á ná ćieb... inſtyguią. Jám śmierć záſłużył, á ná ći... bie dekret ieſt podány; Moiá duſzá k... tom piekielnym miáłá bydź oddána, ... iednák bierzeſz ná śię obwinienie y kará... nie, ábowiem rownáią śię piekielnym mordercom, oprawcy Zydowſcy gdy ći... iáko lwi okrutni báránká niewinne° po... rywáią po dekrećie, czego żem ia ieſt przyczyną żáłuię z vpokorzeniem pro... ſzę. Wyſłuchay modlitwe moie, ꝛć.

MODLITWA.

Spráwiedliwy Sędźia, ktory przyidźieſz ſądźić żywych y vmárłych, á iednák dla zbáwienia ludzkie° sameś chćiał bydź ſądzonym, y od ſądu nieſpráwiedliwego przyiąłeś wyrok ná śmierć. Proſzę pokornie ábym w dźień ſądu oſtátnie°, nie według wielkośći grzechow moich, ále według miłośierdźia twe° ſądzony był. Ktory z Oycem y z Duchem świętym żywieſz y kroluieſz ná wiek wiekow, A.

Paćierz, Zdrowáś P. Márya, &c.

Rácz prośimy Pánie, ꝛć.

We Srodę

We SRODE Kwietna, Punkt 36.

O włożeniu Krzyżá ná Iezuſá Páná.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Iezu/ ⁊c.

STráßne dźiwowiſko bywa gdy złoczyńce oddáią do wykonánia nád nim ſpráwiedliwośći/ y obwoływáiąc o co ginie; nieporownánym ſpoſobem/ zá ſtráßnieyße muśi bydź poczytáne wyprowádzenie z Ratußá twoie Zbáwićiele/ y podánie w ręce niezbożnych morderców/ ktorzy krzyż ná ćie kłádą/ bo kto ginie iż záſłużył mniey nád nim mam pożalenie; ále że ty płáćiß com ia przewinił/ rozśieśćby ſie ſercu memu y odſtąpić nie vſtáiąc/ chćiey tylko Wyſłuchać modlitwe moie/ A wołánie ⁊c.

MODLITWA.

ZAſtępco ludzkie° przewinienia/ Ktoryś z krzyżem przyßłey śmierći twoiey wßytkie° świátá grzechy wźiął ná rámie ſwoie; dopomoż ábym y ia krzyże/ ktore ná mie ſłußnie kłádźieß ćierpliwie znośił/ y wiecey ćie grzechámi nie obćiążáiąc/ w czyſtośći ſumnienia tobie ſie przypodobywał/ teraz y w godźinę śmierći moiey/ A. Paćierz, Zdr. P. M. Rácz ⁊c.

We CZWARTEK Kwiet: Punkt 37.

O pierwßym vpadku Páńſkim.

Antyph. Kłániamy ſie tobie P. Iezu/ ⁊c.

PO przestępstwie pierwszego Rodzicá nászego ślizamy się wszyscy/ często w grzech vpadamy. Ale y ty dobrodźieiu moy gdyś ten ćiężar grzechow ludzkich przyiął ná się/vpadasz pod nim bárzo ćiężko. O bym ták szczęśliwym był/ ábym ćię podźwignąć mogł/y vlżyć ćiężkośći twoiey: y ieśliby nie vdolność moiá wstrzymi od tego czynić chćiáłá/ oświadczam się iż ná to nie pozwalam/ y proszę.

Wysłuchay modlitwę ꝛc.

MODLITWA.

WSpomożyćielu ludzki/ktoryś przeto vpadł ábyś człowieká grzesznego mogł podźwignąć/ dźiękuiec zá niewymowne dobrodźieystwá twoie/ y proszę ábym ná ten ćiężar pomniąc grzechow się wárował/ y ná łáskę twoię zárabiał/ teraz y w godźinę śmierći y po wszytkie dni żyćia mego/A. Paćierz, Zdr. P. Márya.

Racz prośimy Pánie/ ꝛc.

W PIATEK Kwietny, Punkt 38.

O smutnym zaśćiu Máryey Iezusowi Pánu.

Antyph. Kłániamy się tobie P. Iezu/ ꝛc.

ZAłobę twoię o Bogárodźico w ktorą przybráłáś się záśćiem Synaczkowi nápoły vmárłemu/gdy vważáć chcę/niewiem z kąd mam záczać; bo widzę żeś iuż nie tylko łáski/ ále boleśći pełná; w tym bowiem iedynaku twoim wszytkie

oraz

raz vćiechy tráćiß/ zostawaß śierotą bez Oycá/ zbywaß miłego Oblubieńcá; ktora opiekuná śieroctwá twe°/ zábijáiąc kocháne° Syná; przyczyniáć y to żálu/ że miedzy łotrow zá naprzednieyße° iest policzonym/ á niemniey podobno/ iż dla mnie niegodne° grzeßniká ták srogie męki ćierpi. Wßákże o Mátko miłośierdźia lubo znaß grzeßne°/ wspomoż pokutuiącego/ y Wysłuchay modlitwe etc.

MODLITWA.

SMutnych Poćießyćielko/ w zaśćiu iednák Synowi zbolálemu vtrapioná Mátko/ przyczyń sie zá temi ktorzy z tobą męke Synowską rozpámiętywáią/ áby tu godnie o niey rozmyśláć mogli/ y potym z niey wiecznego wesela záżywáli. Przez tegoż Synaczká twe° Iezusá Chrystusá/ ktory z Oycem y z Duchem ś. żywie y kroluie ná wieki wiekow/ A. Pacierz, Zdrowáś P. M. Rácz prośimy etc.

W SOBOTĘ Kwietna, Punkt 39.

O Pomocy Cyreneußá.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Iezu/ etc.

ZAyźrzeć ßczęśćia Cyreneuśie iż Pánu Krzyżá pomagaß dźwigáć/ á ia co raz więkße° ćiężaru przyczyniam mu grzechámi moiemi; wßákże życzę sobie ábym był ßczęśliwßym nád ćie/ ábowiem ty poniewolnym zostawaß pomocnikiem Páńskim/

Páńſkim/duſzá záś moiá winnáby poni-
wolić ćiáło do ochotney vſługi Pá-
ſwemu. Lecz że ſię y ſámá z ćiáłem p-
brátawſzy w leniſtwo podawa. Poni-
wol Pánie ku dobremu / iáko poddá-
ſwoie/ y Wyſłuchay modlitwe moie/ z

MODLITWA.

PRzedwieczna prawdo/ y w niwczy-
nieprzeniewierzony przywodzco/ kt-
ryś vpewnił zaćiężnych ſług ſwoich/
iárzmo twoie miáło być ſłodkie y ćięża
twoy lekki. Day ábym y ia raz ſię w ni
wprzągſzy záwſze ie ſobie ſmákował/
przy oddániu groſzá dźiennego miedz
pilnych robotnikow poczytány był. Kto-
ry z Oycem y z Duchem ś. żyieſz y krolu-
ieſz ná wieki wiekow/ Amen. Paćierz
Zdrowáś P. Márya. Rácz prośimy ꝛc.

W NIEDZIELE Kwiet: Punkt 40.

O Vſtudze Weroniki.

Antyph. Kłániamy ſię tobie P. Iezu/ ꝛc.

OChotna y zbáwienna vſługá twoiá
Mátrono świątobliwa/ ſłuſznie ma
záwſtydáć oziębłość y leniſtwo moie/ iż
ſię nie vbiegam z tobą do otárćia tey
twarzy przenaświętſzey/ ná ktorą An-
yołowie pátrząc prágną/ á iam ią zbro-
dniámi memi oſzpećił. Zey by iáko ſerce
obroćić w tuwálnią/ áby przez ſkruchę
prawdźiwą ná wieczne niezápomnienie
wyrázoną

yrażona w nim byłá Twarz twoiá moy
kupićielu; y lubo tego nie iestem do-
pyny/ Wysłuchay modlitwe moie/ ꝛc.

MODLITWA.

Szczodrobliwy Pánie/ ktory y námniey-
ßey prace niechcąc mieć bez odpłáty/
Veronice S. twarzy swoiey znák ná rą-
eczku zostáwićieś raczył. Zostaw tenże
o pámięći y sercu moim/ ábym tu ćießył
ie nim/ y potym skutecznym widzeniem
iebie w chwale ná wieki wiekow/ Am.
Paćierz, Zdrowáś P. Márya, &c. Rácz ꝛc.

W PONIEDZ: Kwietny, Punkt 41.

O prowádzeniu z Bramy Chrystusá Páná.

Antyph. Kłániamy się tobie P. Jezu/ ꝛc.

Niewdźięczne Miásto z obywátelámi
twemi/ ktore nie przywieraß Bra-
my ná zátrzymánie tákiego gośćiá/ y o-
wßem zelżywie wyprowadzaß go ná stro-
gie morderstwo/ z kąd płákał nád tobą/
opowiedáiąc te przyßłą złość/ dla ktorey
kámień ná kámieniu zostáć niemiał. O
moy Zbáwićielu czy nie toż mie podka-
ktory częstokroć niewdźięcznym się stá-
wam dobrodźieystw twoich/ y rádniey ćie
zbywam z Miástá sercá me°/ niżeli przyi-
muie? Wßákże chce nágrodźić wczymem
przewinił/ tylko pospieß do vbożuchney
gospody moiey/ y Wysłuchay ꝛc.

MODLITWA.

Dobroći

DObroći niewysławiona Pánie Jezu Chryste/ ktoryś przyszedszy ná świát nie miał gdźieby głowę skłonić/ y z miástá Jeruzalem sromotnieś ná śmierć wyprowádzony; vpodobay sobie mieszkánie ácz w lichym budynku sercá mego/ rozkaż ábyć powolne było iáko Pánu swemu/ ktoremu niech będźie cześć y chwałá ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. Rá.

We WTOREK Kwietny, Punkt 4.

O zaśćiu Niewiast płaczacych.

Antyph. Kłániamy sie tobie P. Jezu/ ꝛc.

GDyby mi przyszło stánąć w liczbie tych białychgłow płáczacych/ pewnie bym toż vsłyszał co im powiedźiano. Nie płácz ná mie ále ná Syny twoie/ to iest grzechy twoie ktoryches národźił/ áby okrućieństwo swoie nádemna wykonáły/ bo przyidźie czás kiedy płácząc záwołáią potępieni/ źiemio przykryi nas/ gory y skáły záwalćie sie ná nas. Ach mnie grzesznemu ieślibym o tákie lámenty przyść miał/ tu karz Pánie/ ábyś odpuśćił wiecznie/ y nie wypuszczay z łáski służebniká twego/ ráczey nadstaw vchá/ y Wysłuchay modlitwe moie/ ꝛc.

MODLITWA.

MIłośierny Pánie/ ktoryś Niewiástę Chánáneyską zásmućiwszy poćieszył/ y te ktora tylko prágnełá odrobin z stołu spádá-

adáiących/ przypuśćiłeś do potraw łákowitych/ poćieß y mnie opłákiwá-ce° grzechy moie/ y day abym z podsto-świata te° mizerne°/do onych poćiech ebieskich przypuszczony był/ ktorych śś. zywáią z tobą/ y záżywáć będą ná wie-wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. Márya, &c. Rácz prośimy Pánie/ ⁊c.

Ve SRODE Wielka, Punkt 43.

O Vpadku trzećim Páńskim.

Antyph. Kłániamy śie tobie P. Iezu/ ⁊c.

Gzeste vpadki twoie odkupićielu świátá muszą być wielkiey ćiężkośći woiey znákiem/ bo máło ná tym iż ćier-piß ná ćiele srodze zránionym będąc/ y bonośiß od niezbożnych Zydow popy-cháńia/ y rożne śię z ćiebie nágrawánia/ źle y ia bez folgi wßytkie ćiężary moie ná ćię skłádam/ y ilekroć przećiwieństwá doznam tobie to przypisuię/ co grzechy moie zásłużyły. Wyznawam iednák prze-winienie/ y bogdáiem ćię ná potym ni-gdy nie obrażał. Wczym Wysłuchay modlitwę moię/ A wołánie moie ⁊c.

MODLITWA.

Spracowány robotniku około zbáwie-nia ludzkie°/ á iednák nievstawáiący/ ktory luboś vpadł pod ćiężkim Krzyżem/ przećieś go doniosł ná mieysce vkrzyżo-wánia; niech y ia dla fátygi ćiałá niesktá-

dam

dam ćiężaru z śiebie żywot wieczny
służące°/ y ták z nim niechay poſte
ie iákobym ná gorę wniść mogł/ gdźi
z Oycem y z Duchem ś. przemieſzkiw
ná wieki wiekow/ Amen. Paćierz, Zd
wáś P. Márya, &c. Racz prośimy etc.

WeCZWARTEK WielkiPunkt 4

O położeniu Pánſkim ná Krzyżu.

Antyph. Klániamy ſie tobie P. Jezu/

MIzerny człowiek miękko łoże ści
ſobie/áby ſie mogł po pracy wyw
ſowáć/ ty záś Monárcho gornego Má
ſtatu/iákoś nie miał przyſzedſzy ná św
gdźie głowę przenaświętſzą ſkłonić/
przepędźiwſzy wiek od młodośći w p
cách około zbáwienia me°/ ná twárd
krzyżowym łożu kłádźieſz ſie/chcąc śmi
ſrogą przyiąć zá miły wypoczynek. A
bie duſzo moiá/ czemu ſie przykrzą n
wczáſy/ ponieważ dla grzechow two
znośił ie iedyny Syn Boży ? Przyimuy
chotnie coś powinná ſłuſznie/y proſzą
pomoc do znieśienia/mow: Wyſłuch

MODLITWA.

GOrolotny Orle/ ktoryś po niezn
śnych trudách niſko vpadł/y ná tw
dym mieyſcu gniazdo vſłał ſobie/ dop
możi mnie nievżytecznemu ſłudze tw
mu/ábym pieſzczot świátowych zápomn
wſzy/ niczym inſzym nieſzczyćił ſie/ tyl
krzyżem twoim/teraz y ná wieki/Ame
Paćierz, Zdr. P. M. Racz prośimy etc.

IELKI PIATEK,
o w SOBOTE WIELKA.

Náwiedzáiąc groby, Punktow dźiewię-
aśćie niżey nápiſánych, odpráwowáć bę-
ieſz : A gdźieby ták wiele Kośćiołow nie
ło, tedy po kilku odpráwiay w iednym ;
z oddawſzy pokłon vkrzyżowánemu.
łániamy ſie tobie/ ꝛć. y iedną Modlitwą
ończąć, Rácz prośimy Pánie/ ꝛć.

Nie odrzeczy by też y w inſze Piątki do-
oczne ná pámiątkę Piąći Ran Páná IEZV-
OWYCH te pięć Punktow z Modlitwá-
i do nich przydanemi bráć do vwagi: To
eſt, od pierwſzego począwſzy, czty ry, Pią-
y záś ktory w liczbie ieſt ſzeſnaſty: Bo táka
abáwá twoiá, wielce będźie przyiemna
Zbáwićielowi twemu.

PVNKT PIERWSZY.

O przybićiu Ręki práwey do Krzyżá.

Antyph. Kłániamy ſie tobie ꝛć. iáko wyżey

PRáwicá twoiá Pánie wiele ſie Proro-
kow ſczyćiło/ tż ieſt vwielbiona w mo-
cy/ tż zwalczyłá nieprzyiaćioł/ tż ich ná
godność wynośiłá. Teraz záś zá prze-
ſtepſtwo práwey ręki moiey/ twoiá po-
kutuie; ábowiem iam ręce wyćiągnął
ná iábłko zákazáne/ á twoie do krzyżá o-
ſtrym gwozdźiem przybijáią. Lubom te-
dnák przewinionym nie roſpaczam/ po-
nieważeś

nieważeś Chárákterem miłośći nápi
mie ná rece ſwey/ y owſzem beſpiecz
proſze. Wyſłuchay modlitwe moie/ z
MODLITWA.
NIezwyćiężony bohátyrze P. J.
Chryſte/po ktore° boku (według
wieśći Prorockiey) tyśiąc pádáć miał
dźieśięć tyśięcy po práwey ſtronie/ n
chay táż práwicá twoiá/tu mnie broni
wſzelkich nieprzyiaćiol/ y po śmie
przyimie w poczet wybránych. Ktorzy
tobą żyią y krolują ná wieki/ Amen. I
ćierz, Zdr. P.M.
PVNKT WTORY.
O przybićiu Ręki lewey.
REká twoiá Pánie tákiey mocy był
żeś śmiał mowić v Proroká/ ják
gliná w rekách gárncárzowych/ tákeśći
wy w rece moiey Domie Izráelſki. Ja zá
gdy zewnetrznym okiem pátrze ná tych z
Izráelczykow/ á oni Reke práwą przyb
wſzy do Krzyżá/ lewą przyćiągáią do wy
drożenia w krzyżu/ áby ią tákże przybil
okrutnie/ opáczne rzeczy widze; Bo kie
dy pytam z Zácháryaſzem/ co to ſą zá rány
wpoyśrzodku rąk twoich? odpowiedaſz
Ześ ie odniosł w domu tych ktorzy ći
miłowáli; wſzákże iż nie tylko ći/ ále y ia
grzeſzny zádałem ie tobie/ chce opłáki-
wáć przewinienie/ á ty Wyſłuchay ⁊c.
Modlitwá

MODLITWA.

Szem władna Ręká twoiá Pánie/ niech mię ácz grzesznego ná wieczne epienie nie skázuie/ dla ktoregoś ták ie rány podiąć raczył/ y spraw to w broney duszy moiey/áby z Apostołem spiecznie mowić mogłá. Niech mi się t nie przykrzy/ábowiem ia rány P. Je- owe w ciele moim noszę/y nimi się sczy- prágnę ná wieki wiekow/ Amen. Pa- cz, Zdr. P. M.

PVNKT TRZECI.

O przybiciu Nogi práwey.

Oyźrzyi duszo moiá y obacz/iák prędkie nogi niezbożnych do przelania krwie winney; Nogá moiá wybiegáłá ná ogi nieprawości/ á ná nie winną Páná zusowę śidło zárzucono/y bez miłosier- ia wyciągnąwszy ią przybito do krzyżá; emuż nie opłákiwasz ták srogiey rány/ ora z twoiey przyczyny iest mu zádána? zypaday co wskok do tey nogi przená- dietszey/ y proś mowiąc: Wysłuchay.

MODLITWA.

Rzewodniku zbáwienny/ ktore° słá- dem ktokolwiek idźie / niebá vchybić e może: Stánow stopy moie ná śćieſz- ch twoich/ áby się nie ślizáły/ y ná dro- nieprawości wybiegow nie czyniły: bo am iż zá tobą idąc/ tráfię tám gdźie

świeći rádośći záżywáią / y záżywáć bed
ná wieki wiekow / A. Paćierz, Zdr. P. M.

PVNKT CZWARTY.

O przybiciu Nogi lewey.

SŁusznym práwem Zbáwićielu Nog
moiá skarána bydź miáłá bo vstepuią
drog twoich vlgnełá w błoćie gestym r
żnych nieprawośći; przećie nie mnie k
rzą ále ćiebie / gdy noge do nogi moc
powrozem przyćiągáiąc ostrym gwo
dźiem przybiiáią. O Nogo przenaświe
szá wszelkie° poważenia godna á dla mn
okrutnie zrániona / iákżeć mam odwdźię
czyć te vczynność twoie? Nie mam / ni
mam nedzny nic godnego° w sobie / przeto
nisko vpadáiąc o zmiłowánie proszę:
Wysłuchay modlitwe moie / ⁊c.

MODLITWA.

PRzybity do Krzyżá á iednák króluiąc
w niebie / Odkupićielu świátá / przybi
proszę ćiáło moie boiáźnią twoią / áby du
chowi powolne bedąc roskoszámi się świá
towemi nie paráło / ále zgodnie z duche
według woli twoiey postepuiąc / widze
niem ćiebie ćieszyć się mogło ná wiek
wiekow / A. Paćierz, Zdr. P. M.

PVNKT PIATY.

*O w kopániu Krzyza z Iezusem Pánem mie
dzy dwuch łotrow záwieszonych.*

Záwizłe

Zawizłeś ná krzyżu sromotnie przed-wieczny Synu Boży / ná więkſzą ie-ſzcze hańbę twoię / w poczet niezbożnych ieſteś policzony / y iákoby ieden z łotrow w pośrzodku ich wynieśiony. O ozdobo niebieſka nie tákąć ośieść ſtolice znale-złeś / wſzákże żeś dla grzeſznych przyſzedł ná świát / nie dla ſpráwiedliwych / y nie brzydziłeś ſpołkowániem z nimi / nie brzydź y mną ze wſzech nagrzeſznieyſzym / ále mię wyſłuchay modlitwę moię / &c.

MODLITWA.

O Jcze nieſkończoney miłośći / ktoryś w iednorodzonym Synu twoim odku-piciełu świátá pokarał / co złość ludzka záſłużyłá / kiedyś go dopuśćił srodze zrá-nić / y ná krzyżu sromotnie záwieśić; day nam ácz niegodnym ſługom twoim / iednák przez zránienia Synaczká twego záluiącym / ábyśmy z pożytkow ták srogiey męki ie- w chwale kroleſtwá niebieſkie- ćieſzyć ſię mogli ná wieki wiekow / Amen. Paćierz, Zdr. P. Márya, &c.

PVNKT Szosty.

O naygráwániu poſpolſtwá y Káptánow.

Wćierpiałeś wiele duſz ludzkich miło-śniku / gdy od wierzchu głowy / áż do ſtopy nogi oſtrym ćierniem / łáńcuchámi / y rozgámi ćiáło twoie naświętſze ránio-no; bolałeś / kiedy ćię ná krzyż przybijá-no; lecz nie mnieyſzą boleść vczuwałeś /

gdy bezecne pospolstwo z ciebie s
grawało mowiąc: Vach, ktory psuie
śćioł Boży/ y we trzech dniach znow
duieß go; zbaw śiebie sámego.
bnieß Kápláni wołáli zstap z krzyż
wierzymy. A nie mniey boleieß/ ki
ia miásto pożalenia/grzechámi roz
vrągam sie nietáko z vćierpienia tw
álbo nie dowierzam słowom twoim,
cudem potwierdzone były: Wßák
kom grzeßył niedowiárstwem/ chc
gradzáć vsnośćią/ tylko Wysłuchá
MODLITWA.
ZAwße czći/ y poważenia godny o
pićielu świátá/á iednák dla spros
grzechow moich zelżywe vrągáni
krzyżu znoßący/wyznawam żem iest
czyną despektow twoich/y żebrząc n
śierdźia stánowię mocno w przedśię
ćiu/ nie háńbić z Zydámi niewierr
Máiestatu twe°/ráczey wychwaláć z
yołámi ná wieki wiekow/Amen. Pać
Zdrowáś P. Márya, &c.
PVNKT SIODMY.
O zelżywym podźiale Sukienek Páná
ZYSOWYCH.
PAtrzałeś Pánie z krzyżá/gdy złoś
o sukienki twe losy puscáli/ y on
cześći rozrywáli/ z kąd iák mniemam
cu twemu bolow przybywáło; bo ács

olał/że śię vboga sukienka w rece o-
dostawáłá / bolałeś vpátruiąc iż
kiol twoy przelaniem krwie ziedno-
y/przez odszczepieństwá rożne rozry.
śię miał. Stekasz y ná to/ kiedy ia z
rtykámi losy rzucam / wdáiąc śię w
iowy z powątpiwániem o Artykułách
ry ś. Czym iż często obrażałem Máie-
twoy ś./ żáłuię y ná potym strzedz śię
będę/tylko Wysłuchay modlitwę ꝛc.

MODLITWA.

Bądź pochwalon P. Jezu Chryste/ żeś
mnie powołał do iedności wiáry Ká-
tolickiey/ y przypuśćił do społeczności
kośćiołá twoie°/ ábym nie był iáko od-
szczepieniec y iáwnogrzesznik. Więc iá-
ż dał poznáć prawdźiwą wiárę/ day
ż státkowáć w niey / ku czći y chwale
twoiey przenaświetszey/á zbáwieniu me-
mu ná wieki wiekow/Amen. Paćierz Zdr.

PVNKT OSMY.

Modlitwie Pańskiey zá swe Krzyżowniki.

Niewysłáwiona dobroć twoiá wymo-
głá po tobie moy iedyny Zbáwićielu/
nietylko odpuszczasz nieprzyiaćiołom/
le też wstáwiasz śię zánimi/ y omawiasz
prosząc Oycá Niebieskiego; Oycze od-
puść im bo niewiedzą co czynią. Luboś
iednák łáskáwy y miłośierny ná tych kto-
ży z niewiádomośći grzeszą/mnie strách
odeymuie/iż wiedząc czym obrażam Má-

iestat twoy święty/ tego sie nie strzeg
gdy mie kto czymkolwiek vrázi/ trudn
do odpuszczenia/ á zátym nie śmiem p
śić/ odpuść násze winy iáko y my od
czamy; wszákże ábym poprzestał grzes
y gniewu nie chował w sercu prze
bliżnim moim/ przykład twoy ná pom
biore/ y proszę Wysłuchay ꝛc.

MODLITWA.

WIelmożny á iednák nie mśćiwy n
nieprzyiaćiołmi / vskrom popę
wość moie/ ktora częstokroć zá ládá vr
ná zemstę instyguie / ábym przykład
twoim miłuiąc nieprzyiaćioły/ y mod
sie zátych ktorzy mie prześláduią mogł
spiecznie odezwáć sie Synem Oycá N
bieskie° / y odźiedźiczyć niebo (tákim o
cáne) ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Z

PVNKT Dziewiaty.

O vpewnieniu Lotrá, że dziś będźie w Ra

VBogo ná Krzyżu vmieraß á bog
vpominki obiecuieß Krolu wiek
sty/ ábowiem gdy ćie ieden z łotrow b
żnił/ drugi pofukał go mowiąc: Ani
boiß Bogá ktory iednoż karánie ponosi
y ledwie wnioſł prosbę/ wspomni ná n
Pánie/ kiedy przyidźieß do krolestwá tw
go/ záraz vpewniaß go/ że dźiś z tobą b
dźie w Ráiu. Czemuż y ty duszo moi
krzywdę Páńską nie vymuieß sie/ chce
by ćie w krolestwie swym nie zápomni

poiny

odday memoryał Pánu z tym łotrem prze-
inienia żáluiącym/ y mow: Wysłuchay.

MODLITWA.

Hoynie sczodrobliwy/ y łáskáwy Pánie/ ktory zá ieden Akt skruchy zápominasz wszytkich łotrowskich niezbożności; y zá iedno westchnienie nabożne Ray wiekuisty obiecuiesz/ day ábym y ia sczerze zá grzechy żáluiąc/ y opiece twey się poruczáiąc w godzinę śmierći/ mogł vsłyszeć co słyszał łotr ná krzyżu vmieráiąc: Dziś ze mną bedźiesz w Ráiu záżywał roskoszy trwáiącey ná wieki wiekow/ Amen.

Oćierz, Zdr. P. Márya, &c.

PVNKT DZIESIATY.

O oddániu w opiekę Ianowi S. Mátki, y Mátce Ianá.

NIe przyiemne podobno Mátko Boża vsłyszáłáś słowá/ gdyć Pan sługę; przedwieczny Syn Boży syná człowieczego/ zá siebie oddawa mowiąc: Niewiásto oto Syn twoy; mile iednák słuchał kochány vczeń Synaczká twoie°/ kiedy mu rzeczono Janie oto Mátká twoiá/ Przyiąłbym y ia przenaświętszy Zbáwićielu/ gdybyś mi Rodźićielkę twoię oddał zá Mátkę/ y Janá S. zá Pátroná/ á lubom niegodźien te° niepátrz ná niegodność/ ále ná potrzebę proszącego/ y Wysłuchay modlitwę zć.

MODLITWA.

O Pátrzyćielu niedostátkow ludzk
weyźrzy ná mie zewſząd śćiśnion
niedostátkiem/y odday mie w opiekę M
ce przenaświętſzey/áby záwſze y w go
ne śmierći byłá Mátką moią/ y ſpoln
Janem ś. w łáſce twoiey obfituiący
powiedáłá ſie przy mnie/ przećiw w
kim náiázdom nieprzyiaćielſkim / á
tym ziednáłá mi przyſtęp do kroleſt
gdźie ztobą y z świętymi twoiemi ży
kroluie ná wieki wiekow/A. Paćierz, Z

PVNKT IEDENASTY.

O boleſney vmowie Páńſkiey z Oycem Pr naświętſzym.

GWaltowna męká w ktorey żadn
folgi nie doznałeś/przywiodłá ćię
męzu boleśći/żeś płáczliwie wołał/B
moy Boże moy/czemuś mie opuśćił. A
żeś przewinił powolny Synaczku Oyc
áby ćię miał opuſzczáć? luboś iednák n
winny/grzechy moie ſpráwiły to że ſie t
obchodźi ztobą/iákoby niewiedźiał co d
złośći ludzkich ćierpiſz/wſzákże choćia
mey przyczyny zdaſz ſie bydź od Oycá n
bieſkie° opuſzczonym/ nie opuſzczay mie
doległośćiách moich/ráczey Wyſłucha

MODLITWA.

VCieczko vtrapionych/y wſpomożen
w tobie vfáiących Pánie Jezu Chry
ſte

e/wyznawam żem niegodźien łáski two=
ży/ bo częśći nárzekam niż twego wspo=
możenia żebrze w vtrapieniu moim. R
abo twych słow záżywam. Boże moy/
Boże moy/ czemuś mię opuśćił/ nie ćier=
pliwość y rospacz do te° przywodźi mię/
zátym rátunku niedoznawam. Teraz
iednák z vfnośćią przystępuię do podno=
żká Máiestatu twe°/prosząc ábyś przeszłe
grzechy odpuśćiwszy pomnażał mię w łá=
ce swoiey ś. ná wieki wiekow/ Amen.
Paćierz, Zdrowás P. M.

PVNKT DWVNASTY.

O Prágnieniu Páńskim ná Krzyżu.

ZRzodło pośiláiące wszystkich vprá=
gnionych/ o iák ćię wysuszył vpał zło=
śći moich áż wołáć muśisz/ prágnę. Prá=
gnieśći moy Pánie / pewnie nie wody z
potokow Jerozolimskich/ ále tey ktoraby
zá przestępstwo hoynie z oczu moich pły=
nąć miáłá/żem iednák do tąd żołćią spro=
śnych grzechow karmił ćię/ y octem nie=
práwośći nápawał/ dźiś wolą/ rozum/ y
serce moie podawam/ ná vgászenie prá=
gnienia twego/ y proszę. Wysłuchay.

MODLITWA.

ZBáwienia ludzkiego prágnący Boże/
day áby wola moiá miłowániem ćie=
bie/rozum moy/myśleniem o tobie/y du=
szá zgadzáiąc śię z tobą wdźięcznym po=
śileniem prágnienia twego byłá/bo gdy

tákie pośilenie weźmie ß ode mnie/pc
liß mie też trunkiem Sámárytance ob
cánym/po ktorym inße° prágnąć nie
de ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr.

PVNKT TRZYNASTY.

O Słowách Páńskich; Skonczyło się.

STáteczne wytrwánie twoie w ok
tnym morderstwie Żydowskim/ słuß
miáło odezwáć się z tymi słowy; bo n
korony nie bierze/tylko ten kto się męż
podka/ y wytrwa áż do końcá. Wytr
małeś ty moy drogi Jezu srogie náiáz
morderskie/ y skończyły się. Ale złość m
końcá nie ma/ktora częstokroć iák zno
poczynam obrážáć Máiestat twoyS. b
dáybym iednák w tey minućie zákońc
y záczął żyć pobożnie/ o co proßąc ieg
Wysłuchay modlitwe Pánie/ ꝛc.

MODLITWA.

VMacniay mie Pánie ná drodze pie
grzymstwá me°/ ábym nie vstępui
przykazánia twe°/ áni się pomnażáiąc
złośćiách/mogł bespiecznie rzec w godz
ne śmierći moiey/skończyłá się praca/á z
częłá się rozkoß/ktorey końcá nie bedźie n
wieki wiekow/A. Paćierz, Zdrowáś P. M

PVNKT CZTERNASTY.

O oddániu Duchá Bogu Oycu w rece.

ZAdłużenie ludzkie przyiąwßy ná si
odkupićielu świátá/do tąd wypłaca

leś/

áiż vrážá Oycá niebieſkie° byłá wagi
kończoney/ przetoż dopłacáiąc odda=
z duſze krzykliwym głoſem/ mowiąc:
cze w rece twoie oddawam Duchá me=
. O Páſterzu ſczerze owieczki miłuią=
czymżeć mam oddáć tákie dobrodźiey=
o/ iż vmierasz y duſze kłádźieſz zá nie:
gdyby ſie to podobáło woli twoiey świe=
/ gotowem y vmrzeć z toba. Ale że bár=
y prágnieſz ábym żyiąc pokutowáł/ ia
z nie odmawiam/ tylko dopomoż y
Wyſłuchay modlitwe moie/

MODLITWA.

Awco żywotá y śmierći zgłádźićielu/ nie vmieray proſze w ſercu moim/ á niech vmieram żadzom y namietno= ciom/ tákże y woli ſwoiey/ włáſney; ábym o tylko myślił/ to czynił/ y te° prágnął/ oby z vpodobániem twoim było/ teraz ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. M.

PVNKT PIĘTNASTY.

O żałobie Creátur rożnych po zmárłym Pánu.

Niebo záſepiło ſie/ słońce w żałobe przybráło/ y mieśiąc pochmurno pá= trzał/ gdy ſtworcá ich ná krzyżu vmierał: Trzeſłá ſie ziemiá/ y opoki twárde (z An= yołámi pokoiu rzewliwie płácząc) pádá= ły ſie. A ty duſzo moiá czemuś weſoła pod pochmurnym niebem/ iż duchom niebie= ſkim żalu nie pomagaſz: nie bądź/ nie bądź twárdſza nád opoke/ áby ćie meká Jezu=

sową poruszyć nie miała / ale żałuy ták
naybárziey możesz / żeś go o ták hánie-
bną śmierć przyprawiła / y mow :
Wysłuchay modlitwe moię / ẛc.

MODLITWA.

DLa ludźi y od ludźi zámordowány / (
od wszelkie° stworzenia opłákány P.
Iezu Chryste / rozrzewni prosze zákámia-
łośći moie / ábym pomniąc ná to / żeś mi(
odkupuiąc ták srogie męki y śmierć okru-
tną podiąć raczył / był wdźięczen okupu
ták kosztowne° / przez ktory mogę dostą-
pić rádośći nieskończoney / ná wieki wie-
kow / Amen. Paćierz, Zdrowáś P. M.

PVNKT SZESNASTY.

O Przebiciu Sercá Páná IEZVSOWEGO.

HArtownym grotem gdy zmierzono w
serce twoie Pánie / czemuż go nędzny
nie złożył moim? w twoim bowiem wszel-
ka dobroć przebywáłá / á z mego wszytko
złe wychodźi : Wyznawam moy odkupi-
ćielu że w nim niemász tylko gniewy / ni(
nawiśći / fałsz / zdrádá / y sprosnośći rozmá-
ite / przeto od twe° dáleko muśi bydź ro-
żne ; żeś iednák z dobroći twey niewy-
mowney ná zgłádzenie mákuł sercá me°
dopuśćił przebić twoie / zkąd krew y wo-
dá wypłynęłá / iestem przy pewney nádźie-
iey oczyśćienia / ktore° ábym prędzey do-
stąpić mogł / prosze. Wysłuchay.

MODLITWA.

Adáczu serc ludzkich / ktory wszytko wiesz y widźisz / zgladź coć sie w sercu moim nie podoba; ábo stworz we mnie serce nowe / ktoreby sie przypodobáć mogło / pełniąc wolą twoię świętą / po wszyskie dni wieku swe°; á potym miłośćią z łączyły ie z twoim / áby trwáło w iedności z tobą / ná wieki wiekow / A. Paćierz, Zdr.

PVNKT SIEDMNASTY.

O wyznániu Setnikowym, y vderzeniu w pierśi Zydow odchodzących.

ZKrokodelámi godźiłoby sie porownáć Mordercow P. Iezusowych / ktorzy dopiero zábiwszy / przyználi że iest Synem Bożym / y bijąc sie w pierśi dáli znáć / iż źle vczynili / podobnąż złość y ty wykonywasz duszo moiá nád tymże Pánem / gdy go znowu krzyżuiesz grzechámi twemi / á ledwie kiedy vżalisz sie nád nim / y skruszoną rzeczesz / Boże bądź miłośćiw: záwstydź sie przeto nikczemnośći twoiey; y przy rospámiętywániu męki Páńskiey opłákuiąc grzechy twoie / mow: Wysłuchay.

MODLITWA.

POnurzoną w złośćiách duszę moię oświeć łáską twoią P. Iezu Chryste / áby poznawszy kogo o ták srogą y sromotną śmierć przyprawiłá / godne pożytki pokuty czyniłá / przez ktorąby tu łáskę twoię

ziednáć sobie mogłá/ á potym w rozkosz
Niebieskich z Swiętymi obsitowáłá
wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr. P. M.

PVNKT OSMNASTY.

O Zdieciu z Krzyżá Naświętszego Ciáłá

NJegodnáś byłá duszo moiá dla złoś
twoich przybydź do ták zacney vsł
gi/ ktorą z pobożnośći Mężowie świąt
bliwi oddáli Ciáłu Jezusowemu/ zde
muiąc ie z krzyżá y wonnymi oleykár
námázuiąc. Ale luboś przytomna nie b
łá/ dziś vważáiąc mękę zbáwićielá tw
nágrodźić to możesz/ tylko nágotuy prz
śćierádło białe czystego sumnienia/ y zd
bywáiąc sie ná wonne oleyki skruchy se
deczney/ mow: Wysłuchay Pánie ec.

MODLITWA.

PRzenasłodszy P. Jezu Chryste/ ktorem
Anyołowie vsługuią/ á iednák rękám
ludzkimi chćiáłeś bydź z Krzyżá zdięty
wonnemi oleykámi námázány/ y w prze
śćierádło vwiniony/ niepogardzay vsłu
gą/ ácz nievżyteczne° sługi twego/ ktor
miásto oleykow wonnych/serce swe ofiá
ruie/ y sługą sie twoim záwsze być odzyw
teraz y ná wieki wiekow/ A. Paćierz, Zdr

PVNKT DZIEWIĘTNASTY.

O Pogrzebie Páná Iezusowym.

W Procesyey żałosney vważáiąc smu:
tek y żałobę rożnych/ ćiebie zápo:
mnieć

niec nie mogę ośieroćiáłá Synogárli-
Przenaświętsza Pánno/ bo ieśliż inszy
łákáli / grobowi oddawáiąc Ciáło ze-
szad poránione/ nie mniey ty płákáłáś
oddáiąc ziemi tego/ ktoregoś z niebá o-
rzymáłá; Coś iednák oświádczyłá gro-
owi kámiennemu/ toż twárdszemu nád
ámień pokaż sercu memu/áby sie godnym
robem Zbáwićielá mego stáło/ y temuż
áleć mie w łáskę niech. Wysłucha mo-
litwę moię / A wołánie moie niech do
iebie przyidźie.

MODLITWA.

O Odkupićielu świátá Chryste Jezu/ kto-
rys przy męce okrutney/ y pogrzebie
żałosnym chćiał mieć przytomną Mátkę
twoię. Day áby też kochána Rodźićielká
twoiá/ w káżdym vtrapieniu przytomna
nam byłá/ y ábyśmy zá iey poważną przy-
czyną/godnie ćię do serc nászych przyimo-
wáli/ y w dźień Zmartwychwstánia łáská-
wym być poználi. Ktory z Oycem y z Du-
chem świętym żyiesz/ y kroluiesz ná wie-
ki wiekow/ Amen. Paćierz, Zdrowáś &c.

NA DZIEN ZMARTWYCHWSTANIA PANSKIEGO.

O Wesołym Zmartwychwstániu Páńskim.

Raduy sie Dusza moiá w Pánu / ábo-
wiem według wielkośći zásmucenia

twe°/ poćieszenia ie° vweseláia ćie. W
ſel ſie y wyśpiewuy weſołe Allelúia/
iuż minął czás płáczu y lámentow/ á n
ſtał weſela y rádośći: ábos nie rádá
Zmartwychwſtał ten/ ktoremuś przyc
na śmierći byłá? A zaß nie dla twoi
grzechow vmárł/ y nie dla twego oż
wienia powſtał/ witay go przeto z weſ
łym vniżeniem proßąc. Wyſłuchá
Pánie modlitwe moie/ A wołánie mo
niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

TRyumphuiący Zwyćiezco z nieprzy
iaćioł zwyćiezonych/ ktorys śmierćią
zgłádźiłeś śmierć/ y Zmartwychwſtá-
niem przywroćiłeś żywot/ vmorz we
mnie to wßytko/ co do śmierći Dußy ieſt
powodem/ ábym w dźień powßechnego
Zmartwychwſtánia/ w ćiele moim
oglądáć ćie mogł/ y z widzenia
ćiebie záżywał weſela/ ná
wieki wiekow/
AMEN.



ARB NIEPRZEBRANY AKTOW, ABO CWICZENIA *Wnetrznego w Cnotách.*

ez ktore łácno postepek vczynić możemy w prawdźiwey doskonáłośći.

We Włoſzech naprzod ználeźiony

ſtoſkiego kráiu/ od W. Oycá Bláżego Pálmy/ ćinnikom: Polſkiemu potym narodowi/ przez iednego Zakonniká pokazány.

Przemowá do Czytelniká.

Złowiek Chrześćiáńſki według powołánia ſwego, powinien ieſt záwſze ſzukáć częnia ſię z oſtátnim końcem ſwoim, ɔrym ieſt Pan Bog, y z nim ile zá pilnym ániem być może, duſzę ſwoię ziednoczyć. czego z náuki S. Dyonizego Areopágity, ɔtki y łácny bárzo ſpoſob ieſt, gdy ſię du-wierna częſto przez gorące weſtchnienia, ſtáwiczne Akty Miłośći Bożey, y przez in-áffekty y żądze dobre, podnośi do Páná gá, wnętrznym nabożeńſtwem do niego dycháiąc, z nim ſię vmawiáiąc, zábawiá-, náoſtátek czyſtym ſercem y nieugáſzom prágnieniem do niego przypadáiąc. A ieſt, iáko náucza tenże S. Doktor, prze-iwna oná y wielom zákryta mądrość ie-ocząca nas z Pánem Bogiem, ktora bez ſzelkiego poprzedzáiącego rozmyślánia y zbieránia w vmyśle, ćiągnie ku gorze do ɔgá áffekt miłuiącego, y tym iey więcey zybywa, im też miłośći ku Bogu więcey

 przybywa,

przybywa, przez ćwiczenie ſię cho
krotkiey ále częſtey y goracey modlit
przez wyprawienie Aktow cnot ro
tych; ták iż możem mowić, że func
doſkonáłośći, zwłaſczá wnętrzney,
ná pewnych cnot świętych Aktách, y
broceniu vmyſłu y woley náſzey ku Pá
gu y ku bliźniemu; ktoremći tu A
kſztałt y ſpoſob modlitwy przełożył
Iednák przeſtrzegam, kto ich vżyw
chce, áby ſię żadnym ná to ślubem áni
tnicą nie obowięzował, záćiągáiąc ná ſ
wego iákiego przykazánia winę, ále ni
ie czynił ſpoſobem dobrowolnego o
wánia y nabożeńſtwá: będąc tego pewi
im częśćiey w nich ſię ćwiczyć będźie
więkſzy zyſk y pozytek ztąd odnieśie;
dźieią nie omylną, że w krotce pozb
miłośći do rzeczy źiemſkich, á ziednoc
wſzyſtek z tym, ktory ſam ieſt nawyżſz
prawdźiwym dobrem, to ieſt z Páné Bog
Co żebyś lepiey mogł czynić, Aktor
kowym ábo ćwiczeniu, przełożyłem n
cząrku Proteſtácyą ábo Oświádczenie p
Pánem Bogiem, przez ktore duſzá wzb
w ſobie proſtą Intencyą ábo przedśięwźi
vmyſłu, y wolą ſwoią vtwierdza, áby
gárdźiwſzy wſzyſtkimi rzeczámi, ſá
mego Páná Bogá y chwały iego
ſzukał, y ſłużyć iemu ſáme-
mu pragnął.

AKTO

TOW ABO CWICZENIA

Wnetrznego w Cnotách.

CZĘSC PIERWSZA.

ZERE PRZEDSIEWZIECIE,

Oświádczenie, ábym wßytko czynił ſcze-
e dla Bogá, niemaiąc wzgledu ná żaden
pożytek miłości, ábo wyſługi moiey.

yſtko cokolwiek czynićie / w słowách ábo y w vczyn-
u / wßyſtko czyńcie dla Imienia Páná náßego
IEZVSA Chryſtuſá. *Coloſ. 3.*

I.

Przenaświetßa y nierozdźielna
Troycá / Oycze Synu y Duchu świe-
ta nedzne y mizerne ſtworzenie two-
mocnym y ſtatecznym vmyſłem / dniá
śieyßego puſzczam ſie cá e wßyſtek ná
zenaświetßa y nalákáwßa wola two-
y wyrzekáiac ſie ſámego śiebie / mo-
e to ſczyrym ſercem / y oświadczam ſie /
cále wßyſtek chce być twoim / y że nie-
am nic / ánibym też chćiał mieć kiedy /
procz ćiebie ſámego: Ciebie ſámego
ikáć / ćiebie ſámego miłowáć chce ſcze-
e / bez właſnego pożytku mego. A te-
z mocno ſtánowie / że náwyżßemu Má-
ſtatowi twemu ná potym ſłużyć / y ćie-
ie miłowáć chce / nie przeto ábym vßedł
rránia / ábo więźienia / ábo ſie piekła v-
ronił; áni dla tego / żebyś mi dał po-
iechy ábo błogosłáwieńſtwo ná onym
wiećie / ábo cożkolwiek tákiego pożądá-

nego w tym żywoćie; ále nawiecey d
tego/ ábym ćiebie sámego we wszystk
rzeczách szukał/ ćiebiem sámego prági
y miłował/ y sámym sie toba konten
wał/ w ktorym prawdźiwie/ y w sám
tylko tobie/ iest wszystko/ czego sobie
czyć moge. Przetoż sie ia tobie sámen
dáie/dáruie y ofiáruie ná wieki: y moc
stánowie/że całym sercem moim/ y zup
na dusza moia ćiebie miłowáć / y tol
służyć/ták iákom iuż pomienił/bede/by
też żył wieki/ábo láty nieskończonymi.
tym sie tedy oświadczam/ ták chce/ y t
stánowie.

II. Chceszli mi dáć poćiechy y to co
przyiemnego być może/badź zá to błog
sławiony: ábowiem vczynisz to iáko l
skáwy y miłośćiwy Bog/ iákimeś był z
wsze/iesteś/ y bedźiesz: zá co ia tobie w
iem nieskończone dźieki oddawam; y c
nić też ináczey niechce/choćiażbyś ich d
mi niechćiał. Jeślibyś też przećiwny
obyczáiem/ chćiał ná mie przepuśćić
trapienia y ćieżkośći/ przećie ia ćieb
iednákowoż błogosłáwie/ y zá wszyt
dźiekuie.

III. Ná vtwierdzenie tego postán
wienia moiego/ biore sobie zá świadk
nabłogosłáwieńsza Dźiewice y Mátk
Boża Marya Krolowa niebieska/ że wsz
tkimi Anyołámi y Swietymi w niebi
bedacymi: ktorych wszytkich prosze/ áb

ie zá mną przyczynili v Máiestatu twego Boskie°/ żebym to moie przedśięwźięie y postánowienie/ sczerze ćiebie sáme° ve wszytkim á nie czego inszego szukáć/ státecznie y nieodmiennie záchował. Przetoż o nasłodszy Pánie/ do ćiebie się znowu obrácam y proszę ábyś raczył przyiąć to moie postánowienie/ y dodał sił/ ábym ie mogł wykonáć/ bo bez ćiebie co rad wyznawam/ nic vczynić nie mogę. A iż to znam do śiebie/ dla tego się też vćiekam do ćiebie/ tobie się cále oddawam/ y we wnętrzności miłośierdźia twoiego śiebie rzucam/ y w nich zostawam. Przyimiż mię tedy o Boże moy/ przytul do śiebie o Nádźieio moiá/ odmień mię y przemień ná wszytkim w ćiebie sámego/ o Oycze nasłodszy.

IV. Tákowymże vmysłem y przedśięwźięćiem postánawiam/ ábym czynił te niżey opisáne Akty cnot świętych; ktorych ieżelibym nie mogł vsty/ y sámym vczynkiem dostátecznie wyráźić; mam iednák vmysł ten/ y teraz v śiebie postánawiam/ sercem ie czynić/ ná káżdy moment czásu/ y záwsze/ á nawięcey w godźinę śmierći/ z nabożeństwem iáko nawiększym/ z iákim ie ábo ią teraz czynię/ ábo iákiekolwiek insze stworzenie czynić może/ ábo z iákimże być może ty sam nalepiey wiesz. A teraz wszytkieć te Akty oddáię/ nie ináczey/ ieno iákobym ie sam te-

raz rzeczą sámą czynił; y o to ćię zą
proßę przez nieskończoną dobroć y m
śierdźie twoie/ ábyś ie przyiąć rac
Amen.

WYZNANIE WIARY.

Bez Wiáry niepodobna iest podobáć śię Bog
Hebr. 11.

I.

WIárá iáko fundáment inßych cn
ma pierwße mieysce miedzy cno
mi Boskimi/ y iest iákaś sposobność á
oświecenie rozumu od Bogá dáne/ k
rym człowiek wierny obiáśniony pozn
ła y przypada ná to/ co Bog sam prz
Kośćioł obiáwia y podáie. Co gdyż t
iest/ pozwalam iá teraz/ o nawiernie
y prawdźiwy Boże/ pierwßa y nieo
mienna Prawdo/ cáłym sercem ná t
fundáment Wiáry/ y przeto z wielką p
korą padßy ná źiemię/ cześć Boską y p
kłon tobie ná niebie y ná źiemi oddáię;
iáko nalepiey mogę/ mocno wyznawan
że y teraz y ná wieki/ y sercem y vst
wßytko to wierzę/ cokolwiek powie
dźiał/ obiáwił/ y podał do wierzeni
przez Kośćioł ś. á miánowićie to/ co si
w Skłádźie ábo Wyznániu Apostolskin
záwiera: twierdząc zá pewne/ że to wßy
tko prawdá szczera iest/ y namniey o tym
wątpić nie potrzebá.

II. Dla tego przed Máiestatem two

i Boſkim y przed wſzytkim Dworem
ebieſkim/ wyznawam/ y ſtátecznie ſie
świadczam/ iż chce żyć y vmrzeć przy
y Prawdźie. Zyczyłbym też tego/ áby
ſzytek świát/ mocną y ſtáteczną Wiárę
ebie poznał y wyznał; á bárzo mi tego
ıl/ żeć niewierzy/ y czći Boſkiey y chwa=
tobie/ iák potrzebá/ nie oddáie.

III. A dlatego proſzę ćię/ przez krew/
ywot y śmierć Páná moiego IEZVSA
hryſtuſá/ przez zaſługi naświętſzey ie°
ATKI, przez przyczynę śś. Apoſtołow/
ęczniow/ Męczennikow/ Wyznawcow/
innych świętych y wybránych twoich/
byś we mnie y we wſzytkich ludźiách/
ego świętego świátłá Wiáry przyczy=
ić/ y nim też ludźie niewierne oświećić
aczył/ áby tym ćię więcey wſzyſcy pozna=
wáli/ wyſtawiáli/ y cześć ći Boſką odda=
wáli: á czegoć życzył twoy święty Pro=
ok/ tego y ia prágnę wołáiąc; Niech ćię
Boże wyznawa lud/ niech ćię wyznawa
ud wſzytek: Ziemiá wſzyſtká niechći po=
łon Boſki dáie/ niech wyśpiewuie y
hwałę oddáie Imieniowi twemu Pá=
ie. Pſal. 66.

IV. Ofiáruię nád to/ będźieli potrze=
á/ żywot y krew moię zá tę prawdę y
yznánie Wiáry. O gdybyć ſie podobá=
o dáć mi to/ o naświętſza Troycá/ Oy=
ze/ Synu/ y Duchu ś./ ábyś mi dał táko=
ą łáſkę męczeńſtwá/ y vmrzećem mogł

zá ćię: o iákobym ſię ochotnie zá t
twoię nie tylko ná wſzyſtkie męki ofi
wał/ ále też miałbym to zá nawiękſze
brodzieyſtwo/ gdybym mogł wſzelki
krućieńſtwá dlá miłośći Prawdy tw
wyćierpieć: Wyſłuchayże mię náſto
IEZV.

POKLON BOSKI TROY(
PRZENASWIETSZEY.

Páná Bogá twego czćić będzieſz. *Luc. 4.*

I.

BOże nieſkończone° Máieſtatu y wi
elkośći/ Oycze/ Synu/ y Duchu świę
poniewaz pokłon ktory ſámemu tyl
tobie Bogu właśnie ſłuży/ ieſt wnętrz
weſpoł y zwierzchna vczćiwość/ iáką
ſtworzenie twoie czćić powinno/ vniż
iąc ſię/ y tym vniżeniem pokázuiąc y w
znawáiąc/ że ćię czći iáko Bogá ſweg
Otoż y ia że wſzelákim iákim mogę vn
żeniem y pokorą ſtoiąc przed Máieſt
tem twoim Boſkim/ Boże moy/ znam
być ſtworzeniem y dziełem ręku twoi
od ćiebie ſámego wſzyſtko máiąc; Tob
przeto wſzyſtkich rzeczy nawyżſzemu P
nu y nagodnieyſzemu/ ktory zá tákowe
maſz być od wſzyſtkich miány y vczczony
iák z napokornieyſzym ſercá vniżeniem
ná ziemię vpadſzy/ cześć Boſką dáię/ y tá
wielkiemu y nieſkończonemu Máieſtato
wi podnożkiem ſię nanizſzym czynię/
wſzelák

eláká vczćiwość y pokłon tobie wy-
dzam.
II. Radem też temu / y owszem nie-
mownie sie ćieszę / że iestem niczym y
nie mogę / y że comkolwiek iest / od
biem sámego tylko iest ; to iescze mo-
ac / że niechćiałbym áni być / áni też co-
lwiek czynić / coby nie było z ćiebie y
ćiebie sámego.
III. Przeto záprászam y wzywam na-
świetszey Pánny / błogosławionych Du-
ów / y wszytkiego Dworu niebieskiego /
nawet y stworzenia wszytkiego / ábyć
ienna część y pokłon Boski oddáli / y zná-
ćiebie Páná wielkiego Máiestatu : z
torymi ia teraz spolnie tobie pokłon
Boski czynię / y zá Bogá mego znam ; y
owszem tym moim pokłonem / wszelkie
insze pokłony y czći / ktoreć áż do te° czásu
wyrządzáne były / y iákieć wyrządzáć
przystało ; wszelkie mowie / tákie czći y
chwały iednym zwiąskiem ogárnione y
ściągnione tobie ofiáruię.
IV. Náostátek o Boże moy / wszystkie
rzeczy tobie / ktory iedynym doskonále
Pánem iesteś wszystkie° / ná chwałe two-
ie ofiáruię ; á osobliwie wszystkie moie
myśli y spráwy / ták wnetrzne iáko y
zwierzchne / o to ćie sámo prosząc / áby sie
we mnie ták nadoskonáley wypełniáłá
namilsza mnie wola twoiá / ktoraś mie
stworzył y powołał do służby twoiey / A.

Y BLIZNIEMV.

Bedźieſz miłował Páná Bogá twego/ ze wſzyſtkiego ſercá twego. *Luc.* 10.

I.

MIłość twoiá Pánie ták wielkiey ieſt godnośći y zacnośći/ iż wſzyſcy błogoſłáwieni/ y rzeczy wſzyſtkie ſtworzone ktore ſą y mogą ieſzcze być/ nic godnieyſzego mieć y vczynić nie mogą/ iáko gdy ćiebie miłuią. A że powinność miłośći ieſt/ życzyć wſzyſtkie° dobrego tey rzeczy ktorą miłuiemy/ y ćieſzyć ſie/ z dobrá iey ktore ma/ y tego czego nie ma życzyć; przetoż y ia/ chcąc miłość moie oświádczyć ku tobie wſzyſtkiey miłośći nagodnieyſzy Boże y Pánie/ dźiwnie ſie weſele y ćieſze z tego/ y tobie winſzuie nieſkończonych twoich doſkonáłośći/ y własnośći: Ty bowiem ſam ieſteś ktoryś ieſt/ tyś ieſt nawyżſze y nieſkończone Dobro/ ty ieſteś Bogiem niepoietym y niezmiernym/ ktory nie możeſz być ogárniony/ ktorego żadne ſtworzenie doſtátecznie poznáć y zrozumieć nie może.

II. Winſzuiec ták wielkiey twoiey nád námi y nád wſzyſtkim ſtworzeniem/ mocy/chwały/pánowánia/roſkázowánia/ y że to wſzyſtko maſz od ſámego śiebie. Záprawde Pánie/gdybym ia/ co ieſt niepodobna/ miał co tákowego czegobyś ty nie miał/ wſzyſtkiegobymći vſtąpił/ y z wielkąbym chęćią dał tobie; y owſzem

dybym ia mogł być Bogiem/ niechćiał-
bym/ tylko dla tego ábyś ty sam był Bo-
giem moim.

III. Zyczę ieszcze tego/ y z sercá szczere-
go prágnę áby wszystko stworzenie/ kto-
re iest ná niebie y ná ziemi/ y cokolwiek
sie znáyduie ábo ználeść może/ y od ćie-
bie iestestwo ma/ ábo bytność od twoiey
bytnośći bierze/ tobie sámemu cześć od-
dawáło y wiernieć służyło; áby ćię wszy-
scy ludźie chwalili/ wielbili/ miłowáli/
dla samey niekończoney twoiey dobroći
y zacnośći Máiestatu twego; bo ty sam
iesteś wszelákiey miłośći nagodnieyszy.
Aleć y z tąd się niewymownie weselę/ że
cożkolwiek stworzenie czynić chce dla
miłośći twoiey/ wszytko to nigdy nie wy-
rowna godnośći y wielkośći twoiey.

IV. A iż ty sam z śiebie iesteś bárdzo
miłosny/ wszystkim prágnieniem moim
chcę ćię miłowáć/ z táką doskonáłośćią/
iáką ćię miłowáli/ miłuią/ y ná wieki mi-
łowáć będą wszyscy błogosłáwieni. Z tá-
kimże áffektem sercá mego/ ofiáruię
one śliczność y kwiát miłośći/ iáką ty sá-
mego śiebie miłuiesz/ miłowałeś/ y wie-
cznie miłowáć będźiesz

V. Niewymownie się też weselę z te-
go/ y niekończone tobie dźięki czynię/ iż
ty sam moię y stworzenia wszystkiego po-
winność wypełniasz miłuiąc sámego śie-
bie. Tę przeto miłość ktorą ty miłuiesz

sámego śiebie/ofiáruięć ná podźiękow
nie zá wszystkie chwałę/ cześć/ y błogo
wieństwo/ ktorego záżywasz: wespo
oną wszystką chwałą/ czćią/ y wysław
niem/ ktoreć iednostáynym vmysł
wszyscy błogosłáwieni Duchowie y wsz
scy ná tym świećie spráwiedliwi lud
oddawáią: A słowem rzekszy/twoiey
tności iestestwá/ twoiey chwały/ y wsz
stkiego twego dobrá życzę tobie/ dla ć
bie sámego.

VI. Y to chćiałbym ábyś o mnie záp
wnie wiedźiał/ o słodka miłośći moi
żem ćię ták mocną y státeczną wolą p
stánowił miłowáć/ iż choćiabyś mi n
gdy/ áni ná tym áni ná onym świećie
nic dobrego dáć niechćiał; á náwet/ b
mię wszelákim vtrapienem w tym żyw
ćie/ á w onym mękámi y karániem wi
cznym dobrze obłożył/przećiebym ia ći
bie miłowáć chćiał/y ze wnętrznośći se
cá mego tobie służyć; nie vstawáiąc
ni opuszczáiąc/ zá pomocą łáski twoiey
by namnieyszego momenćiku czásu kt
regobym ćię nie miał miłowáć. Co z
byś łáskáwie potwierdźić y mile przyi
raczył/ vniżenie ćię proszę.

VII. Gdy zás nałáskáwszy Pánie/ ro
skázuiesz mi/ ábym też y bliźniego meg
miłował/ zá ták mile przykazánie dźię
kuięć/ y przetoż ile mogę przychęcam
wolą moię do miłośći iego prágnę ábym

miłowáł / y proszę ćię ábyś mu dał zystko dobre / czymby się tobie więcey dobał; miánowićie N. N. od ktorych zećiwna wola moiá nieco stroni. Pro- odpuść im wszystkie ich grzechy; y day / áby záżywáli pomocy y srzodkow po- zebnych im do żywotá wiecznego do- pienia. Jeżeli też potrzebá tego iest / zym ty sam lepiey wiesz / ábym ia po- ył iákiego dáru twego / á onym go dá- ś; oto Pánie Boże moy / niewzbrá- am się tego. Bárzo się ćieszę z tey mi- ści twoiey ku nim / y z tey doskonáło- i ktora ie zdobić raczysz: zá co ia tobie ielce dźiekuie.

VIII. A gdźieby zá dopuszczeniem two- m przydáło się / żeby mię kiedy ktorykol- iek obrážić y przykrzyć mi się miał / ebie y teraz proszę / poki się to nie stá- ie / ábyś mu dáć raczył łáskę y żywot / ieczny; á to dlatego / że go ty miłuiesz; ia też prágnę we wszytkim ći się przy- odobáć / y nigdybym nic niechćiał / ieno o ty sam chcesz / Pan y Bog moy / Amen.

OCHWALA y POWIN- SZOWANIE BOGV.

Chwalćie Páná wszelkie narody. *Psalm. 116.*

I.

CHwałá ktora tobie / Boże moy / od- dawáć winnismy ile wyrozumieć z ismá twego świętego mogę / znáyduie

ſię w káżdym vczynku dobrym / ktory
nimy bądź ſercem / bądź też vſty / ab
kimkolwiek inſzym powierzchnym
kiem / ná oświádczenie wielmo
twoiey Boſkiey zacności. Powi
wánie záś ieſt / gdy ráduiemy ſię z
iuż doſtąpił / ábo nábył iákiego do
Przetoż radbym ia to teraz / zá pom
łáſki twoiey vczynił / y ſerce moie w
dźił mowiąc z vprzeymym nabo
ſtwem duſze moiey.

Przenachwalebnieyſzy Boże y Pá
moy / z wielką rádością ſercá mego o
wiádam / ogłáſzam / przypominam
wſzyſtkiemu świátu wiádomo czy
ták iáko vmiem y mogę / że ieſt nieo
cowána wielkość / zacność / y wiel
żność twoiá ; żeś ieſt nieográniczo
niepomierzony / nieodmienny y wiecz
namożnieyſzy / namędrſzy / nalepſzy /
świętſzy / y nieſkończoney doſkonáloś
Stworzyćiel niebá y ziemie / pierw
początek y koniec oſtátni wſzyſtkich r
czy ktory wſzyſtko nawyżſzą opátrz
ścią twoią rządziſz y spráwuieſz. Z te
ſię ia wſzyſtkie° ráduię y tobie winſzu

II. Dla tegoż y teraz / ia tobie z w
ką vćiechą moią y cáłym ſercem od
wam chwałę / ćiebie wyſtawiam / wiel
y czczę ; y obym to mogł wſzyſtko
przeſtánku czynić / wſzędzie y ná káżd
mieyſcu / ták iáko ćię wyſtawią / wiel

y/ cżći będźie/ y przedtym cżćiło/ y potym będźie mogło/ wßyſtko wespoł orzenie twoie/ ktore było/ ieſt/ y bę= ż ná potomne cżáſy y wieki.

II. Nowßem prágnę tego/ ábym ći gł oddawáć wßyſtkie one cżći y chwa= iákieć mogłá/ y teraz oddaie/ y oddá= ć będźie/ Náświętßa PANNA, y prze= ogoſłáwione człowieczeńſtwo Chry= ſá Páná/ y iák wielkie mogąći oddá= ći/ gdyby były/ niezliczone świáty/ y ſkończone ſtworzenia ták widźiáne o y niewidźiáne/ ktore wßechmocna ká twoiá ſtworzyć może: Tákieć ia bie/ y ták wiele cżći y chwały oddawáć ágnę/ iákie y iák wiele ich/ co ty ſam iey wieß/ być może/ y iákich godźien teś. A ponieważ nie ieſt podobna/ bym ia temu mogł doſyć vczynić/ tedy dnák prágnę tego/ ábym ći mogł od= ć wßyſtkie te cżći y chwały/ iákieć zá mocą twoią świętą oddáć mogę/ y ia= ch ty ſámego śiebie miłuiąc ſobie ży= yß: do ktorych ia teraz ten iáki táki fekt moy chwalenia ćiebie/ iáko przy= átek choćiaż bárzo máły/ przyłączam y rzywięzuię.

IV. Winßuię zás tobie/ ćießę y weſe= ę ſię z tego/ że ty Boże moy/ ieſteś ták ielki/ y ták chwalebny/ iż żadne śiły ßyſtkiego ſtworzenia/ ná niebie y ná iemi/ nie mogą ćię godnie wychwalić:

ále y z tego śię też ráduię/ że ty sá
chwalebnieyszy Pánie/ w nagrode
wszystkiego spráwić to lepiey/ y
dosyć vczynić możesz.

DZIEK CZYNIENI.

Zá wszystko dźiękuyćie. 1. Thess. 5.

I.

POnieważ dźięk czynienie iest/
tego dobrodźieystwá iáwne wy
nie/ należącemu dobrodźieiowi ná
nagrody; oto ia teraz/ nászczodrobli
Boże moy/ wyznawam żeś iest
chmocnym y bárzo miłośiernym/ od
rego wszystko dobro pochodźi: Wy
wam y to/ żem od ćiebie wźiął nie
czone dobrodźieystwá/ y dáry osobli
záraz od poczęćia mego áż do dniá
śieyszego; á te są; Stworzenie m
Odkupienie/Powołánie/ Dáry Duch
záchowánie/ y inne niesKończone od
pochodzące/ y w nich záwárte/ cho
żem ich nigdy nie był godźien; miá
wićie zá dobrodźieystwo N. N. y zá w
stkie insze/ teraz wszystką vśilnośćią
cá moiego/ y śiłámi wszystkimi/ niesk
czone tobie dźięki czynię/ bo też iest
skończona miłość twoiá/ z ktoreyes
to dáć raczył.

II. Znáiąc śię tedy bydź obowią
nym tobie/ o Dobroći niesKończon
nie vmieiąc áni mogąc dźiękowáć/ iá

chćiał y prágnął / wzywam Páná
o IEZVSA Chrystusá / Naświętszey
NY, y wszystkiego stworzenia ták
źiánego iáko y niewidźiánego / ábyđź
mie dźięki vczynili; á iákąkolwiek
ie zá dobrodźieystwá swoie wdźię-
ość oddawáli / oddáią / y ná wieki
awáć będą / tákąż ia też zá się oddáię
espoł z nimi tymże áffektem / wyzná-
im / y dźiękowániem tobie dźiękuię.
II. A nie czynię to dla tego / iákoby
moie dobrá były / ále przeto sámo / że
twoie. Ja bowiem gotow iestem
ych pozbyć / ilekroć ie odebráć ode-
nie będźie się tobie podobáło; y proszę
yś to rzeczą sámą vczynił / ieśliby to
lo z większą chwałą twoią.
IV. Dźiękuię też Boskiemu Máiestá-
wi twemu zá to / iżeś iest ktorys iest / y
wszystkie ktore masz dobrá. Do tego
ą podźiękowánie zá wszystkie łáski y do-
rodźieystwá / ktoreś mi dał / y nápotym
ć chcesz / tákże y zá te ktoreś dał insze-
u stworzeniu / ktore było / iest / y będźie /
miánowićie zá te ktorymiś hoynie v-
árował wszystkie święte Anyoły y lu-
źie / Naświętszą PANNĘ, y nadostoy-
nieysze Człowieczeństwo Syná twoiego
Páná nászego IEZVSA Chrystusá / táką
ąką sie nabárźiey kontentuiesz wdźię-
znośćią ofiáruię Boże moy / ćiebie sá-
mego / ktory sam zá nas gdy my vstáiemy

záſtepuieſz / y niedoſtátki náſze do-
tkiem y doſkonáłośćią twoią ſobie n-
gradzaſz.

V. A nie tym ſie ieſzcze kontentui
ná znák wdźiecznośći moiey/ od mom
tu tego śiebieć ſie ſámego ofiáruie/ d
ruie/ dáie/ z wielką y ochotną wo
chcąc ći wiernie ſłużyć/ y z cáłego ſer
ná wieki ćiebie miłowáć/ pokornie pr
ſząc / ábyś ten iáki táki podárunek
wſząd Máieſtatu twego niegodny/ kt
rym ći z wielu miar iuż dawno oddáć ie
winien/ odemnie/ to ieſt/ mnie ſámeg
przyiąć raczył/ Amen.

OFIAROWANIE SIEBIE WSZYTKICH INSZYCH RZECZY.

Ofiárą poświęcenia będźieſz ofiárował. P. *Eccleſ.*

I.

O Pánie / nágodnieyſzy Boże mo
Oycze/Synu/ y Duchu świety/chćię
mie poznáć żem ieſt twoy z káżdey mi
ry/ tyś mie bowiem ſtworzył / y tyś m
odkupił; że nie wſpomnie inſzych ni
przeliczonych dobrodźieſtw od ćiebi
zá ktore choćbym ſie tobie ná káżdą go
dźine tyśiąckroć ofiárował/ przećie ni
ſkończonym ſpoſobem záwſze winnym
y obowiązánym tobie zoſtawam. Prze
toż ia teraz tobie ſie/ táki iákim ieſtem
dobrowolnie / y z iák nawiekſzą mog
dźielnośćią ofiáruie/ y ze wſzyſtkim dáru

ie/ zupe

zupełnie y z duſzą y z ćiáłem moim/ y
m wſzytkim cokolwiek mam ábo y
ć kiedykolwiek mogę: A to vczynić
e tákim ſpoſobem/ iáko ty prágnieſz/ y
kim przyſtoi ábym ći ſię ofiárowáł y
świećił. Z wielką przetoż ochotą
oddáiec ſię cále/ ábym ſłucháł przykazá-
y woley twoiey ná wieki. A ponie-
ż iuż ieſtem wſzyſtek twoy/ proſzę ábyś
e wziął ták pod władzą twoią/ żebym
wiecey ſwoią ſię nie rządził mocą/ y
áwám nie miał do śiebie żadnego/ ále
by moie wſzyſtko chcenie/ czynienie/ y
owienie/ nieinákſze było/ tylko iáko
i naświętſza wola twoiá roſkaże
ćieć/ czynić y mowić; y tego żebym
echćiał/ y nie czynił/ y nie mowił/ czego
yś też ty niechćiał/ nie czynił/ y nie mo-
ił; y żebym ſzczerze to tylko czynił/ kie-
y/ iáko/ y coby ſię tobie/ nagodnieyſzy
anie/ podobáło/ á nie ináczey.

II. Do tego/ ofiáruięć wſzyſtkie bogá-
twá y dobrá doczeſne wſzyſtkich rzeczy
ák iuż ſtworzonych/ iáko y tych ktore ty
náſz w ſkárbnicy wſzechmocnośći two-
ey; ták iż gdyby wſzyſtkie moie były/ z
wielką ochotą bym ći ie chćiał oddáć/ ábo
przynamniey dla ſámey tylko czći y miło-
śći twoiey onemi bym ſzáfował.

III. Ofiáruięć też wſzyſtkie dobrá du-
chowne/ myśli/ ſłowá/ y vczynki dobre/
iákie czynili/ czynią/ y czynić będą nápo-

tym wßyscy ludźie/ ktorzy byli/ są/ y bed
kiedykolwiek ná świećie; y owßei
wßystkie te myśli/ słowá/ y vczynki d
bre/ ktoreby mogli czynić niezliczeni l
dźie/ y też ileby ich stworzyć mog
Wßechmocność twoiá; ták iż kiedyby
to sam mogł dla miłośći twoiey czyni
chćiałbym z táką dźielnośćią/ z iák
ty sam wieß/ nawiękßą mogłoby sie c
nić/ y tákim sposobem iákiby sie tob
nabárźiey podobał.

IV. Ofiáruieć też wßystkie męki
boleśći/ męczeństwá y wßelákie kát
wnie duße y ćiáłá/ ktore ćierpieli/ ćie
pią/ y ćierpieć będą/ wßyscy ludźie/ bą
tu ná świećie/ bądź w czyscu/ bądź też
w piekle/ ná dosyć vczynienie spráwi
dliwośći twoiey/ y chwały twoiey p
mnożenie; tákże y te wßystkie/ ktore z
wiádomośćią twoią mogą ćierpieć wß
scy nie tylko nátym świećie ktory ies
ále choćby było stotyśiecy y niezliczon
rzecz inßych świátow/ czysców/ y ognio
piekielnych; ták iż gdyby sie tobie pod
báło/ chćiałbym/ przy łásce twoiey/ wß
stko to chętnie dla miłośći twoiey/ dl
zbáwienia mego y bliźniego wyćierpieć.

V. Osobliwie iednák ofiáruieć ná
drozßą krew y zasługi nieskończoney wa
gi Páná mego IEZVSA Chrystusá/ we
społ z zasługámi Náświętßey PANN
y wßystkich świętych/ y z nimi wßystk

o co śie wzwyż pomieniło; tákże wszy-
tkie moie myśli / słowá / vczynki / prá-
cnienia / zabáwy / spráwy ták dniá dźi-
ieyszego / iáko y cáłego żywotá moiego.
VI. Nákoniec prágnę śie ofiárowáć z
ákim sercá nabożeństwem / iáko ty wiesz
że bydź może / nagoretszym / y tylekroć
odnawiáć ofiárowánie to moie / ilekroć
odetchnę ábym wszystek ná wieki twoim
y tobie oddánym był / Amen.

ODDANIE SIE ná WOLA BOZA.

Wszystko stáránie wásze kłádźćie ná niego. 1. Petr. 5.

I.

O Nałáskáwszy Pánie moy / wyrzekszy śie tego wszystkiego cokolwiek serce moie pożądáć może / we wszystkim śie cále ná ćiebie sámego spuszczáim / y z tákim / o iákim ty wiesz iż bydź może / prágnie-niem / ile też y zemnie bydź może / prá-gnę / iák nadoskonáley wolą moię w twoię Boską odmienić; w czym sámym chcę mieć vpodobánie y vkontentowánie mo-ie / á nie w żadney inszey rzeczy. Przeto ćię proszę / chćiey o mnie y o wszytkich rze-czách moichsporządzáć / iáko y ileć śie będźie podobáło / ku większey chwale twoiey. Y ták cále śie ná ćię pusćiwszy / ofiáruięć śie gotowym ná to ábym z mocney ręki twoiey przyimowáł / cokolwiek by śie przydáło ná tym świećie / szczęśliwego bądź też przećiwnego.

II. Dla tego ieśli chcesz ábym ż
niech żyię; ieśli chcesz ábym vmárł/ y
niech ták będzie; ieśli chcesz áb
zdrowym był/ y to przyimuię; ieśli c
rym/ y tego się nie wzbraniam; ieśli
gátym/ biorę y bogáctwo; ieśli vbog
y vbostwo mi iest miłe; ieśli we czć
w poszánowániu v ludźi/ y mnie się
podoba; ieśli też bez czći/ y tego się n
lękam; chcesz mię w poćiechách mi
dobrze; ieśli w vtrapieniu/ y tego
nie boię; chcesz ábym był w łásce v l
dźi/ y ia tego prágnę; chceszli też w p
gárdźie y nienáwiśći/ będę się modlił
nieprzyiaćioły moie/ y w przenásládo
wániu chwałę oddawáć będę.

III. Tákże dla te° niechcę mieć oczu/ ie
ábym ná ćię pátrzył: áni vszu/ tylko áby
ćiebie słuchał; áni ięzyká/ ieno ábym o
bie rozmawiał/ áni sercá/ tylko ábym ći
bie miłował; áni pámięći ieno ábym tw
ie słodkośći sobie przypominał; áni r
zumu/ ieno ábym twą Wielmożność p
znawał; áni ręku/ ieno ná twoie vsługę
áni nog/ tylko ábym ćię szukał; áni ćiá
łá/ ieno ná vsługę y śmierć dla ćiebie; á
ni żywotá/ tylko ná ofiárę tobie twoie

IV. Krotko mowiąc/ ták cále chc
bydź twoim bez wszelkiego vmnieyszeni
prawá twoiego do mnie/ ábym sámego
śiebie odstąpiwszy/ wszystkie moie wła-
sność y wolność opuśćiwszy/ twoiey ná-
świętszey

oiętszey woley (poniewasz iuż emći od=
ł moie/ y znowuć ia teraz niezodmien=
ie dáruie y oddáie ná wieczne czásy)
szystkie myśli moie/ słowá/ y vczynki
ák wnetrzne iáko y zwierzchne/ y wszy=
ko to co iestem/ y to co moge/ y to coś
ni z łáski twoiey dáć raczył/ tobie dał/
oddał/ y zápisał.

Y niechce mieć inszego chcenia ábo
niechcenia ieno táko/ kiedy/ y ile ty be=
dźiesz chćiał ábo niechćiał: ták/ żeby v=
podobánie twoie było moie napierwsze
y ostátnie pożądánie/ wesele/ y poćiechá/
káżdego czásu/ y w káżdey rzeczy. Prze=
to nałáskáwszy Pánie/ dopomagay mi łá=
ską twoią/ (bez ktorey wiem że nic nie
moge) áby to wszystko było ná cześć y
chwałe twoie/ y żeby iák nadoskonáley
pełniłá sie we mnie naświetsza wola
twoiá/ Amen.

NADZIEIA y VFNOSC w BOGV.

Nie traććie vfnośći wászey ktora ma wielką nagrode. *Hebr. 10.*

I.

Iż Nádźieiá iest cnotá nam od ćiebie Boże moy dána/ przez ktorą błogosłá=
wieństwá wiecznego/ dla zasług Páná IEZVSA Chrystusá/ Syná twoiego á Od=
kupićielá nászego/ y dla nászych też z łá=
ski twoiey/ spodziewáć sie pewnie ma=
my/ przeto ia Boże moy wszechmocny

niſko przed toba vpadam/ y cześć ći B ſką oddawam: ktoremu nic nie ieſt n podobnego/ áni trudnego/ iáko o tob prawdziwie ieſt nápiſano. A żeś przez te wßechmocność twoie obiec oyczyzne niebieſką/ y dla tegoś mie powołał ábym ći ſie ſtał podobnym/ Dobroći nieſkończona/ przy twoim r tunku/ y przy vczynkách moich dobry ktore ia zá łáſką twoią oſobliwą chce c nić/ w tobie nádzieie moie pokłáda y od ćiebie ſámego prágne doſtąpić ż wotá wiecznego.

II. O prawdziwie wßechmogący B że/ otoli ia poznawam iáśnie/ że t wielkiego dobrá/ ktoreś mi obiecał/ do ſtąpić bez ćiebie nie moge/ y że ty ſa prágnieß y chceß mi go dáć: ábowiem dla tegoś ná śmierć wydał Syná ſwe go dla mnie.

III. Z tego ſie weſele y wielce ráduie, Chryſte moy Iezv, Dobroći nieſkończona/ iż przez ćiebie tylko ſámego zoſtáć moge błogoſłáwionym/ y że nie mámy pod niebem ná świećie imienia inßego/ przez ktorebyſmy/ zbáwieni bydź mieli. Y przeto niebym niedbał o błogoſłáwieńſtwo/ gdybym go bez ćiebie miał zázywáć; ábowiem wßyſtká moiá vfność y nádzieiá w tobie ieſt położona/ y one w tobie ſámym mieć chce náſłodßy y nakoſztowßy Iezv, napierwße y o-

ſtátni

átnie Dobro moie.

Y mam z tąd rádość y poćiechę y vfność táką/ że mi śię zda/ iákobym iuż zeczą sámą trzymał to Dobro ktorego prágnę; bo wiem/ że Syn twoy iednorodzony/ przez ktorego mnie dáć chcesz ákowe Dobro/ iest moim Odkupićielem/ y zá mię śię wstawia.

IV. Przetoż Oycze wszechmogący/ mocnie vfam że będę mogł od ćiebie/ boś iest szczodrobliwy/ dostąpić y otrzymáć wszystko/ co mi potrzebá do zbáwienia.

A naprzod odpuszczenia wszystkich grzechow moich by nawiększych y naysprośnieyszych; tákże łáski ná to żebym poprawił żywotá moiego/ y żebym we wszelákiey postępował doskonáłośći/ y w dobrym áż do końcá wytrwał: Potym śił y mocy ná zwyćiężenie wszelákich trudnośći w tym żywoćie przypadáiących/ náostátek/ ábym mogł zá łáską twoią dostąpić y záżywáć wiecznie nászcześliwszego widzenia twego. Tą nádźieią wspárty/ obrzydźić sobie chcę wszystkie pieszczoty świátá tego/ ktore mię od miłośći twoiey y od wiecznych poćiech odrywáią; chcę mile przyimowáć wszelákie przećiwnośći y vtrapienia/ dla żywotá wiecznego y dla chwały twoiey/ z kądkolwiekby ná mię przypády. Z tym śię też oświadczam/ że choćiażby też snadź niebo/ źiemiá/ y wszystkie

ſtkie ſtworzenia ná mię ſię ſprzyśięgły/ bym też iuż y w ſámey bramie piekie ney miał ſtánąć/ przećię nałáſkáwſzy O cze/ záwſzebym chćiał nádźieię y vfno w tobie mieć; z Dawidem mowiąc: W tobie Pánie nádźieię mam/ nie záwſt dzę ſię ná wieki; Vfałem Bogu/ n vpádnę/ Amen.

VCIECHA z PANA BOGA

Miey vćiechę twoię w Pánu Bogu/ á on da tobie o co go prośić będźieſz. *Pſal.* 36.

I.

IEśli prawdźiwe weſele/ o Boże mo ieſt vćiechá pochodząca z rzeczy ty ktore ſą właśnie twoie/ iż prawdźiw wſzelákiego weſelá przyczyną/ ieſt/ tobie ſámym y w zacnośći twoiey/ wie kie záiſte/ naſłodſzy Pánie/ przyczyn mam do vćiechy moiey. Abowiem t ieſteś Bogiem onym ktoryś ieſt; to ieſ żeś ieſt nieſkończoney mocy/ mądrośći dobroći/ pięknośći/ miłośierdźia/ ſprá wiedliwośći/ wiernośći; máſz y inſz nieprzeliczone właſnośći y doſkonáłość twoie/ iáko ten ktoryś ieſt początkiem y końcem oſtátnim dobrá wſzelkiego: á będąc tákim y ták wielkim/ raczyłeś ták wyſoko wynieść náturę ludzką/ y onę z ſobą ziednoczyć/ że prawdźiwie mowi ſię/ iż Bog ieſt Człowiekiem/ y Czło: wiek ieſt Bogiem/ Bogiem z nátury

ſwoiey/

ſoiey/ á Człowiekiem zvrączenia y z
ſki. Jeſzcze nád to/ przyobiecałeś
i wieczne ſzcześćie y błogoſłáwień-
wo; co niepoliczonymi świádectwy y
náki/ iáko w ſtárym ták y w nowym
Teſtámenćie potwierdźić raczyłeś. O
raczenie! o Dobroći nieſkończona Bo-
á y Páná náſzego! Przetoż bárzo Pá-
ie moy prágnę/ y nápotym chcę zá po-
nocą łáſki twoiey/ wſzyſtkę moię vćieche
o tobie mieć/ y z ćiebie ſámego/ y z dobr
ſię rzeczy twoich ktore mię do ćiebie po-
ćiągáią/ weſelić; bo dobrze o tobie po-
wiedźiał ktory ták tobie mowił; Bog
moy y wſzyſtko. Ty ſam ieſteś dobroćią/
ſkárbem/ y ráiem ſtworzenia rozumne-
go/ ná tym y ná onym świećie.

II. Porzucam záś y brzydzę ſię tym
świátem/ y rzeczámi iego wſzyſtkimi; y
ták ich nie rad widzę/ ábo onich ſłyſzę/
ábo też y myślę o nich z táką ckliwo-
śćią/ iáko o nasprośnieyſzey kloáce/ ábo
trupie zgniłym y plugáſtwie. Wſzy-
ſtkie bowiem rzeczy/ oprocz ćiebie ſáme-
go/ mam ſobie Pánie iáko brzydkie plu-
gáſtwá/ y plugáwe brzydkośći.

III. Ale prágnę twoiey tylko ſłodko-
śći ſmák vczuć/ y z twoich ſię vćieſzyć
rzeczy/ á brzydkie mi ſą wſzelákie rzeczy
świeckie/ y te ktoreby mię od ćiebie od-
wodźić mogły. Abym to mogł rzeczą
ſámą czynić/ pomoż mi Pánie łáſką two-

ią/ żebym ią ſłużąc tobie weſoło y doſ
nále w tym żywoćie/ mogł z Błogoſ
wionymi twoimi pátrząć ná ćię/ y zá
wáć ćiebie ná wieki w niebie/ Am

ZARLIWOSC CZCI BO ZEY, y ZBAWIENIA DVSZ.

Zárliwość domu twego zjádłá mię / y vragánia
gáiących ſię tobie ſpádły ná mię. *Pſal. 68.*

NAgoretßy w zárliwośći Boże m
ktory nie dáieß chwały twoiey dr
giemu/ y ſameś wßyſtkie duße ſtworz
przeto też miedzy inßemi imiony tw
mi/ názwany ieſteś / Pánem gorliwy
y Bogiem mśćiwym o cześć ſwoię; b
leię y wielcem ieſt vtrapiony z tych l
dźi/ ktorzy w ſpráwách ſwoich / odſtep
iąc prawdźiwego y proſtego końcá/ kt
rym ty ſam ieſteś/ iedyne y nawyżße D
bro moie/ więcey ſię o te rzeczy doczeſn
y przemiiáiące ná tym świećie ſtáráią/
one miłuią bárźiey niżeli ćiebie; y be
przeſtánku grzeſząc/ podáią ſię w mo
czártowſką/ okrutnego ſwego nieprzyia
ćielá/ o czym ia bez wielkie° ſmutku y v
trapienia pomyślić/ y mowić nie mogę

II. Przeto Boże moy/ ia choć nani
kczemnieyßy grzeßnik/ y żadney nie má
iąc v ćiebie przyſługi/ ofiáruię ku chwa
le imienia twego/ y ná zbáwienie świá
tá wßyſtkiego záſługi wßyſtkich wybrá
nych/ ktorzy kiedy byli / ſą/ y będą áż do
końcá

cá świátá. A gdybym iá ſam mogł trzymáć wſzyſtkie karánia y męki/ iá- twoi wſzyſcy ſłudzy ćierpieli/ byłem to przez tákowe męki to mogł ſprá- ć/ áby ćie nikt więcey nápotym nieo- rážał/ prośiłbym ćie vśilnie y nálegał- m o tę łáſkę. A owſzem z miłośći zećiwko tobie(ieślić ſię ták ſpodoba) le wyrzekam ſię wſzyſtkich/ ieśli ſą iá- ę przed tobą/ záſług moich y vczynkow obrych (by tylko iákie z náydowáły ſię zyiemne tobie) y onec ofiáruię/ wie- ny Oycze/ ziednoczone z záſługámi Syná twoiego/ zá náwrocenie świátá ſzyſtkiego/ ábyś był ták vczczony od ſzyſtkich ná ziemi/ iáko ieſteś w niebie. gdybym mogł bicze wſzyſtkie y kará- ia/ ktorymi máią bydź inſzy zá grzechy woie karáni/ ná moim grzbiećie wy- ćierpieć/ żeby onym odpuſzczone były/ á przyſługá tá ćierpienia mego w dobre ſię im obroćiłá/ y o tobym ćię prośił/ y ieśliby tego potrzebá byłá/ záraz ćię o to pokornie proſzę; ábyś zá tę iákakol- wiek przyſługę moię/ dáć raczył wſzy- ſtkim łáſkę/przez ktoraby tobie ták ná- doſkonáley ſłużyć mogli/ y żeby ćię ták miłowáli/áby ćię żaden wiecey nieo- brażał; ále żeby ćię wſzyſcy vſtáwicznie chwalili y błogoſłáwili; nieinaczey/ ieno iákoć to czynią w niebie Anyeli/ y Swięći wybráni twoi.

III. Do tego ieszcze ták sobie poważam cześć y chwałe twoie / żebym obrał raczey mieszkáć ná wieki w piekle / y tám ćierpieć wszystkie kátownie / niżeli byś ty miał zostáć áby przez ieden momencik bez czći twoiey; bo tobie sámemu wszeláka cześć należy / á mnie wszystkie karánia / vtrapienia / y zniewagi; y żebyś ty nie był we czći tobie powinney vkrzywdzonym / niech prosze pádna ná mie wszystkie náśmiewiská / vćiski / y nedze. A ieśliż ná tym máło do czći twoiey / niech przyidzie ná mie wszystko złe duszne y ćielesne / bez grzechu iednák; y to tákie y ták wielkie / iákie y iák wielkie ty sam wynaleść możesz / w pieklelí ná ziemili / ná tym świećie ábo y w czyscu / y ieśliby ieszcze nád to mogło bydź co gorszego y ćiezszego. Wszákże iednák / ty o Miłośći moiá / nie zápominay mie / ále daymi łáskę y mestwo ná wyćierpienie te° wszystkiego / ták iáko ia gotowym iestem z rádośćią dla miłośći / y czći twoiey to wszystko przyiąć / Amen.

BOIAZN BOZA.

Błogosłáwieni wszyscy boiący się Páná. *Psal. 127.*

I.

PAnie ktorego sie nabárźiey bać y stráchác mamy / poniewaz tá Boiazń świeta iest śćisłość nieiáka sercá / ktora człowieká odwodźi od swawolnego vżywánia

nia członkow / y ſmyſłow powierz=
ych / y wnętrznych ſkłonnośći / żeby
iá moiá / ábo cále / ábo po częśći nie
alilá ſie od ćiebie Bogá moiego / ábo
y nie ſzukálá vćiech w iákim ſtwo=
niu / y ták oziebłá ſie nie ſtálá w go=
ośći duchá; ia teraz vważáiąc nie=
iczony Máieſtat y Wielmożność
oię / przed ktorego oblicznośćią drżą
chowie wſzyſcy / niebieſcy / ziemſcy / y
kielni / będąc wſzyſtek záwſtydzony
moiey brzydkiey niegodnośći / rzu=
m ſie iáko naniżey przed Máieſtatem
oim / boiąc ſie ábym ćie nieobráźił / y
láſki twoiey Boſkiey nie odpadł; co
wielom inſzym przytráfiáło / dla tego
przed obliczem twoim nie dobrze ſo=
e poczynáli.

II. Przetoż gdy pomyślę ſobie ná to
mo / że ćie mogę obráźić grzechámi po=
ſzednimi ábo śmiertelnymi / boię ſie y
o ſtráchu wſzyſtek drżę; nawięcey dla
ego / bo wiem iákom ieſt ſłábym y nie=
olężnym / y że nic nie mogę bez oſobli=
oey láſki twoiey.

III. Znam iednák / Pánie moy / że mi
eraz ieſt bárzo potrzebna y pożyteczna
oiaźń twoiá; przeto vśilnie ćię o nię
proſzę / y żebyś ią we mnie pomnáżáć / y
ná duſzy moiey záchowáć raczył / prágnę /
z Prorokiem mowiąc: Przeraź boiá=

źnią

žnia twoia ćiáło moie/ bom śie bał ſa-
dow twoich.

POKORA y POZNANIE SIEBIE.

Kto śie vpokarza będźie podwyžſzon. *Luc. 14. 18*

I.

IŻ Pokorá iest cnota ktora powśćiaga
chćiwośći/ áby śie kto nieskromnie nád
inſzych nie wynośił; tákož ia napodley-
ſzy robak źiemie/ widząc ćiebie Bogá
moiego/ dla miłośći moiey ták vniżone-
go/ iż podiałeś śmierć ták bárzo sromo-
tną/ iákož/ mowię/ będę śie ia śmiał wy-
nośić/ á nie ráczey pod źiemię śie rzucę:
gdyż to wiem do śiebie/ żem iest bárzo
pyſznym y niewdźięcznym/ ták iż nie-
wiem áby śie mogło tákie stworzenie
ználeść/ ktore/ gdyby wźięło było od
ćiebie tákową łáskę/ y ták wielkie iá-
kiem ia wźiął dobrodźieystwá/ z wie-
kſzą by dáleko gorącośćią y nabożeń-
stwem tobie służyło/ niżeli ia. A owſzem/
że tey prawdy/ ták iáko w rzeczy sámey
iest nie vznawam/ rozumiem przeto żem
iest zbytnie pyſznym/ y zewſzystkich in-
ſzych záprawdę napodleyſzy/ áto dla mo-
iey obłudy y głupiey hárdośći/ ktorey
ty nie nawidźiſz/ y oną śie brzydźiſz.

II. A ták bárzo mię tá moiá pychá
záślepiłá/ że śie w tym nie baczę y nie
rozważam/ iż im więcey dárow od ćiebie/
Pánie moy/ biorę/ tym więkſze są grze-

by y niewdźiecznośći moie/ á zátym śći-
śleyſzy tobie dáć muſze ráchunek. Dla
tego też záprawdę żemći ia ieſt nagorſzy
grzeſznikow inſzych; y wierzę temu/
że śię nikt nie znaydźie ktoryby dáley
odſtąpił od ćiebie / iákom śię ia oddalił
dla nieprawośći moich; y owſzem wie-
rzyć muſzę/ iż gdyby nawiękśi grzeſznicy
ná świećie mieli tákie iákie ia pomocy
wźiąłem od ćiebie / prędzey by śię po-
śpieſzyli y náwroćili byli do ćiebie/ y po-
dobnoby ćię bez przeſtánku y z wielką
ſzczerośćią miłośći y nabożeńſtwá ſwe-
go/ czćili y miłowáli/ pewnieby więcey
zá grzechy ſwoie żáłowáli/ y wierniey by
tobie ſłużyć poczynáli/ niżeli ia.
III. Zdumiewam śię Pánie/ iáko możeſz
ná mię weyźrzeć/ gdyżem ieſt ſtworzenię
twoim tobie niewdźięcznym y obmierz-
łym. A przeto niegodnym śię bydź rozu-
mię ábym ći ſłużył/ y żebyś miał wyſłu-
cháć modlitwy moie; znam śię bydź nie-
godnym wſzelkiey łáſki y nátchnienia
niebieſkie°/ y owſzē ze wſzytkich naniego-
dnieyſzym ieſtē dla te°/ że ták niedbále
ná twoie nátchnienie y świátło pogla-
dam/ y przeto iużem dawno náto záro-
bił/ ábym od ćiebie był odrzuczony/ á w
ćiemnośći y błędách zoſtáwiony: nie-
godny też ieſtem dla nieposłuſzeń-
ſtwá y ośietnośći moiey / ábym
był miedzy wiernymi twoimi y w domu

sług twoich; od ktorych gdyby się mną ták iákom zásłużył/ obchodźić chći- li niegodźienbym słyßeć/ ieno potu- rzy y pośmiewiská: nád to ießcze/ tr- báby mię oddalić ták nadáley od tow- rzystwá ludźi wßystkich/ by snać zagi- łość brzydkich moich wrzodow y n- práwośći/ ktorego z nich nie záraźił

IV. Radbym też/ áby wßystkim w- doma byłá moiá práwie ostátnia p- dłość y nędzá; żeby się mną wßyscy/ i- ko słußna/ brzydźili/ y z miłośći chwa- twoiey ták sobie zemną postępował iákom ná to zárobił.

V. Dźiwuię się też bárzo/ Pánie mo- twoiey przećiwko mnie łáskáwośći nieoßácowáney dobroći żeś mię znoś do tego czásu/ y nie wtrąćiłeś mię othłań głęboką ogniow gorących/ n- com zárobił moią wielką niewdźięczn- śćią. Y owßem widzę/ żem dla moie niewdźięczności/ miedzy wßystkim stwo- rzeniem/ iest naniegodnieyßym Boskie- go twego staránia/ opátrznośći/ y miło- śći/ iáką pokázuieß wßelkiemu inßem stworzeniu; y pogladáiąc ná się brzydz się sam sobą/ iáko rzeczą naplugá wßą/ n- skárádnieyßą; y naobrzydliwßą/ á proß ćię/ o Swiátłośći wieczna/ żebym mo g záwße znáć sámé siebie á więcey się na inßych nieskromnie nie wynośić.

O Pánie z przepáśći nędze y podło-

moiey/wołam y wzywam nieskończonego miłośierdźia y dobroći twoiey/ rz mi dáć tákową łáskę/ Amen.

SKRVCHA y NIENAWISC PRZECIWKO GRZECHOM,

t wielka byłá w sercu moim boleść/ poćiechy twoie vweseliły duszę moię. *Psal. 93.*

I.

Kruchá / ábo żal serdeczny ten iest/ gdy kto szczerze brzydźi się ták nabárey może grzechámi vczynionymi/ przeo sámo/ iż obráźił niemi Páná Bogá; ma postánowienie mocne spowiádáć ie ich/ y nápotym więcey nie grzeszyć/ z ádźieią odpuszczenia. Dla tego vpáam przed tobą/ Boże moy miłośierny/ rawdźiwie żáluiąc/ y z wielką boleśćią serca moiego pokornie sámego śiebie oskarżáiąc/ przed Boskim Máiestátem twoim złość moię/ y winę wyznawam / spowiádáiąc się wszystkich grzechow moich/ y wszystkich obrzydliwośći/ ktorychem się dopuszczał przez wszystkie czásy żyćia moiego; z pychy / z łákomstwá / z nieczystośći / z zazdrośći / z obżárstwá / z gniewu / z lenistwá ku służbie twoiey/ y z inszych wszelákich wystepkow ktore z tych pochodzą; bo názbyt (czego mi niezmiernie żal) skłonny byłem y rospuszczałem się ná wszystko złe; czego się teraz bárzo wstydzę/ y żem

zgrzeſzył żáluie; nie dla zapłáty ſp
wiedliwym obiecáney / bom tey nie
dzień / áni dla boiáźni mąk grzeſzą
náznáczonych / ná ktorem z káżdey r
ry zárobił; ále dla tego tylko ſáme
iżem obráźił ćiebie Boże moy / kto
śiebie ſámego ieſteś niewymownie
brym / y czći wſzelákiey godnym / y ow
ieſteś ſámá Miłość / ſámá Dobroć /
má Wielmożność.

II. Y dla tey ći wielkiey twoiey / kto
mem tobie powinien miłośći / y táka
raz mam ku tobie Pánie brzydzę ſi
vćiekam przed grzechem; odrzucam
śiebie miłość włáſną / y nieporządną
ſtworzenia ſkłonność / y wſzyſtko to /
bymi przeſzkadzáć mogło do zbliżeni
ſię ku tobie / y do naświętſzey two
miłośći.

Iákomkolwiek z grzeſzył / ćiáłem / d
ſzą / mową / y vczynkiem / bądź z krewk
śći / bądź z niewiádomośći / bądź tez
złośći przećiw tobie Boże moy / prze
wko bliźniemu / y przećiw mnie ſám
mu / ktorymkolwiek ſpoſobem; ſzczer
y pokornie / iáko mogę / wyznawam n
ie winę / moię wielką winę: Zal m
żem zgrzeſzył / y wſtyd mię bárzo / że n
raz nie czuię w ſobie tákiego grzecho
obrzydzenia / áni ták wielkiego żalu
wyrzekánia ſię przeſzłych grzechow / á
tákiego y ták mocnego przedśięwźięći
wyſtrzeg

strzegáć śie ich ná potym / iákobym
iał y był powinien ; ábym dosyć vczy-
ʒá ták wiele moich brzydkośći.
III. Przeto ćie proßę Boże moy / rácz
emnie przyiąć ono nieskończone o-
zydzenie / iákim ty sam nie náwidźiß
zechu / w nagrode tego iákiebym ia
eć powinien ; á miásto żalu / iákiego
nie mam / ofiáruieć namiłośierniey-
Oycze / wßystkie boleśći IEZVSA
hrystusá Syná twoiego Odkupićielá
oiego / wespoł y ofiáre niepokalánego
ćia iego miedzy námi / y świeta mi-
ość / ktora przywiedźiony iest do teo /
y nazelżywßa / násromotnieyßa / y nao-
rutnieyßa śmierćia grzech zepsował.
IV. O naláskáwßy moy IEZV, ktore-
o miłośierdźia nie máß końcá / rzucam
e pod nogi miłośierdźia twoiego / pro-
ac przez one miłość ktora ćie z niebá
ciagnelá do żywotá Pánieńskiego / rácz
ni dáć zasługi gorzkiey meki / y nieprze-
łáconey krwie twoiey / ktoraś zá grze-
zniki / z ktorych ia iestem nawiekßy /
vylać raczył / y ták zástapić wßystkie
noie niedostátki / y odpuśćić wßystkie
moie złośći / grzechy / niedbálstwá y nie-
wdźiecznośći. Vczyń proßę / áby to
wßystko nápotym odemnie ták nadáley
odeßło ; á choćiaż z przyrodzenia me-
go nie moge bydź bez grzechu / przyna-
mniey / o Dobroći nieskończona / vczyń te

łáſkę ʒemną / ábym nigdy śmiertelny
ćie grzechem nieobráźił: Toć ieſt z
prawdę czego ty ſam po mnie chce
prágnieſz/ prośiſz/ y przykázuieſz; D
to co przykázuieſz/ á roſkázuy co chce
Spráwy to Pánie/áby miáſto wyſtępkó
pomienionych były we mnie wſzelák
święte cnoty; Co wſzyſtko niech będź
ná chwałę twoię y podźiękowánie/ ter
y záwſze y ná wieki wiekow / Amen.

DOBRE PRZEDSIEWZIECI

Przyśiągłem y poſtanowiłem vśiebie / przeſtrzeg
ſądow ſpráwiedliwośći twoiey. *Pſal. 118.*

I.

PRzedźiwny y namożnieyſzy Boże/ p
niewaz zá oświeceniem łáſki twoi
poznawam/ ták wielce obowiązány
ſtem dobrze czynić y cnotę milowá
tákże ábym ſię wyſtrzegał złego y vch
dźił grzechu; przeto namniey ſobie n
vfáiąc/ á w tobie wſzyſtkę vfność moi
w łáſce twoiey pokłádáiąc/ poſtán
wiam/ y wſzyſtką dźielnośćią woln
woley moiey/ zupełnym y dobrze vw
żnym pozwoleniem vtwierdzam/
więcey iuż grzeſzyć niechcę / y ráczey t
śiąckroć ná káżdą godźinę vmrzeć wol
ánizeli ćiebie Bogá mego kiedyżkolwi
obráźić/ ábo y ſkłonić ſię do czego/ vczy
kiem/ mową/ y myślą / coby miáło by
przećiwko vpodobániu twemu: Ale/ i

przed bázyliſzkiem/vćiekáć/ y chronić chce wſzeláktey do grzechu okázyey/ y kolwiekby ſie tobie nie podobáło; ...yż ia tego tylko chce/ czego y Ty chceſz/ ...tym ſie też brzydze/ czym y ty ſie brzy- ...iſz. A gdźieby ſie co tákowego przy- ...ło/ czego vchoway Boże/ przećiw vpo- ...obániu y woley twoiey/ wſzyſtko to z ...ym ſie oświadczam teraz/ nie bedźie z ...oley moiey/ ále ze złego iákiego podu- ...czenia/ y nagley porywczośći moiey/ ...rzećiwney temu poſtánowieniu moie- ...nu; A ty Pánie/ rácz to ſpráwić/ á- ...ym w przedśiewźięćiu tym moim ſtáte- ...znie trwał/ y żadnych tákowych napá- ...śći nie przypuſzczał/ y nád wſzyſtkimi żą- ...dzámi y námietnośćiámi moimi/ zá po- ...mocą łáſki twoiey doſkonále pánowáł. Przeto dobrowolnie ſie teraz wyrze- kam wſzeláktego zezwolenia mego/ kto- reby miáło bydź przećiwne woley two- iey/ y iáko moge nalepiey vſtepuie wol- nośći woley moiey/ gdy mie co do złego poćiagáć bedźie/ ábo gdy mi ſie tráfi bydź w niebeśpieczeńſtwie obrázy two- iey/ ábo y w tym wſzyſtkim cokolwiek ſie do złego śćiagáć może.

II. Nád to ieſzcze ſtánowie/ że chce ná- potym ták nadoſkonáley záchowáć wſzy- ſtkie twoie Boſkie przykazánia/ y cokol- wiek przyobiecałem tobie ná Chrzćie świetym/ ábo y ślubowałem/ ſtáráć ſie

y vśiłowáć bede/ ile zá łáſką twoią prz
moge náśládowáć ćie w naświetſzy
żywoćie twoim/ y pilność czynić áby
nábył cnot wſzyſtkich ktore ſie tob
więcey podobáią/ y we wſzyſtkim czyn
doſyć naświetſzey woley twoiey/ á m
iey ſie iáko do złego záwſze ſkłonney/ i
nabárziey/ w káżdey rzeczy/ ile be
mogł ſprzećiwiáć; poddáiąc ią dla m
łośći twoiey wſzyſtkim Przełożonym
moim/ rownym y pośledniejſzym; á z
tym wſtąpić ná droge doſkonałośc
przez te ſrzodki/ ktoreś ty Miſtrzu mo
nam w Ewángeliey twoiey świętey p
kazał ſłowy y przykłády.

III. Przeto dopomoż mi Pánie/ b
bez pomocy twoiey oſobliwey nie be
mogł wykonáć ták dobrego przedśi
wzięćia mego: rácz mi dáć wiáre żyw
mocny y ſtáteczny vmyſł/ áby iáko ty ze
Bogiem ieſt grzeſzyć nie możeſz/ ták
ia z łáſki twoiey nie mogłem.

IV. Náoſtátek proſze ćie/ ábyś to w
ley moiey oświádczenie przyiąć y p
twierdźić rozſądkiem twoim rácżył/ á
by to wſzyſtko było ná cześć y chwał
twoię/ ná zbáwienie duſze moiey y bl
źniego mego/ y według naświetſzey w
ley twoiey/ ktorey ſie ia wſzyſtek/ ták i
kom od ćiebie ſtworzony ieſt/ oddawa
y ofiáruie/ Amen.

PROSBA

ROS BA do PANA BOGA.

) cokolwiek prośić będźiećie Oycá/ da wam. *Ioan. 15.*

I.

N Miłośćiwszy Boże y Pánie moy/ ácz-
kolwiek ia cále twoy iestem/ boś ty
nnie stworzył/ áż do tego czásu zácho-
wał/ odkupił/ vspráwiedliwił/ mimo in-
sześ powołał/ y postánowienie według
przyrodzenia mego dał pewne; iednák
dla tego więcey/ iż sam też vmyślnie te-
go chcę/ y prágnę bydź/ y czynię się cále
twoim: przeto nie gdźieindźiey o iáką
łáskę prośić chcę/ oprocz v ćiebie sámego/
ktory iesteś początkiem y źrzodłem do-
brá wszystkiego.

II. Ani też żadney inszey rzeczy żądáć/
prośić/ y chćieć od ćiebie nie powinie-
nem/ oprocz tego sámego co się tobie
więcey podoba/ y do chwały twoiey na-
leży; á gdźieby się kiedy/ moiá wola do
iákiey inszey rzeczy skłániáć y prágnąć
iey miáłá/ tego się iuż teraz zbrániam/
zárzekam/ y zgołá niechcę: y proszę Bo-
skiego Máiestatu twego ábyś mię nigdy
w podobnych temu rzeczách niewystu-
chiwał. A dla te° ieszcze o to ćię naprzod
y osobliwie proszę/ y iák mogę bárzo y
vśilnie żądam áby iák nadoskonálsza wo-
la twoiá we mnie záwsze byłá/ moiá zás
skutku żadnego nie miáłá/ żeby zgołá
żadna rzecz insza we mnie się nieznáydo-
wáłá/ coby nie było twoiego. Wszákże

iż wolá

iż wola moiá záwße dźielność swoię mieć muśi/ á prożnuiąca bydź nie może: tego Pánie moy życzę/ áby do czegokolwiek śię nákłániáć będźie/ nie sámá śię skłániáłá/ ále z twoią záwße złączoná byłá/ ktora sámá tylko iest święta y dobra. Tegoć ia przy łásce twoiey prágnę/ tego sobie życzę/ y ták v śiebie postánawiam/ y z tym śię przed Dworem twoim niebieskim oświádczam.

III. Przeto Pánie moy/ ilekroć ćię o cożkolwiek prośić będę: Prośić niechcę ieno przez Páná nášego IEZVSA Chrystusá Syná twoiego/ złączywßy z náświętßą iego moię też iáką táką prośbę. Y ták o dobrotliwy Oycze/ ieżeli mie moiá/ tedy námilßego Syná twoiego prośbá przyięta będźie; ták iemu dasz co słußna/ á mnie vczyniß miłośierdźie/ tobie to zás czći więcey przybędźie y chwały. Wola námilße° Syná twe° Boże moy chce te°/ prágnie/ y roskázuie mi/ ábym ia był pokornym/ ćierpliwym łáskáwym/ miłośći pełnym/ prágnie ábym żył tobie á sobiem vmárł; dayże to łáskáwy Oycze Synowi twemu/ áby to prágnienie swoy skutek miáło/ bo pobożne y święte iest/ ták śię bowiem stánie dosyć y twoiemu/ onemu czći większey przybędźie/ á Duchowi ś. miłośći y vczćiwośći.

IV. Pánie moy ponieważ ia nic vczynić dobrego nie mogę/ day mi táką łáskę/

ym ia dopuśćił tobie czynić cokolwiek
ſię będźie podobáło; y żebyś to zá w-
ynek moy poczytał / gdyć dopuſzczę / á-
yś to ſámo czynił we mnie / coć ſię ná-
árźiey będźie podobáło. A żeby we
nnie nic tákiego nie było / coby ſię tobie
ie podobáło / przyozdob mię cnotámi
więtymi / dawſzy mi pomnożenie Wiá-
y / Nádźieie / y Miłośći / pokorę prá-
wdźiwą / czyſtość ſerdeczną / y wſzyſtkie
e cnoty / dáry niebieſkie / y łáſki / ktore
ty wieſz iż mi ſą potrzebne / y cokolwiek
przy łáſce twoiey / ták ná duſzy iáko y w
ćiele moim mieć chceſz; ábym ták / tymći
ſię więcey mogł podobáć / godniey y
wierniey tobie ſłużyć / y doſkonáley ćię
miłowáć / ſtawſzy ſię tobie podobnym
iáko człowiekowi / á ziednoczywſzy ſię
z tobą iáko z Bogiem. Nád to proſzę
ábyś mi dał tę łáſkę / żebym przyść mogł
do tákiego ſtopniá doſkonáłośći / iákiego
prágnieſz ábym doſtąpił; day tákże po-
moc / śrzodki y ſpoſobność / ktorey potrze-
bá ieſt do tey doſtąpienia.

V. Jeſzcze proſzę ćię ze wſzytkiego ſer-
cá mego / ábyś mi dáć raczył prawdźiwą
ſkruchę zá grzechy moie / y odpuśćił mi ie /
á żebyś ná potym pozwolił mi ráczey
tyśiąckroć według ćiáłá vmrzeć / á niżeli
ieden raz ná duſzy. Proſzę y oto / Boże
moy / ze wſzyſtkich śił duſze moiey / kto-
rych mi przez záſługi IEZV Chryſtá /

Syná twoiego rácz vżyczyć / ábyś n
dał láſkę twoię ktoraby we mnie záwſ
ſkuteczna byłá: á ieślibym ći ſię názby
przykrzył prośbą moią / otoż Pánie rá
przeſtánę ná tey iedney łáſce / to ieſ
ábym záwſze robił według miáry łáſ
twoiey / iáką y do czego mi ią dáſz / y ż
y m tákim był / iákim ty mnie mie
prágnieſz.

VI. Ták láſkáwym ieſteś naſłodſzy P
nie / y ták mię do tego ábym ćię o cokol
wiek prośił / ſámo twoie miłośierdźi
pobudzą / że ia proch y źiemiá poważa
ſię ćiebie prośić / nie tylko o to co t
maſz / ále też y o to co ty ſam ieſteś; pro
ſzę nanizſzy ſługá twoy / z iáką mogę v
niżonośćią y pokorą ſercá mego / ábym
mogł záżywáć ćiebie tylko ſámego ie
dne° y iedyne° Bogá moiego / tobą tyl
ko ſámym tchnąć y żyiąc / tobą ſię kon
tentuiąc / á nie iákim inſzym dáren
twoim / choćby też nazacznieyſzym
przednieyſzym / naświętſzym / y boſkim.

VII. Proſzę o iák naiáśnieyſze oświe
cenie rozumu y dowćipu moiego / á oſo
bliwie do zrozumienia trzech tych
rzeczy y lepſzego poięćia: Pierwſza / że
bym mogł poznáć doſtátecznie vpodo
bánie twoie / y czynić zupełnie naświęt
ſzą wolą twoię; Druga / żebym po
znał własną nikczemność / podłość / nie
wdźięczność / y do wſzelákiego dobrá

iegodność y niesposobność moie; Ná-
státek/ ábym miał doskonáłą znáiomość
wszystkich cnot świetych/ y onych dostą-
ił/ áby ták we mnie/ o Boże moy/ byłá
rawdziwa/ czysta/ y szczera miłość two-
á/ y pomnożenie swoie záwsze bráłá.
VIII. Náostátek proszę ćię/ rácz przy-
ąć te prośby moie/ nie iáko odemnie
pochodzące/ ále iáko te/ ktore ia do ćie-
bie z nátchnienia twoiego czynię/ y one
złączyć z prośbámi Syná twoiego IE-
ZVSA Chrystusá/ Náświetszey MATKI
iego/ Anyołow świetych/ Apostołow/
Męczennikow/ Doktorow/ Pánien/ Wy-
znawcow/ y oboiego Kośćiołá tryumfu-
iącego y boiuiącego: ábym mogł otrzy-
máć wyżey pomienione łáski y święte
dáry twoie/ ták do duszę iáko y do ćiáłá
należące/ ták dla mnie iáko y dla bli-
źniego mego: á nie pátrz Pánie moy ná
osobę moię/ ále ná tych ktorych ia tobie
ofiáruię zasługi y modlitwy przez IEZV-
SA Chrystusá Syná twoiego/ od ktorego
iest skuteczność w spráwách nászych/ zá-
sługá/ y wszeláka dobra wola. Co wszy-
stko niech będźie ná cześć y chwałę prze-
naświetszey y nachwalebnieyszey Troy-
cy/ Bogá nászego/ Amen.

ODRZVCENIE PIESZCZOT WSZELKIEY ROSKOSZY DLA ZACHOWANIA CZYSTOSCI.

Będą iáko Anyołowie w niebie/ ktorzy się áni żenią áni zá mąż poydą. *Matth. 22.*

I.

NAyczystszy y do serc ludzkich náwięcey práwo máiący Pánie / z wielką rádością/ ćiebie tylko sámego wszystkich rzeczy moich Pánem y dźierżáwcą czynię/ wyrzekáiąc się wszelkiey do rzeczy źiemskich miłośći / y zmysłow wszystkich odrzucáiąc roskoszy; ták / iż gdy by mi wolno było záżywáć vćiech wszystkich/ pieszczot inszych ćiáłu y zmysłom moim wygodnych / ktore też ludźie inśi miewáć y prágnąć onych zwykli / y choćiaż bym ich mogł bez grzechu záżywáć/ iednák odważnie y chętnie odrzućiłbym ie iáko y teraz / wyrzekam się ich / y oddálam od śiebie / żebym ći się tym więcey podobał / w doskonálszey mey czystośći żyłem/ y tobie byłem podobnieyszym.

II. Oprocz tego / nie tylko pogárdzam wszelákóimi roskoszámi ćiáłu miłemi/ ále też y zmysłom wygodnymi; miánowićie/ oczom / niechcąc áby pátrzyły ná tákie rzeczy ktore oku ludzkiemu zdádzą się bydź piękne/wytworne/y vćieszne/ áni też ná wszelákie insze stworzenia onym przyiemne. Tymże też sposobem / od inszych zmysłow moich odrzucam

ucam wſzyſtkie ſmáki y vpodobánia/
toreby tylko mogły mieć z iákiegoſz-
olwiek ſtworzenia; Co áby wſzyſtko
yło we mnie bárzo tego prágne/ dla
ámego tylko więkſzego ſmáku y vpodo-
ánia twoiego we mnie. Abowiem
dy ia wſzyſtkie vćiechy odrzuce/ y te śi-
łá/ ktorymi vśidlona bywa czeſtokroć
uſzá ludzka/ potárgam/ á moie ſerce od
wſzelkich powabnych ſmákow/ y od vćie-
hy roſkoſzney oczyſzcze/ bedźie tobie po-
obnieyſze/ y z twoim ſercem łácniey ſie
iednoczy o naſłodſzy IEZV; záczym bede
nogł záżywáć błogosłáwionego oblicza
twego/ iákoś przyobiecał mowiąc: Bło-
goſłáwieni czyſtego ſercá/ ábowiem oni
Bogá widźieć beda. Ráczże tedy Pá-
nie moy wygáśić/ y do końcá wyiąć ze
mnie/ wſzelka zła pożadliwość ćiáłá y
zmyſłow moich.

III. Y owſzem ábym ći ſie wiecey po-
dobał/ tobiem ſłużył/ y ćiebiem ſzczerzey
miłował/ nie tylko porzucam wſzyſtkie
przerzeczone pieſzczoty/ vćiechy/ roſko-
ſzy; ále też poſtánawiam nie ſtáráć ſie
áni o poćiechy duſzy moiey przyiemne/
ieno ile mi pożyteczne bydź moga do
zbrzydzenia ſobie tych/ ktorych zmyſły
prágna/ y to we mnie ſpráwuia/ áby mo-
ia wſzyſtká poćiechá/ ſmákowánie/ y ro-
ſkoſzowánie w tobie ſámym było/ y w
vpodobániu naświetſzey woli twoiey/ A-

WYRZECZENIE SIE DOBR DO CZESNYCH Z MIŁOSCI VBOSTWA.

Kto ſię nie wyrzecze tego wſzyſtkiego co ma/ nie m bydź vczniem moim. Luc. 14.

KRolu nád Krolmi/ y Pánie nád P
ny/ Boże moy niewymowną z te
mam pociechę/ y ſerce od rádośći w
mnie ſkacze/ gdy o tym pomyślę/ że ty i-
ſteś Pánem naywyżſzym wſzyſtkich rz-
czy/ á miedzy niemi/ y mnie też ſámeg
napoślednieyſzego y namnieyſzego; ni-
chcę áby kto inſzy miał bydź Pánem m-
im oprocz ćiebie ſámego/ áni też nic i-
ſzego niechcę mieć zá ſkarb y dobro moi
oprocz ćiebie ſámego; ták iż by mi te
ofiárowano świát wſzyſtek y pánowáni
nádnim/ ze wſzyſtkimi doſtátkámi/ ozdo
bámi/ y przemożeniem iego/ z wielk
chęćiąbym ſię go zárzekł/ iáko y tera
chętnie y dobrowolnie zárzekam y po
gardzam; á nie tylko o tym ſámym/ ále
wſzyſtkimi inſzymi rzeczámi/ ktorych ſer
ce ludzkie ná tym świećie prágnąć ſobi
może; á to wſzyſtko dla miłośći twoiey

II. A gdy ſię wſzyſtkiego wyrzekę/ áb
iákakolwiek z rzeczy świátowych d
śiebie nie poćiągáłá y mego ſercá ni
wiązáłá/ oświádczam ſię Pánie iż gdy-
byś mię teraz y z tego mego zewlec
chćiał odźienia/ ochotniebym to przyiął/
ábym tobie/ ktoryś dla mnie obnażonym
ná krzyżu záwiſł/ tym więcey ſtał ſię po-

dobnieyſzym/

dobnieyszym / y bárziey em sie tobie Pánie IEZV w nágośći moiey podobał. A gdybym z domu moiego w ktorym mieszkam wypchniony był y wyrzucony á tobieby sie to bárziey podobáło/ żebym imiedzy bestyámi w leśie/ ábo gdźie indziey ná mieysçu podłym mieszkał/ byłbym ná to gotow/ y kontent.

III. Gdyby mi też odięto lepsze potráwy y owoce ziemie/ á sam tylko do pożywienia chleb twárdy y czarny przy wowienia chleb twárdy y czarny przystánie/ y zań dźie zostáwiono/ ná tym przestánę/ y zań dźiękowáć będę/ gdyżem y tego godnym nie iest/ dla wielkośći grzechow moich. Och! Pánie moy/ wyrysuy ná sercu moim te prawdę; Wspomoż mię/ á nie dopuszczay/ ábym do tych márnych świátowych dobr/ y do iákieykolwiek inszey rzeczy stworzoney/ choćiaż ozdobney y kosztowney / námniey miłośći moiey nie przykłádał; ále wszystko moie dobro / skarb/ y bogáctwá moie/ w tobie były/ y serce moie w tobie sámym odpoczywáło/ tobą sie kontentowáło/ Amen.

ODSTAPIENIE WLASNEY WOLEY Z CNOTY POSLVSZENSTWA.

Ieśli kto chce iść zá mną/ niech sie záprzy sámego śiebie/ y weźmie krzyż swoy/ á poydźie zá mną. *Luc. 9.*

I.

KTory iesteś napierwszym / y nawiększym świátá wszystkiego rządzcą/ y ktoremu

ktoremu wßystkie rzeczy są posłußne Boże niesкończonego Máiestatu/ schn práwie od prágnienia/ ilekroć o tym pc myślę (á częstokroć myślę) iákobym si tobie mogł podobáć/ y we wßystkim wola się twoią święta zgadzáć; Przeto ći się teraz wßystkiego siebie dobro wolnie ofiáruię/ y zá niewolniká oddáię A osobliwie własną wolą moię/ ktora ábyć iey wolno było iáko twoiey własne vżywáć/ puſzczam y rzeczą sámą oddáię ponieważ nic też inßego/ oprocz oney w mocy moiey nie mam; dla tego wßystkę tę/ y ze wßystką iey wolnośćią/ ná wßelkie vżywánie/ pod posłußeństwo święte/ według naświętßey woley twoiey poddáię/ odstępuiąc cále/ ile mogę/ státecznym rozmysłem/ woley y własneo zdánia moiego.

II. A ná łásce twoiey wspieráiąc się stánowię v siebie/ żeć będę záwße posłußnym/ w káżdey rzeczy/ nie tylko łácney ále y trudney/ przyimuiąc znowu z wielką chęćią wßystkie twoie przykazánia święte/ y też ile będźie należáło powołániu y vrzędowi moiemu/ rády twoie; prágnąć tego/ ábym według nich vstáwicznie prostował sprawy moie/ y były iáko pochodnia nogom moim/ y świátłośćią śćieżkom moim; áby słodkie były wárgom moim náuki twoie/ y záchowánie ich nád miod przyiemnieyße. Niech bę-

dźie wola twoiá wieńcem y ozdobą głowie moiey/ á iáko łáńcuch złoty ná szyiey moiey / gdy czynić bede to/ co ty Boże moy nam przykázuiesz/ y rádźisz. Nie chce tedy / áby wola moiá choćiaż w naymnieyszey kiedy rzeczy tobie sie sprzećiwiáć miáłá/ ále záwsze doskonále z twoią sie zgadzáłá/ ták żeby sámá przećiwnaiey myśl/ y poruszenie moie namnieysze ćieżki żal y boleść mi zádawáłá.

III. Poddáie tákże te wolą moie dla miłośći twoiey wszystkim moim stárszym/ we wszystkich tych rzeczách/ ktore sie zgadzáią z przykazániem twoim Bostkim/ ábo nie są wyráźnie onemu przećiwne. A choćby też co natrudnieysze° y naprzykrzeysze° rostázowáli/przećie iednák chce zá pomocą twoią ochotnie to wypełnić.

IV. Oh! Pánie moy/odbierz/odbierz kiedykolwiek odemnie te wolą moie własną/ y niechay nie bedźie wiecey áni poczatku/ áni znáku żadne° iey we mnie; ále wszystkie moie rzeczy niech beda twoie; spal ią w ognistey y paláiącey miłośći twoiey/ y obroć w perzyne; áby zá oddaleniem y wyniszczeniem wszystkie° złego ze mnie/ cále zostatem dobrym y przyiemnym tobie. Amen.

WEST-

WESTCHNIENIE, ABO PODNIESIENIE MYSLI DO BOGA.

Vstá moie otworzyłem y záciągnąłem duchá. *Psal.*11[8]

I.

BOże moy dla niezmierney oney miłości/ ktora mi pokázuiesz/ vczyń to prz[o]sze ábym cie tu ná ziemi ták miłowáł/ iáko masz być od nas miłowány y godzien tego iestes.

II. Pánie moy/ Boże miłośći/ y ni[e]skonczona dobroći/ vczyń y to proszę ć[ie] dla miłośći/ ktora miłuiesz śiebie sáme[go] áby iáko ia w tobie y przez ćie sámego ż[y]ie/ ták tez moie życie áby ku czći y chwal[e] twoiey wszystko sie obracáło.

III. Oycze miłośierdzia/ tákim mie v[czyń]/ iákim Syn twoy godzien iest/ y iákim mie Duch S. mieć prágnie.

IV. Chce ćie miłowáć Pánie/ bo twoim iestem/ á o mnie chce tez czynić stáránie/ nie dla inszey przyczyny/ ieno że t[y] te° chcesz y rostázuiesz. Y dla te° oświadczam sie/ iż wszystko stáránie ktore bede miał o sobie/ nie bedzie iáko o moie rzecz[y] iáka/ ále iáko o twoie własna.

V. Niechći to bedzie przyiemno Boże moy / przyimiey Oycze moy / przyimiey wdzięcznie odemnie Pánie moy/ dla zástug naświetszego Syná twoiego/ á Odkupićielá moiego IEZVSA.

CO CZYNIC MOZEMY, GDY SLYSZYMY ABO WIDZIMY CO DOBREGO w BLIZNIM NASZYM.

V estnikiem ia iestem wszystkich boiących sie ciebie/
rzestrzegáiących przykazánia twego. *Psal. 118.*

PAnie Boże moy/ kiedy słyszę ábo widzę
blizniе° moiego/ miánowićie tego N.
tobie służy/ ábo że co dobrego zámy-
a/ ábo też y czyni/ bárzom temu rad/ y
rzo mi sie to podoba. Dobro iego/ iák
własne moie poczytam dobro/ y tobie
ko moie własne ofiáruię y oddáię/ po-
ołu ze wszystkimi vczynkámi dobrymi/
tore ludźie świeci wszyscy niekiedy czy-
ili/ y teraz iesżcze po wszystkim świećie
zynią dla wieczney chwały twoiey/ ták
łaśnie iákobym ie też sam y przedtym
teraz czynił.

II. Dźiekuię Pánie zá święte nát-
hnienia y pomocy/ ktoryches ták tey o-
obie N. iáko y wszystkim inszym bliznim
moim vdźielác raczył/ y teraz vdźielasz/
do czynienia dobrze/ do mowienia/ y do
myślenia; y dźiekuię ták iáko gdybyś
mnie sámemu właśnie tákie dobrodźiey-
stwá vczynił.

III. A co wiekszá/ wpraszam sie y w
pusczam do sercá iego własnego/ y wszy-
stkich sług y służebnic twoich/ ábym we-
społ z nimi serdecznie czynił to wszystko/
co czynią oni/ y czynić prágną/ w twoiey
świetey służbie. Ty bowiem Pánie wiesz/

żećbymći ia też to wszystko chćiał czyn
gdybyś tego chćiał odemnie/ y łáskiey
vżyczył do czynienia tegoż; tákże do
wałeś mi śił/okáziey/sposobow/ y czy
rozkázowałeś mi; to pewna/ iż trudno
żadna/ áni boiaźń prożna/ przeszkod
by mi nie mogłá/ áni odstrászyć od wy
nánia tego.

IV. Pomnoż Pánie pokornie ćie pr
sze/ w tey osobie N. ten dar/ ktoryś
dał/ te łáske/zasługi y wszystkie cnoty/
iáko tego zá nátchnieniem twoim p
gnie/ ábo zá wiádomośćią twoią p
trzebuie; żeby iákoć od niego są przy
mne posługi/ ták wiecey iesz

cze przy
mnieysze tobie były.

V. Náostátek/ rácz proszę Pánie mo
áby ktokolwiek ten w nim dar obacz
przykłádem dobrym wzbudzony/ myś
tákiegoż v ćiebie dostáć/ y czynić cok
wiek według sporządzenia woley tw
iey począł/ ná większą swoie przysług
á chwałę twoie/ Amen.

CO CZYNIC MOZEMY GDY SLYSZYMY ABO WIDZIM CO ZLEGO W BLIZNIM.

Jákim Sądem sądzić inszych będźiećie/ tákim w
sądzić będą/ y iáką miárą mierzyć będźiećie/
táką wam odmierzą. *Matth. 7.*

NAdoskonálszy Pánie moy/ kiedy słys
ábo widzę co złego/ á zwłasczá dus
szkod

liwego/ w bliźnim moim/ mam po=
wánie nád vłomnośćią ludzką/ cho=
wszystkim pospolitą: miánowićie!
ie/ że tá osobá N. N. znáyduie się w
zy niedoskonáłośći; Nie rozumiem
ák áby to złe miáło być tákowe iákie
inie widźi/ ábo że iest/ insi powiá=
; á podobno też tu niemász nic/ áni
e iest w iásnym oku twoim/ iákie się
w omylnym nászym. Wszákże moy
ie ktory widźisz skrytośći sercá ludz=
zo/ ieśliże iest iáka w tym winá/ bár=
áłuie/ vpadku brátá moiego/ á dále=
árźiey obráży twoiey.

I. Ja zá te winę iego/ y w nagrodę
ráży twoiey/ ofiáruięć nadroższą krew
ZVSA Chrystusá Syná twoiego/ kto=
się bárzo vpokorzył zá grzechy násze;
go tákże miłość/ ćichość/ milczenie/ y
karánia nászego nieskwápliwość/ cho=
ż go vstáwicznie nászymi obrażamy
edoskonáłośćiámi.

III. A to y iam się też tego dopusczał/
o y czym inszym podobnym/ ćiebiem
niestetysz! obrażał; y ćiężeybym ćię
ł iescze obrażał/ by mie byłá twoiá łá=
á nie zátrzymawáłá; y przeto cáłym
rcem dźiękić oddáię zá rátunek mnie
iegodnemu dány.

IV. Wiem dobrze Pánie/ że ty możesz
czego złe° obroćić to ná dobre/ y wiem
e masz wolą vczynić to/ bo ináczey nicze=

gobyś

gobyś złego nie dopuśćił. Niechże te
wyſtepek ten obroći ſię ná więkſzą chw
łe twoię/ á ná więkſze też ſvpokorzeni
poznánie ſámego śiebie temu co zgr
ſzył.

V. Proſzę nákoniec/ záſłoń wſzyſtk
oczy/ áby z tąd nie bráli śmiáłośći do c
nienia tákiegoż złego; powiąż ież
niepokoiem ſumnienia/ áby o tey rze
nie mowiły/ á żeby z mnieyſzego wy
pku tego/ ktory ſię ſtał z vłomnośc
krewkośći ludzkiey/ nie námnożyło
wiela inſzych/ dla niedoſtátku miło
miedzy ludzmi/ y dla ich złośći. Amen

JAKO SIE DO MILOS
BOZEY MOZEMY WZBVDZA
Z KAZDEY STWORZONEY RZEC
BADZ DOBREY, BADZ TEZ Y ZLI

Miłuiącym Bogá wſzyſtko ſię w dobre obraca. *Rom*

I.

NAtáſzáwſzy Pánie/ wielką biorę
ćiechę/ nie tylko że wſzyſtkiey o
miłośći/ ktorą ćię miłuią wſzyſcy świ
y ſpráwiedliwi ná tym świećie żyią
ále dáleko więcey z oney miłośći/ kt
máią do ćiebie dáleko doſkonálſzą/ ták
ktorzy będąc iuż z ćiáłem rozwiązá
iednák ſą ieſzcze ná zátrzymániu weś
do kroleſtwá niebieſkiego/ z wielkim p
gnieniem oczekiwáiący widzenia tw
rzy twoiey Boſkiey/ iáko y ći ktorzy

ypuſczeni bedąc do wieczney ſcześli:
ści naiáśnieyſzego záżywáią oblicza
go/ ták ludźie iáko y Anyołowie/ á
dzy tymi wſzyſtkimi nawiecey Kroło:
niebá źiemie Bogárodźicá PANNA,
zenaświętſze Człowieczeńſtwo Zbá:
ielá moiego.

I. Obym ia też mogł ćiebie miłowáć
pſtka oną miłośćią/ iáką ćię oni wſzy:
miłuią! O iákobym to rad y z wiel:
pragnieniem czynił/ ále że ták nie
gę/ weſele ſię iednák nie wymownie
go/ że to mogą oni lepiey czynić; y
gną/ áby to więcey á więcey záwſze
nili/ y w tey miłośći ná wieki trwáli/
dług vpodobánia twoiego.

III. Z drugiey záś ſtrony/ Pánie moy/
rzo mi ſię nie podoba/ y żáłuię tego/ że
też wiele inſzych ſług twoich niedbá:
miłuią/ á niektorzy záś miáſto miło:
i źle ſię z tobą obchodzą/ y krzywdę
ći twoiey czynią; proſzę ćię tedy przez
ieſkończoną dobroć twoie Pánie/ ábyś
n odpuśćić raczył/ łáſkiś vżyczył áby ſię
opráwili/ y iuż ćię nápotym miłowáć
ádewſzyſtko záczeli/ y we wſzyſtkim wo:
ą twoią święta czynili.

IV. Ale co rzekę o tych/ktorzy choćiaż
d ćiebie ná wyobráżenie y twoie podo:
ieńſtwo ſą ſtworzeni/ y niepoliczonymi
obrodźieyſtwy obdárzeni/ iednák ćie:
bie ktorego nádewſzyſtko miłowáć byli

powinni/ znáć niechcą/ iákowi są Pog
nie y złośliwi ludźie? O iákieyby mi
nakochańszy Pánie boleśći nábáwić mi
ło! O iákobym ná to miał płákáć! Al
dayże mi to/ ábym mogł tych wszystki
sercá y wole mieć w mocy moiey/ coby
ie mogł twoią miłośćią zápalić! O
Pánie moy/ przynamniey myślą y pr
gnieniem moim/ oczyśćionych ze wsz
stkich grzechow/ tákimi ią onych być pr
gnę/ y ty sam vczynić to możesz/ tych
wszystkich czystych y świetych ofiáruię/ k
czći y chwale twoiey. O iákieby m
szcześćie potkáło/ gdybym ia mogł nágr
dźić te ich przewinienia/ táką ćie mił
śćią miłuiąc/ iákoby też y oni ćiebie m
łowáć powinni; á nie tylko ich sámy
przewinienia/ ále też y złych Anyołow
ludźi potępionych/ ktorzy miásto mił
śći y czći twoiey/ szkáradną przećiw t
bie nienawiśćią y gniewem brzydki
pałáią/ dáleko gorzey ániżeli płomi
niem piekło. Ale że też y ia z moiey str
ny/ ćiebie dostátecznie miłowáć y chwa
lić nie mogę/ wszystek ták moy/ iáko y i
szych w tym niedostátek/ prágnieniem
przynamniey/ iáko mogę y iák wiele m
gę nágradzam y zástępuię.

V. Tym czásem zá wielkie szcześćie t
sobie poczytam/ iż zá pewne wiem/ że t
Bog nieogárnionego Máiestatu dosy
vczynić możesz zá nas wszystkich/ y ná

rodźić to/ czego nam do powinney ku
obie miłośći nie dostawa; bo nieskońs
zona miłośćia miłuieß sámego śiebie;
przeto dźiwnie sie weselę z tego/ y też
miłość pokornie oddáię y zá mnie ofiá-
ruię/ y zá tych wßystkich ktorzy tego czy-
nić zániechywáią. Boże/ Miłośći moiá/
wßystko y iedyno Dobro moie.

CZĘSC WTORA.

AKTOW ABO CWICZENIA

Wnetrznego w Cnotách,

ZVWAZANIA WLASNOSCI BOSKICH.

PRZEMOWA.

ACzkolwiek wszystkie zacnośći y doskonáłośći Boskie ktore do sámey iego istoty sa przynależace, ile sa w Bogu, áni między soba, áni w Boskiey istoćie, iákoby rzeczy iákie rożne, nie sa od śiebie rozdźielne, ále sa iedyna, nawyzsza, nadoskonálsza, y nieskłádána istnośćia: iednák że rozum nász iest názbyt tępy do ich poięćia y zrozumienia ták iákie w sobie sa, dla tego też vżywáć o nich muśi rożnych pomyślenia, y czynić między nimi iákieś rożnośći y podźiały, áby mogł iákożkolwiek te doskonáłośći zrozumieć: á názywamy ie *Attributa Diuina*, to iest, Własnośći Boskie: iákoby Zacnośći, ktore mu przydawamy, y vważamy iáko rze-

czy od śiebie rożne y oddźielne, choćiaż i
dnoż są z istotą Boską, y sáme między so
nierozdźielne.

Tych wiádomość y poięćie choćiaż iest t
wysokie y trudne, że ná świećie trudnieys
ználeść się nie może, iednák tym ktorzy
rzeczą sámą poznáć y wiedźieć vsłuią, m
gą być wizerunkiem spraw dobrych, y pr
stą vkazáć drogę do dostąpienia wszeláki
cnoty dobr duchownych: poznánie bowie
Páná Bogá, y náśládowánie cnot iego, nás
to iest świątobliwość; iáko przećiwnym
byczáiem, nieznáiomość Bogá, źrzodłem i
wszystkich grzechow y nieszczęśćia: **Cieb
bowiem znáć** mowi Mędrzec (*Sapient.* 1
**iest doskonáłą spráwiedliwość/ á zroz
mieć spráwiedliwość y moc twoię/ p
czątek iest nieśmiertelnośći.** Przetoż
podobieństwo inszych Aktow ábo Cwicz
nia w cnotách, ktore się w tey Kśiążecz
znáyduią, chćiałem też niektorych z vważ
nia Własnośći Boskich záśiąc, áby naboż
Chrześćiánin, zá tym choćiaż máłym świ
tłem idąc, ktore tu ma przed sobą, mo
przyść do tey o ktorey się mowi, znáiomoś
Bogá y doskonáłośći żywotá, máiąc t
nádźieię, że też kiedykolwiek dostąpi
oney zupełney y doskonáłey sprá-
wiedliwośći, ktora zależy ná wi-
dzeniu y záżywániu sáme-
go BOGA, w żywoćie
wiecznym.

[C]O CZYNIC VWAZAIAC ISTOTE BOGA.

[T]ni iest zywot wieczny/ áby poználi ciebie sámego [p]rawdziwego BOGA, y ktoregoś posłał IEZVSA Chrystusá. *Ioan. 17.*

I.

[P]Anie moy/ ty iesteś bez przydatku wszelkie° sámá istotá/ y dla tego wszy[s]tkimi sposobámi doskonáłośći iesteś nie[sk]ończenie doskonáły/ y nic ći sie przydáć [an]i też ująć nie może. Iesteś nieogár[n]ionym/ bo ćie żadne mieysce/ żadna [d]ługość czásu/ żadna wola/ y żaden ro[zu]m obiąć y ogárnąć nie może; ábowiem [z]achodźisz zá wszystkie mieyscá/ wszystkie [m]iáry y rozdziały czásow przechodźisz/ [n]ád wszystkie pomyślenia sie wynośisz/ [w]szystkich Anyołow y ludźi sercá w sobie [p]ograżasz/ á tylko śiebie sámego sam [m]ożesz poiąć/ pomierzyć/ zrozumieć/ y [m]iłowáć.

II. Iesteś niezmierny/ nápełniáiąc/ przenikáiąc/ y przewyzszáiąc rzeczy wszy[s]tkie/ ktore są y mogą być stworzone. Ie[s]teś nieporuszony/ nieogárniony/ nieo[k]reślony; bo nieskończonośćią twoią wszystkie gránice y pomyślne miáry nie[s]kończonym sposobem przechodźisz: y dla tego w náturze twoiey/ w dźielnośći/ w myślách y áffektách iesteś nieodmienny; bo ná ćie nie pada ćień przemiany ábo odmiennośći/ ále w iednymże iestestwie

y chcemu záwſze ieſteś bárzo ſtáteczn
mocny.

III. Jeſteś wieczny/ niemáiący po
tku áni końcá/ záwieraſz w iednym p
kćiku nierozdzielney wiecznośći w
ſtkie długośći y odmiány czáſow/ nie
żywaſz inſzego czáſu tylko nadoſkoná
go/ owego Nunc, to ieſt/ ktory zowi
Teraz/ ábo Ninie/ ktore z czáſem zár
zárowno idźie/ ſam ſobie ſámym zár
rowno y doſtonále mierzyſz wiecznoś

IV. Poniewaz tedy/ iáko mocno w
rze/ták wielka ieſt Pánie twoiá zacno
teraz wſzyſtkim moim ſercem / z wie
pokorą y vczćiwośćią/ tobie pokłon B
ſki y cześć oddáię; y weſpoł z Duch
błogoſłáwionymi y świętymi wſzyſtki
wyznawám ćię być tym czym ieſteś
padſzy ná źiemię przed tobą cząc w
kłániam ſię tobie/ y iáko z nawiękſzym
ſię vpokorzeniem poddawam; á żeś n
godnieyſzym ieſt wſzelákiey miłośći/
pełną y prawdźiwą miłośćią będę ćię
wieki miłowáł. A dla więkſzey chw
twoiey/prágnę áby ćię też wſzyſtko ſtw
rzenie wiecznie miłowáło/ znáło/ czći
y chwaliło; y przetoć ofiáruię śiebie
wſzyſtkiego com ieſt/ co żyię/ śiły mo
y cokolwiek mam y mogę/ ábo y m
mogłbym.

V. Weſele ſię bárzo z tego/ ilekroć
przypominam ſobie/ żeś ty ieſt Pán

k wielkim/niesk͡ończonym/niepoietym/
ezmiernym / nieodmiennym / wie=
nym/ y że sie w tobie te wszystkie dosko=
áłości znáyduią.
VI. Winszuię serdecznie ták wielkie=
o Máiestatu y godności twoiey/ chwa=
y błogosłáwieństwá iákiego záżywasz y
iecznie záżywáć będźiesz; przeto wszy=
kiego przyzywam stworzenia / áby sie
emna spolnie rádowáło/ mowiąc; Bło=
osłáwćie wszystkie stworzenia Páńskie
áná / chwalćie y wystawiayćie go ná
ieki/ ꝛc.
VII. Dwoiáka poćiecha y rádośćią ser=
eczną sie nápełniam/ gdy vważam y te
ádźieie mam / że to twoie Dobro ma
eż być niekiedy moie; tyś mi ie bowiem
biecał/ zásłużył/nágotował/ y dárował
rzez IEZVSA Chrystusá Syná twego
edynego Odkupićielá moiego/ ktorego
ákże z tobą wiecznie záżywáć będę/ by=
em tylko wiernym tobie zostawał/ y
rwał w miłośći twoiey. Będę násyco=
ym/ gdy sie ziáwi chwałá twoiá.

CO CZYNIC VWAZAIAC WSZECHMOCNOSC BOSKA.

V Bogá wszystko iest podobno. *Matth. 19.*

I.

O Boże moy wszechmogący/ ty iesteś oná Możność ktora wszystko/co chce może/ ktora nie ma żadney słábośći áni

ſie w dziełách ſwoich morduie; wſzy
rzeczy z niczego ſtwarza/ y tákże łácn
niwecz może obrócić wſzyſtko ieśli
chce/ żadna ſie iey rzecz oprzeć nie m
ále wſzyſtkie ſą mu posłuszne. O ſtrá
wa/ktorey ſie kłániáć/ y ná iey roſkazá
milczeć mamy wſzechmocnośći Bo
Ty Krolu wieczny ſam przez ſie wſzy
możeſz: od ćiebie ieſt wſzeláka moc/
tęgá/ y ſkuteczność wſzyſtkich rzeczy.
mowie/ wſzyſtko z niczego ſtworzył/
ſpráwą twoią záchowuieſz/ ty ręką W
chmocnośći twoiey wſzyſtkie rzeczy/
koby ſwoiey nie máiące mocy/ trzym
áby nie vpádły/ y wniwecz ſie nie obr
ły. Ty Pánie ſam przez ſie możeſz dá
vczynić/ nie tylko to wſzyſtko/ co lud
wſzyſcy ze wſzyſtkimi Anyołámi weſp
rozumem ſwoim poiąć mogą; ále te
to wſzyſtko/ co nieſkończona twoiá M
drość wymyślić może: ponieważ W
chmocność twoiá rowna ieſt Mądro
twoiey/ y rownie ſie rośćiąga/ bo co
wie/ owá vczynić może wſzyſtko/ y tá
owey miárą; iáka bowiem może m
ináksza miáre niepomierzona Możno
ieno ſáme Niezmierność.

II. Cieſzę ſie bárzo Pánie z ták wi
kiey twoiey Wielmożnośći/ ktorą g
vważam proſzę ćie/ ábyś raczył wyrá
ná duſzy moiey ják nawiększą vczćiw
y vpokorzenie przed Máieſtatem two

Boſki

ostkim. A to mi sie podoba/ że sporzą-
aß y stánowiß o mnie y o wß stkim
worzeniu/ wßystko według vpodobá-
a twego; ábowiem ktoć może mowić;
zemu ták czyniß? wßystkie rzeczy two-
są/ y dźiełá ręku twoich.

III. Spraw Pánie/ ábym ná myśli
oiey záwße miał tę prawdę/ że vstáwi-
znie iesteś przedemną/ y z ręku twoiey
Wßechmocności grożiß mi piorunem
iecznego potępienia/ ábym ták prze-
sträßony nigdy ćię nie obrażał. Day y
e vfność y vbespieczenie sercu moiemu
w tobie/ ábym sie nikogo procz ćiebie sá-
nego nie bał/ y żeby stworzenie żadne
nie mogło mię oderwáć od miłośći two-
iey; Bo coż iest wßystko stworzenie
względem ćiebie? ábo co mi złego/ bez
dopuszczenia two° vczynić może? á gdźie-
byś iednák ktoremu dopuśćił stworze-
niu/ áby mię w czym vtrapiło/ y to sámo/
Pánie moy/ będźie mi ná zbáwienie/ y
pomoże mi do dostąpienia żywotá wie-
cznego. A dla tego wßystkę moię vfność
pokładam/ y chcę áby w tobie byłá ná-
możnieyßy Boże y Pánie moy. Amen.

CO CZYNIC VWAZAIAC MADROSC BOSKA.

Od Bogá wyßłá Mądrość. *Eccl. 15.*

I.

O Námędrßy Boże/ ty iesteś oną Mą-

drośćią/ ktora záwiera w sobie wßyst-
ko/ cokolwiek może być wymyślon
niewiádomość żadna w tobie miey
nie ma; wßystko wieß/ á zbładźić y om
lić się nie możeß: ábowiem wßyst
rzeczy/ teráźnieyße/ przeßłe/ y przyß
wßystkie ktore tylko mogą być rzeczą
mą ábo y w myśli iákiey/ wßystkie kto
są y ktorych nie máß/ tobie Bogu mem
są doskonale przytomne/ y przed świ
tym twoim obliczem w oczách twoich p
łożone.

II. Ty iesteś napierwßym wizeru
kiem wßystkich rzeczy; Ty wßystko tw
ią przeźroczystośćią y subtelnośćią prz
nikaß/ y wßystkim áż do namnieyßey k
żdego stworzenia cząsteczki rospórz
dzaß. A choćiaż dośięgaß y przeymuie
wßystkie rzeczy od końcá áż do końcá/
od nawyżßey áż do namnieyßey/ iedná
do żadney się nie przymießywaß/ áni si
ßpetnośćią iáką mázeß/ ále w twoiey z
wße piękności/ śliczności/ y iásności si
záchowuieß.

III. Ty iesteś sprawcą/ ty robotni
kiem; Ty kßtałtem y wizerunkiem
miárą/ y końcem wßystkich rzeczy: á ni
tylko wynálezcą iesteś tych/ ktore iu
są y wźięły od ćiebie bytność swoie
podobieństwo twoie/ ták te ktore wi
dźimy/ iáko y ktorych nie widźimy/ ál
też y tych ktorych ieszcze niemáß/ á ot

Wßechmo

ßechmocnośći twoiey mogą być ſtwo-
ne/ y ktorych może być co raz to nie-
ńczenie wiecey á wiecey nád te/ ktore
ż ſą ſtworzone.

IV. O Mądrośći przedziwna! Ty zá-
ieraß w ſobie wßyſtke oraz wieczność/
łą w ſobie zámykaß niezmierność/
ßyſtke do śiebie ćiągnieß nieſkończo-
ść/ w tobie máią wßyſtkie rzeczy ſwo-
wieczną bytność y wieczne życie/ nie-
áß końcá áni początku/ y we wßyſtkim
ſteś nieodmienna.

V. Cieße ſie Pánie/ y winßuiec tey
twoiey ták wyſokiey y głębokiey Mądro-
śći/ ktora ſercá ludzkie przenikaß/ y w
ich co ſie dźieie widźiß. Gdybym ia áby
roche mogł vmnieyßyć/ ábo záſłonę ia-
ą dáć tey Mądrośći twoiey/ żeby nie
mogłá poznáć złośći y grzechow moich/
nie vczyniłbym tego; y owßem wolał-
bym ráczey ſam zginąć y wniwecz ſie o-
brocić/ ániżeliby w namnieyßym pun-
kćiku miáło ſie co vmnieyßyć Mądrośći
twoiey: przez ktorą też proße pokornie/
áby oświecony był moy rozum/ cobym
doſkonále mogł poznáć piękność cnoty á
brzydkość grzechu/ ábym przed tym iák
nadáley vćiekał/ á oney doſtępował/ y
wiecey á wiecey ią miłował: Co niech
ſie ſtánie ná większą cześć y chwałę two-
ie wiecznymi czáſy/ Amen.

CO CZYNIC VWAZAIA DOBROC BOSKA.

Dobry ty iesteś Boże/ á w dobrotliwośći twoiey ucz mie przykazánia twego. *Psal. 118. v. 68*

I.

PAnie y Tworco dobrá wszelákiey Tyś iest dobry/ nie w tey ábo ow tylko mierze/ nie w tym ábo też ow sposobie dobroći/ ále Dobroć twoiá i bez początku y bez końcá/ nie ma gráni żadnych áni pomiáru/ ále nieskończe przechodźi y záwiera w sobie wszyst dobro. Tyś iest sáma zupełnośćią y p wszechnośćią dobroći/ ktoremu wszystk rzeczy/ od nawyższey począwszy isto stworzoney/ áż do máteriey sámey pie wszey/ z ktorey są wszystkie rzeczy p słońcem będące/ złożone/ przyznaw máią/ że wszystke swoie dobroć od ćieb máią. Ty/ iestestwem twoim/ wszelá zacność/ wszeláką doskonáłość/ wszystk błogosłáwieństwo/ szczęśćie/ y wszystk dobro w sobie záwierasz: Dobroć two y doskonáłość ogránicżenia żadnego końcá nie ma; oná bowiem iest napie wsza/ y od nikogo nie zstępuiąca.

II. Od ćiebie wszystkie słodycze swo słodkość máią/ wszystkie piekności swo piekność/ wszystkie świetnośći swoie i snosć/ wszystkie żyiące rzeczy swoy ży wot/ wszystkie sie ruszáiące swoie cze stwość/ wszystkie rozumne swoie vmiei

tnoś

ność/ wszystkie doskonále swoie doskonáłość/ náostátek cokolwiek iest dobrego/ wszystke swoie dobroć.

III. Ty wielkim iesteś bez ilkości/ dobrym bez iákości/ nieskończonym bez liczenia/ nadobnym bez ksztáltu/ wiecznym bez czásu/ niezmiernym bez mieysca/ rozćiągłym bez długośći/ doskonáłym bez wielośći/ nawyższym bez miernośći.

IV. Tyś iest punktem okrągłośći świátá/ do ktorego przyrodzonym swym ćiężarem śćiągáią sie wszystkie rzeczy/ w ktorym odpoczywáią/ y ná nim sie wspieráią: W tobie są powaby wszelákiey miłośći/ násycenie wszystkich chćiwośći/ koniec wszystkich pożądliwośći/ vkontentowánie wszelákich prágnienia. O iák wielka tedy iest moc twoiey nawyższey Dobroći/ ktorey choćiaż sie troche błyśnie/ do niey przećie z wielkim zawodem pedźi y vbiega sie wszystko stworzenie/ bo káżde chce bráć z niey przyzwoitą sobie dobroć/ y do niey przeto wszystkimi śiłámi swoiemi ćiągnie; á przećie to dobro nie co inszego iest/ tylko máły iákiś znáczek twoiey Dobroći. Ten ći to choć máły/ wszelkie iednák stworzenie ćiągnie do śiebie: tenći to ná świećie wszystko porusza: ten to iest/ ktory to wszystko spráwuie/ cokolwiek sie w káżdym stworzeniu rusza y dźieie: A ieśliż ták máły ćiesz Dobroći twoiey ták bárzo do śiebie

wßyſtko pociąga/ iákoż dopiero nie p
ćiągnie ſámá prawdá? oná/ mowie/ p
knośc y dobroć nieſkończona/ iáśnie
we wßyſtkim wydawáiąca/ ktorąś ty i
naſłodße y nawyżße Dobro moie.

V. Pociągniże ſerce moie do śiebi
nád wßyſtko ſtworzenie/ o niezmierz
Pieknośći/ przywiąż ie do ćiebie zwi
ſtiem nierozietnym wieczney miłośći.
Kogoż mam inßego ßukáć y prágnąć
procz ćiebie/ ktory ieſteś zupełnośc
wßelkiego dobrá/ źrzodłem/ ſłodkośći
mocą/ iſtotą wßyſtkiey dobroći. Niechż
tedy vſtepuią wßyſtkie inße rzeczy;
tobie ſámym myślić/ y ćiebie ſámego m
łowáć bede; niech ſie do ćiebie gárn
niech w tobie mießkam/ ćiebie chwal
wyſtawiam/ wßyſtkimi śiłámi duße mo
iey/ y wßyſtkim żyćiem moim chce tobi
ſłużyć. Wßyſtkie rzeczy przemijáiąc
niech bedą v mnie dla ćiebie/ iáko podł
ták też y przyiemne/ inákßym ſpoſoben
pogardzáć ich ábo y przyimowáć niechce
Vczyń mie tákim iáko ſie tobie podoba,
żebym o tobie tylko ſámym myślił/ y ćie
biem ſie doſkonále rozmiłował: prze
mień mie wßyſtkiego w ćiebie ſámego/
ábym iednym duchem był z tobą/ Amen.

CO CZYNIC VWAZAIAC SWIATOBLIWOSC BOSKA.

Nie máß świętego iáko iest Pan Bog. *1. Reg. 2.*

I.

PAnie Boże moy/ ćiebie názywáią świętym z wielu miar; naprzod/ iż twoiá Istność iest pierwszym początkiem wszelákiey świątobliwośći y niewinnośći; potym/ iż iest wizerunkiem y miárą iey: iednym słowem/ Ty iesteś początek táki ktory skutecznie spráwuiesz/ wizerunk podáiesz/ y do ktorego iáko do końcá y celu swego śćiąga sie wszystká doskonáłość świątobliwośći/ iákákolwiek sie we wszystkich rzeczách stworzonych ználeść może. A sam przez sie świętym iesteś w istoćie twoiey/ táką mowię/ świątobliwośćią/ ná ktorey sie zásadza káżda insza świątobliwość/ y táką ktora iest kształtem wszelkiey świątobliwośći. Ták doskonáła iest świątobliwość twoiá/ iż sie iey nic przydáć nie może áni vbáć; bo iest świątobliwość istotna/ y wszystkie w sobie máiąca.

II. Ráduię sie y chwalę ćię z tey twoiey świątobliwośći/ ktora iest źrzodłem istotnym wszelákiey pieknośći y iásnośći/ od ktorey wszystkie stworzenia rozumne biorą swoie świątobliwośći y pieknośći/ Teć nam świątobliwość podałeś ábyśmy iey náśládowáli/ á nie wszechmocność/ nie mądrość/ nie wysokość nie-

dostępnego Máiestatu twego/ mowi
ták do nas; Swiętymi bądźcie, abowiem
iestem święty. (*Levit.* 11.) Nie tákiey i
dnák od nas wyćiągasz świątobliwośc
iáka tobie według wysokiey twoiey g
dnośći przynależy/ ále iáka mieć mo
żá łáska twoia słábość przyrodzenia n
szego.

III. Táka twoie świątobliwość c
czczę/ miłuię y w podziwieniu mam
wszeláka iey vczćiwość/ poszánowánie
miłość należy. Táć wszędzie gdzieko
wiek się znayduie/ poświećiłá y poświe
ca świát wszytek; záczym gdziekolwie
się obrocę/ iákobym pátrzył ná obecnoś
twoię/ y ná káżdym mieyscu ćiebie będą
cego/ czczę/ chwalę/ szánuię/ wystawia
nie ináczey iáko y w Kośćiele/ gdzie gło
śna iest święta chwałá twoiá. Osobli
wym iednák sposobem więcey duszę mo
ię/ ktora/ dáleko więcey wziąć może ni
żeli ten świát widomy/ iákoby Kośćio
iáki/ poświećiłeś sobie dla chwały two
iey/ y dla mieszkánia swego: y dla tego
we mnie y we wnętrznośćiách duszę mo
iey ćiebie przemieszkiwáiącego tám wi
dzieć mogę/ tám się w świętym milcze
niu z tobą rozmawiáć y zábawiáć/ tám
ćię vsługowániem moim błagáć/ támći
vkłony Boskie czynić/ tám o tę świąto
bliwość y niewinność prosić: Co iuż y
teraz Pánie moy/ cáłym sercem y vsiło-

wániem moim czynię/ y żebym czynił chcę.

IV. Będę się też vśilnie stárał/ o Pánie moy/ y iuż teraz postánawiam vśiebie/ wszystkimi sposobámi vchodźić wszelákich nieporządnych áffektow ábo skłonnośći do złego/ y káżdey duszę zmázy/ ktoremiby się ten Kośćioł twoy mogł zászpećić ábo zgwałćić: bo wiem bez wątpliwośći Pánie/ iż iáko miłuieß bárzo świątobliwość twoię/ ták też w wielkiey maß nienawiśći grzechy y wszelką nieczystość.

V. Náostátek tobie/ ktory w nas spráwuieß świątobliwość/ y wizerunk iey podáieß/ do ktorego iáko do celu swego śćiąga się wszystká świątobliwość nászá/ dla ktorego świątobliwośći/ y według ktorey poświącáią się wszystkie rzeczy ná niebie y ná źiemi/ niech będźie chwałá/ błogosłáwieństwo/dźiekowánie/od wszystkiego stworzenia ták w niebie iáko y ná źiemi/ Amen.

CO CZYNIC VWAZAIAC LASKAWOSC BOSKA.

Sam Pan Bog łáskáwy iest. *Luc. 6.*

I.

TY Pánie moy Dobrym názwány iesteś/ względem doskonáłośći tobie przynależącey/ y względem świątobliwośći/ y względem dobroczynnośći/ ktora się

rá się názwáć może łáskáwośćią; á tá n
inszego nie iest/ ieno iákaś przyrodzon
twoiá skłonność/ ábyś dobrá twoiego
dźiełał rzeczom ktore są niżey ćieb
stworzonym/ według miáry y káżdey
nich sposobnośći. O iáko prawdźiwie ł
skáwym sie być pokázuieß Pánie! bo n
czego niepotrzebuiąc/ y sam sobie będą
we wszystkim dostátecznym/ iednák z n
czego stworzyłeś wszystkie rzeczy/ y z ic
niczestwá wywiodłeś ie/ dawszy im iest
stwo/ bytność/ kształt/ piekność/ chęć d
dobrego/ y strzeżenie sie złego: dałeś i
śiły/ dźielnośći/ chuć y porywczość/ ru
chánie/ mieysce/ sposobność/ doskoná
łość/ y koniec ábo gránice; dałeś mowie
káżdey z nich to co im potrzebne/ wcze
śnego iest y miłego: á to nie dla iákiey
twoiey wygody ábo pożytku/ ále żeby im
dobrze było/ y żeby káżda z nich według
potrzeby y poięćia swego miáłá cokol-
wiek z dobr twoich/ y záżywáłá twoiey
łáskáwośći y dobroczynnośći. A przeto
ćie wszystkie rzeczy chwalą y ćichymi gło-
sámi swymi wystawiáią twoie łáskáwość/
z Dawidem; (*Psal.* 18.) Niebiosá, mowi
rozpowiádáią chwałę Bożą, á dźiełá ręku
iogo ogłaszá powietrze.

II. Ale nalepiey sie wydáie łáskáwość/
twoiá w rodzáiu náßym ludzkim: Ty
nas ná wyobráżenie y podobieństwo
twoie stworzyłeś/ y znák twarzy twoiey
Boskiey

Boſkiey ná nas włożyłeś; dałeś nam rozum/ wolą/ y pámięć/ przez co ſtawamy ſię vczeſtnikámi Boſkiey chwały y błogosłáwieńſtwá twoie; y niebieſkimi twoiemi pomocámi opátrzyłeś nas/ ábyſmy záſługowáli ſobie y dochodźili ták známienitych dobr nam obiecánych; Anyołow tákże náznáczyłeś nam ktorzyby nas ſtrzegli/ y námi rządźili: nákoniec świát wſzyſtek dla nas ſtworzyłeś/ rozmáitymi go dobrámi nápełniłeś/ y nam dla mieſzkánia y vćiechy náſzey dárowałeś. Coż ieſt nád te dobrodźieyſtwá więkſzego? co dźiwnieyſzego wynáleść y wymyślić ſię może nád tę łáſkáwość twoię? zwłáſzczá żeś to wſzyſtko vczynił dla tego/ ábyś nas tym ſpoſobem przyprowádźił do onych mieſzkánia niebieſkich/ y vczynił nas vczeſtnikámi błogoſłáwieńſtwá twoiego.

Wſzyſtkimi tedy śiłámi moiemi/ y zupełną iſtnośćią moią/ dźiękuię ć Pánie/ zá ták známienitą łáſkáwość twoię/ y ſtworzenia wſzyſtkiego przywoływam/ áby ćię chwaliło/ y ziemną błogoſłáwiło; Błogoſławćie wſzyſtkie ſpráwy Páńſkie Pánu/ chwałę mu dayćie/ y wyſławiayćie go ná wieki.

III. Weſelę ſię z tego Pánie/ żeś ták dobrotliwym ieſt/ y że ſámego śiebie nam dáieſz/ y zniżaſz ſię do rzeczy choćiaż napodleyſzych/ vzdrawiaſz chorych/ po-

ćiągász wzgárdzonych/ y wynośisz wzgá
dzonych; y gdźie iest nawiększe vb
stwo/ tám obfićiey szczodrobliwość tw
ie wylewasz/ y pomocy dawasz/ co włásn
iest prawdźiwey łáskáwośći. Záłuię
wstydzę sie tego/ żem nie náśládował t
twoiey dobroczynnośći/ y żem był sur
wym/ okrutnym/ niezbożnym przećiwk
bliźniemu moiemu/ ánim záżywał dob
moich ták docżesnych/ iáko y wnętrzny
ná porátowánie iego/ álem częstokro
przećiwnie czynił; przetoż teraz cáłym
sercem odpusczenia pokornie proszę/
stánowię v śiebie zá pomocą twoią z
sie poprawię/ y chcę być łáskáwym/ łág
dnym/ y miłośnikiem wszystkich/ náśl
duiąc Boskiego twego Máiestatu; zá t
bowiem łáskáwośćią twoią/ idźie zára
miłość twoiá/ y wylewa sie ná wszystki
stworzenia/ chcąc im sposobem tákim v
dźieláć dobrá twoiego: y dla tego pro
szę ćię/ rácz tym ogniem twoim zápali
serce moie/ ábym łáskáwośći twoiey ná
śládował/ y pełnym został miłośći/ A.

CO CZYNIC VWAZAIAC OPATRZNOSC ABO STARANIE O NAS BOSKIE.

Oto Pánie wiádomy iesteś wszystkiego ták nowych iá-
ko y stárych rzeczy. *Psal. 138.*

I.

OPátrzność twoiá Pánie/ rządźi wszy-
stkim stworzeniem / od nawyższego

niebá

niebá áż do nanizßych częśći źiemie/ od nawyżßego Anyolá áż do oſtátecznego robaczká. Tá przed wieki rzeczy wßyſtkie w rozumie twoim wymyśliłá/ poſtáwiłá/ iedne od drugich rozdźieliłá y ſporządźiłá; bez iey wiádomośći y poſtánowienia nic ſie nie rodźi/ y nic nie vmiera/ nic ſie nie dźieie/ áni ruſza/ áni ſpoczywa: przez nie rzeczy wßyſtkie/ chоćiaż ſą nierozumne/ przećie iákoby rozumnie dźielność ſwoie odpráwuią/ y ćiągną do ſwych końcow porządnie/ oproc ſámego tylko człowieká; ktory będąc ſwobodą y wolnośćią woley ſwoiey obdárzony/ ále iey źle vżywáiąc/ bárzo dáleko częſtokroć/ od porządku Bozkiey twoiey ktorą maß o káżdym ſtworzeniu opátrznośći odſtępuie/ obmyśláiąc ſobie inße końce/ przećiwne tym ktore oná mu poſtánowiłá. A nie przeto iednák vchronić ſie może powßechney twoiey opátrznośći/ bo nápada ná ſpráwiedliwe karánie grzechom y grześnikom nágotowáne: y ták y w grzeßnych ludźiách wydáie ſie dźielność opátrznośći twoiey.

II. Biádáß mnie/ żem ſie ták wiele rázow vchrániáć chćiał oycowſkiey twoiey opátrznośći/ á żyć według głupiego mego rozumu! y dla tego gdym chćiał vćiekáć od twoiey opátrznośći Boſkiey y vchrániáć ſie wiádomośći twoiey któ-

rá mię záwße prowádźiłá do żywotá
ták wiele bledow vczyniłem/ y grzechow
śie dopuśćiłem/ dla ktorych zárobiłem
ná ſprawiedliwe karánia/ dekretem opá-
trznośći twoiey Boſkiey/ mizernym ná-
kazáne grzeßnikom/ aby przez to wſtá-
wiona zoſtáłá nieſkończona ſpráwiedli-
wość twoiá/ ná ktoramem śie głupi
bárzo/ zániedbywáiąc łáſkáwośći y mi-
łośierdźia twoie°/ choćiaż poniewolnie
práwie nárażał; y ták (o mnie nedzne-
mu!) robiłem ná karánia/ ktorymi ſprá-
wiedliwość twoiá ſłußnie karáć mi
mogłá: á gdym vchodźić chćiał ſłodkie
iárzmá przykazánia twoich Boſkich
poddawałem śie okrutney niewoley
czártowſkiey/ y gdym pogárdzał wieczną
zápłátą/ zárabiałem ná wiekuiſte meki.
O głupſtwo moie/ ná ktoreby krwáwy-
mi płákáć potrzebá łzámi! Żáłuię/ y z
wßyſtkiego sercá/ áh! żáłuię tego/ y
odpußczenia proßę.

III. Proßę ćię Pánie moy/ przez wßy-
ſtkie te rzeczy ktore naſłodßa opá-
trzność twoiá dźiwnymi ſpoſobámi zá-
wße ſporządza/ rácz oddalić odemnie
tákie głupſtwo/ y vżycz łáſki/ ábym mogł
záwße mieć w oczách moich opátrzność
twoię/ żebym gdyby mi śie cokolwiek
przytráfiło ßczęśliwego ábo też przeći-
wnego/ iáko z ręku twoich zá wielkie
dobrodźieyſtwo wdźięcznie przyimo-
wał.

ał. Tá moiá niech bedźie w rzeczách
rzećiwnych poćiechá naprzednieyſza/
i: w trwogách moich niech mi dodáie
ſnośći / w niebeśpieczeńſtwách prze-
piecznośći/ w przećiwieńſtwách ćier-
liwośći/ y w oczekiwániu rzeczy przy-
ych vmyſłu ſpokoynego. Tá niechay
oddali odemnie wſzelki fráſunek/ ábym
á ſáme tylko łáſke y opátrzność twoie
uſzczał ſie beśpiecznie. Tá niech kie-
nie y rządźi wſzyſtkimi ſpráwámi moi-
i/ áż do końcá/ ták iáko wie że bedźie
wiekſza chwała twoia/ y z pożytkiem
báwienia mego. Jákimkolwiek śrzod-
ámi chce mie prowádźić/ ſzcześliwymi
bo też przećiwnymi / poſzánowániem
d ludźi ábo też záwſtydzeniem/ nieſła-
wą ábo też ſławą dobrą/ przez doſtátek
bo też przez niedoſtátek y nędzę/ przez
horobę ábo też y zdrowie/ przez żywot
bo też y śmierć/ niczego ſie z tych rze-
zy nie boie/ niczego ſie nie wzbrániam:
okolwiek ſie iey bedźie podobáło/ ná
ſzyſtko / iáko idące z rády mądrey/
rzyzwalam/ y mile przyimuie. To ie-
yne moie prágnienie / to myśl moiá
eſt/ y ſtáráć ſie o to chce/ ábym to záwſze
zynił / myślił/ y mowił / co ty Pánie
noy znaſz bydź pożytecznego zbáwieniu
moiemu/ y z wiekſzą chwałą twoią; á-
bym przez wſzyſtkę wieczność ná ćię pá-
trzył/ y tobie ſie dźiwował/ ćiebiem mi-
łował/

łował/ czćił/ błogosłáwił/ we wszystkich rzeczách y náde wszystko/ Amen.

CO CZYNIC VWAZAIAC MILOSIERDZIE BOSKIE.

Miłośierdźia Pánskiego pełna iest źiemiá. *Psal.* 3[illegible]

I.

NAmiłośiernieyszy Pánie/ ty iesteś ono niezmierne miłośierdźie/ ktore przenośi nieskończoną wszystke nędz[illegible] y złość naszę. 1. Ty bowiem stworzyłe[ś] mię z niczego/ y dałeś mi żywot/ y szl[a]chetną náture vczynioną ná podobień[-] stwo twoie/ wielkimi ią ozdobámi ob[-] dárzyłeś/ rozumem/rozsądkiem/ pámię[-] ćią y wolą. 2. Od stanu przyrodzoneg[o] podniozłeś mię do stanu łáski/ vczyni[w-] szy mię synem twoim. 3. Do pier[-] wszych dwu stanow przydałeś ieszcze in[-] szy nazacnieyszy/ to iest/stan chwały/ b[o] dáleko są zacnieysze dáry chwały/niż dá[-] ry łáski; ná ten ći stopień przeznáczył mię nieogárnioną twoią dobroć y mi[-] łośierdźie. Przetoż/ o duszo moiá/ ie[-] śliś dostąpiłá wtorego stopniá/ stárá[y] się pilno/ ábyś dostąpić mogłá y teg[o] trzećiego; zwłaszczá/ że masz ták wiel[e] pomocy do nábyćia ták wielkiey szczęśli[-] wośći; te są Sákrámentá święte/ zo[-] stáwione nam od Chrystusá IEZVSA Pá[-] ná nászego/ á miedzy nimi zostáwił iáko by zgromádzenie wszystkich dobro[-]

dźieystw

[ż]ieństwo swoich naświętszy Sákráment [C]iáłá y Krwie swoiey nadroższey.

II. Ah! Pánie moy/ oświeć serce mo[i]e/ ábym poznáć mogł nieskończone two[i]e miłośierdźie/ á poznawszy wielcem ie [s]obie poważał/ y miał ie záwsze przed [o]czymá moimi/ nim sie rządząc dokąd [n]ie wynidę z tego mizernego świátá; [ż]eby duszá moiá obowiązána táką łá[sk]áwośćią y ták wielkimi dobrodźiey[st]wy twoimi/ wdźięcznośćią oddawáłáć [t]o iákoby mogłá/ ćiebie ze wszystkiego [s]ercá miłuiąc/ tobie sie cále ofiáruiąc/ y [o]bowiezuiąc ná świętą twoię służbę. [N]iechże tobie służę Boże moy przez [w]szystek żywot moy/ niech oczym inszym [n]ie myślę ieno żebym czynił to co będźie [k] chwale twoiey/ y do tey iáko do celu/ [w]szystkie moie sprawy/ śiły/ y dáry two[i]e/ niech sie śćiągáią; niechay czego in[sz]ego nie vpátruię/ nie zámyślawam/ [n]ie szukam/ nie chcę/ tylko czynić wolą twoię świętą: y żebym iákoż tákoż od[d]áć ći mogł czymkolwiek zá nieskończo[n]ą miłość twoię/ ktoramęś ty mnie zá[w]sze pokázował/ y żebym ták wielkiemu dobrodźieiowi memu niewdźięcznośćią nie oddawał.

III. Błogosław duszo moiá Pánu/ y wszystko co we mnie iest/ imieniu iego świętemu. Błogosław duszo moiá Pá[n]u/ y niezápominay wszystkich dobro-

czynnośći iego. Ktory miłośćiwy
iest wszystkim złośćiom twoim/ y kto
leczy wszystkie niemocy twoie: Kto
wykupuie od zguby żywot twoy/ y kor
nuie ćie miłośierdźiem y politowánie
swoim; ktory wielkimi dobrámi ná
ca prágnienie twoie/ y ták odnowio
zostánie/ iáko orłá/ młodość twoi
Błogosłáwćie wespoł zemną Pá
wszyscy Anyołowie y Archányołowie,
wy Mocárstwá wszystkie y Pánowni
wszystkie Throny y Xiążetá/ Cherul
nowie y Seráfinowie; błogosłáwći
mowie/ y chwalćie / y znowu bez prz
stánku chwalćie Páná wszystkiego stw
rzenia / ktory sobie niepostąpił z nám
według złośći nászych/ ále według sw
iego miłośierdźia oycowskiego. Niec
że go chwałą niebiosá/ źiemiá/ morze/
wszystko co w nich iest/ niech go chwa
y wysławiáią ná wieki. Niechżę
tedy dána bedźie chwałá Bogu od
wszystkiego stworzenia / ná ká-
żdym mieyscu pánowánia ie-
go/ á to ná wszystkie wie-
ki wiekow / Amen.

O CZYNIC VWAZAIAC SPRAWIEDLIWOSC BOSKA.

spráwiedliwośći pełna iest práwicá twoiá. A ktoż na moc gniewu twego / ábo dla boiázni twoiey twoy gniew policzyć. Psal. 89.

I.

PAnie / żaden dostátecznie wypowie-
dźieć nie może wielkośći y wielośći
ak y karánia / iákie nágotowałeś y ná-
náczyłeś dla grzesznikow / y ktore ćier-
ieć będą kiedyżkolwiek od wszechmo-
nośći twoiey. Iáko miłośierdźie two-
e iest nieskończone / ták y spráwiedli-
wość twoiá ográniczona nie iest; ách!
oż wiedźieć / iák wiele sposobow poká-
zna będźie przećiwko grzesznikom / nie
lko ná onym przyszłym świećie / ále
eż y ná tym / gdźie ma ieszcze miłośier-
dźie swoie mieysce: á to dlatego / áby
e wszyscy náuczyli / że ćiebie bać się má-
ą / y ktorzy łáskáwośćią twoią nie wiele
ię poruszáią / przynamniey surowośćią
karánia twego áby się wzbudzáli / ktora
nie opuśći żadney złośći bez karánia /
ni też żadnego vczynku dobrego bez
nagrody; nie brákuiesz bowiem osobá-
mi / ále iesteś sędźią spráwiedliwym.

II. Cieszę się / y bárzo mi się podoba
twoiá spráwiedliwość Pánie / ktorey
choćiażbym mogł odiąć to / ábyś nie ka-
rał grzechow moich / przećiebym tego
nie vczynił: á nád to ieszcze się oświad-
czam /

czam/ że gdyby złość moiá/ zátwárdzi-
łość y krnąbrność niechćiáłá się skło-
do pokuty/ y ták zátwárdziáły/ y niep-
kutuiący/ y w rospáczy będący/ żeby
vmrzeć chćiał (czego Boże ná wieki n
dopuszczay) tey godziny protestuię się
chcę/ ábyś spráwiedliwośći twoiey sił-
wey záżył nádemną/ y posłał mię ná w-
czne karánie; dla tego/ iżem ia miłośi-
dźia twego niechćiał wstáwić dobrow-
ną y zbáwienną moią pokutą/ niech
w mękách rozstáwiam spráwiedliw
twoię.

III. Ale/ o moy nasłodszy Pánie/ p-
ieszcze ná tym świećie iestem/ mogę p-
łáſce twoiey odwołáć się od Trybun-
ábo Sądu spráwiedliwośći twoiey/
Trybunału miłośierdźia twego; y pr-
to godźiny tey/ ná wszystek inszy czás
ná záwsze/ z wielką vfnośćią/ cáłym s
cem/ y wszystkimi śiłámi moiemi/ vd-
się Pánie moy/ do miłośierdźia twoie-
y/ proszę ćię przez IEZVSA Chryst-
Syná twoiego/ rácz mi odpuśćić/ áb
nie przychodźił ná sąd spráwiedliwo-
twoiey. Swiątobliwie obiecuię zá
mocą Boską twoią/ popráwić żyw-
mego ná potym/ y ták żyć iáko przys-
słudze twoiemu/ áby przez prawdziw
moię pokutę wstáwione było miłośi-
dźie twoie/ Amen.

CZYNIC VWAZAIAC, ZE OG IEST KONCEM NASZYM.

ieſtem *α* y *ω*, początek y koniec/ mowi Pan. *Apoc. 1.*

I.

ko ty Pánie moy/ ieſteś pierwſzym y wyżſzym początkiem wſzyſtkich rze- ták też ieſteś oſtátnim ich końcem/ oblíwie rozumnego ſtworzenia: y tego powinien ieſtem oddaláć ſię tem od ſtworzenia/ y nie miłowáć go/ żadney w nim nie pokładáć nádzie- bo ieſt mi ná wielkiey bárzo prze- odzie do doſtąpienia ſzczeſliwego y tniego końcá moiego/ ktorym ty ie- ś prawdziwe/ iedyne/ y nawiękſze do- moie. A przetoż o żadną ſię też z inſzą wiecey ſtáráć nie mogę/ ieno obym ſię z tobą ziednoczył przez wi- enie ćiebie/ przez miłość/ y przez we- e ſię z ćiebie/ w ktorym ziednoczeniu yſtko moie dobro záwiſło/ y nawyż- twoiá chwałá. Dla tego/ táko zá oy poczytam ſobie wſzyſtkie roſkoſzy y ćiechy tego żywotá/ względem nawyż- go tego dobrá moiego; y od tego zá- z czáſu/ wſzyſtkie moie myśli/ ſpráwy/ prágnienia/ do tego tylko ſámego o- acam końcá/ y nie vſtánę/ dokąd go e dobieżę y nie doſtánę.

II. Ale żem ſam z śiebie ſpoſobnym

nie ieſt do ták wielkiego dobrá/ do c
bie ſie/ o namiłoſiernieyſzy Boże/ v
kam/ y przez niezmierną dobroć tw
ktoraś świát ſtworzył/ y dla kto
zſtałeś ſie człowiekiem/ y potym dla
vmrzeć raczyłeś/ y przez nieſkończ
inſze dobrodźieyſtwá mnie vczynion
przez wieczne twoie vpodobánie/ k
rym mie przeznáczyłeś do ták wyſoki
ſtanu chwały twoiey/ proſzę ćie/ ábyś
przeſtawał być moim dobrodźieie
choćiaż tego nie ieſtem godny/ dla wi
kiey moiey niewdźięcznośći y niedba
śći/ máiąc doſyć czáſu do zábawiáni
ćwiczenia ſie w dobrych vczynkách:
to ſámo/ niech ráczey więcey pobu
dobroć twoie/ ábyś mie tym więcey
tował y bronił/ im ia ieſtem ſłábſz
twego rátunku potrzebnieyſzy. Wſp
mni proſzę ná moy koniec/ do ktoreg
mie od wiekow przeznáczył/ áby ſie
mnie wypełniło poſtánowienie y p
gnienie twoie. Obiáśniy myśl m
świátłem Duchá twego świętego/
ktorego powodem mogłbym doſkon
poznáć márnośći y niebeſpieczeńſt
świátá tego/ iákie ſie ná nim znáydu
á z drugiey tákże ſtrony/ ábym zro
miał wielkość/ zacność/ y wdźięczn
dobr y poćiech onych niepoiętych/ iák
mi w tobie ſámym nágotował/ zá kt
ia tobie ze wſzyſtkiego ſercá dźiękuię

wyrzek

yrzekam ſie wſzelákich márnośći.

I. Spraw to Pánie moy/ áby duszá moiá ie oczym inszym myśliłá/ áni rozum moy czego ſtátecznicy y lepiey nie zrozumiewał/ iáko o tym oſtátecznym końcu; ym wszyſtkimi rzeczámi iáko márnymi nieſtátecznymi pogárdźiwszy/ nátychmiaſt porwał ſie do zámiłowánia rzeczy niecznych/ y tego szczeſliwego y oſtánego końcá moiego. Niechay nie vſtáia nigdy/ moie prágnienia dobre y zdychánia y łkánia do oney szczeſliwey czyzny/ y żebym nie przeſtawał záwsze rzećiwko ſobie walczyć/ co y teraz czyć ſtánowie do tąd/ áż dobieżę końcá te o żywotá; gdźie świeći wszyſcy odpoczyáć będą w tobie nawyższym Dobru y ońcu náſzym/ przez widzenie/ miłość/ niewymowne poćiechy/ gdy przyidą do śiągnienia pożądánego tego końcá oátniego/ nawyższego Dobrá ſwego/ torego ſie ták meżnie dobijáli/ áż do walebnego zwyćieſtwá.

AWARCIE MILOSNEY MOWY, Y POSTANOWIENIA Z PANEM BOGIEM.

NAoſtátek/ moy nasłodszy Pánie/ iż dobrze wiem żeś ty ieſt iedyne Doro moie/ oſtátnie szcześćie y błogoſtáwieńſtwo moie/ nie mogę ſie oddalić od iebie/ ále záwsze z tobą ziednoczonym

chce być/ y złączonym/ dla tego prág
tego y pilnowáć chce/ áby żadna c
namnieyſza czáſu chwilká nie minel
ktoregobym nie potwierdzał tego wſ
ſtkiego/ com w tych wyżey położony
Aktách czynił/ y czynić ſobie poſtánow
łem. A żebym tego mogł dokazáć/ pr
gnę teraz iáko mogę z nawiękſzą poko
y vczćiwośćią/ z nieſkończonym y nie
gárnionym Boſkim Máieſtatem twoi
wieczną vmowę vczynić/ y przymier
poſtánowić; żeby/poki żyć w tym śmie
telnym ćiele będę/ iáko oddycháć n
przeſtáne: ták też nigdym nie vſtaw
w ćiebie wierzyć/ ćiebie miłowáć/ chw
lić/ tobie dźięki zá wſzyſtkie dobrodźie
ſtwá czynić/ ofiárowáć ći ſię y oddáć/
tobie nádźieie moie pokłádáć/ w tob
ſię weſelić/ świátem ſię brzydźić iáko zá
rázą iáką/ ábo złym powietrzem/ mi
żárliwość chwały y czći twoiey/ y zb
wienia duſz/ ćiebie ſię bać/ y przed tob
vpokárzáć/pokutowáć/ święte przedśi
wźięćia czynić/ y bliźniego mego mił
wáć; kocháć ſię tákże w czyſtośći/ w
boſtwie/ y poſłuſzeńſtwie/ y prośić ć
o te rzeczy o ktorem do tad prośił: Ná
to ábym ćiebie znał/ iáko Bogu tobie
pokłon oddawał/ y ćiebie Bogá nieſko
czonego/ niezmiernego/ nieodmienn
go/ wiecznego/ wſzechmogącego/ m
drego/ dobrego/ świętego/ łáſkáweg
o n

nas śie stáráiącego / miłośiernego /
ráwiedliwego / y żeś ostátnim iest
ońcem nászym / wyznawał. Dla tego
raz przed Boskim Máiestatem two=
i / y przed wszystkim Dworem niebie=
m / oświadczam śie / że prágnę cáłym
rcem / wszystká moią możnośćią / szcze=
śćią intenciey / y skuteczną dźielno=
ią ták nawiększą będę mogł / wszystkie
rzeczy záchowáć ktorem tu wyżey o=
śał y mowił / ilekroć tchnąć będę / y
ż ilekroć iáka spráwa moiá ktoraćby
podobáłá / obrocę śie do ćiebie ; przyi=
nieyże ią teraz / iákobym ią tám te=
go vczynił czásu / y káżdego inszego /
ná záwsze. A to moie postáno=
wienie niech będźie ważne v
ćiebie / y vtwierdzone ná=
miłośćiwszym vpodo=
bániem twoim ná
wieki /

A
M ✠ E
N.

OGV CHWALA Y MATCE IEGO.

151

VCZTA
ZBAWIENNA

Albo Sposob

otowánia śię do stołu Páńskiego

W ktorym

aprzod Ráchunek Sumnienia/ z przygotowániem śię do Spowiedźi:

Potym

KTY Pomyślne ná Niedźiele rzednieysze/ y Swiętá doroczne.

rzez Iednego Zakonniká Zakonu . FRANCISZKA, Oycow Bernárdynow.

Porządnie są opisáne.

Z Pozwoleniem Stárszych.

Cum Gratia & Priuilegio S. R. M.

W KRAKOWIE,
W Drukár: LVKASZA KVPISZA,
J. K. M. Typogr. Roku 1654.



Skoſztuycie y obacżcie iáko Pan ieſt
dki/ Błogoſłáwiony kto wnim nádźie
pokłáda. Pſal. 33.



APPROBATIO.

IA X. IAKVB Vſtienſis, S. Piſmá y P
wá Oboygá Doktor, Kśiąg do Druku
dánych Cenſor: Przeyźrzałem Spoſob
towánia ſię do Stołu Páńſkiego, Od W. O
cá ALEXYVSZA PETRYKOWI
SZA, Zakonu S. FRANĆISZKA de O
ſeruantia: dla ludźi nabożnych, áby m
bydź wydány Drukiem, pozwoliłem.

Idem qui ſuprà, mm. pr.



PRZE

PRZESTROGA.

o Záćiagnionych ná VCZTE Zbáwienna.

GDybym niewiedźiał iż przedwieczna Mądrość, zbudowawszy Dom, y wystawiwszy Stoł (*Prou. 9.*) nie do sámych Wielmożnych y biegłych w náukách wypráwiłá sługi záprászáiąc ná VCZTĘ zgotowáną; ále y do málinkich mowiąc: Ieśli kto iest Máluczki niechay przydźie do mnie; y do nieukow tákże: Podźćie, iedzćie chleb moy y pićie wino ktorem wam zmieszáłá, nigdy bym się nie ważył bydź Cześnikiem v tákiego Stołu. Iż iednák iuż nie Krol Bábiloński, lecz Krol nád Krolmi, y Pan pánuiących, nie tylko chce mieć ná Dworze swoim Asphenesow vczonych ktorzyby inszych vczyli Pismá, wszákże y Málárzow prostszych, áby y mędrszym Dánielom vdźieláli potraw Krolewskich, ważyłem się lubo mniey godny ćiebie Duszo nabożna prostym pismem moim záchęćić do tych wdźięczno-zbáwiennych przysmákow, ktorych z łáski Krolá Niebieskiego, kiedy zechcesz záżyć możesz; y daymy że do iednegoż Stołu vczęśćiáć będźiesz, zdáło mi się zá rzecz słuszną, ábym ćię coraz w insze przybierał Nabożeństwo iáko w szátę kosztowną, być snać nie rzeczono Przyiaćiołko iákoś tu weszłá, nie máiąc száty Weselney. Nie rozumiey też zá obowiązek, tylekroć przystępowáć do VCZTY Zbáwienney, ile świąt álbo Niedźiel opisánych, ále w ktory czás vznasz się

być nabożną y sposobna, bo ácz według zd
nia Theologow tá potráwá sámá z śiębie z
wsze iest Zbáwienna, y łáski vżyczaiąca
zátym codźieńby vczęśćiáć do niey, wzgl
dem twey niesposobnośći możećie przypr
wić o niełáskę, záczym nie życzę bez ápp
tytu ktory pochodźi z gorącego Nabożei
stwá często widźieć ćię przy Stole Páńskir

Iák się záś spráwowáć przed przystąpi
niem, przystępuiąc y odchodząc, álbo záży
wáć Aktow opisánych, krоćiuśieńko chćie
zrozumieć; tá bowiem náuká nie vszym
ále duchem poymowána bywa, nie oko i
rozeznawa, ále serce, y nie ták od rozum
iáko od áffektu wola smákuie ią rádá, prze
toż naprzod pilny ráchunek Sumnienie v
czyniwszy, z vwagą czytay nie po prostu,
ktoryć Pvnkt lepiey do smáku przypádnie
tym się dłużey zábaw; choć też z niekto
rych máło co wewnątrz vczuiesz nabożeń
stwá, niezbytnie sercá tráć, áni się smuć nie
porządnie, gdyż często Bog dawa w iednym
oká mgnieniu, czego przez długi czás nie
pozwolił, y czásem da ná końcu, czegoś
początku mieć nie mogłá.

Wiedz y o tym Duszo nabożna, żeś tych
Aktow rożnie iednych od drugich záżywá
winná, ábowiem w pierwszych, wstydáć się
bać, y żal w sobie wzbudzáć, prośić o miło-
śierdźie, vfáć że go dostąpisz, y popráwę z
Bożą pomocą obiecowáć trzeba;

W Drugich dźiwowáć się masz cudowney
spráwi

práwie Boskiey w postanowieniu tey Przenaświętszey Vczty, vważáć Maiestat Páński do ktorego Stołu przystępuiesz, y połość twoię dla ktorey niegodnáś y stánąć przed Ołtarzem tego, ktoremu gromádne Woyská Anyołow w Sakramenćie cześć przystoyną wyrządzáią, vniżay się zátym ják nagłębiey możesz, wzbudzay ku Nabożeństwuy z ochotą, wiárą, y nádźieią vmocniona, zbliſz się, bierz y pożyway.

W Trzećich vważay szczęśliwość twoię, dźiękuy zá pokarm Zbáwienny, smákuy go sobie, wesel się żeś iest násycona, proś ábyć ná záwsze smakował, y ábyś z niego śił Zbáwiennych nábywáłá, Wczym niechći Bog dopomaga y święći iego, przy ktorych Vroczystośći pomienionych Aktow, záżywáć będźiesz, vprzeymie życzę.

B. DOMINIKA Kárthuſianá.

Człowiecze Boże ſtworzenie
Przecz ták liche maſz baczenie
Ná duſze twą; myśląc máło/
By ſie iey niebá doſtáło.
Gdybyś co ieſt niebo wiedźiał/
Nád czymbyś inſzym nieśiedźiał/
Niedbałbyś o ziemſkie rzeczy/
Sámo Niebo máiąc w pieczy.
A piekło zás gdybyś poznał/
Albo męki iego doznał/
Wnetbyś żądze ćiáłá ſwego/
Y roſkoſzy wzgárdźił iego;
Grzechy tákże niezliczone/
Vczynkowe/ pomyślone/
Serce twoie vniżywſzy/
Płákałbyś one zbrzydźiwſzy.
Wielkieć świętych ieſt weſele/
Mąk też w piekle/ o ták wiele/
A ták wiele że nie zgádnieſz/
Y rozumem nie ogárnieſz.
A po śmierći twoiá Duſzá/
Ieśli Pan Bog/ czy Pokuſá
One porwie; niewieſz pewnie/
Przeto płącz zá grzechy rzewnie.
Gdy iuż ćiáło twe grześć będą/
Przyiaćiele twoi śiedą/
O Duſzy twey czy w rádośći/
Nie pomyślą/ czy w żáłośći.
Będąc mniemam płákáć w rzeczy/
Lecz máietność twą ná pieczy
Będą mieli; á zás zwády
Złoto/ Srebro czynią rády.

Tákći śmierć złych táko dobrych
Obu zdoła w wiecznośc ſzczodrych/
Ale ſzcześćia rozne wrotá
Czy zginienia/ czy żywotá.
Choć Requiem záśpiewáią/
Lub ſie gośćie nápiiáią/
Niepomoże to zmárlemu/
Niebá nie záſłużonemu.
Już tám czáſu pokutowáć/
Ani powrotem wetowáć/
Nie będą mieli grzeſznicy/
Płáczu tylko dosyć nędznicy.
Chceſz do gory? poniżą ćie/
Bá y zgrobu wyćiągną ćie/
Abyś ſtánął przed ſędziego/
Y wiedz o tym iż ſtráſznego.
Ieśliś Bogu nierad ſłużył/
Aleś mu ſie w grzechách dłużył/
Nieſłużyłeś Mátce iego/
Niemaſz też łáſki v niego.
Ktoż ſie wſtáwi zá grzeſzniká/
Oſądzonego nędzniká?
Kto ná ſądźie ták ſtráſliwym/
Pátronem ma bydź życzliwym?
Anyołowie tám przybędą/
Iák piſano/ płákáć będą/
Y ſłyſząc ſąd ſpráwiedliwy/
Approbuią wyrok mśćiwy/
A co gorſza złe ſumnienie/
Bá y wſzelákie ſtworzenie/
Ieſzcze ćięzſzym będźie czynić/
Y Grzeſznego wewſzem winić;
Z ſwoich też ſpraw káżdy pozna/
Y ſam śiebie świádkiem dozna/ I 2

Iż niebędźie vkrzywdzonym/
Ná sądźie ná to złożonym.
W tym niestetyż srodzy káći/
Męcząc/ krzyknąniechay płáći
Grzechy w piekle; á ow mdleie/
Y przestrászony száleie.
Támże záraz osądzony/
Od dobrego oddalony/
Obaczy się zubożonym/
W głębiey piekłá zánurzonym.
Przepáść też wnet obwáruią/
Y wyśćiem iuż niedáruią/
Swiádek Abrácham; iák posádzą/
Ni sam/ ni tám wyniść dádzą.
Zgołá trudno wypowiedźieć/
Y pomyślić/ cożby wiedźieć/
Albo zbytnie wiele złego/
Zgotowáno ná grzesznego.
Lecz spytasz ty krotko powiem/
Co sam z pismá zápewne wiem/
Jákie grzechy/ tákie męki
Cierpieć muszą źli przez dźięki.
Juz to zimno/ gorącośći
Siárká/ zkąd smrod/ y ćiemnośći
Táki kielich iest grzesznego/
Vstáwicznie ieczącego.
Smierć bez śmierći/ smocy srodzy/
Głod/ wężowie/ czárći mnodzy/
Przyczyniáią męki wielkie
Potępioney Duszy wszelkie.
Cieniow tám nie ográniczysz/
Mąk ćięszkośći niewyliczysz/
Bo niż ziemiá w szerokośći/
Więcey w sobie ma przykrośći/

Wßákże y to rzeczy máłe/
Abo do tych przyrownáłe/
Gdyż co śie tu powiedźiáło/
Ku tym mekom zgołá máło.
Swietych záś iákie rádośći/
Y Anyołow weſołośći/
Bo tá chwałá nieſkończona/
Niemoże bydź wymowiona.
Bedźieß iáśnie Bogá widźiał/
Trzymał/ kochał y záżywał/
Lub ieſt mocny/ y rádoſny/
Jáſny/ chyży y roſkoßny.
Tám y ná ſtworce ſwoiego
Pátrzac/ bedźieß záżywał go/
Y ßcześliwy táki káżdy/
Co ná Bogá pátrza záwżdy.
Już od tego oddalony
Niebedźie; lecz zweſelony/
Ani śie bać może złego/
Krzywd nie máiac od żadnego.
Gdźie chory ślicznych Anyołow/
Wßech świetych/ cnych Apoſtołow/
Nigdy poſtu záwżdy świątki/
O śmierći żadney pámiątki.
Młodź tám ſámá/ żaden żywy/
Weſeli śie w wiek ßcześliwy/
Bo wßyſtko dobre mieć bedźie/
Kiedy w chwale wieczney śiedźie.
Vcho zgołá nieſłyßáło/
Ni oko żadne widźiáło/
Co dobremu w niebie bywa/
Ow wie kto tego záżywa.
Gdyż od złego wybáwieni
W wieczney chwale poſádzeni/ Wi-

Widząc Bogá wßystko máią/
Szczęściá swego doznawáią.
A choć śię wiele wspomniáło/
Więcey zámilczeć muśiáło
Co mieć będą w niebie święći/
Y w piekle ludźie przeklęći.
Bacznie przeto poczynaymy/
Swięty żywot záczynaymy/
Zesmy źle żyli żáłuymy/
Grzechy náße opłákuymy.
Nie ták żyimy/ iák bydlętá/
By po śmierći ták kozlętá/
Ná rzeź czártá niepośliśmy/
Zkąd żalu záżylibyśmy.
Teraz sobie vpraßaymy/
Smierć Chrystusowę rozmyślaymy/
Gotuymy śię ná niebiosá/
Gdźie zbáwienna chłodźi rossá.
Oto tez świát iuż grzybieie/
Y piękność iego nißczeie/
Bárźiey nikczemnieie codźień/
Chwałá iego iest właśny ćień.
Tá tez pogrąża w ćiemnośći/
Wieczną niesie do iásnośći/
Przetoby te mieć w pámięći/
Kedy z Bogiem żyią święći.
Y prágnąćby ćię tám wźięto/
Gdźie wesołe záwße święto/
Gdyż tám widźieć będźieß Bogá/
Smierći tez vstąpi trwogá.
Tám bowiem iest pożądány/
Chwalebny y vkochány
IEVVS Bog náß vwielbiony/
Dußy wierney vlubiony/ A.

RACHVNEK SVMNIENIA

Wktorym pięć Punktow potrzebnych do gotowánia śię ná Spowiedź, záchowáć potrzebá.

PIERWSZY PVNKT.

Dźiekowánie BOGV *zá Dobrodźieystwá tym sposobem.*

NIewystáwiony w dobroczynnośći Boże / z ktorego ręki wszystko mamy cokolwiek iest naylepszego. Dźiekuiec zá wszelkie dobrodźieystwá / ktoreś dał wszystkim w pospolitośći / y mnie niegodnemu w osobnośći. Łásce bożiem twoiey przypisuię / żem śię vstał Człowiekiem rozumnym nie bydlęćiem / y do zgromádzenia wiernych iestem przyłączony. Obfituię też przy zdrowiu w dostátkách iákichkolwiek / ktorych częstokroć záżywam ná obráże Máiestatu twe° / nie ku pożytkowi zbáwienia me°. A osobliwie dźiekuięć moy Pánie / żeś mi folgował áż do te° czásu / przedktorym złośći moie wyznawszy / y opłákawszy / mogę vchronić śię karánia wiecznego / y zárabiáć ná łáskę / ktora szczyca śię Swięći w Niebie / y szczyćić będą ná wieki wiekow / Amen.

WTORY PVNKT.

Prośić BOGA *o Oświecenie do poznáni grzechow, tym ſpoſobem.*

OSwieć Pánie oczy moie/ bym ſnadź nie záſnął w grzechu/ y áby nie rzekł nieprzyiaćiel / zwyćiężyłem. Przybądź prawdźiwa świátłośći/ ktora oświeca wßelkiego Człowieká przychodzącego ná świát/ y roſpądź ćiemnośći ſercá mego/ ábym ćię oglądał do ktorego wzdycham. O iákćię prágnęłá Dußá moiá w nocy/ ażbyś wßedł pożądány/ y oświećił ſerce ćiemnośćiámi grzechow ogárnione. Pośpieß przeto dobry IEZV, y poprzedzay we dnie ſłupem obłocznym łáſkáwośći twoiey/ y w nocy ognistym miłośierdźia twego; gdyż bez ćiebie ieſtem iáko owcá błędna y ślepa bez przewodniká / zá twoim záś oświeceniem prętko poznam błąd ſwoy/ vſtąpię drogi mylney/ y w drogách twoich postępowáć będę/ áż wnidę tám gdźie ty z świętymi przemießkiwaß / y mießkáć będźieß ná wieki wiekow/ Amen.

TRZECI PVNKT.

Przypomnieć ſobie grzechy, y dáć ſię z nich winnym, tym ſpoſobem.

ZE wſtydem wielkim Boże moy/ ſtánąłem przed tobą/ y nie śmiem oczu

odnieść w gorę/ bo grzechy moie zgro-
madźiły sie ná głowę moię/ y zrosły áż ku
niebu. Iż iednák stoię iáko przewiniony
przed Pośrzednikiem/ z vfnośćią przy-
padam do nog Máiestatu twe°/ prosząc
abyś mię náwroćił/ á náwrocony będę.
Wyznawam Pánie/ żem powinien był
miłowáć ćię ze wszystkiego sercá/ ze wszy-
stkiey duszę/ y ze wszystkich śił moich;
bliźniego tákże iáko sam śiebie: ále dá-
lekom odpadł od obowiąskow twoich/ á
podałem śię zá namiętnośćiámi memi;
albowiem

Grzeszyłem przećiw tobie.

Nie pełniąc	Przykazánia twego/ Obietnic vczynionych/ powinnośći Chrześćiáńskich y Zakonnych.
Myśląc o rzeczách	Iákich/ Z iákim vkochániem/ Iák długo.
Zezwaláiąc	Ná złą radę/ Ná zły zamysł/ Ná zászkodzenie.
Podeyźrzenie máiąc	W czym/ O kim/ Dla czego.
Powątpiwáiąc	O łásce Bożey/ O Artykułach Wiáry/ O Zbáwieniu swoim.

Grzeszy-

GRZESZYLEM.

Mowiąc słowa	Bluźnierskie	Przećiw Bogu / Táiemnicom Wiáry / Pismu świętemu.
	Niezbożne	Przyśiegáiąc / Przeklináiąc się / Złorzecąc Bliźniemu.
	Prozne	W Kośćiele / Miedzy Paćierzámi / Przy Mszey świętey /
	Vporne	Przećiw Prawdźie / Słusznośći / Rozumowi.
	Kłamliwe	Z zwyczáiu / Z złośći / V Práwá.
	Niewstydliwe	Przy Zakonnych ludźiách / Przy Pánnách / Przy Dźiateczkách.
	Pochlebne	Pysznych nadymáiąc / Zágniewánych pobudzáiąc / Vpornych vtwierdzáiąc.
	Obłudne	Rádząc bliźniemu / Żáłuiąc się go / Wyrozumiewáiąc z niego.
	Vszczypliwe	W przymawiániu / W łaiániu / W vwłoczeniu sławy.
	Potwárne.	Z Nienawiśći / Z zazdrośći / Z Pogárdy.

Grzeszy-

GRZESZYLEM.

Mowiąc słowá O kim:
- O Bogu/
- O Swiętych/
- O Kápłanách/
- O Zakonnikách/
- O Stanách rożnych/
- O Ludźiách vmárłych.

Przed kim:
- Przed Heretykámi o powątpiwániu/
- Przed Mężem o Zenie/
- Przed Pánem o słudze/
- Przed Rodźicámi o Dźiatkách.
- Przed zágniewánym o nieprzyiaćielu/
- Przed Pánną o młodźieńcu
- Przed Sędźią o obwinionym.

GRZESZYLEM.

Czyniąc co się nie godźiło:
- Z kim/
- Iáko/
- Kedy/
- Kiedy/
- Wielekroć/
- Z iáką intencyą.

GRZESZYLEM.

Opuszcząiąc co czynić należáło:
- Mszey y Kazánia słucháć/
- Modlić się/
- Dźiękowáć zá dobrodźieystwá/
- Przyimowáć nátchnienia/

Záłowáć

Żáłowáć zá grzechy /
Pokutowáć zá nie /
Chronić ſie okázyi do złe[go]
Nápominać poddánych.

Iáko
Karáć wyſtępnych /
Vſpokáiáć niezgodnych /
Náuczáć nievmieiętnych /
Cieſzyć ſmutnych /
Rátowáć vbogich /
Náwiedzáć chorych /
Bronić cudzey ſławy /
Vmárłych do grobu pro-wádzić.

GRZESZYLEM tez.

Pychą.

Wynoſząc ſię
Z vrody /
Z mądrośći /
Z vczynkow iákichkolwiek

Zmyśláiąc ſię
Bydź nabożnieyſzym /
Zacniey vrodzonym /
Máietnieyſzym.

Stroiąc ſię
Wymyślnie /
Nie przyſtoynie /
Złą intencyą.

Gárdząc bliźnim
Dla vboſtwá /
Dla nievdátnośći /
Dla złego rozumienia.

GRZESZYLEM.

Potwárne.
Rzeczy cudzych /
Mniey potrzebnych /
Zákazánych.
Zł

Nábywá

ábywá-iąc bo-gáctw	Gwałtem / Przez lichwę / Przez oszukánie.
ymyślá-iąc	Pożytki nowe / Niesłuszne / Z vćiążeniem.
rzedawá-iąc	Drożey niż słuszna / Złe zá dobre. Z vmnieyszeniem miáry.

GRZESZYLEM.

Nie strze-gąc się	Widzenia osob / Dotykánia ich / Myślenia o nich.
ozmawiá-ąc z nimi	Niewstydliwie / Z vmizgániem / O rzeczách ládáiákich.
iorąc od nich	Vpominki bogáte / Potáiemne / Stanowi niesłużące.
ozwalá-iąc	Spiewánia / Obłápiánia / Cáłowánia.
liewáiąc kochánie	Z widzenia vmyślnego / Z dotykánia nie przystoy-nego / Ze snu plugáwego.
ążywá-iąc	Wrożenia / Czárow / Trunku álbo proszkow ná nieprzystoyność vmyśl-nie zgotowánych.

GRZESZYLEM.

Zazdrośćią

Niechcę tnie słucháiąc
- Gdy kogo chwalono/
- Przenoszono nád mię/
- Winszowano mu rzeczy y kichkolwiek.

Zayzrząc mu
- Szczęśćia/
- Dobrego mienia/
- Láski czyiey.

Cieszac się
- Z iego obelżenia/
- Vtráty/
- Nieszczęśćia.

GRZESZYLEM.

Gniewem
- Ná kogo/
- O co/
- Iák długo.

Niechcąc
- Słucháć o nim/
- Pátrzáć náń/
- Mowić z nim.

Zyczącmu
- Szkody/
- Smierći/
- Potępienia.

Niedbáiąc
- Ná vpokorzenie/
- Ná przepraszánie/
- Ná nagrodę.

Nástępu-iąc mu
- Ná Sławę/
- Ná Máietność/
- Ná Zdrowie.

GRZESZYLEM.

Obżáliwe.

Zbyt-kuiąc
- W iedzeniu/
- W piciu/
- Inszych przymuszáiąc.

Iedząc { Potráwy wymyślne / Zákazáne / Nie swego czásu.

Rozdáiąc ich { Wiecey Pieskom / Krotofilnikom / Niż vbogim.

GRZESZYLEM.

Lenistwem

Ku służbie Bożey { Nie wstawáiąc ná Ewángelią / Nie náchyláiąc głowy ná Imie IEZVS, Nie vpadáiąc ná podnieśienie Naświętszego SAKRAMENTV.

Ku dobrym vczynkom { Nie mowiąc zá vbogim / Zá niewinnym / Nie vsługuiąc potrzebnemu.

Z tych y inszych wielu grzechow moich / ktorych ná pámięći nie mam / wyznáć ich nie vmiem / álbo zá grzech nie poczytam / dawam sie winien.

CZWARTY PVNKT.

Zdobyć sie ná skruchę serdeczną, dla zgłádzenia grzechow.

BOże moy stworzyćielu y odkupićielu / czemuż ćie zápominam / ktory záwsze o mnie pomnisz? Ach ktoby dodał wody głowie moiey / y strumieni też oczom moim / ábym płákał we dnie y w nocy / żem zgrzeszył przećiw niebu y tobie? ktoby mi przywiodł ná pámięć niezliczone dobrodźieystwá twoie / przećiw ktorym wy-

krzczałem niewdźięcznośćią? ktoby p
ráchował miłośierne odpuszczenia tw
ie / á niestáteczne przedśięwźięćia mo
do grzechu więcey nie skłániáć sie? kt
by policzył ták wiele obietnic ktore
czynił / á iednák do tychże sprosnoś
zwracałem sie? Wszákże iż według w
znánia Dawidowego grzechy wyroz
mieć trudno / żáluię serdecznie żem c
naywyższe dobro wielekroć rázy / y r
żnie obrażał / y życzę áby z żalu stopni
ło serce moie we mnie / zkądby Duszá m
iá wdźięczna sie tobie ofiárą sstáć m
głá / teraz y ná wieki wiekow / Amen.

PIATY PVNKT.

Stánowić mocno Bogá więcey nie obraża.

DObroći nieskończona / Zbáwićiel
świátá / bądź miłośćiw co dźień /
práwie co godźiná vpadáiącemu w ni
zliczone zbrodnie. Zgrzeszyłem Boże /
wykroczyłem przećiw Máiestatowi tw
mu / kłáde iednák przewinienia moie
Rány Przenaświętsze twoie / y do ská
bnice nieprzebránego Miłośierdz
twego. O bodayżem nigdy ćie nie obr
żał / y łáski twoiey nie vtracał / gdyż b
leię ná przeszłe przestępstwá / y zá szcz
gulną pomocą twoią / obiecuię więc
ćie nie obrážáć / odpuść tylko proszę prz
winionemu; Odpuszczam też dla ćieb
wszelkim nieprzyiaćiołom moim / y i
sli

śliłm kogo rozgniewał/ gotowem prze-
prośić: Bo vfam że y ty odpuśćiß náße
winy/iáko my odpußczamy náßym wino-
wáycom/zgładź máḱuły grzechow krwią
twoią Przenaświętßą/ á przywroć nie-
winność ktorą po chrzcie vtráćiłem/ á-
bymći śię podobáć mogł/ teraz y ná wie-
ki wiekow/ Amen.

MODLITWA.

Przed Spowiedźią zá Spowiedniká.

WSzechmogący y miłośierny Boże/ ktoryś ná to Ḱápłánow postánowił áby vsługowáli zbáwieniu náßemu/y dáłeś im moc/ áby cokolwiek rozwiążą ná ziemi/ rozwiązano będźie w niebie. Doday rády tymże/ y vmieiętnośći/ do ktorych z sprośnym trądem nieprawośći moich odsyłaß mię/ áby w vrzędźie sobie poleconym ták postępowáli/ iákoby śię woli twoiey święTey podobáło. A osobliwie Spowiedniká mego niech sposobi Duch Przenaświętßy ku rządzeniu Sumnienia mego/ áby był w słucháńiu pilnym/ y nie teskliwym/ w pytániu nie skrzętnym/ ále ostrożnym/ w wyrozumieniu dowćipnym/ y wnápomnieniu niepochlebnym; bo gdy ty Pánie oświećiß rozum iego łáską twoią świętą/wzbudźi mię do skruchy prawdźiwey/ y vspokoiwßy sumnienie moie/náznáczy pokutę/przez ktorą będę mogł dostąpić grzechow odpußczenia/ á potym chwały nieskończoney ná wieki A.

NA DZIEN NOWEGO LATA

Dla Bráciey Imienia IEZVS.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedzią.

PRawdziwie Pánie Imie mam/ że żyi
á żyiąc vmárłym iest: * Żyie bowie
nie iáko Człowiek rozumny/ ále iá
Woł y Muł/ ktorzy rozumu nie máią.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że ż
ie/ á żyiąc vmárłym iest: * Żyie nie iá
Chrześciánin praw twoich przestrzeg
iąc; ále iák Pogánin/ o tobie y práw
twoich wiedzieć niechcąc.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że ż
ie/ á żyiąc vmárłym iest: * Żyie nie iá
żyią ludzie świątobliwi; ále iáko ży
názłośliwszy grzesznik.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że ż
ie/ á żyiąc vmárłym iest: * Żyie nie iá
żyią ći/ ktorzy żyć prágną z tobą w N
bie/ ále iáko żyią wystepni/ ktorych cz
ći oczekiwáią w piekle.

Nie dármo iednák szczycąc sie Im
niem żywiącym: * Imienia twe° o wsz
możenie proszę; bo powiedziano/
wszelki kto wzywa Imienia Páńskie
zbáwion będzie.

Nie dármo iednák szczycąc sie Im
niem żywiącym: * Imienia twe° o wsz
możenie proszę; bo gdy rzeczono/ ná
wiesz Imie iego IEZVS, przydano że
vwolni lud swoy od grzechow ich.

N

Nie dármo iednák ſzczycąc ſie Imie-
niem żywiącym: * Imienia twego o
wſpomożenie proſzę; bo y Prorok tym
ſie ſzczyćił mowiąc; oczekiwáć bede I-
mienia twego / ábowiem ieſt dobre
przed obliczem świetych twoich.

Nie dármo iednák ſzczycąc ſie Imieniem
żywiącym: * Imienia twe° o wſpomoże-
nie proſzę; bo y wierni twoi ták prośili.
Powſtań Pánie wſpomoż nas / y wybaw
nas dla chwały Imienia twego.

Mocą bowiem Imienia twe°: * Apo-
ſtołowie ślepym wzrok przywracáli; zá-
czym y ćiemną duſzę moię oświećić może.

Mocą bowiem Imienia twego: * A-
poſtołowie chorych vzdrawiáli; záczym
y zchorzáła Duſzá moiá nim ſie podźwi-
gnąć może.

Mocą bowiem Imienia twego: * A-
poſtołowie trućiżne w zdrowy trunek
przemieniáli; záczym luboby y we mnie
złość pánowáłá / temu Imieniowi vſtę-
powáć muśi.

Mocą bowiem Imienia twego: * A-
poſtołowie czárty wyganiáli; záczym y
do Duſzy moiey przyſtępu nie będą mie-
li: Oco proſzący Wyſłuchay Pánie mo-
dlitwę moię / A wołánie moie niech do
ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

WDzięczna dźięká niechći będźie P. Je-
zu Chryſte / żeś mię przyiął w poczet
tych

tych/ ktorzy Imie twoie Przenaświetſ... ſtawią przed Krolámi/ Narody/ y S... námi Izráelſkiemi: gdyż tym Imienie... twoim świát oświećieli/ nieprzyiaći... Duß ludzkich pogromili/ y wielu ni... wiernych tobie pozyſkáli; á żeś dał ... mieniowi twemu moc táką ná źiemi/d... y mnie ktoryśie nim ſczyce/ábym wkáżd... potrzebie pomoc iego znał/ y przez n... według obietnice twoiey o co Oycá ni... bieſkiego prośić bede/ otrzymał. Ty t... Pánie wſpomoż nas/ y dla chwały Im... nia twoiego zbaw nas/ y bądź miłośći... grzechom náßym/ teraz y ná wieki w... kow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámen...

Ofiárowáć bede Pánu ofiáre chwa... wzywáiąc Imienia iego: * Im... bowiem to ſławnieyße nád Imio... wßelkie/ ná ktorego wſpomnienie/ N... bieſkie/ Ziemſkie/ y Piekielne koláno ... dáć winno.

Ofiárowáć Pánu bede ofiáre chwa... wzywáiąc Imienia ie°: * Imie bowi... to Piotr S. nád złoto y ſrebro powa... gdy nim chromego podźwignął ná no...

Ofiárowáć Pánu bede ofiáre chwa... wzywáiąc Imienia iego: * Imie ... wiem to nie ieſt názwiſkiem prożny... ále rzeczą y prawdą.

Ofiá-

Ofiárowáć Pánu bede ofiáre chwały/ wzywáiąc Imienia ie°: * Imie bowiem to z Niebá iest zesłáne/ á ná ziemi ludziom w Przenaświetszym SAKRAMENCIE pámietno zostáwione.

Wielce przeto chce poważáć: * Náświetsze Imie IEZVS: álbowiem nic bárziey nie vwesela myśli nászey/ iáko częste vspomnienie Imienia tego.

Wielce chce poważáć: * Naświetsze Imie IEZVS: álbowiem nic bárziey nieuprzepcza osłábionych smysłow nászych/ iáko zabáwá około Imienia tego.

Wielce przeto chce poważáć: * Náświetsze Imie IEZVS: álbowiem żadna rzecz wiekszych śił nie dodawa Duszy ná postepowánie w cnotách/ iáko vćiechá z Imienia tego.

Wielce przeto chce poważáć: * Náświetsze Imie IEZVS: álbowiem nic Dusze zbáwienniey tuczyć nie może/ iáko tá Hostya w ktorey sie zámknał IEZVS.

Przyimuy tedy Duszo IEZVSA w SAKRAMENCIE Przenaświet: * Poniewaž nic wdzieczniey szego ná deń vcho nie vsłyszy.

Przyimuy Duszo IEZVSA w SAKRAMENCIE Przenaświetszym: * Poniewaž Oko nic milsze° ná deń obaczyć niemoże.

Przyimuy Duszo IEZVSA w SAKRAMENCIE Przenaświet: * Poniewaž Iezyk nic vćieśnieysze° ná deń niewymowi.

Przyimuy tedy Duszo IEZVSA w SA-

KRAMENCIE Przenaświetszym: * Poni waż nic pożyteczniejszego przyiąć n możesz/ y prosząc mow: Wysłuchay P nie modlitwe moie/ A wołánie mo niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

WEyrzuć Pánie z sercá mego/ ieżeli sie w nim co przećiwnego chwa twoiey znáydowáło; á Naświetsze Im twoie IEZVS, zá przyięćiem tego przedź wnego Sákrámentu/ niech mu ták sm kuie/ áby gdy ie oko vyźrzy/ álbo iez moy wymowi/ zárázem zbáwienney ćiechy záżyć mogło. Do ćiebie bowie IEZVSIE Zbáwićielu zbliżam sie kiedy d stołu twego przystepuie/ y tobie cze wyrządzam przed tą Hostyą cudowną padáiąc. Przyimi przeto vniżenie m ie/ á day ábym ćie przez niegodne v moie do Duszy wprowadźiwszy / mo wychwaláć z Imienia twego Naświe szego/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetszego Sákrámentu.

VFáć Pánie będą w tobie/ ktorzy p ználi Imie twoie: * Boś nie op śćił szukáiących ćiebie/ gdyś wprzod Oycá/ potym od Archányołá/ IEZVSI miánowány.

Vfáć będą w tobie/ ktorzy poználi mie twoie: * Boś nie opuśćił szukái cy

cych ćiebie / gdyś przy wylaniu krwie Przenaświetszey / przyiął Imie IEZVS.

Vfáć będą w tobie / ktorzy poználi Imie twoie: * Boś nie opuśćił szukáiących ćiebie / gdyś sie im sstał IEZVSEM, to iest Zbawićielem.

Vfáć będą w tobie / ktorzy poználi Imie twoie: * Boś nie opuśćił szukáiących ćiebie / gdyś nie znak Imienia álbo Ciáłá y Krwie twoiey / ále sámego śiebie dał im w SAKRAMENĆIE Przenaświet.

Czego y ia doznawszy: * Weselić sie bede w tobie / y opiewáć Imie twoie Przenaświetsze.

Czego y ia doznawszy: * Weselić sie będą y inśi / pomniąc ná Imie twoie od Narodu do Narodu.

Czego y ia doznawszy: * Weselić sie będą Narody ktoreś spráwił / przyidą y pokłonią sie / y wsławią Imie twoie.

Czego y ia doznawszy: * Weselić sie będą mowiąc; Od wschodu áż ná zachod / niech będźie chwalebne Imie Páńskie.

Mowie y ia z nimi: * Bądź IEZV moim vweseleniē / ktory będźiesz y zbáwieniem.

Mowie z nimi: * Bądź IEZV moią ozdobą / ktory będźiesz y odpłátą.

Mowie z nimi: * Bądź IEZV mym pośileniem / ktory będźiesz násyceniem.

Mowie z nimi: * Bądź IEZV moią ochłodą / ktory będźiesz y wieczną vćiechą.

y Prośe. Wysłuchay Pánie / &c.

MODLITWA.

NIech będźie błogosłáwione Imi[ę] twoie Boże Oycow náßych / ktor[y] gdy śie rozgniewaß wſpomniß ná miło[ſ]śierdźie / y podczás vtrapienia odpu[ſ]ßczaß nieprawośći; Szukáłá ćie z pilno[ſ]śćią Duſzá moiá / y ználazßy w Przena[j]świętßym SAKRAMENĆIE, zoſtáłá vweſe[l]lona; iż iednák tákie° vweſelenia z kto[r]egoby kwitnęłá chwáła Imienia tweg[o] ná záwße ſobie życzy / dopomoż żądz[y] świątobliwey / y niezániechywáy tu v[]weſeláć ią łáſką twoią / á potym chwał[ą] nieſkończoną ná wieki wiekow / Amen.

NA Dzien TRZECH KROLOW AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedzią.

ZEwßąd Pánie śćiśnionym ieſt vtra[]pieniem / á iednák o Pokućie nie p[o]myślam: * Poyźrzeli bowiem ná Náro[]dzenie moie / przyznam / żem w grzech[u] poczęty / y w grzechách poczęłá mie Mátk[a] moiá / á przećie o pokućie niepomyślam.

Poyźrzeli ná bieg żyćia me° widzę żem w koło śidłámi otoczony / áż z Apoſtołem mowić muße; Nießczęśliwy ia człowiek kto mie wybáwi od Ciáłá tey śmierći. A iednák o Pokućie nie pomyślam.

Poyźrzeli ná termin álbo koniec żyćia me°* troſkliwym być muße / bo niewiem

kied

kiedy / y iáko vmieráć przyidzie. A ie-dnák o Pokućie nie pomyślam.

Poyźrzeli ná czás po śmierći nástepuiący : * Dopieroż trwogá ná mie pástepnie gdyż trudno wiedźieć/ kedy y z kim trawić go bede. A iednák o Pokućie nie pomyślam.

O omylne Mniemánie : * Pokoż mnął łudźić bedźieß/ obiecuiąc czásu dosyć do Pokuty.

O omylne Mniemánie : * pokoż przeßkadząć bedźieß/ ábym ſie nievſprá-wiedliwił Pánu z przewinienia.

O omylne Mniemánie : * pokoż wſtret czynić bedźieß / od błagánia Boſkiego Máiestatu.

O omylne Mniemánie : * pokoż w zá-twárdźiáłośći trzymáćmie bedźieß ábym ſie ná Cnoty zbáwienne nie zdobywał.

Dźiś Dußo moiá : * Skoro vſłyßyß głos Páńſki/ niechćiey bydź zátwárdźiá-łą w złośćiách/ ále powolną z Krolá-mi Pánu twemu.

Dźiś Dußo moiá : * Skoro vſłyßyß głos Páńſki/ wychodź z Krolámi z domu złych nałogow twoich/ á ßukay Páná ná drodze zbáwienney.

Dźiś dußo moiá: Skoro vſłyßyß głos Páńſki/pytay ſie z Krolámi gdźie ieſt krol twoy/ ábyś ſie poddáną iego odezwáłá.

Dźiś Dußo moiá :* Skoro vſłyßyß głos Páńſki/ ſtáray ſie przez Pokute zie-

dnoczyć z Pánem/ y mow. Wysłuchay Pánie modlitwe moie/ A wołánie ꝛc.

MODLITWA.

MIłośniku zbáwienia ludzkiego/ ktorys táiemnym powabem iáko Mágnes iáki/ twárdsze nád żelázo sercá Pogáńskie zmiekczywszy przyćiągnął do śiebie; Wzbudź y mnie do pokuty/ ktoregoś powołał do Wiáry/ y spraw táką powolność w zátwárdźiáłym sercu moim/ áby nigdy przeczne nie będąc/ we wszytkim śie woli twoiey przypodobáć chćiáło/ y raz grzechow zbywszy/ ná potym do nich skłonnośći nie miáło: ále w Cnotách obfituiąc/ poćiechy zbáwienney w godźinieześćia swego doznáć mogło/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświetszego Sákrámentu.

SLusznieć Krolu Krolowie pokłon / y dáry oddawáią: * Ciebie bowiem vczćił; Krol y Kápłan Melchisedech/ z vniżeniem Chleb y Wino ná ofiáre kłádąc.

Ciebie vczćił: * Krol y Prorok z ręki Kápłáńskiey Chleb świecony biorąc.

Ciebie vczćił: * Krol/ ácz grzeszny przyznawáiąc moc y pánowánie władzy twoiey.

Ciebie vczćił: * Krol spokoyny ná ozdobe świątnice twey kosztu nieżáłuiąc.

A ponieważ Krolowie vpadáią przed Máiestatem twoim: * Ja prochem y popio-

opiołem będąc/czemu sie niepokarzam
o tey Naświętszey Ofiáry przystępując.
Poniewaz Krolowie przyznawáiąc
moc/ y pánowánie: Ja nędzne stwo=
zenie czemu ćie zá Páná nie znam / y
oddáństwáć nie oddawam?
Poniewaz Krolowie Páńsko Swiątni=
e twą zdobią: Ja zewszad grzechámi
plugáwiony/ czemu sie o ozdobę Duszę/
ktora iest przybytkiem twoim niestáram
Poniewaz Krolowie chlebá świeco=
nego prágną: Ja głodem śćiśniony/
czemu ćie pod Osobą Chlebá ochotnie
nie przyimuie?
Przystąpmy Duszo moiá z Krolámi do
Ołtarzá/ ná ktorym ták we złobie odpo=
czywa: Oddaymy mu pokłon/ ná wszel=
ką sie powolność ofiáruiąc.
Przystąpmy Duszo moiá z Krolámi do
Ołtarzá/ ná ktorym ták we złobie odpo=
czywa: Oddaymy mu Złoto gorącey
miłośći/ miłuiąc go nád wszytko co ma=
my/ y mieć możemy.
Przystąpmy Duszo moiá z Krolámi do
Ołtarzá/ ná ktorym ták we złobie odpo=
czywa: Oddaymy mu Myrrhę vmar=
twienia / zá nieprzeliczone złośći násze.
Przystąpmy Duszo moiá z Krolámi do
Ołtarzá/ ná ktorym ták we złobie odpo=
czywa: Oddaymy mu Kádźidło won=
nego Nabożeństwá; mowiąc. Wysłu=
chay Pánie modlitwę moię/ ⁊c.

MODLITWA.

Z Gorącym Affektem / y przyſtoyny powáżeniem ćiebie / radbym Pán przyſtąpił do podnożká twego / ále z ieſt większego powáżenia godźien/niż ludzka powolność vniżyć może. Poko nie proßę/ áby iákoś Krolom drogę p kazał do śiebie/ y wzgárdźiłeś ich vp minkámi/ ták y mnie poday ſpoſob g dnego przyſtąpienia do tego Naświę ße° SAKRAMENTV, w ktorym záwßeś ie obecnym; y lubo godnych dárow Máie ſtatu twego nie przynoßę/ſercem ſkruß nym y pokornym nie pogárdzay/ kto niechći przyiemne będźie teraz/ y w go dźinę śmierći moiey/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętßego Sákrámentu.

POmożćie mi chwalić Duchowie Nie bieſcy: * Niebieſkie° Páná/bo ten kto rego w Niebie Máieſtat niedoſtępny/n ziemi słowom Kápłáńſkim ieſt powolny

Pomożćie mi chwalić Dworzánie Nie bieſcy: * Niebieſkiego Rządzcę/ bo te ktory kroluie w Niebie/ ná ziemi vniży śię ludźiom gwoli.

Pomożćie mi chwalić Krolowie Swięt cy: * Niebieſkiego Krolá/ bo ten prze ktorym ná wyſokim Thronie śiedzącym głowy ſwe ſchylayćie/ bárdźiey miłość niż vkłádnośći od nas potrzebuie.

Pomoż-

pomożćie mi chwalić ßczo... rzy Monár-
...owie: Niebieſkiego Monárchę / bo
...n / ktory rzecz wßelką ſtworzywßy ży-
...nośćią opátruie / sſtał ſię pokármem y
...apoiem náßym.
Spiewayćie / Spiewayćie: * Chwałá
ź wyſokośći Bogu / ktory będąc chlebem
...nyelſkim / sſtał ſię pokármem ludzkim.
Spiewayćie / Spiewayćie: * Chwałá
á wyſokośći Bogu / bo przyiął ſłábość
...dzką / áby był vmocnieniem ludzkim.
Spiewayćie / Spiewayćie: * Chwałá
...á wyſokośći Bogu / bo ten / ktory vcho-
...ził przed Herodem / ieſt vćieczką y o-
...roną náßą.
Spiewayćie / Spiewayćie: * Chwałá
...á wyſokośći Bogu / bo ten ktory od Kro-
...ow chętnie przyiął podle vpominki /
...am bogátße zoſtáwił w SAKRAMENĆIE
Przenáświętßym.
Oni mu niſki pokłon vpadßy oddáli: *
On zás ku Niebu podnośi nas / przypu-
śćiwßy do Stołu ſwoiego.
Oni mu Myrrhę gorzką ofiáruią: *
On zás ſłodkim pokármem y trunkiem
pośiła Duße náße.
Oni mu Złotá trochę prezentuią: * On
zás nieporownánym ſpoſobem nád złoto
koßtownieyßą miłość nam oświádczył.
Oni mu Kádźidło oddawáią: * On
zás ſámym ſobą iákoby wonnym Bálſá-
mem vweſela kążdego z nas. A żebym

y ia zá tą wdźięczną wonią pośpieszy mogł. Pokornie proszę: Wysłuchay Pánie modlitwe moie/ A wołánie ⁊c.

MODLITWA.

WYznawam Pánie żeś godźien/ áby wszelkie stworzenie cześć y chwał oddawáło; wszákże iż gwoli mnie zá sło wy Kápłáńskiemi w doyźrzáne osoby/ ni doyźrzánym sposobem zstepuiesz/ słu szna/ ábym ćie nád wszelkie stworzeni gorecey y pilniey wychwaláć mogł. B że sie wiekszym niż oni sstawam vczestni kiem/ zbáwiennych skutkow tego SAKRA MENTV; wieceyiem też iest obowiązán wychwaláć ćie z dobrodźieystwá twego y lubo nie porownam z Dworem Nie bieskim w wychwalániu ćiebie/áni z Arc łámi nabożnemi w oddániu pokłonu dárow tobie/ niechći przyiemna będźi vniżoność moiá/ teraz y ná wieki/ A.

Ná Dzień P. M. GROMNICZNEY

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

OSwieć Pánie ćiemnośći Duszę mo iey: * W ktorych gdźie stąpi błądźi muśi od drog Przykazánia twego.

Oświeć P. ćiemnośći duszę moiey * W ktorych leżąc poznáć nie podobna/czym przećiw máiestatowi twemu wykroczyłá.

Oświeć Pánie ćiemnośći Duszę mo- iey

ey: * W ktorych leżąc trudno co zbá-wiennego począć y spráwić może.

Oświeć P. ciemności Duszę moiey: * W ktorych leżąc zásnełáby śmierćią wieczną/ zá ktorą potępienie nástepuie.

Nikt bowiem nie tráfi do ćiebie * Ko-go ty łáską twoią nie oświećisz/ áby po-znał przewinienie swoie.

Nikt nie tráfi do ćiebie * Ko° nátchnie-niem wewnetrznym nie poprzedźisz/ y ná droge zbáwienną nie náwiedźiesz.

Nikt nie tráfi do ćiebie: * Kogo Oćiec twoy nie poćiągnie łáńcuchem swey miłośći.

Nikt nie tráfi do ćiebie: * Kogo v-por trzyma/ iż świátłá Bożego widźieć/ y záżywáć niechce.

Záczym odrzuć Duszo moiá spráwy ćie-mności: * A przyoblecz oręże świáto-bliwośći/ ábyś iáko w dzień przystoynie postępowáć mogłá.

Odrzuć Lenistwo: * A szukay Páná poki ználezion bydź może; y wzywáy go ponieważ blisko iest.

Odrzuć przewrotne zamysły twoie: * A náwroć sie do niego/ chceszli áby sie zmiłował nád tobą/ boć wielkie zmiło-wánie iego.

Odrzuć zákámiáłość w grzechu: * A przy niewinney Pánnie szukay/ oczyśćie-nia/ y prosząc iey o przyczynę/ ábyś mogłá być oczyśćiona/ mow: Wysłuchay/ etc.

MODLITWA.

VBłagánie ludzkiego przewinienia Pánie IEZV Chryste/ ktorys (przyiąwszy Ciáło násze) od Przenaświętszey MARYEY Pánny w Kośćiele Hierozolimskim chćiał bydź ofiárowány / y pará synogárlic álbo Gołąbiąt / ná znák Oczyśćienia okupiony; Niech to wymoże przyczyná teyże Błogosłáwioney Mátki twoiey/ ábyśmy y my przez pokutę z grzechow oczyśćieni będąc/ wdźięczną się Ofiárą Máiestatowi twemu stáli/ y w czystośći sumnienia żyiąc / rozum y wolą násze do woley twoiey stosowáli / teraz y ná wieki wiekow/ Amen*

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświętszego Sákrámentu

COż zá porownánie świátłośći z ćiemnośćią: * Przećię ia ważę się zbliżyć do ćiebie o świátło Niebieskie/ ábyś mię oświećił świátłośćią żywiących.

Coż zá porownánie świátłośći z ćiemnośćią: * Przećię ia ważę się zbliżyć do ćiebie/ bo ná ćię Symeon oczekiwał/ przyznał żeś iest świátłośćią ná obiáwienie Pogánow/ y chwałę ludu Izráelskie°.

Coż zá porownánie świátłośći z ćiemnośćią: * Przećię ia ważę się zbliżyć do ćiebie / ábowiem w świátłośći twoiey obaczę świátło.

Coż zá porownánie świátłośći z ćiemno-

mnośćią: * Przećież ia ważę śię zbliżyć do ćiebie/ bo vfam; iż pochodnia Duße moiey łáská twoia oświecona/ nie zgáśnie y w nocy.

Acz bowiem Pánie świátłość twoiá nie doyźrzána: * Przyznawam iż w wykonániu Cnot zbawiennych drogę nam do Niebá pokazáłá.

Acz Pánie świátłość twoiá nie doyźrzána: * Przyznawam iż kto idźie zá tobą/ nie chodźi w ćiemnośćiách; ále będźie miał świátło żywotá.

Acz Pánie świátłość twoiá nie doyźrzána: * Przyznawam że iásność chwały twoiey ná wiek wiekow nie zágáśnie.

Toż przyznawam lubo łáská twoia oświeconey Przenaś: Mátce twoiey.

Tey bowiem Pánny Zywot chwalebny świátło przyniosł świátu.

Tey Pánny niewinność wßytkie Kośćioły oświeca.

Tey Pánny świątobliwość/ wßytkich do Bogomyślnośći wzbudza.

Tey Pánny rátunek/ y w zaśćiu słońcá dożywotnie° káżdemu iest pomocny. Przetoż y ia iásnośći iey prágnąc. Proßę: Wysłuchay Pánie modlitwę zć.

MODLITWA.

SWiátłośći Niebieská/ ktoraś przyßłá ná świát oświecáć tych/ ktorzy w ćiemnośćiách y w ćieniu śmierći śiedzą/ nie opußczay mię w tym mroku dożywotnim

knim/ ážbym wprzod z Symeonem og-
dal ćie y przyiął w Naświetszym Sakr-
mencie. Ty też przedziwney iásnoś-
Pánno/ vżycz świátłá oczom moim/ áby
widząc strzegł sie wszytkie° co woli tw-
iey y Synaczká twe° przeczy/ á to tyl-
czynił z czymby do ćienia chodźić n-
trzebá/ y czego dla potępienia mego
Sądźie ostátecznym nie mogłoby mi z-
rzućić Xiąże ćiemnośći; bo kto w tob-
vfa nie będźie pohánbiony ná wieki/

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetszego Sákrámentu

OCuć sie ná chwalenie Páná Duszo m-
iá: * Weszłoć bowiem świátło/ b-
ktorego tesknąc Izáiasz mowił. Dla S-
onu milczeć nie będę/ y dla Hieruzale-
nievspokoię sie/ áż wynidźie iáko bl-
spráwiedliwy iego/ y Zbáwićiel ie-
lámpá zápali sie.

Ocuć sie Duszo moiá ná chwalenie P-
ná: * Weszłoć bowiem świátło/ o kto-
Iob z pilnośćią pytał gdźie mieszka/ y
ktorą drogą chodźi.

Ocuć sie Duszo moiá ná chwalenie P-
ná: * eszłoć bowiem świátło/ prz-
ktorego weśćiem (według Psálmisty) d-
remneby y ránne wstawánie násze był-

Ocuć sie Duszo moiá ná chwalenie P-
ná: * Weszłoć bowiem świátło/ o k-
rym Symeon był vpewniony/ że nie mi-
vmrzeć/ ážby ie oglądał. Azasz

Azaßby słußna mrużyć Oczy: * Pá-
rząc ná nie? ponieważ świeći Oycowie
czekiwáiąc go pokornie prośili. Spuść
Pánie świátłość twoie y prawdę twoie/
eby nas przywiodło y záwiodło ná gorę
Swiętą twoię.
Azaßby słußna mrużyć Oczy: * Pá-
rząc ná nie? Ponieważ sámá Naświet-
ßa MARYA Pánná/ z nabożnym podziwie-
niem przypátruiąc się mu/ w wielkim ie
poważeniu miáłá.
Azaßby słußna mrużyć Oczy: * Pá-
trząc ná nie? Ponieważ Krolowie ná
Niebie gwiazdę widząc/ pod ßopą po-
kłon iey oddáli.
Azaßby słußna mrużyć Oczy: * Pá-
trząc ná nie? Ponieważ Symeon piástu-
iąc ie śpiewał iák łábęć vmieráiąc. Te-
raz Pánie puść sługę twego w pokoiu/
według słowá twego/ gdyż oczy moie o-
glądáły zbáwienie twoie.
Wiec bowiem: * Iż to iest świátło
w SAKRAMENCIE, ácz się obłokiem Chlebá
zákryte bydź widźi/ ktore się z Pánny Na-
świętßey národziło.
Wiec: * Iż to iest ktore pod Szopą
w ćiemnym się kąćie vkrywáło/ á teraz
ná práwicy Oycowskiey iásno świeći.
Wiec: * Iż to iest ktore lubo ná czás
krotki z oczu Rodźicow swych zeßło/ nie-
wymowne° żalu ich nábáwiło. Chwaląc
ie przeto z błogosłáw: Pánną/ Mow.
Wysłuchay Pánie/ ⁊c. MO-

MODLITWA.

VPadam Pánie przed Thronem M-
ieśtatu twego prágnąc chwalić cie
iásney Wielmozności twoiey. Lecz z
iest większy/ niz w moiey śile chwały zn
leść śie może/ co mogę toć chętnym vm
słem ofiáruię/ á gdy mię wspomoże prz
brána w słońce y vkoronowána w gwi
zdy Przenaświętsza Mátká twoiá/ pewn
dla boiáźni ludzkiego posadzánia / y
páćznego o mnie rozumienia/ od wyrz
dzániać czći w tym Przenáchwalebnie
szym SAKRAMENCIE vstawáć nie będę/ t
czey wychwaláć ćię ná wieki wiekow/ A

NA DZIEN KTORYKOLWIE

ZAPVSTNY.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

NĘdzny wiek moy/ y stokroć opłák-
nia godny: * płákáć trzebá z J-
bem ná dźień poczęćia/ bo w grzechu p
częwszy śię/ pierwym został Czártowsk
niewolnikiem/ niż sługą Bożym.

Nędzny wiek moy/ y stokroć opłákán
godny: * płákáć trzebá z Prorokiem n
dźień národzenia/ bo ledwiem do rozum
przyszedł / pierwym śię náuczył grzeszy/
niż wychwaláć Bogá Stworcę swego.

Nędzny wiek moy/ y stokroć opłák-
nia godny: * płákáć trzebá z Dawide
Krole

trolem ná przedłużenie wieku/ bo im
dłużey żyie/ tym ná wiekſzą zárabiam
iż łáſke Bożą.
Nędzny wiek moy/ y ſtokroć opłáká-
nia godny: * płákáć trzebá y w godźinie
śmierći/ bo gdyby ſie Bog ná tenczás nád
grzeſzną Duſzą moią nie zmiłował/ przy-
ſtoby płákáć ná wieki wiekow.
Biedne iednák opłákiwánie moie nie-
ſzczęśliwych grzechow moich: * płácze
teraz Kośćioł w żałobe przybrány/ áby
mnie do płáczu y pokuty wzbudźił/ á ia
ktoremuby płákáć należáło/ wczáſow
ſwych przeſtrzegam.
Biedne opłákiwánie moie nieſzczęśli-
wych grzechow moich: * płácze Zakon-
nik w Klaſztorze/ y Puſtelnik ná puſzczy
w włośiennicy chodźi/ dyſcypliny czyni/
nie dośpi/ nie doie/ ácz ledwie kiedy o-
bráźił Máieſtat Boſki; ia záś vſtáwicznie
grzeſząc/ nic podobnego czynić niechce.
Biedne opłákiwánie moie nieſzczęśli-
wych grzechow moich: * płácze człowiek
świątobliwy/ y przy poſtách modląc ſie
rożnym vmartwieniem trapi ćiáło ſwo-
ie; Ja záś ze wſzech nagrzeſznieyſzy/ ro-
ſpuſty dopuſzczam ſwoiemu.
Biedne opłákiwánie moie nieſzczęśli-
wych grzechow moich: * płácze y Niebo
gdy bogoboyni ludźie/ płácz y Mękę Kro-
lá Niebieſkiego roſpámiętywáiąc vpłá-
kuią/ moie tylko ſerce zákámiáłe ná płácz
zdobydź ſie nie może. Choćby

Choćby iednák płákáć chćiáło: * Prz
szkadza Swiát wstyd ná oczy zárzucáią
y ieśli go Pánie twey miłośći zapał n
rozpedźi / podobno mu bede śie chći
przypodobáć.
Choćby płákáć chćiáło: * Przeszkad
Ciáło wygody potrzebuiąc / y ieśli m
nie vtwierdźisz łáską twoią / podobno
czynie mu gwoli.
Choćby płákáć chćiáło: * Przeszkad
Czárt przeklety / rozmáite sposoby
przeszkode wynáyduiąc / y ieśli mie n
wspomożesz / trudno mu odpor dáć ma
Choćby płákáć chćiáło: * Przeszkad
tenże Nieprzyiaćiel duszny / rożne pob
dki do złego czyniąc / y ieśli go ty niezn
ćiężysz podobno nie wytrzymam. Pro
przeto: Wysłuchay Pánie modlitw
moie / A wołánie moie ⁊c.

MODLITWA.

OBfite łzy twoie Pánie IEZV Chryst
ktoreś wylewał nád Łázárzem iu
śmierdzącym / y nád Miástem w złoś
zátwárdźiáłym / niech zmiekczą zátwa
dźiáłość sercá me° / ábym wspomniaw
sobie czymem przećiw Máiestatowi tw
mu wykroczył / opłákáć to mogł; y prz
kłádem twoim czterdźieśći dni poszcz
zbywáł wszelkich náiázdow y pok
czártowskich; á w Cnotách świetych p
stepek biorąc / ćiebie z miłośierdźia / y l
skáwośći wychwalał ná wieki wiekow.
AK

AKT POMYSLNY.

...ze i przyieciem Naświetſzego Sákrámentu.

...kże bede śmiał zbliżyć ſie do ćiebie ...anie: * Ktoregom do tad ſproſnemi ...zechámi odpychał.

Jákże bede śmiał zbliżyć ſie do ćiebie ...nie: * Ktoregom do tad niechćiał ...ác zá Páná y zá Stworce ſwego.

Jákze bede śmiał zbliżyć ſie do ćiebie ... Ktoregom dotad poważáć niechćiał ...im czći przyſtoyney oddawał tobie.

Jákże bede śmiał zbliżyć ſie do ćiebie ...nie: * Ktoregom do tad pomijáiac/ ...noczył ſie z nieprzyiaćielem twoim.

Długo pośćił Moyżeſz: * Vśiłuiac ...lko twarz twoie Przenaświetſza wi- ...ieć/ á wżdyś tyłem do niego obroćił ...; á ná mie iák maſz weſołym okiem ...yźrzeć/ ponieważ powolnieyſzym Ciá- ...niżli rádźie twoiey.

Dłu° pośćił Dawid: * Vśiłuiac oznáć ... z toba/ y łzámi miáſto chlebá pośiłáiac ...przećieś dla przeſtepſtwá nie pretko ...onił ſie do niego/ á ia kázdodźiennie ...zeſzac iák ćie mam zwabić do śiebie.

Długo pośćieli Pácholetá Krolá Bá- ...lońſkiego: * Vśiłuiac przyſłużyć ſie to- ...e/ dopieroż doználi łáſki twoiey/ gdyś ...h obronił pożaru ogniſtego; Ja zás nie ...oſzczac á wyſtepnie żyiac/ iák ſie go v- ...ronić mam.

Długo pośćił Heliaſz Prorok: * R
luiąc ábyś go z pádołu płáczu przeni/
tám gdźieś ty ieſt vczćićielem/ y náſ
niem; á wzdyś troche pośilonego/ w
práwił w dálſzą drogę: á ią przec
tákiey łáſce/nádźieią ſię kármię bez w
kiey záſługi *

Wſpomoż iednák Pánie nieudoln
moię: * Abym ochotnie poſzcząc/ m
być z Moyżeſzem łáſką twoią oświeco

Wſpomoż nieudolność moię * Ab
nie nárzekáiąc w vmartwieniu z Da
dem Krolem/ do śiebie zwábić ćię m

Wſpomoż nieudolność moię * Ab
ćierpliwym będąc wzáczętych poſtách
twoie Pácholąt w piecu Bábilońſk
mogł ćię mieć przytomnego.

Wſpomoż nieudolność moię * Ab
tu ſtátecznie poſzcząc/ y bogomyślnie
iąc/ potym z Heliaſzem wiecznie ći
chwale oglądáć mogł/ o co gdy pro
Wyſłuchay Pánie modlitwę moię/ zé

MODLITWA.

WYchwaláiąc Pánie Dobrodźieyſt
twoie/ żeś dla niezmierney mil
Chlebem Anyelſkim y pokármem náſ
ráczył ſię ſtáć/ pokornie proſzę/ áb
tuż więcey z Prorokiem nie ſkárżył/ i
ſą łzy moie Chlebem we dnie y w n
gdy mię pytáć będą gdźie ieſt Bog tw
bo áczkolwiek Boże y Człowieku zá
tym ieſteś w tey świętey Hoſtyey/ wi

ś tám záwße iest obecnym/ y lubo dla
sługi zbáwienney obroku vymuiemy
bie/ o ćiebie prośim codźiennie/ mo-
ąc: Chlebá nászego powszedniego day
m dźiśia; á iż go chętnie dawaß/ ſpo-
nas też/ ábyſmy ćie w nim/ z táką zą-
łáknąć mogli/ iákoby ſie w pożywáią-
ćiebie iśćilo coś powiedźiał. Kto
żywą chlebá tego żyć będźie ná wieki A.

AKT POMYSLNY.

o przyiećiu Naświetßego Sákrámentu.

Zestuie ćie Pan Dußo moiá Chlebem
Anyelſkim: * Nie teſkniże z Zydá-
do ſmrodliwych czoſnkow Egyptſkich/
ſkoßy świátá tego.
Czeſtuie ćie Winem ktorego nátłoczył
práſy Ciáłá ſwego: * Nie teſkniże do
ielichá Bábilońſkiego/ w ktorym pełno
zykrego moßczu.
Czeſtuie ćie Pokármem y trunkiem
áwiennym: * Nie teſkniże do tego/
tory zá ſkoßtowániem śmierćią grozi.
Czeſtuie ćie ſámym ſobą: * Nie te-
niże do inßych vćiech ktoreby od nie-
o oddalić ćie mogły.
Chwalebne bowiem tákowe Łákom-
two: * Ktorego chćiwość nie obraża
Bogá/ ále błaga zágniewánego.
Chwalebne tákie Obżárſtwo: * Kto-
ego czym kto bárźiey łaknie/ tym wie-
cy zárabia ná łáſkę Bożą.

Chwale-

Chwalebne tákie Pijáństwo: * Kto-
rego czym kto więcey prágnie / tym
bárźiey pośila / ku wiecznemu żywotowi.
Chwalebne tákowe zbytkowánie
Ktorego bez vprzykrzenia / y z wielką
vćiechą káżdy prágnąć może.
Prágnęłaś go ty Duszo moiá: * Bądź
że wdźięczna / iż tákie prágnienie Bo-
wzbudza w tobie / ktore y Anyołom
wszę ná niego pátrzącym bez vprzykrze-
nia / poćiechę przynośi.
Prágnęłáś go Duszo moiá: * Bądź
wdźięczna że ćię przypuśćił do stołu s
go / od ktore° nikt szczerze prágnący
odchodźi bez násycenia.
Prágnęłáś go Duszo moiá: * Bądź
wdźięczna / iż ćię vbożiuchną násyćił
woli / á Bogaczow niezbożnych głod
mi wypuszcza od śiebie.
Prágnęłáś go Duszo moiá: * Bądź
wdźięczna / boś doznáłá; iż nie sám
chlebem żyie Człowiek / ále tym słow
ktore wyszło z vst Oycá przedwieczn
á żeby prágnienie iego nie gásło w
bie. proś: Wysłuchay Pánie modli
moie / A wołánie moie ꝛć.

MODLITWA.

RAcz oddalić Pánie odemnie wsz
Affekt nieporządny do rzeczy st
rzonych iákichkolwiek / áby serce m
będąc prawdźiwie złączone z tobą st
rzyćielem moim we wszytkim woli t

podlegáło; bo widzę iż cokolwiek
Swiát / wßytko ieſt pożądliwośćią
ćiáłá y Oczu / á vtrapieniem Duchá: w
nie záś wßelkie vkontentowánie / kto-
n prawdźiwie Duchowie Niebieſcy
ycą ſię w Niebie / y my teraz w SAKRA-
NCIE Przenaświętßym tymże pośiłá-
ſię / potym z nimi ßczyćić ſię będźiemy
wieki wiekow / Amen.

A I NIEDZIELE POSTV.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

Okazał moy Pánie: * Dokazał nie-
przyiaćiel nádemną z ludźmi obcu-
ym / czego nád tobą ná puſzczy mießká-
ym dokazáć nie mogł / iż o tym wßy-
myślę / y ná to ſię zápátruię co zbá-
eniu memu ßkodźi.

Dokazał moy Pánie: * Dokazał nie-
zyiaćiel nádemną zbytkuiącym / czego
d tobą poſtem zmorzonym dokazáć nie
ogł / żem ſię powolnym rádźie te° ſtał.

Dokazał moy P. * Dokazał nieprzyia-
el nádemną pyßnym / cze° nád tobą po-
rnym dokazáć nie mogł / iż lubo niczym
ſtem / od wßytkich chcę bydź poważony.

Dokazał moy Pánie: * Dokazał nie-
rzyiaćiel nádemną chćiwym / czego nád
obą wzgárdźićielem doſtátkow świáto-
ych dokazáć nie mogł / iż ie więcey po-
ażam nád zbáwienie moie. Po-

Pozwalaß mi ießcze: * Pozwalaß c
ſu Zbáwiennego/ w ktorym zábawiá
myśl o przenádrozßey Męce twoiey y
pławiac oczy we łzach/ mogłbym nie
śie powoli nieprzyiaćielowi memu.

Pozwalaß mi ießcze: * Pozwalaß c
ſu Zbáwiennego/ w ktorym vymuiac
bie obroku/ y wiecey śie pośiláiac
wem twoim niż pokármem/ mogłb
zwalczyć nieprzyiaćielá mego.

Pozwalaß mi ießcze: * Pozwalaß
ſu Zbáwiennego/ w ktorym niſko śie
dac y vpokarzaiac przed Maieſtat
twoim/ mogłbym ziednáć ſobie przy
do miłośierdźia twego.

Pozwalaß mi ießcze: * Pozwalaß
ſu Zbáwiennego/ w ktorym vdziel
vbogym tego com chćiwie nábył/ m
bym ſobie pozyſkáć łáſkę twoię.

Niech go przeto: * Niech nie tra
w zwyczáynych roſkoßách/ ále w ćier
wośći vtrapieniu y vćiſku.

Niech go nie trawie: * Niech nie
wie w zbytkowániu/ ále w pracách/
ſpániu/ y Poſtách.

Niech go nie trawie: * Niech nie
wie w zákázowániu śie świátu/ ále w
podobániu tobie/ w Duchu ś. w mił
nie obłudney/ y w mowie prawdźiw

Niech go nie trawie: * Niech nie
wie w chćiwośći rzeczy ziemſkich/ ál
pozyſkániu zbáwienia przez chwałę y

wość/ przez ostawienie y dobrą sławę/ gdy tego vprzeymie prágnę: Wystu- ay Pánie modlitwę moię/ ꝛc.

MODLITWA.

Widząc moy Boże/ iż czás teráźnieyszy iest przyiemny/ y dni zbáwienne/ kornie proszę/ ábym go zá skuteczną pocą twoią ná opłákánie grzechow mo- / y ku pomnożeniu w Cnotách záżyć ogł; lubo bowiem pilniey teraz ná duszę moię krwią twoią odkupioną czu- nieprzyiaćiel/ vfam że y ty Pánie nie- niey pilne o niey stáránie mieć be- ześ/ á gdy mocą twoią obronioną vbe- pieczysz żeś czásu przyiemnego wystu- ał/ y w dźień zbáwienia rátował ią/ roniąc się ná potym zdrády nieprzyiaćielskiey/ ćiebie z miłośierdźia wychwa- bedźie ná nieskończone wieki/ Amen.

AKT POMYSLNY.

przed przyięćiem Naświętszego Sákrámentu.

Łáknął Duszo moiá: * Łáknął Chry- stus ná puszczy/ ty nedznico przecz nie łákniesz/ lubo w pustyni świátowey ná zbytkim ći schodźi.

Łáknął Duszo moiá: * Łáknął Chry- stus głodem przemorzony/ ty nedznico przecz nie łákniesz/ lubo wiesz iż bez po- karmu tego/ od głodu vmieráć muśisz.

Łáknął Duszo moiá: * Łáknął Chry- stus/ ácz záwsze mogł mieć pośilenie/ ty

nedznico przecz nie łákniesz/ lubo m...
SAKRAMENCIE przytomnego/ ktory ...
bie posilić może.

Łáknął Duszo moiá: * Łáknął C...
stus/ á przećie rzekł iż nie sámym C...
bem żyie człowiek; Ty nedznico p...
nie łákniesz/ lubo z rąk Kápłáńskich ...
wy wziąć możesz/ ktorym posilony...
możesz ná wieki.

Pożyway przeto łáknąca: * P...
way Chlebá tego/ ktory nie twárd...
długośćią czásu/ ále záwsze iest świe...
względem poświęcenia/ záczym nie ...
tępisz zębow.

Pożyway łáknąca: * Pożyway Ch...
te°/ ktory nie odmienia śię odmianą...
wietrza ále wszedy iest Anyelskim/ záć...
iednáki w nim smák vczuwáć możesz...

Pożyway łáknąca: * Pożyway Ch...
tego/ ktory nie psuie śię mieszkánia...
znośćią/ ále táki w złoćie/ iákowy y w...
brze/ záczym wszedyś go poważáć wi...

Pożyway łáknąca: * Pożyway Ch...
tego/ ktory nie mnieyszy w Komm...
kánćie niż w Hostyi/ gdyż y w namn...
szy pártikulce iest zupełnym/ záczym ...
skonále násyćić ćię może.

Tenże Chleb posili ćię: * Ten p...
Winem z Ciáłá Chrystusowego ...
tłoczonym. Winem nie tákim/ k...
smákuiąc w początku/ ná ostátku ...
wąż vkąsi/ ále záwsze pomocnym ...
wieniu twemu. T...

TenżeChleb: * Ten pośili ćię Winem Ciáłá Chrystusowe° wytłoczonym. Winem nie tákim ktore obnáżywszy Noego á pośmiech dawa/ ále tym ktorego łáską okryć może wszelkie niedostátki twoie.
Tenże Chleb: * Ten pośili ćie Winem z Ciáłá Chrystusowego wytłoczonym. Winem nie tákim/ ktore wylewa ...ućiznę iák zmiiá/ ále vzdrawia trućizno záráżoną duszę.
Tenże Chleb: * Ten pośili ćie Winem z Ciáłá Chrystusowego wytłoczonym. Winem nie tákim/ ktore° lagrem ...ych wiecznie nápawáć będą/ ále tym ...tore godnie wźięte wieczney ćie rádośći nábáwić może; á żebyś nim godnie pośiłáć śie mogłá proś pokornie: Wysłuchay Pánie modlitwę moię/ Awołánie ...oie niech do ćiebie przyidźie.
MODLITWA.
Ak Jeleń vprágniony pośpiesza do wody/ ták Duszá moiá do stołu twego Pánie/ chcąc bydź pośilona ku wiecznemu ...ywotowi; Nie odpychayże iey dobroći ...rzedwieczna/ by snadź głodem zmorzo...á/ w postępku zbáwiennym niestábiáłá/ ...stań śie ráczey łáknącey Chlebem żywym/ y vprágnioney trunkiem pożą...ánym/ áby pokosztowawszy ćiebie w Sa...RAMENCIE Przenaświętszym tobie żyć ...ogłá/ ná niesłończone wieki wiekow/ A.

AKT POMYSLNY.

Po przyięciu Naświętszego Sákrámentu.

CHwalebne moy Pánie: * Chwálebne pomieszkánie twoie ná puszczy/ boś tám zwalczył nieprzyiaćioł nászych; á ia nędzny przecz śię tobą ná tey pustyni nie zábawiam.

Chwalebne moy Pánie: * Chwalebne vmowy twoie z nieprzyiaćielem / boś náuczył przez nie niekuśić Bogá/ ráczey mu śię kłániáć; á ia nędzny czemu śię twoiey náuki nie trzymam?

Chwalebne moy Pánie: * Chwalebne vniżenie twoie/ bo gdyś śię vniżał/ Anyołowie do vsługi pospieszyli; á ia nędzny/ przecz pokorą ná vsługę Anyelską nie zárabiam?

Chwalebne moy Pánie: * Chwalebne łáknienie twoie / boś pokazał przez to/ iż nie sámym chlebem żyie człowiek; tegoż y ia dźiś doznawam/ gdym ćię przyiął w SAKRAMENCIE Przenaświętszym.

Mogę bowiem teraz * Mogę tryumfowáć z nieprzyiaćioł moich/ktorzy śię vrągáli ze mnie pytáiąc gdźie iest Bog moy.

Mogę teraz: * Mogę pochwalić śię z tego iż tobie sámemu pokłon oddawam część wyrządzáiąc SAKRAMENTOWI Náświętszemu.

Mogę teraz: * Mogę szcześliwym názwáć vniżenie moie/ przed Ołtarzem

twoim

twoim/ bom sie sstał godnym/ nie tylko
ssługi Anyelskiey/ ále y pokosztowánia
chlebá Anyelskiego.
Moge teraz: Moge szczyćić sie łá=
knieniem moim/ bo głodnym nie odcho=
dze od Ołtarzá twego.
Y przyznam sobie Przyznam więcey/
niż pustyni w ktoreyieś czterdźieśći dni
przemieszkiwał/ bo tám łáknące twár=
dym kámieniem częstowano / mnie zás
pokármem zbáwiennie smákowitym.
Przyznam sobie: * Przyznam więcey
niż pustyni / w ktoreyieś czterdźieśći dni
przemieszkiwał: boć tám nieprzyiaćiel
kłániáć sie kazał; Duszá zás moiá cześć y
chwałe wyrządza tobie.
Przyznam sobie: * Przyznam więcey
niż pustyni/ w ktoreyieś czterdźieśći dni
przemieszkiwał/ bo ćie tám czárt przekle=
ty rozmáićie kuśił/ ia zás niechce ábyś
we mnie iákie przećiwieństwo ználazł.
Przyznam sobie: * Przyznam więcey
niż pustyni/ w ktoreyieś czterdźieśći dni
przemieszkiwał/ bo ácżći tám Anyoło wie
vsługowáli/ y ia mogąc sie szczyćić ieden
z służebnikow twoich pokornie proszę:
Wysłuchay Pánie modlitwe moie / &c.

MODLITWA.

Błogosławćie ziemną Páná wszelkie
stworzenia iego / ábowiem on będąc
stworcą rzeczy wszelkich/ zstąpił z gorne=
go Máiestatu/áby mnie obłąkáne bárán

ká wpustyni świátowey mogł ználeść/ y wyrwáne z pászczeki Wilká piekielne zápedził ná buyne pástwiská Niebieskie. Wychwalay go przeto Duszo moiá z Anyołámi/ bo łáknienie iego sstáło się posilenięm twoim/ ktorego gdy wdzięczna bedźiesz/ głodći nie dokuczy ná wieki/ A.

Ná 2. 3. y 4. NIEDZIELE POSTV.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

Vpámiętay się kiedykolwiek: * Vpámiętay Duszo moiá/ bo lubo przed ludźmi hárdość pokrywasz státecznośćią táiemną/ ćiężkość vczuwasz ná Sumnieniu.

Vpámiętay się kiedykolwiek: * Vpámiętay Duszo moiá/ bo lubo przed ludźmi gniew chcesz vdáć zá żárliwość/ Bog ná wszytko pátrzy.

Vpámiętay się kiedykolwiek: * Vpámiętay Duszo moiá/ bo lubo przed ludźmi grzech vmyślny záslániasz niewiádomośćią/ ná Sądźie wszytkim widoczny bydź muśi.

Vpámiętay się kiedykolwiek: * Vpámiętay Duszo moiá/ bo lubo przed ludźmi nałog w złych postępkách omawiasz sklonnośćią przyrodzoną/ to ćie nie wymowi przed Sędźią spráwiedliwym.

Skarz rączey przewinioną: * Skarz sámá

...ná ná sie / ábowiem choć sie tu vchro-
...nisz ludzkiego domysłu / nie vydźiesz wiá-
...domośći Boskiey.
Skarż przewiniona: * Skarż sámá
...ná sie / ábowiem choć tu oczy ludzkie nie
...wyżrzą złośći twoiey / obiáwią ią nie-
...kosá czásu swego.
Skarż przewiniona: * Skarż sámá
...ná sie / ábowiem choć tu nikt nie wyda
...sprosnego grzechu twego / będźie czas
...gdy go przed nikim nie zákryiesz.
Skarż przewiniona: * Skarż sámá
...ná sie / ábowiem choć tu niezbożność two
...ia ma wielu obrońćielow / ná Sądźie tyl
...ko instyguiący znáydowáć sie będą.
Przyimi też ochotnie: * Przyimi po-
...kutę / ktorąć náznáczy Spowiednik /
...gdyżeś stokroć większey godná.
Przyimi ochotnie: * Przyimi poku-
...tę / ktorą sprosność grzechow zgłádźić
...możesz.
Przyimi ochotnie: * Przyimi poku-
...tę / przez ktorą nieporownánie ćięższey
...vchroniwszy sie / weźmiesz nádźieię o
...zbáwieniu.
Przyimi ochotnie: * Przyimi poku-
...tę / ktorą przeiednawszy zágniewánego
Bogá / pozyskáć sobie możesz łáskę iego /
y ábyś pozyskálá proś z vniżeniem. Wy-
słuchay Pánie modlitwę moię. A wołá-
nie moię niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA

VStałem Pánie w gniewie twoim/ y potrwożyłem śie w zápálczywośći twoiey/ położyłeś bowiem grzechy moie przed obecznośćią twoią/ wiek moy w oświeceniu twarzy twoiey; Już iuż zyśćiłeś one obietnice/ strofowáć ćie bede/ y postáwie przed obliczem twoim. Wstydam śie przeto/ żem vkrywał w sobie/ co tobie táynego bydź nie mogło/ álbo z czego czásu swego/ śćisły ráchunek dáć muszę; á żebym śie potym niewstydał pokornie proszę/ áby gdy te złośći wyznam/ y sam ná śie skárżyć bede przed namiestnikiem twoim ná sądzie ostátecznym nie były wspomniáne/ ále niech w zápomnienie idą/ od tąd áż ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu

W Ten czás moy Pánie: * W ten czá pozbáwisz vtrapionego frásunkow wszelkich/ gdy mie iák ná gore Tabo wprowádźisz do Ołtarzá twego.

W ten czás moy Pánie: * W ten czá vweselon bede/ gdy mi w Sákrámenćie Przenaświetszym obiáśni śie chwał twoiá.

W ten czás moy Pánie: * W ten czá vćiechy záżyie gdy mi rzeczesz iam iest tobą nielekay śie.

W te

W ten czás moy Pánie: * W ten czás będą śie rádowáć wßytkie wnętrznośći moie/ gdy przez przyięćie ćiebie w Sákrámenćie Przenaświętßym z tobą ziednoczony będę.
Dla ćiebie bowiem Boże: * Dla ćiebie wystáwiłem trzy Przybytki/ ábyś w nich mile odpoczywał.
Dla ćiebie Boże: * Dla ćiebie iest pokoik w głowie moiey / bo nie o czym inßym tylko o tobie z Bogomyślnym Moyzeßem myśleć prágnę.
Dla ćiebie Boże: * Dla ćiebie iest pokoik w sercu moim / bo ćię z ognistym miłośnikiem twoim Heliaßem nád wßytko chcę miłowáć.
Dla ćiebie Boże: * Dla ćiebie iest pokoik w Dußy moiey/bo ią żaden gość inßy bytnośćią nie vćießy.
Czekam ćię przeto z ochotą: * Czekam ábyś bytnośćią twoią poświęćił mię sobie zá dom vlubiony.
Czekam ćię z ochotą: * Czekam ábyś oświećił rozum moy/ do poznánia y godnego poważenia ćiebie.
Czekam z ochotą: * Czekam ábyś zápalił serce moie do miłowánia ćiebie nád wßytko co może bydź miłowánia godno.
Czekam z ochotą: * Czekam ábyś ozdobił dußę moię/ ktora bez ćiebie iest nikczemna/ y żadney piękności niemáiąca/

iącą/ á oczekiwáiąc pokornie proszę. Wysłuchay Pánie modlitwe moie. &c.

MODLITWA.

CZekáiąc oczekiwałem ćie poćiecho Duszę moiey; pokoż twarz wesołą odemnie odwráćáć bedźieß/ y stronić od służebniká twego? Pośpieß pośpieß Pánie na wspomożenie moie/ y przybądź ná rátunek moy; bo ácz znam/ żem nie godźien ábyś wszedł do przybytku serca mego/ gdy go poświećiß sobie y ozdobiß bytnośćią twoią/ záráżem lepianká przedtym nikczemna sstánie sie Páłacem ozdobnym/ zá co wielbić ćie y wychwaláć bede z Duchámi niebieskimi ná niesskończone wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetßego Sákrámentu.

BAdź pochwalon Pánie: * Bądź pochwalon żeś nam obiáśnił przed tym niedoyrzáłą chwałe twoię.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź pochwalon żeś nam dał poznáć niedostepny Máiestat twoy Páński.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź pochwalon żeś niewzgárdźił przybytkiem tobie zgotowánym wlichym sercu moim.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź pochwalon żeś mie boiáźliwego vczynił śmiáłym ná przyięćie ciebie.

Vrádował sie bowiem: * Vrádował Duch

Duch moy pátrząc ná ßáty twoie iák śnieg biała.

Vrádował śie: * Vrádował Duch moy przeglądáiąc śie okiem vważánia w słonecznym obliczu twoim.

Vrádował śie: * Vrádował Duch moy słyßąc głos z niebá żeś ty iest Synem vkochánym Oycá przedwiecznego.

Vrádował śie: * Vrádował Duch moy przyiąwßy ćię Páná nieogárnionego Máiestatu w máłey cząsteczce chlebá.

Cchwalić przeto będę: * Cchwalić będę Máiestat twoy dla mnie niegodnego ták dálece vniżony.

Cchwalić będę: * Cchwalić Pánie będę wßechmocność twoię przy niewymowney dobroći ktoręś nam oświádczył.

Cchwalić będę: * Cchwalić Pánie będę piękność twoię/ ktorą y ia zá przyięćiem ćiebie iestem ozdobiony.

Cchwalić będę: * Cchwalić Pánie będę niewysłáwioną ßczodrobliwość twoię/ ktorey lubo záwße osobliwie iednák przy Ołtarzu twoim dźiś doznałem/ y ábym ná potym doznáwáć mogł pokornie proßę.

Wysłuchay Pánie modlitwę moię ꝛc.

MODLITWA.

NIeogárnionego Máiestatu Boże/ niechći będźie cześć y chwałá od wßelkiego stworzenia/ y odemnie grzeßnego/ żeś będąc niedostępnym vniżył

ſie dla mnie/ y vdźieliłeś oczom ludzkim chwały twoiey; Rozrádowáł ſie bowiem Duch moy/ w tobie Pánu moim/ y nie łzámi tylko wychwaláiąc niewymowną dobroć twoię mowić z Piotrem świętym/ Pánie dobrze nam bydź z tobą/ mießkay z námi y w przybytku ſerc náßych teraz y ná wieki wiekow/ Amen.

NA NIEDZIELE KWIETNA.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

ZRánionym Boże moy Zránionym ná ſumnieniu od złośliwych nieprzyiaćioł duße moiey/ czemuß ſie nie zmiłuieß nád wielkośćią hániebnych ran moich.

Zránionym Boże moy: Zránionym ná ſumnieniu od ſproſnych y nikczemnych myśli moich/ czemuß bez politowánia pátrzaß ná podłość y ſchorzáłość moię.

Zránionym Boże moy: * Zránionym ná ſumnieniu iezykiem własnym moim/ czemuß bez wzrußenia ſłuchaß wrzaſku mego/ gdy boleśćią ściśniony do ćiebie wołam.

Zránionym Boże moy: * Zránionym ná ſumnieniu niezbożnemi vczynkámi memi/ czemuß dopußczaß zmacniáć ſie námietnośćiam moim/ ktore znácznie mie oſłábiely.

Mnieć to nedznego: * Mnie z Jeruzalem

zalem do Jerychá zstepuiącego rozboy=
nicy złupieli ze wßytkiego comkolwiek
nogł mieć koßtownego.
Mnie nedznego: * Mnie z Jeruzalem
do Jerychá zstepuiące° poraniono ták/
z ná poły vmárłym zostawam.
Mnie nedznego: * Mnie zránionego
miia kápłan / brzydząc śie ták srogiem
zránieniem moim.
Mnie nedznego: * Mnie od wßytkich
opußczonego przeminął Lewitá/ podo=
bno widząc/ żem nie godźien vżalenia.
W tobie iednak Sámárytánie niebie=
ski: * W tobie do Jeruzalem wieżdzá=
iącym nádźieie pokłádam że śie zmiłuieß
nádemną z nikąd rátunku niemáiącego.
W tobie Sámárytanie niebieski: * W
tobie nádźieie pokłádam/ że Oleiem mi=
łośierdźia / y winem łáski nápuśćiwßy
rány moie/ záwinieß ie áby zleczone
bydź mogły.
W tobie Sámárytanie niebieski: * W
tobie nádźieie pokłádam/ iż opußczone=
go weźmieß ná bydlątko twoie/áby wie=
cey niebespieczeństwu niepodlegał.
W tobie Sámárytanie niebieski * : W
tobie nádźieie pokłádam/ że y ná potym
bedźieß miał piecżą o mnie/y zádłużone=
go wykupiß z gospody/ ábyć dobrodźiey=
stwo mogł odsługowáć/ á gdy o to go=
ráco proße.
Wysłuchay Pánie modlitwe moie / &c.

MODLITWA:

GOdźieneś iedyna poćiecho y rátunku ułomnośći moiey / ábym nietylko z Jerozolimczykámi száty pod nogi twoie słał / ále y sam mostem sie kładł wychwaláiąc miłośierdźie twoie / bo gdym zbłąkány z nikąd pomocy mieć nie mogł / tyś sie vżalił náde mną y wprowádzonego do gospody bespieczney Kośćiołá twego / kazeß o mnie mieć stáránie. Aże y nád to długi moy zápłáćić obiecuieß / ia też zá niewolniká oddawam sie tobie / gotowym będąc wßystko ná potym czynić coby sie woli twoiey podobáło. Przyimiż że przyimi Pánie powolnośći moie / y rządź mną iáko odkupieniem twoim / áby sie nieprzyiaćiel nie ćießył z vpádku moiego ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

ZAbiegay Dußo moiá Zábiegay drogę Pánu / ktorego iuż nie ná Oślicy widźiß śiedzącego / ále ná Ołtarzu w Przenaświętßym Sákrámenćie obecnego.

Zábiegay Dußo moiá: * Zábiegay drogę Pánu / ktory gotow wiácháć w bramę twoię / ieśli go chętnie przyimieß.

Zábiegay Dußo moiá: * Zábiegay drogę Pánu / ktoremu dźiateczki niewinne / cześć wyrządzáiąc ochotnie zábiegáły.

Zábiegay Dußo moiá: * Zábiegay drogę Pá-

gę Pánu/ bo zá ochotnym przyięćiem go nábędźieſz zbáwienia.

Rzucay prze dzień: * Rzucay kwiatecżki wonnego nabożeństwá / ábyś nim przychećiłá Oblubieńcá twego.

Rzucay prze dzień: * Rzucay gáłąſki oliwne żyćia ſpokoynego / áby żadnego roſtárgnienia nie znáydował w tobie.

Rzucay prze dzień: * Rzucay ſzáty zwleczone złych nałogow/ ábyś ſie w Chryſtuſá przyoblec mogłá.

Rzucay prze dzień: * Rzucay y ſámá śiebie przez głębokie vpokorzenie / ábyś beśpiecznie mowić mogłá / żyię ia/ iuż nie ia/ ále Chryſtus we mnie żyie.

Tá chęć vprzeymá: * Tá niech będźie w tobie ktora byłá w Chryſtuśie Pánu gdy wyniſzczył ſámego śiebie / poſtáć przyimuiąc ſłużebniczą.

Tá chęć: * Tá niech będźie w tobie/ ktora byłá w Chryſtuśie Pánu gdy ſie poniżył / sſtawſzy ſie poſłuſznym áż do śmierći/ á śmierći Krzyżowey.

Tá chęć * Tá niech będźie w tobie/ ktora byłá w Chryſtuśie Pánu/ gdy zámiłowawſzy zbáwienie twoie/ ſtánowił Sákráment wiecznopámiętny y pożyteczny.

Tá chęć: * Tá niech będźie w tobie/ ktora byłá w Chryſtuśie Pánu/ gdy ćiebie iák Phenix martwą dźiećinę ożywiá krwią ſwoią przenaświętſzą / czego ábyś wdźięczną byłá proś pokornie. Wyſł: ꝛc.

MO-

MODLITWA.

Z Wielką ochotą Krolu spokoyny oczekiwam przyśćia twego / bo vfam iż lubo nieporządnego gospodarzá znaydźiesz / niewzgardźisz iego ochotą y sposobisz go do vsługi twoiey. Ktoż bowiem o Boże nieogárnionego máiestatu z obywatelow ziemskich godnie ćie przyiąć może / ieśli łáská twoiá niebędźie wspomożony? Day przeto możność temu / ktoremu dałeś chętnie áby ćie ochotnie przyiąwszy według godnośći poważáć vmiał teraz y ná wieki wiekow / A.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętßego Sákrámentu.

W Dźięcznym moy Pánie: * Wdźięcznym vniżenia twego / żeś gwoli mnie zstąpił ná te niskośći / ábym ia gorne pálace odźiedźiczyć mogł.

Wdźięcznym moy Pánie: * Wdźięcznym twoiey życzliwośći / żeś śię stowárzyßył ziemną / ćiáłem moim pokrywáiąc Bostwo twoie.

Wdźięcznym moy Pánie: * Wdźięcznym powolnośći twoiey / żeś náwiedźił lichą gospodkę serca mego.

Wdźięcznym moy Pánie: * Wdźięcznym miłośći twoiey / że nie ia ćiebie ále ty mnie częstuieß pokármem zbáwiennie smákowitym.

Smákuie mi bowiem: * Smákuie náwie-

náwiedzenie twoie / lubo ćie dla niedo-
skonáłośći moiey ták poważáć nieumiem
iákoś godzien.
Smákuie mi: * Smákuie rozgoſzcze-
nie twoie/lubo ć według ſłuſzności ocho-
ty pokázáć nieumiem.
Smákuie mi: * Smákuie vraczenie
twoie/ lubo mniey godnie przyſtąpiłem
do ſtołu twego.
Smákuie mi: * Smákuie ztowárzy-
ſzenie ztobą/ lubo nieumiem zárabiáć
ná łáſkę twoię.
Wſpomoż iednák Boże: * Wſpomoż
á bedę vmiał cześć przyſtoyną wyrządzáć
Máieſtatowi twemu.
Wſpomoż Boże: * Wſpomoż á nie-
vſtánę dźięk oddawáć zá wiecznopámię-
tne dobrodźieyſtwá twoie.
Wſpomoż Boże * Wſpomoż á záſpie-
wamći weſołe Hoſáná Krolu Izráelſki.
Wſpomoż Boże: * Wſpomoż á przy-
znawáć będę żeś błogoſłáwiony ktoryś
przyſzedł w imię Páńſkie / y gdy twego
wſpomożenia żebrzę. Wyſłuchay ꝛc.

MODLITWA.

ZNáiąc nikczemność moię przyſzłoby
mi z Apoſtołem mowić / wynić Pá-
nie odemnie/ bom ieſt człowiekiem grze-
ſznym/ pewny iednák będąc wſpomoże-
nia twego/ ráczey weſoło záſpiewam z
vkocháną Oblubienicą twoią / poima-
łem ćię y iuż nieopuſzczę; álbo z Pielgrzy-
mámi

mámi do Emaus idącemi/ mieszkay z námi bo się wieczor zbliża; gdy bowiem wspomożyćielu ty mnie przytomnym będźiesz/ pełen rádośći zostawáiąc nieustánie wychwaláć szczodrobliwey łáski twoiey ná niekończone wieki wiekow Amen

NA DZIEN ZWIASTOWANIA P. MARYEY.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

Zesłał Bog Anyołá do Pánny/ y zástała ią bogomyślną: * Zsyła częstokroć y do ciebie Duszo moiá/ á záwsze zástawa ćię gnuśną.

Zesłał Bog Anyołá do Pánny/ y zátrwożyła się z mowy iego: * Zsyła częstokroć do ćiebie á nietrwożysz sobą gdyć grzechy przypomina.

Zesłał Bog Anyołá do Pánny/ y myśliłá iákie by to pozdrowienie było:* Zsyła częstokroć do ćiebie/ á nie myśliß o tym czego po tobie potrzebuie.

Zesłał Bog Anyołá do Pánny/ y pokornie odezwáłá się bydź służebnicą Páńską:* Zsyla częstokroć do ćiebie/ á wżdy korzyć się niechceß zá sprosne grzechy twoie

Ey Duszo moiá: * Długoś wnádźiete grzeszyć bedźiesz/ wiedząc iż Bog im dłużey folguie/ tym większe karánie gotuie.

Ey duszo moiá: * Długoś w grzechách

łżeć będźieſz/wiedząc iż Bog ma w nie-
nawiśći grzeſznych.

Ey Duſzo moiá: * Długoſz woli y nát-
chnieniu Boſkiemu przeczyć będźieſz/
wiedząc iż Bog od niewdźięcznych łáſkę
ſwą odbiera.

Ey Duſzo moiá: * Długoſz popráwę
odkłádáć będźieſz/wiedząc że czás śmier-
ći ieſt niepewny.

Dźiś dźiś poki Pan niezácznie ſądow
ſpráwiedliwych/ pomyśl o vſpráwiedli-
wieniu ſię ze wſzytkich zbrodni twoich.

Dźiś dźiś: * poki Pan wábi ćię do śie-
bie/ nie gardź powołániem Páńſkim/áni
bądź przeczna woli iego.

Dźiś dźiś: * poki czás ieſt miłośier-
dźia/z pokorą proś ábyć był miłośćiw.

Dźiś dźiś: * Poki zágniewánego prze-
naświętſza MARYA Panná błagáć może
ućiekay ſię do niey/ y przez iey przyczynę
do Bogá záwołay. Wyſłuchay Pánie etc.

MODLITWA.

SPraw to przedźiwny kſztałćie pokory
przenaświętſza MARYA Pánno v Syná
ſwego pokornego/ áby iákoś ty Mátká
Boża y Krolowa Anyelſka poſtánowio-
na będąc/ nie z prożney ceremoniey/ ále
z ſzczerego proſtego vniżenia odezwáłáś
ſię bydź ſłużebnicą Páńſką; ták ábym y
ja przez hárdość wykroczywſzy przećiw
Boſkiemu máieſtatowi / pokornym wy-
znániem grzechow mogłem to zgłádźić/
á po-

á potym ná łáſke twoie/ y ſynaczká twego zárabiáiąc/ ſzczyćiłem ſie nią teraz y ná wieki wiekow/ Amen.

A K T Pomyslny.

przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

PIerwey Duszo moiá powiedźiano Pánnie że iest łáſki pełna/ niż rzeczono Pan ieſt z tobą: * Domyślaway że ſie/ że y tobie wprzod o łáſke Bożą ſtáráć ſie trzebá niż przyimieſz Páná twego.

Pierwey rzekł Anyoł blogoſłáwionáś ieſt miedzy niewiáſtámi/ niż vpewnił iż poczęłá Zbáwićielá: * Domyślaway że ſie/ iáko ná blogoſłáwieńſtwo zárabiáć ználeży temu/ kto ſie iednoczyć chce z Zbáwićielem.

Pierwey rozmowámi z Anyołem Pánná ſie zábawiáłá/ niż ná przyięćie Páná zezwoliłá: * Domyślaway że ſie/ iż nie bez zabaw bogomyślnych/ y vwag nabożnych do Páná maſz przyſtepowáć.

Pierwey Pánná odezwáłá ſie bydź ſłużebnicą Páńſką niż zoſtáłá Mátką Bożą Domyślaway że ſie iż z wielkim vniżeniem y wyznániem niegodnośći ſwoie ználeży przyimowáć Páná.

Lecz: * Ktoſz godnie Pánie łáſki twe vpominác ſie ma/ ponieważ nie czyni ni godnego odwdźięczenia.

Ktoſz blogoſłáwieńſtwo ma obiecowáć ſobie/ ponieważ wſzyſcy grzeſznymi

ieſt

iesteśmy: * Ktoś w nabożeństwie ná-
dzieie położy/poniewaź w tym nedznym
pielgrzymstwie nikt cie przystoynie nie
może chwalić.
Ktośy napokornieyszy godnym sie sstá-
nie przyiecia ciebie/ ponieważ iesteś Pá-
nem nieogárnionego Máiestatu.
Wiedzac iednák niegodność moie: *
Twey pomocy żadam o Bogárodźico/
gdyż bez niey trudno nam sobie łáskę Sy-
ná twego obiecowáć.
Wiedzac niegodność moie: * Twey
obronie poruczam sie/ bo dla grzechow
moich nieśmiem sie stáwić/ przed obe-
cznosć Páńską.
Wiedzac niegodność moie: * Twey
náuki potrzebuie/ ábowiem rádbym ácz
nieumiem wSákrámencie przenaświet-
tym cześć przystoyna Pánu wyrządzał.
Wiedzac niegodność moie: * Twey
łáski niech doznam/ ábym ácz grzeszny/
godnie mogł przyiać Páná/ y gdy Pánie
Mátki twey zasługom vfam. Wystu ꝛć.
MODLITWA.
Wszechmogacy Pánie/ ktoremu nic
trudnego bydź niemoże/ niechay
możność twoia/ podźwignie słábość
moie/ y raz podźwignionego zátrzyma-
ła/ áby duszá moiá łáską twoia wspomo-
żona/ sstáłá sie podobna żywotowi bło-
go stáwioney Maryey Pánny/ w ktorey
zá zwiástowániem Anyelskim zstapiłeś
z niebá

z niebá. Wielkieć iest beśpieczeństwo prozby moiey / gdy iednák zasługámi Przenaświętszey Mátki wspomożona będzie / ziedna czego sobie życzy / y potym wesoło z nim wyśpiewywáć może. Vczynił mi wielkie rzeczy ktory możny iest / y święte Imię iego ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetßego Sákrámentu.

WInßuieć przenaświętßa Pánno ták wdzięcznego gośćiá: * Sam też ćieße się nim / gdyż iáko tobie Archányoł powiedział że poczniesz Syná nayważßego / ták mnie kápłan vpewnia / żem tegoż otrzymał w Sákrámenćie Przenaświętßym.

Winßuieć Przenaświętßa Pánno ták wdzięcznego gośćiá: * Sam też ćieszę się nim / bo iáko ćieszył ćiebie Archányoł mowiąc: Nie boy się Marya ználázłáś łáskę v Bogá; ták y ia lubo czostko tey ktorąś iest napełniona ßczyćić się mogę.

Winßuieć Przenaświętßa Pánno ták wdzięcznego gośćiá: * Sam też ćieße się nim / bo iáko ćiebie vpewnił Archányoł iż Pan iest z tobą / ták y ia ßczycę się / áć niegodny przytomnośćią Páńską.

Winßuieć Przenaświętßa Pánno ták wdzięcznego gośćiá: * Sam też ćieße się nim / bo iáko ty zá pokornym zezwoleniem

niem sſtáłáś ſie Mátką Bożą / ták y ia zá wyznániem niegodnośći moiey sſtáłem ſie przyiaćielem Bożym.

Wiec żeś mie przypuśćiłá do vczeſtnictwá Syná twe° * Náucz iáko go poważáć mam / ábowiē lubo nieumiē radbym iednák iák nayprzyſtoynieY poważał.

Wiec żeś mie przypuśćiłá do vczeſtnictwá Syná twego: * Náucz czym go częſtowáć mam / bo w ſobie nic godnego do częſty ták wielkiego Páná nieznáyduie.

Wiec żeś mie przypuśćiłá do vczeſtnictwá Syná twego: * Náucz iak ſie z nim zábawiáć / bo ácz lichym ſtworzeniem ieſtem / wielce duſzá moiá zabáwy z nim prágnie

Wiec żeś mie przypuśćiłá do vczeſtnictwá Syná twego: * Náucz ták go zátrzymáć przy ſobie / by ſnadź dla złych poſtępkow moich prętko ſie odemnie nie wyprawił.

Chetnie bowiem przyiąwſzy go: * Chęć moie w powolnośći wſzelkiey chce mu oświádczyć iáko ſtworcy ſwemu.

Chetnie przyiąwſzy go: * Chęć moie w odwdzięczeniu więkſzego dobrodzieyſtwá prágne ſkutkiem wykonywáć.

Chetnie przyiąwſzy go: * Chęć moie w zabáwách nabożnych radbym oświádczył według vpodobánia iego.

Chetnie przyiąwſzy go: * Chęć moie w vczeſzczániu do tego Naświętſze° Sákrámentu / iák z naywiękſzym przygotowániem

wániem chce mu zálećić wláſke/tylko dopomoż o Bogárodźico/ ty też Pánie Wyſłuchay modlitwe moie; ⁊c.

MODLITWA.

STudnico żywa dobroći wßelkiey Pánie IEZV Chryſte/ przyimi vniżoność moie/ktory dobroczynność twoie záwße nágradzáć prágne/ bo iż ći godnie duſzá moiá dobrodźieyſtw odwdźięczyć nie może/ ſłowy Przenaświetßey Mátki twoiey wielbi ćiebie dźiekuiac/ żeś poyrzal ná pokore ſłużebnice twoiey/ y w iey przyczynie vfność pokłádáiac/ proſi áby cześć ktora tey Naświetßey świątośći wyrzadza/ wdźięcznoprzyiemna Máieſtatowi twoiemu/ á oney płatna y zbáwienna byłá/teraz y ná wieki wiekow A.

NA WIELKI CZWARTEK.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

ROſpámietywáiac Duſzo co dla grzeßnych iedyny Syn Boży ćierpiał: Obrzydź ſobie grzech/ nád ktory nic brzydliwßego Bogu bydź niemoże.

Roſpámietywáiac Duſzo co dla grzeßnych iedyny Syn Boży ćierpiał: * Obrzydź okázye / ktoryches kiedykolwie ná obráze Boża záżywał.

Roſpámietywáiac Duſzo co dla grzeßnych iedyny Syn Boży ćierpiał: * O

brzyd

rzydź towárzyſtwo / ktoreć przyczyną grzechu było.

Roſpámiętywáiąc Duſzo co dla grzeſznych iedyny Syn Boży ćierpiał: * O. rzydź y vćieche/ ktorąś grzeſząc miewáłá ná zgube ſámey śiebie.

Tyś bowiem winná: * Że go Iudaſz záprzedał w ręce niezbożnych morderzow / ktorzy imáiąc go ſrodze paſtwili ſie nád nim.

Tyś [illegible]ná: * Że go ſromotnie ná ſąd prowádzono/ przed Sędźiámi náń ſkárżono/ świádectwem fałſzywym potępić go chćiano y policzkowano.

Tyś winná: * Że go z ſzáty zelżywie obn[illegible]ono/ okrutnie biczowano/ y oſtrą ćiernie koronę wćiśniono ná głowę iego.

Tyś winná że go ná śmierć dekretowano y ſrodze nielutośćiwie zámordowano.

Hámuy przeto iezyk: * Od złey y wſzetecznej mowy / tákże od przeklectwá y potwarzy/ ábyś ſnać nie zſtáłá ſie Iudaſzem záprzedawáiącym / y bluźniercą zdrádzaiącym przećiw Bogu ſwemu.

Hámuy ręce: * Od prześládowánia niewinnych ludźi/ y zábierania cudzych rzeczy/ ábyś ſnadź z Żydámi niewynioſłá rąk przećiw Stworcy twemu.

Hámuy nogi: * Od prędkośći do wylánia krwie niewinney / ábyś ſnać przyczyną niebyłá śmierći Páná IEZVSOWEY.

Hámuy ſerce: * Od zátwárdźiáłośći

ábyć snać nie powiedziano / co krzyżo-
wnikom Páńskim / żeś iest twárdego kár-
ku / y nieobrzezánego sercá / á żebyś snád-
niey hámowáć ie mogłá / proś Páná po-
kornie mowiąc. Wysłuchay Pánie: &c.

MODLITWA.

PRzypadam Pánie do Tronu miło-
sierdzia twego / vfáiąc że mię nieode-
pchniesz / ponieważ y krew vkochánego
Synaczka twego wola zá mną z ziemie
nie o pomstę / ále o zmiłowánie. Nie-
mamci wprawdzie nic godne° w sobie /
wielce mię iednák zasługi iego wspomo-
gą; bo ácz ręce moie pełne są krwie
grzechow moich / gdy poyrzysz ná piątná
rąk Synowskich w ktorych nápisał mię
sobie / zápomnisz niezbożności moiey; y
choćby nogi moie do przelánia krwie / to
iest do popełnienia wystepkow rożnych
prędkie były / wyláną hoynie z nog Zbá-
wiciela mego / náwiedzie ie ná ścieszki
mándatow twoich / y luboby serce moie
skámieniáło w złościach / w otworzonym
boku Páná IEZVSOWYM zmiekczeie / ná
dostąpienie przenaświetszey łáski two-
iey / w ktorey niech obfitowáć prágnie
teraz y ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięciem Naświet: Sákrámentu

WZywa cię Krol ná Wieczerzą Dusz
moiá: * Strzeżże się wymawiáć
ál

by ćie snać wiecznie od niey nieoddalił.
Wzywa ćie Krol ná Wieczerzą Dußo
moiá: * Strzeżże śie źle obchodźić z słu=
gámi Krolewskiemi / nátchnieniem we
wnetrznym / y náuczyćielámi zbáwiennymi / áby ćie zesławßy woysko / nie zátráćił.
Wzywa ćie Krol ná Wieczerzą Dobro
moiá * Strzeżże śie ábyś śie niestáwiłá w
száćie oßárpáney / by ćie snać związawßy
nie wrzucono do ćiemnice zewnętrzney.
Wzywa ćie Krol ná Wieczerzą Dußo
moiá: Strzeżże śie ládáiáko poważáć v=
czty Krolewskiey / bo ten ktory dźiś iest v=
czyćielem / bedźie potym sędźią twoim.
Osądź bowiem godnáśli tákiey łáski /
iákąć Pan oświádcza: * Złość twoiá z
Judaßem myśli iákoby go wydáć ná
śmierć / on záś stára śie iákoby ćie zbáwił.
Osądź godnáśli łáski / iákąć Pan o=
świádcza: * Złość twoiá z Zydámi bu=
duie Krzyż / chcąc go srodze zámordo=
wáć / on záś gotuie stoł przećiwko tym /
ktorzy ćie prześláduią.
Osądź godnáśli łáski / iákąć Pan oświád=
cza: * Złość twoiá z Annaßem y Ká=
iphaßem ßuka świádkow fałßywych áby
go potępiłá / on záś záleca ćie Oycu nie=
bieskiemu w łáskę.
Osądź godnáśli łáski / iákąć Pan poká=
zuie: * Złość twoiá instyguie áby koniecznie ginął / on záś dáwáć samego śiebie
w Sakramenćie Przenaświetßym / ábyś
żyłá ná wieki. D 2 Spieß

Spieß ſie przeto: * Zebyś pośpieße- niem nágrodźiłá/ co Pan vćierpiał w nogách dla lemiſtwá twego.

Spieß ſie: * Zebyś ochotnym przywitániem nágrodźiłá / coś rękami wykroczyłá/ ſrodze rániąc Páná IEZVSOWE.

Spieß ſie: * Zebyś vniżonym ſercem odwdźięczyłá zelżywe y haniebne zránienie ſercá Zbáwićielá twego.

Spieß ſie: * Zebyś z miłośći gwoli tobie ná śmierć wydánego/ z gorącą miłośćią w SAKRAMENCIE przyiąć mogłá/ y mow: Wyſłuchay Pánie modlitwę ꝛc.

MODLITWA.

PRzenaláſkáwßy Pánie IEZV Chryſte/ ktory nie tylko odpußczaß przewinionym/ ále też do łáſki przyiętych bogáćiß zbáwiennym SAKRAMENTEM, day ábym tey vczynnośći twoiey wdźięczen będąc / przedźiwny ten SAKRAMENT od ćiebie przez miłość dla zbáwienia mego poſtánowiony / godnie przyimowáł; y ták drogi vpominek w ſercu moim chowáł/ bo wierzę iż kto godnie do ſtołu twego przyſtępuie / tobie cześć wyrządza/ Anyołow vweſela/ y łáſkę ſobie iedna/ ktorey z świętymi záżywáć będźie ná nieſkończone wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyiećiu Naświętßego Sákrámentu.

PRzedźiwna dobroći Boſka/ iákoż ći wyſtá

wystáwić mam: * Jam rece wyćią-
gał ná biczowánie ćiebie/ tyś swoie ścią-
gał ná przytulenie mnie do śiebie.

Przedźiwna dobroći Boska/ iákoż ćie
wystáwić mam: * Jam ostrą ćierniową
korone wćisnął ná głowe twoie/ tyś
mnie cżćią y chwałą vkoronował.

Przedźiwna dobroći Boska/ iákoż ćie
wystáwić mam: * Jam nie lutośćiwie
pástwił sie nád Ciáłem twoim/ á tyś
mnie temże Ciáłem nákármił/ y Krwią
naświetszą nápoił/

Przedźiwna dobroći Boska/ iákoż ćie
wystáwić mam: * Jam był przyczyną
śmierći twoiey/ á tyś sie sstał żywotem
moim.

Chwal przeto Duszo moiá Páná: *
Ktoregoś nie tylko pomyśleniem obrá-
żiłá/ ále y słowem vszczypliwym z niego
sie vrągáiąc/ wielekroć zelżyłá.

Chwal Duszo moiá Páná: * Ktoregoś
nie tylko z száty sromotnie obnáżyłá/ á-
leś y reką nielitośćiwą srodze porániłá.

Chwal Duszo moiá Páná: * Ktoregoś
nie tylko Sedźiom niespráwiedliwym
ná sąd dáłá/ áleś y sámá/ áby go ná śmierć
dekretowano/ instygowáłá.

Chwal Duszo moiá Páná: * Ktoregoś
nie tylko ná Krzyż okrutnie przybiłá/
ále y do tąd krzyżuiesz go zbrodniámi
twemi.

Zápomniawszy bowiem despektow

 odnie-

odnieśionych: * Wstąpił do ćiebie/ áby kámykiem ognistey swey miłośći oczyśćił ięzyk twoy splugáwiony.

Zápomniawszy despektow odnieśionych: * Wstąpił do ćiebie / ábyś rece Krwią zmázáne omyłá we Krwi iego przenaświetszey.

Zápomniawszy despektow odnieśionych: * Wstąpił do ćiebie/ áby Kaimowsk zátwárdziáłość twoie zmiekczył.

Zápomniawszy despektow odnieśionych: * Wstąpił do ćiebie/ ábyć srogość odwdźieczył miłośierdźiem/ y przyiął ćie zá rekodáyną sługe swoie; o czym nic nie wątpiąc mow. Wysłuchay Pánie/ ꝛc.

M O D L I T W A.

NIe pogardzay Pánie służebnikiem twoim/ zá ktoregoś hoyne łzy z oczu y obfite krople Krwi z Ciáłá wylać raczył / á iáko sie podobáło Máiestatowi twemu/ gwoli mnie dáć Ciáło swoie ná srogie skátowánie/ y Krew przelać ná omyćie grzechow moich/ ták też niech śie podoba łásce twoiey przenaświetszey áby ten okup drogi/ był zbáwiennym pośileniem Dusze moiey; bez tego bowiem o iedyne pośilenie moie/ głodną zostáwáć muśi / y nic ią násyćić nie może badźże badź Kármićielu moy oraz y pokármem moim/ bo ćiebie Duszá moiá łáknie / y tobą sámym pośilić śie prágnie y prágnąć bedźie ná wieki wiekow/ A.

N

NA DZIEN ZMARTWYCHwstánia Páńskiego,

Abo ktorykolwiek dźień Wielkonocny.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

SKáżone przyrodzenie moie / pomieszáłoś we mnie potęgi Duszę moiey: * Skłoniłoś vmyśl do wszelkich przewrotnośći/ktoremu znależáło práw Bożych pilnowáć.

Skáżone przyrodzenie ⁊c. * Skłoniłoś myśl do tulánia się po rzeczách nieużytecznych/ ktora stătkowáć miáłá w zábáwach o rzeczách gornych.

Skáżone przyrodzenie ⁊c. * Skłoniłoś rozum do fałszu y zdrády/ ktore° nieprzystoyność záżywáć przystusząło.

Skáżone przyrodzenie ⁊c. * Skłoniłoś wolą do złego/ ktorey záwsze trzebá było zgadzáć się z wolą Bożą.

Zbuntowawszy się bowiem z nieprzyiaćielem Duszy moiey: * Powstáłoś przećiw Stworcy swemu/ vrągáiąc się z niewypstawioney dobroći iego.

Zbuntowawszy się z prześládowcą wiernych: * Powstáłoś przećiw Obrońcy swemu/ lekce poważáiąc potęgę iego.

Zbuntowawszy się z Czártem przeklętym: * Powstáłoś przećiw Odkupićielowi swemu/ gárdząc przelániem Krwie iego.

 Zbunto-

Zbuntowawszy śię z Tyranem okrutnym: * Powstáłoś przećiw Krolowi swemu/ wypowiádáiąc mu poddáństwo/ y służbę.

Obacz iednák Duszo moiá/ obacz błąd swoy: * Y wypowiedz służbę nieprzyiáćielowi/ á powracáiąc do Stworcy swe°/ proś áby ćię znał zá stworzenie swoie.

Obacz obacz błąd swoy: * Y wypowiedz służbę prześládowcy wiernych/ á ták znowu wyrok czyniąc/ vćiekay śię pod obronę Páńską.

Obacz obacz błąd swoy: * Y wypowiedz służbę Czártowi przeklętemu/ á Pánu zá okup przenadroższy wiecznie dziękowáć przyobiecuy.

Obacz obacz błąd swoy: * Y wypowiedz go Tyranowi okrutnemu/ á Krolá y zwyćiężcę po Zmartwychwstániu tryumphuiącego proś o pomoc/ mowiąc Wysłuchay Pánie/ &c.

MODLITWA.

Zwyćiężyćielu wszelkich pokus/ y ná-iázdow nieprzyiaćielskich/ spraw t[o] przez zwyćięstwo/ ktoreś odniosł z Szá-táná/ gdy ćię zmorzonego postem ná pu-szczy kusić chćiał/ y potym gdyś mu ko-rzyść Dusz ludzkich odiął; ábym y wszelkim podniátom Czártowskim t[ák] śię mężnie sprzećiwiał/ iákobym rácz[ey] wolał vmrzeć/ niż temu złośliwem[u] nieprzyiaćielowi/ w czymkolwiek prz[y]-ći[...]

iw woli twoiey pozwolił; bo ácz vczu-
wam w sobie do złego skłonność/ prágnę
iednák zgádzáć się z wolą twoią świętą
teraz/ y ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięciem Naświetszego Sakrámentu.

BAránku naczystszy: * Z iáką czystością
sumnienia do ciebie przystępowáć
trzebá/ poniewaz stározakonnego tylko
ći pożywáli/ ktorzy biodrá przepásáne
mieli.

Báránku naczystszy: * Z iáką ochotą
przyimowáć cię trzebá/ poniewaz stoiąc/
y kiie trzymáiąc w ręku/ stározakonne-
go pożywáli.

Báránku naczystszy: * Z iáką skruchą/
y ostrością pokuty przyimowáć cię trze-
bá/ poniewaz z chlebem prásnym / y sá-
łatą polną Bog stározakonnego przyi-
mowáć kazał.

Báránku naczystszy: * Z iáką státe-
cznością Wiáry przyimowáć cię trzebá/
poniewaz sámym tylko Izráelczykom do
pożywánia stározakonnego godziło się
przystępowáć.

Ciebie bowiem ciebie: * Przed przy-
ściem ná świát Báránek stározakonny/
zmázy w sobie niemáiący figurował.

Ciebie ciebie: * Przed przelániem
Krwie twoiey przeznaczał ten/ ktorego
Krwią podwoie v drzwi Egipskich ná-
 znáczono/

znáczono/ y támeczni tylko Obywátele od śmierći pierworodney wolnemi zostawáli.

Ciebie ćiebie: * Przed wielo lat pokázował ten/ ktorego Synowie Izráelscy pożywáli/ niż sie puśćili ku źiemi obiecáney.

Ciebie ćiebie: * Przed inszych ogłoszeniem Jan ś. pálcem pokázawszy rzekł: A to Báránek Boży/ ktory głádźi grzechy ludzkie.

Przebacz przeto przebacz: * Jeżeli ćie nie ták poważam/ iákiegoś poważenia godźien.

Przebacz przebacz: * Jeżelim sie do przyięćia ćiebie nie ták przygotował/ iáko godnie przyimuiącemu należáło.

Przebacz przebacz: Jeżeli zá niewiádomośćią moią táka mákulá zostáłá ná sumnieniu moim.

Przebacz przebacz: * Jeżelim sie wprowádźiwszy ćie do przybytku mego/ oźieble á nienábożnie zábawiał z tobą/ y pokornie proszę. Wysłuchay Pánie etc.

MODLITWA.

NJewinny Báráneczku/ ktoryś ćichośćią twoią poniżył hárdość ludzką/ y posłuszeństwem zgániłeś vpor w ludźiách pánuiący/ á potym ogniem miłośći vpieczony/ zstałeś sie zbáwiennym pośileniem nászym; Proszę ćie pokornie/ áby mię ćichość twoiá wzgárdy sámego

śiebie

śiebie náuczywszy do predkiego posłuszeństwá/ tobie/ y wszelkiey zwierzchności pobudzálá/ y to zbáwienne pośilenie/ uczyniło mi nádźieię prześćia do źiemie obiecáney/ w ktorey ty z świętymi przemieszkiwasz/ y mieszkáć bedźiesz ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętszego Sákrámentu.

GOdźi sie Pánie dźiekowáć Máiestatowi twemu: * Zá niewysłáwioną łáskáwość twoię/ żeś poyrzał ná mię szczery proch nogi twoiey.

Godźi sie dźiekowáć Máiestatowi twemu: * Zá niewysłáwioną dobroć twoię/ żeś sie skłonił do przybytku mego własney iáskini łotrowskiey/ y naczynia splugáwionego niepráwośćią.

Godźi sie dźiekowáć Máiestatowi twemu: * Zá niewysłáwioną opátrzność twoię/ żeś nie zápomniał przeniewierzoney tobie Oblubienice/ á práwie obrzydliwey Duchom niebieskim Duszе moiey.

Godźi sie dźiekowáć Máiestatowi twemu: * Zá niewysłáwioną szczodrobliwość twoię/ żeś nákarmił y nápoił Syná márnotrawne°/ ktory dobrá twoie á cząstkę dziedźictwá swego márnie vtráćił.

Teraz bowiem Duszo teraz: * Sstáłáś

 śie po=

śie podobna Kośćiołowi Sálomonowe-
mu/ ábowiem zá przyięćiem ćiebie więk-
szym nád támten Máiestatem zostáłáś
nápełniona.

Teraz Duszo teraz: * Sstáłáś śie po-
dobna Arce stározakonney/ gdy ćie chle-
bie Anyelski nieporownánym sposobem
zacnieyszy nád Mánne przyiełá.

Teraz Duszo teraz * Sstáłáś śie nie iáko
podobna Zywotowi Prze: Máriey Pán-
ny/bo ktoryś wnim przez dziewiec Mie-
śiecy przemieszkał / skłon: łeś śie do niey.

Teraz Duszo teraz: * Sstáłáś śie podo-
bna grobowi Páńskiemu / gdy ćie tegoż
Páná / ktory weń włożony był przyiełá
do śiebie.

Winszuyćie iey przeto godnośći Jo-
zephie z Nikodemem: * Wam bowiem
tylko z Krzyżá zdiąć Ciáło dopuszczono/
w kámiennym iednák grobie pochowáć
ie przyszło.

Winszuyćie iey godnośći Duchowie
niebiescy: * Wam bowiem tylko straż
przy grobie Páńskim zlecona byłá.

Winszuyćie iey godnośći Pánie świe-
te: * Wam bowiem tylko mieysce gdźie
był pochowány zástáć pozwolono.

Winszuyćie iey godnośći Apostołowie
Páńscy: * Wam bowiem do grobu vbie-
gáiącym śie nie dostáło oglądáć go/ á gdy
ći winszuią/ ty Pánie Wysłuchay modli-
twe moie/ A wołánie moie niech do ćie-
bie przyidźie.

MODLITWA.

Z Miłowánia twoie Pánie ná wieki wychwaláć bede; ábowiem gdy Du-
[illegible]á moiá po vlicách pustowáłá/ w táiem-
[illegible]ey rádzie ná pokoiu Krolewskim dekret
[illegible]mierći przećiwko niey podány iest.
[illegible]ecz ktoroś vsłyszał przedwieczny Synu
[illegible]oży/ złożywszy vbior Krolewski/ sstą-
[illegible]iłeś rátowáć sługe twe° ná śmierć po-
[illegible]epionego; y máło ná tym/ żeś zá mie
[illegible]rew naświetszą przelać raczył/ ále co
[illegible]ietsza/ iáko Phenix schorzáłe ptászę ożyw-
[illegible]iłeś Ciáłem y Krwią Przenaświetszą/
[illegible]á co niech ći bedźie cześć y chwałá po
[illegible]eskończone wieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN WNIEBOWSTA-pienia Pánskiego.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedzią.

NIe śmiem Pánie oczu podnieść w Niebo: * Grzechy bowiem moie przeszły liczbe włosow moich.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w Niebo: * Grzechy bowiem moie ták ćie-żar nieznośny/ zmocniły sie ná mie.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w Niebo: * Grzechy bowiem moie odsą-dziły mie Niebá/ gdźie Swięći z tobą rozkoszy záżywáią.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w

Niebo: * Grzechy bowiem moie záprzedáły mie w niewolą piekielną.

Poyrzy iednák łáſkáwym okiem ná mie: * A iáko śnieg od słońcá zniſzczeią nieprawośći moie.

Poyrzy łáſkáwym okiem ná mie: * A vlżyſz ćieſzkośći / ktorą dla rozlicznych grzechow ćierpi Duſzá moiá.

Poyrzy łáſkáwym okiem ná mie: * A vczyniſz mi otuchę doſtąpienia Krolestwá / do ktoregoś śie w Ciele vwielbionym przenioſł.

Poyrzy łáſkáwym okiem ná mie: * A vwolniony będę od wſzelkich nieprzyiaćioł moich.

Mocenes bowiem Pánie: * Sámym poyrzeniem wzbudźiſz wemnie táką ſkruchę / ná iáką zdobył śię Piotr święty / po przeſtępſtwie.

Moceneś Pánie: * Sámym poyrzeniem rozrzewnić mie / ábym z Magdáleną pokutuiącą płákał nieutulnie.

Moceneś Pánie: * Sámym poyrzeniem rozpędźić nieprzyiaćioły moie / czego doznawáli ći / ná ktorycheś łáſkáwie poglądał.

Moceneś Pánie: * Sámym poyrzeniem vbeſpieczyć mie / iákoś vbeſpieczył Łotrá obok z tobą wiſzącego / iż będę z tobą w Ráiu; o czym nie trácąc nádźieie / pokornie proſzę. Wyſłuchay Pánie modlitwę moię / ꝛc.

MO-

MODLITWA.

MOcarzu ze wſzech naśilnieyſzy/ ktorego mocy żaden śię ſprzećiwić nie może/ rozwiąż mocą śilney ręki twoiey/ grzechámi potężnie związána Duſzę moię/ y wybaw ią z niewoli Pháráoná piekielnego/ áby vwolniona z ludem Izráelſkim śpiewáć mogłá; Práwicá Páńſka vczyniłá moc/ Práwicá Páńſka wywyżſzyłá mię/ nie vmrę/ ále żyć będę/ y opowiádáć ſpráwy Páńſkie. Luboś bowiem Pánie iuż śię przenioſł z pádołu płáczu w gorną kráinę Niebieſką/ pewnym tego/ żeś nas nieopuśćił wiecznie/ ále pátrząc ná niedoſtátki náſze/ potrzebnym przyśpieſzyſz rátunkiem/ y vwolnionych z więzow nieprzyiaćielſkich/ przenieśieſz tám kędy z Oycem/ y z Duchem świętym żywieſz y kroluieſz ná wieki wiekow/ A.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

PAnie oczy moie podnoſzę ku tobie: * Nikogoś bowiem nie záwołał/ ábyś by ſzy zátulić miał/ kiedyć śię odzywa.

Pánie oczy moie podnoſzę ku tobie: * Nikogoś bowiem do śiebie nie záćiągnął/ ábyś śię przed nim vkrywáć miał.

Pánie oczy moie podnoſzę ku tobie: * Nikogoś bowiem nie zámiłował/ ábyś go bez dánia przyczyny miał opuśćić.

Pánie oczy moie podnoſzę ku tobie; * Nikogoś

Nikogoś bowiem záproszone°/ głodnym od śiebie nie wypuśćił.

Swiádkiem iest te°: * Wypráwá twoiá do Niebá / bo nie tákeś oddalił się od nas/ ábyś nas wiecznie miał zápomnieć.

Swiádkiem iest tego: * Wypráwá twoiá z tey niżiny źiemskiey/ w gorną kráinę Niebieską/ ábowiem poszedłeś/ ábyś nam zgotował mieysce.

Swiádkiem iest tego: * Wypráwá twoiá do Oycá/od ktoregoś był posłány/ bo odchodząc obiecałeś powroćić się do nas/ zkąd vweseli się serce násze / y nikt nam wesela nie odeymie.

Swiádkiem iest tego: * Wypráwá twoiá po vćierpieniu/ tám gdźie Anyołowie z tobą rádośći záżywáią/ábowiem luboś się oddalił od nas/ iesteś nam przytomny w Sákrámenćie Przenaś.

Zbliżáiąc się przeto do Ołtarzá twe°: * Zdam się być ná gorze Syońskiey/gdźieś pożegnał Apostołow twoich.

Zbliżáiąc się do Ołtarzá twe°: Zdam się z Apostołámi pátrząć ná ćię/ á ty wstępuiesz do Niebá.

Zbliżáiąc się do Ołtarzá twe°: Zdam się widźieć ćiebie ofiáruiącego się Bogu Oycu zá narod ludzki.

Zbliżáiąc się do Ołtarzá twe°: * Zdam się przystępowáć do Tronu/kedy ná práwicy Oycowskiey śiedźisz/y ábym ćię zbáwiennie przyiąć mogł/ pokornie proszę. Wysłuchay Pánie/ etc. MO-

MODLITWA.

O Dźwierny Niebieski/ y przewodniku ludźi w gorną kráinę ciągnących/ dźiękuięć żeś się gwoli mnie wypráwił do domu Oycá Przedwiecznego / gdźie iest mieszkánia wiele/ ábyś mi zgotowáł mieysce. Bądź też pochwalon zá to/ żeś odchodząc z tego pádołu płáczu/ do gornych roskoszy Niebieskich/ nie osierociłeś nas Obywátelow dolnych/ gdyś się prawdźiwie obecnym zostáwił w Sákrámenćie Przenaś: z vfnośćią przeto do ćiebie przystępuię/ ty mię też chętnie przyimi/ boś obiecał mowiąc. Já z wámi iestem/ áż do skończenia świátá/ y wierzę iż będźiesz ná wieki wiekow/ A-

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętszego Sákrámentu.

NIe mogę Pánie tákiey czći oddáwáć tobie iákowyś godźien: * Przyimi iednák táką/ ná iáką podłość moiá zdobyć się mogłá.

Nie mogę Pánie ták ćię chwalić/ iáko Anyołowie zwykli: * Przyimi iednák táką chwałę/ iákąć według możnośći oddawam/ y záwsze oddáwáć prágnę.

Nie mogę Pánie ták ćię gorąco miłowáć/ iák ćię miłuią Seráphinowie w Niebie: * Przyimi iednák prágnienie moie/ gdyż ze wszytkiego sercá/ ze wszytkiey Duszę/ y ze wszytkich śił chćiałbym ćię miłowáć.

Nie

Nie moge Pánie/ ták ſie vymowáć o
twoy honor/ iák ſie vymuią Archányoło-
wie* Przyimi iednák gotowość moie/ y v-
mrzeć prágne przy honorze twoim/ ieśli-
by ſie to Máieſtatowi twemu podobáło.

Wſtepuiąc bowiem do Niebá/ dałeś
dáry ludźiom: * Ktorych świát/ y ludźie
świátowi/ nigdy godnemi nie byli.

Wſtepuiąc do Niebá/ dałeś dáry lu-
dźiom: * Ktorych nikt godnie wyſławić
áni odwdźieczyć nie może.

Wſtepuiąc do Niebá/ dałeś dáry lu-
dźiom* Ktorych káżdy bogoboyny/ y świe
tobliwy człek prágnie/ y prágnąc winien

Wſtepuiąc do Niebá / dałeś dáry lu-
dźiom: * Ktorych y mnie w Przenaśw
SAKRAMENCIE vczyniłeś vczeſtnikiem.

Czymżeć tedy odwdźieczyć mam do-
broczynność twoie: * Dámli co mam/ tá-
kobym nic nie dał/ gdyż wſzytko otrzy-
małem z ſczodrobliwey reki twoiey.

Czymżeć odwdźieczyć mam dobroczyn
ność twoie: * Dámli/ ábo vſtąpie tego
co mieć moge/ iákobym niczego nie vſtą
pił/ ábowiem ná woli twoiey ieſt odią
y to coś dał.

Czymżeć odwdźieczyć mam dobroczy
ność twoie: * Dámli y wſzytko/ co wſzy
ſcy ſpolnie mamy/ y tym nie odwdźiecz
dobrodźieyſtwá twego/ boś ieſt Páne
wſzytkich nás/ y wſzelkich rzeczy náſzych

Czymżeć odwdźieczyć mam dobro

czynnoś

zynność twoię: * Damli y sam śiebie/ ic ći ztąd nie przyydźie/ ábowiem z łáski twoiey iestem czymkolwiek iestem; Przetoż tylko pokłon vniżony oddawáiąc proszę. Wysłuchay Pánie ἀc.

MODLITWA.

SLawić Pánie będę niewysławioną twoię dobroć/ ktoraś oświádczył lichemu stworzeniu twemu/ gdyś mię vmiłował bárdźi nád Anyołow; tych bowiem stworzyłeś słowem/ á mnieś odkupił Krwią twoią Przenaś: y ná ktorego Cherubinowie pátrząc/ twarz/ y nogi krzydłámi pokrywáią/ tegom ia cáłozupełnie przyiął do przybytku me°. Niech mi przeto wszelkie stworzenie pomoże wychwáláć dobroczynność twoię / ábym tu/ y w Niebie śpiewáć o niey mogł/ ná nieskończone wieki wiekow/ Amen.

NA NIEDZIELE SWIATECZNA

Abo ktorykolwiek dźień Swiąteczny.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

GRzesząc co dźień/ á grzesznym śię być nie znáiąc: * Vwłaczam czći twoiey Duchu Przenaświętszy/ ktory y spráwiedliwośći ludzkie sądźisz.

Grzesząc co dźień/ á iednák inszych potępiáiąc: * Vwłaczam czći twoiey Duchu Przenaś: ktoremu sąd sądu przynależy.

Grzeſząc co dźień/ á iednák grzech ow-
táiąc: * Vwłaczam cźći twoiey Duchu
Przenaś: ktoryś ieſt náuczyćielem wſzel-
kiey prawdy.

Grzeſząc co dźień/ á nie pokutuiąc: *
Vwłaczam cźći twoiey Duchu Przenaś:
ktore°nátchnienia wiodą mię do pokuty.

Przećiw tobie bowiem miłośniku zbá-
wienia ludzkiego; * Wykroczyłem/ nie
miłuiąc ćię dla te°/ żeś miłośći godźien/
y bliźniego gwoli tobie.

Przećiw tobie ozdobo Duſz ludzkich: *
Wykroczyłem bluźniał ćię/ y Imię twoi
Przenaświetſze ná dáremno biorąc.

Przećiw tobie Poćieſzyćielu: * Wy-
kroczyłem/ więcey poważáiąc świát/
vćiechy świátowe/ niż zbáwienne/ z kto-
remiś przybywał do ſercá mego,

Przećiw tobie o prawdźiwy Boże: *
Wykroczyłem/ vmyślnie to czyniąc/ c
Woli twoiey przenaświetſzey przeczy.

Obawiam ſię przeto: * Podpáść p
one ſtráſzną przegroſzkę; ktokolwi
zgrzeſzy przećiw Człowiekowi/ może n
Bog być miłośćiw; zgrzeſzyli przeći
Bogu/ ktoż ſię záń modlić będźie?

Obawiam ſię: * Podpáść pod vćią
nie Jáná ś. ktory mowi/ iż ieſt grze
śmierći/ zá ktorym dáremna Modlitw

Obawiam ſię: * Podpáść pod on prz
ráźliwy wyrok/ że kto zgrzeſzy przeć
Duchowi ś. teraz/ áni potym odpuſzc
nia nie doſtąpi.

Ob

Obawiam sie: * Podpáść pod tákie
nieużalenie/ iákiego Antyoch/ y Ezau/
(lubo płácząc zdáli sie pokutowáć) nád
obą doználi/ y proszę. Wysłuchay ꝛc.

MODLITWA.

Zełżywszy obrzydliwą nieprawośćią
Máiestat twoy Boże/ znikąd wspo-
możenia nie mam ná przeiednánie ćie-
ie/ bo áczby wszyscy Duchowie niebiescy
ostawiáli sie zá mną/ y wszytkich Oby-
wátelow gornych przybrałem ná pomoc
obie/ nie śmiem y z temi zbliżáć sie do
odnożká twego/ ábowiem przećiw nie-
ończonemu Máiestatowi wykroczywszy/
am sie niesk[o]ńczone° karánia bydź go-
ny. Ty iednák Duchu Przenaświetszy/
ożesz vbłágáć sámego śiebie/ y w ćie-
mnośćiách grzechowych żyiące° oświećić
ská/ ábym sie godnym Oblubieńce two-
m názwáć mogł; przetoż twey pomocy/
twego wspomożenia prágnie vpadła
usza moiá/ gdyż bez nie° nikt ią do po-
stánia nie podźwignie. Bądźże bądź o
oćieszyćielu y moim poćieszeniem/ á po-
m zbáwieniem/ ná wieki wiekow/ Am.

AKT POMYSLNY.

rzed przyiećiem Naświetszego Sákrámentu.

W Ognistych ięzykách Duch ś. sstąpił
ná Apostoły: * Aż záráżem ćiem-
ość rozumu ich łásłá dárow iego oświe-
iłá/ y nieukow mądremi bydź pokazáłá.

W ogni-

W ognistych iezykách Duch ś. sstąpił ná Apostołow:* Aż záráżem oźiebli stáli śie goracemi miłośnikámi Bogá/ y do do teyże miłośći inszych przykłádem / y náuką wiedli.

W ognistych iezykách Duch ś. sstąpił náApostołow: * Aż záráżem boiáźliwi odważnie opowiádáli / dźiwne dźieła Páná tego / ktorego w SAKRAMENCIE Przenaś: prawdźiwie bydź wierzym.

W ognistych iezykách Duch ś. sstąpił náApostołow:* Aż záráżem Rybołowowie ná połow ludźi śieći náuki zbáwienney zárzucieli/ y wielką korzyść z Dusz ludzkich odnieśli.

Záproś go też do śiebie ćiemnośćią ogárniona Duszo moiá: * Prágnieszli zá oświeceniem łáski iego vznáć / coć zá táiemnice iedyny Syn Boży w tym Przenaświętszym Sákrámenćie pozostáwił.

Záproś go do śiebie oźiebła Duszo moiá:* Prágnieszli zá ogrzániem iego/ognistą miłośćią pałáć ku tey Ofierze Naświętszey.

Záproś go do śiebie boiáźliwa Duszo moiá: * Prágnieszli zá przytomnośćią iego/ godnie y bespiecznie przystąpić do stołu Páńskiego.

Záproś go do śiebie tułáiąca śie Duszo po morzu niebespiecznym: * Prágnieszli zá skuteczną pomocą iego/ tym zbáwiennym Sákrámentem bydź pośilona.

Ogień

Ogień bowiem ten: * Nie iest Bábiloński/ ktory Cháldeyczykow piec podpaląiących parzył/ ále niebieski/ ktore° prágnąc mow. Ogień swey miłośći niech wznieći Bog w sercách nászych.

Ogień ten: * Nie iest śiárczysty/ ktory Zodomę zniosł z gruntu / ále zbáwienny/ ktorego mocą w łásce Bożey bywamy vtwierdzeni.

Ogień ten: * Nie iest wzniecenia Zeliászowego / ktorym Roty Krolewskie zgromił/ ále ow/ ktory nas z Zeliászem do Bogá podnośi.

Ogień ten: * Nie iest Sámsonow wzniecony ná spalenie zbożá Philistyńskiego / ále Boski dla godnego vkuszenia chlebá zbáwienne°/ do ktorego niż przystąpisz/ mow: Wysłuchay Pánie ⁊c.

MODLITWA

PRomoteuśie Niebieski / ktoryś przyszedł ogień ná świát rzucáć / y nicze° prágniesz/ tylko żeby gorzał/ wznieć go w sercu moim ná wysuszenie wilgotnośći áffekcyi źiemskich we mnie pánuiących/ áby zimną niedbálstwá pozbywszy/ gorącym áffektem ku tobie podnośić śię mogł; bo kogo ty zápalisz ogniem twey miłośći/ wszelkie vćiechy świátowe porzućiwszy/ do tych zbáwiennych/ ktoremi świątobliwi przez vżywánie Naświętszego SAKRAMENTU ćieszyć śię zwykli/ záwsze páláć będźie. Gdy też oświećisz mię

łásk

łáſka twoia/ſnádnie przemieniſz niewolniká ćiemnośći w Syná świátłośći/ ná ktore° ſpráwy dobre inśi pátrząc/ chwalić będą Oycá Niebieſkiego ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetſzego Sákrámentu.

POświećił ćię Duſzo moiá Duch Przenaświętſzy Kośćiołem ſobie: * Pilnuyże áby w nim Dágon chwalony ni byl/ wynioſłość nie pánowáłá.

Poświećił ćię Kośćiołem ſobie: * Pilnuyże áby w nim Belzebubá chwaląc Bogá prawdziwego nie bluźniono.

Poświećił ćię Kośćiołem ſobie: * Pilnuyże áby w nim około Cielcá ſkacząc/ roſpuſtá nie miáłá mieyſcá.

Poświećił ćię Kośćiołem ſobie: * Pilnuyże áby w nim Báálámowi cześć oddáiąc/ łákomſtwem Bogá nie obrážono.

Zá ſpráwą bowiem tego Duchá Naświętſzego: * Ieſteś powołáná do Wiáry Kátholickiey/ktorą Bog Sákrámentámi zbáwiennemi vprzywileiował.

Zá ſpráwą tego Duchá ś. * Ieſteś oczyśćioną z nieprawośći wſzelkich/ ktoremi ćię obrzydliwą Bogu bydź pokázowáły.

Zá ſpráwą tego Duchá ś. * Ieſteś obdárzona dárámi Niebieſkiemi/ bez ktorych nikt Chrześćiáńſko żyć nie może.

Zá ſpráwą tego Duchá ś. * Ieſteś vczeſtniczk

niczka Przenaświętszey Hostyey/ ktora w tobie iákoby w przybytku vlubionym mile odpoczywa.

Vmiey przeto vmiey poważáć go: * Vmie bowiem y on poważáiących śiebie mieć w osobliwey swey opiece.

Vmiey poważáć go: * Vmie bowiem y on poważáiących śiebie/ od wszelkiey niewagi/ y hánby bronić.

Vmiey poważáć go: * Vmie bowiem y on poważáiących śiebie sposobić do przyięcia Naświętsze° SAKRAMENTV, dla ktorego y Anyołowie poważać ich muszą.

Vmiey poważáć go: * Vmie bowiem on poważáiących śiebie/ godnemi Niebá czynić/ á poważáiąc go mow. [illegible]

MODLITWA.

NIski pokłon oddawamći Duchu Przenaświętszy zá niewysłáwione dobrodźieystwo twoie/ ktoreś oświádczyć mi raczył/ gdyś náwiedzeniem twoim vbogą cháte Duszę moiey / poświęćił Kośćioł tobie vlubiony/ y zá spráwą twoią do tegoż Kośćiołá Przedwieczny Syn Boży Bog w iednem iestestwie z obbą będący/ wprowádzonym iest. Juz bowiem iuż zyśćiło sie we mnie/ co tenże powiedźiał vkochánym swoim. Wy iesteśćie Kośćiołem Bogá żywego/ będę mieszkał y przechadzał sie w nich/ y będę ich Bogiem / á oni ludem moim ; czego ...m zá szczegulną y osobliwą pomocą

twoię doſtąpił/ godźieneś ábymći cześ y chwałę oddawał ná wieki wiekow/ A

NA DZIEN SSS. TROYCE

Kto też chce/ może tych Aktow záżywáć ná ktorykol wiek Niedźielę/ ábo Swięto przez cáły Rok/ przy ká zdey Spowiedzi y Kommuniey.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

BOże Oycze Przedwieczny: * Spraw to/ ábym przypomnieć ſobie mogł wſzelkie nieprawośći/ ktoremi ná gniew twoy wielekroć zárabiam.

Boże Synu Oycá Przedwiecznego: Spraw to/ ábym złośći moie/ przed ná mieſtnikiem twoim ſzczerze wyznał / y żáłował zá nie.

Boże Duchu ś. od Oycá/ y od Syná pochodzący: * Spraw to/ ábym y nápo tym wyſtępki przeſzłe opłákiwáć mogł.

Boże w Troycy iedyny: * Spraw to áby mi wyſtępne żyćie ták obrzydło/ że bym ſie do niego iuż więcey nie wracał

Boleię bowiem ſerdecznie: * Wſpomniawſzy ſobie/ żem ćię Bogá mego obráźił/ á naywięcey/ iż grzechy moie zá robiły ná niełáſkę twoię.

Boleię ſerdecznie: * Wſpomniawſzy ſobie/ żem ćię Bogá mego rozgniewał ktorego nád wſzytko poważáć miałem y ieſtem winny.

Boleię ſerdecznie: * Wſpomniawſzy ſobi

bie/żem ći śie Boże moy obrzydzeniem
tał dla sprośnych grzechow moich.
Boleię serdecznie: * Wspomniawszy
oie/ iż ćie vtracam przez grzech nie=
ończone dobro.
Vżal śie iednák Stworzyćielu: * Li=
ego stworzenia twego/ktoreś ná wyo=
rażenie twoie stworzył/ á grzech spro=
ny obraz twoy prześliczny / wymázał
niego.
Vżal śie Odkupićielu: * Lichego/y v=
ádłego człeká/ dla ktoregoś przyszedł
á świát/ szukáiąc zbáwienia iego.
Vżal śie Poćieszyćielu: * Lichego wy=
nánia nászego z Ráiu/ gdyż przez prze=
odnictwá twe°/ nie może nikt do Oy=
yzny tráfić.
Vżal śie Boże w Troycy iedyny: * Li=
e° tułánia mego/á náwiodszy ná drogę
báwienną/ vtwierdź mię w łásce prze=
aświętszey twoiey/ ábym więcey nie
adźił/ y gdy pokornie proszę. Wysł: rć.

MODLITWA.

VStroczyłem przećiw Niebu / y to=
bie Stworzyćielu Niebá / cóż tedy
am czynić o stróżu ludzki: czemu mię
wracasz od śiebie/ y sstałem śię vćią=
niem sobie/ przecz nieznośisz grzechu
ego / y niegłádźisz nieprawośći mo=
h: nie pomni / nie pomni ná dawne
rzestępstwá moie / ále poprzedź sprá=
iedliwość miłośierdźiem/ bom śię bár=

dzo nędzny zstał. Przyznawam o Boże w Troycy iedyny/ iż wiesz wszytko/ y nic táynego oczom twoim bydź nie może/ masz też w nienawiśći grzech/ y ludźi grzesznych; Lecz y ia wiem/ żeś iest w miłośierdźiu nieprzebránym/ przetoż vfam/ że się vżalisz mnie lichego stworzenia swego/ y odpuśćiwszy przewinienie/ pokażesz łáskę/ w ktorey obfitowáć prágnę/ teraz/ y ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

NIe táyneć iest Boże prágnienie sercá me°: Ktore przeto chce bydź pokorne/ áby zniozszy hárdość Czártowską/ tobie się przypodobáć mogło.

Nie táyneć Boże prágnienie sercá mego: * Ktore przeto chce bydź powolne/ áby zniozszy vpor Czártowski/ we wszytkiem wolą twoię pełnić mogło.

Nie táyneć Boże prágnienie sercá mego: * Ktore przeto chce bydź státeczne/ áby náiazdom Czártowskim odporu dáiąc/ ćiebie dobroći moią/ nigdy nie odstępowáło.

Nie táyneć Boże prágnienie sercá mego: * Ktore przeto chce bydź wdźięcznostodkie/ ábyś w nim záwsze mile odpoczywał/ y nim się ná wieki ćieszył.

Zdawná bowiem prágnąłeś go y t Oycze Niebieski: * Gdyś obowiązał pr... wel

pem Człeká/ áby ćie miłował ze wßyt-
kiego sercá/ y toż práwo roſkazałeś piſáć
ná tablicách serdecznych.
Zdawná prágnałeś go Synu Boży: *
Gdyś niczego inßego od człowieká po-
trzebował/ tylko ábyć dał serce ſwoie.
Zdawná prágnałeś go y ty Duchu ś. *
Gdyś żárliwie nápominał mowiąc; Sy-
nowie ludzcy/ długoż będźiećie zátwár-
dźiáłego sercá.
Zdawná prágnałeś go w Troycy ie-
dyny Boże: * Gdyś y wyſtępnym cále
sercem do śiebie náwrácáć ſię kazał/ o-
biecuiąc y ſam powroćić ſię do nich.
Stosuiąc ia przeto prágnienie moie
do vpodobánia twego: * Kłádę ie ná o-
fiárę tobie Oycze Niebieſki/ odwdźięczá-
iąc one miłość niewyſławioną/ ktorąś
oświádczył/ dáiąc nam iedynego Syná
twego.
Stosuiąc prágnienie moie: * Kłádę
ie ná ofiárę tobie Przedwieczny Synu
Boży/ boś też ty ſam śiebie gwoli mnie
ofiárował/ y w Przenaświętßym Sakra-
mencie ſstałeś ſię ofiárą.
Stosuiąc prágnienie moie: * Kłádę
ie ná ofiárę tobie Duchu Przenaś: gdyż
bez przytomnośći łáſki twoiey/ nie ieſt
dostoyne zbliżyć ſię do Oltarzá / y do
przyięćia Naświętßego Sákrámentu.
Stosuiąc prágnienie moie: * Kłádę
ie ná ofiárę tobie Troy iedyny Boże/

chcąc ábyś się nie vskarżał / iż ćię vstychwalem / á serce náße dálekie od ćiebie / y proße. Wysłuchay Pánie / &c.

MODLITWA.

NAdźieio / y vfności moiá Pánie Boże moy / ktory Niebo y źiemię nápełniaß / á w SAKRAMENĆIE Przenaświetßym / záwßeś nam iest przytomny / y naywiekßą vćiechę maß mießkáć z Synámi ludzkiemi / tobiem ofiárował serce moie / ty też poyrzy ná mię / áby się nie vragáli ze mnie nieprzyiaćiele moi ; lubo bowiem vstáło ćiáło moie / y serce moie / tyś iest Bogiem sercá mego / y cząstką moią ná wieki / omyłem ie przeto od złośći / ábym zbáwion był / y wylewam ie przed Tron Máiestatu twego / prágnąc áby się rozgrzáło we mnie / á zátym w rozmyślániu moim wznieći się ogień miłośći ku tobie / y gorzeć będźie ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetßego Sákrámentu.

CVdownyś Boże / y dźiwne spráwy twoie: Cudem to bydź rozumiemy / żeś słowem rzeczy wßelkie stworzył: Cudownieyßa iednák / żeś Kápłaná vczynił nietáko stworcą swoim.

Cudownyś Boże / y dźiwne spráwy twoie: Cudem to bydź rozumiemy / żeś ná Niebie y ná źiemi / rozßerzył Máiestat

twoy

woy Páński? Cudownieyßa iednák/ żeś
o zámknął pod málinkiemi osobámi.
Cudownyś Boże/ y dźiwne spráwy
woie: * Cudem to bydź rozumiemy/ żeś
ßytko/ co źiemiá ma poddał pod nogi
dzkie? Cudownieyßa/ gdy samego śię=
ie dawaß człekowi.
Cudownyś Boże/ y dźiwne spráwy
woie: * Cudem to bydź rozumiemy/ żeś
ßędy iest/ á iednák nie dwoiß śie? cudo=
onieyßa iednák/ iż ták ia ieden przyi=
nuie ćie nierozdźielnego/ iáko y tyśiąc
udźi społem.
Wystawiay przeto Dußo Cudotworcę
Bogá: * Abowiem vczynił pámiątkę cu=
downych spraw swoich/ w postánowie=
niu tey Przenaświętßey Swiątośći.
Wystawiay Dußo Cudotworcę Bo=
gá: * Abowiew vczynił pámiątkę cudo=
wnych spraw swoich/ vkrywßy nieogár=
niony Máiestat w odrobinie chlebá/ y w
máley kropeleczce winá.
Wystawiay Dußo Cudotworcę Bo=
gá: * Abowiem vczynił pámiątkę cudo=
wnych spraw swoich/ gdy będąc przed
wieki Stworcą rzeczy wßelkich/ teraz się
zá pokarm/ y napoy stworzeniu dawa.
Wystawiay Dußo Cudotworcę Bo=
gá: * Abowiem vczynił pámiątkę cudo=
wnych spraw swoich/ oddawßy wßytkim
wßytko/ y toż káżdemu z osobná w SA-
KRAMENĆIE Przenaświętßym.

Y stáraszli sie przypodobáć Oycu Niebieskiemu : * Często w SAKRAMENCIE Przenaświetszym przyimuy do przybytku sercá twego/ kochánego Syná iego.
Stáraszli sie przypodobáć Duchowi ś. * Często oświádczay sie bydź ochotnym temu/ ktory bedąc Synem Bożym/ zá spráwą iego zstał sie Synem ludzkim.
Stáraszli sie przypodobáć Máryey Pánnie Przenaś: * Często zábawiay sie z kochánym iey Synaczkiem/ przyiąwszy go w tym przedziwnym SAKRAMENCIE.
Stáraszli sie przypodobáć świętym Bożym: * Często w przyimowániu wyrządzay cześć temu/ do ktorego y oni ná tym pádole płáczu żyiąc vcześćiáli/ y proś nabożnie mowiąc. Wysłuchay ⁊c.

MODLITWA.

NIeogárniony / y ludzkim rozumem niepoięty/ á iednák pod świętą Hostyą vkrywáiący sie Cudotworco Boże: oświeć vmysł moy świátłośćią twoią/ áby podłość osob ćiebie pokrywáiących/ zacnośći Máiestatu twego odemnie nie zákrywáł/ ále czego dowćip/ y smysły nie poymuią/ temu wiárá niech nie przeczy. Stánąłem bowiem przed obecznośćią twoią przed ktorym stoiąc/ drżą wszelkie Mocárstwá/ y wszytko cokolwiek iest/ iákoby nie było/ dźiekuię/ żeś mie z niczego stworzywszy / przyłączył do Kośćioła twego/ y doznawszy/ iż lepiey mieszkáć w

przy

przyśionku twoim/ niż w pálacách ludźi grzesznych; pokornie proszę/ ábym od domu twego/ y od społeczności świętych twoich nie był oddalony/ ále w tobie/ y z tobą żyiąc wychwalał ćię z przedziwnych dobrodźieystw twoich ná niesk oń czone wieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN BOZEGO CIALA.

Kto też chce/ może tych Aktow záżywáć ná ktorąkolwiek Niedźielę/ ábo Swięto przez cáły Rok/ przy kożdey Spowiedźi/ y Kommuniey.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

WYkroczywszy Pánie przećiw Máiestatowi twemu: * Nie widzę sposobu/ tylko poráchowáć przewinienia wszelkie/ y dáć się z nich winny przed Namiestnikiem twoim.

Wykroczywszy przećiw woli twoiey: * Nie widzę sposobu tylko żáłowáć/ y gorzko opłákiwáć/ żem ćię obráźił.

Wykroczywszy przećiw Przykazániu twemu: * Nie widzę sposobu tylko pokutowáć/ á nápotym wárowáć się grzechow

Wykroczywszy przećiw Niebu/ y tobie Boże moy: * Nie widzę sposobu tylko odpraszáć/ błagáiąc Máiestat twoy przenaświętszy.

Wyznawáiąc przeto grzech moy: * Poddawam się pod moc twoię/ á przytym proszę/ ábyś nie záchodźił w sąd z słu-

gá twoim / boć nikt żyiący nie będźie vspráwiedliwiony przed oblicznośćią twoią.

Wyznawáiąc grzech moy: * Poddawam śię pod moc twoię / á ty Pánie vczyniß ze mną wedle dobroći twoiey / nie według złośći / y niepráwośći moich.

Wyznawáiąc grzech moy: * Poddawam śię pod moc twoię / vfáiąc że śię zmiłuieß nádemną / lubo niegodnym zmiłowánia.

Wyznawáiąc grzech moy: * Poddawam śię pod moc twoię / y lubom karánia godny / mam nádźieię / że mię wiecznie nie potepiß.

Odpuśćiwßy tedy przewinienie: * Zbaw Duße moię / ktorąś Krwią twoią Przenaświetßą odkupić raczył.

Odpuśćiwßy przewinienie: * Zbaw chorą Duße moię / ktorey ná zlecenie sámego ćiebie w SAKRAMENCIE Przenaś: zostáwićieś raczył.

Odpuśćiwßy przewinienie: * Zbaw Duße moię / ktora zápátruiąc śię ná SAKRAMENT twoy Przenaświetßy / otuchę sobie o zbáwieniu czyni.

Odpuśćiwßy przewinienie: Zbaw Duße moię / ktora przeto do Naświetßego SAKRAMENTV przystąpić vśiluie / áby zbáwioną bydź mogłá; y gdy o to proße. Wysłuchay Pánie modlitwę moię. A wołánie moie ⁊c.

MO:

MODLITWA.

Litośćiwy y miłośierny Boże / nie strofuy mię w zápálczywośći twoiey / áni mię karz w gniewie twoim; raczey zmiłuy śię y wysłuchay modły moie. A ia przynoszę do podnożká miłośierdźia twego wszelkie zbrodnie y występki ktorem popełnił / przed tobą y świętymi Anyołámi twemi / od dniá ktoregom grzeszyć pocżął / áż do tey godźiny. Wyplew ten kąkol z pszenice / ieśli śię iey co znáyduie ná rok żyćia mego / y spaliwszy go ogniem miłośći twoiey / ocżyść Duszę moię; przyimi przyimi zwracáiące° śię z drog niepráwośći / y żáłuiące° zá grzech przytul do śiebie / áni mię odrzucay od oblicza swego ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświętszego Sákrámentu.

Arko wielkie° podźiwienia godna: * Jákże śię mam zbliżyć do ćiebie / poniewaz Ozá Káplan zá dotchnieniem Stározakonney śmierćią poległ.

Arko wielkiego podźiwienia godna: * Jákże mam y poyrzeć ná ćię / ponieważ zá poyrzeniem ná Stározakonną Bethsámickich mężow legło śiedmdźieśiąt / á pospolstwá piećdźieśiąt tyśiecy.

Arko wielkiego podziwienia godna:* Jákże cie mam przyiąć do śiebie/ ponieważ Azotycy dla Stározakonney bicz Boży vczuli nád soba.

Arko wielkiego podziwienia godna:* Jákże cie mam w sobie zátrzymáć/ poniewaz dla zátrzymánia Stározakonney Philistynowie nie vszli karánia.

Możesz iednák Pánie: * Możesz mi poblogosłáwić/ iákoś blogosłáwił Dawidowi skaczacemu przed Stározakonna.

Możesz Pánie: * Możesz poblogosłáwić mi/ iákoś blogosłáwił Domowi Obededon/ gdy Stározakonna do niego wprowádzono.

Możesz Pánie: * Możesz poblogosłáwić mi/ iákoś blogosłáwił Izráelitom/ gdy z Stározakonna idacym/ wody sie Jordanowe rozdzieliły.

Możesz Pánie: * Możesz poblogosłáwić mi/ iákoś poblogosłáwił tymże/ kiedy zá iey przytomnośćia nieprzyiáciol pogromili.

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie życze sobie ochoty Dawidowey/ ábym weso ło zábiegszyć droge/ nabożnie cie przywitał.

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie życze sobie blogosłáwieństwá Izráelitow/ ábym wody Jordanowe/ to iest rostárgnienia wszelkie bez szwánku przebydź mogł.

Vprzey-

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie źy=
ie sobie/ ábym z tymże ludem Izráelskim
ieprzyiaćioł Duszných/ ktorzy mi do tey
świetey Kommuniey przeszkadzáią/ zwy=
ieżyć mogł.
Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie źy=
ie sobie pobłogosłáwieństwá dáne° Do=
owi Obededon / ábym tákże dárámi
Niebieskiemi/ mogł bydź zbogácony. A
dy tego życzę sobie. Wysłuchay ꝛc.

MODLITWA:

PRáwodawco przenáchwalebnieyszy /
ktory nie znośić/ ále wykonywáć prá=
wá przyszedłeś ná świát: dźiekuie zá to
rzenaświetszemu Máiestatowi twemu/
eś wiekszą łáskę dał piástunom Hostyey
poświeconey/ niż Arki Stározakonney;
proszę ábym iey záwsze przystoyną cześć
wyrządzáć mogł / y one iák z nawiekszym
nabożeństwem/ y gorącośćią duchá przyi=
mowáł; bo wierzę że też Duszá moiá/
wiekszymi dárámi Duchownymi/ ániżeli
Obededon opátrzona bedźie/ y wieksze°
błogosłáwieństwá nád niego dostąpi / á
to ku czći/ y chwale Przezacnego Máie=
statu twego/ ktory godźien poważenia/
y wychwalenia ná wieki wiekow/ Am.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetszego Sákrámentu.

DZiekuy Bogu Duszo zá vczynność ták
známienitą: * Ilekroć bowiem Ká=

płan obrząd Bosti/ to iest/ Mßa świeta odpráwuie/ tyle kroć czyni spráwe odkupienia twego.

Dźiękuy Bogu zá poćieche ták wielka: * Ilekroć bowiem zápátruieß sie ná Hostya poświeconą/ tylekroć pátrzyß ná Chrystusá w żywot Pánieńſki Wćielonego/ ábo ná Krzyżu zá ludzkie zbáwienie vmárłego.

Dźiękuy Bogu zá vpominek ták kosztowny: * Ilekroć bowiem przypußczaćie do stołu swego/ tylekroć vpewnia ćie o dostąpieniu chwały wieczney.

Dźiękuy Bugu zá dar ták ßláchetny: * Ilekroć bowiem pożywaß Ciáłá/ y Krwie Páná Chrystusowey/ tylekroć sstawaß sie vczestnikiem zasług iego.

Oddaway mu przeto cześć y chwałe: * Oddaway zá pilne stáránie zbáwienia twego/ ktorego widoczna pámiatka iest ten Naświetßy Sakrament.

Oddaway mu cześć y chwałe: * Oddaway zá pilne obmyślánie poćiech/ ktore niegdźie indźiey znaydźieß / tylko w Przenaświetßym Sakramenćie.

Oddaway mu cześć y chwałe: * Oddaway zá pilne zábiegánie temu/ ábyś głodem zmorzona nie byłá; gdyż tym Przenaświetßym Sakramentem záwße posiláć sie możeß.

Oddaway mu cześć y chwałe: * Oddaway zá pilne przychecenie do zámiłowánia

ná śiebie; bo ná toć znák miłośći w tym
Przenaświętßym SAKRAMENĆIE pozo-
stáwił / ábyś mu miłość miłośćią od-
wdźięczyłá.

Vpáday vpáday przed nim mowiąc :*
Niech będźie pochwalon Naświętßy SA-
KRAMENT, Ciáło/y Krew náßego Zbáwi-
ćielá/ ktore z Duchá ś. iest poczęte/ á z
Máryey záwße Pánny národzone.

Vpáday vpáday przed nim mowiąc :*
Niech będźie pochwalon Naświętßy SA-
KRAMENT, Ciáło y Krew náßego Zbáwi-
ćielá/ ktore zá nas/ y zá wßytek Narod
ludzki iest ná śmierć podáne.

Vpáday vpáday przed nim mowiąc :*
Niech będźie pochwalon Naświętßy SA-
KRAMENT, Ciáło y Krew náßego Zbáwi-
ćielá/ w ktorym dniá trzećiego po okru-
tnych mękách zmartwych powstał.

Vpáday vpáday przed nim mowiąc :*
Niech będźie pochwalon Naświętßy SA-
KRAMENT, Ciáło/y Krew náßego Zbáwi-
ćielá/ w ktorym ośiadł práwice Oycá
Niebieskiego / y ztámtąd przyidźie sądźić
żywych y vmárłych / á vpadáiąc proś.
Wysłuchay Pánie ꝛc.

MODLITWA.

Cześć/ y chwałá/ niechći będźie Boże
zá dźiwne łáskáwośći twoiey vracze-
nie; ábowiem luboś żadnego ochedo-
stwá nie zástał w vbogiey cháćie Duße
moiey/ sámeś oczyśćił ią sobie/ áby śię go-
dnym

dnym przybytkiem sstáłá ná przyięćie ćiebie ze wszytkim Bostwem/ y Człowieczeństwem w przedziwnym SAKRAMENĆIE. Ztąd bowiem błogosłáwionym názwáć mię mogą Narody wszelkie / żem ćię Páná mego / y Bogá mego przyiął/ ktoremu też niewymowne dźięki oddáwáć prágnę/ zá to/ iż mię niewypowiedźiánie duchownym weselem nápełnił/ y vpewnił o dostąpieniu chwały/ ktorey z nim święći záżywáią/ y záżywáć będą ná wieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN NAWIEDZENIA Naświętszey PANNY.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

TRwożę sobą Pánie: * Czekáiąc náwiedzenia twe°/gdy rzeczesz iák Prorok Ezechiaszowi/rozporządź dom twoy/ bo nic godnego w sobie nie znáyduię.

Trwożę sobą Pánie: * Czekáiąc náwiedzenia twe° / gdy iák Włodarzowi z włodowánia ráchunek czynić każesz/ ábowiem wielec zostawam ná Regestrách.

Trwożę sobą Pánie: * Czekáiąc náwiedzenia twego / gdy Anyoł poprzedźi z trąbą/ áby vmárli powstáli ná sąd

Trwożę sobą Pánie: * Czekáiąc náwiedzenia twego/ gdy przydźiesz świát sądźić przez ogień; ábowiem wiele grzechow

how ogniá piekielnego godnych/ znáy-
uie śie we mnie.
Poprzedź iednák: * Poprzedź łáská-
wym náwiedzeniem/ iákoś poprzedźił
Dawidá Náthánem/ ábym z tymże wy-
nał grzech moy przed tobą/ y namie-
tnikiem twoim.
Poprzedź iednák: * Poprzedź łáská-
wym náwiedzeniem/ iákoś poprzedźił
Prorokiem Niniwitow/ ábym z nimi o-
płákał nieprawośći moie.
Poprzedź iednák: * Poprzedź łáská-
wym náwiedzeniem/ iákoś poprzedźił
Zácheuszá o pokućie nie myślące/ ábym
nikomu nic nie był dłużny.
Poprzedź iednák: * Poprzedź łáská-
wym náwiedzeniem/ iáko poprzedźiłá
Mátká twoiá Przenaświętsza Janá má-
iąc ćię w żywoćie/ ábym śię z nim ocho-
tnie wydźierał do ćiebie.
Zá poprzedzeniem bowiem twoim: *
Zniszczeią nieprzyiaćiele moi/ktorzy cze-
káią ná pożar dusze moiey.
Zá poprzedzeniem twoim: * Zniszcze-
ią nieprawośći moie/ktoremi zárobiłem
ná niełáskę twoię.
Zá poprzedzeniem twoim * Zniszczeią
złe zamysły/ ktoremi coraz ná większe
karánie záśługuię.
Zá poprzedzeniem twoim: * Zniszcze-
ią okázye/ktore do złego wielkim mi po-
wodem bywáią/ y gdy Przenaświętsza
Mátká

Mátká twoiá pomoże błágáć gniew twoy. Wysłuchay modlitwe ꝛc.

MODLITWA.

Obawiáiac śie Sedźia spráwiedliwy ſtrááßliwego przyśćia twego/ gdźie spráwiedliwośći miłośierdźie vſtepowáć muśi/ poprzedzam proßac z Setnikiem / ábyś náwiedźił ſługe ſwego pierwey niż vmrze ná Duszy; á luboby śmiertelnie zgrzeßywßy / (iák Lázarz po śmierći) śmierdźiáłá Máieſtatowi twemu Duszá moiá / wſkrześ ią iednák ná przyczyne Przenaświetßey Mátki twoiey/ iákoś wſkrześił Lázárzá zá przyczyną Mágdáleny świetey; bo vfam/ iż láſką twoią wſpomożona/ bedźie śie tákich/ y tym podobnych grzechow ſtrzegłá/ y wychwaláłá miłośierdźie twoie ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naświet: Sákrámentu.

PRzyiemne ma bydź Pánie náwiedzenie twoie: * Stráßne iednák było Niewieśćie Zeráptáńſkiey / gdyś ią náwiedźił przez Proroká / áż záwołáłá wßedłeś do mnie/ áby wſpomniáne były niepráwośći moie / y ábyś zábił Syná mego: tenże ſtrách zdeymuie mie/ gdy sobie przypominam niepráwośći moie dawne.

Przyiemne ma bydź náwiedzenie twoie

e: * Strászne iednák było Piotrowi ś.
ż záwołał / wynidź odemnie Pánie/
omieſt człowiek grzeszny ; á ia iák ſie
tráchác nie mam / ćiężkimi grzechámi
bćiażony bedac.
Przyiemne ma bydź náwiedzenie two-
e: * Strászne iednák było Niewieśćie
Chánáneyſkiey / gdyś przypomniał táie-
nne iey wyſtepki/ aże y moie táyneć bydź
ie moga/ ſtráchác ſie muszę.
Przyiemne ma bydź náwiedzenie two-
e: * Strászne iednák było Gierázynom/
ż prośili/ żebyś pretko z ich kráiny wy-
edł; O Duszo moiá/czy y tobie nie przy-
żie podobnie prośić/ wiedząc/ żeś ze-
vszad grzechámi obtoczona.
Ale nie trwoż ſoba : * Tylko chćiey
rzez pokute vprzatáć wszelkie przeszko-
y/ dla ktorychby miał wzgárdźić przy-
ytkiem twoim.
Nie trwoż ſoba : * Tylko chćiey przez
ogomyślność zgotowáć mieyſce/w kto-
ymby mile odpoczywał.
Nie trwoż ſoba : * Tylko chćiey przy-
ąć go ták ochotnie/iáko przyiełá Elżbie-
á ieszcze w Zywoćie Przenaświetszey
Pánny bedacego.
Nie trwoż ſoba : * Tylko chćiey ták ſie
hetna oświádczyć mu/iák ſie oświádczył
Jan ś. znákiem podźiwienia godnym.
Gotowa bowiem Pánná Przena-
świetsza : * Gotowa prowádźić go w

dom twoy/ iák go prowádźiłá ná gody w Kanie Gálileyſkiey/ áby zárátował nie-doſtátki twoie.

Gotowá Pánná Przenaświetſza : * Gotowa prowádźić go w dom twoy/ á-byś z Elzbietą mogłá bydź nápełniona Duchem świetym.

Gotowa Pánná Przenaświetſza : * Gotowa prowádźić go w dom twoy/ á-byś ſie poświećiłá z Ianem ś. zá bytno-śćią iego.

Gotowa Panná Przenaświetſza : * Gotowa prowádźić go w dom twoy/ á-byś w cnotách poſtepek biorąc/ mogłá ſię przytomnośćią iego ćieſzyć ; o co zá rá-tunkiem Przenaświetſzey Pánny / pro-mowiąc. Wyſłuchay Pánie ꝛc.

MODLITWA.

BŁogoſłáwiona Márya Pánno / kt-raś w domu Zácháryaſzowym ſczyć-łá ſie przytomnośćią Bogá Ciáłem p-krytego/ á teraz w Niebie bez zaſło-záżywaſz widzenia ták zacnego Mái-ſtatu/ badź mi przewodnicą/ y pomocn-cą ilekroć w Przenaświetſzym SAKR-MENĆIE tego Páná vczćić/ álbo przyi-prágnę/ y náucz mię tákobym go napr-ſtoyniey poważáć miał/ gdyż ia podło-moię znáiąc/ rátunkowi twemu vfa-ktorego niech proſzę/ doznam teraz/ y-godźinę śmierći/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięciu Naświetßego Sákrámentu.

NAwiedzeniem Páńſkim: * Szczyćił
ſie Abráhám Pátryárchá/gdy trzech
rzyiąwßy/ iednemu pokłon oddał; á ty
ußo moiá/ czemu ſie ßczyćić nie maß w
edney Hoſtyey/przyiąwßy Bogá/y Czło-
ieká.

Náwiedzeniem Páńſkim: * Szczyćił
ie Iákob Pátryárchá / gdy weſoło krzy-
nął/ záprawde nieco inßego tu ieſt/ tyl-
o Dom Boży/ y bramá Niebieſka; á ty
zemu ſie ßczyćić nie maß/ toż o tey Na-
świetßey Hoſtyey rozumieiąc.

Náwiedzeniem Páńſkim: * Szczyćił
e Iob mowiąc. Skorą y ćiáłem odźia-
eś mie / y náwiedzenie twoie ſtrzegło
uchá mego; á ty czemu ſie nie ßczyćiß
ánem / poniewaz karmiąc ćie Ciáłem
woim/ ſtrzeże od wßytkiego złego.

Náwiedzeniem Páńſkim: * Szczyćili
e y Prorocy/ ktorzy proßąc wołáli: Ná-
iedź nas w zbáwieniu twoim dla wi-
zenia w dobroći wybránych twoich; á
y czemu nie ßczyćiß ſie náwiedzeniem
ego / poniewaz godnie przyimuiącym/
báwienie ieſt obiecáne.

Ucz ſie od Pánny Przenaświetßey: *
álentu niezákopywáć w ziemie/ ktora
oro przyięłá Páná w żywot ſwoy Pá-
ieńſki; zárázem wſtawßy/ poßłá w gor-
ną krá-

ná kráine. Przyiełáś go y ty/ nie báwże śie około źiemskich rzeczy/ ále do gornych myśl swoie obrácay.

Vcz śie od Pánny Przenaświetszey :* Tálentu nie zákopywáć w źiemie/ ktora skoro przyiełá Páná/ bieżáłá z kwápliwośćia; Przyiełáś go y ty/ nie leńże śie z Cnoty w Cnote postepowáć.

Vcz śie od Pánny Przenaświetszey :* Tálentu nie zákopywáć w źiemie/ ktora skoro przyiełá Páná/ kwápiłá śie w dom Zácháryaszow/ áby rodźicow/ y Janá vczyniłá vczestnikámi łáski iego; Przyiełáś go y ty/ niechćieyże drugim go záyrzeć.

Vcz śie od Pánny Przenáświetszey :* Tálentu nie zákopywáć w źiemie/ ktora skoro przyiełá Páná/ zárázem záśpiewáłá Wielbi Duszo moiá Páná/ y rozrádowáł śie Duch moy w Pánu Zbáwićielu moim; Przyiełáś go y ty / vmieyże wychwaláć náwiedzenie iego.

Ochotne bowiem przyiećie Páná :* Spráwiło to/ że Zácháryasz niemy záczął Pieśń wesołą: Błogosłáwiony Pán Bog Izráelski/ iż náwiedźił/ y vczynił odkupienie ludu swego; Tegoż náwiedzeniem y ty iesteś odkupiona/ chwal przeto Odkupićielá twego.

Ochotne przyiećie Páná :* Spráwiło to/ iż Elżbietá zostáłá Prorokinią/ y powinszowáłá vwierzeniu Błogosłáwioney miedzy niewiástámi. Z tą Wiárą y

ty przy-

ty przyjełáś Páná/ záczym ſpodźiewáy ſię
oſtąpić błogoſłáwieńſtwá.

Ochotne przyięćie Páná: * Spráwiło
o/ że ſię Jan poświęćił w Zywoćie Má-
ierzyńſkim; pokaż y ty ochotę do przy-
ytku twego wprowádzonemu/ chceſzli
ę poświęćić z Janem.

Ochotne przyięćie Páná: * Spráwiło
o/ iż ſąśiedźi powinſzowáli Rodźicom
ſánowym/ ochotna bądź y ty/ á powin-
uiąć Anyołowie/ ták miłego gośćiá; o
o gdy y Pánná Przenaświętſza zá tobą
ę wſtáwia/ proś pokornie mowiąc:
Wyſłuchay Pánie modlitwę ꝛc.

MODLITWA.

Bogárodźico Pánno/ ktoraś zrozu-
miawſzy wielkość dobrodźieyſtw to-
ie od Páná Bogá dánych/ onycheś w ſo-
ie vkrywáć niechćiáłá/ áleś z kwápliwo-
śią bieżáłáś ná gorę rátowáć Elżbietę
Janá. Poſpieſz/ y ná wſpomożenie
oie/ ábym z Janem ś. przyiąwſzy Páná
miáłem mu ochotę pokázáć/ y dozna-
ſzy łáſki iego/ zádźiwił ſię z Elżbietą
rzytomności twoiey mowiąc: A zkąd-
: mi to/ iż Mátká Páná mego przyſzłá
o mnie? przyſzły mi bowiem ſpolnie z
ią wſzelkie rzeczy dobre/ y nieprzeliczo-
ą vczćiwość z rękim iey otrzymał/ zá co
ogu niech będźie cześć/ y chwałá ná
ieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN NAS: P. MARIEY Kármelitanskiey.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźia.

WStyd mie Pánno Przenaświetsz[a] ozwáć śie do ćiebie: *. Vtráćiłe[m] bowiem száte czystośći sumnienia/ kto[ra]ś ty záwsze wielce poważáłá.

Wstyd mie ozwáć śie do ćiebie: * Vtr[á]ćiłem bowiem płaszcz on ozdobny zasłu[g] męki Synaczká twego/ dla zbáwieni[a] mego zgotowány.

Wstyd mie ozwáć śie do ćiebie:* Vtr[á]ćiłem bowiem łáskę P. Bogá mego/ kt[o]ra niezliczone grzechy moie pokrywáłá.

Wstyd mie ozwáć śie do ćiebie: * Vtr[á]ćiłem bowiem záſtonę szczegulney op[a]trznośći twoiey/ ktorey wielekroć w p[o]trzebách doznawałem.

Czyiaż tedy ręká: * Czyiá záſtoni ſr[o]motę moię/ ábym śię iey ná sądźie oſtáte[cz]nym przed Bogiem/ y Anyołámi ieg[o] niewſtydźił.

Czyiá ręká: * Czyiá záſtoni od mroz[u] zátwárdźiáłośći iuż w grzechách ozi[ę]biona duszę moię.

Czyiá ręká: * Czyiá záſtoni od vpal[u] zápálczywośći Boſkiey/ godna potępi[e]nia duszę moię.

Czyiá ręká: * Czyiá záſtoni od rob[a]

ctw[a]

ctwá piekielnego obnáżonego z Cnot/ á grzechem ſplugáwiona duſze moie.

Szkáplerz twoy o Bogárodźico: * Szkáplerz może pokryć niedoſkonáłośći moie/ nie przeto że Szkáplerzem ieſt/ ále iż z łáſki twoiey dány.

Szkáplerz twoy o Bogárodźico: * Szkáplerz może zágrzać oźiebłość moie y zátwárdźiálego roſkwilić do opłákiwánia grzechow popełnionych.

Szkáplerz twoy o Bogárodźico: * Szkáplerz może obronić mie Boſkiego gniewu/ bo kto ſie vćieka po deń/ doznawa ćie bydź ſzczegulna obronićielka.

Szkáplerz twoy o Bogárodźico: * Szkáplerz może rozpedźić wſzelkie pokuſy/ y náiázdy Czártowſkie/ ábym obżálowawſzy grzechy/ ſpokoyniey ſłużyć mogł/ w czym ia nádźieie pokłádáiac/ ćiebie Pánie przez przyczyne Mátki twoiey proſze. Wyſłuchay ꝛc.

MODLITWA.

O Zdobna w Cnoty/ y nigdy zmázie żádney niepodległa Mátko Páná Jezuſowá Pánno nád Pánnámi/ y świeta nád świetymi/wſtydząc ſie niezbożnośći moiey/ ktorym przegniewał iedynego Syná twego/ nie śmiem do ćiebie oczu podnieść/ y wſzytkich rátuiacego o rátunek prośić;grzechy bowiem moie w oczy mie kola/ ſumnienie mie trwożi/ y złość uſtá záwiera/ ábym ſie nie odzywał. Ty

iednák Wspomożyćielko potrzebnych/ zákryi sromote moie ßáta niewinnośći twoiey/ á tá sstánie mi sie zá tárcz mocna/y puklerz potężny przećiw wßelkim náiázdom nieprzyiaćielskim/ bo kogo ty záſłoniß od srogich vpałow zápálczywośći Boſkiey/ temu y ogień piekielny ßkodźić nie będźie ná wieki wiekow/Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

GOtuie sie z Judytha gromić nieprzyiaćioł moich: * Przybierz mie Pánno w ßáte męstwá/ ábym zwalczywßy pomoc twoie wyſtawiał.

Gotuie sie z Pánia Hester witáć Krolá wieczney chwały: * Przybierz mie Pánno w ßáte vpokorzenia/ ábym ználaſł láſke w oczách iego.

Gotuie sie z Jákobem schylić głowe ná Oycowſkie błogosłáwieństwo: * Przybierz Mátko miłośierdźia ręce moie ſkorka niewinnośći/ bym snadź miáſto błogosłáwieństwá przeklęctwá nie odniosł.

Gotuie sie ná gody Báránkowe: * Przybierz mie Pánno w ßáte biała Czystośći sumnienia/ábym sie godnie do ſtołu iego przyśieść mogł.

Ziednay ziednay boiázliwemu rátunek: * Jákiego doznał Heliaß Prorok przed Jzábela złośliwa vćiekáiac.

Ziegnay

ziednay ziednay głodnemu pośilenie: *
ákiego z reki Anyelſkiey nábył Heliaß
rorok/ pod drzewem odpoczywáiąc.

Ziednay ziednay oſtábiáłemu wſpo-
możenie: * Jákiego mocą przez Czter-
dźieśći dni ßedł w gorę wyſoką Heliaß
rorok.

Ziednay ziednay pomoc pielgrzymu-
iącemu: * Jákiego záżył Heliaß Prorok
gorną ſię kráinę wypráwuiąc.

Komu bowiem ty Pánno obronę o-
bieczuieß: * Ten wßelkich nieprzyiaćioł
Dußnych/ y Cieleſnych łátwie zwalczyć
może.

Komu ty Pánno do ſtołu Páńſkiego
rzyſtep ziednaß: * Ten bez pośilenia/ y
ćiechy zbáwienney od nie° nieodeydźie.

Komu ty Pánno Zbáwićielá w Sakra-
mencie záſmákuieß: * Ten z vcześćiánia
o niego/ wielkie w Cnotách zbáwien-
ych bedźie brał pomnożenie.

Komu ty Pánno do zbáwienia prze-
odniczką bedźieß: * Ten ieſt przy ná-
dźiei pewney/ iż Niebá nie vchybi/ czego
y y ia życząc ſobie proßę. Wyſt: ꝛć.

MODLITWA.

O Opyérzedniczko náßá Przenaświetßa
Márya Pánno/ niech w tym rekodáy-
ſługá twoy doznam przedźiwney łáſki
oiey; áby iáko Syn twoy w Naświet-
m Sakramencie záſłonił Máieſtat o-
bą chlebá/ ták ábyś ty płáßczem Cnot

 twoich

twoich pokryłá niedostátki moie/ kt
rym gdy pokryty bede/ vfam że mie G
spodarz goduiacy nie każe zwiazáć/
wrzućić w ćiemnośći zewnetrzne/ á
przyiawszy w poczet wybránych swoi
pośili mie zbáwiennym SAKRAMENTE
Broń mie też o Pánno Przeczysta od p
kus wszelkich/ ábym nie vpadł/ á ieśli
(czego strzeż Boże) pośliznełá sie nog
moiá/ poday reke ku powstániu/ y zátrzy
mawáy podźwignioną/ áż wnidźie n
gore Horeb; gdźie ty z świetymi żyie
y kroluiesz ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetszego Sákrámentu.

WCiśnełáś sie Duszo moiá pod płasz
przedźiwney Obronićielki:* Iuszże
nie nárzekay z Oblubienicą ná straż n
cną/ ktora ćie z twoiego obnáżyłá.

Wćiśnełáś sie ná páłac Krolowey nie
bieskiey:* Iuszże nie lámentuy/ boć chw
łá Libanu/ y ozdobá Kármelu iest dán

Wćiśnełáś sie ná Vczte zbáwienną:
Iuszże nie vtyskuy ná głod/ boć Przeczy
sta Bogárodźicá dáłá ná pośilenie iedy
nego Syná swego.

Wćiśnełáś sie do Winney piwnice:
Iuszże nie skarsz z Mátką Izmáelową/
dla prágnienia vmiera Duszá twoiá.

Proś ráczey Zbáwićielá: * Proś o
twierdzenie w łásce/ byś snadź nie vći
kał

łá od piekności iego / do márności ziemskich.
Proś Zbáwićielá: * Proś o vtwierdzenie w łásce/ byś snadź bárdźiey nie kocháłá w stworzeniu/ niż w Stworcy Nieba/ y źiemie.
Proś Zbáwićielá: * Proś o vtwierdzenie w łásce/ byś snadź wiecey nie poważáłá vćiechy doczesney/ niż wieczna szczęśliwość.
Proś Zbáwićielá: * Proś o vtwierdzenie w łásce/ byś snadź nie wolálá bydź czártowską niewolnicą/ niż sługą Bożą/ dźiedźiczką Niebieską.
Dopomożeć y Naświetsza Pánná: * ktorey tákże proś/ áby záwsze vmacniáłá Wiáre twoie/ gdy sie gotowáć bedźiesz do stołu Páńskiego.
Dopomożec y Naświetsza Pánná: * ktorey tákże proś/ áby posiláłá nádźieie twoie/ gdy przystepowáć bedźiesz do tego zbáwiennego SAKRAMENTV.
Dopomożeć y Naświetsza Pánná: * Ktorey tákże proś/ áby wznieciłá miłość w tobie / gdy przyimowáć bedźiesz to práwne zbáwienie.
Dopomożeć y Naświetsza Pánná: * Ktorey tákże proś/ áby po przyiećiu rozmnażáłá Cnoty w tobie/ ktoremibyś sie Bogu przypodobáć mogłá; á niepowatpiwáiąc o pomocy/ wnieś prozbe do Páná mowiąc: Wysłuchay etc.

MODLITWA.

ZRzodło miłośierdźia/ y nieprzebrá ny skárbie łáskáwośći Mátko Bog y Zbáwićielá mego / pokornie proszę spraw to przez łáskę/ ktoraś ználáẓłá / mnostwo Przywileiow/ ktoreś záslużyłá/ áby nas ten przez ćię przyiął/ ktory nam iest przez ćię dány. Niech gruntowna Wiárá twoiá vtwierdźi ostábione moie/ wspomaga zemdloną nádźieię / y wznieca prawdźiwą miłość. Acz bowiem sam przez się nikczemny iestem/ y nicem práwie przed Máiestatem Boskim; vczestnictwo iednák SAKRAMENTV Naświętszego / do ktorego przy vroczystośći twoiey / y zá szczegulną pomocą twoią przystąpił/ wiele mi ziednáć może; y gdy się ty przy mnie/ lubo niegodnemu służebnikowi / y niewolnikowi twemu opowiádáć będźiesz/ śmierć ktora inszych trwoży/ vwesełi Duszę moię/ y pokaże drogę do rádośći/ ktorey świeći záżywáią z tobą ná wieki wiekow/ Am.

NA DZIEN P. NARYEY ANYELSKIEY.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedzią.

O Zdobo Anyelska/ y vweselenie świetych Bożych* Jákową hánbę ponośisz odemnie lichego stworzenia twego / gdy

dy rożnemi wyſtepkámi obrażam Má-
eſtat twoy świety.
Ozdobo Anyelſka/ y vweſelenie świe-
ych Bożych: * Jákową wzgárde czynie
obie Pánu memu/ gdy w nádźieie łáſki
woiey grzeſze.
Ozdobo Anyelſka/ y vweſelenie świe-
tych Bożych: Jákową zniewage ćierpi
áſkáwość twoiá/ gdy długo czekáiąc po-
práwy/ co dáley/ to gorſzym mie bydź v-
znawaſz.
Ozdobo Anyelſka/ y vweſelenie świe-
tych Bożych: * Jákową zelżywość od-
nośi dobroć twoiá Boſka/ gdy w grze-
chách ponurzony/ ledwie kiedy myśle o
powſtániu.
Czymem iednák dotąd wykraczał: *
Teraz brzydze ſie/ y áż do śmierći chce
mieć w obrzydzeniu.
Czymem dotąd wykraczał: * Teraz
żáluie ſerdecznie zá to/ y pokim żywy żá-
łowáć bede.
Czymem dotąd wykraczał: * Teraz
opłákiwáć to chce/ y vſpráwiedliwiáć ſie
z tego.
Czymem dotąd wykraczał: * Teraz
pokute iákąkolwiek Namieſtnik twoy
náznáczy mi/ pełnić prágne.
Odpuśćiſz tez Pánie Boże grzeſzne-
mu: * Odpuśćiſz dla vniżenia ziemſkie^o
Seráphiná Fránćiſzká ś. ktoremu przy-
obiecałeś to/ gdy ſie w vbożuchnym Ko-
śćiołku modlił zá grzeſznymi. F 4 Od-

Odpuśćiß grzeßnemu: * Odpuśćiß dla Anyołow śś. ktorzy weselą śię z náwrocenia grzeßnych/ á nádániu odpustu tego/ byli przytomnemi.

Odpuśćiß grzeßnemu: * Odpuśćiß dla Mátki twoiey Przenaświetßey/ktora goraco do ćiebie wstawiáłá śię zá Fránćißkiem ś. ábyś wygodźił świątobliwey prozbie iego.

Odpuśćiß grzeßnemu: * Odpuśćiß dla ßczegulney dobroći twoiey / ábyś śię pokazał / żeś iest miłośiernym y łáskáwym/ o co gdy proßę. Wysłuchay ꝛc.

MODLITWA:

Vćieczko ludźi grzeßnych Przenaświetßa Márya Pánno / pomni ná mie/ ácz grzeßnego/iednák Krwią Syná twego odkupionego/ y iemu przez wiárę poślubionego. Izali Wielmożna vbogim brzydźić śię bedźieß? lubomći nędzny/ niech mi śię przećię godźi odezwáć Brátem twoim/ ábo ráczey sługą/ ktore niedostátki tobie iáko Pániey nie táyne bydź mußą. Rátuy mie przeto spolnie z Pátronem moim Fránćißkiem świetym/ ktory zá twym wspomożeniem/ v Syná twego iedyne vprośił wßytkim dźiś Kośćioł Zakonu iego nawiedzáiącym / y ßczerze przed Káplanem ná śie stárżącym odpußczenie wßytkich grzechow. Dopomoż o Bogárodźico / ábym y ia skruchę serdeczną wzbudźiwßy w so-

bie/

bie/ godnie grzechy swe opłákáć mogł/ y odpust ktorego káżdy wierny słusznie sobie życzy otrzymał/ y nápotym ostrożniey żyiąc Bogá wychwalał ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświetszego Sákrámentu.

O Dobroći nieskończona:* Czy godnyżem tego/ ábyś zstąpił do przybytku serćá mego/ ták wielą nieprawośći záprzątnionego.

O Dobroći nieskończona:* Czy godnyżem tego/ ábyś náwiedźił nędznego/ ktory wielą grzechow sprośnych zwykłem ćię odpychác od śiebie,

O Dobroći nieskończona:* Czy godnyżem tego/ ábyś pokazał mi łáskę swoię/ poniewasz nieumiem zárabiác ná nię/ y często nią gárdzę.

O Dobroći nieskończona:* Czy godnyżem tego/ábyś przypuśćił grzesznego do stołu twego/ do ktorego ledwie święći przystępowáć godni.

Lubo iednák znam się być niegodny:* Spráwią to zasługi Fránćiszká ś. że mię według obietnice iemu obiecaney/ á od Stolice Apostolskiey potwierdzoney vczynisz godnym łáski twoiey.

Lubo znam się bydź niegodny:* Spráwią to Anyołowie śś. ktorzy ziemskiemu Anyołowi przy nádániu odpustu tego

przytomnemi byli / że mię policzysz miedzy wierne twoie.

Lubo znam się być niegodny: * Spráwi to Przeblogosłáwiona Márya Pánná / zá ktorey poważną przyczyną tey łáski szczerze pokutuiący dostępuią / że y ia od społeczności ich nie będę rozłączony.

Lubo znam się być niegodny: * Spráwi to y niewysłáwiona zasługá męki twoiey Przenaświętszey / że nie wzgárdziß tym / dla ktoregoś ná Krzyżu Krew obficie przelał.

Przetoż w nádziei vpewniony: * Przystępuię do Tronu twego Naświętszego, ábym miłosierdźia dostąpił / y łáskę otrzymał czásu potrzeby.

W nádziei vpewniony: * Przystępuię do źrzodłá nieskończonych pociech / ábym omywszy się z grzechow / záżywáć ich mogł.

W nádziei vpewniony: * Przystępuię schorzáły do Lekárzá pilnie dozornego ábym został vzdrowiony.

W nádziei vpewniony: * Przystępuię vbogi y nędzny do Páná wszem władnego / chcąc bydź vbogácony. A przystępuiąc z vniżeniem proszę. Wysłuchay ꝛc.

MODLITWA.

MOnárchyni Niebieskie° dworu / ktora zasługámi swemi Anyołow vwesélasz / ludziom zbáwienną otuchę czyniß y Czártow przeklętych trwożysz. Spraw

o o Páni Anyelska/ áby Duchowie Nie-
ieścy / przy stole Páńskim spolnie się ze-
nna weselili / dopomoż ábym ten Na-
świętszy SAKRAMENT ku wiecznemu ży-
ootowi / á nie ná potępienie przyiąć
nogl/ gdyż ia w tobie vfam/ że się (iák
Iudaszá zdrádzieckim sumnieniem
przystępuiącego) nieprzyiaciel ze mnie
nie vćieszy; Lecz ze wstydem teraz/ y w
godzinę śmierći moiey vstępowáć muśi;
a záś z tobą y z Bogiem w Troycy iedy-
nym z niego tryumphowáć bedę ná wie-
ki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięciu Naświętszego Sákrámentu.

NIewystawionyś Pánie z łáskáwo-
śći: * Iż mię ták dawno grzeszące
nie potępiłeś wiecznie/ áleś w SAKRA-
MENCIE Naświętszym dał sámego śiebie
ná okup grzeszney Duszy moiey.

Niewystawionyś z Miłośierdzia: *
Iż niechcąc zguby grzesznego Człeká/
karmisz go Ciáłem / y nápawasz Krwią
twoią Przenaświętszą.

Niewystawionyś z szczodrobliwych
dárow twoich: * Iż pod widomemi O-
sobámi Skarb kosztowny/á nie doyrzány
zostáwiłeś świátu.

Niewystawionyś z Dobroći: * Iż lu-
bo często do tych táiemnic Naświętszych
niegodnie przystępuiemy / ćierpliwie
znośisz niegodność nászę.

Co y ia znáiąc do śiebie: * Proszę An-
yołow Páńskich/ áby mię sposobili iák si-
spráwowáć przy stole twoim/ y pomogl-
mi wychwáláć ćię Páná mego.
Co y ia znáiąc do śiebie: * Proszę Frán-
ćiszká ś. áby przez przyczynę iego / y z
przyięćiem tey Ofiáry Naświętszey/ mo-
głem otrzymáć to/ coś szczerze pokutuią-
cym przyobiecał.
Co y ia znáiąc do śiebie: * Proszę y ćie-
bie Przenaświętsza Márya Pánno / áb-
zá poważną przyczyną twoią skutecznie
otrzymáć mogł/czegoś obietnice Fránć-
iszkowi ś. vprosiłá.
Co y ia znáiąc do śiebie: * Proszę sá-
megoż Páná przez zasługi męki ieg-
Przenaświętszey / ábym tu przez przy-
mowánie Sákrámentálne vczestnikiem
ich będąc/ potym wiecznie niemi szczyći
y ćieszyć się mogł.
A nie wątpiąc o dostąpieniu łáski:
Chwal Duszo moiá Páná/iż wygadzáią
potrzebie twoiey/ sstał śię sługą twoim
Nie wątpiąc o dostąpieniu łáski:
Chwal Duszo moiá Páná / iż dla náuk
twoiey/ sstał śię Mistrzem twoim.
Nie wątpiąc o dostąpienin łáski:
Chwal Duszo moiá Páná/ iż dla niezbłę-
dzenia twego / sstał śię przewodnikiem
twoim.
Nie wątpiąc o dostąpieniu łáski:
Chwal Duszo moiá Páná/iż dla pokárm-
twego

twego/ stał śię chlebem twoim. Zebyś ie dnák godnie wychwaláć go mogł/ proś przez przyczynę Máryey Pánny/ mowiąc: Wysłuchay Pánie modlitwę moię/ A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

PAtronko Narodu ludzkie°/ Naświętßa Márya Pánno/ ktora v Bogá wiele możeß y dokázuieß. Przyczyń śię zá niegodnym/ y nic przez śię niemogącym sługą twoim/ áby do stołu Páńskiego vczesßczáiąc/ w łásce iego pomnażáć śię mogł; y godnie przyimuiąc Páná/ zá nieprzystoyność ná sądźie śię nie wstydał. Zá twoią bowiem przyczyną Poyśrzedniczko ludzka/ y zá vniżoną prozbą Fránćißká ś. dźiś ludźie łáskáwym go bydź poznawáią. Czego y ia pewny będąc/ opiece śię wáßey poruczáiąc/ wychwalam niewysławione dobrodźieystwá Boskie/ y wychwaláć będę ná wieki wiekow/ Amen.



NA DNI Y SWIETA PRZENAIASW: BOGARODZICE MARYEY PANNY, To iest,

SNIEŻNEY Pánny Máryey.
WNIEBOWZIĘĆIA Pánny Máryey.
NARODZENIA Pánny Máryey.
OFIAROWANIA Pánny Máryey.
Y NA NIEDZIELĘ Rożáncá ś.

Tych Aktow z nabożeństwem káżdy może záżyć.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

VTráćiłem Pánie niewinność pierwszą: * Vtráćiłem grzechem pierworodnym / o ktory przywiodło mię przestępstwo Rodźicow nászych / á iákoż łáskę twoię mam sobie obiecowáć?

Vtráćiłem Pánie niewinność ná Chrzćie wźiętą: * Vtráćiłem grzechem pomyślnym; á ktoż mi przywroći ią / ieśli łáská twoiá nie przystąpi.

Vtráćiłem Pánie łáskę twoię: * Vtráćiłem grzechem vczynkowym / ktorą nád wszytko poważáćiem był winny / ktoż przeiedna gniew twoy?

Vtráćiłem Pánie rostoszne Niebo: * Vtráćiłem grzechem śmiertelnym / á ktoż mi odyszą ie / gdyż grzesznemu dostąpić go niepodobna.

Czekałeś Boże moy: * Czekałeś dłu-
ázbym wyznał grzech moy / á iam nie-
szczęsny

ßczesny vkrywał w sobie co oczom twoim Boskim táynego bydź nie może.
Czekałeś Boże moy: Czekałeś długo áżbym skruszył zákámiáłe serce moie/ á iam w zátwárdźiáłośći iák drugi Pháráo bárdźiey zárabiał ná niełáskę twoię.
Czekałeś Boże moy: * Czekałeś długo áżbym zá ták sprosne grzechy pokutował/ á iam coraz ich więcey przyczyniáiąc o pokućie nie pomyślał.
Czekałeś Boże moy: * Czekałeś długo áżbym popráwił występnego żyćia me°/ á iam miásto popráwy ćięższe grzechy popełnił.
Zkądże tedy o Sędźia spráwiedliwy: * Zkąd rátunku mam záśiądz/ ieśli dobroć twoiá niezmiękczy zátwárdźiáłośći sercá mego.
Zkądże o Sędźia spráwiedliwy: * Zkąd rátunku mam záśiądz/ ieśli mię łáská twoiá do powstánia nie podźwignie?
Zkądże o Sędźia sprawiedliwy: Zkąd rátunku mam záśiądz/ ieżeli miłośierdźie twoie Boskie spráwiedliwośći nie poprzedźi?
Zkądże o Sędźia spráwiedliwy: * Zkąd rátunku mam záśiądz/ ieżeli mię Przenaświętßa Mátká twoiá/przyczyną swoią niewspomoże? tey ia bowiem przyczynie vfáiąc proßę. Wysłuchay że.

MODLITWA.

Zwracam śię do ćiebie Przedwieczny Oycze iák Syn márnotráwny z piel-

grzymstwá rospusty/ y z drog niepráwo ści/ prosząc ábyś mie sposobił do przyięćia száty nowey godney stołu twego Oczyść mie/ á oczyśćiony bede/ omyi mie, á śnieżney iásnośći nábede; stworz w mnie serce nowe/ y duchá práwego od now w śiłách moich. Nie pátrz ná przeszłe zbrodnie/ ktoremim ná niełáskę wielekroć zárabiał/ ále poyrzy łáskáwym okiem ná náwrocenie moie/ y ná przyczynę Przenaświetszey Máryey záwsze Pánny, ktorey iáko vfam niczego nie odmowisz teraz y ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyiećiem Naświet: Sákrámentu

NAyłáskáwszy Oycze: * Kiedyż mi mármotrawnego rospustniká przyznasz zá Syná twego?

Nałáskáwszy Oycze: * Kiedyż mie przyobleczesz w száte nowę łáski twoiey/ zdiąwszy zemnie vbior niepráwośći?

Nałáskáwszy Oycze: * Kiedyż dasz pierśćień nápálec moy/ ná znák tego/ żem iest Synem twoim?

Nałáskáwszy Oycze: * Kiedyż mie vczestniesz/ iuż nie ćielcem z obory; ál Przedwiecznym Synaczkiem twoim ktoregoś dał zábić gwoli mnie?

Synem bowiem twoim iestem/ lub przewiniony: * Dla czegoż zápominasz niedostátku mego/ iż nieprzyspieszasz ná rátunek nedznemu?

Synem

Synem twoim ieſtem/ lubo przewi-
niony: * Dla czegoż pogárdzaß mną/ po-
nieważ żáłuię / żem kiedy wykroczył
przećiw woli twoiey?

Synem twoim ieſtem/ lubo przewi-
niony: * Dla czegoż przynamniey zá ie-
dnego z ſług twoich nie przypußczaß
mię do ſtołu twego?

Synem twoim ieſtem / lubo przewi-
niony: * Dla czegoż przynamniey iák
ßczenięćiu nie podaß odrobinki?

Wiem Oycze dobrotliwy/ żem niego-
dźien łáſki twoiey: * Vczyń iednák ná
przyczynę tey/ ktoraś przed wieki prze-
znáczył bydź Mátką Syná twego.

Wiem Oycze dobrotliwy/ żem niego-
dźien łáſki twoiey: * Vczyń iednák ná
przyczynę tey/ ktora go przez dźiewięć
Mieśięcy nośiłá w żywoćie ſwym Pá-
nieńſkim.

Wiem Oycze dobrotliwy/żem niego-
dźien łáſki twoiey: * Vczyń iednák ná
przyczynę tey/ ktora go pierśiámi ſwymi
karmiłá.

Wiem Oycze dobrotliwy/ żem niego-
dźien łáſki twoiey: * Vczyń iednák na
przyczynę tey/ktora zá grzeßnymi błaga
Máieſtat twoy święty/ y Wyſłuchay ec.

MODLITWA.

PRzeczyſta Pánno y Mátko Boża Má-
rya Przenaświętßa; znáiąc vłom-
ność moię / y nikczemność ſumnienia
mego/

mego / nie śmiem przystąpić do Stołu Páńskiego; wiedząc iednák / iż nie tylko ludzka / ále y Anyelska Czystość nie iest dostoyna ná godne przyięcie Páná w SAKRAMENCIE Przenaświętszym. Pokornie proszę przybierz czystością twoią Duszę moię / ábym iáko drugi Jákob Pátryárchá / zá stárániem twoim Máćierzyńskim otrzymawszy Oycowskie błogosłáwieństwo / bespiecznie do Ołtarzá świętego dla przyięćia w Hostyey naśliczniey szego Syná twego / mogł się zbliżyć / y godnie przyiąwszy go / zárobił ná łáskę / w ktorey obfitowáć prágnę ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięciu Naświętszego Sákrámentu.

Obáwiałem się Pánie ćiebie / iák Nábal Dawidá:* Ale tá Przenaś: Abigáil / vbłagáłá gniew twoy / y puśćiłeś w zápomnienie przewinienie moie.

Obawiałem się ćiebie / iák Bethulczykowie Holophernesá: * Ale tá Judith Przenaświętsza nieiáko zwalczywszy ćię łáskáwym bydź ziednáłá.

Obawiam się ćiebie / iáko Zydźi Aswerá:* Ale tá Hester Przenaświętsza / dekret śmierći przemieniłá w żywot / gdym zá iey przyczyną sstał się godny przyięćie dawco żywotá.

Obawiałem się y wszytkich nieprzyiáćioł

ćiół moich: * Ale tá Ráchel Chwalebna silna ręka obroniłá mię/ y dłużey śię ich nie będę bał/ gdy ćię Obrońco Duße mo- iey mam przytomnego.

Vfam bowiem/ że gdyś mi dał sáme° śiebie: * Dałeś y odpußczenie wßelkich nieprawośći moich.

Vfam/ że gdyś mi dał sámego śiebie: * Dałeś y łáskę sposabiáiącą mię do przyię- ćia ták wielkiey dobroczynnośći.

Vfam/ że gdyś mi dał sámego śiebie: * Dałeś y sposobność do zátrzymánia ćie- bie/ y dostąpienia dárow/ ktorych godnie ten SAKRAMENT przyimuiący dostępuią.

Vfam/ że gdyś mi dał sámego śiebie: * Dałeś y moc ná zwyćiężenie złośliwych/ y potężnych nieprzyiaćioł moich.

Wy tedy odstąpćie: * Odstąpćie ode mnie/ ktorzy źle czynićie/ ábowiem głos płáczu mego przyiął Pan w vßy swoie.

Wy odstąpćie: * Odstąpćie odemnie/ ktorzyśćie mię do płáczu przywodźili/ pytáiąc/ gdźie iest Bog moy/ gdyż mi teraz iest przytomnym.

Wy odstąpćie* odstąpćie odemnie ktorzy śćie śię ćießyli/ mniemáiąc/ że mię iuż o- puśćił/ bom ia pewny łáski/ y obrony ie°.

Wy odstąpćie* Odstąpćie/ odem: ktorzy- śćie mowili/ wpuśćmy drzewno w chleb iego/ y zábugmy go z źiemie żywiących/ ábowiem ia miedzy żywiącymi zá przyię- ćiem Naświętßego SAKRAMENTV, spo- dźiewam

dźiewam śie żyć ná wieki/ czego ábym zá przyczyną Naświętszey Pánny dostąpić mogł/ proszę pokornie. Wysłucháy ꝛc.

MODLITWA.

MAtko wszelkich poćiech / y pośrzedniczko nászá/ przyznawam/ iż słusznie wszelkie stworzenie ná ćię oczy obrácáć ma/ bo przez ćię w tobie; y z ćiebie łáská wá ręká Wszechmocnego cokolwiek stworzyłá odnowiłá. Wiedząc też/ że iáko Syn do Oycá wstawiał śię zá grzesznymi/ ták ty v Oycá y Syná wiele czyniß/ pozyskuiąc zbáwienie grzesznym/ pokornie proszę/ ábym zá przyczyną twoią/ y przyięćiem Naświętszego SAKRAMENTV, strászliwych sądow Bożych vchronić śie mogł; á ná łáskę záràbiáiąc/ w dźień sądu ostátnie° poćieszne Niebá przysądzenie vsłyszał / gdy rzeczeß sprá wiedliwym: Podźćie błogosłáwieni/ osiągnićie krolestwo wam zgotowáne ná wieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN PRZEMIENIENIA PANSKIEGO.

Abo w vtrapieniu iákimkolwiek.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

NĘdznym zewsząd Pánie Boże moy: Vczuwam bowiem inßy Zakon w członkách moich/ przećiwiáiący śie Zakonowi smysłu mego. Nędznym

Nędznym zewſząd Pánie Boże moy: * Vczuwam bowiem woynę iákąś w ſobie/ gdyż ćiáło powſtawa przećiw duchowi/ y duch przećiw ćiáłu.
Nędznym zewſząd Pánie Boże moy: * Vczuwam bowiem wolą przećiwną rozumowi/ y ſkłonnieyſzą do tych rzeczy/ ktore duſzy ſzkodźić mogą.
Nędznym zewſząd Pánie Boże moy: * Vczuwam bowiem w zmyſłách pobudkę do wſzelkich nieprawośći y ſproſnośći.
Doświádczałeś mię częſto dobroczynnośćią: * Doświádczałeś/ chcąc ábym ćiey wdźięcznym będąc/ nie obrażał Máieſtatu twe°; ia iednák biorąc wſzytko z ręki twoiey/niewdźięcznym ſię ſtawam.
Doświádczałeś mię nieprzyiaćielem rożnym: * Doświádczałeś/ chcąc ábym ſię ſtárał o przyiáźń y miłość twoię; Ja iednák więcey vfam świátu/ y ludźiom świátowym/ niż tobie Pánu ſwemu.
Doświádczałeś mię rożnym vtrapieniem: * Doświádczałeś/ chcąc ábym przyznał/ że ie ſłuſznie ćierpię dla ſproſnych grzechow moich; Ja iednák nie chętnie przymuię doświádczenia twoię.
Doświádczałeś mię y chorobámi: * Doświádczałeś/ chcąc ábym przynamniey ná ten czás dał ſię winny z nieprawośći moich/ y iuż więcey nie przeczył woli twey; Ja iednák ozdrowiawſzy/ ieſzcze ſię gorſzym ſtawam.

Słuſznie

Słußnie przeto: * Słußnie mogłbyś mie káráć zá niewdźięczność moie/ ále żeś ieſt dobrym/vfam/iż nieprzeſtánieß/ ácz niewdźięcznemu dobrze czynić.

Słußnie: * Słußnie mogłbyś mie káráć zá głupſtwo moie/ ále żeś ieſt mądrośćią Przedwieczną/wyrozumieß proſtoćie ludzkiey.

Słußnie: * Słußnie mogłbyś mie káráć zá niećierpliwość moie; ále iż znaß vłomność ludzką/ przebaczyß łáſkáwie.

Słußnie: * Słußnie mogłbyś mie káráć/ iż wielekroć doznawáiąc łáſki twoiey/ nie ſtáram ſię o polepßenie/ ále żeś ieſt miłośiernym/ nie potępiß vpokorzonego ſłużebniká twego/ o co gdy proßę. Wyſłuchay Pánie modlitwę ⁊c.

MODLITWA.

WSpomoż Pánie Boże moy niedołężność moie/ ábowiem złość moiá zmocniłá ſię przećiwko mnie/ y lekce poważáłá wßelkie dobrodźieyſtwá twoie. A to pomießáłá pámięć w głowie moiey/ záćmiłá rozum/ y oſłábiłá wolą ku dobremu/ á ſkłoniłá ią do wßytkiego złego; W twoiey iednák mocy ieſt przemienić mie w inßego człowieká/ lubo w rękách moich ieſt zbáwienie moie; bo ácz gwałtu nikomu czynić niechceß/ gdy proßę/ y vpokorzony dawam ſię pod moc twoię poniewol mię ſobie/ ábym zápomniáwßy niezbożnośći/ y chući świátowych/

oſtátek

státek wieku mego pobożniey kończyć
ogł/ á potym w chwale/ktorey ná gorze
habor troszeczkę vchyliłeś Apostołom
olował z niemi ná wieki wiekow/ A.

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naświet: Sakramentu.

Vfay Bogu Duszo moiá/á nie bedźiesz
pohánbiona: * Vmie bowiem Bog
głebine morską wysuszyć dla ludu swe°/
y nie zmoczywszy nogi/przebył y vszedł
ieczá Pháráonowego.

Vfay Bogu/ á nie bedźiesz pohánbio=
: * Vmie bowiem Bog rozkázáć mo=
u/ y vmilkną wáły iego/ ktore groźiły
wáłnośćią.

Vfay Bogu/ á nie bedźiesz pohánbio=
: * Vmie bowiem Bog y wody rząd=
e czynić murem twárdym pod nogámi
chánych sług swoich.

Vfay Bogu/ á nie bedźiesz pohánbio=
: * Vmie bowiem Bog y z głebiny
orskiey Ionaszá wyćiągnąć ná brzeg/
y pokazał wszechmocność swoie.

Wielce był vtrapiony Iákob Pátry=
chá: * Wielce był vtrapionym słuchá=
c przegrożek bráterskich/ przećie iż w
ogu nádźieie pokłádał/ doznał Lwá
gie° bydź Báránkiem łáskáwym.

Wielce był vtrapiony Krol Dawid: *
ielce był vtrapionym/ słucháiąc/ że go
yn w Páństwie chćiał podyiść; przećie
w Bogu miał vfánie/ zostáł sie przy
rolestwie swym.

Wielce był vtrapionym lud Máchá-
beyski: * Wielce był vtrapionym/ słuchá-
iąc/ z iáko potęgo nieprzyiaćiel przeći-
wko nim ćiągnie; przećie iż Bogá chćiał
mieć Obrońcę / wybáwił go z rąk nie-
przyiaćielskich.

Wielce byłá vtrapiona grzeßna Má-
gdálená: * Wielce byłá vtrapiona/ strá-
cháiąc/ że się z niey vrągał Pháryzeuß
przećie się opiece Páńskiey polecáłá/ ni[e]
mogł iey záßkodźić ięzyk vßczypliwy.

Dokuczáli przeto y tobie vtrapienie:
połoz nádźieię w tym/ ktorego wierzy[sz]
bydź obecnym w SAKRAMENCIE Przená-
świętßym/ á on ćię poćießy.

Dokuczáli nieprzyiaćiel: * Połoz ná-
dźieię w tym/ ktoremu w SAKRAMENCI[E]
Przenaświętßym Anyołowie cześć w[y]-
rządzáią/ á Czárći się go boią / pewni[e]
ćię obroni.

Dokuczáli niedostátek: * Połoz ná-
dźieię w tym/ ktoryć nieoßácowáne ská-
by w SAKRAMENCIE Przenaświętßy[m]
pozostáwili/ á on ćię zbogáći.

Dokuczáli y choroba: * połoz nádźieię [w]
tym/ ktore° lekárze y lekárstwem świą-
bliwi w SAKRAMENCIE Przenaświętßy[m]
bydź doznawáli/ á będźieß vzdrowiony
oco y proßąc mow: ... ysłuchay etc.

MODLITWA.

W Cießkim vtrapieniu znikąd poći[e]-
chy nie máiąc/ do ćiebie Pánie iá[k]

do zrz[...]

do zrzodłá wßelkich poćiech vćiekam śię/ záplynąłem bowiem ná głębinę morską niezbrodzonych nieprawośći/ zkąd nawáłność pogrąża mię/ otoczonym zewßąd nieprzyiaćiołmi/ y iuż nie mogę wytrzymáć; iż iednák nie trudno tobie przemienić vtrapienie w poćiechę/ obronić od nieprzyiaćioł/ y wybáwić z niebespieczeństwá/ pokornie proßę/ niech zá przyięćiem tego Náświętßego Sákrámentu ćiebie łáskáwym bydź poznam/ y słuszney twey pomocy niech doznawam teraz y w godźinę śmierći/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Náświętßego Sákrámentu.

STáwiłáś śię Dußo przed ołtarz Páński* Stáwiłáś śię iákoby ná gorę Thabor/ gdźie w białey ßáćie pod osobą chlebá rozjáśniło śię iák słonce oblicze Páńskie.

Stáwiłáś śię Dußo przed ołtarz Páński: * Stáwiłáś śię iákoby ná gorę Thabor/ gdźie zdaß śię słyßeć głos z obłoku wołáiący. Ten iest Syn moy miły w ktorym śię mnie dobrze vpodobáło/ tegoż słuchaycie.

Stáwiłáś śię Dußo przed ołtarz Páński: * Stáwiłáś śię iákoby ná gorę Thabor/ gdźie bespiecznie z Piotrem ś. mowić możeß/ Pánie dobrze nam tu zostáć.

Stáwiłáś śię Dußo przed ołtarz Páński: * Stáwiłáś śię iákoby ná gorę Tha-

bor/ gdźie stąpiwszy Zbáwićiel do Przy[...]
bytku twego w SAKRAMENCIE Przenà[...]
świetszym/ mowi wstań á nie boy sie.

Lub bowiem powstáną woyská prze[...]
ćiw tobie:* Pewnie sie nie przeleknieś[...]
máiąc przytomnym tego niezwyćiężo[...]
nego Bohátyrá.

Lub stáwią Obozy ná zniesienie ćie[...]
bie:* Pewnie im nie vstąpisz/ szczycąc si[...]
tym/ ktory niezliczone pułki gromi.

Lub głod y niemoc oburzy sie ná ćie:[...]
Pewnie ćie nie zemdli/ ponieważ záży[...]
łáś chlebá Anyelskiego/ ktory karmi gło[...]
dnych/ y leczy zchorzáłych.

Lub y śmierć nástąpi ná zdrowie twe[...]
ie:* Pewnie nie przemoże/ boś w Prze[...]
naświetszym SAKRAMENCIE przyiełá P[...]
ná żywot dawáiącego.

Błogosław go przeto/ y wszytkie wn[...]
trzności twoie Imie święte iego:* Bło[...]
gosław/ boć on odpuszcza wszelkie ni[...]
práwośći/ y przewinienia twoie.

Błogosław go y niezápominay wsze[...]
kich odwdźięczenia iego: * Błogosław[...]
boć on rozpędza nieprzyiaćioł twoich/[...]
wykupuie od zguby żyćie twoie.

Błogosław go po wszytkie dni wiek[...]
twego: * Błogosław/ boć on opátru[...]
wszelkie niedostátki twoie / y vzdraw[...]
wszelką niemoc twoie.

Błogosław go/ y nigdy chwałá iego[...]
vst twoich niechay niewychodźi: * Bł[...]
gosław/

zostaw/ boć on iest żywotem twoim/ y on koronuie ćie w miłośierdziu/ y zmiłowániu/ á błogosłáwiąc mow. Wyśł: 2ć.

MODLITWA.

SŁowny w obietnicách/ y szczodrobliwy w dárách Pánie Iezu Chryste/ dziekuięć pokornie/ żeś przyobiecawszy wiernym twoim pewną pomoc przećiw wszelkim náiázdom nieprzyiaćielskim dać w tym przedziwnym SAKRAMENćIE, dawáć nie omieszkiwasz; bo gdy y ze mnie urągáli sie nieprzyiaćiele moi/ mowiąc: W Pánu vfał/ niechże go wyzwoli/ niech go wybáwi/ poniewasz go prágnie/ nie poćieszyli sie czekáiąc ná zgubę moię. Przetoż bądź pochwalon ná wieki/ y spraw to/ ábym nápotym za vkuszeniem chlebá tego niebieskiego w wszelkich vstrapieniách moich/ inszey ochłody krom ćiebie nie szukał; álbowiem ty sam możesz mi osłodźić wszelką gorzkość świátá tego/ y vzbroić mie ná zniesienie przećiwieństw rożnych/ ábym sie tobą y pomocą twoią szczyćił ná niezkończone wieki wiekow/ Amen.

NA 1. y 2. NIEDZIELE ADW:

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

CZás ze snu powstáć Duszo moiá: * Czás powstáć/ bo im dłużey zásy-

piasz/ tym ćieższe ocknienie y powstán
twoie będźie.

Czás ze snu powstáć Duszo moiá :
Czás powstáć / bo podobno potym n
będźiesz miáłá czásu do powstánia.

Czás ze snu powstáć Duszo moiá :
Czás powstáć/ bo nie rychło powstáni
głos trąby Archányelskiey vsłyszawszy.

Czás ze snu powstáć Duszo moiá :
Czás powstáć/ bo niepowstánieszli/ p
wstáną ná sądźie wszelkie stworzeni
przećiw tobie.

Groźi bowiem Ian ś. * Groźi sło
cem teraz wesołym twierdząc/żeć się p
chmurnym stáwi/ ábyś piękności Boskie
nie doyrzáłá.

Groźi Ian ś. * Groźi Mieśiącem te
raz iásnym/ twierdząc że się w purpur
przyobłecze/ pokázuiąc srogość ogni
piekielnego.

Groźi Ian ś. * Groźi Gwiazdámi te
raz świetnemi y vweseláiącymi/ twier
dząc iż ták strzały látáć będą ná przer
żenie sercá twego.

Groźi Ian ś. * Groźi źiemią teráz n
poruszoną/ twierdząc że się będźie trz
słá/ y kámienie z gor wálitá znák daw
iąc że ćię strąći ná wieczności.

Vbiegay przeto nędznico : * Vbiega
ták strászne przegroszki/ pokornym w
znániem brzydkich złośći twoich/ chcesz
ábyć ná sądźie słońce ku widzeniu Bog
posłużyło. Vbiega

Vbiegay nedznico;* Vbiegay ták strá-
e przegroszki/ serdecznym żálem żeś ie
pełniłá / chceszli w Mieśiącu doyrzeć
iebieskiey pieknośći / miásto ogniá
ekielnego.
Vbiegay nedznico:* Vbiegay ták strá-
ne przegroszki / gorzkim vpłákiwá-
iem / chceszli áby ćie pozorne gwiazdy
ie trwożyły/ ále vweselály.
Vbiegay nedznico: Vbiegay ták strá-
ne przegroszki prawdźiwą pokutą /
hceszli ieszcze ná źiemi bydź pewną do-
tąpienia chwały wieczney / á żebyś iey
ostąpiłá proś. Wysłuchay rć.

MODLITWA.

VSpiony w nieprawośćiách ocknąć
sie y podźwignąć nie mogłem Pánie
Boże moy bez osobliwey łáski twoiey/
gdy iednak dźiś grożliwe słowá twoie
zábrzmiáły w vszách moich/iż rzecz wszel-
ka ktorąś dla vćiechy moiey stworzył/ ná
sądźie ostátecznym sstánie mi sie nie
przyiázną. Porywam sie ze snu/ y we
łzách opłákáne oczy podnoszę ku tobie/
poyrzyże poyrzy Niebieski Oblubieńcze
wesołym okiem iuż ná obudzonego/ ácz
przedtym ospálego y gnuśnego sługe
twe°/ á poki kluczy Ráyskich spráwiedli-
wość nie odbierze miłośierdźia otworz
kołáczącemu/ áni odpowiáday iákeś głu-
pim Pánnom odpowiedźiał/ ráczey znay
sie do mnie/ábym ia też znał sie do ćiebie
teraz y ná wieki wiekow/ A. G 3

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naświetszego Sákrámentu.

ZDáleká przedtym Duszo: * Zdáleká piekności stworzenia przypátruiąc sie stworce ich poznawáłáś/ á zátym muśiáłáś vtesknìwáć.

Zdáleká przedtym Duszo: * Zdáleká opowiádáli ć przyśćie iego Pátryárchowie y Prorocy/ á zátym vpłákiwáłáś gdy ćie pytano gdźie iest Bog twoy.

Zdáleká przedtym Duszo: * Zdáleká słychywáłáś głos Páński/ gdy do Abráhámá/ Moyzeszá/ y inszych mawiał/ á zátym zdał ći sie bydź niewyrozumiáły.

Zdáleká przedtym Duszo: * Zdáleká pokázował ći sie tylko w ogniu/ w wiátrách y obłokách / á zátym wzdychałáś prágnąc zbliżyć sie do niego.

Bliższe zás teraz: * Bliższe iest zbáwienie twoie niżeś sie spodźiewáłá/ gdy nie szukáiąc stworce po rożnych stworzeniách/ w málinkiey tey Hostyey ználeść go możesz.

Bliższe teraz: * Bliższe iest zbáwienie twoie niżeś o nim słychywáłá / gdy słyszych Kápłáná imieniem Páńskim mowiącego. To iest Ciáło moie.

Bliższe teraz: * Bliższe iest zbáwienie twoie niżeś dowierzáłá/ gdy głos Páńsk zábrzmiał w vszách twoich. Kto pożywa mnie/ żyć będźie dlá mnie.

Bliższ

Bliższe teraz: * Bliższe iest zbáwienie
twoie niżeś go wygladáłá / bo sie Zbá-
wićiel y zbáwienie twoie z nim do ćie-
bie ćiśnie.

Wpuść go przeto chetnie: * Wpuść
do przybytku twego/ chceszli áby on też
wpuśćił ćiebie do krolestwá niebieskie°.

Wpuść go chetnie: * Wpuść do przy-
bytku twego/ chceszli áby ćie wpuśćił do
prześlicznych páłacow swoich.

Wpuść go chetnie: * Wpuść do przy-
bytku twego / chceszli áby ćie wpuśćił
miedzy nieprzeliczone hufce Anyołow y
Dworzánow swoich.

Wpuść go chetnie: * Wpuść do przy-
bytku twe° / chceszli áby ćie wpuśćił tám
gdźie sie widzeniem go ná wieki szczyćić
bedźiesz/ y ábyś te° dostąpił proś. Wyst.

MODLITWA.

Choynie szczodrobliwy nád mniemá-
nie ludzkie Zbáwićielu / ktory nie
tylko mocno w tobie vfáiącym przyby-
wasz z rátunkiem/ ále też niespodziewá-
nych poprzedzasz łáską twoią / y wiecey
dawasz niż sie kiedy spodźiewáli. Dźie-
kuieć iż tego doznawa nedzna Duszá
moiá: ábowiem gdy vteskniwáłá nie ry-
chło ćie sobie obiecuiąc/ tyś zbieżał prze-
tkim lotem/ y zbáwienie iey ná piorách
swoich. Iesliby iednák/ ácz w chetnym
przyimowániu ćiebie nie dostawáło cze°
do przystoynego poważenia Máiestatu

twego / przebacz mniey sposobney / y przyimi te ktora ćie przyimuie w SAKRAMENCIE Przenaświetszym / áby z kocháńymi twymi niebieskich rádośći zázywáć mogłá ná niesk ończone wieki wiekow/A.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetßego Sákrámentu.

NOc iuż przeminełá Dusio : * Noc iuż przeminełá á dźień śię zbliżył / odrzućiwszy przeto vczynki ćiemnośći / przyoblecz zbroie świátłośći.

Noc iuż przeminełá Duszo : * Noc przeminełá á dźień śię zbliżył/ nie mogą ći przeto poćiemni nieprzyiaćiele więcey szkodźić

Noc iuż przeminełá Duszo;* Noc przeminełá á dźień śię zbliżył / chodźże iáko we dnie/áby ćie ćiemnośći nie ogárnely.

Noc iuż przeminełá Duszo:* Noc przeminełá á dźień śię zbliżył / czuy przeto z Pánem Modlitwą go zábawiáiąc.

Gnuśność bowiem : * Gnuśność zásłánia świátło/ ktorym ćie przytomność Páńska oświećiłá.

Gnuśność bowiem : * Gnuśność wdawa ćie w niebespieczeństwo/od ktoregoś zá przyięćiem Páná wolna byłá.

Gnuśność bowiem : * Gnuśność tráći łáske / ktorey przyiąwszy Naświetszy SAKRAMENT dostąpiłáś.

Gnuśność bowiem ; * Gnuśność wygánia

zánia Páná/ ktore° czuyne nabożeństwo do przybytku twego wprowádziło.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż ospáłym nie wielka korzyść z iásnych promieni słonecznych.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż ospáłych ták znowu nieprzyiaciel zbieżeć może.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż ospáłemu nietrudno odebráć y nabogátsze skárby.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż ten Pan ospálstwo gáni/ y do ospáłych obłubienic znáć się niechce/ co áby y ciebie nie potkáło proś. Wysłuchay ⁊c.

MODLITWA:

Zawsze czuły/ y nigdy nieusypiáiący stróżu Izráelski Pánie Boże moy/ niechći będzie chwałá/ żeś kiedykolwiek do poznánia y przyięcia ciebie obudził w grzechách vśpioną Duszę moię; bo ácz się oświádczáli drudzy niedáć snu oczom y záwárcia powiekom swym/ ážbyználeźli mieysce przybytku twoiego/ záledwie tám tráfili gdziem ia dziś nędzny y ospáły wielce z łáski twoiey vraczony. Więc iż przedwieczna Mądrość twoiá/ błogosłáwionym zowie tego/ ktory przy drzwiách czuie ná káždy dzień/y forty iey podwołow pilnuie; pokornie proszę áby y ia miedzy czułych policzony był/ y czule skárbow nábytych strzegł/ bo kto ich ná-

był / ználaſł żywot wieczny / ktorym ſię ćieſzy ná wieki wiekow / Amen.

NA DZIEN NIEPOKALANEGO Poczęcia Naſw: Pánny.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

ACh iáko ćięſzki ieſt grzech: * Ato obnáżył że wſzelkiey ozdoby Duſze moie / áż wſzelkie ſtworzenie brzydźić ſię nią muśi.

Ach iáko ćięſzki ieſt grzech: * Ato odiął świátło Duſzy moiey / á zátym drogą zbáwienną nie vmie poſtepowáć.

Ach iáko ćięſzki ieſt grzech: * Ato trzyma ią ták więźnią w káydánách / áby ku Bogu nie wylátywáłá.

Ach iáko ćięſzki ieſt grzech: * Ato co naywiękſzą vczynił iey nieprzyiáznym Bogá / o ktore° łáſkę záwſze ſtáráć ſię należáło.

Wſpomni iednák Pánie: * Wſpomni ná niedołężność moię / żeś iáko z gliny vlepił mię.

Wſpomni Pánie: * Wſpomni ná vłomność moię / o ktorą grzech pierworodny przypráwił mię.

Wſpomni Pánie: * Wſpomni ná zaſługi bez grzechu poczętey N. Pánny / ktorey áż do śmierći ſługą ſię bydź opowiádam.

Wſpomni Pánie: * Wſpomni ná miłośierdźia niewyſłáwione twoie / ktore tákże grzeſznym zwykłeś pokázowáć.

Doznał go doznał Dawid: * Gdy bowiem skruszywszy serce wyznał grzech swoy / poznał ćie bydź miłośiernym.
Doznał go doznał Mánásses: * Gdy bowiem zewsząd śćiśniony vtrapieniem (dla zbrodni swych) oczy podniosł w niebo / weyrzałeś nań łáskáwym okiem.
Doználi go iednák Niniwitowie: * Gdy bowiem iuż ná zemstę widząc rękę wyćiągnioną z vniżeniem wołáli; Zmiłuy śie zmiłuy śię / dostąpili odpuszczenia.
Doznał tego doznał Piotr pokutuiący: * Gdy bowiem rzewno płákał záprzawszy śię ćiebie / zápomniałeś przewinienia iego.
Czego y ia zá przyczyną Przenaśw: Maryey Pánny / chcąc dostąpić proszę. Wyst.

MODLITWA.

O Pátrzyćielu niedostátkow wszelkich / ktory vżaliwszy śię vpádley nátury ludzkiey / ná podźwignienie iey Syná swego zesłáć vmyśliłeś; y temuś zá Mátkę Przenaświętszą Máryą Pánnę przeznáczyłeś. Spraw to áby iáko oná z opátrzności twoiey wolna byłá od grzechu pierworodnego / ták y my zá iey poważną przyczyną / byliśmy wolnymi od vczynkowego; bo iż záwsze wielce poważasz przyczynę tey Pánny / nie wzgárdźisz nią / gdy śię y dźiś lubo zá grzesznym / iednák szczerze przewinienia żáłuiącym / wstáwiáć będźie / y odpuśćiwszy winę dáruiesz karánie / teraz y ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naswiet: Sákrámentu.

SZcześliwe Poczećie twoie Pánno : * Szcześliwe/ dla ktore° nieprzyiaćiel do ćiebće przystepu mieć nie mogł/ áni Duszy twoiey szkodźić.

Szcześliwe Poczećie twoie : * Szcześliwe/ dla ktorego grzechowi żadnemu nie mogłáś podlegáć.

Szcześliwe Poczećie twoie : * Szcześliwe/ dla ktorego bez przeszkody wszelkiey mogłáś bráć postepek w Cnotách zbáwiennych.

Szcześliwe Poczećie twoie : * Szcześliwe/ dla ktorego iedyny Syn Boży mieszkánie vpodobał w tobie.

Jam zás nieszcześliwy : * W grzechu śie bowiem poczawszy z nieprzyiaćielem Dusznym vstáwiczną woyne wiode.

Jam zás nieszcześliwy : * W grzechu śie bowiem poczawszy/ podlegam vłomności y krewkośći ludzkiey.

Jam zás nieszcześliwy: * W grzechu śie bowié poczawszy wiecey myśl zábawiam o rostoszách szkodliwych Duszy moiey/ niż o postepku w Cnotách zbáwiennych.

Jam zás nieszcześliwy : * W grzechu śie bowiem poczawszy/ y wiele inszych do niego przyczyniwszy/ wyznáć musze żem nie iest godny ábyś wszedł do przybytku sercá mego.

Wßákże nádzieio zbáwienia moie°: * W mocy twoiey iest poniżyć nieprzyiaćioł moich/ ktorym ná Chrzćie wydárłeś mie z reki.

Nádzieio zbáwienia moiego; * W mocy twoiey iest vtwierdźić vłomność moie/ áby sie do grzechow nie skłaniáłá.

Nádzieio zbáwienia moie°: * W mocy twoiey iest wspomoc nieudolność moie/ áby w Cnotách postepek bráć mogłá.

Nádzieio zbáwienia moie°: W mocy twoiey iest Synowi márnotráwnemu dáć ßáte nowa/ y przypuśćić go do stołu swego; o co gdy sie zámna wstáwiáć bedźie Przenaświetßa Márya Pánná. Wysłucháy Pánie ꝛc.

MODLITWA.

WSpomożyćielu niedołeżnych Synow Adámowych/ v ktorego w mocy iest/ zágubiwßy wystepnych z kámieni náczynić sobie Synow Abráhámowych. Niepotepiay mie/ lubom zá sprośne grzechy moie potepienia godny/ ále dawßy łáskáwe vcho/ przyczynie bez grzechu poczetey Przenaświetßey Máryey Pánny znieś przeßkody wßelkie/ ktore do stołu twego przystepu mi bronia/ y day ábym ten pośiłek zbáwienny z reki Namiestniká twego wźiawßy/ wiecey sie do grzechu nie skłániáiac/ wolnym sumnieniem wielbić ćie mogł ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięciu Naświetſzego Sákrámentu.

POwinſzuy Duſzo moiá: * Powinſzuy Przenaś: Pánnie Poczęcia niepokalánego; á ſtáray ſie/ ábyś przynamniey dźiś poczełá wárowáć ſie grzechow.

Powinſzuy Duſzo moiá: * Powinſzuy Przenaświetſzey Pánnie życia zbáwiennego; á ſtáray ſie ábyś podobnie wiek twoy prowádźiłá.

Powinſzuy Duſzo moiá: * Powinſzuy Przen: Pánnie łáſki Bożey/ w ktorey od Poczęcia opływáłá;á ſtáray ſie w cnotách poſtępuiąc choć cząſtkę tákowey doſtąpić.

Powinſzuy Duſzo moiá: * Powinſzuy Przen: Pánnie ziednoczenia z Bogiem/á pilnuy ábyś przez częſte przyimowánie SAKRAMENTV Naś: z nim ſie ziednoczyłá.

Aboś nedznico nie ráda: * Nie rádáś przytomnośći Páńſkiey/ ktorey wſzelki grzech vſtępowáć muśi.

Aboś nedznico nie ráda: * Nie rádáś przytomnośći Páńſkiey/ktora do pomnożenia w cnotách znácznieć pomoc może.

Aboś nedznico nie ráda: * Nie rádáś przytomnośći Páńſkiey/ ktora w doſkonáłośći vtwierdźić ćie może.

Aboś nedznico nie ráda: * Nie rádáś przytomnośći Páńſkiey/ktora kto zwabi przez godne przyięćie Naś: SAKRAMENTV, wielką łáſkę v niego pozyſkuie ſobie.

Ráduy

Ráduy śię przeto Pánu: * Ráduy ßczyćąc śię łáską iego/ ktorey dostąpiłáś w odpußczeniu grzechow.

Ráduy śię Pánu: * Ráduy ßczycąc śię łáską iego / ktorąś otrzymáłá w zámiłowániu Cnot zbáwiennych.

Ráduy śię Pánu: Ráduy ßczycąc śię łáską iego/ ktorąć droge do zbáwienia śćiele.

Ráduy śię Pánu: Ráduy ßczycąc śię łáską iego / ktorey kto nábywa zá godnym przyięćiem Sakramentv Naświętßego żyć będźie ná wieki/ á ráduiąc śię mow. Wysłuchay Pánie modlitwe moię/ A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

PRzytomność twoiá Pánie / niechay ták vweselá Duße moię/ iákoby grzechow zbywßy do nich śię nie zwracáłá/ y łáski nábywßy oney nigdy nie tráćiłá; w czym ieżliby prośbá moiá/ dla podłośći moiey nie byłá ważna/ przynamniey przyczyną niepokaláney Dźiewice Maryey niech mi ziedna czego sobie życzę; bo vfam że iákoś gwoli niey w Kániegálileyskiey zápomogł y vweselił niedostátnich / ták y moy niedostátek często zápomagáiąc obfitośćią łáski tego Naświętßego Sakramentv vweseláć mie będźieß ná nieskończone wieki wiekow/ Amen.

NA NIE-

NA NIEDZIELE 3. y 4. ADW:

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

OCzekiwaſz przyśćia Páńſkiego Duſzo moiá: * Wiedźieć iednák nie możeſz gdy ćie zbieży podobno nieoſtrożną/ y vbeſpieczoną.

Oczekiwaſz przyśćia Páńſkiego:* Wiedźieć iednák nie możeſz/łáſkáwymli przywitaſz go/ czy zágniewánym.

Oczekiwaſz przyśćia Páńſkiego:* Wiedźieć iednák nie możeſz/pozwolićli czáſu do vſpráwiedliwienia y przeiednánia.

Oczekiwaſz przyśćia Páńſkiego:* Wiedźieć iednák nie możeſz/ coć zá karánie náznáczy/ y ták ie długo ćierpieć muśiſz.

Gotuiąc ſie przeto ná przyśćie Páná twego:* Proſtuy śćieſzki ſumnienia/ktoreś wykrzywiłá przewrotną/ y nieprzyſtoyną myślą.

Gotuiąc ſie ná przyśćie Páná twego* Proſtuy śćieſzki ſumnienia/ ktoreś wykrzywiłá zezwalániem ná obráze Máieſtatu iego.

Gotuiąc ſie ná przyśćie Páná twego* Proſtuy śćieſzki ſumnienia/ ktoreś wykrzywiłá słowy/ vſzy iego Przenaświętſze vrážáiącymi.

Gotuiąc ſie ná przyśćie Páná twego:* Proſtuy śćieſzki ſumnienia/ ktoreś wykrzywiłá złemi y niezbożnemi vczynkámi.

Rownay

Rownay págorki wyniosłośći: * Ro-
wnay vniżeniem sercá/ y nápełniay doli-
ny niedostátkow twoich żalem serde-
cznym chceszli Páná zwabić.

Rownay págorki wyniosłośći: * Ro-
wnay vniżeniem sercá/ y nápełniay doli-
ny niedostátkow twoich gorzkim opłáki-
wániē/ chceszli przeiednáć zágniewáne°.

Rownay págorki wyniosłośći: * Ro-
wnay vniżeniem sercá/ y nápełniay doli-
ny niedostátkow twoich dosyć vczynie-
niem zá nie/ chceszli poznáć łáskę Páńską.

Rownay págorki wyniosłośći: * Ro-
wnay vniżeniem sercá/y nápełnia y doli-
ny niedostátkow twoich mocnym przed-
sięwźięćiem więcey go nie obrażáć /
chceszli obfitowáć w łásce iego/ y westchni nabożnie prosząc. Wysłuchay ⁊c.

MODLITWA.

VNiżam pokornie głowę moię/oczeki-
wáiąc ćię z boiáźnią Páná stworce
mego: choćby się bowiem hárdość moiá
wyniosłá ku Niebu/ y głową śięgałem o-
błokow/ w gnoy się obroći náostátek / y
ći ktorzy mię ználi pytáć będą/ kedym się
podźiał? Tyś iednák Boże przyiaćie-
lem moim / ktory sercem vpokorzonym
nie zwykłeś gárdźić; przybądź przeto/
przybądź iedyna poćiecho Duszę moiey /
nie respektuiąc ná niegdy wykrzywione
umnienie moie/ gdyż prágnę prostowáć
ie żalem serdecznym / y doliny wybite
niepra-

nieprawośćią/nápełniáć pokutą iákokol wiek Kápłan náznáczy mi. Dopomoż też dopomoż Pánie ábym ią przystoynie pełnić mogł/ ná vbłagánie Máiestátu twego/ y pozyskánie sobie łáski twoiey ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięciem Naświet: Sákrámentu.

OSwiádczenie twoie Pánie vćieszyło Duszę moię: * Niechcę śmierći grzesznego Człowieká/ ráczey náwrocenia iego/ áby żył ná wieki.

Oświádczenie twoie vweseliło Duszę moię: * Niechcę ábyśćie proznuiąc nágrody nie bráli; Idźćie do Winnice moiey/ á co słuszna będźie/ dam wam.

Oświádczenie twoie vćieszyło Duszę moię: * Niechcę was zostáwić śierotámi/ idę y przychodzę do was/ vweseli się serce wásze/ y wesela wászego nikt wam nie odeymie.

Oświádczenie twoie vćieszyło Duszę moię: * Niechcę do domow ná czczo puśćić ludu te°by snać ná drodze nieustáli.

Náwiedź mię tedy Pánie w zbáwieniu twym: Náwiedź ku oczyśćieniu niepráwośći moich/ ábym do twey wielmożney świątośći godnie przystąpić mogł.

Náwiedź mię Pánie w zbáwieniu twoim; Náwiedź ku wzbudzeniu duchá mego do pilnych zabaw w Winnicy s.

twoiey/

twoiey/ z ktorey nikt pilnie robotny bez nagrody nie odchodźi.

Nawiedz mię Pánie w zbáwieniu twoim: * Náwiedz ku vweselenu Duszę moiey/ ktora bez twego vweselenia tyśiączne nápadáią smutki.

Náwiedz mię Pánie w zbáwieniu twoim: * Náwiedz ku pokosztowániu w duchu słodkośći/ ktora w SAKRAMENCIE Przenaświętszym iákoby w Fontánie iákiey zupełnie śię tái.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim wszelkie złośći ludzkie bywáią zgłádzone/ y skłonnośći do złego poskromione.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim/ wszelkie pokusy bywáią zwyćiężone/ ábo przynamniey vmnieyszone.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim wszelkie vtrapienia precz vstępowáć muszą/ á Duszá vćiech zbáwiennych záżywa.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim/ wszelkie postępki w Cnotách pomnożenie biorą/ y táśki do dostąpienia doskonáłośći nábywáią/ czego gdy y ia życzę sobie. Wysłuchay ⁊c.

MODLITWA.

ZDawná oczekiwány y pożądány Zbáwićielu świátá/ ktory żądáiących ćiebie oczyśćiasz z nieprawośći/ y oczyśćionych

nych pośilaß zbáwiennie. Náwiedz pro-
ße licha gospode Duße moiey / ktorąś o-
czyśćił Kápłáńskim przeżegnániem / áby
zá przyięćiem Naświętßego Sakramen-
tv, tobą sámym pośilona / vćiech ktorych
niedopiero prágnie skutecznie záżyć mo-
głá; gdy bowiem Pánie záprzątnieß v-
bogą cháte moię / niepráwość wypędzo-
ná iuż do niey więcey przystępu mieć nie
będźie / ále pomnożenie chwały twoiey
krzewić się w niey muśi ná niekończone
wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętßego Sákrámentu.

MIłośierdźie Pánie: * Miłośierdźie twoie ná wieki wysłáwiáć będę / á-
bowiem przyßedłeś do mnie / y nagrodą
twoią bárzo wielką z tobą.

Miłośierdźie Pánie: * Miłośierdźie
twoie ná wieki wysłáwiáć będę / ábo-
wiem przyßedłeś ábyś mogł bydź poćie-
chą tego / ktory ćię w wielkim vtrapieniu
oczekiwał.

Miłośierdźie Pánie: twoie ná wieki
wysłáwiáć będę / ábowiem przyßedłeś
ábyś mogł bydź wypoczynkiem długo
ćię ßukáiącemu y sprácowánemu.

Miłośierdźie Pánie: * Miłośierdźie
twoie ná wieki wysłáwiáć będę / ábo-
wiem przyßedłeś / ábyś nákarmił łákną-
cego / y nápoił vprágnionego / ktorego be
ćiebie żadna rzecz pośilić nie mogłá.

Witam ćie przeto o moy Zbáwićielu * Witam zdawná pożądány/ bo ćiebie sá-mego prágnelá tesklliwa Duszá moiá.

Witam ćie o moy Zbáwićielu: * Witam zdawná obiecány/ bo przyśćie twoie o-powiádáli Pátryárchowie y Prorocy.

Witam ćie o moy Zbáwićielu: Witam zdawná oczekiwány/ bo przed przyśćiem twoim nieszcześćiło sie Duszy moiey.

Witam ćie o moy Zbáwićielu: Witam zdawná życzliwy Potomkom Adámo-wym/ bo gwoli nam sstąpiłeś ná świát/ y odchodząc z świátá zostałeś w SAKRAMENĆIE Przenaświetszym.

Zostaway też we mnie: * Zostaway ie-dyna poćiecho moiá/ bom y ia dla tego przyiął ćie do przybytku sercá mego/ á-bym sie dowoli z tobą náćieszyć mogł.

Zostaway we mnie: * Zostaway iedyna poćiecho moiá/ bom y ia dla tego przyiął ćie/ áby mi sie dobrze działo zá długo o-czekiwániem przyśćiem twoim.

Zostaway we mnie: * Zostaway ie-dyna poćiecho moiá/ bom y ia dla tego przyiął ćie/ ábym pośilony tobą żył w tobie/ y ty we mnie.

Zostaway we mnie: * Zostawáy iedy-na poćiecho moiá/ bom y ia dla te° przy-iął ćie/ ábym bez ćiebie iuż nigdy nie był/ czego gdy vprzeynie prágne: Wyst.

MODLITWA.

Szczodrobliwą łáskę twoie/ ktorąś o-świádczył náwiedziwszy mie/ dziwnie

tesklíwe bez ćiebie/ ná wieki opowiádáć będę. Vsychálá bowiem Duszá moiá oczekiwáiąc przyśćia twego/ teraz záś wielce vweselona/ y tobą pośilona/ żadney inszey poćiechy nie prágnie áni prágnąć będźie/ iezeli śię nie oddalisz od niey. Zostaway przeto zostaway ze mną/ by snać mrok nie zászedł iásnośćią twoią oświeconey Dusze moiey/ áby bespiecznie mowić mogłá. Odstąpćie ode mnie/ ktorzy źle czynićie/ odstąpćie vpadkiem śię mym nie náćieszyćie; bo Pan wysłuchał głos płáczu mego/ y nikt mi iuż nie zászkodźi ná wieki wiekow/ Amen.

NA Dzien BOZ: NARODZENIA.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

Opłákuy Duszo moiá przewinienie twoie: * Opłákuy/ gwoli ktoremu Bog sstał śię Człowiekiem / y oprocz grzechu / podległ wszelkim vłomnośćiom ludzkim.

Opłákuy przewinienie twoie:* Opłákuy/ gwoli ktoremu Pan nieogárnione Máiestátu pod szopą bydlęcą z vbożuchną Mátką przemieszkiwa.

Opłákuy przewinienie twoie :* Opłákuy/ gwoli ktoremu Monárchá niebieski vćiechy Anyelskie opuśćiwszy/ poniewieránie y źimno ná źiemi ćierpi.

Opłákuy

Opłákuy przewinienie twoie :* Opłákuy/ gwoli ktoremu przedwieczny Syn Boży ledwie sie pokazał ná świát/ záraz od Herodá był prześládowánym.
Twoiáć to niezbożność: Twoiá przywiodłá go o tákie vniżenie/ iż bedac wszechmocnym/ sstał sie vlomnym człowiekiẽ.
Twoiáć to niezbożność: Twoiá przywiodłá go o táki niedostátek/ iż národziwszy sie/ nie ma gdzieby głowe skłonił.
Twoiáć to niezbożność: Twoiá przywiodłá go o tákie poniewieránie/ iż záledwo miedzy bydłem mieysce ználazł.
Twoiáć to niezbożność: Twoiá przywiodłá go o táka zelżywość/ iż sie śmierci lekáć/ y vchodzić przed nia musiał.
Pomniac przeto ná przewinienie twoie :* Stáray sie zgłádzić ie przez pokute świeta/ do ktorey wielkim powodem możeć bydź ćierpliwość Páńska.
Pomniac ná przewinienie twoie :* Stáray sie nie łżyć wiecey grzechámi Máiestatu Bożkie° ; gdyż iuż dosyć wiele dokazáły.
Pomniac ná przewinienie twoie :* Stáray sie nie zárabiáć ná ćieżkie karánie/ dosyćieś bowiem wielkiego zá pierwsze przestepstwá godná.
Pomniac ná przewinienie twoie :* Stáray sie o postepek do doskonáłośći/ chceszli ábyć przyśćie Páńskie pomocne było ku zbáwieniu/ y proś Oycá niebieskiego mowiac. Wyst.

MODLITWA.

PRzedwieczny Oycze náwroć śie/ y poyrzy z Niebá/ á obaczy y náwiedź Winnice/ te ktora násczepiłá práwicá twoiá. y ná Syná Człowieczego/ ktoregoś vmocnił sobie. Niech śie wzruszą Oycowskie wnetrznośći twoie nád niebeśpieczeństwem nászym/ boś ty iest Bogiem y Oycem pocieszenia. Wspomni ná miłośierdzia dawne/ ktore były od poczatku świętá; bo żeś nam dał iedyne° Syná twe°, á tákoż z nim nie dáruieß wszytkiego: Wysłuchay przeto wysłuchay modły nászę przynamniey sam dla śiebie/ á dla imienia chwały twoiey wybaw nas/ y badź miłośćiw grzechom nászym teraz/ y w godźine śmierći/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naświet: Sákrámentu

NJebem Duszo moiá dźiś sstáłá śie źiemiá: * Niebem/ gdyż nikomu z Anyołow nie rzekł Bog. Synem moim iesteś/ iam ćiebie dźiś zrodźił.

Niebem sstáłá śie źiemiá: * Niebem gdyż to Bog mowi do nas/ co przedtym do Aároná. Jam czastká twoiá/ y dźiedźictwem twoim w pośrzodku Synow Jzráelskich.

Niebem sstáłá śie źiemiá: * Niebem, gdyż Zbáwićiel z Kośćiołá vczynił Niebo sobie/ co przyznawáiąc Prorok mowi:

Pan w Kośćiele świętym swoim/ Pan
w Niebie stolicá iego.

Niebem sstáłá się źiemiá: * Niebem/
gdyż bez te° Niebá tesknąc Krol wspo=
mniány/ o iedne rzecz Páná prośił/ áby
w tym Niebie y przyśionku iego/ mie=
szkał po wszytkie dni swoie.

Ciśni się przeto: * Ciśni do tego Nie=
bá/ kedy Kapłani moc moią/ iákiey Bog
Anyołom nie pozwolił.

Ciśni się przeto: * Ciśni do te° Nie=
bá/ kedy Kápłani stawáią nieiáko stwor=
cámi swego Stworzyćielá.

Ciśni się przeto: * Ciśni do te° Nie=
bá/kedy Kápłanom poświącáiącym An=
yołowie cześć wyrządzáią

Ciśni się przeto: * Ciśni do te° Nie=
bá/ kedy z rąk Kápłáńskich do przybytku
twego Bogá przyiąć możesz.

Y niemieszkáiąc: * Przywitay Páná/
ktorego Oćiec Niebieski zesłał ná zbá=
wienie twoie.

Niemieszkáiąc:* Przywitay Páná/kto=
rego przyśćie Archányoł zwiástował/ y
Anyołowie ná powietrzu ogłośili.

Nie mieszkáiąc: * Przywitay Páná/
ktore° Przenaświętsza Pánná bez skázy
Pánieństwá porodźiłá.

Niemieszkáiąc: * Przywitay Páná/
ktorego Pástuszkowie pod szopą nabo=
żnie witáli/ y mow. Wysłuchay Pánie
modlitwe moie/ etc.

MODLITWA.

DAy proszę Pánie obfitowánie w Cnotách Duszy moiey/ áby miáłá wiárę żywą/ nádźieię mocną/ y miłość doskonáłą. Spraw też we mnie serce pokorne/ y skruszone/ nieprzeczne woli twoiey/ czyste y niezmázáne/ ábyś w nim mogł odpoczywáć/ y vćiech z nim záżywáć. Bo ácżbyś nie znał go bydż gospodą przyiemną/ skłoń sie przynamniey iák do żłobu pod szopę Betlehemską/ gdyż zá bytnośćią twoią oświecą sie ćiemne kąty serca mego / y gdźie złość pánowáłá / tám chwałá twoiá kwitnąć będźie ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętszego Sákrámentu.

GOśćiu wdźięczny duszy moiey* Záwitáłeś pożądány od Narodow wszelkich/ do mnie nikczemnego stworzenia twe°.

Gośćiu wdźięczny Duszy moiey: * Záwitałeś oczekiwány od Pátryárchow y Prorokow do tey/ ktora ládáiáko przygotowáłá sie ná przyięćie ćiebie.

Gośćiu wdźięczny Duszy moiey: * Záwitałeś namilszy Oycu Niebieskiemu do mnie grzesznego człowieká.

Gośćiu wdźięczny Duszy moiey: * Záwitałeś vmiłowany od wszytkich wiernych/ do tey ktoráć miłośći oświádczyć nie vmie.

Rozgośc

Rozgość śie iednak w vbogim przybytku Duszе moiey: * Jakeś śie rozgośćił pod vbożuchną szopą Betlehemską/ nad ktorą Anyołowie śpiewáli. Chwała ná wysokośći Bogu/ y ná źiemi pokoy ludźiom dobrey woli bedącym.

Rozgość śie w przybytku Dusze moiey:* Jakeś śie rozgośćił ná godách niedostátnich w Kanie Gálileyskiey/ kedy moc twoiá Boska przemieniłá wode w wino.

Rozgość śie w przybytku Dusze moiey:* Jakeś śie rozgośćił w domu Symonowym/ kedy wielką miłość odwdźięczyłeś odpuszczeniem grzechow wielu.

Rozgość śie w przybytku Dusze moiey:* Jakeś śie rozgośćił ná pielgrzymstwie do Emaus/ gdźie po łomániu chlebá poználi ćie Vczniowie twoi.

Znáiąc bowiem y ia godność twoie: * Zycze sobie/ áby Duszá moiá sstáłá śie łożem kwiećiem vsłánym / w ktorymbyś záwsze mile odpoczywał.

Znáiąc y ia godność twoie:* Zycze sobie/ áby sstáłá śie Tronem Miłośierdźia twego/ z ktorymeś y do wielu inszych częstokroć śie skłaniał.

Znáiąc y ia godność twoie: * Zycze sobie/ áby byłá Máiestatem chwały twoiey/ w ktorym nic przećiwnego tobie niech nie bedźie.

Znáiąc y ia godność twoie:* Zycze sobie/ áby byłá miłą zábáwą twoią/ ktorey

z inßymi częstoś był zwykł záżywáć / y proße. Wysłuchay Pánie Modlitwe moie / A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

BAdź pochwalon Pánie / ktory w Niebie mießkaß / á niskie rzeczy vpátruieß / o táka Wielmożność twoiá: á wżdy nie tylko ßopeczká Betlehemska / ále podleyßym nád ßopę bydlęcą nie wzgárdźiłeś przybytkiem Duße moiey. Przetoż wielbić ćię będę / y wychwaláć niewymowne dźiełá twoie; bo gdym vważáiąc Máiestat twoy lękał śię przystąpić do ćiebie / tyś zákołátał ná Duße moie wołáiąc. Otworz mi Siostro moiá Oblubienico / y skłoniłeś śię do niey / iákoby do miłey gospody / oná też przyiąwßy ćię chętnie prágnie niewypußcząć ćię ná niekończone wieki wiekow / Amen.



AKTY

AKTY NA SWIĘTA w Pospolitośći.

NA SWIETO KTOREGO APOSTOLA ABO APOSTOLOW y Ewángelistow.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

WKimżeś zákocháłá nedzna Duszo / żeś Bogá opuśćiłá: * Záwiodł ćie świát / ktoregoś dostátkámi záwsześ sie szczyćić chćiáłá / bo ná sądzie nie wystárczy ná okup twoy.

W kimżeś zákocháłá / żeś Bogá opuśćiłá: * Záwiodł ćie Człowiek / gwoli ktoremu obrażáłáś Máiestat Boski / bo ćie przed Sedzią nie zástąpi / przed ktorego káżdy swe brzemie poniesie.

W kimżeś zákocháłá / żeś Bogá opuśćiłá: * Záwiodł ćie domysł twoy / ná ktorys spuszczáiąc sie wieleś czyniłá przećiw Bogu / y przypomnieć bowiem Sedzia spráwiedliwy práwá swoie / ktorych słusznieś sie miáłá trzymáć.

W kimżeś zákocháłá / żeś Bogá opuśćiłá: * Záwiodł ćie przykład ludźi wystepnych z ktorymi iesliż sie nie náwroćiß do Páná / vsłyszyß stráßny Dekret; Idźćie przekleći w ogień wieczny.

Nie trać iednák nádźieie: * Nie trać / tylko

tylko chćiey polepszyć żyćia swego / ábowiem luboś dla świátá złośliwa sie stáłá / nie złupiłáś Páná z dobroći iego.

Nie trać nádźieie: * Nie trać / tylko chćiey polepszyć żyćia swe° / ábowiem luboś gwoli Człowiekowi zárobiłá ná sąd Páński / nie pozbáwiłáś go miłośierdźia.

Nie trać nádźieie: * Nie trać / tylko chćiey polepszyć żyćia swego / ábowiem luboś sprosne grzechy podáłá do Regestru ktory ná sądźie wszytkim pokazány bedźie / nie odiełáś mu władzy / áby ich wyglozowáć nie mogł.

Nie trać nádźieie: * Nie trać / tylko chćiey polepszyć żyćia swego / ábowiem luboś złych przykłádow chwytáiąc sie / strászny wyrok vsłyszeć zásłużyłá / vfay przećie słowom Páńskim / iż niechce śmierći grzesznego Człowieká.

Náwroć sie przeto nedznico: * Náwroć od świátá przewrotnego do stanu Apostolskiego; y niemożeszli świátem wzgárdźić iáko vczynił ś. N. żáłuy przynamniey / żeś mu wiecey niż Bogu vfáłá.

Náwroć sie nedznico: * Náwroć od ludźi wystepnych do tych ktorzy według rády Chrystusowey żyią / y ieśli ták żyć nie możesz iáko żył ś. N. żyi przynamniey ták żyie nalichszy vczeń Zbáwićielow.

Náwroć sie nedznico: * Náwroć od mylnych domysłow twoich / do náuk Apostolskich / gdyż według nich żyiąc Niebo odźiedźiczyć możesz. Ná-

Náwroć śie nędznico: * Náwroć od zgorśliwego żyćia niezbożnych do przykłádnego Apostołow Páńskich/ y podług możnośći náśládowáć ich prágnąc mow Wysłuchay Pánie modlitwę ⁊c.

MODLITWA.

W Burzliwym morzu rożnych niepráwośći pogrążony/ rece moie wyćiągam ku tobie Pánie/ ktoremu nie trudno wysuszyć dno głębiny niezbrodzoney y bieżące° po wodźie suchą nogą ná land przeprowádźić. Rátuy przeto Wspomożyćielu moy/ lubo dobrowolnie ponurzonego w złośćiách/ iednák zá pomocą Apostołá twego N. ábo Apostołow twoich NN. otrząsnąć śie z nich prágnącego/ y ácz nie wystárczę krokiem Apostolskim w żyćiu doskonálszym postępowáć; radbym przećię w czymkolwiek ták świątobliwych Mistrzow náśládował/ y oświadczam śię że ich náuki przestrzegáć prágnę/ bo tá iest świátłośćią moią/ ktora oświeca wszytkich wiernych/ y mnie też świećić będźie/ áż wnidę tám/ gdźie mroku nie vznam ná wieki wiekow/ A.

AKT pomyslny.

Przed przyięćiem Náświęt: Sákrámentu.

TRudno Boże moy:* Trudno zdobydź śię mam ná bespieczne zbliżenie do ćiebie/ boś ty iest Pánem nieogárnione° Máiestatu/ á ia prochem y popiołem przed obliczem twoim. H 4 Tru-

Trudno Boże moy: Trudno zdobydź sie mam ná przyięcie ciebie / boś ty iest niezbrodzone morze chwały / á ia kroplá iedná rosy poránney.

Trudno Boże moy: * Trudno zdobydź sie mam ná ziednoczenie z toba / boś ty iest świety nád świetymi / á ia grześnik nawiekßy ze wßytkich.

Trudno Boże moy: * Trudno y odezwáć sie mam do ciebie / boś ty iest ktoryś iest / iam záś niczem / y wßelkie sprawy moie zá nic przy obecności twoiey.

Przed twoim bowiem Pánie: * Przed twoim Máiestatem stoiac Anyołowie wesoło śpiewáia świety / świety / świety / á ia coć zácznę wesołe° ktoremu słußniey lámentowáć łáske grzechem vtráciwßy.

Przed twoim Pánie: * Przed twoim Máiestatem stoiac Krolowie z głowy Korony zdeymuia / y pod nogi ie twoie kłáda / á ia z czym sie stáwie przed obecność twoie?

Przed twoim Pánie: * Przed twoim Máiestatem stoiac tyśiaczne pułki dworzánow Niebieskich pokłon ći oddawáia / á ia robaczek biedny / iák sie mam miedzy nich wćisnać.

Przed twoim Pánie: * Przed twoim Máiestatem stoiac Apostołowie świeći / czekáia áż im stołki záśieść każeß / gdźie śiedzac y Anyołow sadźić beda; á ia sadu godny iák sie mam odezwáć do ich społeczności?

W was

W was iednák nádźieię pokładam: * W was Namiestnicy Páná Chrystusowi/ iż mocą wáßą od Kápłaná rozwiązány/ nie będę zá to ná sądźie odpowiádáć.

W was nádźieię pokładam: W was Namiestnicy Páná Chrystusowi/ że mi ziednaćie wolny przystęp do społeczności wiernych.

W was nádźieię pokładam: * W was Namiestnicy Páná Chrystusowi/ że ták o niewieśćie Chanáneyskiey vprośićie mi z stołu Páńskiego odrobinkę.

W was nádźieię pokładam: * W was Namiestnicy Páná Chrystusowi/ iż zá wáßym wspomożeniem nie odeydę ztąd bez pożytku zbáwiennego; ktorego gdy vprzeyinie prágnę. Wysłuchay żc.

MODLITWA.

PRzewielebni Vczniowie Chrystusowi/ ktorym dána byłá moc ná źiemi poświącáć Páná Máiestatu; vsty błogosłáwić/ ná rękách piástowáć/ przyimowáć/ y inßym podáwáć; ziednayćie to y mnie ießcze pielgrzymuiącemu/ ábym w świátłośći wiáry chodząc poko ćienie figur nie przeminą/ á dźień wiecznego świátłá nie nástąpi/ strawnego te° zbáwiennego záżywáć mogł: bo ácz wy błogosłáwionymi będąc/ y twarzą w twarz ná chwałę Boskiey obecnośći pátrząc lekárstwá Sákrámentálnego nie potrzebuiećie; ia w stanie pielgrzymstwá ro-

żnym chorobom Dusznym y ćielesnym podlegáiąc/ bez niego obeyść sie nie może. Przetoż zá wászą dostoyną przyczyną niech go vczestnikiem bede teraz y w godźine śmierći/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętszego Sákrámentu.

Dobrze Duszo moiá Dobrze vfáć w Pánu/ on bowiem záwsze może rátowáć ćie/ y chce/ bo iest niezmiernie dobrym.

Dobrze Duszo moiá :* Dobrze vfáć w Pánu / on bowiem wie kiedy przyśpieszyć z rátunkiem / bo mu nic táynego bydź nie może.

Dobrze Duszo moiá :* Dobrze vfáć w Pánu / on bowiem vmie wygodźić potrzebom twoim/bo iest istotną mądrość.

Dobrze Duszo moiá :* Dobrze vfáć w Pánu/ kto bowiem w nim vfa/ ná wieki nie będźie pohánbionym.

W tákiey nádźiei :* W tákiey vmacniał Zbáwićiel Apostołow świętych / gdy ich rozsełał po świećie bez pieniedzy y potrzeb w drogę znależytych.

W tákiey nádźiei :* W tákiey vmacniał Zbáwićiel Apostołow śś. gdy przed Krolmi y Xiążęty stoiącym nie kazał myślić co by mowić/ bo w tey godźinie miał im dáć zá przystáwą Duchá naświętsze°.

W tákiey nádźiei* W tákiey vmacniał Zbáwićiel Apostołow święt: gdy przestrzegł

strzegł áby sie nie bali tych / ktorzy zábiiáią Ciáło / á Duszy záſzkodźić nie mogą.

W tákiey nádźiei: * W tákiey vmacniał Zbáwiciel Apostołow świetych / gdy dawszy im zá pokarm y napoy sáme° śiebie vbespieczył / iż kto go pożywáć bedźie / nie vzna śmierći wieczney.

Vbespieczył y ćiebie: * Vbespieczył dawszyć sámego śiebie / vfayże / żeć ná niczym nie zeydźie przy tákowym pánu.

Vbespieczył y ćiebie: * Vbespieczył dawszyć sámego śiebie / vfayże / iż w káżdey potrzebie doznasz szczegulney pomocy Duchá Naświetszego.

Vbespieczył y ćiebie: * Vbespieczył dawszyć sámego śiebie / vfayże / że ćie po przyiećiu te° Páná śmierć / áczby nasroższa y niespodźiewána nie zátrwoży.

Vbespieczył y ćiebie: * Vbespieczył dawszyć sámego śiebie / vfayże / że z tym / ábo z tymi Apostołámi w krolestwie Niebieskim ná wieki żyć bedźiesz; á żebyś w nádźiei bespiecznieysza byłá / proś przez przyczyne ich / ábo iego. Wyst.

MODLITWA.

Stworco Przedwieczny / ktoryś nieskończonego wieku życząc Człowiekowi postánowiłeś ten zbáwienny Sakrament, y vbespieczył / iż kto go pożywa / żyie w tobie. Vprzeymie y ia / lubo niegodne stworzenie twoie prágne żyć tobie / boś też ty żył gwoli mnie / y vmárłeś

dla zbáwienia mego; á ieżlibym ináczey żyć prágnął / pewnieyszym śmierći niż żywotá / gdyż táka iuż iest vmárła / ktora bez ćiebie sobie wiekowáć życzy. Day przeto Pánie ktoremu rzecz wszelka żyie áby Duszá moiá / iáko martwy członek od Ciáłá od iednośći Kośćiołá odięta nie byłá / ále w nádziei Apostolskiey vmocniona y przyczyną ś. N. ábo śś. NN. Apostołow twoich wspomożona w społeczności práwowiernych Kátholikow do stołu twego vczęszczáiąc tobą sie szczyćiłá ná nieskończone wieki wiekow / Amen.

NA DZIEN S. MECZENNIKA Abo Męczennikow.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

GWałt ćierpi Niebo Duszo moiá: * Gwałtem go też dostawáli śś. Boży / gdy ich bez winy potwarzano; ná ćiebie záś słusznie sumnienie skárży / á wżdy nic vćierpieć nie chcesz.

Gwałt ćierpi Niebo Duszo moiá: * Gwałtem go też dostawáli śś. Boży / gdy ich iákoby złoczyncow imano; y tyś nędznico vwięźiłá sie w niepráwośćiách twoich á wżdy dla vwolnienia nic vćierpieć niechcesz.

Gwałt ćierpi niebo Duszo moiá: * Gwałtem go też dostawáli śś. Boży / gdy ich dla błagánia y opowiádánia Bo-

gá prawdźiwego ná śmierć dekretowáno; ćiebie zá wyſtępki ſłuszny dekret czeka/ á wżdy ábyś ſię go vchroniłá nic vćierpieć niechcesz.

Gwałt ćierpi Niebo Duszo moiá: * Gwałtem go też doſtawáli śś. Boży/ gdy ich okrutnie á niewiernie męczono/ y ſrodze zábijano/ tyś zá grzechy twoie tyśiącá śmierći godná/ przećię ábyś wiecznie nie ćierpiáłá/ nic doczeſnego ćierpieć niechcesz.

Vday ſię przeto niećierpliwa: * Vday ná ćierpliwość/ ktorą ś. N ábo śś. NN. zwalczyli nieprzyiaćioł Krzyżá Chryſtuſowego/ y Lwow okrutnych w Báránkow przemienili.

Vday ſię niećierpliwa: * Vday ná ćierpliwość/ ktorą ś. N. ábo śś. NN. oświádczyli ſię bydź wiernymi ſługámi Chryſtuſowymi.

Vday ſię niećierpliwa: * Vday ná ćierpliwość/ ktorą ś. N. ábo NN. wſławili Chryſtuſá/ y Wiárę Kátholicką.

Vday ſię niećierpliwa: * Vday ná ćierpliwość/ ktorą ś. N. ábo NN. oſobliwym ſpoſobem Bogu ſię przyſłużyli/ y Króleſtwo niebieſkie odźiedźiczyli.

Znoś też chętnie; * Znoś vrągánia ludzkie/ bo ſtawszy ſię przez grzech obrzydliwą Bogu/ godnáś áby ſię wszyscy z ćiebie vrągáli.

Znoś chętnie: * Znoś krzywdy vczynionę/

mione/ bo znáć żeś y ty w czym większym bliźniego vkrzywdźiłá.

Znoś chętnie: * Znoś potwarzy przykre/ bo ácz byś w tym niewinna byłá/ winnáś dla inszych występkow.

Znoś chętnie: * Znoś despekty/ ktore ćię lubo bez dánia przyczyny potykáią/ bo nie wiesz zá ktory grzech powinnáś ie znośić/ á żebyś tym ćierpliwsza byłá/ proś przez przyczynę tego/ ábo tych Męczennikow świętych. Wysłuchay źć.

MODLITWA.

WIem Pánie Boże moy/ iż według twárdośći moiey/ y niepokutnego sercá skárbiłem sobie gniew ná dźień gniewu/ y obiáwienia spráwiedliwych sądow twoich/ gdy oddasz káżdemu co zásłużyły spráwy iego; teraz iednák oświádczam się/ iż lubo nie porownam z świątobliwie odważnymi Męczennikámi twemi w ćierpliwośći/ chcę zá wspomożeniem twoim tu ćierpliwie znośić co ná mię dopuśćisz/ ábym wiecznie nie ćierpiał/ y ieżliby mi vłomność moiá przeszkádzáć chćiáłá/ przykład twoy N. ś. ábo wász NN. święći niech mi pobudką będźie/ y poważna przyczyná twoiá/ ábo wászá/ niechay mię rátuie/ teraz y w godźinę śmierći.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

Oporem

OPorem Duszo zbliżasz sie do Páná :* Męczennicy záś święći/ ácz w inszych potrzebách dostátkow ochrániáli/ gdźie szło o honor Páński/ dobrowolnie ie porzucáli.

Oporem Duszo zbliżasz sie do Páná :* Męczennicy záś święći/ácz do przyiaćiol y pokrewnych záwsze sie odzywáli ; gdy z nich przeszkode do czći Bostiey mieli/ onych sie zápieráli.

Oporem Duszo zbliżasz sie do Páná :* Męczennicy záś święći / ácz zdrowie wielce poważáli / ná oświádczenie iednák ku Pánu nabożeństwá/ y tego vtráćić nie żáłowáli.

Oporem Duszo zbliżasz sie do Páná :* Męczennicy záś święći/ ácz iáko vłomni śmierći sie lękáli / do przyięćia iednák Páná w SAKRAMENCIE y śmierć im przeszkodźić nie mogłá.

Cierpieli ná ćiele :* Dusze iednák ich iák wdźięcznowonne roże z ostrego ćiernia bogomyślności wynikáły ; ćiebie nic niedolega/ przećie o wonnym nabożeństwie nie pomyślasz.

Cierpieli ná ćiele:* Dusze iednák ich iák źiemiá vpalona y zeschła deszczu/ ták prágneli ćiebie rossy zbáwienney/ ty nie nie ćierpisz / á wżdy bez niego nie vtesz‑sknisz.

Cierpieli ná ćiele :* Dusze iednák ich iák ptászkowie z klatki ná wolność rády.

by były

by były co prędzey wylećiáły / do ćiebie sam śie Pan gárnie / á ty oń nie niedbasz.

Cierpieli na ćiele: * Dusze iednák ich iáko Jeleń vprágniony do zdroiowey wody wydźieráły śie do Páná swego / ty záś mogąc niechcesz śie do niego ćisnąć.

Poniewol przeto ćiáło: * Poniewol / áby Duchowi powolne było / y áczby nienawiść przećiw bliźniemu do przyięćia Páná przeszkadzáłá / łáskáwość niechay ią zwyćięża.

Poniewol ćiáło: * Poniewol / áby Duchowi powolne było / y áczby záwźiętość gniewu od Ołtarzá ćię odpychálá / przeiednánie niechay źiedna wolny przystęp.

Poniewol ćiáło: * Poniewol / áby Duchowi powolne było / y áczby oźiębłość skrupułem strászyłá / prędka powolność niechay to nágradza.

Poniewol ćiáło: * Poniewol / áby Duchowi powolne było / y áczby vwagá niedostępnego Máiestatu ćiągnęłá ćię názad / vbespieczenie łáskáwe° Páná niechći powabem będźie / ktorego przez przyczynę N. ś. ábo NN. śś. proś mowiąc: Wysłuchay Pánie ꝛc.

MODLITWA.

SWięći Boży Męczennicy / ktorzy teraz z Bogiem rádośći záżywaćie / á ná źiemi żyiąc w gruntowney Wierze y wielkiey ćierpliwośći chwały Bożey oczekiwáliśćie. Spráwćie to y mnie (lubo nie=

bo niegodnemu odezwáć śię służebni-kiem Bożym) ábym Wiáry wáßey mocnie śię trzymáiąc/ poko trwam w tey śmiertelnośći do stołu Páńskiego godnie vczestniczáć mogł/y ná ćierpliwość wßelką vdawßy śię/ sam śiebie we wßytkich záwzdy pod wolą Bożą poddawał; ácz bowiem vłomnym iest w ćiele/ y skłonnośćiách moich/duch iednák predki do przywitánia ćiebie/ y przyięćia w SAKRAMENCIE Przenaświętßym/ ktory niech będźie pochwalon ná niekończone wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętßego Sákrámentu:

WDźięcznaß to VCZTA Dußo moiá: * Wdźięczna/ zá ktorey pokoßtowániem nie wygániáią ćię z Ráiu iák pierwßych Obywátelow Ráyskich.

Wdźięcznaß to VCZTA Dußo moiá: * Wdźięczna/ zá ktorey pokoßtowániem nie vczuwaß gorzkośći/ iáką vczuli Synowie Prorocccy.

Wdźięcznaß to VCZTA Dußo moiá: * Wdźięczna/ zá ktorey pokoßtowániem nie tráćiß pierworoctwá/ iáko vtráćił Ezau Brát Iákobow.

Wdźięcznaß to VCZTA Dußo moiá: * Wdźięczna/ zá ktorey pokoßtowániem/ nie dekretuią ćię ná śmierć/ iák Ionate Syná Krolewskiego.

Po tá-

Po tákimći vraczeniu: Po tákim Męczennicy świeći z własnego dźiedźictwá szli ná wygnánie/ iákoby do Ráiu.

Po tákim vraczeniu Po tákim Męczennicy śś. chcąc sie Bogu przypodobáć vstępowáli honorow y dostoieństw źiemskich.

Po tákim vraczeniu: * Po tákim Męczennikom śś. nawiększe przykrośći zdáły sie być słodkośćią niewypowiedźiáną.

Po tákim vraczeniu Po tákim Męczennikom śś. hánbá ozdobą/ wzgárdá wywyższenie/y śmierć zdálá sie być żywotem

Záżyłáś y ty Vczty Páńskiey Duszo Oddayże dźięki Pánu/ boć przez to czyni nádźieię o powroceniu do Oyczyzny/ z ktorey iesżcze Rodźicow twoich wygnano.

Záżyłáś y ty Vczty Páńskiey Oddayże dźięki Pánu / bo po tákiey vczćie ieżli ią sobie smákowáć będźiesz / nie vczuiesz przykrośći żadney.

Záżyłáś y ty Vczty Páńskiey* Oddayże dźięki Pánu/ boś przy stole iego nie odniosłá żadney hánby/ gdyż tám y ostátni zárowno z pierwszym bierze.

Záżyłáś y ty Vczty Páńskiey* Oddayże dźięki Pánu/bo ćię tym vraczeniem vpewnia że z nim y z Męczennikámi iego ná wieki żyć będźiesz; o czym nie trácąc nádźieie proś pokornie. Wysłuchay rć.

MODLITWA.

NIewymowna łásko przedźiwne vczenie/ y niezmierna miłośći Pán

Bog

Bogá me° dźiś Duszy moiey oświádczona; ktorez bowiem stworzenie pod Niebem może bydź szczęśliwsze nád Dusze/ do ktorey Bog wchodźi áby ią karmił Ciáłem swym chwalebnym / y nápawał Krwią swoią Przenaświętszą; bo po tákim vraczeniu nikt smutnym nie odchodźi/ ále káżdy wesoło vkontentowánym. Przetoż y ty Duszo moiá wychwalay szczodrobliwość Páńską/ y dźiękuy zá łáskę ktorey doznáłáś przy dźisieyszey vroczystośći śś. NN. przez przyięćie Naświętszego SAKRAMENTV; ábowiem kto wdźięczen łáski/ zárabia ná większą/ y nią szczyćić sie bedźie ná nieskończone wieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN WYZNAWCE Ktoregokolwiek.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

VKrywasz Duszo niedoskonáłośći twoie: Bog iednák wszytko wie y widźi/ gdyż mu żadna rzecz táyna być nie może.

Vkrywasz záwaśnienie przećiw bliźniemu twemu: * Bog iednák doyrzał nienawiśći twoiey / gdyż on serc ludzkich iest bádáczem.

Vkrywasz złe zamysły twoie: * Bog iednák czásu swego wymowić ie/ y sámá śiebie wstydáć śie musisz.

Vkrywasz

Vkrywaß táiemne grzechy: * Bog iednák ſądźić ćię z nich będźie / y iáwne wßytkim karánie náznáczy zá nie.

Wyznay przeto winę twoię: * Wyznay / y proś. Tu Pánie niechay Niebo y źiemiá vſkarżą ſię ná mię / áby ná ſądźie oſtátnim nie ſkárżyli.

Wyznay winę twoię: * Wyznay / y proś. Tu niech ſię wſtydam przed Námieſtnikiem twoim / ábym ſię niewſtydał przed Anyołámi y świętymi twymi.

Wyznay winę twoię: * Wyznay / y proś. Tu karż / tylko wiecznie odpuść bom zá złośći moie karánia godny.

Wyznay winę twoię: * Wyznay / y proś. Tu dopußczay fráſunki y vtrapienia / ábym przez nie wiecznych vchronił ſię mogł.

Strzegli ſię Wyznawcy twoi grzechow: * Wyznawáli przećię winę ſwoię vniżáiąc ſię Máieſtatowi twemu.

Strzegli ſię Wyznawcy twoi grzechow: * Wyznawáli przećię winę ſwoię wiedząc że y ſpráwiedliwi śiedmkroć w padáią ná dźień.

Strzegli ſię Wyznawcy twoi grzechow: Wyznawáli przećię winę ſwoię / niewiedząc ieśli łáſki / czyli gniewu godni.

Strzegli ſię Wyznawcy twoi grzechow: * Wyznawáli przećię winę ſwoię áby ſnać łáſka twoiá ſię ßczycąc / oney n vtráćili; czego y ia obawiáiąc ſię proßę Wyſłuchay ⁊c.

MODLITWA.

W Iecznostáwny Pánie / y wspomożyćielu wyznawáiących ćiebie / ktoryś przewinionemu ludowi Izráelskiemu obiecał / że gdyby ziety żalem sercá náwroćił śie / y był pilen rozkazánia twego / miałeś zlutowáć śie nád nim: Zmiłuy śie nádemną według wielkiego y niewymownego miłośierdźia twego; á iákoś poyrzawszy ná Iáwnogrzesznika grzesznym śie bydź znáiącego vspráwiedliwiłeś go; ták poyrzy ná mie zewsząd grzechámi śćiśnionego / iednák szczerze żáłuiącego. Wiem o Sedźia spráwiedliwy / żem godny sądu y karánia zá nieporządkowáne zbrodnie moie; ważę śie przećie przy Vroczystośći wielkiego kochánká twego ś. N. żebráć łáski y odpuszczenia / wierzę iż lubom niegodny y obrzydliwy śie sstał w oczách twoich / zá dostoyną przyczyną ie° odpuśćisz przewinionemu / oświádczysz łáskę / teraz y ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyiećiem Naświetszego Sákrámentu.

Z Boiáźnią wielką Pánie zbliżam śię do ćiebie: * Sługá bowiem twoy Noe sto lát okolo Korabiu robił / áby z potopu ocha pokrewnych mogł być záchowan; ia ledwo godźinę odkłádam gotuiąc śię ná przyięćie Zbáwićielá.

Z boiá-

Z boiáźnią Pánie zbliżam śię do ćiebie:* Sługá bowiem twoy Moyzesz z drzewá nie spruchniáłego ná schowánie tablic skrzynie zbudowawszy złotē ią powlokł; á ia zgniłe stworzenie/ y grzechem splugáwione/ iáko ćię Zakonodáwcę/ y żywot dawáiącego mam przyiąć do śiebie?

Z boiáźnią Pánie zbliżam śię do ćiebie:* Sługá bowiem twoy Dawid Ark Testámentu nie bez wdźięczney muzyk przyimował; á ia do przybytku mego/ w ktorym tylko przeklectwá y obrzydliwośći pełno/ iáko ćię wprowádźić mam?

Z boiáźnią Pánie zbliżam śię do ćiebie:* Sługá bowiem twoy Sálomon bogáto Kośćioł ozdobił niżeś w nim obiáśnił chwałe twoię/ á w lepiance serc mego żadney ozdoby niemáiącey / iák i masz obiáśnić?

Swiątobliwymi byli Wyznawc twoi:* Cogodźinnie przećie wzdychál do ćiebie/ niż śię zbliżyli do stołu twego

Swiątobliwymi byli Wyznawc twoi:* Cogodźinnie przećie ráchowál sumnienie swoie / niż iedli chleb te przenaświętszy/ y z Kielichá pili.

Swiątobliwymi byli Wyznawc twoi:* Cogodźinnie przećie błagáli Máiestat twoy święty zá iákiekolwiek przewinienia swoie.

Swiątobliwymi byli Wyznawc twoi:* Cogodźinnie przećie vniżál

serc

ſerce ſwoie káżdy z nich mowiąc. Pánie nie ieſtem godźien ábyś wſzedł do przybytku ſercá mego.
Máiąc iednák vfność Pánie w zaſługách twoich:* Odważyłem ſie przyſtąpić do Ołtarzá twego/ ktory ſtráſzny ieſt Czártom/ á wielce przyiemny Duchom Niebieſkim.
Máiąc vfność w nieprzebránym Miłośierdźiu twoim:* Odważyłem ſie połączyć w poczet Wybránych twoich/ ktorych przypuſzczaſz do tey Kommuniey ś.
Máiąc vfność w ſzczodrobliwey łáſce twoiey:* Odważyłem ſie prośić/ ábym á przyśćiem tey Naświętſzey Hoſtyey/ ſkutecznie iey mogł doznáć.
Máiąc vfność w poważney przyczynie ś. N.:* Odważyłem ſie przyiąć ćię Pánie do przybytku ſercá mego/ y proſzę. Wyſł.
MODLITWA.
Szczodrobliwy y náder łáſkáwy Pánie/ ktory otwieráiąc rękę nápełniaſz wſzelkie zwierzę błogosłáwieńſtwem; ściągni[j]ż práwice twoie ná zárotowánie miſeryi y niedoſtátku mego/ bo iż tobie właſna ieſt łáknące kármić/ y prágnące pośiláć/ vfam że y mnie/ nie pátrząc ná niegodność moię/ ále ná zaſługi ś. N. nápełniſz dárámi Niebieſkimi/ ktorych przez ten zbáwienny Sakrament záwſześ zwykł vżyczáć wiernym/ y kocháiym ſługom twoim. Day o dobry Iezv,
ábym

ábym záſmákowawſzy ſobie te przedźiwne Táiemnice/ ſpoſobem tego Pátroná mego/ y inſzych śś. Wyznawcow twoich/ do nich nabożnie vczaśćiał/ y nimi ſie pośiláiąc w łáſce twey pomnożenie brał/ teraz y ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetſzego Sákrámentu.

A Zkadże mi to:* Zkad proſze/ żeś Pánie ſpráwiedliwośći poniechawſzy/ vżalił ſie nád nedznym/ y przewinionym ſługa twoim?

A zkadże mi to:* Zkad proſze/ żeś Pánie nieogárnionego Máieſtatu náwiedźił nieużytecznego ſługe twego.

A zkadże mi to:* Zkad proſze/ żeś Pánie z ſzczegulney ſzczodrobliwośći twoiey głodnego nákarmić/ y prágnacego nápoić nie zániechał?

A zkadże mi to:* Zkad proſze/ żeś Pánie z vbożałym w Cnoty nieoſzácowánym ſkárbem łáſki twoiey przenaświetſzey vbogáćił.

Tyś bowiem Pánie:* Tyś ieſt Sedźia ſpráwiedliwym/ á ia przewiniony/ tyśiacá śmierći godny.

Tyś Pánie Tyś ieſt Monárcha niedoſtepne° Máieſtatu/ á ia dla podłośći moiey/ niegodnym być y podnożkie twoim.

Tyś Pánie:* Tyś ieſt obfituiacym w doſtátkách / y niczyiego nie prágnieſz

wſpomo-

wſpomożenia/ ia záś nedzny bez pośiłku twego vmieram od głodu.

Tyś Pánie;* Tyś ieſt ſprawca y rządca rzeczy wſzelkich/ ia záś przez pomocy twoiey muśiałbym zniſzczeć/ y wiecznie záginąć.

Doznawſzy iednák ſzczodrobliwey łáſki twoiey:* Oświadczam ſie że iey záwſze chce bydź wdźięczny/ y według możnośći odwdźięczáć ią obiecuie.

Doznawſzy ſzczodrobliwey łáſki twoiey;* Oświadczam ſie/ żeć záwſze rad bede lubo w vbożuchnym przybytku ſercá me°.

Doznawſzy ſzczodrobliwey łáſki twoiey:* Oświadczam ſie/ iż te Naświetſze Táiemnice nád wſzytko czćić/ y poważáć prágne.

Doznawſzy ſzczodrobliwey łáſki twoiey:* Oświadczam ſie gárdźić wſzytkim dla ćiebie/ponieważ wſzytkie ſkárby Mądrośći y vmieietnośći w tobie ſą zákryte/w czym rátuy ś. N. ty też Pánie. Wyſt.

M O D L I T W A.

DOpomoż Pánie Boże moy/ ábym záwſze pragnął/ coby ſie woli twoiey podobáło/ y prawdźiwie poznawſzy cze° po mnie potrzebuieſz/ predko to y ſkutecznie wykonywał. Wſzytkie bowiem rzeczy ſą podłe bez ćiebie/ á y nayprzykrzeyſze ſłodniáły przy tobie ś.ś. Wyznawcom twoim. Wiec iż mi dawaſz zá pokarm Ciáło twoie y Kielich zbáwienny/

żebym pijąc go mogł żyć ná wieki; wzbudź też we mnie tákowe prágnienie do nie°/ ktoreby niewygásło áż sie obiáwi chwałá twoiá; bo ácz znasz mie bydź ráczey potępienia niż chwały wieczney godnym/ gdy sie zá mną wstawia N. ś. nie wzgárdźisz przyczyną iego/ y ktorego przypuśćisz do vżywánia SAKRAMENTV, przypuśćisz y do roskoszy Niebieskich/ ktorych śś. záżywáią z tobą/ y záżywáć będą ná wieki wiekow/ Amen.

NA Dzien S. PANNY ábo PP. MEC.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedzią.

Chroń sie grzechu Duszo moiá: * Chroń sie/ ábowiem zá grzechem nędzną sie sstawasz/ y w nędzy od wszytkich opuszczoną.

Chroń sie grzechu Duszo moiá:* Chroń sie/ ábowiem zá grzechem leniwą iesteś do Cnot/ á prędką do wszytkiego złego.

Chroń sie grzechu Duszo moiá:* Chroń sie/ ábowiem zá grzechem odstępuiesz iákiegokolwiek postępku w doskonáłośći/ á nákłániasz sie ku gorszym wystepkom.

Chroń sie grzechu Duszo moiá: Chroń sie/ ábowiem zá grzechem twárdnieiesz w záwźiętey niezbożnośći/ y sstawasz sie podobną niewolnicy Bábilońskiey.

Chroniąc sie go N. ś.: * Wołáłá v

świátá

świátá bydź wzgárdzona/ niż ludźiom y Pánom Wielmożnym przyiemna.

Chroniąc śie go N. ś.:* Woláłá wzgárdźić Rodźicámi y zacną pokrewnośćią/ nizli śie z obrázą Bożą odzywáć do nich.

Chroniąc śie go N. ś. * Woláłá potwarzy y vrągánia ćierpieć/ niż z niewagą Boską rozkoszy záżywáć.

Chroniąc śie go N. ś. * Woláłá śmierć okrutną podiąć/ niżeli żyć pozwaláiąc ná grzech.

Obieray y ty sobie: * Obieray ráczey wszytek świát przegniewáć/ niż gwoli niemu obrażáć Máiestat Boski.

Obieray y ty sobie:* Obieray ráczey záprzeć śie nablizszych przyiaćioł/ niż rády ich słucháiąc zezwaláć ná grzech iáki.

Obieray y ty sobie: * Obieray ráczey wszytkie zniewagi znieść ćierpliwie nizli strzegąc śie ich/ieden wystepek popełnić.

Obieray y ty sobie: * Obieray ráczey vmrzeć/ niż grzesząc długo wiekowáć ná świećie/ y ábyś nie grzeszyłá proś przez przyczynę N. ś. Wysłuchay Pánie etc.

MODLITWA.

O Ciężałem moy Boże iáko kámień/ y záwsze ćiągnie mie ná doł vłomność moiá/ iż iednák snádno tobie y vłomną płeć nie tylko pomnożyć w doskonáłym żyćiu/ ále też vgruntowáć w doskonáłośći/ áby ochotniey pod miecz/ niż ná grzech zezwaláłá; Postánowiłem ták śie

chronić wszelkiey nieprawośći/ iákobym ráczey wszytkich vlubionych ná śię przegniewał/ niż ćiebie iedyną poćiechę. A gdy mie N. ś. Pánná y Męczenniczá twoiá wspomagáć będźie poważną przyczyną swoią/ prędzey śię odważę ná śmierć/ niżbym ćię przedźiwną dobroći grzechem śmiertelnym obráźić miał/ y żem kiedykolwiek obráźił/ żáłuię serdecznie vfáiąc iż odpuśćisz przewinionemu teraz y ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naświet: Sákrámentu.

Zbliżasz śię Duszo do chlebá Anyelskiego:* Przestrzegayże abyś miáłá czystość Anyelską naymnieyszey mákuly w sobie nie máiącą.

Zbliżasz śię do chlebá Anyelskie°* Przestrzegayże ábyś miáłá intencyą Anyelską ku czći Boskiey przyimowáć Bogá swe°.

Zbliżasz śię do chlebá Anyelskiego:* Przestrzegayże ábyś śię pomnażáłá w miłośći Anyelskiey/ ktorą oni pałáią ku Bogu swemu.

Zbliżasz śię do chlebá Anyelskie°* Przestrzegayże ábyś miáłá ochotę Anyelską/ gdyż oni vbiegáiąc śię do vsług Páńskich nie rádźiby nigdy spuśćili oká z niego.

Pilno tedy przestrzegáłá N. ś. * Bespiecznie też z Anyołámi przy Pánieństwie w czystośći sumnienia rownáć śię mogłá.

Pilno tego przestrzegáłá N. ś. * Bespiecznie też ná Bogá práwie szczeropro stym y Anyelskim okiem pogladáłá.
Pilno tego przestrzegáłá N. ś. * Bespiecznie też do miłuiacych Bogá Seráphinow odzywáć sie mogłá.
Pilno tego przestrzegáłá N. ś. * Bespiecznie też á ochotnie z Anyołámi do stołu Páńskiego / y nie lekliwie ná miecz tyráński pospieszáłá.
Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay czystym sumnieniem biorac czego grzechem splugáwionym bráć zákazano.
Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay dobra intencya máiac przyiac Páná w SAKRAMENCIE ná cześć y chwałe iego.
Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay chcac w przyięciu go oświádczyć mu miłość iák naywiekszą możesz.
Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay á luboś niegodná z N. ś. ćierpieć dla Chrystusá / badz y ná to odważna przystapilk wola Chrystusowá / y proś nabożnie. Wysłuchay Pánie ⁊c.

MODLITWA.

IAwnie Pánie wyznawam nikczemność moie / y niesposobność do pomnażánia sie w tákich Cnotách / w iákich obfitowáłá N. ś. Pánná y Męczenniczká twoiá / á zátym znáiac sie być nikczemny we wszelkich postepkách moich / z boiáznia wielka przychodze do ćiebie / prosząc wprzod o

oczyśćienie / á potym o przypuszczenie do stołu twego. Jeżeliż bowiem y pomyślić/nic z nas sámych zbáwiennie nie możemy ále możność nászá od ćiebie iest/ y nikt nie wymowi Jmienia twe° IEZVS, áż z Duchá ś. Tedyć y godnie sposobić sie bez szczegulney pomocy twoiey do przyięćia tych przedziwnych Táiemnic práwie niepodobna. Niechże o Boże moy oczyśći mie sobie práwicá twoiá/ y sługe nieużytecznego przemieni w Anyolá / ábym czystym sumnieniem przyiąwszy SAKRAMENT Przenaświętszy z N. ś. wychwaláć ćie mogł ná wieki wiekow/ A

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętszego Sákrámentu.

O Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie od stworzenia / áczby nayślicznieyszego/ áby ćiebie stworce nád wszytko poważáło.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie od rzeczy ziemskich / áby mu wiecznie y Niebieskie zásmákowáły.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie od ućiech świátowych/ áby sie z tobą sámym mile zábawiáło.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie y ode mnie sámego/ áby w ćie wpoione/ y z tobą skłione bydź mogło.

Táki serce miáłá N. ś. * Zadna iey też piekność stworzenia / piekność stworce nágánić nie mogłá

Tákie serce miáłá N. ś. * Zadna iey też rzecz źiemska do niebieskiey nie przeszkadzáłá.

Tákie serce miáłá N. ś.* Zadna iey też poćiechá świátowa od zabaw z swym Oblubieńcem oderwáć nie mogłá.

Tákie serce miáłá N. ś. * Zadna iey też własność vpodobána w sobie nie mogłá vczynić rostárgnienia w iednoczeniu sie z toba.

Ziednoczyłáś sie y ty Duszo z Pánem :* Ziednoczyłáś przez przyięćie Naświętszego Sakramentv, kochayże w nim/ bo iest ze wszech naypięknieyszy.

Ziednoczyłáś sie y ty Duszo z Pánem :* Ziednoczyłáś przez przyięćie Naświętszego Sakramentv, kochayże w nim/ bo ćie niebieskim pokármem vraczył.

Ziednoczyłáś sie y ty Duszo z Pánem :* Ziednoczyłáś przez przyięćie Naświ: Sakramentv, kochayże w nim/bo wielkiey vćiechy záwsze z nim záżyć możesz.

Ziednoczyłáś sie y ty Duszo z Pánem :* Ziednoczyłáś przez przyięćie Naświ: Sakramentv, kochayże w nim / boć wiecznie przyiáźni dochowa; y ábyś doznawáć iey mogłá/ proś. Wysłuchay rć.

MODLITWA.

Rzadzco Niebá y źiemie/ ktory wszytkim władnac niczego od nas nie potrzebuieszá/ iednák przez świątość twoie prágniesz w przybytku serc nászych

przemieszkiwáć; záchoway serce moie y ćiáło moie vćiechámi świátowymi niezmázáne/ ábym wesołym y czystym sumnieniem do tych naświetszych Táiemnic mogł przystepowáć/ y przyimowáć to ku memu wiecznemu zbáwieniu/ coś ku czći twey/ y wieczney pámiątce postánowić raczył. Niechay ták wolny bede od rzeczy ziemskich/ ják sie od nich vwalniáłá N. ś. Pánná y Męczennicá twoiá/gdy gárdząc świátem/ y dostátkámi iego/ o tobie sámym myślić chćiáłá; ábowiem y ia tobą tylko sámym zábáwiáć sie prágne teraz y ná wieki wiekow/ Amen.

NA DZIEN SS. PANIEN ábo Pánny nie Męczennice.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

CIeszka boleść śćisnełá wnetrzności moie Pánie: * Jam bowiem iest iedną z głupich Pánien/ktora oleiu niemáiąc w lámpie/ śmiem kołátáć we drzwi odzywáiąc sie być Oblubieńicą twoią.

Cieszka boleść śćisnełá wnetrzności moie: * Jam bowiem iest oná Oblubienicá/ ktora ná zákołatánie twoie nie záraz otwieram.

Cieszka boleść śćisnełá wnetrzności moie: * Jam bowiem iest oná niewdźieczna zákochánia twe°/ ktora wyganiam

ćie od

ćie od śiebie wołáiąc. Vćiekay miły moy/ y porownay śie Sárnie y młodemu Ielonkowi.

Ciężka boleść śćiſnełá wnetrzności moie* Iam bowiem oná ieſt przeniewierzona małżonká/ ktoram ślub tobie ná chrzćie vczyniwſzy zákocháłá w wielu miłośnikách inſzych.

Przeniewierzyłámći śie o moy Oblubieńcze :* Przeniewierzyłám zápomniawſzy/ żeś mie niegdy ſplugáwioną grzechem oczyśćił gwoli ſobie/ ábymći śie przypodobáć mogłá.

Przeniewierzyłámći śie o moy Oblubieńcze :* Przeniewierzyłám zápomniawſzy/ żeś mie z niewolnicy Czártowſkiey vczynił nieiáko Krolewną niebieſką.

Przeniewierzyłámći śie o moy Oblubieńcze :* Przeniewierzyłám zápomniawſzy/ żeś puſtki Duſze moiey oſádźił Duchem Przenaświętſzym/ y vbogáćił ie dárámi niebieſkimi.

Przeniewierzyłámći śie o moy Oblubieńcze :* Przeniewierzyłám zápomniawſzy/ żeś czyſtośći ſumnienia mego przydał był ſtraż Anyelſką.

Muſzę przeto nędzna :* Muſzę lámentowáć grzech popełniwſzy/ ktorego záwſze ſtrzegłá śie N. 6.

Muſzę nędzna :* Muſzę lámentowáć ſtráćiwſzy ozdobę duſzną/ ktorą záwſze wielce poważáłá N. 6.

Muße nedzna:* Muße lámentowáć/żem ſie Anyołom obrzydliwa sſtałá / ktorzy N. ś. w poczet ſwoy mile przyieli.

Muße nedzna: * Muße lámentowáć/ żem vtráciłá przedwiecżne dobro / ktorym ſie záwße ßczyciłá y ßczycić bedzie N. ś. á żebym ie znowu odzyſkáć mogłá przez teyże przycżyne proße. Wyſł.

MODLITWA.

WEyrzy Rządco żywotá moie° z wyſokiego Niebá / á obacz iákom ſie nedzny sſtał/ y iuż wniwecż ſie obroce/ieżli vpádłego nie podżwigniesz y oſłábionemu nie pomożeß. Weſprzy mie przeto rádą twoią/y chćiey pokázáć torowny go ścinie do vbłagánia zágniewánia twego. Niech zá przyczyną N. ś. y łáſkáwym poyrzenié twoim zálewam ſie łzámi obfitemi oczy moie płyną we dnie y w nocy nie przeſtáiąc/ ták długo áż doſtąpie miłośierdźia / y odzyſkam ßczegulney łáſki twoiey / com przez obrzydliwe złośći moie vtráćił / tobie bowiem nie trudno nikcżemny moy żywot odmienić w świątobliwy/ y ku piekłu pochylonego vpewnić o doſtąpieniu chwały/ ktorey z tobą záżywa N. ś. y záżywáć bedzie ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyieciem Naświet: Sákrámentu.

PRzyznay ſie do mnie o moy Oblubieńcze: * Przyznay/ bo vteſkniwam my-

ślac długoli zbáwienne żądze moie oᵭkiem przenośić będźieſz.

Przyznay ſie do mnie o moy Oblubieńcze: * Przyznay/ bo vteſkniwam myślac/ długoli śierotę bez opieki twoiey trzymáć zechceſz.

Przyznay ſie do mnie o moy Oblubieńcze: * Przyznay/ bo vteſkniwam myślac długoli záwárte przedemną będą wrotá łáſki twoiey.

Przyznay ſie do mnie o moy Oblubieńcze: * Przyznay/ bo vteſkniwam myślac długoli raz odrzuconego znowu do śiebie nie przytuliſz.

Vſtáwicznie bowiem przez ćiebie Pánie: * Vſtáwicznie muśiałem lámentowáć. Zey ktoby mi dał ſkrzydłá iáko gołębicy/ ábymći prędko drogę zábiec mogł.

Vſtáwicznie bez ćiebie Pánie; * Vſtáwicznie muśiałem lámentowáć. Zey ktoby dopomogł nieudolnośći moiey/ ábym ochotny w przyimowániu ćie był.

Vſtáwicznie bez ćiebie Pánie: * Vſtáwicznie muśiałem lámentowáć. Zey ktoby mię ſpoſobił/ábym ćię godnie przyiął y łáſkáwym bydź poznał.

Vſtáwicznie bez ćiebie Pánie: * Vſtáwicznie muśiałem lámentowáć. Zey ktoby zárátował moy niedoſtátek/ ábym ćię chętnie przyiąwſzy poważáć vmiał.

Dźiśieyſza iednák vroczyſtość: * Dźiśieyſza zálecą mi Pánnę ś. ktorey świątobli-

tobliwość vczy mię / iák ćię ochotnie mam przyimowáć.

Dźiśieysza vroczystość: * Dźiśieysza záleca mi Pánnę ś. ktorey bogomyślość podawa mi sposob do godnego przyimowánia ćiebie.

Dźiśieysza vroczystość: * Dźiśieysza záleca mi Pánnę ś. ktorey zasługámi wspomożony słusznie ćię w vbogim przybytku moim poważáć będę mogł / gdy przeto tey o przyczynę proszę. Wysłuchay Pánie modlitwę moię / ꝛć.

MODLITWA.

SŁusznie dla sprosnośći moiey od ćiebie Oblubieńcze (ktorego zabáwą miedzy liliámi) opuszczony będąc / muśiałem vstáwicznie tesknić y lámentowáć; gdy iednák N. ś. ktorey dźiś pámiątkę z vroczystośćią obchodźimy wstáwiáć się zá mną będźie / pewnym iż odpuśćisz przewinionemu / y odepchnionego znowu łásкáwie przytulisz do śiebie. Tey przeto o przyczynę proszę / áby byłá vbłagániem twoim / y ziednáłá mi godne zbliżenie się do stołu twoiego / bo kiedy Pánie przyznasz się do mnie / y vczynisz mię vczestnikiem przenaświętszych Táiemnic twoich / dasz potym mieysce miedzy tymi / ktorzy z łáski twoiey wypádáć nie mogą / ále się nią ćieszą y ćieszyć będą ná wieki wiekow / Amen.

AKT

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetszego Sákrámentu.

ODwdzięczay Duszo Pánu:* Odwdzięczay/ iż złożywszy przedźiwny Máiestat wźiął postáć służebniczą/ áby ćię nábawił wolnośći.

Odwdzięczay Duszo Pánu:* Odwdzięczay/ iż podiął pracą wielką/ ábyś ty mile wypocząć mogłá.

Odwdzięczay Duszo Pánu:* Odwdzięczay/ żeć śię dał ná pokarm/ y napoy/ ábyś głodu y prágnienia nie doznáłá.

Odwdzięczay Duszo Pánu:* Odwdzięczay/ iż srogie podiąwszy męki vmárł/ ábyś ty mogłá żyć ná wieki.

Odwdzięczáłá to vniżenie:* Odwdzięczáłá według możnośći N. ś. gdy nieprzykłádáiąc serca do pompy świátowey/ nie wolnicą śię Chrystusową być odzywáłá.

Odwdzięczáłá tę pracą:* Odwdzięczáłá według możnośći N. ś. gdy śię dla tego Páná y naypodleyszey vsługi vbogim czynić nie zbraniáłá.

Odwdzięczáłá tę łáskę:* Odwdzięczáłá według możnośći N. ś. gdy do stołu Páńskiego z gorącym nabożeństwem vczęśćiáłá.

Odwdzięczáłá tę vczynność:* Odwdzięczáłá według możnośći N. ś. gdy raz vmárszy świátu záwsze Chrystusowi żyć prágnęłá.

Znależy y tobie Duszo:* Znależy tá-

kimże vniżeniem odwdźięcząć vniżenie Páńskie/chceszli vyść przeklectwá/ktore nie vszlo plonne figowe drzewo.

Znależy y tobie; * Znależy tákże powolnośćią odwdźięcząć podięte prace/ chceszli ábyś iáko winnicá spusztoszáła/ nie byłá opuszczona.

Znależy y tobie: * Znależy tákimże nabożeństwem odwdźięcząć łáske Páńską/ chceszli ábyś z sługą tálent zákopuiącym nie byłá pokarána.

Znależy y tobie: * Znależy tákże wzgárdą sámey śiebie odwdźięcząć vczynność Páńską/ chceszli ábyś z Lucyferem gornym ná dol strącona nie byłá; y stáráiąc sie o to proś. Wysłuchay etc.

MODLITWA.

W Wdzięcznopámiętne dobrodźieystwá twoie Pánie Boże/ ktoreś hoynie ná nas wylać raczył godne są wiecznego odwdźięczenia y wychwalánia; iż iednák błáhy ięzyk moy nie podoła wychwalać ćie/ y nieudolność moiá nic ći słusznie odwdźięczyć nie może/ to coś nam ná znák miłośći niewypowiedźiáney wielce poważamy/ y chętnie przyimuiąc/ ták nayczęśćiey przyimowáć prágniemy; á iezliby żądze moie dla podłośći moiey nie przyiemne oczom twoim były/ przybieram sobie ná pomoc N. ś. vkocháną Oblubienice twoie/ y pokornie proszę/ áby iey przyczyná torowáłá mi drogę tu

do go-

do godnego ciebie przyimowánia w SAKRAMENCIE Przenaświetszym / á potym do stąpienia chwały wieczney / Amen.

NA DZIEN PANIEY ábo Wdowy Swiętey.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

NAbáwiłeś mie grzechu moy: Nábáwiłeś / żem ostrádawszy stanu niewinności ʃstał śie Czártowskim niewolnikiẽ.

Nábáwiłeś mie grzechu moy: * Nábáwiłeś / żem pozbywszy zasług iákichkolwiek ieszczem został obwiniony.

Nábáwiłeś mie grzechu moy: * Nábáwiłeś / żem vtráciwszy łáskę Bożą / ná gniew práwie nieubłagány zárobił.

Nábáwiłeś mie grzechu moy: Nábáwiłeś / żem przy vtráceniu dobrá nieskończonego ná wieczne karánie zásłużył.

Bodáiem był pierwey bezrozumny śie ʃstał: * Niżem nieszczesny o popełnieniu grzechu szkárádnego pomyślił.

Bodáiem był pierwey zániemiał: * Niżem słowem bluźnierskim / y przećiw Bogu wyrzeczonym Máiestat Boski obráźił.

Bodáiem był wprzod skámieniał: * Niżem ná grzech przeklęty / y ogniá piekielnego godny zezwolił.

Bodáiem był wprzod zniszczał: * Niżem táką złość w oczách Boskich y Anyelskich popełnił.

Ey kto-

Ey ktoby mi dał o N. ś. Ktoby mi dał / ábym przynamniey ostátek wieku táką myślą zábawiał / ná iákieyieś ty prawie codzienne godźiny trawiłá.

Ey ktoby mi dał o N. ś. Ktoby mi dał / ábym przynamniey ná tym schyłku iezyk moy ná wychwalenie Bogá obroćił / ktoreoś ty záwsze ná chwałe Bożą záżywáłá.

Ey ktoby mi dał o N. ś. Ktoby mi dał / ábym przynamniey od tey godźiny grzechu sie wyrzekał / ná ktoryś ty nigdy pozwaláć nie chćiáłá.

Ey ktoby mi dał o N. ś. Ktoby mi dał / ábym dźiś zácząwszy / áż do śmierći grzechy swe opłákiwał / boś ty mnieyszymi przewiniwszy / bez przestánku zá nie záłowáłá / y ábym ie godnie opłákáć mogł / przez przyczyne tey ś. Mátrony proszę. Wysłuchay Pánie zc.

MODLITWA.

SWiętá N. wierna sługo Krolá nayswyższeo wspomoż słábość moię powáżną przyczyną twoią / ábym temuż Pánu / ktoremuś ty wierna byłá / godnie we wszelkiey czystośći y dobrym sumnieniu służyć mogł. Żálnie bowiem serdecznie / żem przeszłe látá w zbrodniách przepędźił / y pokornie proszę vproś grzesznemu cokolwiek czásu do godnego opłákánia popełnionych złośći moich / gdyż vśilnie prágnę kończyć ostátek wieku mego w zabáwách bogomyślnych / y vczynkách zbáwie-

zbáwieniu pożytecznych/ á to ku cżći Bogá w Troycy iedynego/ ktory z tobą żyie y kroloie ná wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY

Przed przyięćiem Naświęt: Sákrámentu.

Z Rádośćią y z boiáźnią Pánie zbliżam śie do ćiebie: * Vweselać mie powab twey słodkośći/ ábym brał y iadł/ bo to iest Ciáło twoie / ktoreś zá mnie wydał. Trwożą mie też słowá Apostolskie / iż kto pożywa niegodnie / sąd ná śie przyimuie.

Z rádośćią y boiáźnią zbliżam śie do ćiebie: * Vweselać mie powagá zasług twoich. Trwoży mie zás niezmierną wielkość grzechow moich.

Z rádośćią y z boiáźnią zbliżam śie do ćiebie: * Vweselać mie miłość twoiá / ktora przymuśiłá żeś ten stoł zgotował dla mnie. Trwożą mie zás własne wystepki / ktorem przećiw miłośći twoiey popełnił.

Z rádośćią y z boiáźnią zbliżam śie do ćiebie: * Vweselać mie niewypowiedźiáną dobroć twoiá. Zbiia mie zás od przyięćia ták wielkich Táiemnic nieczyste sumnienie moie.

Przystusza bowiem: * Przystusza mieć oczy proste y wstydliwe/ iákie miáłá N. ś. kto chce ná Ciáło Páńskie weseło poyrzeć.

Przystusza bowiem: * Przystusza mieć

rece

rece niewinne/ y w Niebo wynieśione/ iákie miáłá N. ś. kto śie chce dotykáć Stworzyćielá niebá.

Przystuszá bowiem: * Przystuszá mieć vstá czyste/ iákie miáłá N. ś. kto vśiłuie pokosztowáć świetego nád świetymi.

Przystuszá bowiem: * Przystuszá mieć serce niezmázáne/ iákie miáłá N. ś. do ktorego iák do przybytku wdźięcznego/ mogłby wniść sprawcá czystośći.

Pospieszam przećie: * Pospieszam do tey przedźiwney świątośći/z ktorey łáská Duchowna zlewa śie obfićie ná godnie przystepuiących.

Pospieszam przećie: * Pospieszam do tey przedźiwney świątośći/ w ktorey zásługá vtrácona zwraca śie do ludźi zá grzech żáłuiących.

Pospieszam przećie: * Pospieszam do tey przedźiwney świątośći/ w ktorey piekność grzechem oszpecona/ iák znowu Dusze zdobi.

Pospieszam przećie: * Pospieszam do tey przedźiwney świątośći/ w ktorey ostábiony vmysł y mdłe ćiáło ku dobremu potegi nábywa/ á pospieszáiąc przez przyczyne N. ś. prosze. Wysłuchay ⁊c.

MODLITWA.

NIc ták godnego coby stołownikom twoim znależáło w sobie nie znáyduiąc/ á iednák powab vst twoich włásnych słysząc/ rádbym/ y boie śie przyiąć

ćie w

ćie w Sakramenćie Przenáświetßym. Wiemći moy Pánie / żeś ten ſtoł z przedziwney miłośći zgotował gwoli mnie / ále iż ſie do niego nie ſpoſobie według roſkazánia y náuki twoiey / nie moge beſpiecznie mowić; Day Oycze czaſtke / ktora mi przynależy / przypadam ráczey z vniżona proźba / á poważna przyczyna N. ś. proßac ábyś dał wprzod łáſke / przez ktora sſtałbym ſie godny przyimowánia / potym záś Ciáło y Krew twoie przenaświetßa. W łáſce bowiem twoiey / nie w moich zaſługách vfáiac / poſpießam do ćiebie / y gdy ćie przyime / oney to przyznáwáć bede teraz y ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetßego Sákrámentu.

NIe rychło poznałem ćie piekności ták dawna y nowa: * Nie rychło / bom długo lámentował z Dawidem / kiedy mie pytano. Kedyś ieſt Boże moy.

Nie rychło poznałem ćie piekności ták dawna y nowa: * Nie rychło / bom ćie długo z Márya Pánna y z Iozephem ßukał fráſobliwy.

Nierychło poznałem ćie piekności ták dawna y nowa: * Nie rychło / bom długo płakał z Mágdálena nie wiedzac kedyś był położony.

Nierychło poznałem ćie piekności ták

dawna

dawna y nowa: * Nie rychło/ bom długo vteſkniwał z Apoſtołámitwemi / czekáiąc ná przywitanie ćiebie.

Winſzuię iednák ſobie: * Winſzuię ſzcześliwośći/żem lubo nie rychło poznał piekność twoię.

Winſzuię ſobie: * Winſzuię ſzcześliwośći/ żem ćię przez grzech vtráconego znowu ozyſkał.

Winſzuię ſobie: * Winſzuię ſzcześliwośći / żem ſię ſtał godny przyiąć ćię w SAKRAMENĆIE Przenaświętſzym.

Winſzuię ſobie: * Winſzuię ſzcześliwośći / żeś mi tenże SAKRAMENT dał w zádátek zbáwienia moiego.

Ztądći N. ś. * Ztąd ſzczęśliwa ſię bydź poczytálá/ iż poználá iákowey ieſt Pan piekności.

Ztąd N. ś. * Ztąd ſzczęśliwa ſię być poczytálá/ iż pozyſkálá ſobie łáſkę Páńſką.

Ztąd N. ś. * Ztąd ſzczęśliwa ſię bydź poczytálá/ iż Zbáwićielá zá pokarm y napoy bráć mogłá.

Ztąd N. ś. * Ztąd ſzczęśliwa ſię być poczytálá / iż ſię z tymże Pánem po przyięćiu go mile zábawiáłá; Czego y ty życząc ſobie/ proś przez iey przyczynę. Wyſł.

MODLITWA.

VSkarżam ſię Boże moy ná leniſtwo moie/ żem inſzym w ſzukániu ćiebie y pozyſkániu łáſki twoiey poprzedzáć ſię dał; żeś iednák w dobroczynnośći nie

przebrány/ dźiekuiec y zá to żem ćie kiedykolwiek poznał y przyiął w Sakramenćie Przenaświętßym; bo vfam że y mnie lubo grzeßnemu nie odmowiß/ czymeś inßych z ßczegulney dobroći twoiey vdárowáć raczył/ y czego podłość moiá wyiednáć nie mogłá/ to zásługi N. ś. pozyskáć mi mogą. Niechże śię iuż ćießę ßczęśliwośćią moią w pieknośći twoiey Pánie/ y pokoßtowániu niewysławionych dárow twoich/ ktoremi y śś. Mátrony twoie ßczyćić śię były zwykły y będą ná wieki wiekow/ Amen.

Ofiáruiąc zá Duſze w mękách Czyścowych zátrzymáne.

AKT POMYSLNY.

Przed Spowiedźią.

Vpłákiwam moy Pánie:* Vpłákiwam nie tylko ná to żem zgrzeßył/ ále też żem inßym powodem do grzechu był.

Vpłákiwam Pánie:* Vpłákiwam nie tylko ná to żem karánie zásłużył/ ále też że inßych z mey przyczyny karzeß.

Vpłákiwam Pánie:* Vpłákiwam nie tylko ná tożeś mie zá przestępstwo moie odepchnął od łáski twoiey/ ále też iż nád inßymi dla mnie zmiłowáć śię niechceß.

Vpłákiwam Pánie:* Vpłákiwam nie tylko ná to że ćie zá moie zbrodnie przeiednáć nie mogę/ ále też iż ći/ ktorzy ode-

mnie

mnie rátunku potrzebuią/ onego nie doznawáią.

Wysłuchay mie iednák Boże: Wysłuchay/ iákeś wysłuchał Jákobá pátryárchę zá Jozephem w więzieniu śiedzących.

Wysłuchay mie Boże:* Wysłuchay/ iákeś wysłuchał Dánielá zá Zuzánną/ gdy ią dekretem pokonáć chćiano.

Wysłuchay mie Boże:* Wysłuchay/ iákeś wysłuchał Siostry płáczące zá Lazárzem iuż w grobie śmierdzącym.

Wysłuchay mie Boże:* Wysłuchay/ iákeś wysłuchał Stánisłáwá ś. zá Duszą Piotrowiná z Czyścu do ćiáłá powroconą.

Dołoż wszechmocny Rządco:* Dołoż z nieprzebráney skárbnice twoiey/ czego ná wykupienie ich do skruchy moiey nie dostawa.

Dołoż wszechmocny Rządco* Dołoż z nieprzebráney skárbnice twoiey/ czego przez zupełną Spowiedź wypłáćić nie mogę.

Dołoż wszechmocny Rządco:* Dołoż z nieprzebráney skárbnice twoiey/ w czym dosyć vczynienie moie zá mnie y zá nich nie wystárczy.

Dołoż wszechmocny Rządco:* Dołoż miłośierdźiem/ czego spráwiedliwość (słusznie się vymuiąc o zniewagę twoię) vstąpić niechce/ y gdy pokornie proszę. Wysłuchay Pánie ꝛc.

MODLITWA.

SĘdźia spráwiedliwy/ ktory pokazawszy zwykłeś miłośierdźie pokázo-

wáć/ y nie ták sie gniewaſz/ ábyś ná wie- ki zápomniał; bądź miłośćiw mnie grze- ſznemu/ y Duſzom tym/ ktore ſłuſznie dla ich przeſtępſtwá w mękách zátrzymawaſz: bo ácz więkſza ieſt zniewagá twoiá niż moiá Pokutá/ y onych vćierpienie; znależy iednák miłośierdźiu twemu/ więcey odpuſzczáć przewinionym/ nizli ſie mśćić nád nimi. Zmiłuy ſie przeto/ zmiłuy/ nie dla prozby człowieká grzeſznego/ ále dla niewyſłáwioney dobroći y miłośierdźia twego/ w ktorym nádźieie pokłádáią/ y ia tákże pokłádáiąc niech go doznam teraz/ y w godźinę śmierći/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświęt: Sákrámentu.

NIegodnym Pánie y zbliżyć ſie do Ołtarzá twego: * Poyrzy iednák łáskáwym okiem ná Duſze tych/ ktorzy w wierze Kátholickiey wiek docżeſny przeszedłſzy odemnie rátunku potrzebuią.

Niegodnym zbliżyć ſie do Ołtárzá twego: * Poyrzy iednák łáſkáwym okiem ná Duſze te/ ktoreś przenádrożſzą Krwią twoią okupić raczył.

Niegodnym zbliżyć ſie do Ołtarzá twego: * Poyrzy iednák łáſkáwym okiem ná Duſze te/ ktore nie ták ſkárżą ná męki Czyśćowe/ iáko wzdycháią áby ćię prędko w chwale oglądáć mogły.

Niedo-

Niegodnym zbliżyć się do Ołtarzá twego: Poyrzy iednák łáskáwym okiem ná Dusze te/ ktore nie máiąc iuż przystępu do tey Ofiáry błágálney/ przez mię błagáią Máiestat twoy zágniewány.

O gdyby teraz mogły wrocić się do ciáłá: Ynáczeyby pewnie poważáły te naświętsze Táiemnice/ ktore ia niegodny poważam ládáiáko.

Gdyby teraz mogły wrocić się do ciáłá: Ynáczeyby pewnie gotowáły się przystępowáć do stołu twoiego/ do ktore° ia podczás bez żadne° przygotowánia przystępuię.

Gdyby teraz mogły wrocić się do ciáłá: Ynáczeyby pewne przyimowáły cię w Sakramencie Przenaś: ktore° ia przyimuię w gnusności ponurzony będąc.

Gdyby teraz mogły wrocić się do ciáłá:* Ynáczeyby pewnie zábawiáły się z tobą/ ktore° ia przyiąwszy prędko zápominam.

Nie mogąc iednák vtrapione:* Nie mogąc powetowáć zániedbánia/ mnie niegodne° wypráwiły/ ábym ci oddał niski pokłon zá ich iákiekolwiek hárdości o przewinienie.

Nie mogąc vtrapione: * Nie mogąc powetowáć zániedbánia/ mnie wypráwiły/ ábym cię nabożnie przyiął w Sakramencie Przenaświętszym ku ich pocieszeniu.

Nie mogąc vtrapione: * Nie mogąc powe-

powetowáć zániedbánia / mnie niegodnego wypráwiły z prozbą / ábyś náwiedźiwszy przybytek Duszę moiey / mnie y onym był miłośćiw; pokornie proszę. Wysłuchay Pánie ⁊c.

MODLITWA.

Nie chćiey o Boże moy bydź ták nielutośćiwym nád stworzeniem twoim / ábyś gárdząc przyczyną mniey godnego służebniká twego / miał gárdźić y tymi / zá ktorymi prozbę wnoszę. Ześ bowiem postánowił / áby tá ofiárá Naświętsza żywym y vmárłym pomocną byłá / day temuż skutku doznáć mnie ieszcze pielgrzymuiącemu / y Duszom tym / ktore iuż do niey vczászczáć nie mogąc / przez mię błagáią Máiestat twoy święty. Znamći Rządco wszech rzeczy / żem niegodny wysłuchánia / mocno iednak vfam / iż te / ktoreś przeznáczył do zbáwienia / nie przez Modlitwy moie / ále przez błagálną ofiáre / ktorąć zá nie ofiáruię mogą tám przystąpić / gdźie ćię z Anyołámi wielbić będą ná niesk ończone wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświętszego Sákrámentu.

Ofiáruię ć Boże moy :* Ofiáruię ć tę náświętszą Kommunią zá Dusze / ktorym iákimkolwiek sposobem byłem powodem do grzechu.

Ofiáruię ć Boże moy :* Ofiáruię ć tę

naświętszą Kommunią zá Dusze / ktore dla swe° zádłużenia/ á dla me° podobno niedosyć vczynienia dotąd męki ćierpią.

Ofiáruięć Boże moy :* Ofiáruię tę naświętszą Kommunią zá Dusze/ktore odemnie rátunku prosząc/ dotąd go nie doznawáły.

Ofiáruięć Boże moy :* Ofiáruię tę naświętszą Kommunią y zá te wszytkie Dusze/ ktorych pokrewni y przyiaćiele puśćili w zápomnienie.

Kłáde zá nich ná Ołtarz vbłagánia twe° :* Kłáde moie vniżoną prozbę/ktora luboby dla niegodnośći moiey wzgardzona być mogłá/niechay dla Dusz krwią twoią odkupionych przyiemna będźie.

Kłáde ná Ołtarz vbłagánia twego :* Kłáde moie skruche / y wyznánie grzechow / á lubo grzesznych nie wysłuchawasz/ wysłuchay zá grzech żáluiącego/ y vwolni te/ ktoreyieś w Czyścu pokutę náznáczył.

Kłáde ná Ołtarz vbłagánia twego :* Kłáde moie vczynność / ná iákąkolwiek zdobyćiem sie mogł/ ktorą ták pieniążkiem vbogiey niewiásty nie pogárdzay.

Kłáde ná Ołtarz vbłagánia twego :* Kłáde moie nádźieię dostąpienia łáski zá przyięćiem Naświętszego SAKRAMENTV; bo vfam/ że mnie y onym ku zbawieniu pomocna będźie.

Wyzwolże ich Odkupićielu :* Wyzwol/

zwol/ áby sie z nich nie ćieszył nieprzyiaćiel/ ktory im wiecznego więzienia życzył.

Wyzwol ich Odkupićielu :* Wyzwol/ áby sie pokazáło / że iest niewysłáwione Miłosierdźie twoie.

Wyzwol ich Odkupićielu :* Wyzwol/ áby w Kośćiele twoim tryumphuiącym Jmie twoie ś. ná wieki wychwaláli.

Wyzwol ich Odkupićielu :* Wyzwol/ áby w łásce twoiey obfituiąc/mnie przed Máiestatem twoim nie zápominali ; á gdy o to proszę. Wysłuchay Pánie modlitwe moie. A wołánie moie niech do ćiebie przyidźie.

MODLITWA.

O Dźwierny niebieski/ v ktorego w ręce są klucze śmierći y żywotá/ dopomoż ábym ostátek wieku mego ták kończył / iákoby sie woli twoiey podobáło / y ták vmierał / ábym wprzod Naświętszym Sákrámentem/ w ktorym záwsze tezdeś obecnym mogł bydź vzbroion. Rácz też przez te ofiáre przedźiwną wybáwić Dusze vtrapione / gdyż z prawdźiwym żalem zá grzechy swe zeszły z tego świátá / á zátym tobie miłemi bydź muszą ; bo iż sáme przez sie tey przedźiwney ofierze nie mogą bydź przytomne/ niech moiá vsługá zá nich ważna będźie/ ábyś stąd był pochwalon ná niekończone wieki wiekow/ Amen.

W Chorobie dla niepokutnych y zátwárdźiáłych.

Akt Pomyslny.

Przed Spowiedźią.

Spuść śie tylko Duszo moiá :* Spuść myślą do źiemie ćiemnośći / mgłą śmierći powleczoney / á vsłyszysz tám głosy przeráźliwe ludźi potepionych ná nieszczęśćie swoie narzekáiących.

Spuść śie tám Duszo moiá :* Spuść myślą / á vsłyszysz czártow rykiem przeráźliwym Bogá bluźniących.

Spuść śie tám Duszo moiá :* Spuść myślą / á vsłyszysz grzmot strászliwy przeklętych ludźi zebámi zgrzytáiących.

Spuść śie tám Duszo moiá :* Spuść myślą / á vsłyszysz ták krzykliwych smokow piekielnych z potepionych náigrawáiących śie.

Poyźrzy okiem pilney vwagi :* Poyźrzy / á obaczysz ogień śiárczysty / brzydki płomień / y smrod nieznośny z śiebie wydáiący.

Poyźrzy okiem pilney vwagi :* Poyźrzy / á obaczysz w ogniu robáctwo srogie nigdy nieumieráiące.

Poyźrzy okiem pilney vwagi :* Poyźrzy / á obaczysz kátow okrutnych ten ogień nieugászony rozżarzáiących.

Poyźrzy okiem pilney vwagi :* Poyźrzy / á obaczysz Dusze w ogniu haniebnie

roſpalone / folgi żadney nie doznawáiące.

Y tákże nędznico: * Ták zá krotką / nikczemną / y plugáwą obrádę maß ſię doſtáć czártom ná wieczne więźienie?

Y tákże nędznico: * Ták zá niepoßánowánie obecnośći Boſkiey / maß záwße pátrząć ná przytomnośći ſmokow piekielnych?

Y tákże nędznico: * Ták zá wzgárdę Boſkiego miłośierdźia / maß doznawáć czártowſkiey ſrogośći y morderſtwá?

Y tákże nędznico: * Ták zá wychwalánie Páńſkiego Máieſtatu / maß pomagáć przeklętym bluźnierſtwá y lamentow?

Nie odwłocz dłużey: * Nie odwłocz vważáć w tákimeś niebeſpiecznym ſtanie / ábowiem idźieć o ſtrátę zdrowia y zbáwienia.

Nie odwłocz dłużey: * Nie odwłocz pomyśláć o ſpoſobie do zleczenia ſchorzáley Duße / ktorą nád doległiwość ćiáłá więcey ſobie powáżáć maß.

Nie odwłocz dłużey: * Nie odwłocz wyznánia przed Lekárzem zbáwiennym doległiwośći twoiey / y dánia przyczyny do tákiey choroby.

Nie odwłocz dłużey: * Nie odwłocz prośić o recepte / ábo náznáczenie pokuty / ktorey záżywániem vchronić ſię niebeſpieczeńſtwá / y zdrowia nábyć możeß.

Zbliża śie bowiem czás: * Zbliża / á bárdzo stráßny / w ktory Bog zemśći śie nád tobą krzywdy y zniewagi swoiey.

Zbliża śie czás: * Zbliża/á bárdzo stráßny/ w ktorym powstáną przećiw sobie stworzenia wßelkie / y odstąpią ći wßyscy / w ktoryches nádźieie pokłádáłá.

Zbliża śie czás: * Zbliżá/á bárdzo stráßny / w ktorym vsłyßyß przerázliwy y nieodmienny wyrok ná zgubę swoię/Sędźiego spráwiedliwego.

Zbliża śie czás: * Zbliża/á bárdzo stráßny/w ktorym skaże ćię do tárásu piekielnego / gdźie vstáwiczny płácz y zgrzytánie zębow będźie.

Dźiś przeto godna opłákánia Dußo:* Dźiś żalem serdecznym pohámuy zápálczywość Boską/ bo iutro podobno do vbłagánia czás nie będźie.

Dźiś godná opłákánia Dußo : * Dźiś wyznániem swoich nieprawośći / poprzedź stráßliwych Instygatorow/ ábyć ná Sądźie nie mieli co zárzućić.

Dźiś godná opłákánia Dußo : * Dźiś day śię winną ze wßytkich złośći swoich/ poko spráwiedliwość przećiw miłośierdźiu nie przemoże.

Dźiś godná opłákánia Dußo : * Dźiś postánow y obiecuy tu pokutowáć/ poko ćię do ćiemnice piekielney/ ná wieczną pokutę nie strącą.

Czeka ná to: * Czeka wßytek Dwor niebie-

niebieſki / ktory bárdziey ſie weſelić bę-
dźie z náwroceniá ćiebie iedney grzeſzni-
ce / niż z záwitánia do niebá tyśiącá
ſpráwiedliwych.

Czeka ná to: * Czeka przenaświetſza
Márya Pánná z Pátronámi ſwemi / kto-
rzy o zmiłowánie nád tobą proſzą.

Czeka ná to: * Czeka ſam Sedźia ſtrá-
ſzliwy / ktory gotow odmienić Dekret /
ieśli ty odmieniſz żyćie.

Czeka ná to: * Czeka Anyoł ſtroż twoy /
ktoregoś wielekroć grzechámi od śiebie
odpycháłá / áby ćię prowádźił do wiecz-
nych rádośći.

Bądźże mu tedy powolna: * Bądź / á
pokażeć czymeś przećiw Máieſtatowi
Boſkiemu wykroczyłá / y iák ieſt ćięſzkie
przewinienie twoie.

Bądźże mu powolná: * Bądź / á podać
ſpoſob do vbłagánia zágniewánego Bo-
gá / od ktorego łáſki twoy ćię vpor zraża.

Bądź mu powolná: * Bądź / á dopo-
możeć / że go łátwie przeiednáć będźieſz
mogłá / ktoregoś zemśćićielem krzywdy
ſwey poznáć miáłá.

Bądź mu powolná: * Bądź / á náuczy
ćię / iák ſie nápotym ſpráwuiąc / w łáſce
iego opływáć będźieſz; y ábyś iey doſtą-
piłá proś pokornie. Wyſłuchay żć.

MODLITWA.

NAkłoń Pánie vchá twego ná prożbę
nącz nieużyteczne° ſługi twego / lubo

bowiem dla przewinienia ſtráchemem ieſt przeráżony / y znam ſie być godny potępienia / vpewniony iednák obietnicą twoią / iż niechceſz śmierći grzeſznego człowieká / rácżey náwrocenia / áby żyć mogł: z niſkim vpokorzeniem ſupplikuie miłośierdźiu twemu / ábyś ták pátrzał ná złośći moie / iákobyś nie zápomniał łáſkáwośći twoiey; bo ácz ia grzeſzny będąc pieklom záſłużył / dobroć twoiá trwa / y nieſtráćiłeś tego czymeś zwykł ludźi zbáwiáć. Oświádcząc to proſzę nádemna lichym ſtworzeniem twoim / dla ktoregoś Krew naświętſzą hoynie przeláć raczył / á ia oſtátek dni w opłakániu nieprawośći moich trawić będę; y ieśli ſie to zda ſpráwiedliwośći twoiey / ábym bárdźiey przybolawſzy w krotce wieku dokończył / oddawam ſie cále vpodobániu twemu / prośąc ábyś tu záchowáć raczył / á potym odpuśćił ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświet: Sákrámentu.

OBawiam ſie Pánie! * Obawiam zbliżyć do Ołtarzá twego / bo mie przeſtrzeżono / ábym przyſtępuiąc do ſłużby Bożey / trwał w ſpráwiedliwośći y boiáźni.

Obawiam ſie Pánie! * Obawiam zbliżyć do Ołtarzá twego / bo mi porádzono / ábym

ábym przystąpiwszy do stołu wielmożne-
go/ pilnie vważał co przedemnie kłádą.
Obawiam śie Pánie:* Obawiam zbli-
żyć do Ołtarzá twego/ bo przyznáć mu-
szę/ iż nie masz ofiáry zacnieyszey/ pożyte-
cznieyszey / y oczom Boskim przyiem-
nieyszey.
Obawiam śie Pánie:* Obawiam zbli-
żyć do Ołtarzá twego/bo znam podłość/
nikczemność/ v niegodność moię.
Mam Boże moy:* Mam w pámięći
Ozę/ ktory dla dotknienia Arki zginął;
á ia podleyszy śie bydź vczuwáiąc/ á do
godnieyszey Arki przystępuiąc/ ták śie ná
iey dotknienie odważę?
Mam Boże moy:* Mam w pámięći
Báltházárá Krolá/ ktorego kielichy Ko-
śćielne o śmierć przyprawiły/ á mnie co
potka / ieśli bez przygotowánia poko-
sztuię kielichá tego?
Mam Boże moy;* Mam w pámięći
Iudaszá zdraycę / ktory zá niegodnym
pokosztowániem chlebá / skosztował Iá-
du piekielnego; á ia czego śie mam spo-
dźiewáć / ieśli tákże do záżywánia go
niegodnie przystąpię?
Mam Boże moy:* Mam w pámięći
Nikodemá z Iozephem/iż w czysty Syn-
don ćiáło Iezusowe vwineli; á mnie co
potka/ ieśli go do kloáki sercá mego peł-
ney plugástwá wprowádzę?
Nie dármo záiste:* Nie dármo Amos

vpominał Izráelczykow / áby ſie gotowáli ná záśćie drogi Pánu; toć y mnie gotowáć ſie trzebá / chceli przy powſtániu łáſkáwym go ználeść.

Nie dármo záiſte: * Nie dármo Sámuel Prorok / tymże áby ſercá do Páná ſpoſobili / y iemu ſámemu vſługowáli; toć y moiemu ſercu dwoić ſie nie potrzebá.

Nie dármo záiſte: * Nie dármo ſam Bog do tychże nie zſtąpił ná gorę Synái / áż wprzod trzy dni poświącáć ſie y ſzáty ſwe czyśćić kazał; toć y mnie czyſtym bydź y świętym przynależy.

Nie dármo záiſte: * Nie dármo y Apoſtoł pierwey probowáć ſie nákázuie / dopieroſz Chleb ieść y z kielichá pić pozwala; toć y ia bez poráchowánia ſie z ſobą / godnie do ſtołu Páńſkiego przyſtąpić nie mogę.

Czegoby iednák Pánie: * Czegoby nie doſtawáło do gotowośći we mnie / ty nágrodź / ktoremu nie trudno y z kámieniá vczynić Synow Abráhámowych.

Czegoby Pánie: * Czegoby do ſpoſobnośći ſerce moie mieć nie mogło / ty przyday ábo ſtworz nowe ku vpodobániu twemu.

Czegoby Pánie: * Czegoby do czyſtośći y poświącenia ſumnienie moie potrzebowáło / ty obdarz łáſką ſwoią / bez ktorey vłomność nászá nic nie może.

Czegoby Pánie : * Czegoby przey-
źrzawszy Regestrá/ nie mogłem śie wyrá-
chowáć spráwiedliwośći twoiey/ ty do-
łoż z skárbu miłośierdźia twego.

Otworz męki twey skárbnice: Otworz/
y zápłáć dług moy/ boś ty iest stworcą/
rządźcą/ Pánem/ Krolem/ y Bogiem
moim.

Otworz męki twey skárbnice: * Otworz/
y zápłáć dług moy/ boś ty iest nádźieią/
vfániem/ świátłośćią y ozdobą moią.

Otworz męki twey skárbnice: * Otworz/
y zápłáć dług moy/ boś ty iest prágnie-
niem moim/ vćieczką moią/ wybáwie-
niem/ wspomożeniem/ y obrońcą moim.

Otworz męki twey skárbnice: * Otworz/
y zápłáć dług moy/ boś ty iest odkupićie-
lem/ Zbáwićielem/ żywotem/ y zbáwie-
niem moim.

Przywroć też Lekárzu zbáwienny: *
Przywroć vłomnemu wzrok/ ktory zá-
pátruiąc śię ná rzeczy szkodliwe/ przez
grzech vtráćiłem/ ábym nim potym ná
łáskę twoię zárabiáć mogł.

Przywroć Lekárzu zbáwienny: * Przy-
wroć vłomnemu słuch/ ktorego wiele
szkodliwych głosow do Duszę wprowá-
dźiwszy zbył/áby potym tylko słowá two-
ie przez nie przypuszczał.

Przywroć Lekárzu zbáwienny: * Przy-
wroć vłomnemu ięzyk/ ktory dla blu-
źnierstw y słow nikczemnych niemym śię

stał/

ſtał/ábym go potym tylko ná chwálenie ćiebie záżywał.

Przywroć Lekárzu zbáwienny:* Przywroć iuż prawie vmárły żywot/ bo żyiąc w grzechu vmárłym ieſt/ przećie zás ożywiony tobie ſámemu żyć bede.

Day ſie moy Zbáwićielu vżyć:* Day w Sákrámenćie Przenaświetſzym; bo ieśli ty nie przyznaſz ſie do mnie/ do kogoſz nedzny odzywáć ſie bede?

Day ſie Zbáwićielu vżyć:* Day w Sákrámenćie Przenaświetſzym; bo ieśli ty odrzućiſz mie od láſki/ ktoż wzgárdzonego y nedznego przyiąć zechce?

Day ſie Zbáwićielu vżyć:* Day w Sákrámenćie Przenaświetſzym; bo ieśli ty mnie miłośierdźia nie pokażeſz/ ktoż ſie zmiłuie nádemną?

Zá twoią bowiem Boże:* Zá twoią pomocą wynide z Egiptu tego w doſtátkách obfituiąc.

Zá twoią Boże:* Zá twoią pomocą przebede morze czerwone nogi nie zámoczywſzy.

Zá twoią Boże:* Zá twoią pomocą nie zlekne ſie Pháráoná piekielnego/ y zwalcze go reki nie podnoſząc.

Zá twoią Boże:* Zá twoią pomocą/ przeyde beſpiecznie do Páleſtyny gorny/ gdźie w tobie wſzytko nayde/ czego potrzebowáć bede; w czym ábyś dopomogł pokornie proſze. Wyſłuchay ꝛc.

MO-

MODLITWA.

LEkárzu wßelkich vłomnośći ludzkich/ ponieważ dla tego sstąpiłeś z niebá/ ábyś rány náße leczył/ ćiśnę śię do ćiebie iáko do studnice łáski y źrzodłá dobroći wßelkiey/ prágnąc pozbydź złych skłonnośći moich/ ktore o chorobę Duße moie przypráwiły/ y pokornie proße/ ábyś z stołu twego ná to zgotowánego/ pośilił mię przećiw pokusom y zdrádom nieprzyiaćielskim/ ktore vstáwicznie ná mię nástępuią/ y wielekroć dokázuią; Kuß też skárbnicę męki twoiey Przenáświetßey ná wypłácenie długu mego/ y przedłużywßy wieku/ ják Ezechiaßowi ná śmierć osądzonemu/ niech vzdrowiony zá przyięćiem Naświetßego Sákrámentu nábędę mocney wiáry/ gruntowney nádźieie/ y prawdziwey miłośći/ przez ktore mogłbym ná potym vchronić śię grzechowych niemocy/ y pomnażáć w łásce twoiey ná niekończone wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyięćiu Naświetßego Sákramentu.

DOznáłáś teraz Dußo moiá:* Doznáłáś/ iż nie máß nic ták przykrego/ czegobydź Zbáwićiel przyiety w Sákrámenćie nie osłodził.

Doznáłáś Dußo moiá:* Doznáłáś/ iż nie máß nic ták stráßnego/ coby ćię przy

obecności Páná w Sákrámencie przyiętego ſtrwożyć miáło.

Doznáłáś Duſzo moiá :* Doznáłáś/ iż nie máſz nic ták ſrogiego/ przeciw czemuby ćie tenże Pan przyięty nie vmocnił.

Doznáłáś Duſzo moiá :* Doznáłáś/ iż nie máſz ták nic śilnego/ czegobyś mocą tegoż Páná nie zwalczyłá.

W nim ſámym iedynym:* W nim znaydźieſz weſele prawdźiwe/ ktorego nikt przyczynić áni viąć może.

W nim ſámym iedynym :* W nim znaydźieſz weſele/ ktore zá odmiáno czáſu y mieyſcá nie odmienia ſię / chybá z twey przyczyny.

W nim ſámym iedynym :* W nim znaydźieſz weſele/ ktore zá czáſem nieuſtawá / y owſzem v wdźięcznych coraz większe pomnożenie bierze.

W nim ſámym iedynym :* W nim znaydźieſz weſele/przy ktorym inſze ſłodkośći ſą gorzkośćią/ vćiechy fráſunkiem/ bogáctwá nędzą y kłopotem.

Ten bowiem Pielgrzymko :* Ten sſtálći ſię drogą/ ktorą z Egiptu do Páleſtyny tráfić możeſz.

Ten Pielgrzymko:* Ten sſtálći ſię dnem glębiny morſkiey / ktorą przeydźieſz ſtopy nie zámoczywſzy.

Ten Pielgrzymko : Ten sſtálći ſię pokármem ná puſzczy/ wſzelkie ſmaki w ſobie máiącym.

Ten

Ten Pielgrzymko: * Ten sſtałći ſie ſkáła/ z ktorey wyniknął ſtrumień ná pośilenie vprágnienia twego.

Wychwalay go przeto: * Wychwalay z śioſtrą Moyżeſzową ná brzegu ſtoiącą/ ábyś y inſzym do wychwalánia okázyą dáłá.

Wychwalay go: * Wychwalay z ślepym przy drodze oświeconym/ lubo inſzy do wychwalánia przeſzkádzáią.

Wychwalay go: * Wychwalay z Trędowátym/ ktory tylko ieden z dźieśiątká wdźięczen był dobrodźieyſtwá/ y nie pátrz ná niewdźięczność inſzych.

Wychwalay go: * Wychwalay z Zácheuſzem/ ktory przyiąwſzy w dom Páná/ iuż ſie do Celnictwá wrácáć niechćiał/ y dobrá ſwe vbogim rozrzucáć pocżął

Niechćiey y ty: * Niechćiey wrácáć ſie do twych niepráwośći/ áni przeſtáway z niezbożnemi/ byś ich niezbożnośći nie zoſtáłá winną.

Niechćiey y ty: * Niechćiey wrácáć ſie do twych złych ſkłonnośći/ áni przeſtáway z wyſtepnemi/ byś ſnadź w ich złośći nie zginęłá.

Niechćiey y ty: * Niechćiey wrácáć ſie do świátowych ſzkodliwych roſkoſzy/ áni ſobie życż y w nawiękſzym ſzcżeśćiu żyć bez Páná/ gdyż ćie gwoli ſobie ſtworzył.

Niechćiey y ty: * Niechćiey ná ziemi wiekowáć/ áni w niebie/ ieślibyś tám nie miáłá przytomnym Páná niebieſkie°.

Jego bowiem mocą: * Jego/ wyrwá-
naś z pászczeki Lwá okrutnego/ ktory v-
stáwicznie krążył/ áby ćie mogł pożrzeć.
Jego mocą: * Jego/ obronionáś od
rogow Jednorośćiowych/ vstáwicznie
ku tobie zmierzáiących.
Jego mocą: * Jego/ vwolnionáś od
ryczących/ktorzy z ćiebie obłowu szukáli.
Jego mocą: * Jego/ wydártaś z reki
psá wśćiekłego/ ktoremu ćie nikt inszy
odiąć niemogł.
Dziekuy mu tedy: * Dziekuy/ iż otárł
łzy z oczu twoich/ ktore porywáły sie zá
wspomnieniem grzechu/ y boiáznią ká-
rániá.
Dziekuy mu: * Dziekuy/ iż wypuśćił
strumień z Boku swego ná omyćie twych
sprosności/ y pośilenie ćiebie w tym prá-
gnieniu.
Dziekuy mu: * Dziekuy/ żeć zgotowáł
stoł przećiwko tym/ ktorzy ćie prześládują/ áby wiecey nád tobą nie mogli
dokázowáć.
Dziekuy mu: * Dziekuy/ że ćie zá oblu-
bienice przybrał sobie/ y ziednoczył sie z
tobą/ ktoraś y służebnicą ledwie odzy-
wáć sie mogłá.
Odday sie też cále: * Odday twemu
Oblubieńcowi/ á on o tobie stáránie
mieć bedźie/ábyć ná niczym nie schodźiło.
Odday sie cále: * Odday/á on ćie bro-
nić bedźie od wszelkich nieprzyiaćioł ná
zgube twoie czuwáiących. Od-

Odday ſie cále: * Odday/ á on przy tobie opowiedáć ſie będźie w kàżdey potrzebie twoiey.

Odday ſie cále: * Odday/ á on ćie też odda ſzczęśliwey wiecznośći/ ktorey z nim weſoło záżywáć będźieſz/ y ábyś záżywáłá proś pokornie. Wyſłuchay ⁊c.

MODLITWA.

BOże moy/ Oblubieńcze moy/ y miłośći moiá/ dźiękuię zá wielkie y niewyſłáwione dobrodźieyſtwá twoie/ ktoreś bez żadnych záſług moich mnie oświádczyć raczył; ábowiem ſtworzywſzy mię ná wyobráżenie y podobieńſtwo ſwoie/ znowuś poſtáć moię ſłużebnicza dla odkupienia mego przyiął; á nádewſzytko niechći cześć y chwałá będźie/ żeś ſie w tey máłey cząſteczce Chlebá zámknął/ ábyś miłość twoię z moią złączył/ śiebie poniżáiąc mnieś wywyzſzył/ z wiecznosć świátłośći twoiey ożenił z gliną śmiertelnośći moiey/ y ſkorupę háńby przerobiłeś w naczynie wyborne godne ſtołu twego: Dźiękuię y zá to ſzczodrobliwey łáſce twoiey/ żeś zgotował ſtoł ná pośilenie moie przećiwko tym/ ktorzy mię przeſládują; bo ácz do tąd lękáć ſie muśiałem/ powracáiąc od ſtołu twego/ ták Lew ogniem tchnący onych ſámych trwożyć będę/ y vfam mocno że ći Lwi piekielni ná pożar moy czuwáiący/ w godźinę śmierći moiey nienćieſzą

ſie

śię obłowem ze mnie; ábowiem kiedy z łáski twoiey to strácone zbáwienie weźmę / bespiecznie y śpieszno pobieżę ná gorę niebieską Oreb / gdźie ty w Troycy iedyny Boże żyieß y żyć będźieß ná niekończone wieki wiekow / Amen.

W Chorobie Niebespieczney.

Akt Pomyslny.

Przed Spowiedźią.

NIestetyß ná zániedbánie moie: * Niestetyß / ábowiem dopiero radbym grzech obrzydźił sobie / kiedy iuż więcey grzeßyć nie będę mogł.

Niestetyß ná zániedbánie moie: Niestetyß / ábowiem dopiero radbym strzegł się okázyi do grzeßenia / gdy iuż sáme ode mnie vćiekáią.

Niestetyß ná zániedbánie moie: Niestetyß / ábowiem dopiero rádbym pokutował zá przestępstwá moie / kiedy iuż czásu do pokuty nie máß.

Niestetyß ná zániedbánie moie: Niestetyß / ábowiem dopiero radbym żył świątobliwie / kiedy iuż śmierćią á podobno w niełásce twoiey Boże zchodzę.

O prożne mniemánia ludzkie: Prożne / bo mnie oßukał świát / ktory dostátkow do woli záżywáć kazał / gdyż teraz odstępuie mię / y wßytko odbiera co kiedy dał; bodáiem był przynamniey cząstkę tego obroćił ná okup Duße moiey.

O prożne mniemánia ludzkie: * Prożne/ bo mnie oszukáły śiły moie/ ktore dłuższe mi látá obiecowáły/ przetoż czás w grzechách trwáiąc/ teraz zchodzę bez pokuty; bodáiem go był nigdy nie trawił ná márnośćiách.

O prożne mniemánia ludzkie: * Prożne/ bo mie oszukáło ćiáło moie/ ktoremu áż názbyt wygádzáiąc wielum śię grzechow dopuśćił/ teraz zás rad nie rad robáctwu ie ná pożar dáć muszę nic zá grzechy nie vćierpiawszy; bodáiem mu był nie folgował/ pewnieyszaby dźiś Duszá zbáwienia byłá.

O prożne mniemánia ludzkie: * Prożne/ bo mnie oszukáło towarzystwo moie/ ktore mi grzeszyć pomagáło/ gdyż przed Sędźią spráwiedliwym nikt zá mie nie będźie odpowiádał; bodáiem był z tákiemi towárzyszył/ ktorzy mię do pokuty wiedli.

Czeka mię bowiem zá to: * Czeka strászliwy sąd Páński/ ná ktorym y natáiemnieysze złośći obiáwione będą.

Czeka mie zá to: * Czeka strászliwy sąd Páński/ ná ktorym sámo sumnienie moie ná mię skárżyć będźie.

Czeka mię zá to: * Czeka strászliwy sąd Páński/ ná ktorym wszyscy mię odstąpią/ ktorzy się w złośćiách przy mnie oporwiádáli.

Czeka mię zá to: * Czeka strászliwy sąd

Páński/

Páńſki / ná ktorym vſłyſʒe / co powiedʒą potępionym / idźćie przeklęći w ogień wieczny.

Nie trácę iednák nádźieie: Nie trácę / w rękách bowiem twoich Pánie śmierć y żywot / ktorego mi ieſzcze dla pokuty przedłużyć możeſz.

Nie trácę nádźieie: * Nie trácę / gdyż większe ieſt miłośierdźie twoie / niż niepráwość moiá / zá ktorą karánia oczekiwam.

Nie trácę nádźieie: * Nie trácę / boś przyobiecał / iż ktoregokolwiek czáſu niezbożny náwroći ſię od niezbożnośći ſwoiey / żyć będźie / nie vmrze.

Nie trácę nádźieie: * Nie trácę / gdyż y łotr godny potępienia / w oſtátnim punkćie doſtąpił miłośierdźia / y otrzymał żywot wieczny.

Pozwol tylko Boże moy: * Pozwol czáſu / á wyráchuię ſię z długow / ktorem ná ſumnienie záćiągnął.

Pozwol Boże moy: * Pozwol czáſu / á dam ſię ze wſzytkiego winny przed Namieſtnikiem twoim.

Pozwol Boże moy: * Pozwol czáſu / á w gorzkośći Duſze moiey ládáiáko ſtráwione látá opłákiwáć będę.

Pozwol Boże moy: * Pozwol czáſu / á według náznáczenia Kápłáńſkiego / y możnośći moiey / wypłácáć ſię nie zániedbam.

Záczy-

Záczynam zárаz: Záczynam wyliczáć/ ćcz nieprzeliczone zbrodnie moie/ktoremim wykroczył przećiw tobie niewysłáwiony Dobroczynco.

Záczynam zárаz: Záczynam opłákiwáć ie w gorzkośći Duße moiey/ ábym sam dla nich nie był opłákánia godny.

Záczynam zárаz: Záczynam vspráwiedliwiáć śie z nich/ bom niemi zelżył Máiestat twoy/ záwße poważenia godny.

Záczynam zárаz: Záczynam vmieráć złym nalogom moim/ y ácżbym nádłużey potym żył/ do nich śie wrácáć niechce; tylko dopomoż y Wysłuchay rć.

MODLITWA.

Szwánkuiąc Boże moy ná zdrowiu Duśnym y ćielesnym/ á niemáiąc ktoby niedołężnemu podał rekę/ y rátował ćieśko boleiącego/do ćiebie Lekárzu wszelkich dolegliwośći ludzkich/ vćiekam śie wołáiąc z vlomnym przy drodze; Jezuśie Synu Dawidow/ zmiłuy śie náde mną/dźwigniey rátunku niemáiącego/y ponurz w probátyce miłośierdźia twe°; lubo bowiem zástárzáłá niemoc moiá/ ktorey nábáwiły mie złe skłonnośći moie/ świát omylny y występne towárzystwo; nie trácę nádźieie/ gdyż w mocy twoiey iest y konáiący przedłużyć żywotá/ ábyz Ezechiaszem poznawśy co zá boł/ y ſtąd tákiey choroby nábyłá/ lekárstwem

stwem iey pokutnym zbywáć mogł. Obiecuie/ obiecuie nędzny nieodwłocznie wyznáć dolegliwośći moie/ y skárżyć sam ná śię/ iż z moiey przyczyny Duszá krwią twoią okupiona záchorzáłá/ y niemoże ináczey bydź zdrowa/ áżbym ná ćiele wiele vćierpiawszy/ śmierćią przewinienia przypłáćił/ dáiec śię ná wolą iáko przewiniony/ tylko proszę ábym świátu vmieráiąc/ záczął żyć tobie ná nieskończone wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Przed przyięćiem Naświęt: Sákrámentu.

WStępuy Duszo moiá: * Wstępuy ná tę drábinę widoku Jákobowego/ po ktorey z Anyołámi zásługi násze do gory postępuią/ y dáry Boże zstępuią do nas.

Wstępuy Duszo moiá: * Wstępuy ná tę drábinę widoku Jákobowego/ ná ktorey/ iż śię sam Bog wspiera/ szwánkowáć nie możesz.

Wstępuy Duszo moiá: * Wstępuy ná tę drábinę widoku Jákobowego/ z ktorey ostátniego szczeblá wnidźiesz do gornego Jeruzalem Kośćiołá tryumphuiącego.

Wstępuy Duszo moiá: * Wstępuy ná tę drábinę widoku Jákobowego/ bo doszedszy wierzchu/ przyznasz/ iż prawdźiwie ná tym mieyscu Bog iest/ y mieysce

to

o iest Domem Bożym/ y Portą niebie-
ską.

Tu bowiem Bog: Tu mieysce vlubił
sobie/ áby w nim mile wdźięczno odpo-
czywał.

Tu Bog: Tu przewinionym pokázuie miłośierdźie/ y w zápomnienie puszcza wszytkie ich występki.

Tu Bog: Tu śie iednoczy z Synámi ludzkiemi/ y z nimi vćiech zbáwiennych záżywa.

Tu Bog: Tu chetnie przemieszkiwa/ y potrzebnym obfićie łask swoich vżycza.

O gdyby oczy twoie Duszo: Gdyby ták otworzone były/ iák niegdy Prorockie/ obaczyłábyś Páná w wielmożnym Máiestaćie.

Gdyby oczy twoie Duszo: Gdyby ták otworzone były/ iák niegdy Pácholećiá Helizeuszowego/ obaczyłábyś gromádne Pułki Dworzan iemu vsługuiących.

Gdyby oczy twoie Duszo: Gdyby ták otworzone były/ iák niegdy Janá świetego Ewángelisty/ obaczyłábyś Krolow przed Thronem Páńskim nisko padáiących.

Gdyby oczy twoie Duszo: Gdyby ták otworzone były/ iák niegdy Stephána świetego Arcymeczenniká/ obaczyłábyś tego w rekach Kápláńskich/ ktorego on widźiał ná práwicy Oycowskiey stoiącego.

N ierz

Wierz iednák mocno: * Wierz/ á Máiestat Páński oczom twoim wnetrznym obiáśniony bedźie.

Wierz mocno: * Wierz/ á gromádne pułki Dworzan niebieskich/ przyima ćie w poczet swoy chwalebny.

Wierz mocno: * Wierz/ á miedzy Krolow do Páná zbliżáiacych sie policzona bedźiesz.

Wierz mocno: * Wierz/ á z reki Kápłáńskiey záwita do ćiebie/ ten/ ktory záśiadł práwice Oycowska.

Tenże przytomnośćia swoia: * Ten vzdrowi ćie/ iáko vzdrowił ślepego/ ktory przy drodze śiedzac / o zmiłowanie prośił.

Ten przytomnośćia swoia: * Ten vzdrowi ćie/ iáko vzdrowił ránnego/ ktorego ná puszczy nádiáchał.

Ten przytomnośćia swoia: * Ten vzdrowi ćie iáko vzdrowił opuchłego y páráliżem ruszonego / ktorzy sobie rády dáć nie mogli.

Ten przytomnośćia swoia: * Ten vzdrowi ćie/ iáko vzdrowił chorego nád Probátyka / ktory sie człowieká doczekáć nie mogł.

Zbliż sie przeto do niego: * Zbliż/ y proś/ á wysłucha głos twoy/ ktory z głebokośći sercá odnośisz do niego.

Zbliż sie do niego: * Zbliż/ y proś/ á poyrzy ná ćie okiem łáskáwym/ y zá poy-

rze-

czenim iego pokutna rosa wypłynie z oczu twoich.

Zbliż sie do niego: * Zbliż/ y proś a podać reke ku powstániu z złych nałogow twoich.

Zbliż sie do niego: * Zbliż/ y proś/ a rzecze słowo/ y będźie zbáwiona Duszá twoiá/ co ábyś skutecznie otrzymáć mogłá/ powtarzay mowiąc: Wysłuchay Pánie modlitwe moie/ etc.

MODLITWA.

PRzyznawam moy Pánie/ żeś mizernemu człowiekowi wiele dał śrzodkow zbáwiennych/ ktoremi wspomożony iák po drábinie Jákobowey może pospieszáć ku wieczności; ten iednák nád wszytkie poważáiąc/ ktoryś mi legował Testámentem/ á potym wypłynął ná Krzyżu z boku twego naświetszego/ w niemocy moiey duszney y ćielesney do niego vćiekam sie/ bo wierzę/ iż w nim ćiebie sámegoználazszy/ znayde y miłośierne wspomożenie twoie; ty bowiem vzdrawiasz wszelkie choroby násze/ y koronuiesz nas w miłośierdźiu y zmiłowániu/ á zátym melodyinym pieniem wychwaláć bede wielmożność Máiestatu twego: Błogosłáwiony bądź Boże/ ktory podwyzszasz mie z bram śmierći/ ábym w bramách Syońskich opowiádał chwałe twoie ná niekończone wieki wiekow/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naświetſzego Sákrámentu.

NĘdzna korzyść náſzá Duſzo: * Nędzna / w ktoreyſmy nádźieie pokłádáli / bo teraz odbiera chorobá łágodnośći y pieſzczoty / ktoremi ſie ćiáło w zdrowiu zábáwiáć było zwykło.

Nedzna korzyść náſzá Duſzo: * Nedzna / w ktoreyſmy nádźieie pokłádáli / bo teraz odbiera świát one prożnośći / do ktorych pozorem przez wſzytek czás wábił.

Nedzna korzyść náſzá Duſzo: * Nedzna / w ktoreyſmy nádźieie pokłádáli / bo teraz odbiera świát bogáctwá / ktore wyſoko tárował / y wielce poważáć kazał.

Nedzna korzyść náſzá Duſzo: * Nedzna / w ktoreyſmy nádźieie pokłádáli / bo teraz zbywamy przyiaćioł / ktorzy zdáli ſie nam bydź iákimkolwiek rátunkiem w potrzebie / poćiechą w vtrapieniu y w fráſunku.

Pewnieyſza tá nierowno: * Pewnieyſza / ktoraś przyiełá w Przenaświetſzym Sákrámencie / ábowiem w niey ieſt plaſtr ná rány náſze / znák miłośći Jezuſowey / puśćizná nam Teſtámentem legowána.

Pewnieyſza tá nierowno: * Pewnieyſza / ktoraś przyiełá w Przenaświetſzym

Sákrá-

Sákrámenćie/ ábowiem w niey iest vćieczká wygnáńcom Ráyskim/ przewodnik w pielgrzymstwie nászym/ zákład nászego zbáwienia.

Pewnieysza to nierowno: * Pewnieysza/ ktoraś przyiełá w Przenáświetszym Sákrámenćie/ ábowiem w niey iest zápal ku miłośći Bożey/ sposob do pozyskánia łáski/ vtwierdzenie w stanie doskonálszym.

Pewnieysza tá nierowno: * Pewnieysza/ ktoraś przyiełá w przenáświetszym Sákrámenćie/ ábowiem w niey iest ozdobá nikczemnośći nászey/ bogáctwá ná zápomożenie niedostátkow nászych/ vpewnienie o dostąpieniu wieczney szczęśliwośći.

Przez nie bowiem: * Przez nie oświeca sie rozum nász/ zámiłuwa wola Bogá/ vczuwáią sinák wnetrznośći.

Przez nie bowiem: Przez nie pomnażamy sie w nabożeństwie/ porywáią sie zrzodłá łez z oczu nászych/ poskramiáią sie szkodliwe áffekty.

Przez nie bowiem: * Przez nie vmacnia sie słábość nászá/ vtwierdzáią sie zmysły násze/ gotuie sie drogá do zbáwienia.

Przez nie bowiem: * Przez nie pogodziło sie niebo z źiemią/ towárzysza ludźie z Anyołámi/ łączą sie Dusze z swoim Oblubieńcem.

Nie żáluy przeto Oblubienico: * Nie żáluy / luboś śie sprácowáłá śukáiąc Oblubieńcá twego / gdyż on teraz iest wytchnieniem y pośilenim twoim.

Nie żáluy Oblubienico: * Nie żáluy / luboś płaszczá ostradáłá / gdyż on z ciebie zwlokł wor żałobny / á przybrał ćie w száte ozdobną.

Nie żáluy Oblubienico: * Nie żáluy / luboś y rány odniosłá / gdyż teraz blizny ich iáśniey nád Dyámenty świecą.

Nie żáluy Oblubienico: * Nie żáluy / luboś go nie rychło ználázłá / gdyż czym poźniey y trudniey ználeźiony / tym w większym kochániu bydź muśi.

Godźien też kochánia: * Godźien / ponieważ ćie lichy proch y nikczemną glinę przylepił do śiebie / iák wosk do wosku.

Godźien kochánia: * Godźien / ponieważ ćie nic godnego w sobie niemáiącą przypuśćił do krwáwych zasług swoich.

Godźien kochánia: * Godźien / ponieważ ćie práwie iák z káluże strumień wyprowádźiwszy / zbliżył do niezbrodzonego morzá wielmożnośći swoiey.

Godźien kochánia: * Godźien / ponieważ one dáleko niegdy odległą / przez grzech skłił z sobą / iák Duszę Ionáthy z Dawidem.

Zyiże iuż z nim w zgodźie: * Zyi / bo iáko Seráphinowie / im są bliższemi Bogá / tym bárdźiey pałáią miłośćią ku niemu;

nu; ná toż y ty powinná zá tákim zie-
dnoczeniem.

Zyiże iuż z nim w zgodźie: * Zyi/ bo
sam tego áffektuie / gdy mowi / proszę /
Oycze/ áby wszyscy iedno byli/ iáko ty we
mnie y ia w tobie/ ták y oni w nas.

Zyiże iuż z nim w zgodźie: * Zyi/ bo
sam tego prágnie/ mowiąc: Iáko mie
posłał żyiąc Oćiec/ ták y ia żyię dla Oy-
cá/ á kto mie pożywa/ żyie dla mnie.

Zyiże iuż z nim w zgodźie: * Zyi/ bo ná
to vbespiecza/ mowiąc: Kto pożywa
Ciáłá mego/ y piie Krew moię/ we mnie
mieszka y ia w nim/ y áby śie ten związek
miłośći sklńony nierozrywał / proś po-
kornie. Wysłuchay Pánie modlitwę
moię / A wołánie moie niech do ćiebie
przyidźie.

MODLITWA.

Miłośierny Boże / ktory opátrzno-
śćią twoią w potrzebie będących
wspomagasz/ y niemocnym przywracasz
vtrácone śiły; dźiękuię dobrotliwey łá-
sce twoiey/ żeś y mnie/ lubo z mey przy-
czyny záchorzáłá Duszá moiá/ á zátym o-
słábione ćiáło moie / minąć nie raczył/
ále náwiedźiwszy / zstałeś mi śię lekár-
stwem zbáwiennym / y przytuliłeś mię
do śiebie/ ábym bespiecznieyszy zdrowia
zbáwiennego był: Oświádczam śię prze-
to Máiestatowi twemu naświętszemu/
żeć miłość miłośćią chcę odwdźięczáć / y

zdali

zdali się to woli twoiey przenaświetszey przedłużyć mi wieku / ofiáruię go ná vsługę twoię ; iesli też z przeznáczenia twego vmrzeć przydźie / niech vmieram świátu / á tobie żyię z Anyołámi twemi / ktorzyć cześć y chwałę oddawáią / y oddáwáć będą ná wieki wiekow / Amen.

KONIEC.





Magdalena Dorota
Kuropatnicka R S
O B Z K L

